



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Duszpasterstwo parafialne w dekanacie oświęcimskim w latach 1843-1918

Author: Tomasz Marian Chrzan

Citation style: Chrzan Tomasz Marian. (2020). Duszpasterstwo parafialne w dekanacie oświęcimskim w latach 1843-1918. Praca doktorska. Katowice : Uniwersytet Śląski

© Korzystanie z tego materiału jest możliwe zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa, a korzystanie w szerszym zakresie wymaga uzyskania zgody uprawnionego.



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

UNIwersytet śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

Tomasz Marian Chrzan

**Duszpasterstwo parafialne
w dekanacie oświęcimskim
w latach 1843-1918**

PRACA DOKTORSKA

Praca napisana pod kierunkiem
ks. dr. hab. Henryka Olszara, prof. UŚ

Katowice 2020

Słowa kluczowe: dekanat oświęcimski, duszpasterstwo parafialne, historia duszpasterstwa, XIX wiek, XX wiek, historia Kościoła w Małopolsce Zachodniej

Oświadczenie autora pracy

Świadomy odpowiedzialności prawnej oświadczam, że niniejsza praca została napisana przeze mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem tytułu zawodowego ani stopnia naukowego w wyższej uczelni.

Oświadczam ponadto, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

.....

Data

.....

Podpis autora pracy

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	4
Bibliografia	8
Wstęp.....	29
Rozdział I. Organizacja Kościoła w dekanacie oświęcimskim	37
1. Przynależność polityczna i kościelna dekanatu oraz zmiany w sieci parafialnej	38
2. Struktura społeczna, religijna i narodowościowa ludności dekanatu.....	58
3. Duchowieństwo diecezjalne i zgromadzenia zakonne	76
4. Baza materialna: obiekty i zabudowania kościelne	95
Rozdział II. Duszpasterstwo zwyczajne	115
1. Niedzielną i świąteczną służbę Bożą	116
2. Życie sakramentalne	132
3. Rok kościelny.....	161
4. Kaznodziejstwo i katechizacja	176
Rozdział III. Nadzwyczajne formy duszpasterstwa	194
1. Misje i rekolekcje.....	195
2. Bractwa i stowarzyszenia wiernych	214
3. Pielgrzymki	244
4. Nadzwyczajne uroczystości kościelne	257
Rozdział IV. Aktywność społeczna, charytatywna i kulturalna Kościoła.....	273
1. Szkolnictwo kościelne	274
2. Działalność charytatywna	293
3. Teatr, prasa i czytelnictwo religijne	306
Zakończenie	326
Spis tabel	331
Spis wykresów	333
Mapa 1. Dekanat oświęcimski przed zmianami administracyjnymi w 1843 roku	334
Mapa 2. Dekanat oświęcimski w latach 1843–1910.....	335
Mapa 3. Dekanat oświęcimski po zmianach administracyjnych w 1910 roku	336

Wykaz skrótów

a	ar
ABK	Archiwum Ojców Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej
ABS	Akta bractw i stowarzyszeń
AD	Akta Wizytacji Dziekańskich – Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie
adm.	administrator
ADT	Archiwum Diecezjalne w Tarnowie
AGSS	Archiwum Generalne Sióstr Serafitek w Krakowie
AGSZK	Archiwum Generalne Sióstr Zmartwychwstanek w Kętach
AJG	Archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie
AJK	Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie
AKAD	Archiwum kardynała Albina Dunajewskiego
AKJP	Archiwum kardynała Jana Puzyny
AKMK	Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie
AMK	Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie
APA	Akta Parafialne
APB	Archiwum Parafii Świętego Macieja Apostoła w Bielanych
APBul	Archiwum Parafii Świętego Wojciecha Biskupa i Męczennika w Bulowicach
APCz	Archiwum Parafii Świętego Bartłomieja Apostoła w Czańcu
APGł	Archiwum Parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Głębowicach
APGi	Archiwum Parafii Świętego Marcina Biskupa w Gierałtowicach
APGr	Archiwum Parafii Świętego Wawrzyńca Męczennika w Grojcu
APK	Archiwum Parafii Świętych Małgorzaty i Katarzyny w Kętach
APKBB	Archiwum Państwowe w Katowicach oddział w Bielsku-Białej
APN	Archiwum Parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Nidku
APO	Archiwum Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Oświęcimiu
APOs	Archiwum Parafii Świętego Andrzeja Apostoła w Osieku
APPk	Archiwum Parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Porąbce
APPi	Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piotrowicach

WYKAZ SKRÓTÓW

APPol	Archiwum Parafii Świętego Mikołaja Biskupa w Polance Wielkiej
APPor	Archiwum Parafii Świętego Bartłomieja Apostoła w Porębie Wielkiej
APPrz	Archiwum Parafii Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela w Przeciszowie
APWit	Archiwum Parafii Świętego Michała Archaniola w Witkowicach
APWł	Archiwum Parafii Świętego Michała Archaniola we Włosienicy
APZ	Archiwum Parafii Świętych Wojciecha Biskupa i Męczennika i Jerzego w Zatorze
ARK	Archiwum Reformatów w Krakowie
ASKK	Archiwum Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji w Kętach
AV	Akta Wizytacji Biskupich
AWD	akta wizytacji dziekańskich (bez sygnatury)
b.a.	bez autora
b.d.	brak danych
bł.	błogosławiony
BM	biskup męczennik
b.m.r.w.	bez miejsca i roku wydania
b.n.	brak numeru
C.K.	cesarsko-królewski
CM	<i>Congregatio Missionis</i> – Zgromadzenie Misji św. Wincentego à Paulo (księży misjonarzy, lazaryści)
CMBB	Córki Matki Bożej Bolesnej (serafitki)
CR	<i>Congregatio a Ressurrectione Domini Nostri Iesu Christi</i> – Zgromadzenie Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa (zmartwychwstańcy, zmartwychwstanki)
CSP	<i>Congregatio Sororum Pasionis Domini Nostri Iesu Christi</i> – Zgromadzenie Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa (pasjonistki)
EK	<i>Encyklopedia katolicka</i>
fam.	familia – rodzina
fl.	floren
ha	hektar
jr	junior
KD	Kongregacje Dekanalne
km	kilometr
m	metr
MB	Matka Boża
mps	maszynopis
MPV	<i>Monumenta Poloniae Vaticana. Acta Camerae Apostolicae</i>
nlb.	nieliczbowny
NMP	Najświętsza Maryja Panna
„Notificationes”	„Notificationes e curia episcopali dioecesis cracoviensis ad universum venerabilem tam secularem quam regularem”
„Notificationes DT”	„Notificationes ad Universum Venerabilem Clerum Dioecesis Tarnoviensis”
NP	<i>Noticiae parochiales</i> – sprawozdania parafialne
NSPJ	Najświętsze Serce Pana Jezusa
o.	ojciec

OCD	<i>Ordo Fratrum Carmelitarum Discalceatorum Beatae Mariae Virginis de Monte Carmelo</i> – Zakon Braci Bosych Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (karmelici bos)
OCPA	<i>Ordo Monialium Clarissarum a Perpetua Adoratione</i> – Zakon Mniszek Klarysek od Wieczystej Adoracji (klaryski)
oo.	ojcowie
OFM	<i>Ordo Fratrum Minorum</i> – Zakon Braci Mniejszych (franciszkanie)
OFMCap.	<i>Ordo Fratrum Minorum</i> – Zakon Braci Mniejszych (franciszkanie). Kapucyni
OFMConv.	<i>Ordo Fratrum Minorum</i> – Zakon Braci Mniejszych (franciszkanie). Konwentualni
OP	<i>Ordo Praedicatorum</i> – Zakon Kaznodziejski (dominikanie)
OSPPE	<i>Ordo Sancti Pauli Primi Eremitae</i> – Zakon Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika (paulini)
Porządek 1824	<i>Porządek nabożeństwa w kościołach parafialnych zachować się mający z 5 II 1824</i> , „ <i>Notificationes ad Universum Venerabilem Clerum Dioecesis Tarnoviensis</i> ” (1824), s. 3-8.
Porządek 1845	<i>Porządek nabożeństwa w kościołach parafialnych zachować się mający</i> , „ <i>Notificationes ad Universum Venerabilem Clerum Dioecesis Tarnoviensis</i> ” (1845), s. 2-18.
Porządek 1878	<i>Porządek nabożeństwa w kościołach parafialnych zachować się mający</i> , „ <i>Currenda</i> ” 28 (1878), s. 219-238.
Porządek 1898	<i>Porządek nabożeństwa we wszystkich kościołach diecezji krakowskiej</i> , „ <i>Notificationes e curia episcopali dioecesis cracoviensis ad universum venerabilem tam secularem quam regularem</i> ” 1 (1898), s. 1-17.
PPSD	Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Księstwa Cieszyńskiego
pw.	pod wezwaniem
Questiones	<i>Questiones penes Visitationem Episcopalem per curatum loci in scripto resolvendae Visitatione mox ad ejus adventum exhibendae</i> , „ <i>Currenda</i> ” (1845), s. 15-20.
rkp.	rękopis
s.	siostra
SDB	<i>Salesiani di Don Bosco</i> – Towarzystwo św. Franciszka Salezego (salezianie)
SDK 1881	<i>Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1881</i>
SDK 1886-1917	<i>Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis Dioeceseos Cracoviensis S. Sedi Apostolicae immediate subjectae pro Anno Domini 1886-1917</i>
SDK 1918	<i>Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis nec non monialium Dioeceseos Cracoviensis S. Sedi Apostolicae immediate subjectae pro Anno Domini 1918</i>
SDK 1926-1929	<i>Elenchus Venerabilis Cleri Archidioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1926-1929</i>
SDT 1819-1820	<i>Schematismus Venerabilis Cleri utriusque Ordinis partis Dioecesis Cracoviensis in Regins Galiciae et Lodomeriae, tribus circulis Bochnensi, Myslenicensi, Sandecensi, comprehensae praesefrens, Statum cujusvis Beneficii et Ecclesiae cum Numero Animarum cujuscunque Ritus in ambitu possessionatarum una cum Individuis vi</i>

	<i>officii publici ad Ecclesiam spectantibus, in Annum Domini 1819-1920</i>
SDT 1838-1852	<i>Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis et Scholarem in eadem existentium Anno Domini 1838-1852</i>
SDT 1853-1855	<i>Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis pro anno 1853-1855</i>
SDT 1857-1866	<i>Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis et Scholarem in eadem existentium Anno Domini 1857-1866</i>
SDT 1876-1880	<i>Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis Anno Domini 1876-1880</i>
SJ	<i>Societas Iesu – Towarzystwo Jezusowe (jezuici)</i>
SKGL	<i>Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim</i>
Spis rzeczy	<i>Spis rzeczy do kościołów w Dekanacie Oświęcimskim sprawionych, koło budowli uskuteczionych, jako niektóre kościoły to wykazały w r. 1866 podczas Wizyty Dekanalnej</i>
SS.	<i>Sanctissimum – Przenajświętszy</i>
SSL 1844-1848	<i>Schematismus des gesammten au den Volksschulen der Tarnover bischoflichen Diocese l. r. angestellten Lehrpersonals fur das Jahr 1844-1848</i>
SSL 1850	<i>Szematyzm obejmujący wszystkich nauczycieli przy szkołach narodowych w tarnowskiej dyecezyi biskupiej obrządku łacińskiego znajdujących się za rok 1850</i>
SSL 1858	<i>Schematismus des gesammten au den Volksschulen der Tarnover bischoflichen Diocese angestellten Lehrpersonals fur das Jahr 1858</i>
SSL 1868-1870	<i>Szematyzm szkół ludowych i ich nauczycieli w tarnowskiej dyecezyi na rok 1868-1870</i>
StO	<i>Akta Starostwa Oświęcim</i>
sygn.	<i>sygnatura</i>
św.	<i>święty</i>
św. św.	<i>święci</i>
WD	<i>akta wizytacji dziekańskich – Archiwum Diecezjalne w Tarnowie</i>
złr.	<i>złoty reński</i>

Bibliografia

I. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

A. RĘKOPIŚMIENNE

Archiwum Generalne Sióstr Serafitek w Krakowie (AGSS):

- b. sygn. *Kronika Córek Najświętszej Panny od Siedmiu Boleści vulgo S.S. Serafitek* [mps].
- b. sygn. Kurzyna T., *Działalność Zgromadzenia Sióstr Serafitek w Oświęcimiu od 1892-1945 roku*, Warszawa 1970 [mps].
- b. sygn. Teczka: Oświęcim. Dom macierzysty. Rok założenia 1893.

Archiwum Generalne Sióstr Zmartwychwstanek w Kętach (AGSZK):

- b. sygn. *Kroniczka na 70-lecie zgromadzenia*, 1961.

Archiwum Ojców Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej (ABK):

- sygn. IV-c-2 Akta dotyczące odpustów w Kalwarii Zebrzydowskiej 1920-1890.
- sygn. IV-c-5 Adresy przewodników i dobrodziejów klasztoru kalwaryjskiego 1904.
- sygn. IV-c-10 Akta dotyczące kultu i koronacji cudownego obrazu Matki Bożej w kościele konwentu Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej.
- sygn. IV-c-124 *Księga pamiątkowa odwiedzin pustelni św. Marii Magdaleny w Kalwarii Zebrzydowskiej 1891-1955.*
- sygn. IV-c-125 *Księga pamiątkowa odwiedzin pustelni św. Marii Magdaleny w Kalwarii Zebrzydowskiej 1898-1970.*

Archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze (AJG):

- sygn. AJG 358 Regestr kompanii przychodzących na Jasną Górę częstochowską w roku 1833-1836.
- sygn. AJG 359 Rejestr kompanii na Jasnej Górze 1861-1883.
- sygn. AJG 2884 Rejestr kompanii przybywających na Jasną Górę 12 VII 1913-2 IX 1927.

Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (AJK):

- b. sygn. Misje ludowe i rekolekcje od roku 1821-1907.

Archiwum Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji w Kętach (ASKK):

- b. sygn. *Kronika kapucynek.*
- b. sygn. *Kronika Klasztoru Franciszkanek Najświętszego Sakramentu w Kętach, t. 1.*
- b. sygn. *Teczka: Materiały dotyczące ochronki.*
- b. sygn. *Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 19 XI 1907.*
- b. sygn. *Przełożona Klasztoru Sióstr Franciszkanek od Nieustającej Adoracji Najświętszego Sakramentu w Kętach do Austriackiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Wiedniu, Kęty, 28 IV 1912.*

Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie (AMK):

- b. sygn. *Liber missionum e domo cracoviensi 1682-1788. Misje ludowe II/1.*
- b. sygn. *Liber missionum (Kleparz) 1867-1906, I/1.*
- b. sygn. *Liber missionum. Spisy misji z lat 1864-1970, I/2.*
- b. sygn. *Misje ludowe V/12.*

Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie (AKMK):

- ABS Akta bractw i stowarzyszeń.
- b. sygn. Akta lat jubileuszowych.
- b. sygn. Akta szkolne 1876-1880.
- b. sygn. Akta szkolne 1881-1885.
- b. sygn. Akta szkolne 1886-1888.
- b. sygn. Akta szkolne 1889-1903.
- b. sygn. Akta szkolne 1904-1915.
- b. sygn. Akta szkolne 1916-1920.
- AD V/10 Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1851/52.
- AD V/14 Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854.
- b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1881.
- b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1882.
- b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1888.
- b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1895.

- b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1896.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1898.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1899.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1900.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1901.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1902.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1903.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1904.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1905.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1906.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1907.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1913.
 b. sygn. Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego w roku 1918.
 b. sygn. *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego, dekanat oświęcimski 1857* [akta luźne].
- AKAD Archiwum kardynała Albina Dunajewskiego.
 AKJP Archiwum kardynała Jana Puzyny.
 b. sygn. Czytelnie 1895-1896.
 b. sygn. Kapucynki 1883-1909.
 sygn. AV 58 *Liber Visitationis Generalis Episcopalis Decanatum Zywiecensis et Osviecimensis Diecesis Tarnoviensis Anno Domini Milesimo Septingentesimo Nonagesimo Secundo expeditae.*
- b. sygn. Misje po dekanatach 1895-1914.
 sygn. APA 11 Akta parafii św. Macieja Apostoła w Bielanach.
 sygn. APA 23 Akta parafii św. Urbana w Brzeszczach.
 sygn. APA 36 Akta parafii św. Bartłomieja Apostoła w Czańcu.
 sygn. APA 50 Akta parafii św. Marcina Biskupa w Gierałtowicach.
 sygn. APA 52 Akta parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Głębowicach.
 sygn. APA 60 Akta parafii św. Wawrzyńca Męczennika w Grojcu.
 sygn. APA 86 Akta parafii św. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach.
 sygn. APA 210 Akta parafii św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Nidku.
- sygn. APA 228 Akta parafii św. Andrzeja Apostoła w Osieku.
 sygn. APA 231 Akta parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Oświęcimiu.
- sygn. APA 232 Akta parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Oświęcimiu.
- sygn. APA 241 Akta parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Piotrowicach.
- sygn. APA 253 Akta parafii św. Mikołaja Biskupa w Polance Wielkiej.
 sygn. APA 255 Akta parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Porąbce.
 sygn. APA 256 Akta parafii św. Bartłomieja Apostoła w Porębie Wielkiej.
 sygn. APA 263 Akta parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Przeciszowie.
 sygn. APA 335 Akta parafii św. Michała Archanioła w Witkowicach.
- b. sygn. Porządek nabożeństw 1896, 1897, 1898.
 b. sygn. Serafitki 1895-1911.
 b. sygn. Sprawozdanie o nabożeństwach majowych (1895).
 b. sygn. Świecenie niedzieli 1897.
 b. sygn. Teczki kongregacji dekanalnych I 1880-1896.

b. sygn.	Wychodźstwo.
b. sygn.	Zmartwychwstanki 1882-1932.
b. sygn.	I wojna: 1917-1923, działalność charytatywna.
b. sygn.	1880-1922. Sprawy ekspozytur.
b. sygn.	1880-1922. XX Dziekani, v-dziekani, notariusze, nominacje, odwołania, przysięgi.

Archiwum Diecezjalne w Tarnowie (ADT):

sygn. AEpCT	A/12 Acta Episcopalia Consistorii Tarnoviensis (1843-1845).
sygn. ASz/III	Akta szkolne, t. 3, lata: 1845-1855.
sygn. ASz/IV	Akta szkolne, t. 4, lata: 1856-1870.
sygn. ASz/V	Akta szkolne, t. 5, lata: 1871-1885.
sygn. BS X/1	Bractwa i stowarzyszenia, Towarzystwo Wstrzemięźliwości.
sygn. BS XII	Bractwa i stowarzyszenia, Bractwo Różańca Żywego.
sygn. KD XII	Kongregacje dekanalne, dekanat oświęcimski.
sygn. WD XI/2	Wizytacje dziekańskie, dekanat oświęcimski.
sygn. WK III/3	Wizytacje kanoniczne, dekanat oświęcimski.

Archiwum Narodowe w Krakowie:

sygn. StO 24	Akta Starostwa w Oświęcimiu.
--------------	------------------------------

Archiwum Państwowe w Katowicach oddział w Bielsku-Białej (APKBB):

sygn. MZ 892	Akta miasta Zator.
sygn. StB 62	Starostwo Powiatowe w Białej Krakowskiej

Archiwum Reformatów w Krakowie (APR):

b. sygn.	Akta klasztoru Kęty. Akta Prowincjałskie Zakonu Braci Mniejszych Prowincji NMP Anielskiej podczas urzędowania o. Zygmunta Janickiego (1914-1924).
b. sygn.	Inwentarz klasztoru w Kętach: <i>Biblioteka 1828-1870.</i>
b. sygn.	<i>Kronika klasztoru w Kętach w l. 1746-1909.</i>
b. sygn.	<i>Księga członków III zakonu 1748-1917.</i>

Archiwum Parafii Świętego Macieja Apostoła w Bielanach (APB):

Książka wpisowa członków Bractwa Wieczystej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu przy kościele parafialnym w Bielanach zaprowadzona w 1907 roku.
Księga Trzeźwości parafii św. Macieja w Bielanach 1844-1919.
Liber confirmatorum parochiae Bielany ab anno 1857.
Liber Memorabilium factorum, in quantum nata, et ex variis certisque fontibus exhausta sunt. Parochiae Bielaniensis Anno Domini 1908 conscriptus.
Spis członków Apostolstwa Serca Pana Jezusa przy kościele parafialnym w Bielanach.

Archiwum Parafii Świętego Wojciecha Biskupa i Męczennika w Bulowicach (APBul):

Dziennik szkolny parafialny 1902.

Karta wpisowa Apostolstwa Modlitwy.

Książka Towarzystwa Trzeźwości w Bulowicach.

Księga wpisowa Bractwa Serca Jezusowego w Bulowicach od 1876.

Liber confirmatorum parochia Bulowice ab anno domini 1839.

Liber Memorabilium penes Parochiam Bulowice conectus anno 1833 [mps.].

Liber mortuorum parochia Bulowice ab anno 1808-1847, t. 2.

Liber mortuorum parochia Bulowice ab anno 1847-1918, t. 3.

Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1834-1848, t. 4.

Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1848-1873, t. 5.

Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1873-1898, t. 6.

Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1899, t. 7.

Liber visitationis infirmorum.

Archiwum Parafii Świętego Urbana w Brzeszczach (APBrz):

Arcybractwo Apostolstwa Serca Pana Jezusa.

Księga braci i sióstr świętego szkaplerza w Brzeszczach.

Księga członków III Zakonu Św. ojca Franciszka w parafii Brzeszcze.

Liber Confraternitatis Sacratissimi Rosarii Beatae Mariae Virginis in Ecclesia Parochiali ad S. Urbanum in Brzeszcze Die 15 Martii Anno Salutis MDCCCXVIII canonice erectae.

Archiwum Parafii Świętego Bartłomieja Apostoła w Czańcu (APCz):

Liber copulatorum Czaniec 1825-1876, t. 13.

Liber copulatorum Czaniec 1901-1928, t. 15.

Liber copulatorum Porąbka 1831-1874, t. 14.

Liber copulatorum Porąbka 1874-1962, t. 14.

Liber Memorabilium.

Archiwum Parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Głębowicach (APGł):

Liber rerum memorabilium, t. 1.

Liber memorabilium, t. 2.

Archiwum Parafii Świętego Wawrzyńca Męczennika w Grojcu (APGr):

Członkowie Bractwa III Zakonu Św. Franciszka Serafickiego i Dzieło Poświęcenia Rodzin Sercu Jezusowemu.

Księga Bractwa Wstrzemięźliwości od 20 października 1895 roku.

Księga korespondencji.

Liber Confirmationis pro parochia Grojec.

Liber Excursionum parochiae Grojec ab anno 1911.

Liber memorabilium parochia Grojec.

Archiwum Parafii Świętego Marcina Biskupa w Gieraltowicach (APGi):

Bractwo trzeźwości.
Z kart historii parafii Gieraltowice.

Archiwum Parafii Świętych Małgorzaty i Katarzyny w Kętach (APK):

Deklaracja poszkodowanego z 27 XII 1920.
Księga bractwa wstrzemięźliwości parafii Kęty od 1895 r.
Liber confirmatorum ab anno 1883.
Liber documentorum 1849-1922.
Liber memorabilium factorum in quantum nota et ex variis, certisque fontibus exhausta sunt Parochiae Kentensis anno Domini 1833 conscriptus.
Liber visitationis infirmorum ab anno 1897.
Okólnik w sprawie rekwirowanych dzwonów.
Pismo proboszcza parafii Kęty do Książęco-Biskupiego Konsystorza z 29 X 1915.
Uwagi, przyrosty i zmiany do inwentarza kościelnego i parafialnego od r. 1877.
Wykaz strat parafii Kęty sporządzony przez Urząd Parafialny z 6 VIII 1919.
Wykaz szkód wojennych w czasie wojny powszechnej w kościele parafialnym w Kętach i w kościele w Kobiernicach ad Kęty z 30 V 1921.

Archiwum Parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Nidku (APN):

Liber copulatorum parochiae Nidek ab anno 1883, t. 10.
Liber Memorabilium in Nidek.

Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piotrowicach (APPi):

Bractwo szkaplerza.
Czyciele Serca Jezusa.
Księga członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości.
Księga różańcowego bractwa wieczystego.
Liber confirmatorum.
Liber memorabilium pro parochia Piotrowice ab anno 1833.

Archiwum Parafii Świętego Mikołaja Biskupa w Polance Wielkiej (APPol):

Kodeks animarum.
Kronika parafii Polanka Wielka.
Książka apostołstwa Najświętszego Serca Pana Jezusa od 1875.
Książka członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości zaprowadzonego w parafii Polanka Wielka Diecezji Tarnowskiej Dekanatu Oświęcimskiego dnia XXVII Miesiąca Października roku 1844.
Księga ogłoszeń parafialnych i intencji mszalnych.
Liber confirmatorum parochia Polanka Wielka inchoatus ab Anno Domini 1839.
Liber confirmatorum Polanka Wielka ab anno 1897.

Liber Confraternitatis Sacratissimi Rosarii Beatae Mariae Virginis et SS. Nominis Iesu in Ecclesia Parochiali ad S. Nicolaum Epum in Polanka Wielka Die 13 Septembris Anno Salutis MDCCCLXXXVI canonicae erectae.

Liber natorum atque baptisatorum pro parochiali Ecclesia Polanka Wielka Dioecesis Tarnoviensis, Decanatus et circuli Wadowicensis – incchoatur ab 8 Maji inclusive anni 1841 contions paginas 192, t. 5.

Liber natorum atque baptisatorum pro parochiali Ecclesia Polanka Wielka Dioecesis Tarnoviensis, Decanatus Oswiecimensis – incchoatur ab 4 Aprilis 1854, t. 6.

Liber natorum ab anno 1871, t. 7.

Liber natorum et baptisatorum, t. 8.

Archiwum Parafii Świętego Bartłomieja Apostoła w Porębie Wielkiej (APPor):

Kronika parafii Poręba Wielka.

Liber baptisatorum in Poremba Magna ab anno 1824 usque ad 1856 sequenta de sufficientia libro, t. 3.

Liber baptisatorum pro pago et parochia Poręba Wielka, t. 4.

Liber baptisatorum Poręba Wielka 1891-1979, t. 5.

Liber confirmatorum ecclesiae parochialis in Magna Poręba ab anno 1839.

Archiwum Parafii Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela w Przeciszowie (APPrz):

Kronika parafialna.

Księga chrztów parafii Przeciszów 1838-1851, t. 1.

Liber mortuorum parafii Przeciszów 1844-1887.

Archiwum Parafii Świętego Michała Archaniola we Włosienicy (APWł):

III Zakon Św. Franciszka.

Kronika parafialna od 1890-1991.

Księga Członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości zaprowadzonego w parafii Włosienickiej Dnia 3 listopada roku 1844.

Archiwum Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Oświęcimiu (APO):

Dziennik kasowy Stowarzyszenia dobroczynności pod wezwaniem św. Jadwigi w Oświęcimiu.

Księga bractwa różańca wiecznego.

Księga członków arcybractwa szkaplerza świętego od 1894 r.

Księga członków szkaplerza świętego 1890.

Księga Członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości.

Księga ogłoszeń 1876-1879.

Księga (wpis) stałych członków nabożeństwa majowego w r. 1871 aż do r. 1914.

Liber confirmatorum.

Liber memorabilium Ecclesiae parochialis Oswiecimensis ab anno 1830.

Liber natorum Babice 1827-1853 Brzezinka 1827-1854, t. 2.

Liber natorum Babice 1853-1891, t. 3.

Liber natorum Babice 1892-1927, t. 4.

- Liber natorum Broszkowice ab anno 1868-1931.*
Liber natorum Brzezinka ab anno 1854-1896, t. 3.
Liber natorum Dwory ab anno 1882-1905, t. 5.
Liber natorum Dwory ab anno 1905-1932, t. 6.
Liber natorum Dwory-Kruki 1839-1853, t. 3.
Liber natorum Klucznikowice ab anno 1867-1923, t. 4.
Liber natorum Oświęcim, Klucznikowice 1841-1856/67, t. 3.
Liber natorum Oświęcim 1857-1875, t. 4.
Liber natorum Oświęcim ab anno 1875-1909, t. 5.
Liber natorum Oświęcim ab anno 1906-1914, t. 6.
Liber natorum Oświęcim-Baraki ab anno 1916-1929, t. 1.
Liber natorum Pławy, Broszkowice, Budy, 1814-1848/70, t. 2.
Liber natorum pro Kruki ab anno 1868, t. 4.
Liber natorum Rajsco-Harmęże, 1833-1852, t. 2.
Liber natorum Skiedzień, Broszkowice, Budy 1846-1867, t. 2.
Liber natorum Skiedzień, Wilczkowice, Przecieszyn 1785-1856, t. 1.
Natorum pro extraneis et parocham 1840-1903, t. 1.
Ogłoszenia 1840-1858.
Książęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do Wielebnych X.X. Rządców kościołów świeckich i zakonnych Dyecezyi krakowskiej, Kraków, 18 VI 1915.
Okólnik do wszystkich X.X. proboszczów i rządców kościołów świeckich i zakonnych w całej dyecezyi, Kraków, 12 XII, 1917.
Starosta oświęcimski do ks. Jana Skarbka, Oświęcim, 14 IV 1927 r.
Statut Stowarzyszenia dobroczynności pod wezwaniem św. Jadwigi z 6 VII 1872 r., wraz z poprawkami z 3 XII 1926 roku.

Archiwum Parafii Świętego Andrzeja Apostoła w Osieku (APOs):

Kronika parafii Osiek.

Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Porąbce (APPk):

Księga Bractwa Wstrzemięźliwości.

Księga pamiątkowa poświęcenia kościoła w Porąbce.

Archiwum Parafii Świętego Michała Archaniola w Witkowicach (APWit):

Książka członków Towarzystwa całkowitego wstrzymania się od używania wódki zaprowadzonego w Parafii Witkowskiej dnia 27 Października roku 1844 przez księdza Andrzeja Stopę plebana miejscowego.

Książka Członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości zaprowadzonego w parafii Witkowice dnia 27 Października r. 1844 przez ks. Andrzeja Stopę, plebana miejscowego.

Księga ogłoszeń parafialnych.

Liber confirmandor pagi a parochia Witkowice ad 1839.

Liber baptistorum 1838-1864, t. 5.

Liber baptistorum 1864-1890, t. 6.

Liber baptistorum 1890-1917, t. 7.

Liber ordinationibus inscribendis inserviens penes Parochialem Ecclesiam in Witkowie una cum Libro Presbyterorum.
Zbiory kazań.

Archiwum Parafii Świętych Wojciecha Biskupa i Męczennika i Jerzego w Zatorze (APZ):

Dziennik szkolny od 1901/02.
Dziennik szkolny 1908/09.
Kiedy, kto i o czym miał kazanie.
Liber memorabilium czyli ważniejsze zdarzenia zaszły w parafii zatorskiej od początku roku 1887.
Towarzystwo Wstrzemięźliwości od 1844.
Wykaz fundacji pobożnych przy kościele parafialnym w Zatorze.

B. DRUKOWANE:

Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1881, Kraków 1881.
Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis Dioeceseos Cracoviensis S. Sedi Apostolicae immediate subjectae pro Anno Domini 1886-1917, Kraków 1886-1917.
Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis nec non monialium Dioeceseos Cracoviensis S. Sedi Apostolicae immediate subjectae pro Anno Domini 1918, Kraków 1918.
Elenchus Venerabilis Cleri Archidioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1926-1929, Kraków 1926-1929.
Mizgalski W., *Parafia Grojec na podstawie dokumentów zachowanych w archiwum parafialnym od roku 1680 do roku 2000*, Kraków 2000.
Mizgalski W., *Parafia Włosienica 1776-2002*, Włosienica 2003.
„Notificationes ad Universum Venerabilem Clerum Dioecesis Tarnoviensis” 1824, 1845, 1850. Od 1851 r. „Currenda” 1859, 1852, 1866, 1868, 1875, 1878.
„Notificationes e Curia Episcopali Dioecesis Cracoviensis ad Universum Venerabilem Clerum tam Saecularem quam Regularem” 1883, 1898, 1900, 1903, 1904, 1911, 1912, 1916-1918.
Monumenta Poloniae Vaticana. Acta Camera Apostolicae, t. 1, red. J. Ptaśnik, Kraków 1913.
Monumenta Poloniae Vaticana. Acta Camera Apostolicae, t. 2, red. J. Ptaśnik, Kraków 1913.
Podręcznik statystyki Galicji, t. 6, cz. 1, red. T. Pilat, Lwów 1900.
Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchji austriackiej. Z późniejszymi odnośniami ustawami i rozporządzeniami, red. M. Zatorski, F. Kasperek, Cieszyn 1875.
Salezjańskie Szkoły Rzemieślnicze w Oświęcimiu 1914-1971. Kronika, red. W.W. Żurek, Lublin 2018.
Schematismus Archidioecesis Leopoliensis ritus latini 1938, Lwów 1938.

- Schematismus des gesammten au den Volksschulen der Tarnover bischoflichen Diocese l. r. angestellten Lehrpersonals fur das Jahr 1844-1845, 1848, 1858, Tarnów 1844-1845, 1858, 1858.*
- Schematismus universi venerabilis cleri dioeceseos tarnoviensis Anno Domini 1832, Tarnów 1832.*
- Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis et Scholarum in eadem existentium Anno Domini 1838, 1841, 1844-1845, 1847-1852, Tarnów 1838, 1841, 1844-1845, 1847-1852.*
- Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis pro anno 1853, 1855, Tarnów 1853, 1855.*
- Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis et Scholarem in eadem existentium Anno Domini 1857, Tarnów 1857.*
- Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis et Scholarem in eadem existentium Anno Domini 1860, Tarnów–Jasło 1860.*
- Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis et Scholarem in eadem existentium Anno Domini 1866, Tarnów–Przemyśl 1865.*
- Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis qui adjunctus est schematismus scholarum in eadem existentium Anno Domini 1867, Tarnów 1866.*
- Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis Anno Domini 1870, Tarnów 1869.*
- Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis Anno Domini 1876-1878, 1880, Tarnów 1876-1878, 1880.*
- Schematismus Venerabilis Cleri utriusque Ordinis partis Dioecesis Cracoviensis in Regins Galiciae et Lodomeriae, tribus circulis Bochnensi, Myslenicensi, Sandecensi, comprehensae, praeseferens Statum cujusvis Beneficii et Ecclesiae cum Numero Animarum cujuscunque Ritus in ambitu possessionatarum una cum Individuis vi officii publici ad Ecclesiam spectantibus, in Annum Domini 1819-1820.*
- Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1781, 1840, 1870, 1890, 1910, 1911, 1913, 1914, Lwów 1782, 1840, 1870, 1890, 1910, 1911, 1913, 1914.*
- Szematyzm obejmujący wszystkich nauczycieli przy szkołach narodowych w tarnowskiej dyecezyi biskupiej obrządku łacińskiego znajdujących się za rok 1850, Tarnów 1850.*
- Szematyzm szkół ludowych i ich nauczycieli w tarnowskiej dyecezyi na rok 1868, 1870, Tarnów 1867, 1869.*
- Zakład im. ks. Bosko w Oświęcimiu 1898-1907. Kronika, t. 1, red. W.W. Żurek, Lublin 2013.*
- Zakład im. ks. Bosko w Oświęcimiu 1914-1917. Kronika, t. 2, red. W.W. Żurek, Lublin 2014.*

II. ARTYKUŁY I OPRACOWANIA

- Banaś E., *Dzienniki katolickie w Polsce do 1939 roku*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 25/1 (1986), s. 47-68.

- Bańbuła M., *Liturgia na misjach ludowych i w duszpasterstwie parafialnym zgromadzenia księży misjonarzy w Polsce 1651-1865*, „Nasza Przyszłość” 45 (1976), s. 235-308.
- Bar J., *Historia placówek zgromadzenia powstałych za życia matki założycielki Małgorzaty Łucji Szewczyk w setną rocznicę śmierci*, „Zeszyty Historyczne Córek Matki Bożej Bolesnej – Serafitek” 2 (2005), s. 3-106.
- Bar J., *Nowe zasady korzystania z odpustów*, „Colectanea Theologica” 37/2 (1967), s. 97-104.
- Bar J., *Zgromadzenie sióstr serafitek 1881-1961*, „Prawo Kanoniczne” 6/1-4 (1963), s. 75-211.
- Bartkowski B., *Hłond*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. Walkusz, Lublin 1993, kol. 1087-1088.
- Bielawska B., *Polska pieśń mszalna do 1914 roku*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, red. W. Schenk, t. 3, Lublin 1980, s. 117-204.
- Brzozowski S., *Reformaci*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 1300.
- Bujak F., *Wieś zachodnio-galicyska u schyłku XIX wieku*, Lwów 1904.
- Buszko J., *Dzieje ruchu robotniczego w Galicji Zachodniej 1848-1918*, Kraków 1986.
- Burszta J., *Wieś i karczma. Rola karczmy w życiu wsi pańszczyźnianej*, Warszawa 1950.
- Bystron J.S., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVIII*, t. 1, Warszawa 1976.
- Carnot M., *Wenancjus: dramat religijny z czasów prześladowania chrześcijan za cesarza Decjusza*, Poznań 1922.
- Chachaj J., *Niemieckie osadnictwo na terenie dekanatu oświęcimskiego w średniowieczu*, „Roczniki Humanistyczne KUL” 47/2 (1999), s. 5-20.
- Chelini J., *Dzieje religijności w Europie Zachodniej w średniowieczu*, Warszawa 1996.
- Chorzępa M., *Gorzkie żale. Ich geneza i rozwój historyczny*, „Nasza Przyszłość” 12 (1960), s. 221-258.
- Chowaniak A., *Podług obyczaju cechowego. Spotkanie ze źródłem*, „Almanach Kęcki” 9 (2005), s. 101-108.
- Chrzan T., *Ks. Jan Skarbek – oświęcimski duszpasterz i społecznik (1926-1951)*, Oświęcim 2017.
- Chrzyszcz C., *„Zakład rozwija się świetnie”. Z dziejów liceum Konarskiego w Oświęcimiu (1915-1939)*, Oświęcim 2015.
- Cisek M., *Ku Niepodległej. Związki Kęt z czynem legionowym podczas I wojny światowej*, „Almanach Kęcki” 12 (2008), s. 35-65.
- Cisek M., *W kacie czy na froncie? Kęty wokół legendy legionowej*, Kęty 2013.
- Czechowska J., *Towarzystwo Wstrzemięźliwości w Diecezji Tarnowskiej za rządów biskupa J. Wojtarowicza (1844-1850)*, Lublin 1975 [mps].
- Czerwień J., *Zarys dziejów seminarium duchownego w Krakowie*, [w:] *Seminarium duchowne w Krakowie. 400-lecie*, red. J. Guzdek, Kraków 2001, s. 19-49.
- Czwojdrak B., *Kalendarium*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, t. 1, s. 403-408.
- Dobrzański S., *Kardynał Albin Dunajewski i rola zakonów w duchowej odnowie diecezji*, [w:] *Kardynał Albin Dunajewski (1817-1894). Materiały sesji naukowej zorganizowanej w 100-lecie śmierci*, red. W. Murawiec, Kraków 1995, s. 69-104.
- Dobrzański S., *Kardynał Albin Dunajewski w trosce o formację duchowieństwa*, [w:] *Kardynał Albin Dunajewski (1817-1894). Materiały sesji naukowej zorganizowanej w 100-lecie śmierci*, red. W. Murawiec, Kraków 1995, s. 49-64.

- Dobrzański J., *Wychowanie i szkolnictwo w zaborze austriackim na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Historia wychowania*, red. Ł. Kurdybacha, t. 2, Warszawa 1967, s. 115-125.
- Drożdżik W., *Zapomniany Kęczanin*, „Almanach Kęcki” 3 (1999), s. 72-79.
- Drożdżik W., *Z dziejów Kęt*, Kęty 1976.
- Dyk S., *Rekolekcje*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 1371-1375.
- Dyktus J., *Emigracja i opieka duszpasterska nad emigrantami w diecezji krakowskiej w świetle ankiet konsystorza z 1907 i 1913 roku*, „Studia Polonijne” 2 (1977), s. 113-180.
- Dzieje oświęcimskiego szkolnictwa podstawowego*, red. B. Rokowska, Wadowice 2005.
- Dzieje parafii w Kobiernicach*, red. M. Kręcioch [b.m.r.w.].
- Dziubek M., *Cudowny obraz Chrystusa Cierpiącego w Bielanych. 300 lat obecności*, „Almanach Kęcki” 6 (2002), s. 36-41.
- Dziubek M., *Kult Chrystusa Cierpiącego w Bielanych*, Bielany 2006.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, red. L. Grzebień, Kraków 1996.
- Feldman W., *Stronnictwa i programy polityczne Galicji 1846-1906*, t. 1, Kraków 1907.
- Fic M., *Szkolnictwo oświęcimskie w latach 1772-1951*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 1, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 364-384.
- Filip L., *Żydzi w Oświęcimiu 1918-1941*, Oświęcim 2003.
- Fiutowski T., *Szkolnictwo ludowe w Galicji w dobie porozbiorowej*, Lwów 1913.
- Folcik I., *Kaznodziejstwo w Polsce XIX wieku*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 18-20 (2011-2013), s. 161-181.
- Gach P.P., *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984.
- Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, t. 1, red. W. Bukowski, Kraków 2012.
- Gasidło W., *Jubileusze – rocznicowe obchody ku czci św. Jana z Kęt*, „Almanach Kęcki” 14 (2010), s. 9-22.
- Gątkowski J.N., *Rys dziejów Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego*, Lwów 1867.
- Górecki J., *Pielgrzymki*, [w:] *Monografia gminy i parafii Chełm Śląski*, red. J. Myszor, Chełm Śląski 2014, s. 291-295.
- Górecki J., *Udział przewodników pielgrzymkowych – „śpiewoków” w fenomenie pątniczym XIX i XX wieku*, „Peregrinus Cracoviensis” 19 (2008), s. 5-19.
- Greniuk F., *Teologia moralna w XIX wieku*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 221-254.
- Grodziski S., *Zarys ustroju politycznego Galicji*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 1: *Historia i polityka*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1994, s. 17-32.
- Grzegorski Z., *W stulecie Biblioteki Kaznodziejskiej (1906-2006)*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 21 (2007), s. 105-164.
- Gwioździk J., *Biblioteka w kulturze zakonnej. Zarys problematyki*, [w:] *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność*, red. H. Olszar, B. Warząchowska, Katowice 2019, s. 53-62.
- Habsburgowie żywieccy i ich siedziba w Żywcu*, red. Z. Rączka, Żywiec 2003.
- Hałaburda M., *Krakowskie seminarium duchowne (1801-1901)*, Kraków 2007.
- Hałaburda M., Szczepaniak J., *Katalog alumnów seminarium stradomskiego (1801-1900)*, Kraków 2003.

- Henschke E., *W stronę pełni człowieczeństwa. Celina Borzęcka pedagog i krzewiciel oświaty 1833-1913*, Poznań 2010.
- Homola-Skąpska I., *Duchowieństwo Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej 1867-1914 (wykształcenie i sytuacja materialna)*, „Nasza Przeszość” 60 (1983), s. 275-291.
- Hojnowski J., *Słownik kultu Serca Jezusowego*, Kraków 2000.
- Hudzik P., *Czasy II Rzeczypospolitej*, [w:] *Kęty. Blaski i cienie miasta w minionych wiekach. Monografia historyczna*, t. 2, red. K. Meus i in., Kęty 2019, s. 262-355.
- Kaleta A., *Stanowisko władz kościelnych wobec ruchu ludowego w Galicji na przykładzie społecznej i wydawniczej działalności księdza Stanisława Stojalowskiego*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2/11 (2013), s. 121-134.
- Kaplica jubileuszowa 1901 przy klasztorze OO. Reformatorów w Kętach*, Kęty 1902 [b.a.].
- Jabłoński Z.S., *Jasna Góra ośrodek kultu maryjnego (1864-1914)*, Lublin 1984.
- Jabłoński Z.S., *Pielgrzymowanie na Jasną Górę w czasie i przestrzeni. Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2000.
- Jabłoński Z.S., *Zasięg terytorialny i natężenie ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę w latach 1864-1914*, „Studia Claramontana” 3 (1982), s. 161-202.
- Janaczek S., *Działalność księży misjonarzy prowincji krakowskiej 1865-1914*, „Nasza Przeszość” 77 (1992), s. 165-226.
- Januszczyńska-Jurkiewicz J., *Okres międzywojenny*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 228-264.
- Januszczyńska-Jurkiewicz J., *Oświęcim i ziemia oświęcimska w niepodległej Polsce 1918-1939*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 1, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 216-246.
- Jarowiecki J., *Prasa w Krakowie: tradycja i współczesność (Część pierwsza: do roku 1918)*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. 5, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001, s. 5-35.
- Jasiak R., *Misje ludowe*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. E. Ziemann, S. Wilk, Lublin 2008, kol. 1220-1222.
- Kalendarium parafii św. Urbana w Brzeszczach*, red. J. Lachendro, Brzeszcze 2004.
- Kamiński R., *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006.
- Kamiński K., *Okropne dzieje przyniósł nam czas. Duchowieństwo diecezji tarnowskiej wobec wydarzeń 1846 roku*, Tarnów 2015.
- Kapuśniak A., Szczepaniak J., *Katalog alumnów krakowskiego seminarium duchownego (1901-1938)*, Kraków 2006.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 1, red. J. Szablowski, Warszawa 1953.
- Katechizm katolicki na tle dzieł ks. Deharbe’a*, red. W. Pilszak, Rzeszów 1904.
- Katechizm rzymski według uchwały Świętego Soboru Trydenckiego dla plebanów ułożony, z rozkazu najprzód Piusa V potem Klemensa XIII po łacinie wydany, na język polski w lat cztery po soborze przez Imci Księdza Walentego Kuczborskiego Archidyakona Pomorskiego przetłumaczony teraz zaś z małemi poprawkami i z niektórymi dodatkami przedrukowany*, Jasło 1866.
- Kenig P., *150 lat prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim*, Bielsko-Biała 1998.
- Kiedos J., *Zakon klarysek od wieczystej adoracji w Kętach*, Jaworze 2004.
- Kieniewicz S., *Galicja w dobie autonomicznej (1850-1914). Wybór tekstów*, Wrocław 1952.
- Kierski F., *Podręczna encyklopedia pedagogiczna*, t. 2, Lwów 1925.
- Klasztor ojców franciszkanów w Kętach*, red. M. Nycz, Kęty 2008.

- Kłoczowski J., *Chrześcijaństwo i historia*, Kraków 1990.
- Konieczny M., *Różańcowe bractwa*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 492-493.
- Kopeć J. J., *Pastoralny charakter obchodów jubileuszowych*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 16 (2000), s. 47-65.
- Kopiec J., *Nuncjusz Giuseppe Garampi i utworzenie diecezji tarnowskiej*, [w:] *Dzieje diecezji tarnowskiej*, t. 2, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Tarnów 2011, s. 83-91.
- Kopiec J., *Stanowisko papieża wobec kasat klasztorów w XVIII i XIX w.*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 79-84.
- Korzeniowska J.T., *Przedszkole Sióstr Zmartwychwstanków w Kętach. Historia i współczesność Publicznego Przedszkola im. bł. Matki Celiny Borzęckiej Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Kętach*, Lublin 2013.
- Kosiński S., *Dzieła salezjańskie w życiu księdza Bosko*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 9 (1987-1988), s. 11-35.
- Kot S., *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII wiek*, Lwów 1912.
- Kosmowska I., *Towarzystwo szkoły ludowej w Galicji*, Warszawa 1917.
- Kościół o środkach komunikowania myśli*, red. J. Góral, K. Klauza, Częstochowa 1997.
- Koźmiński H., *Pisma. Listy do Przełożonych i Współbraci Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów 1867-1916*, t. 2, Warszawa 1997.
- Kracik J., *Przedrabacyjny epizod trzeźwościowy w Galicji*, „Nasza Przyszłość” 79 (1993), s. 229-248.
- Kracik J., Rożek M., *Hultaje, złoczyńcy, wszetecznicze w dawnym Krakowie. O marginesie społecznym XVI-XVIII w.*, Kraków 1986.
- Krawiec J., *Działalność duszpastersko-wychowawcza salezjanów w Oświęcimiu na Zasolu 1916-1983*, Kraków 2013.
- Krawiec J., *Działalność religijno-patriotyczna salezjanów w Oświęcimiu*, Kraków 2006.
- Krętosz J., *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w okresie józefinizmu (1772-1815)*, Katowice 1996.
- Krętosz J., *Geneza józefińskiej polityki kościelnej cesarza Józefa II w monarchii habsburskiej (1780-1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 34 (2001), s. 292-302.
- Krętosz J., *Józefiński proces budowy Kościoła państwowego na terenie monarchii habsburskiej w okresie rządów cesarza Józefa II (1780-1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 29 (1996), s. 40-67.
- Krętosz J., *Józefińskie założenia wychowania seminaryjnego w zaborze austriackim do połowy XIX wieku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 31 (1998), s. 5-15.
- Krótkie nabożeństwo do świętego Jana Kantego*, Kęty [b.a.; b.m.r.w.].
- Krupnik E., *Powstanie i organizacja Krakowskiego Biskupiego Komitetu Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny*, „Folia Historica Cracoviensia” 14 (2008), s. 151-194.
- Krymowska T., Chowaniak A., *Zmartwychwstanki, apostołki wiary i wolności*, „Almanach Kęcki” 11 (2007), s. 20-31.
- Kucia D., *Pomniki przeszłości dawnego księstwa zatorskiego – przyczynek do kulturowo-artystycznej monografii*, [w:] *Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu*, red. T. Gąsowski, Kraków 2006, s. 137-173.
- Kuczkowski M.M., *Dzieje Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu na ziemiach polskich w latach 1918-1939 w świetle czasopism tercjarskich*, Pelplin 2010.

- Kumor B., *Diecezja tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786-1985*, Kraków 1985.
- Kumor B., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998.
- Kumor B., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 4, Kraków 2002.
- Kumor B., *Historia Kościoła*, t. 7, Lublin 2001.
- Kumor B., *Początki organizacji dekanalnej na ziemiach polskich*, „Roczniki Teologiczno Kanoniczne” 7 (1961), z. 2, s. 89-101.
- Kumor B., *Szkolnictwo ludowe w diecezji tarnowskiej 1786-1850*, [w:] *Z dziejów oświaty w Galicji*, red. A. Meissner, Rzeszów 1989, s. 109-126.
- Kumor B., *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980.
- Kurzeja J., *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w dekanacie Oświęcim*, „Roczniki Humanistyczne” 27/2 (1979), s. 15-37.
- Kuźmak K., *Bractwo kościelne*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 1014-1019.
- Kuźmak K., *Kult liturgiczny Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Chrześcijan na ziemiach polskich* [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 89-125.
- Lechicki C., *Polskie czasopiśmiennictwo katolickie w latach 1833-1914*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 22/1 (1983), s. 19-42.
- Leksykon zakonów w Polsce. Informator o instytucjach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostolskiego*, red. B. Łoziński, Warszawa 2009.
- Lenort F., „*Gazeta Kościelna*” (1843-1849) i „*Tygodnik Kościelny*” (1850) czyli druga i trzecia inicjatywa czasopiśmiennicza Jana Nepomucena Jabczyńskiego, „*Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski*” 8 (2013), s. 207-235.
- Lewko M., *Ksiądz Bosko i jego teatrzyk*, „*Seminare. Poszukiwania Naukowe*” 9 (1987-1988), s. 67-78.
- Litak S., *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 r.*, Lublin 1980.
- Madziar D., *Mieszkańcy i ich życie codzienne*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 192-207.
- Majer P., „*Non licet sacerdoti plus semel in die celebrare*” – znaczenie normy kan 905 §1 KPK o jednokrotnym sprawowaniu Eucharystii w ciągu dnia, „*Prawo Kanoniczne*” 42/1-2 (1999), s. 157-178.
- Mała monografia gminy Porąbka*, red. M. Wójcik, Porąbka 1997.
- Maroń F., *Rozwój sieci parafialnej w diecezji katowickiej aż do końca XV wieku*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 2 (1969), s. 101-167.
- Meus K., *Kęty pod berłem Habsburgów (1772-1918)*, [w:] *Kęty. Blaski i cienie miasta w minionych wiekach. Monografia historyczna*, t. 2, red. tenże i in., Kęty 2019, s. 9-171.
- Micewski B., *Semenenko*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 1390-1391.
- Miławicki M., *Działania rewindykacyjne polskich dominikanów w pierwszej połowie XX w. jako konsekwencje autorytarnej polityki władz zaborczych*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 3, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 381-416.
- Misiurek J., *Serce Jezusa. Kult*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 7-11.
- Mistecka M.L., *Zmartwychwstanki. Charyzmat i dzieje 1891-1991*, t. 1, Lublin 1999.
- Mistecka M.L., *Zmartwychwstanki. Charyzmat i dzieje 1891-1991*, t. 2, Lublin 2000.

- Mit Galicji*, red. J. Purchla, Kraków 2014.
- Mleczek W., *Wstęp*, [w:] Ks. Paweł Smolikowski. *O wychowaniu. Zbiór tekstów pedagogicznych*, red. W. Mleczek, Kraków 2010, s. 17-29.
- Modlitewnik szkaplerzny*, red. W. Lesner, Poznań 2002.
- Muc A., *Cenzura uprzednia w prawodawstwie kościelnym – zarys problematyki*, „Biblioteka Nostra: Śląski Kwartalnik Naukowy” 2 (2013), s. 38-49.
- Murawski R., *Historia katechezy*, [w:] *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, red. J. Stala, Tarnów 2010, s. 19-106.
- Mycielski M., *Droga pątnika do sanktuarium jasnogórskiego na przełomie XIX i XX wieku*, „Studia Claramontana” 9 (1988), s. 122-135.
- Myśliński J., *Redaktor w sutannie i ludowy trybun (Stanisław Stojalowski)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 30/3-4 (1991), s. 127-132.
- Myszor J., *Duszpasterstwo parafialne na Górnym Śląsku w latach 1821-1914*, Katowice 1991.
- Myszor J., *Parafia od XIX do XX wieku*, [w:] *Monografia gminy i parafii Chełm Śląski*, red. tenże, Chełm Śląski 2014, s. 224-238.
- Natanek P., *Bractwa i stowarzyszenia kościelne diecezji krakowskiej w latach 1795-1939*, Kraków 1995.
- Natanek P., *Uczelnie i instytucje kulturalne w diecezji krakowskiej w latach 1795-1939*, Kraków 1995.
- Nawrot D., *Czasy austriackie do 1918 roku*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 1, red. B. Czwojdrak, Warszawa 1918, s. 178-215.
- Niegowski K., *Muzyka w systemie wychowawczym salezjanów ks. Bosko*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 15 (1999), s. 299-304.
- Nocuń E., *Misje parafialne redemptorystów polskich w latach 1886-1918*, Kraków 1998.
- Nowak A., *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskich. 1786-1985*, t. 1, Tarnów 1999.
- Nowak A., *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej. 1786-1985*, t. 2, Tarnów 2000.
- Nowak A., *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej. 1786-1985*, t. 3, Tarnów 2001.
- Nowak A., *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej. 1786-1985*, t. 4, Tarnów 2004.
- Nowakowski A., *Terytoria oświęcimsko-zatorskie w Związku Niemieckim. Zarys prawnohistoryczny*, „Przegląd Historyczny” 76/4 (1985), s. 783-793.
- Olszar H., *Rektorzy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w latach 1924-2004*, [w:] *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924-2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 87-138.
- Olszewski D., *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Kraków 1996.
- Pajewski J., *Historia powszechna 1871-1918*, Warszawa 1991.
- Panuś K., *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim. Kaznodziejstwo w Polsce od Oświecenia do XX wieku*, Kraków 2001.
- Paruch E., *Misje ludowe prowadzone przez księży misjonarzy w Galicji (1867-1918)*, „Nasza Przyszłość” 86 (1996), s. 433-506.
- Pelczar J. S., *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Kościele Katolickim*, t. 2, Kraków 1896.
- Pelczar R., *Prawne podstawy realizacji nauki powtarzającej (dopełniającej) w szkołach ludowych Galicji w latach 1805-1918*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 2/26 (2017), s. 223-235.

- Pelczar R., *Uwarunkowania rozwoju szkolnictwa w Galicji w latach 1772-1918*, „Karpacki Przegląd Naukowy” 4/8 (2013), s. 13-30.
- Petroni A., *Indeks ksiąg zakazanych i jego rozciągłość*, „Ateneum Kapłańskie” 32/3 (1933), s. 291-299.
- Piątek S., *Kęty. Miasto świętego Jana Kantego*, Kęty 2016.
- Pilch A., *Pod panowaniem austriackim*, [w:] *Bielsko-Biała. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. H. Rechowicz, Katowice 1971, s. 111-162.
- Podgórska E., *Rozwój oświaty w Galicji w okresie autonomii*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 593-615.
- Polak J., *Biała w epoce nacjonalizmów (1889-1908)*, [w:] *Bielsko-Biała. Monografia miasta*, t. 2, red. I. Panic, Bielsko-Biała 2011, s. 417-505.
- Polak J., *Dzieje parafii Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej do 1880 r.*, Bielsko-Biała 1989.
- Polak J., *Pierwsze dekady w dobie autonomicznej (1867-1889)*, [w:] *Bielsko-Biała. Monografia miasta*, t. 2, red. I. Panic, Bielsko-Biała 2011, s. 356-416.
- Poręba P., *Dzieje katechetyki*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, red. M. Rechowicz, t. 3, cz. 2, Lublin 1977, s. 123-186.
- Ptaszkowski J., *Opowieści spod zamkowej góry. Karty z przeszłości Oświęcimia*, Cieszyn 1983.
- Ptaszkowski J., *Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu*, Oświęcim 1994.
- Ptaszkowski J., *Rzecz o dobrej sławie Oświęcimia. Karty z zakładu księdza Bosko*, Kraków 1998.
- Rak R., *Duszpasterstwo w Kościele po II Soborze Watykańskim*, „Ateneum Kapłańskie” 79/1 (1986), s. 97-112.
- Rajman J., *Kościół średniowiecznego Oświęcimia do końca XVI wieku*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 343-390.
- Rechowicz M., *Uwagi wstępne*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 1, red. tenże, Lublin 1976, s. 15-30.
- Rechowicz M., *Zagadnienie powołań kapłańskich w okresie działalności pojózefińskiego seminarium generalnego w dawnej Galicji (1790-1819)*, „Nasza Przeszłość” 4 (1948), s. 209-224.
- Rostworowski E., *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1998.
- Rozynkowski W., *Bł. Edmund Bojanowski założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek – nowe zgromadzenie zakonne w trudnym okresie kasat w zaborze pruskim*, „Zeszyty Naukowe KUL” 60 (2017), s. 95-108.
- Rusecki I., *Z działalności duszpasterskiej bernardynów – III Zakon św. Franciszka z Asyżu, bractwa i stowarzyszenia religijne*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 14 (2005), s. 179-214.
- Rząca T., *Apropozycja baraków w Oświęcimiu*, [w:] *Trzy lata działalności K.B.K.: sprawozdanie Księżęco-Biskupiego Komitetu pomocy dla dotkniętych klęską wojny za lata 1915-1917*, Kraków 1917, s. 308-311.
- Salaterski S., *Sieć i działalność bractw kościelnych w prepozyturze tarnowskiej do roku 1772*, „Nasza Przeszłość” 71 (1989), s. 147-186.
- Sandler B., *System Froebela w Galicji*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2 (1959), s. 199-223.
- Schenk W., *Liturgia sakramentów świętych*, cz. 1, Lublin 1962.
- Schenk W., *Liturgia sakramentów świętych*, cz. 2, Lublin 1964.

- Schenk W., *Z dziejów liturgiki*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 2, red. M. Rechowicz, Lublin 1977, s. 43-122.
- Skalińska-Dindorf E., *Oświęcim wczoraj i dziś*, Oświęcim 2001.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, red. F. Sulimierski, Warszawa 1880.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 4, red. F. Sulimierski, Warszawa 1883.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 14, red. B. Chlebowski, Warszawa 1895.
- Smoleńska B., *Potocki Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 27, red. E. Rostworowski, Wrocław 1983, s. 756-759.
- Smoleński S., *Teologia moralna w XX wieku*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 255-297.
- Snopko J., *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Galicji 1867-1914*, Białystok 1997.
- Sojka M., *Redemptoryści polscy w latach 1883-1939*, Kraków 2016.
- Sprawozdanie C.K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1905/6*, Lwów 1906.
- Sroka A.B., *Prawo i życie polskich reformatów*, Kraków 1975.
- Stachowiak L., *Rozwój nauk biblijnych w XIX i początkach XX wieku*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz.1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 31-66.
- Stanek J., *Z dziejów ziemi oświęcimskiej*, Kraków 1959.
- Stanko P., *Dzieje parafii i szkoły parafialnej w Zatorze do końca XVI wieku*, [w:] *Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu*, red. T. Gąsowski, Kraków 2006, s. 45-81.
- Stasiowska A.J., *Zawierzyła Bożej Opatrzności. Bł. Małgorzata Łucja Szewczyk (1828-1905) założycielka Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej – Sióstr Serafitek. Życie i dzieła*, Kraków 2013.
- Stec E., *Obraz Matki Bożej Pocieszenia w Kętach. Tajemnica Piękna*, „Almanach Kęcki” 4 (2000), s. 8-11.
- Sulecki S., *Życie religijne w Kętach w okresie niewoli narodowej*, [w:] *Kęty. Blaski i cienie miasta w minionych wiekach. Monografia historyczna*, t. 2, red. K. Meus i in., Kęty 2019, s. 202-261.
- Szafrański A.L., *Zarys dziejów teologii pastoralnej ogólnej (hodegetyki)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 2, red. M. Rechowicz, Lublin 1977, s. 25-42.
- Szczepaniak J., *Obecność nauczania i wychowania religijnego w systemach oświatowych Galicji i Polski w okresie międzywojennym*, [w:] M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 63-86.
- Szczepaniak J., *Organizacja szkolnictwa publicznego w Galicji i II Rzeczypospolitej w latach 1880-1939*, [w:] M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 13-62.
- Szczepaniak J., *Sieć szkolna na terenie diecezji krakowskiej w roku 1887, 1914 i 1939*, [w:] M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 341-427.
- Szpak J., *Dzieje gospodarcze*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 208-227.

- Szyska S., *Dzieje parafii Brzeszcze*, Brzeszcze 1996.
- Trąba M., *Kościół katolicki i życie religijne miasta w XIX i XX wieku*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 421-466.
- Tylkowski M., *Nabożeństwo ku czci świętego Jana Kantego kapłana świeckiego Pisma Bożego w Wszechnicy Krakowskiej Doktora i Profesora a naszego wielkiego przychyńcy przed Bogiem*, Kraków 1860.
- Tymosz S., *Patronat*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 60-63.
- Tyrowicz M., *Bobrowski Adolf*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 2, red. W. Konopczyński, Kraków 1936, s. 158-159.
- Tunia A., *Kształtowanie się kanonicznej formy zawarcia małżeństwa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 18/1 (2008), s. 129-159.
- Ustawy Bractwa Wstrzemięźliwości zaprowadzonego w Dyecezyi Krakowskiej w 1895 roku*, Kraków 1895.
- Walencik D., *Przeszłość historyczna Imielina i jego mieszkańców*, Imielin 2003.
- Warda E., *Szkaplerzne bractwa*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 19, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 60-62.
- Wasilewska J., *Szkaplerz*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 19, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 57-59.
- Wereszycki H., *Historia polityczna Polski 1864-1918*, Wrocław 1990.
- Wereszycki H., *Pod berłem Habsburgów*, Kraków 2015.
- Wiek spełnionych marzeń. 100 lat kościoła w Porąbce*, red. E. Nycz, Porąbka 2007.
- Włodarczyk T., *Konkordaty*, Warszawa 1986.
- Wojdecki W., *Wkład czasopisma „Homiletyka” w rozwój teorii kaznodziejstwa polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, „Studia Theologica Varsaviensia” 21/2 (1983), s. 261-270.
- Wieczorek A., *Misje ludowe Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego à Paulo na terenie Rzeczypospolitej od połowy XVII do początku XIX wieku*, Toruń 2014.
- Więckowska E., *Organizacja sekcji sanitarnej Krakowskiego Biskupiego Komitetu niesienia pomocy dotkniętym klęską wojny (1914-1918): społeczne aspekty historii medycyny*, „Medycyna nowożytna” 2/1 (1995), s. 91-114.
- Wilczyński M., *Klasztor OO. Reformatów w Kętach. Monografia ze źródeł domowych*, Kraków 1893.
- Wilczyński M., *Pamiętka wybudowania kaplicy Przemienienia Pańskiego*, Kraków 1902.
- Wiśniowski G.A., *300 lat klasztoru oo. Reformatów w Kętach*, „Almanach Kęcki” 3 (1999), s. 5-19.
- Wójcik W., *Fundacje*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bieńkowski, Lublin 1989, kol. 760.
- Wólkiewicz E., *Instytucje kościelne w Oświęcimiu w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 391-420.
- Wybituła S., *Z dziejów parafii Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Nidku*, Nidek 2013.
- Wyczawski H., *Kalwaria Zebrzydowska*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. tenże, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 113-122.
- Wyczawski H., *Kalwaria Zebrzydowska. Historia klasztoru bernardynów i kalwaryjskich drózek*, Kalwaria Zebrzydowska 2006.

- Wyrwas S., *Dzieje kultu Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, Studium historyczno-liturgiczne*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 403-462.
- Zaborowski M., *Sakramenty święte w aspekcie prawnohistorycznym*, „Prawo Kanoniczne” 55/2 (2012), s. 29-54.
- Zaleski W., *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1997.
- Zamorski K., *Transformacja demograficzna w Galicji na tle przemian ludnościowych innych obszarów Europy Środkowej w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Kraków 1991.
- Ziemann E., *Serce Jezusa. Bractwa i stowarzyszenia* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 11-27.
- Zięba P., *Monografia wsi i parafii Bulowice koło Kęt*, Kęty 2009.
- Zimoń D., *Uczestnictwo wiernych we Mszy świętej na ziemiach polskich w XIX wieku w świetle modlitewników i podręczników liturgicznych. Studium historyczno-liturgiczne*, Katowice 2008.
- Zinkow J., *Oświęcim i okolice. Przewodnik monograficzny*, Oświęcim 1994.
- Zych S., *Szpital ubogich przy kościele parafialnym w Zabierzowie w latach ok. 1619-1939*, Kolbuszowa 2002.
- Żelazny J., *Współpraca seminarium z Wydziałem Teologicznym* [w:] *Seminarium duchowne w Krakowie. 400-lecie*, red. J. Guzdek, Kraków 2001, s. 90-94.
- Żurek W.W., *Personel salezjański i wychowankowie zakładu im. ks. Bosko w Oświęcimiu*, Lublin 2014.
- Żurek W.W., *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu na tle salezjańskiego szkolnictwa średniego, ogólnokształcącego i zawodowego na ziemiach polskich 1900-1939*, Lublin 2010.
- Żyduch S., *Zakon Franciszkanek Najświętszego Sakramentu w Polsce w latach 1871-1939*, Lublin 1981.
- Żywczyński M., *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 1997.

III. PRASA

- „Gazeta Kościelna” 41 (1904); 12 (1908); 1 (1910).
- „Gwiazdka Cieszyńska” 27 (1851); 35 (1867); 35 (1869); 1 (1900); 40 (1901); 42 (1901); 33 (1915).
- „Misye Katolickie. Czasopismo Ilustrowane Miesięczne” 1 (1900), 2 (1913).
- „Nasze Wiadomości” 1/7 (1906); 2/2 (1907); 2/12 (1909); 3/14 (1910); 4/1 (1913); 5/1 (1917).
- „Nowy Dzwonek” 1 (1890), 1 (1914).
- „Pokłosie Salezjańskie” 2 (1920).
- „Prawda” 7 (1897), 24 (1900).
- „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 2 (1888); 6 (1894); 11 (1913).
- „SS. Eucharistia” 3 (1895), 1 (1903).
- „Wiadomości Salezjańskie” 1 (1907); 6 (1907); 10 (1910).
- „Zwiastun” 1 (1899).

IV. PUBLIKACJE DOSTĘPNE W INTERNECIE

Józef Bilczewski (1860-1923), www.vatican.va/news_services/liturgy/saints/ns_lit_doc/20010626_bilczewski_pl.html.

Karol Larysz, <https://www.geni.com/people/hrabia-Karol-Larysz/6000000034544590132>.

Rodak M., *Historia Strzelca na pograniczu Śląska i Małopolski*, http://bielskobiala.wku.mil.pl/files/bielskobiala/file/historia_strzelca.pdf.

Stachura M., *Klasztor Klarysek od Wieczystej Adoracji – historia i znaczenie dla społeczności kęckiej*, <http://www.kety.klaryski.org/images/artykuly/PDF/klasztor-klarysek.pdf>.

Żak L., *Legenda o św. Jacku*, <https://www.powiat.oswiecim.pl/legendy/legenda-o-sw-jacku/>.

Wstęp

Dekanat oświęcimski, leżący na pograniczu Zachodniej Małopolski i Śląska, od wieków był miejscem wymiany doświadczeń społecznych, kulturowych i religijnych. Funkcjonował bez przerwy przynajmniej od XIII stulecia, stanowiąc istotną część diecezji krakowskiej. W pierwszych dziesięcioleciach istnienia jego struktury, oprócz ziemi oświęcimskiej, tworzyły także ziemia pszczyńska oraz Żywiecczyzna. Jego południowe i zachodnie rubieże wyznaczała wtedy granica z Królestwem Węgier i dekanatem cieszyńskim, który należał już do diecezji wrocławskiej. Z biegiem lat z wydzielonych ziem dekanatu oświęcimskiego utworzono nowe struktury kościelne: dekanat pszczyński (około 1350), dekanat żywiecki (1644) i dekanat bialski (1843). Po pierwszym rozbiórze Polski (1772), gdy ziemia oświęcimska znalazła się w granicach monarchii austriackiej, struktury te zostały poddane józefińskiej polityce kościelnej. Dekanat oświęcimski został włączony do nowo powstałej diecezji tarnowskiej (1786), w której funkcjonował do 1880 roku, kiedy to powrócił do macierzystej diecezji krakowskiej.

Struktury kościelne, mimo różnorodnych konstrukcji prawnych i administracyjnych, są tworzone przede wszystkim przez ludzi i dla ludzi, którzy wnoszą w nie swoje problemy, poglądy i tradycje. Wszystko to stanowi o bogactwie kulturowym ziem, na których ludzie ci żyją i pracują. Odnosi się to również do tradycji i zwyczajów religijnych. Na przełomie XIX i XX wieku społeczność mieszkająca na terenie dekanatu oświęcimskiego nie była jednolita kulturowo i religijnie. Sporą część mieszkańców tych ziem stanowili Żydzi, których liczba w samym Oświęcimiu przekraczała 50%, a w konsekwencji mieli oni istotny wpływ na funkcjonowanie miasta. Bliskość granic państwowych i usytuowane tu ważne węzły komunikacyjne sprzyjały migracjom wielkich mas ludności. Należy przez nie rozumieć zarówno

wyjeżdżających i powracających robotników sezonowych, jak również tych, którzy na stałe opuszczali swoją „małą ojczyznę”, szukając nowej za oceanem. Nie bez znaczenia dla samoświadomości tutejszych mieszkańców pozostawały wpływy niemieckie, będące nie tylko pokłosiem specyficznej historii tych ziem, ale wynikające również z bliskości Śląska Pruskiego oraz Białej i Bielska – miast z dużym odsetkiem aktywnego niemieckiego żywiołu narodowego. Druga połowa XIX wieku była także czasem istotnych przemian politycznych i gospodarczych zarówno w Europie, jak również w samej monarchii austriackiej i austro-węgierskiej (1867–1918). Wzrastał poziom świadomości społecznej i odpowiedzialności obywatelskiej ludności. Interesujące nas tereny nie były mocno uprzemysłowione. Dominującą rolę odgrywały rolnictwo i rzemiosło. Nie stanowiło to bynajmniej przeszkody, aby nowinki polityczne i społeczne, także antykościelne, docierały do szerokich mas ludności wraz z rozwijającą się prasą i oświatą. Tym samym mogły stanowić ciekawą alternatywę dla dotychczasowego modelu społecznego.

W takim kontekście pragniemy spojrzeć na duszpasterstwo parafialne w dekanacie oświęcimskim przełomu XIX i XX wieku. Istotnym celem niniejszej rozprawy jest studium analityczno-syntetyczne rozwoju duszpasterstwa na tle wspomnianych przemian politycznych, gospodarczych i społecznych z uwzględnieniem społecznej nauki Kościoła i nowych kierunków teologii pastoralnej. Parafia była i jest podstawową komórką funkcjonowania Kościoła. Jeżeli przyjmiemy, że podstawowym celem duszpasterstwa – niezależnie od epoki – jest uświęcenie człowieka i doprowadzenie go do zbawienia, to parafia na czele z proboszczem jest zasadniczym miejscem, gdzie ten cel powinien być realizowany. Takie też zadanie wyznaczała parafii dziewiętnastowieczna teologia praktyczna. Pomocniczą funkcję w osiągnięciu tego celu spełniali wikariusze, katecheci, zgromadzenia zakonne współistniejące w parafii, bractwa i stowarzyszenia, a także szereg różnych inicjatyw, podejmowanych zgodnie z nowymi trendami praktyki pastoralnej. Taką rolę odgrywała również sama instytucja dekanatu, której struktura administracyjna ułatwiała przepływ informacji, działania kontrolne, a poniekąd konsolidowała katolików o podobnych zwyczajach i tradycjach.

Określony wyżej cel obliguje do poszukiwania w niniejszej dysertacji odpowiedzi na następujące pytania: Jak rozwijały się parafie dekanatu oświęcimskiego w wymiarze strukturalnym i gospodarczym w interesującym nas okresie? Na ile

duszpasterstwo w poszczególnych parafiach było zgodne z wytycznymi wskazanymi przez państwo i administrację kościelną? Jak wyglądały zwyczajne i nadzwyczajne działania duszpasterskie organizowane w parafiach i na jaką skalę były one przyjmowane przez wiernych? W jakiej mierze nowatorskie działania duszpasterskie wykraczały poza ramy przyjętej praktyki pastoralnej? Na ile chrześcijańska formacja duchowa przekładała się na czynne działania, widoczne chociażby w działalności charytatywnej i oświatowej Kościoła?

Ramy chronologiczne niniejszej rozprawy wyznaczają lata 1843 i 1918. Pierwsza cezura czasowa związana jest z restrukturyzacją diecezji tarnowskiej i utworzeniem dekanatu Biała (Krakowska), do którego włączono 10 parafii dekanatu oświęcimskiego. Jednocześnie do tego ostatniego dołączono 6 parafii z podzielonego dekanatu wadowickiego. Dekanat oświęcimski tworzyło wtedy 14 parafii, jedna filia i jedna kapelania lokalna. Druga cezura to rok 1918, wyznaczający koniec monarchii austro-węgierskiej i początek niepodległego państwa polskiego. Dekanat oświęcimski, który tworzyło wtedy 12 parafii i 3 filie, znalazł się w całkiem nowych strukturach politycznych, a w niedługim czasie także kościelnych.

Duszpasterstwo w dekanacie oświęcimskim w interesującym nas okresie nie zostało dotychczas poddane analizie i rozpoznane w sposób wyczerpujący. W literaturze przedmiotu znaleźć można tylko kilka pozycji odnoszących się do tego problemu – żadna z nich nie ujmuje go jednak w sposób całościowy. Ks. Piotr Natanek badał duszpasterstwo w diecezji (archidiecezji) krakowskiej w latach 1795–1939. Problematyka dekanatu oświęcimskiego w interesującym nas okresie stanowiła tym samym tylko część szeroko omawianego zagadnienia. Podobnie ks. Bolesław Kumor, opisując dzieje diecezji tarnowskiej, skupił się głównie na problemach strukturalnych i administracyjnych. Do dylematów duszpasterskich w wybranych parafiach odnosili się autorzy mniej lub bardziej obszernych monografii: Oświęcimia, Kęt, Bulowic, Nidka, Porąbki i Brzeszcz. Pozycje te zwykle opisywały dzieje lokalnego Kościoła w kontekście historii danej miejscowości. Wszystkie zostały wykorzystane do analizy porównawczej materiałów źródłowych.

Fundament niniejszej pracy stanowią historyczne materiały źródłowe uzyskane w wyniku kwerendy w ponad trzydziestu archiwach: diecezjalnych, zakonnych, parafialnych i państwowych. Najbogatszych informacji dostarczyły badania przeprowadzone w Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie. Wykorzystano tutaj

zespoły akt parafialnych, wizytacji dekanalnych i kanonicznych, akt szkolnych, brackich, lat jubileuszowych, teczki wybranych zgromadzeń zakonnych (reformaci, serafitki, kapucynki, zmartwychwstanki), kongregacji dekanalnych oraz te, które odnoszą się do pojedynczych zagadnień duszpasterskich: misji w dekanatach, ekspozytur, nominacji władz dekanalnych, świętowania niedzieli, organizacji czytelni, porządku nabożeństw, emigrantów czy działań charytatywnych podczas I wojny światowej. W Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie badaniom poddano zespoły akt: dekanatu oświęcimskiego, kongregacji dekanalnych, wizytacji kanonicznych i dziekańskich, szkolnych oraz bractw i stowarzyszeń. W obu archiwach najbogatszego materiału źródłowego dostarczyły dokumenty wizytacyjne.

Cenne dane uzyskano podczas kwerendy w archiwach zakonnych. W Archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze i w Archiwum Ojców Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej zbadano wszystkie zespoły, które dotyczą ruchu pielgrzymkowego z parafii dekanatu oświęcimskiego. Bogatych, choć niewyczerpujących informacji dostarczył zespół akt jasnogórskiego archiwum o nazwie: Rejestr kompanii na Jasnej Górze 1861-1883. Z kolei w Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie oraz Archiwum Księża Misjonarzy w Krakowie kwerendom poddano zespoły akt odnoszące się do organizacji misji i rekolekcji parafialnych. W pierwszym archiwum bogate dane pozyskano z zespołu o nazwie: Misje ludowe i rekolekcje od roku 1821-1907. W drugim, szczególnie cennych informacji dostarczyło badanie zespołu: Liber missionum (Kleparz) 1867-1906.

Kwerendę przeprowadzono także w innych archiwach zakonnych, tj.: Archiwum Reformatów w Krakowie, Archiwum Sióstr Klarysek od Wierzytwej Adoracji w Kętach, Archiwum Generalnym Sióstr Serafitek w Krakowie oraz Archiwum Generalnym Sióstr Zmartwychwstanków w Kętach. W zbiorach tych instytucji badaniami objęto kroniki klasztorne, a także dokumentację związaną z funkcjonowaniem przyklasztornych bractw oraz instytucji wychowawczo-opiekuńczych i charytatywnych.

Niezwykłe wartościowe informacje przyniosła kwerenda przeprowadzona we wszystkich archiwach parafii, tworzących ówczesny dekanat oświęcimski (z uwzględnieniem zmian administracyjnych). Niektóre z nich są bardzo ubogie w materiały źródłowe (poza księgami metrykalnymi) ze względu na zniszczenia spowodowane upływem czasu, wydarzeniami wojennymi, pożarami, rekwizycjami, a często także niefrasobliwością poprzednich proboszczów. Do takich należą archiwa

w parafiach: Czaniec, Gierałtowice, Głębowice, Nidek, Osiek i Przeciszów. Z kolei do najbogatszych w różnorakie materiały źródłowe można zaliczyć archiwa parafialne w: Bielanych, Kętach, Grojcu, Polance Wielkiej, Oświęcimiu i Witkowicach.

W archiwach parafialnych kwerendzie poddano najpierw kroniki parafialne. W Gierałtowicach, Przeciszowie i Osieku funkcjonują kroniki przepisane lub napisane ręcznie przez różne zainteresowane osoby. W Bulowicach, obok oryginalnej kroniki, funkcjonuje również identyczny tekst przepisany komputerowo. Kolejną grupą badanych archiwów były księgi metrykalne, których wybiórcza kwerenda wystarczyła do analizy podejmowanego problemu. Należą do nich: księgi chrztów (Bulowice, Polanka Wielka, Poręba Wielka, Przeciszów, Oświęcim, Witkowice), księgi małżeństw (Czaniec, Nidek) i księgi zmarłych (Bulowice, Oświęcim, Przeciszów, Witkowice). Kwerendzie poddano wszystkie istniejące w archiwach księgi bierzmowanych. Takie nie zachowały się w Czańcu, Gierałtowicach, Głębowicach, Nidku, Osieku, Porębcu, Przeciszowie i Zatorze. Analizowano także zachowane księgi odwiedzin chorych w Bulowicach, Kętach i Oświęcimiu.

Cennym materiałem informacyjnym były księgi ogłoszeń parafialnych, zachowane w Grojcu, Oświęcimiu, Polance Wielkiej i Witkowicach. Niestety, odnoszą się one tylko do niewielkich okresów czasowych. Do innych źródeł badanych w archiwach parafialnych należą: księgi bractw i stowarzyszeń, księgi korespondencji i dokumentów, fundacje mszalne, akty fundacyjne i księgi kasowe, spisy duchowieństwa i kazań, a także pojedyncze archiwalia, zwykle o charakterze korespondencyjnym i sprawozdawczym.

Zdecydowanie najuboższa była kwerenda przeprowadzona w archiwach państwowych: Archiwum Narodowym w Krakowie (Akta Starostwa w Oświęcimiu) i Archiwum Państwowym w Katowicach oddział w Bielsku-Białej (Akta Miasta Zator, Starostwo Powiatowe w Białej Krakowskiej). Zdobyte tam materiały posłużyły głównie do nakreślenia sytuacji polityczno-społecznej na interesującym nas terenie. Odnosiły się również do funkcjonowania szpitala ubogich w Grojcu.

Ze źródeł drukowanych wykorzystano najpierw schematyzmy diecezji tarnowskiej z lat 1820 i 1844–1880, schematyzmy diecezji (archidiecezji) krakowskiej z lat 1881–1918 i 1926, schematyzmy szkolne diecezji tarnowskiej z lat 1844–1845, 1848, 1858, 1868 (wydawane wraz z schematyzmem diecezjalnym) oraz schematyzmy Galicji i Lodomerii z lat 1782, 1840, 1870, 1890, 1910, 1913, 1914. Należy zauważyć,

że informacje zawarte w tych źródłach służyły zasadniczo celom statystycznym i nierzadko były konfrontowane z danymi sprawozdawczymi przesyłanymi przez proboszczów poszczególnych parafii.

Kolejną kategorią źródeł drukowanych są listy, okólniki i informacje zawarte w czasopismach urzędowych diecezji tarnowskiej („*Notificationes ad Universum Venerabilem Clerum Dioecesis Tarnoviensis*”, od 1851 roku: „*Currenda*”) i diecezji krakowskiej („*Notificationes e Curia Episcopali Dioecesis Cracoviensis ad Universum Venerabilem Clerum tam Saecularem quam Regularem*”). Z tych dokumentów czerpano również wystarczające dla procesu badawczego informacje na temat aktualnych i zmieniających się przepisów prawnych: kościelnych, państwowych i krajowych, odnoszących się do interesującej nas tematyki. W przypadku interpretacji prawa małżeńskiego skorzystano z *Allgemeines Burgerliches Gesetzbuch*. Istotną dla nakreślenia początków historii dekanatu była również analiza średniowiecznych spisów świętopietrza zawartych w tomach 1 i 2 *Monumenta Poloniae Vaticana, Acta Camera Apostolicae*, opracowanych i wydanych pod redakcją Jana Ptaśnika.

Wymieniając źródła drukowane, nie można pominąć archiwaliów parafialnych i zakonnych, skodyfikowanych i wydanych w formie książkowej, zwykle opatrzonych komentarzem redakcyjnym. Do takich należą pozycje opracowane pod redakcją Wawrzyńca Mizgalskiego, odnoszące się do parafii w Grojcu i Włosienicy. W ten sposób zostały również opracowane kroniki zakładu salezjańskiego w Oświęcimiu pod redakcją ks. Waldemara Witolda Żurka SDB. Ten ostatni jest również autorem bogatej monografii wspomnianej instytucji. Korzystając z wymienionych, źródłowych pozycji, zrezygnowano jednocześnie z dodatkowej kwerendy w archiwum zakładu salezjańskiego w Oświęcimiu.

W tekstach źródłowych przytoczonych w niniejszej pracy zachowana zostanie oryginalna pisownia. Dokumentom archiwalnym, które nie posiadają określeń urzędowych, nadano nazwy określające ich autorstwo, cel oraz datę powstania.

Niniejsza rozprawa składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, a także wykazu skrótów oraz wykazu bibliografii umieszczonych na początku dysertacji oraz spisu tabel i spisu wykresów zamieszczonych na jej końcu. Podział tematyczny poszczególnych elementów pracy wyznaczają logiczne ramy związane z konkretną problematyką duszpasterską: tło historyczne i organizacyjne, duszpasterstwo zwyczajne i nadzwyczajne, działania społeczne, charytatywne i kulturalne. Struktura każdego

z rozdziałów jest tak rozplanowana, aby po prezentacji norm czy wydarzeń ogólnych dokonać analizy działań na polu lokalnego duszpasterstwa.

Pierwszy rozdział ma charakter wprowadzający. Będzie w nim przedstawiona struktura organizacyjna dekanatu oświęcimskiego i jej kształtowanie się w odniesieniu do przemian politycznych i demograficznych. W takim kontekście zaprezentowany zostanie rozwój sieci parafialnej wraz z historią poszczególnych wspólnot, strukturą ludności, która ją tworzyła, pracującym tutaj duchowieństwem diecezjalnym i zakonnym oraz bazą materialną.

W drugim rozdziale omówione zostanie duszpasterstwo zwyczajne, organizowane w parafiach dekanatu oświęcimskiego. Na jego treść składa się analiza niedzielnej i świątecznej służby Bożej, życia sakramentalnego wiernych, wydarzeń związanych z przeżywaniem roku liturgicznego, a także organizacja i efekty katechezy parafialnej i związanej z nią w tym okresie działalności kaznodziejskiej duchownych.

Trzeci rozdział poświęcony jest duszpasterstwu nadzwyczajnemu. Omówione w nim zostaną: organizacja misji i rekolekcji parafialnych, działalność bractw i stowarzyszeń wiernych, ruch pielgrzymkowy – zarówno w wymiarze ogólnokościelnym, jak i lokalnym, a także inne nadzwyczajne wydarzenia związane z uroczystościami kościelnymi, państwowymi lub miejscowymi tradycjami. Będą do nich należeć: organizacja i przeżywanie lat jubileuszowych, wizytacje biskupie i ich duszpasterski wymiar, kult świętych, odpusty parafialne oraz uroczystości o charakterze patriotycznym.

W czwartym rozdziale omówiona będzie działalność społeczna, charytatywna i kulturalna lokalnego Kościoła. Przedstawione zostanie szkolnictwo parafialne do czasu, kiedy Kościół utracił nad nim kuratelę, a także katolickie szkoły i instytucje oświatowo-wychowawcze, funkcjonujące na terenie dekanatu oświęcimskiego. Następnie omówione zostaną podejmowane działania charytatywne: szpitale dla chorych i ubogich, sierocińce, posługa wobec potrzebujących i fundacje dobroczynne. Wreszcie zaprezentowana zostanie lokalna religijna scena teatralna oraz stan czytelnictwa religijnego, widoczny w działalności bibliotek i czytelni kościelnych, a także popularyzacji prasy katolickiej.

Autor dziękuje wszystkim osobom, które wykazały się życzliwością i zaangażowaniem podczas pracy nad przygotowywaniem niniejszej rozprawy. Szczególne słowa wdzięczności autor kieruje pod adresem Promotora,

ks. dr. hab. Henryka Olszara, za wszelką okazaną pomoc, cenne uwagi i wskazówki, merytoryczne prowadzenie, a także osobisty przykład historyka: cierpliwego, sumiennego i poszukującego.

Autor składa również hołd szacunku i wdzięczności wobec śp. ks. prof. dr. hab. Jana Kracika oraz śp. ks. prof. dr. hab. Józefa Krętosza, którzy będąc promotorami jego poprzednich prac, wprowadzali go w warsztat historyka.

Rozdział I

Organizacja Kościoła w dekanacie oświęcimskim

Duszpasterstwo parafialne ze swej natury funkcjonuje w oparciu o struktury administracji kościelnej, a poniekąd także państwowej. To one nadają mu normy prawne, określają możliwości i wskazują konkretne kierunki działania. Niezależnie od zmieniających się na przestrzeni wieków podmiotów działalności kościelnej, określanych dokładnie przez prawo kanoniczne czy teologię pastoralną, cel zasadniczo pozostaje niezmienny – realizacja posłannictwa Kościoła. Badanie procesów rozwoju religijnego określonej społeczności jest niemożliwe bez uwzględnienia wymiaru organizacji politycznej i eklezjalnej, w jakich te społeczności funkcjonują.

Instytucja dekanatu, zwana również archiprezbiteratem, pojawiła się w VI wieku na terenach dzisiejszej Francji, a później także Włoch i Hiszpanii. Jej celem było usprawnienie duszpasterstwa i lepsze zarządzanie rozległymi diecezjami. Na ziemię polskie instytucja ta przybyła już zasadniczo zdefiniowana i uformowana. Pierwsze wzmianki na jej temat dotyczą struktury Kościoła na Śląsku i pochodzą z początku wieku XIII¹.

Chronologicznie nieco późniejsze informacje dotyczą diecezji krakowskiej (*Miracula Sancti Stanislai* z 1252 roku), choć prawdopodobnie instytucje dekanatu i archidiakonatu pojawiły się na tych ziemiach już w XI wieku. Warto jednak zauważyć, że podział diecezji na obie struktury nastąpił zapewne równocześnie. Dekanaty funkcjonowały tylko w archidiakonacie krakowskim i prepozyturze wiślickiej.

¹ B. Kumor, *Początki organizacji dekanalnej na ziemiach polskich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 7/2 (1961), s. 92.

W pozostałych archidiakonatach pojawiły się one dużo później w związku z rozwojem sieci parafialnej².

Wydaje się, że wybór konkretnego miejsca na siedzibę dekanatu na terenach polskich nie był związany z organizacją grodową, ale raczej z praktycznymi względami administracyjnymi. Siedzibą dekanatu zostawały zazwyczaj kościoły o przystępnym położeniu, w centrum dekanatu³.

1. Przynależność polityczna i kościelna dekanatu oraz zmiany w sieci parafialnej

Dekanat oświęcimski związany jest nierozłącznie z historią ziemi oświęcimskiej. Terytoria te, położone w Małopolsce Zachodniej, wskutek podziałów dzielnicowych zostały politycznie powiązane także ze Śląskiem. Kasztelania oświęcimska, przekazana około 1179 roku przez Kazimierza Sprawiedliwego księciu opolskiemu Mieszkowi, stała się z czasem częścią Księstwa Cieszyńskiego. W 1315 roku utworzono odrębne Księstwo Oświęcimskie, które w 1327 roku zostało zhołdowane królowi czeskiemu. Wraz z wyodrębnionym z niego w 1445 roku Księstwem Zatorskim zostały w 1457 roku wykupione przez króla Kazimierza Jagiellończyka i ostatecznie w 1564 roku inkorporowane do Korony Polskiej jako odrębny powiat województwa krakowskiego. Warto zaznaczyć, że oba księstwa zachowały pewną odrębność prawną, co w późniejszych latach rzutowało nieco na stosunki gospodarcze i polityczne tych ziem⁴.

Traktat rozbiorowy podpisany przez Austrię, Prusy i Rosję 5 VIII 1772 roku oddał w ręce monarchii austriackiej 83 tysięcy km² terytorium Rzeczypospolitej (11,3%). Zabór ten objął także ziemię oświęcimską. Na zajętych terenach cesarzowa Maria Teresa Habsburg proklamowała 11 IX 1772 roku utworzenie Królestwa Galicji i Lodomerii ze stolicą we Lwowie. Powstanie wspomnianej jednostki administracyjnej było w mniemaniu władz austriackich swoistą próbą „rewindykacji” tych ziem.

² Tamże, s. 96-97.

³ Tamże, s. 98.

⁴ J.N. Gątkowski, *Rys dziejów Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego*, Lwów 1867, s. 69-70; J. Stanek, *Z dziejów ziemi oświęcimskiej*, Kraków 1959, s. 17-18, 21-23, 48-54.

Powoływano się na prawo korony węgierskiej (w 1741 roku Maria Teresa Habsburg została koronowana na królową Węgier) do Rusi Halicko-Włodzimierskiej, będącej w kręgu zainteresowań średniowiecznych władców węgierskich. Takie właśnie uzasadnienie zostało opracowane przez specjalną rządową komisję historyczną w Wiedniu⁵.

Podobnie rzecz się miała z terytoriami dawnych Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego. Powołując się na średniowieczną zależność lenną tych ziem od Królestwa Czech, Maria Teresa Habsburg jako spadkobierczyni czeskiej korony wysuwała do nich swoje pretensje. Stąd oficjalna nazwa nowo utworzonego kraju na północy monarchii brzmiała: Królestwo Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim oraz Księstwami Oświęcimia i Zatora⁶.

Osiemnastowieczna monarchia austriacka była państwem absolutnym. Oświeceniowe reformy przeprowadzone w okresie rządów Marii Teresy Habsburg (1740–1780) i jej syna Józefa II Habsburga (1765–1790) miały na celu budowę nowoczesnego i scentralizowanego państwa. Naturalną kolejną rzeczą była rozbudowa aparatu państwowego, obsadzonego przez odpowiednio wykształconych ludzi. Elementem unifikującym wielonarodowe państwo była germanizacja, której służyć miał aparat urzędniczy, w tym także duchowieństwo. Reforma miała objąć także chłopów – w założeniu lojalnych poddanych. W związku z tym już pod koniec XVIII stulecia uregulowano niektóre kwestie odnoszące się do stosunków pańszczyźnianych. Działania te napotykały na opór arystokracji, której centralizacja i biurokratyzacja odbierały realną władzę⁷.

Położona na peryferiach monarchii prowincja Galicji nie była istotnym punktem zainteresowania władz austriackich. Oderwana od naturalnego zaplecza, jakie stanowiły ziemie dorzecza Wisły i sztucznie związana gospodarczo z krajami naddunajskimi, wskutek braku inwestycji szybko ubożała, stając się z czasem najbiedniejszym terenem

⁵ E. Rostworowski, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1998, s. 360, 453; J. Krętosz, *Archidiecezja łwowska obrządku łacińskiego w okresie józefinizmu (1772-1815)*, Katowice 1996, s. 24.

⁶ A. Nowakowski, *Terytoria oświęcimsko-zatorskie w Związku Niemieckim. Zarys prawno-historyczny*, „Przegląd Historyczny” 76/4 (1985), s. 785-786. Maria Teresa Habsburg powołała się na rzekomy błąd dyplomacji polskiej z 1462 r. Wtedy właśnie król czeski Jerzy z Podiebradu na mocy układu w Głogowie zrzekł się wszelkich praw do wspomnianych księstw. Jedną z klauzul umowy przewidywała jej ważność tylko do śmierci władcy, która nastąpiła w 1471 r. Wygasły i zadawniony spór podjęła na nowo Maria Teresa Habsburg. Dlatego też od 1772 r. wszyscy austriaccy władcy aż do 1918 r. posługiwali się tytułem książąt Oświęcimia i Zatora (*Herzogthümer Auschwitz und Zator*), a herby obu księstw znalazły się w oficjalnej monarszej heraldyce i na pieczęci cesarskiej (tamże).

⁷ H. Wereszycki, *Pod berłem Habsburgów*, Kraków 2015, s. 37-39.

monarchii. Sytuacja w państwie zaczęła zmieniać się w połowie XIX wieku. U podstaw przemian stały antagonizmy zarówno wobec cesarskiego rządu, jak również narodowościowe i społeczne. Kryzys gospodarczy, rewolucyjne ruchy chłopskie (w tym rabacja chłopów galicyjskich w 1846 roku) doprowadziły do zniesienia pańszczyzny w 1848 roku. Wzrost ambicji narodowościowych, przegrane wojny z Piemontem i Francją (1859) i Prusami (1866) zmusiły Austrię do liberalizacji i przemodelowania ustroju państwowego⁸.

Aktami prawnymi, które przekształciły absolutystyczne cesarstwo w konstytucyjną monarchię, były: dyplom październikowy z 20 X 1860 roku i patent lutowy z 26 II 1861 roku. Ustawy te wprowadziły instytucję sejmów krajowych i określały ich kompetencje. W wyniku ugody austriacko-węgierskiej z 1867 roku doszło do powstania nowej, dualistycznej monarchii. Zasady ustrojowe austriackiej części, w skład której wchodziło Królestwo Galicji i Lodomerii, określała konstytucja z 21 XII 1867 roku. Na jej mocy Galicja uzyskiwała szeroką autonomię⁹.

Ziemie polskie zagarnięte w 1772 roku zostały w stosunkowo szybkim okresie wkomponowane w austriacki system zarządzania. Podstawową jednostką administracji rządowej w Galicji przełomu XVIII i XIX wieku był cyrkuł. Stał się on z czasem również ważnym elementem administracji kościelnej, gdyż nowo wytyczone granice dekanatów, zapewne ze względów praktycznych, musiały pokrywać się z granicami cyrkułów. Po pierwszym rozbiórze ziemia oświęcimska została włączona do cyrkułu wielickiego. Po reformie z 22 III 1782 roku tereny te należały do cyrkułu myślenickiego, a od 16 XI 1819 roku – wadowickiego¹⁰.

Na mocy patentu cesarza Franciszka I Habsburga z 2 III 1820 roku terytoria dawnych Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego włączono do Związku Niemieckiego. Wspólnota ta powstała w 1815 roku jako owoc Kongresu Wiedeńskiego. W zamierzeniu miała stabilizować ład w Europie po wojnach napoleońskich i być gwarantem bezpieczeństwa państw niemieckich. Narastająca rywalizacja austriacko-pruska o hegemonię w związku, doprowadziła do kryzysu. Ostatecznie po pokoju

⁸ S. Grodziski, *Zarys ustroju politycznego w Galicji*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo, t 1: Historia i polityka*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1994, s. 21; M. Żywczyński, *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 1997, s. 373, 490-494.

⁹ S. Grodziski, *Zarys ustroju...*, s. 23-24.

¹⁰ *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim* [dalej: SKGL] na rok 1781, Lwów 1782, s. 116-117.

w Pradze (23 VIII 1866), który kończył przegraną przez Austrię wojnę z Prusami, Związek Niemiecki został rozwiązany¹¹.

Przeniesienie wspomnianych księstw do nowego organizmu politycznego oznaczało jednoczesne wyłączenie ich Galicji i Lodomerii i włączenie do posiadłości czesko-morawskich. Historycy na różne sposoby tłumaczą fakt tej inkorporacji. Z jednej strony była to wspomniana wyżej próba restytucji dawnych stosunków lennych. Z drugiej – mocna obecność języka niemieckiego na tych terenach aż do XV wieku. Argumentem były też względy strategiczne: bliskie sąsiedztwo Wolnego Miasta Krakowa i Królestwa Prus oraz ważne szlaki handlowe. Konsekwencją włączenia Księstw do Związku była nasilona germanizacja oraz związkowe ustawodawstwo cywilne i karne. Posłowie ziemi oświęcimskiej uczestniczyli w obradach parlamentu frankfurckiego. Upadek Rzeczypospolitej Krakowskiej w 1848 roku, tendencje centralistyczne w państwie austriackim, kryzys w Związku Niemieckim, jak również pretensje władz Galicji odnośnie do uszczuplania jej terenów kosztem Śląska, doprowadziły do wyłączenia Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego z federacji państw niemieckich. Dokonało się to na mocy patentu cesarza Franciszka Józefa I Habsburga z 29 IX 1850 roku. Dekret ten przyłączył je na nowo do Królestwa Galicji i Lodomerii. Podsumowując ten historyczny epizod, warto wspomnieć o wielokrotnych interwencjach polskiej szlachty galicyjskiej na rzecz powrotu obu księstw do Galicji¹².

Przynależność ziemi oświęcimskiej do Związku Niemieckiego nie zawiesiła funkcjonowania dotychczasowych cyrkulów. Zlikwidowały je dopiero kolejne reformy administracyjne, wprowadzając w ich miejsce sieć powiatów. Z dniem 28 II 1867 roku utworzono starostwa w Białej i w Wadowicach, do którego włączono interesujące nas terytoria. 1 VII 1910 roku z części ziem wspomnianych dwóch jednostek utworzono odrębny powiat oświęcimski¹³.

Zamach w Sarajewie 28 VI 1914 roku, którego ofiarą padł następca austro-węgierskiego tronu, arcyksiążę Franciszek Ferdynand Habsburg, stał się iskrą zapalną ogólnoświatowego konfliktu. Austro-Węgry weszły w stan wojny z Serbią 28 VII 1914 roku, a w sierpniu z Rosją, Francją i Wielką Brytanią. Cztery lata Wielkiej Wojny

¹¹ M. Żywczyński, *Historia powszechna...*, s. 191, 488-491; A. Nowakowski, *Terytoria oświęcimsko-zatorskie...*, s. 788-791.

¹² J.N. Gątkowski, *Rys dziejów...*, s. 56; A. Nowakowski, *Terytoria oświęcimsko-zatorskie...*, s. 788-791.

¹³ J. Polak, *Pierwsze dekady w dobie autonomicznej (1867-1889)*, [w:] *Bielsko-Biała. Monografia miasta*, t. 2, red. I. Panic, Bielsko-Biała 2011, s. 356.

skutecznie zmieniły mapę Europy. Rok 1918 przyniósł ze sobą rozpad Austro-Węgier i powstanie szeregu niepodległych państw narodowościowych, w tym Polski¹⁴.

Ziemia oświęcimska nie była bezpośrednim terenem walk wojennych, niemniej jednak jej synowie zaangażowani byli w konflikt na różnych frontach. Ciekawostką były, trwające niemal do 1918 roku, ponowne próby wcielenia Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego w orbitę krajów niemieckich i przyłączenia ich do Śląska Austriackiego. Zawiązany 2 IV 1917 roku komitet pięciu miast: Andrychowa, Kęt, Wadowic, Zatora i Żywca, przy poparciu rady gminnej w Oświęcimiu i rad poszczególnych powiatów, bronił praw Polski do tych terytoriów. Upadek monarchii habsburskiej zniweczył austriackie plany. Ziemia oświęcimska po 146 latach zaborów stała się na nowo częścią odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej¹⁵.

Krótką analiza dziejów politycznych ziemi oświęcimskiej wprowadza nas w lepsze rozumienie funkcjonowania struktur kościelnych na tym terenie. Najstarsza informacja odnosząca się do dekanatu oświęcimskiego pochodzi z 1325 roku. Są to wykazy świętopietrza, które wymieniają jednocześnie parafie tworzące tę strukturę. Były nimi: Oświęcim (*Oswencim*), Poręba (*Paromba*), Grojec (*Grozecz*), Osiek (*Ossek*), Witkowice (*Mosgront seu Witowicz*), Kęty (*Kant*), Gilowice (*Gigersdorf seu Gerowicz*), Miedźna (*Medzwna seu Cuncendorf*), Komorowice (*villa Bertholdi*), Bestwina, Dankowice (*Damcowicz*), Pisarzowice (*Villascriptoris*), Stara Wieś (*Antique Willamowicz*), Jawiszowice (*Ianissowicz*), Łędziny (*Lensin*), Trzebinia (*Trebina*), Chrzanów (*Crenovia*), Brzeszcze/Brzezcie (*Breze*), Wisła Mała (*Visla*), Pszczyna (*Plessina*), Ćwiklice (*Czwiclicz*), Studzionka (*Studna*), Suszec (*Susechz*), Woszczyce (*Woskic*), Żywiec (*Zivicz*), Wilamowice (*Novovillamowicz*), Lipnik i Kozy (*Duabuscapris seu Siffridivilla*)¹⁶. Dekanat oświęcimski stanowił wówczas część składową archidiakonatu krakowskiego. Podobne dokumenty z późniejszych lat informują o rozwoju kościelnych jednostek administracyjnych, a co za tym idzie, wyodrębnieniu się nowych dekanatów: Nowa Góra (1335), w skład którego wchodziła już parafia Trzebinia, a później także Chrzanów oraz dekanatu Pszczyna (1350), do

¹⁴ J. Pajewski, *Historia powszechna 1871-1918*, Warszawa 1991, s. 324-326, 443-444.

¹⁵ A. Nowakowski, *Terytoria oświęcimsko-zatorskie...*, s. 792.

¹⁶ *Monumenta Poloniae Vaticana. Acta Camerae Apostolicae* [dalej: MPV], t. 1, red. J. Ptaśnik, Kraków 1913, s. 147-150. W nawiasach podano oryginalną – łacińską pisownię miejscowości [T.Ch.].

którego na pewno należały parafie: Pszczyna, Miedźna, Gilowice, Lędziny, Wisła Mała, Ćwiklice, Studzionka, Suszec i Woszczyce¹⁷.

Bolesław Kumor w przeciwieństwie do Jerzego Kurzei zauważa, że początków dekanatu oświęcimskiego należy szukać jeszcze wcześniej, przynajmniej w wieku XII. Obszar ten obejmował przecież stare tereny osadnicze. Oświęcimski gród był później stolicą księstwa – musiał odgrywać istotną rolę tak dla państwa, jak i dla diecezji krakowskiej. Miasto posiadało przede wszystkim bardzo stary kościół parafialny, sięgający swą historią XI, względnie XII wieku. W kolejnych stuleciach, wraz z rozwojem sieci parafialnej, nowe wspólnoty w obszarze dekanatu erygowano, inne zanikały lub były afiliowane. Tworzono również nowe dekanaty. Dekretem biskupa krakowskiego Piotra Gembickiego z 21 X 1644 roku utworzono dekanat żywiecki, do którego włączono 10 parafii z dekanatu oświęcimskiego¹⁸.

W przeddzień pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej (1772) w skład dekanatu oświęcimskiego wchodziło 15 parafii: Oświęcim, Bielany, Czaniec, Dankowice, Grojec, Jawiszowice, Kęty, Kozy, Nidek, Osiek, Pisarzowice, Poręba Wielka, Stara Wieś, Wilamowice, Witkowice, a także filia we Włosienicy oraz kaplica w Bulowicach¹⁹.

Ziemie zagarnięte przez Austrię pod względem administracji kościelnej obejmowały w całości archidiecezję lwowską, diecezję przemyską, 5 dekanatów i 51 parafii diecezji chełmskiej obrządku łacińskiego, kilka parafii diecezji łuckiej i kamienieckiej oraz tereny diecezji krakowskiej leżące na południe od Wisły. Ostatecznie od tej ostatniej oderwano 22 dekanaty w całości i 3 częściowo, w tym także cały dekanat oświęcimski²⁰.

Powołując się na archiwalia diecezji krakowskiej z XVII wieku, jak również na informacje zawarte w schematyzmach diecezjalnych przełomu XIX i XX wieku, trzeba zauważyć, że za Wisłą, na terenie Rzeczypospolitej, pozostałyby wioski: Bobrek, Chełmek, Gorzów, Gromiec i Czarnuchowice, należące dotychczas do parafii

¹⁷ Tamże, s. 384; MPV, t. 2, red. J. Ptaśnik, Kraków 1913, s. 234; J. Kurzeja, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w dekanacie Oświęcim*, „Roczniki Humanistyczne” 27/2 (1979), s. 30-31.

¹⁸ B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 4, Kraków 2002, s. 145-146, 158, 378-379; J. Kurzeja, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej...*, s. 19. J. Kurzeja zwraca uwagę, że intensywny rozwój sieci parafialnej na tym terenie nastąpił dopiero na przełomie XIII i XIV w. i tak należy również datować powstanie dekanatu. Rok 1325 jest tutaj datą istotną, ponieważ przed nią nie ma jakichkolwiek odniesień ani do dekanatu, ani do samej osoby dziekana, która byłaby w tym czasie osobą znaczną i decyzyjną w całym rejonie (tamże).

¹⁹ S. Litak, *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 r.*, Lublin 1980, s. 185.

²⁰ B. Kumor, *Diecezja tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786-1985*, Kraków 1985, s. 5-6, 11-12, 25.

oświęcimskiej. Wspomniane dokumenty informują nas także, że wspólnota w Bobrku usamodzielniała się już w 1784 roku. Podobnie rzecz się miała z wioskami Zabrzeg i Bjasowice. Oderwane od parafii oświęcimskiej, teraz w granicach Śląska Pruskiego, zostały włączone w skład parafii Bieruń. Od tej pory ten odcinek górnej Wisły stał się granicą nie tylko państwową, ale również kościelną, rozgraniczającą struktury parafii, dekanatu, a później także diecezji²¹.

Austriacka absolutystyczna monarchia prowadziła własną politykę kościelną, opartą o ideały oświeceniowe XVIII wieku, zwaną popularnie józefinizmem od imienia jej propagatora – cesarza Józefa II Habsburga²². Myślenie to ugruntowało się na fundamencie popularnych prądów tej epoki. Krytyka jezuickiej religijności, scholastyki oraz zwrot ku indywidualnym przeżyciom jednostki, wymuszały potrzebę reformy szkolnictwa w oparciu o nauki przyrodnicze. Indyferentyzm religijny, deizm i utylitaryzm sprzyjały odrzuceniu czynnika nadprzyrodzonego. Z kolei duch jansenistycznego myślenia propagował niezdrowy rygorizm w sprawach odnoszących się do wiary, moralności i religijności. Istotnym elementem myślenia o Kościele stały się prądy decentralizujące: francuski gallikanizm, hiszpański regalizm oraz niemiecki febronianizm. Wiązało się to ze wzrostem znaczenia episkopatów i wpływu władz świeckich na funkcjonowanie lokalnych Kościołów, kosztem ograniczenia władzy papieskiej²³.

Józefinizm był próbą utworzenia Kościoła państwowego, zreformowanego w duchu oświecenia. Wyznaczał mu jasno określoną funkcję w autorytarnym państwie,

²¹ E. Wólkiewicz, *Instytucje kościelne w Oświęcimiu w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 392; D. Walencik, *Przeszłość historyczna Imielina i jego mieszkańców*, Imielin 2003, s. 90-91, 108, 112, 116-117; J. Myszor, *Parafia od XIX do XX wieku*, [w:] *Monografia gminy i parafii Chełm Śląski*, red. tenże, Chełm Śląski 2014, s. 231; *Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis Dioeceseos Cracoviensis S. Sedi Apostolicae immediate subjectae pro Anno Domini* [dalej: SDK 1886-1917] 1890, Kraków 1890, s. 166-167; B. Kumor, *Dzieje...*, t. 4, s. 247. Dokumenty archiwum diecezjalnego, na które powołują się wspomniani autorzy, to akta wizytacji kanonicznych z 1598 i 1663 r. [T.Ch.].

²² Teoretykami, którzy podłożyli fundament pod założenia józefinizmu byli: 1) Karl Anton Martini (1760–1800), profesor prawa, jansenista sprowadzający Kościół do służebnej roli wobec władcy; 2) biskup Ambroz Simon Stock, sufragan diecezji wiedeńskiej, jansenista, zagorzały wróg jezuitów; 3) Gerhard van Svieten (1700–1772), nadworny lekarz Marii Teresy Habsburg, animator Nadwornej Komisji Studiów, entuzjasta febronianizmu; 4) ks. Ignacy Müller, jansenista i spowiednik Marii Teresy Habsburg. Za bezpośrednich ojców józefinizmu należy uznać: 1) Józefa Franza Heinke (1726–1769), przewodniczącego departamentu ds. duchownych, programatora reform kościelnych w monarchii; 2) Wenzela Antona Kaunitza (1711–1794), kanclerza Rady Państwa, osobistego doradcę Marii Teresy Habsburg (J. Krętosz, *Geneza józefińskiej polityki kościelnej cesarza Józefa II w monarchii habsburskiej (1780-1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 34 (2001), s. 295-298).

²³ Tamże, s. 292-294.

jako jedna z jego instytucji. Procesy reformatorskie przyczyniły się do instytucjonalizacji życia kościelnego, nie zwracając uwagi na wymiar duchowy wspólnoty. Przyznać jednak należy, że w niektórych kwestiach organizacyjnych posunięcia rządu były pozytywne i trwałe. Na terenie Królestwa Galicji i Lodomerii józefińska reforma kościelna nabrała nasilonego charakteru, gdyż była świadomie połączona z polityką germanizacyjną i kolonizacyjną państwa²⁴.

Do najistotniejszych kościelnych reform austriackiego oświecenia należy zaliczyć: zakaz publikacji bulli papieskich bez zgody monarchy (18 III 1746), wymóg zgody cesarskiej na wszystkie papieskie zarządzenia (26 III 1781), zakaz prowadzenia korespondencji z Rzymem przez episkopaty oraz zniesienie przysięgi biskupów na wierność papieżowi (1 IX 1781), ogłoszenie cesarza najwyższą władzą Kościoła w państwie z wyjątkiem spraw dotyczących dogmatów (13 XI 1781), kasata zakonów niezajmujących się nauką, szkolnictwem lub opieką nad chorymi (12 I 1782)²⁵, ustanowienie Nadwornej Komisji Duchownej zwierzchnią władzą Kościoła w państwie (4 IX 1782), utworzenie Funduszu Religijnego dysponującego majątkami z zagarniętych dóbr kościelnych (27 II 1782), zakaz powoływania przez biskupów koadiutorów, wikariuszy generalnych i zwoływania synodów (23 V 1782) oraz szereg innych zarządzeń odnoszących się do liturgii i organizacji życia religijnego w parafiach. O zarządzeniach tych będzie mowa na bieżąco w kolejnych rozdziałach. Należy tu jednak wspomnieć jeszcze dekret z 20 X 1782 roku, regulujący tworzenie sieci parafialnej przy uwzględnieniu warunków geograficznych, demograficznych i duszpasterskich²⁶.

²⁴ J. Krętosz, *Józefiński proces budowy Kościoła państwowego na terenie monarchii habsburskiej w okresie rządów cesarza Józefa II (1780-1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 29 (1996), s. 41-43; J. Kopiec, *Nuncjusz Giuseppe Garampi i utworzenie diecezji tarnowskiej*, [w:] *Dzieje diecezji tarnowskiej*, t. 2, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Tarnów 2011, s. 88.

²⁵ W rzeczywistości pierwsze kasaty zakonów rozpoczęły się już w 1769 r. w Lombardii. Stopniowo nakładane ograniczenia utrudniały funkcjonowanie domów zakonnych. Dopiero po kongresie wiedeńskim cesarz Franciszek II Habsburg powrócił do idei odnowienia zakonów (P.P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984, s. 23-29, 120-121). Trzeba zauważyć, że słabe papieństwo pod naciskiem europejskich władców w jakiś sposób akceptowało takie sytuacje, czego przykładem była kasata jezuitów w 1773 r. (J. Kłoczowski, *Chrześcijaństwo i historia*, Kraków 1990, s. 261). Stolica Apostolska wyrażała swój sprzeciw i nigdy nie rezygnowała z principów, jednak obawiając się schizmy, ostatecznie wyrażała zgodę na takie działania (J. Kopiec, *Stanowisko papieństwa wobec kasat klasztorów w XVIII i XIX w.*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 83).

²⁶ J. Krętosz, *Józefiński proces budowy...*, s. 48-49, 53. Założenia tego dekretu były roztropnym przedsięwzięciem z duszpasterskiego punktu widzenia. Decyzję o utworzeniu i kształcie nowej parafii wyznaczały regulacje natury: geograficznej (np. znaczna odległość od kościoła), demograficznej

Po śmierci cesarza Józefa II Habsburga w 1790 roku polityka nadzoru państwa nad Kościołem trwała nadal (postjózefinizm). Nie wydawano jednak nowych, ograniczających Kościół rozporządzeń, a niektóre nawet cofnięto. Dopiero rządy Franciszka I Habsburga (1792–1835) i Ferdynanda I Habsburga (abdykował w 1848 roku) były okresem restauracji katolickiej, stopniowo oczyszczającej społeczeństwo z osiemnastowiecznego myślenia religijnego i zbliżającej dwór cesarski do papieżstwa²⁷.

Sytuację Kościoła w monarchii austriackiej określił ostatecznie konkordat zawarty 18 VIII 1855 roku między papieżem Piusem IX a cesarzem Franciszkiem Józefem I Habsburgiem. Na jego mocy zniesiono cesarską kontrolę nad wprowadzaniem rozporządzeń papieskich, a biskupi mogli swobodnie komunikować się z Rzymem. Monarcha zachował prawo do mianowania biskupów, członków kapituł i proboszczów (poza decyzjami patronów), ale miał to czynić w porozumieniu z odpowiednią władzą kościelną. Sądy kościelne mogły znów swobodnie orzekać o sprawach małżeńskich i religijnych, ale o sprawach cywilnych i majątkowych duchownych decydowały sądy cywilne. Umowa podejmowała też problem szkolnictwa katolickiego podległego władzom kościelnym, akcentując jednocześnie znaczenie szkół wyznaniowych²⁸.

W interesującym nas okresie dekanat oświęcimski kilkakrotnie zmieniał swoją przynależność diecezjalną i metropolitarną. Po pierwszym rozbiórze instytucją nim zarządzającą stał się Oficjałat Generalny na Zakrzówku koło Krakowa. Został on powołany 27 IX 1778 roku przez biskupa krakowskiego Ignacego Kajetana Sołtyka wskutek nacisku władz austriackich. Miał administrować zawiślańską częścią diecezji krakowskiej. Ten sam biskup 26 II 1781 roku przeniósł wspomniany urząd do Tarnowa²⁹.

Kolejne reformy rządowe doprowadziły do utworzenia z galicyjskich terenów diecezji krakowskiej 20 IX 1783 roku nowej – tarnowskiej diecezji, usankcjonowanej

(określona liczba mieszkańców), organizacyjnej (np. dogodne granice parafii) i duszpasterskiej, jeśli na terenie parafii istniały kaplice, które nie miały praw parafialnych (B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 565).

²⁷ J. Krętosz, *Józefiński proces budowy...*, s. 65-66. Wbrew pozorom, niektóre elementy józefińskie przyniosły trwałe osiągnięcia – zwrócono większą uwagę na wykształcenie duchownych, szczególnie w zakresie teologii biblijnej, patrystycznej i pastoralnej, o czym będzie mowa w kolejnych paragrafach (M. Rechowicz, *Uwagi wstępne*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 1, red. tenże, Lublin 1976, s. 19-20).

²⁸ T. Włodarczyk, *Konkordaty*, Warszawa 1986, s. 149-150.

²⁹ B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980, s. 157-158.

przez papieża Piusa VII bullą *In suprema beati Petri cathedra* z 13 III 1786 roku. Nową jednostką kierował ks. Jan Duwał (do momentu erygowania diecezji przez papieża zarządzał na mocy uprawnień otrzymanych z Krakowa), a po jego śmierci w 1785 roku biskup Florian Amand Janowski. Wspomniana bulla podporządkowała nową diecezję metropolii lwowskiej³⁰.

Po zajęciu przez Austrię Krakowa w 1795 roku funkcjonowanie diecezji tarnowskiej wydawało się zbędne. Na wniosek wiedeńskiego rządu papież Pius VII bullą *Indefessum personam* z 13 VI 1805 roku zlikwidował diecezję tarnowską, a kolejną, *Operosa atque indefessa* z 24 IX 1805 roku, podzielił jej terytorium pomiędzy diecezję krakowską i przemyską, przyłączając okręg myślenicki do tej pierwszej. Tym samym dekanat oświęcimski wrócił do swej macierzystej diecezji. Dwa lata później, bullą *Quoniam charismus* z 19 VIII 1807 roku, diecezję krakowską odłączono od metropolii gnieźnieńskiej i włączono do lwowskiej³¹.

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego (1807) włączony węń Kraków (1809) znalazł się ponownie poza granicą państwa Habsburgów. Tym samym rząd austriacki zakazał jurysdykcji biskupa krakowskiego Andrzeja Gawrońskiego w Galicji. Ten dekretem z 12 X 1810 roku delegował ją metropolicie lwowskiemu Ferdynandowi Onufremu Kickiemu, który z kolei 21 X 1810 roku przekazał ją wikariuszowi generalnemu w Starym Sączu, ks. Janowi Bauerowi. Wikariat generalny dla galicyjskiej części diecezji krakowskiej w Starym Sączu funkcjonował od 1811 do 1821 roku. Sytuacja ustabilizowała się wraz z powołaniem przez papieża Piusa VII bullą *Studium paterni affectus* z 20 IX 1821 roku diecezji tynieckiej, której stolicę ostatecznie w 1826 roku przeniesiono do Tarnowa, przywracając jednostce nazwę „tarnowska”³².

Ostatnią istotną zmianą administracyjną była restauracja diecezji krakowskiej dokonana na mocy bulli papieża Leona XIII *Sancte apostolicae sedis* z 20 I 1880 roku. Dekanat oświęcimski wraz z ośmioma innymi został włączony do diecezji krakowskiej. Ta sama bulla podporządkowywała diecezję bezpośrednio Stolicy Apostolskiej³³.

³⁰ Tamże, s. 70, 159. Utworzenie diecezji tarnowskiej w zamyśle władz w Wiedniu miało nie tylko usprawnić zarządzanie Kościołem na terenie państwa, ale również trwale odciąć zagarnięte terytoria od wielowiekowych więzów z Polską. Tak widziano ten problem zarówno na dworze biskupim w Krakowie, jak i na dworze królewskim w Warszawie. Z kolei papież widział w tej decyzji kolejną uzurpację władzy cesarskiej w stosunku do Kościoła (J. Kopiec, *Nuncjusz Giuseppe Garampi...*, s. 89).

³¹ B. Kumor, *Ustrój i organizacja...*, s. 70-71.

³² Tamże, s. 166-167, 72-73.

³³ B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 141-149.

Zgodnie z państwową reformą administracyjną Józefa II Habsburga (dekret z 22 III 1782) wszystkie struktury kościelne miały pokrywać się z jednostkami terytorialnymi monarchii³⁴. Zarządzenie wymusiło tym samym zmiany granic dekanatu oświęcimskiego, przynależącego odtąd do cyrkułu myślenickiego. W momencie wejścia w skład diecezji tarnowskiej dekanat obejmował 18 parafii: Oświęcim, Poręba Wielka, Grojec, Osiek, Jawiszowice, Dankowice, Bestwina, Stara Wieś, Komorowice, Lipnik, Czaniec, Kozy, Pisarzowice, Kęty, Bielany, Witkowice, Nidek, Wilamowice oraz filie we Włosienicy i Bulowicach³⁵.

W 1789 roku na gruzach jezuickiej palcówki misyjnej erygowano parafię Opatrzności Bożej w Białej (Krakowskiej), dzieląc tym samym parafię Lipnik³⁶. Jej powstanie było elementem cesarskiego planu regulacji życia parafialnego w diecezjach galicyjskich. Zamierzano przywrócić parafie zanikłe oraz ustanowić nowe w miejsce dotychczasowych filii. Według Bolesława Kumora w dekanacie oświęcimskim miały nimi być: Porąbka, Ponikiew, Biała, Bujaków i Bulowice. Trzy z nich jeszcze w czasach austriackich stały się samodzielnymi placówkami duszpasterskimi³⁷.

Nowy podział dekanalny w diecezji tarnowskiej miał miejsce w latach czterdziestych XIX wieku. Istotnym argumentem wspierającym reformy administracyjną były racje duszpasterskie: ułatwienie wiernym dostępu do posług religijnych. Projekt zatwierdzony przez wiedeński rząd został promulgowany dekretem biskupim 3 IV 1843 roku. Z zachodniej części dekanatu oświęcimskiego (10 parafii) wydzielono nowy dekanat Biała (Krakowska). Jednocześnie podzielono dotychczasowy dekanat wadowicki, przyłączając z jego terytorium do oświęcimskiego 6 parafii. Od tej pory dekanat oświęcimski sąsiadował na północnym zachodzie z dekanatem pszczyńskim w Prusach, na północnym wschodzie z dekanatem Nowa Góra w diecezji

³⁴ J. Krętosz, *Józefiński proces budowy...*, s. 52.

³⁵ Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie [dalej: AKMK], AV 58, *Liber Visitationis Generalis Episcopalis Decanatum Zywiecensis et Osviecimensis Diocesis Tarnoviensis Anno Domini Millesimo Septingentesimo Nonagesimo Secundo expeditae*, s. 51-75; B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 62. Prace nad nowym podziałem dekanalnym były prowadzone w myśl dekretu z 1782 r. od kilku lat. Nowych dziekanów ogłoszono już w 1785 r., czyli jeszcze przed erygowaniem nowej diecezji (tamże, s. 549-550).

³⁶ J. Polak, *Dzieje parafii Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej do 1880 r.*, red. M. Tomiczek, Bielsko-Biała 1989, s. 12.

³⁷ B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 570. Niejasne jest umieszczenie na tej liście Wilamowic, które parafią były już w średniowieczu i nadal jako taka funkcjonowały. Być może jest to związane z uzyskaniem przez nie praw miejskich w 1818 r. Niezrozumiałe jest również ułożenie na tej liście Balic. Podkrakowska wieś o tej nazwie należała do dekanatu nowogórskiego. Być może chodzi o leżące blisko Oświęcimia Babice, choć tam nigdy nie funkcjonowała żadna kaplica, albo o inną miejscowość [T.Ch.].

krakowskiej, na południowym wschodzie z dekanatem wadowickim, na południu z dekanatem żywieckim i na południowym zachodzie z dekanatem Biała³⁸.

Od 1843 roku w skład dekanatu oświęcimskiego wchodziły następujące parafie, obejmujące odpowiednio poszczególne miejscowości: Bielany (wsie: Bielany, Łęki, Kańczuga), Czaniec (wsie: Czaniec, Porąbka), Gierałtówice (wsie Gierałtówice, Gierałtówiczki), Głębowice (wieś Głębowice), Grojec (wsie: Grojec, Łazy, Zaborze), Kęty (miasto Kęty i wsie: Kobiernice, Nowa Wieś, Kańczuga), Nidek (wieś Nidek), Osiek (wsie Osiek, Malec), Oświęcim (miasto Oświęcim, wsie: Babice, Broszkowice, Brzezinka, Budy, Brzeszcze, Dwory, Harmęże, Klucznikowice, Kruki, Pławy, Przecieszyn, Rajsko, Skidziń, Stawy, Wilczkowice), Piotrowice (wieś Piotrowice), Polanka Wielka (wieś Polanka Wielka), Poręba Wielka (wieś Poręba Wielka), Przeciszów (wsie Przeciszów, Koło Lipowieckie), Witkowice (wieś Witkowice), Zator (miasto Zator, wsie: Podolsze, Rudze, Laskowa, Trzebieńczyce), kapelania lokalna w Bulowicach (wsie Bulowice, Mały Czaniec) oraz filia oświęcimskiej parafii we Włosienicy (wsie: Włosienica, Monowice, Stawy, Las)³⁹.

W 1910 roku nastąpiły kolejne zmiany administracyjne. Dekretem biskupa krakowskiego Adama Stefana Sapiehy utworzono dekanat zatorski, odłączając tym samym od oświęcimskiego parafie: Gierałtówice, Głębowice, Przeciszów, Piotrowice i Zator. Ostatecznie w dekanacie oświęcimskim od tego roku funkcjonowały parafie: Bielany, Brzeszcze, Bulowice, Czaniec, Grojec, Kęty, Nidek, Osiek, Oświęcim, Polanka Wielka, Poręba Wielka, Witkowice i trzy filie: w Kobiernicach, Włosienicy i Porąbce. Tym samym zmieniła się południowo wschodnia granica dekanatu – obok sąsiedniego wadowickiego funkcjonował tu także dekanat zatorski⁴⁰.

³⁸ Tamże, s. 553; *Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis et Scholarem in eadem existentium Anno Domini* [dalej: SDT 1838-1852] 1844, Tarnów 1844, s. 128-134.

³⁹ SDT 1844, s. 128-134; *Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis pro anno* [dalej: SDT 1853-1855] 1853, Tarnów 1853, s. 146-152; *Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis Anno Domini* [dalej: SDT 1876-1880] 1880, Tarnów 1880, s. 228-238.

⁴⁰ SDK 1911, s. 116-125, 161-166. W Porąbce i Włosienicy funkcjonowały samodzielne placówki duszpasterskie kierowane przez ekspozyta. Placówka w Kobiernicach stała się taką dopiero w 1922 r., dlatego nie jest ujęta osobno w statystykach niniejszej pracy, lecz traktowana jako część parafii kęckiej (tamże; *Dzieje parafii w Kobiernicach*, red. M. Kręcioch, s. 15 [b.m.r.w.]).

Tabela 1. Parafie i ekspozytury dekanatu oświęcimskiego (1843–1918) – *patrocinium*, czas powstania i zasięg terytorialny parafii

Parafia	Patrocinium kościoła	Erekcja	Miejscowości
Bielany	Św. Maciej, Apostoł	przed 1598	Bielany, Łęki, Kańczuga
Brzeszcze	Św. Urban, Papież	1326/1904	Brzeszcze, Bór (przysiółek)
Bulowice	Św. Wojciech, Biskup i Męczennik	1817	Bulowice, Mały Czaniec
Czaniec	Św. Bartłomiej, Apostoł	XVII w.	Czaniec, Porąbka (do 1909)
Gierałtowiec	Św. Marcin, Biskup	przed 1326	Gierałtowiec, Gierałtowiczki
Głębowice	Św. Maria Magdalena Matka Boża Szkaplerzna	przed 1326	Głębowice
Grojec	Św. Wawrzyniec, Męczennik	przed 1326	Grojec, Zaborze, Łazy
Kęty	Św. św. Małgorzata i Katarzyna	XIII w.	Kęty, Kobiernice, Nowa Wieś, Kańczuga
Nidek	Św. św. Apostołowie Szymon i Juda Tadeusz	przed 1326	Nidek
Osiek	Św. Andrzej, Apostoł	przed 1326	Osiek, Malec
Oświęcim	Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny	XI/XII w.	Oświęcim, Babice, Broszkowice, Brzezinka, Budy, Brzeszcze (do 1904), Dwory, Harmęże, Klucznikowice, Kruki, Pławy, Przecieszyn, Rajsko, Skidziń, Stawy, Wilczkowice
Piotrowice	Św. św. Apostołowie Piotr i Paweł Boże Ciało Niepokalane Poczęcie NMP	przed 1326	Piotrowice
Polanka Wielka	Św. Mikołaj, Biskup	przed 1326	Polanka Wielka
Porąbka	Narodzenie Najświętszej Maryi Panny	1909	Porąbka
Poręba Wielka	Św. Bartłomiej, Apostoł	przed 1326	Poręba Wielka
Przeciszów	Narodzenia św. Jana Chrzciciela	przed 1326	Przeciszów, Koło Lipowieckie
Witkowice	Św. Michał Archanioł	przed 1326	Witkowice
Włosienica	Św. Michał Archanioł	XV w.	Włosienica, Monowice, Stawy, Las
Zator	Św. św. Jerzy i Wojciech, Biskup i Męczennik	XII/XIII w.	Zator, Podolsze, Rudze, Laskowa, Trzebieńczyce

Źródła: MPV, t. 1, s. 127-131, 147-150; SDT 1853, s. 146-152; SDT 1880, s. 228-238; SDK 1890, s. 158-174; SDK 1905, s. 197; AKMK, APA 23, Dokument erekcyjny parafii pw. św. Urbana w Brzeszczach, Kraków, 21 I 1904; tamże, Teczka: 1880-1922, Sprawy ekspozytur, Dekret ustanawiający samoistną stację duszpasterską w Porąbce, Kraków, 24 IX 1906; APBul, Liber memorabilium penes Parochia Bulowice conectus anno 1833, s. 4 [mps]; B. Kumor, Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795, t. 1, Kraków 1998, s. 155-157; B. Kumor, Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795, t. 4, Kraków 2002, s. 157, 186, 205-207, 210-212, 215, 233, 238; J. Kurzeja, Rozwój średniowiecznej wsi w dekanacie Oświęcim, „Roczniki Humanistyczne”, 27 (1979), z. 2, s. 26

Każda z wyżej wymienionych wspólnot miała swoją historię – zdecydowana większość z nich należała do najstarszych parafii na ziemiach polskich. Tabela 1 przedstawia czas powstania, *patrocinium* i zasięg terytorialny poszczególnych parafii i ekspozytur. Z racji znikomej liczby źródeł trudno jest jednak określić dokładny rok i okoliczności ich powstania. Najstarszą udokumentowaną metrykę ma parafia

w Zatorze, o której pierwsza wzmianka pochodzi z 1292 roku⁴¹. Dalej należy wspomnieć te parafie, które wymienia przytoczony wcześniej papieski dokument z 1325 roku: Oświęcim, Poręba Wielka, Grojec, Kęty i Osiek. To samo źródło wymienia również interesujące nas parafie, leżące wówczas na terenie dekanatu zatorskiego: Przeciszów (*Villa Hertmanni*), Polanka Wielka (*Polenka*), Piotrowice (*Petrowicz*), Gierałtówice (*Villa Gerardi*), Głębowice (*Glambowicz*) i Nidek (*Nidek*)⁴². Brak jakichkolwiek dokumentów erekcyjnych i fundacyjnych uniemożliwia ustalenie daty powstania tych parafii. Można jednak przypuszczać, że najwcześniej powstała parafia oświęcimska – przynajmniej na przełomie XI i XII wieku. Nieco później – w I połowie XIII wieku musiała powstać parafia w Kętach, fundowana najprawdopodobniej przez księcia Mieszka Płatonogiego (+1211)⁴³.

Parafia Poręba Wielka jeszcze w średniowieczu została określona jako „opuszczona” (*deserta*). Przyczyną takiej sytuacji, która mogła doprowadzić nawet do zupełnego zaniku duszpasterstwa w tym miejscu, było najprawdopodobniej słabe uposażenie. Podobnie w XVII wieku, wskutek rabunkowej działalności protestantów, zanikła parafia w Piotrowicach, która zapewne dlatego po odrodzeniu otrzymała nowe *patrocinium*⁴⁴.

Pierwsza wzmianka o kościele we Włosienicy pochodzi z 1470 roku – należy przypuszczać, że wspólnota powstała tu już w XV wieku. Funkcjonowała jako filia parafii oświęcimskiej, dla której od 1771 roku był wyznaczony na stałe jeden z wikariuszy (ekspozyt)⁴⁵.

Średniowieczny rodowód miała również parafia w Czańcu. Powstała zapewne na przełomie XIV i XV wieku, ale dość szybko została afiliowana do Kęt. Jako taka widnieje w dokumentacji wizytacyjnej z 1598 roku. W późniejszych latach

⁴¹ B. Kumor, *Dzieje...*, t. 4, s. 157; J. Chachaj, *Niemieckie osadnictwo na terenie dekanatu zatorskiego w średniowieczu*, „Roczniki Humanistyczne KUL” 47/2 (1999), s. 5.

⁴² MPV, t. 1, s. 127-131.

⁴³ J. Kurzeja, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej...*, s. 25-26.

⁴⁴ B. Kumor, *Dzieje...*, t. 4, s. 371-372, 377; AKMK, Akta parafialne [dalej: APA] 241, *Historia parafii spisana 1 VI 1802 r.*

⁴⁵ AKMK, Teczka: 1880-1922, Sprawy ekspozytur, *Informacje o ekspozyturze Włosienica* [rkp.]; B. Kumor, *Dzieje...*, t. 4, s. 233. Ciekawy i świadczący zapewne o lokalnych ambicjach, choć zupełnie zaprzeczający faktom jest zapis w kronice parafii we Włosienicy, jakoby Oświęcim był do XVI w. filią włosienickiej parafii (Archiwum Parafii Świętego Michała Archaniola we Włosienicy [dalej: APWł], *Kronika parafialna od 1890-1991*, s. 1).

usamodzieliła się. Z tych samych akt po raz pierwszy dowiadujemy się o funkcjonowaniu parafii w Bielanach⁴⁶.

Wizytacja biskupa Janusza Radziwiłła z 1548 roku informuje nas o istnieniu kaplicy w Bulowicach, wówczas filii Kęt. Wspólnota stopniowo się usamodzieliła. W 1817 roku została kapelanią lokalną, z czasem, bez wyraźnego aktu erekcji, uznaną za parafię⁴⁷.

Za sprawę dyskusyjną należałoby uznać średniowieczne pochodzenie parafii w Brzeszczach. Wymieniona w wykazach świętopietrza z 1325 roku nazwa „Breze” przez Bolesława Kumora i Jerzego Kurzeję interpretowana jest jako leżące pod Oświęcimiem Brzeszcze. Miejscowość różnie określana jako „Bresco”, „Brezcze”, „Brescze”, nie pojawia się już w spisach po 1355 roku, widnieje natomiast później jako filia oświęcimskiej parafii. Byłby to według nich jeden z przykładów afiliacji średniowiecznej parafii. Z kolei Franciszek Maroń informuje, że owe „Breze” to leżące niedaleko Pszczyny Brzeźce, odłączone w 1350 roku wraz z nowo utworzonym dekanatem pszczyńskim od oświęcimskiego. Niezależnie od tych dyskusji, w latach pięćdziesiątych XIX wieku podjęto starania o utworzenie w Brzeszczach parafii. Od 1877 roku funkcjonowała tu ekspozytura parafii oświęcimskiej ze stałym duszpasterzem (ekspozytem). Dekretem biskupa krakowskiego kardynała Jana Puzyny z 21 I 1904 roku erygowano parafię Świętego Urbana w Brzeszczach, która obejmowała wieś Brzeszcze i przysiółek Bór⁴⁸.

24 IX 1906 roku utworzono samodzielną stację duszpasterską pw. Narodzenia NMP w Porąbce. W 1909 roku wraz z mianowaniem duszpasterza kooperatora – ekspozyta ks. Bartłomieja Kutka, wspólnota zaczęła funkcjonować jako kapelania lokalna (1 IX 1909). Starania wiernych podjęte początkiem XX wieku o odłączenie od Czańca spotykały się początkowo z mocnym oporem ze strony miejscowych duszpasterzy, starostwa, patrona, a nawet niektórych parafian. Determinacja

⁴⁶ J. Kurzeja, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej...*, s. 16, 30-31; B. Kumor, *Dzieje...*, t. 4, s. 238.

⁴⁷ Archiwum Parafii Świętego Wojciecha Biskupa i Męczennika w Bulowicach [dalej: APBul], *Liber memorabilium penes Parochia Bulowice conectus anno 1833* [rok: 1817, nlb., mps]; P. Zięba, *Monografia wsi i parafii Bulowice koło Kęt*, Kęty 2009, s. 181-182, 207.

⁴⁸ MPV, t. 1, s. 149, 308; MPV, t. 2, s. 189, 276, 352, 437; AKMK, APA 23, *Dokument erekcyjny parafii pw. św. Urbana w Brzeszczach, Kraków, 21 I 1904*; *Kalendarium parafii św. Urbana w Brzeszczach*, red. J. Lachendro, Brzeszcze 2004, s. 13-18; J. Kurzeja, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej...*, s. 31, 33; B. Kumor, *Dzieje...*, t. 4, s. 371-372, 378-379; F. Maroń, *Rozwój sieci parafialnej w diecezji katowickiej aż do końca XV wieku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2 (1969), s. 122.

mieszkańców i opisane niżej wydarzenia związane z zamknięciem czanieckiej świątyni przyczyniły się do utworzenia samodzielnej placówki⁴⁹.

Tabela 2. Liczba katolików parafii Oświęcim i Kęty w latach 1844–1918 z uwzględnieniem podziału na miejscowości, według spisów kościelnych

Oświęcim	1844	1918	Kęty	1844	1918
Parafia Oświęcim	7984	13964 (13956)	Parafia Kęty	6712	7460 (7469)
Miasto Oświęcim	1476	4701	Miasto Kęty	4210	5204
Babice	całościowo: 6518	1654	Kobiernice	całościowo: 2512	1301
Broszkowice		340	Nowa Wieś		694
Brzeszcze		–	Kańczuga		270
Brzezinka		2471			
Dwory		1731			
Harmęże		342			
Klucznikowice		294			
Kruki		116			
Pławy		239			
Przecieszyn		372			
Rajsko		651			
Skidziń		291			
Stare Stawy		449			
Stawy Grojeckie		151			
Wilczkowie		154			

Źródła: SDT 1844, s. 130, 132; SDK 1918, s. 107, 109

Najrozleglejszą terytorialnie i największą liczebnie była parafia w Oświęcimiu (1844 – 7984 parafian, 1918 – 13964 parafian). Swoim zasięgiem obejmowała nie tylko samo miasto, ale również 15 okolicznych wiosek (po 1904 roku odłączono Brzeszcze) i filię we Włosienicy. Ponieważ w mieście większość stanowili Żydzi, zdecydowana przewaga oświęcimskich parafian mieszkała na wsiach. Tabela 2 obrazuje ten stan. W 1844 roku wieśniacy stanowili tu aż 81,6% ogółu wiernych tej parafii, natomiast w 1918 roku – 66,3%. Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w drugiej pod względem liczby wiernych parafii w Kętach (1844 – 6712, 1918 – 7460). Oprócz miasta obejmowała trzy wioski, ale ich mieszkańcy stanowili zdecydowaną mniejszość: w 1844 roku – 37,4%, a w 1918 roku – już tylko 30,2%⁵⁰.

⁴⁹ AKMK, Teczka: 1880-1922, Sprawy ekspozytur, *Dekret ustanawiający samoistną stację duszpasterską w Porąbce*, Kraków, 24 IX 1906; AKMK, APA 255, Ks. Maciej Warmuz do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 7 IX 1909; *Wiek spełnionych marzeń. 100 lat kościoła w Porąbce*, red. E. Nycz, Porąbka 2007, s. 12-17, 134.

⁵⁰ SDT 1844, s. 130, 132; *Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis nec non monialium Dioeceseos Cracoviensis S. Sedi Apostolicae immediate subjectae pro Anno Domini 1918*, Kraków 1918 [dalej: SDK 1918], s. 107, 109. W schematyzmie z 1918 r. występują błędy w liczeniu ogółu wiernych. Suma katolików w oświęcimskiej parafii w 1918 r. po przeliczeniu wiernych z poszczególnych

Tabela 3. Liczba wiernych parafii dekanatu oświęcimskiego wraz z przyrostem w latach 1844–1918

Parafia	1844	1852/1853	1880	1911	1918	Przyrost/spadek
Bielany	1691	1287/1308	1570	1943	2100	+24,1%
Brzeszcze	–	–	–	2014	3110	–
Bulowice	2734	2210/2215	2678	2704	2706	-1,02%
Czaniec	5099	4069/4082	4915	3011	2950	-42,1% (-6,3%)
Gierałtowice	1297	780/772	1015	–	–	–
Głębowice	1222	889/897	1127	–	–	–
Grojec	1783	1471/1479	1622	1795	1511	-15,2%
Kęty	6712	5641/5682	6580	7670	7460	+11,1%
Nidek	925	638/649	945	1050	1040	+12,4%
Osiek	2740	2316/2320	2701	4186	4108	+49,9%
Oświęcim	7984	10349/9377	10591	11501	13964	+74,9%
Piotrowice	1384	1078/1086	1341	–	–	–
Polanka Wielka	1842	1400/1400	1837	1934	1974	+7,1%
Porąbka	–	–	–	1750	1828	–
Poręba Wielka	704	567/571	824	841	790	+12,2%
Przeciszów	2547	2032/2052	2597	–	–	–
Włosienica	2541	2116/2174	2310	2293	2391	-5,9%
Witkowice	1206	673/676	1025	1191	1250	+3,6%
Zator	3309	2859/2852	2399	–	–	–
Suma	45720	40375/39592	46077	43883	47182	+3,1%

Źródła: SDT 1844, s. 128-134; SDT 1853, s. 146-154; SDT 1880, s. 228-239; SDK 1911, s. 116-125; SDK 1918, s. 104-111; AKMK, AD V/10, Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1851/52, s. 23-28

Warto przyrzeć się również ogólnej liczbie, a także przyrostom i spadkom liczby parafian w poszczególnych wspólnotach w interesującym nas okresie. Prezentuje je tabela 3. Dane te pochodzą zasadniczo ze schematyzmów diecezjalnych. Jedynie w latach 1852–1853 podano dla porównania dane ze sprawozdań dziekańskich z 1852 roku. Przyrosty lub spadki były związane z różnymi czynnikami ekonomicznymi, gospodarczymi i społecznymi, o których będzie mowa niżej. Na przestrzeni lat 1844–1918 liczba ogólna wiernych w dekanacie wzrosła jednak tylko o 1462 osoby (3,1%), uwzględniając odłączenie od dekanatu w 1910 roku pięciu parafii. Zdecydowanie największy wzrost liczby katolików odnotowała parafia w Oświęcimiu, gdzie mimo odłączenia Brzeszcz procent wzrostu wyniósł 74,9%. Dalej wzrost odnotowano w Osieku – 49,9%, a następnie w Kętach i Nidku – nieco ponad 10%. Z kolei regres odnotowywały parafie w Bulowicach (-1,02%), kaplicy filialnej we Włosienicy (-5,9%) oraz rekordowy w Czańcu, gdzie po utworzeniu kaplicy filialnej w Porąbce (co

miejscowości wyniosła 13 956, a nie jak podają rubryki 13 964. Podobnie w Kętach – 7469, a nie 7460. Zostały one odnotowane w odpowiednich nawiasach w tabeli. Błędy nie zmieniają istotnie danych procentowych (tamże).

zaznaczono w tabeli), ubytek ten stanowił aż 42,1%, a przy uwzględnieniu mieszkańców wspomnianej filii: -6,3%⁵¹.

Pieczę nad dekanatem sprawował dziekan. Józefińskie zarządzenia nadały temu urzędowi dość szerokie uprawnienia, uznając go za narzędzie lepszego dyscyplinowania duchownych do wypełniania zarządzeń państwowych. Dziekani mieli corocznie wizytować parafie dekanatu, grzebać zmarłych proboszczów i instalować nowych, ogłaszać i rozsyłać dokumenty kościelne i polityczne w parafiach, kontrolować księgi parafialne, zbierać ofiary z parafii do cyrkulu, kontrolować działalność duszpasterską i moralność duchownych, a nawet zakładać biblioteki dekanalne. Choć dziekana mianował biskup, to jednak czynił to zawsze po uzgodnieniu z władzami państwowymi, oraz po wcześniejszej kontroli jego postawy politycznej. W II połowie XIX wieku biskupi tarnowscy widzieli w dziekanach osoby odpowiedzialne za odrodzenie życia religijnego⁵².

Podobne myślenie w tym względzie cechowało biskupów krakowskich. W trosce o pogłębioną formację duchowieństwa biskup Albin Dunajewski już w marcu 1881 roku podkreślił rolę dziekanów i ich kontrolnych działań. Zwrócił szczególną uwagę na potrzebę corocznych wizytacji dziekańskich, które miały odtąd odbywać się według nowych wytycznych. Wskazał także na konieczność organizowania corocznych kongregacji dekanalnych, które miałyby podejmować różne problemy teologiczne, wyznaczane i oceniane przez referentów kurialnych. Kongregacje te miały wielowiekową tradycję, a ich celem była przede wszystkim formacja teologiczno-duchowa kapłanów. Z tego względu będą omówione niżej⁵³.

W latach 1843–1918 urząd dziekana sprawowali: ks. Józef Kalczyński (1843–1845), ks. Franciszek Tureczek (1847–1851), ks. Andrzej Knycz (1852–1876), ks. Józef Woźniak (1877–1894) i ks. Maciej Warmuz (1895–1918). W tym czasie urząd wicedziekana zajmowali: ks. Antoni Gralewski (1843–1846), ks. Andrzej Knycz (1847–1851), ks. Franciszek Schottek (1854–1876), ks. Józef Bagier (1877–1880), ks. Andrzej

⁵¹ SDT 1844, s. 128-134; SDT 1853, s. 146-154; SDT 1880, s. 228-239; SDK 1911, s. 116-125; SDK 1918, s. 104-111; AKMK, AD V/10, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1851/52*, s. 23-28. Po uwzględnieniu liczby wiernych parafii odłączonych w 1910 r. przyrost pomiędzy rokiem 1844 a 1918 w dekanacie wynosiłby 13 285 katolików, co stanowi około 32,25% (SDT 1844, s. 128-134; SDK 1918, s. 104-111, 139-141, 143).

⁵² B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 544-547.

⁵³ S. Dobrzański, *Kardynał Albin Dunajewski w trosce o formację duchowieństwa*, [w:] *Kardynał Albin Dunajewski (1817-1894). Materiały sesji naukowej zorganizowanej w 100-lecie śmierci*, red. W. Murawiec, Kraków 1995, s. 54.

Knycz (jr) (1881–1902) oraz ks. Karol Szałaśny (1903–1918). Funkcję notariusza w dekanacie sprawowali: ks. Jan Antosiewicz (1843–1866), ks. Józef Bagier (1867–1877), ks. Andrzej Knycz (jr) (1877–1881), ks. Adolf Brandt (1881–1900), ks. Józef Nieć (1901–1908) i ks. Jan Hajost (1908–1918)⁵⁴.

Stan duszpasterski i gospodarczy poszczególnych parafii kontrolowany był w czasie wizytacji. Biorąc pod uwagę rozległość terytorium diecezji, zwłaszcza tarnowskiej, jak również ówczesne możliwości komunikacyjne, biskupie wizytacje kanoniczne nie były częste (średnio co 18 lat). W interesującym nas okresie odbyły się cztery wizytacje biskupie w dekanacie oświęcimskim. Pierwszą w 1857 roku przeprowadził ordynariusz tarnowski biskup Józef Alojzy Pukalski. Kolejną w 1883 roku odbył biskup krakowski Albin Dunajewski, dalej w 1897 roku jego następca biskup Jan Puzyna i w 1908 roku sufragan krakowski biskup Anatol Nowak. W trzech pierwszych przypadkach zachowała się dokładna dokumentacja wskazująca na formę i charakter przeprowadzonej kontroli. Wizytacje te trwały krótko: jeden, dwa, rzadziej trzy dni⁵⁵.

Ze względu na rzadkie odwiedziny biskupa istotniejszego znaczenia nabrały wizytacje dziekańskie. Z jednej strony pełniły funkcję kontrolną i dyscyplinującą, ale z drugiej, będąc dość dokładne, wskazywały na faktyczny stan i jakość duszpasterstwa oraz problemy tamtego czasu. Wizytujący dziekan sporządzał tabele personalne i beneficjalne parafii. Przedstawiał stan duchowieństwa: liczbę, wykształcenie, opinię moralną. Wskazywał również istotne informacje o parafii: liczbę wiernych,

⁵⁴ AKMK, Teczka: 1880-1922, XX Dziekani, v-dziekani, notariusze, nominacje, odwołania, przysięgi, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 30 XI 1895*; tamże, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Józefa Niecia, Kraków, 10 V 1901*; tamże, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Karola Szałaśnego, Kraków, 10 X 1903*; tamże, *Przysięga ks. J. Hajosta notariusza dekanatu oświęcimskiego, Kraków, 24 XI 1908*; SDT 1844, s. 16; SDT 1845, s. 16; SDT 1847, s. 16; SDT 1849, s. 18-19; SDT 1850, s. 16; SDT 1851, s. 17; SDT 1852, s. 16; *Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis et Scholarem in eadem existentium Anno Domini* [dalej: SDT 1857-1866] 1860, Tarnów-Jasło 1860, s. 19; SDT 1866, s. 13; *Schematismus Universi Venerabilis Cleri Dioeceseos Tarnoviensis tam Saecularis quam Regularis qui adjunctus est schematismus scholarum in eadem existentium Anno Domini* 1867, Tarnów 1866, s. 13; SDT 1876, s. 16; SDT 1877, s. 19; SDT 1878, s. 20; SDT 1880, s. 56-57; SDK 1892, s. 161; SDK 1899, s. 184; SDK 1900, s. 188; SDK 1901, s. 189; SDK 1902, s. 193; SDK 1907, s. 136; SDK 1909, s. 116; *Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1881*, Kraków 1881 [dalej: SDK 1881], s. 61.

⁵⁵ AKMK, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego, dekanat oświęcimski 1857*; AKMK, Archiwum kardynała Albina Dunajewskiego [dalej: AKAD], *Akta wizytacyjne księdza biskupa Albina Dunajewskiego, dekanat oświęcimski 1883*; AKMK, Archiwum kardynała Jana Puzyny [dalej: AKJP], *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny, dekanat oświęcimski 1897*; AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne księdza biskupa Anatola Nowaka*, s. 867.

miejsowości, które ją tworzyły, nazwisko patrona, formy utrzymania, stan zabudowań parafialnych. Dane te dziekan pozyskiwał podczas rozmowy z wiernymi. Stawiał wtedy pytania o zgorszenia w parafii, jakość nabożeństw, świętowanie dnia Pańskiego, a nawet o sprzedaż alkoholu podczas nabożeństw niedzielnych oraz zabawy w karczmach. Następnie rozmawiał z proboszczem. Pytał o zgorszenia, pobożność wiernych, inwentarz i rachunki, funkcjonowanie dzieł charytatywnych, relacje z właścicielami miejscowości, współpracownikami, a także o liczbę i wykształcenie akuszerok. Wizytacji dziekańskich dokonywano zasadniczo corocznie. Dokumenty z okresu diecezji tarnowskiej przedstawiają działania kontrolne z lat 1845–1879, aczkolwiek w formie szczątkowej⁵⁶.

Po powrocie dekanatu do diecezji krakowskiej styl wizytacji dziekańskiej nabrał bardziej drobiazgowego charakteru, szczególnie w okresie rządów biskupa Jana Puzyny. Później znowu osłabł, zapewne wobec częściej odbywanych wizytacji biskupich. I tak wizytacja w 1881 roku nie odbyła się. Ks. dziekan Józef Woźniak tłumaczył jej brak niekorzystną pogodą na wiosnę i jesień, mnogością obowiązków, jak również rychłą wizytacją biskupią w parafiach. Podczas wizytacji w 1882 roku dziekan odwiedził parafie w Kętach, Czańcu, Bulowicach, Nidku, Oświęcimiu, Witkowicach i Osieku. Pozostałe wspólnoty nie zostały w tym roku skontrolowane ze względu na chorobę dziekana (reumatyzm) i wicedziekana (chore oczy). Archiwa dokumentują natomiast systematyczne wizytacje dziekańskie odbyte w latach: 1888, 1895, 1896, 1898–1907, 1910, 1913 i 1918⁵⁷.

⁵⁶ Archiwum Diecezjalne w Tarnowie [dalej: ADT], WK III/3, *Tabella Persanarum Ecclesiasticarum anno 1845 canonice visitatorum*; tamże; *Tabella Personarum Ecclesiasticarum anno 1866 canonice visitatorum*; tamże, WD XI/2, *Noticiae parochiales* [dalej: NP] 1849; tamże, NP 1869; tamże, NP 1870; tamże, NP 1875; tamże, NP 1877; tamże, NP 1878; tamże, 1879; tamże, AWD 1866; tamże, AWD 1878; tamże, *Census universi Cleri Decanatus Oświęcimensis pro anno 1856*; tamże, *Census universi Cleri Decanatus Oświęcimensis pro anno 1859*; AKMK, AD V/10, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1851/52*; tamże, AD V/14, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854*.

⁵⁷ AKMK, *Akta wizytacji dziekańskich dekanatu oświęcimskiego* [dalej: AWD] w roku 1881; tamże, AWD 1882; tamże, AWD 1888; tamże, AWD 1895; tamże, AWD 1896; tamże, AWD 1898; tamże, AWD 1899; tamże AWD 1900; tamże, AWD 1901; tamże, AWD 1902; tamże, AWD 1903; tamże, AWD 1904; tamże AWD 1905; tamże, AWD 1906; tamże, AWD 1907; tamże, AWD 1913; tamże, AWD 1918; tamże, *Akta szkolne 1904-1915*, AWD 1910.

2. Struktura społeczna, religijna i narodowościowa ludności dekanatu

Monarchia austriacka, a potem austro-węgierska była swoistym zlepkiem wielu narodów o różnych tradycjach, kulturach i zwyczajach. Położona na jej północnych peryferiach ziemia oświęcimska stanowiła mieszaninę nie tyle narodowościową, co raczej kulturową i wyznaniową. Bliskość rozwiniętych gospodarczo Śląska Cieszyńskiego i Prus, a co się z tym wiąże, systematycznie wzrastający przepływ ludności, wpływały na wymianę doświadczeń zarówno ekonomicznych, jak i społecznych. Przemiany drugiej połowy XIX wieku sprzyjały wzrostowi świadomości obywatelskiej i politycznej, co znajdowało swój wyraz chociażby w licznie powstających partiach politycznych i organizacjach społecznych. Transformacje te nie pozostały bez wpływu na życie religijne mieszkańców. Dla lepszego zrozumienia życia religijnego należy przyrzeć się krótko strukturze społecznej, narodowościowej i politycznej ludności omawianych ziem.

Mieszkańcy dekanatu oświęcimskiego skupieni byli w trzech miastach i ponad czterdziestu wioskach. Zdecydowaną większość obywateli stanowili mieszkańcy wsi. W 1844 roku stanowili oni ponad 80% ogólnej liczby, natomiast w 1918 roku, mimo odłączenia od dekanatu miasta Zatora, nieco ponad 70%⁵⁸.

Najstarszym i największym ludnościowo miastem był Oświęcim (prawa miejskie 1272). Jeszcze w II połowie XIX wieku miasto nie było uprzemysłowione, a jego ludność w głównej mierze utrzymywała się z rzemiosła i handlu. Wyjątkowymi kataklizmami dla miasta były pożary w latach 1863 (zniszczył większość budynków miasta) i 1881 oraz powódzie w latach 1805, 1813, 1894 i 1915⁵⁹.

W związku z rozwojem handlu od XVI stulecia w Oświęcimiu zaczęła osiedlać się ludność żydowska. Jeszcze w okresie I Rzeczypospolitej, w przeciwieństwie do innych miast regionu (Kęty, Wadowice, Żywiec), Oświęcim zrezygnował z przywilejów *de non tolerandis Judaeis*, chroniących polskich kupców i rzemieślników

⁵⁸ SDT 1844, s. 128-134; SDK 1918, s. 104-111.

⁵⁹ E. Skalińska-Dindorf, *Oświęcim wczoraj i dziś*, Oświęcim 2001, s. 13; J. Stanek, *Z dziejów...*, s. 234, 236, 240; J. Szpak, *Dzieje gospodarcze*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 1, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 226.

przed żydowską konkurencją. Miasto stopniowo zaczęło pełnić funkcję żydowskiego centrum. Znajdowały się tutaj siedziba gminy wyznaniowej (kahał), kilka synagog, szkoła talmudyczna i sąd rabinacki. To właśnie Żydzi w znacznej mierze rozbudowali i zaludnili miasto po wspomnianym pożarze w 1863 roku, tworząc w miarę dobre warunki do rozwoju działalności gospodarczej. Trzeba zauważyć, że Oświęcim był jedynym miastem powiatu bialskiego (a nawet całego regionu), gdzie ludność żydowska stanowiła większość mieszkańców. W 1870 roku ich liczba wynosiła 51,7% oświęcimian, natomiast w 1914 – 52,9%. Dokładne dane prezentuje tabela 4. Rozporządzenia państwowe z 1867 roku i 1890 roku, jak również odpowiednie przepisy galicyjskiego sejmiku krajowego, znosiły ograniczenia dla ludności żydowskiej, zrównując ją praktycznie z przedstawicielami innych narodowości w kraju. Żydzi włączyli się aktywnie w funkcjonowanie samorządu miejskiego. Na ogólną liczbę 24 radnych Oświęcimia w 1867 roku 9 było Żydami, natomiast w 1876 roku było ich już 13. Piastowali też wiele ważnych urzędów miejskich – wiceburmistrzów i asesorów⁶⁰.

Tabela 4. Struktura wyznaniowa w miastach dekanatu oświęcimskiego w latach 1890 i 1910

	Oświęcim		Kęty		Zator	
	1890	1910	1890	1910	1890	1910
Katolicy	2508	3140	4689	4978	1130	1351
Ewangelicy	9	13	–	11	–	–
Żydzi	2535	3664	341	341	458	442
Inni	2	22	–	11	–	–
Ogółem	5054	6838	4925	5341	1583	1793

Źródła: SKGL 1890, s. 305, 311, 322; SKGL 1910, s. 436, 444, 461

Rozwój Oświęcimia rozpoczął się w połowie XIX wieku wraz ze stopniowym wzrostem uprzemysłowienia oraz otwarciem w 1854 roku linii kolejowej. W mieście zbiegały się trzy szlaki kolejowe łączące Wiedeń, Berlin, Wrocław i Kraków. Uprzemysłowienie nigdy jednak nie osiągnęło takich rozmiarów jak na ziemiach sąsiednich: w powiecie chrzanowskim, Białej, Bielsku czy na pobliskim Śląsku Pruskim. Wręcz przeciwnie, można powiedzieć nawet o pewnej stagnacji gospodarczej i niestabilnej sytuacji finansowej miasta. Na początku XX wieku funkcjonowało tu kilka fabryk przemysłu chemicznego produkujących nawozy sztuczne, papę, asfalt

⁶⁰ L. Filip, *Żydzi w Oświęcimiu 1918-1941*, Oświęcim 2003, s. 17, 22-24; SKGL 1870, s. 14; SKGL 1914, s. 512.

i inne fabrykaty. Dobrze prosperowały garbarnia, a także Fabryka Wódek i Likierów Jakuba Haberfelda. Większość z tych zakładów było w rękach społeczności żydowskiej. Istotną decyzją dla rozwoju miasta stało się ulokowanie w nim urzędu pracy dla kilku powiatów oraz stacji kontrolnej dla robotników sezonowych. Z racji przygranicznego położenia i wspomnianego wyżej rozbudowanego węzła kolejowego przez Oświęcim przepływały rzesze ludności migrujących w poszukiwaniu pracy. Miasto było siedzibą biur organizujących wyjazdy emigrantów galicyjskich za Ocean. Ciągły przepływ ludności sprzyjał rozwojowi mniejszej lub większej przestępczości. Mimo strategicznego charakteru pogranicznego miasta nigdy nie ulokowano w nim jednak jednostek wojskowych, nawet wskutek wielokrotnych zabiegów magistratu. Do wzrostu liczby ludności w Oświęcimiu przyczyniło się utworzenie w 1916 roku osiedla barakowego na Zasolu. Dla robotników sezonowych i emigrantów wybudowano ponad sto drewnianych i murowanych baraków jako punkt przejściowy⁶¹.

Kęty (prawa miejskie 1277) były tradycyjnym ośrodkiem płóciennictwa, sukiennictwa, garbarstwa i garncarstwa. Na przełomie XVIII i XIX wieku rzemiosło upadło wskutek przemian polityczno-gospodarczych – importowana bawełna zaczęła zastępować len. Według kronik cechowych, z 43 tkaczy funkcjonujących tu jeszcze w 1758 roku, w 1845 roku działało już tylko 2. Pożary miasta w 1793 roku i 1797 roku dopełniły dzieła zniszczenia. Odrodzenie przemysłu nastąpiło w latach sześćdziesiątych XIX wieku, kiedy w mieście otwarto prywatną przędzalnię wełny „F. i E. Zajączek i K. Lankosz” (1867), zatrudniającą w 1912 roku 120 robotników, a później także innych zakładów. Rozwój Kęt przyspieszyła również budowa linii kolejowej Bielsko–Kalwaria w latach 1887–1888. W okresie transformacji ustrojowej cesarstwa miasto pełniło funkcję stolicy powiatu (1854–1867). W latach 1869–1880 stacjonował tu także batalion wojskowy. Mimo przewagi ludnościowej, widocznej jeszcze w połowie XIX wieku, Kęty zaczęły zdecydowanie ustępować położonemu przy granicy z Prusami Oświęcimowi⁶².

⁶¹ J. Szpak, *Dzieje...*, s. 215, 226; J. Ptaszkowski, *Opowieści spod zamkowej góry. Karty z przeszłości Oświęcimia*, Cieszyn 1983, s. 50-53; J. Januszevska-Jurkiewicz, *Okres międzywojenny*, [w:] *Oświęcim...*, t. 2, s. 229.

⁶² W. Drożdżik, *Z dziejów Kęt*, Kęty 1976, s. 13, 53-56, 67-69, 77-79; K. Meus, *Kęty pod berłem Habsburgów (1772-1918)*, [w:] *Kęty. Blaski i cienie miasta w minionych wiekach. Monografia historyczna*, t. 2, red. tenże i in., Kęty 2019, s. 10-11, 26, 79-82; J. Zinkow, *Oświęcim i okolice. Przewodnik monograficzny*, Oświęcim 1994, s. 104. W rzeczywistości Kęty były na krótko miastem powiatowym już wcześniej, w latach 1780–1782 (tamże).

W przeciwieństwie do Oświęcimia Kęty były miastem zasadniczo skonsolidowanym wyznaniowo i narodowościowo, zamieszkałym głównie przez Polaków wyznania rzymskokatolickiego. Ludność żydowska mogła osiedlać się w mieście dopiero po wprowadzeniu wspomnianych wyżej ustaw tolerancyjnych. Po 1870 roku nigdy nie stanowiła więcej niż 6% ogólnej populacji Kęt⁶³.

Najuboższym i najmniejszym z miast dekanatu oświęcimskiego był Zator (prawa miejskie 1292). Miasto, które w I Rzeczypospolitej stanowiło ważny ośrodek przemysłu tekstylnego, w XVIII wieku bardzo podupadło. Nie funkcjonował tu żaden przemysł. Zatorzanie trudnili się głównie rolnictwem, szczególnie wikliniarstwem i hodowlą ryb. Istotną część społeczeństwa miasta stanowili Polacy wyznania rzymskokatolickiego, choć nie bez znaczenia był spory odsetek ludności żydowskiej, który w 1914 roku wynosił tu 22%⁶⁴.

Średniowieczną metryką charakteryzowały się również wioski ziemi oświęcimskiej, także te, które nie miały własnego kościoła parafialnego. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* informuje o zasadniczo rolniczo-rzemieślniczym charakterze tych ziem. Ich mieszkańcy trudnili się uprawą roli (choć tereny te nie należały do urodzajnych), hodowlą bydła, ryb, czasami również sadownictwem (Osiek słynął z hodowli morwy), ale także drobnym rzemiosłem: garncarstwem, wikliniarstwem, a z racji bliskości ośrodków tekstylnych (Bielsko, Biała) również tkactwem i płóciennictwem (np. mieszkańcy Czańca byli znani z produkcji drelichów). Ten specyficzny rodzaj przemysłu, skupionego głównie na wsi, gdzie miasta były raczej miejscem handlu towarami wyprodukowanymi przez chłopów, dominował w tej części Zachodniej Galicji jeszcze w połowie XIX wieku. Sytuacja zaczęła zmieniać się wraz z rozwojem sieci komunikacyjnej, wzrostem oświaty wśród chłopów, a co za tym idzie, także ich świadomości ekonomicznej. Popularna trójpółówka zaczęła powoli zanikać. Zastosowanie nawozów, nowych odmian roślin i maszyn rolniczych zwiększały jakość plonów. Stopniowo monopol w handlu – teraz także obecnym na wsi – przejmowali Żydzi. Zahamowało to nieco rozwój rzemiosła, a obok towarów pierwszej potrzeby wzrastało stopniowo zapotrzebowanie na towary

⁶³ SKGL 1870, s. 14; SKGL 1914, s. 507.

⁶⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 14, red. B. Chlebowski, Warszawa 1895, s. 457, 460; SKGL 1914, s. 532. Na mapach sporządzonych w latach 1779–1783 na potrzeby armii austriackiej Zator określony jest dużo znaczącym mianem „miasto”, Kęty „małe miasto”, natomiast Oświęcim jako „małe, liche miasteczko” (*Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, red. W. Bukowski i in., t. 1, Kraków 2012, s. 21, 53, 68).

zbytku, dyktowane przez modę. Rozpoczęcie wydobycia w 1907 roku węgla kamiennego w Brzeszczach również wpłynęło na zmianę profilu zatrudnienia w tym rejonie⁶⁵.

Mieszkańcy wsi byli w zdecydowanej większości Polakami wyznania rzymskokatolickiego. Tylko nieliczny odsetek stanowili Żydzi, zajmujący się najczęściej karczmarstwem i drobnym handlem. Różnicę narodowościowo-wyznaniową zaobserwować można było już wyraźnie w największych wiejskich parafiach. Przykładowo w Bulowicach w 1881 roku Żydzi stanowili tylko około 3,7% społeczności, zaś w Czańcu około 2,8%. Z biegiem lat liczba ta spadała. Statystyki kościelne przedstawiające strukturę wyznaniową poszczególnych parafii zostały przedstawione w tabeli 5⁶⁶.

Tabela 5. Struktura wyznaniowa w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918

	Katolicy			Żydzi			Inni		
	1844	1881	1918	1844	1881	1918	1844	1881	1918
Bielany	1691	1585	2100	61	59	b.d.	6	5	b.d.
Brzeszcze	–	–	3110	–	–	4 fam.	–	–	6 fam.
Bulowice	2734	2680	2706	94	105	38	2	2	–
Czaniec	5099	4924	2950	87	144	5 fam.	4	–	10
Gierałtowice	1297	999	–	37	21	–	–	–	–
Głębowice	1222	1135	–	26	29	–	–	–	–
Grojec	1783	1631	1511	22	30	7	–	7	4
Kęty	6712	6585	7460	150	300	432	67	10	15
Nidek	925	950	1040	31	9	5	–	7	5
Osiek	2740	2719	4108	49	59	10	7	–	2
Oświęcim	7984	10596	13964	1330	2360	5790	9	–	69
Piotrowice	1384	1350	–	35	26	–	–	–	–
Polanka Wielka	1842	1857	1974	20	21	6	1	–	1
Porąbka	–	–	–	–	–	–	1828	6	–
Poręba Wielka	704	832	790	9	5	–	–	–	–
Przeciszów	2547	2605	–	35	83	–	–	–	–
Witkowice	1206	1026	1250	40	34	5	–	–	1
Włosienica	2541	2340	2391	28	37	8	5	–	–
Zator	3309	2407	–	445	209	–	–	–	–

Źródła: SDT 1844, s. 128-134; SDK 1881, s. 56-61; SDK 1918, s. 104-111

⁶⁵ F. Bujak, *Wież zachodnio-galicyska u schyłku XIX wieku*, Lwów 1904, s. 31-37; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, red. F. Sulimierski i in., Warszawa 1880, s. 831; *Słownik geograficzny...*, t. 14, s. 757; S. Szyszka, *Dzieje parafii Brzeszcze*, Brzeszcze 1996, s. 19-21. Pierwsze szyby kopalniane zaczęto wiercić w 1901 r. Zakład szybko rozwijał się, zatrudniając dużą liczbę pracowników. W 1913 r. udziały spółki „Steinkohlen-Gewerschaft Brzeszcze” zostały wykupione przez rząd austriacki. W 1918 r. rozpoczęto wiercenie szybu w Jawiszowicach (tamże, s. 19-20).

⁶⁶ SDT 1844, s. 128-134; SDK 1881, s. 56-61; SDK 1918, s. 104-111.

Problem narodowości i wyznania mieszkańców tych terenów jest kwestią istotną. Wspomniano wcześniej o nasilonej polityce germanizacyjnej władz austriackich w Księstwach Oświęcimskim i Zatorskim. Nie bez znaczenia pozostawała bliskość terytorialna i kulturowa Śląska Pruskiego, jak też stolicy powiatu – Białej, gdzie w 1900 roku 76,8% obywateli było Niemcami. W przeciwieństwie do reszty miast Galicji używano tu nadal języka niemieckiego w urzędach. Tym samym powiat bialski był uważany za najbardziej niemiecki w kraju⁶⁷.

Trudno natomiast bliżej określić obecną w dekanacie oświęcimskim nieliczną grupę przedstawicieli innych wyznań chrześcijańskich, zauważanych tak w wykazach państwowych, jak i kościelnych, a określanych: „ewangelikami”, „akatolikami”, „grekokatolikami”, a nawet „ormianami” i „prawosławnymi”⁶⁸. Zapewne nie należy ich uważać za spadkobierców mocnego tutaj jeszcze na przełomie XVII i XVIII wieku kalwinizmu⁶⁹. Niektórzy z nich byli zapewne urzędnikami państwowymi przybyłymi z odległych terenów monarchii habsburskiej albo osadnikami, robotnikami – emigrantami przybyłymi z innych stron Europy. W piśmie do krakowskiego konsystorza z 4 IX 1911 roku proboszcz oświęcimskiej parafii ks. Karol Szałaśny prosił o możliwość przejścia na katolicyzm pochodzącego z Guberni Chersońskiej (Rosja) prawosławnego mieszkańca Babic. Żyjąc w wolnym związku z grekokatoliczką, pragnął uregulować go prawnie, na co konsystorz zresztą wyraził zgodę⁷⁰.

Zapewne wyjaśnienia wspomnianych pojęć należy szukać także w bliskości Śląska Austriackiego z ogromnym na tych terenach odsetkiem ludności protestanckiej (w Białej liczba obywateli wyznania ewangelicko-augsburskiego w 1890 roku przekraczała 16,3%)⁷¹. Podróże i migracje również sprzyjały zainteresowaniu „nowinkami” religijnymi. W 1908 roku w Kętach rozpoczął aktywną działalność

⁶⁷ J. Polak, *Biała w epoce nacjonalizmów (1889-1908)*, [w:] *Bielsko-Biała...*, t. 2, s. 417, 465.

⁶⁸ SKGL 1870, s. 14, 79; SKGL 1890, s. 305, 311, 322; SKGL 1910, s. 436, 444; SKGL 1913, s. 502, 512, 531; SDT 1844, s. 128-134; SDK 1881, s. 56-61; SDK 1918 s. 104-111.

⁶⁹ Silny rozwój reformacji na ziemi oświęcimskiej zaowocował najwyższym odsetkiem zborów protestanckich w całym województwie krakowskim i wynosił około 29% w XVI w. Funkcjonowało tu kilka gmin kalwińskich, obejmujących ponad 60% mieszkańców rejonu. Wiele kościołów zostało zamienionych na zbory protestanckie. Dokładny opis problemu podaje dokumentacja wizytacji biskupa krakowskiego Jerzego Radziwiła z lat 1598–1601. Dopiero szeroko zakrojona akcja kontrreformacyjna doprowadziła do przywrócenia katolicyzmu, choć z wielkim oporem, szczególnie wśród chłopów (J. Stanek, *Z dziejów...*, s. 294-297).

⁷⁰ AKMK, APA 232, Ks. Karol Szałaśny do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 4 IX 1911; tamże, *Książęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Karola Szałaśnego, Kraków, 6 IX 1911*.

⁷¹ SKGL 1890, s. 296.

religijną baptysta Ludwik Miksa. Nie jest wykluczone, że powyższych określeń używano także w stosunku do obojętnych religijnie chrześcijan, związanych z antyklerykalnymi programami niektórych ugrupowań politycznych. Trzeba jednak zauważyć, że na terenie dekanatu oświęcimskiego w omawianym okresie nie funkcjonowała żadna świątynia innego wyznania chrześcijańskiego niż katolickie obrządku łacińskiego. Najbliższa parafia protestancka, będąca jednocześnie siedzibą zarządu dla tego Kościoła w okręgu wadowickim, mieściła się w Białej⁷².

Ludność dekanatu oświęcimskiego połowy XIX wieku, zwłaszcza na wsi, odzwierciedlała doskonale obraz przysłowiowej „galicyjskiej biedy”. Mimo zniesienia pańszczyzny w 1848 roku oraz parcelacji gruntów, gospodarstwa tej części Galicji były wciąż za małe, aby przy ówczesnym stanie świadomości i techniki utrzymać na odpowiednim poziomie mieszkających tam ludzi. W latach 1847–1859 przeciętna posiadłość w tym rejonie obejmowała 7,7 morga (4,3 ha), gęstość zaludnienia była zaś o wiele wyższa niż w innych cyrkulach kraju i w 1857 roku wynosiła 70 osób na km². Ten okres był również naznaczony obecnością klęsk elementarnych, głównie nieurodzaju i epidemii. Szczególnie nieurodzajne były lata 1847, 1854, 1855. Nawracające epidemie, zwłaszcza w latach 1847–1856, a nawet w latach siedemdziesiątych dziesiątkowały ludność. W tym czasie w cyrkule wadowickim zmarło przeciętnie około 25 osób na km², co w przypadku niektórych miejscowości stanowiło trzecią część ich populacji⁷³.

Spadek demograficzny w okresach epidemii wyraźnie odnotowują statystyki kościelne. Zmiany te w wybranych wspólnotach obrazuje wykres 1. Ten wyraźny spadek liczby ludności w latach 1844–1852 zauważalny jest w każdej parafii dekanatu z wyjątkiem oświęcimskiej⁷⁴. Proboszcz parafii Poręba Wielka, ks. Andrzej Knycz w kronice parafialnej zauważył, że: „pochowano na tym małym cmentarzyku w tutejszej

⁷² S. Sulecki, *Życie religijne w Kętach w okresie niewoli narodowej*, [w:] *Kęty. Blaski i cienie miasta...*, t. 2, s. 208-210; SKGL 1840, s. 409. W tym okresie cała struktura Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Galicji podlegała superintendentowi we Lwowie (tamże).

⁷³ F. Bujak, *Wieś zachodnio-galicyjska...*, s. 6, 8-10, 16-17; K. Zamorski, *Transformacja demograficzna w Galicji na tle przemian ludnościowych innych obszarów Europy Środkowej w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Kraków 1991, s. 21-22, 33. Po epidemii cholery w latach 1831–1832 nastąpiły kolejne: malarii (1846), tyfusu głodowego (1847), cholery (1848, 1852–1855, 1866, 1871, 1872, 1873). Zdecydowanie największy rozmiar miały epidemie w latach 1847–1848, które w Galicji pochłonęły około 360 tysięcy osób (tamże, s. 21-22).

⁷⁴ W latach 1846–1851 w wyniku epidemii populacja mieszkańców Oświęcimia zmalała o około 19,2%, ale masowe migracje doprowadziły do bardzo szybkiego przyrostu ludności w latach 1851–1857 (D. Madziar, *Mieszkańcy i ich życie codzienne*, [w:] *Oświęcim...*, t. 2, s. 193-194).

parafii w roku 1847 – aż 147 a w roku następnym t.j. [to jest] 1848 – aż 132 – zatem w przeciągu dwóch lat umarło 279 co czyni więcej niż 1/3 część całej ludności w parafii”. Uwagi proboszcza zgadzają się z ogólnymi danymi statystycznymi prezentowanymi powyżej. Porębiański proboszcz jednocześnie zauważa, że klęski były ze sobą powiązane. Nieurodzaj spowodowany zarazą ziemniaczaną w 1845 roku oraz deszczową porą letnią w latach 1846 i 1847 doprowadził do wzrostu cen żywności, następnie głodu, a wreszcie epidemii. Bieda sprzyjała zwiększonej migracji, masowemu żebractwu oraz przestępczości: rozbojom i kradzieży⁷⁵.

Tenże ks. Andrzej Knycz, będąc później proboszczem w Oświęcimiu, opisuje w kronice parafialnej epidemię cholery w 1873 roku, o wiele mniejszym zasięgu niż poprzednie, która jednak doprowadziła do śmierci 40 parafian (Oświęcim, Broszkowice, Klucznikowice, Dwory i Kruki) oraz około 30 Żydów⁷⁶.

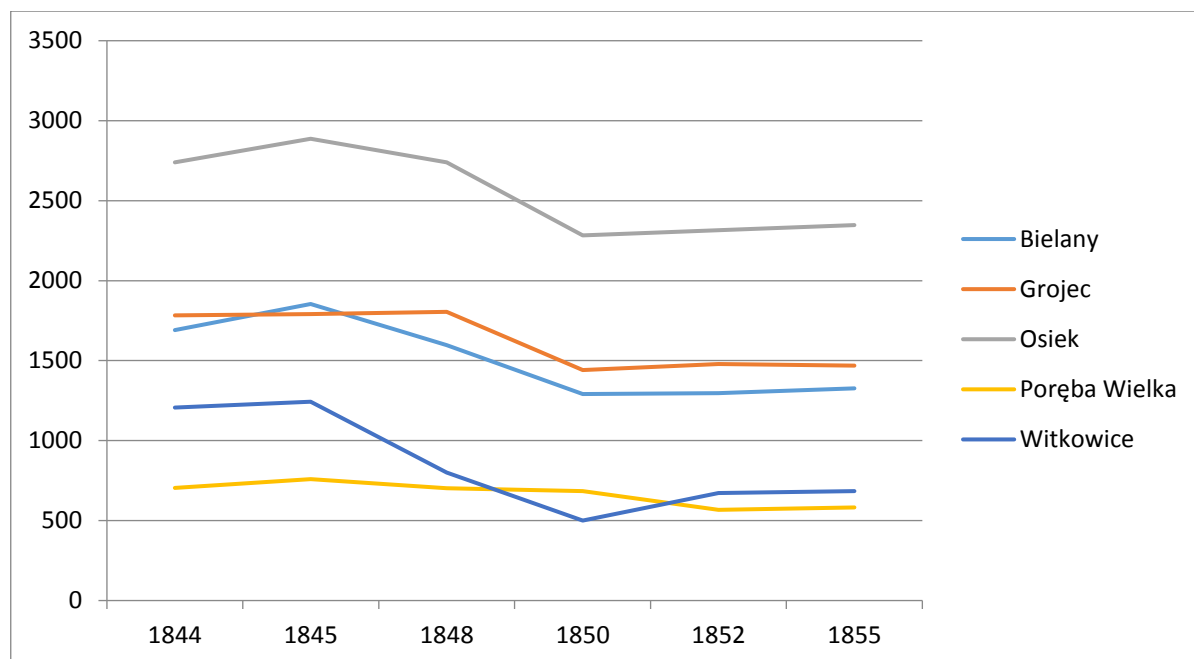
Księgi zmarłych poszczególnych parafii wskazują dokładne liczby zmarłych wiernych w tych okresach. *Liber mortuorum* parafii w Przeciszowie mówi o 21 pogrzebach w 1844 roku, 85 w 1846 roku, ale już o 337 w 1847 i 222 w 1848 roku. W późniejszym okresie liczba ta znów wzrosła ponad przeciętną i w 1874 roku wyniosła 111 osób, aby w 1880 roku spaść do 56. Odnotowane w rubrykach przyczyny śmierci wymieniają: epidemię, cholerę, a nawet szkarlatynę⁷⁷. Podobnie w Bulowicach – księga zmarłych odnotowuje w 1846 roku liczbę 101 osób, ale w 1847 roku już 419, w 1848 roku – 296, zaś w 1849 roku – 102 osoby. Jedną z głównych przyczyn śmierci odnotowanych przez duszpasterza był tyfus. Z kolei w 1875 roku w księdze odnotowano 71 zmarłych, w 1876 – 119, natomiast w 1877 – 77⁷⁸.

⁷⁵ Archiwum Parafii Świętego Bartłomieja Apostoła w Porębie Wielkiej [dalej: APPor], *Kronika parafii Poręba Wielka*, s. 30-31.

⁷⁶ Archiwum Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Oświęcimiu [dalej: APO], *Liber memorabilium Ecclesiae parochialis Osviecimensis ab anno 1830*, s. 13.

⁷⁷ Archiwum Parafii Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela w Przeciszowie [dalej: APPrz], *Liber mortuorum parafii Przeciszów 1844-1887*, s. 3, 20, 46, 68, 81, 207, 239.

⁷⁸ APBul, *Liber mortuorum parochia Bulowice ab anno 1808-1847*, t. 2, s. 186-199; tamże, *Liber mortuorum parochia Bulowice ab anno 1847-1918*, t. 3, s. 1-85, 240, 249, 259.

Wykres 1. Zmiany demograficzne w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1844–1855

Źródła: SDT 1844, s. 128, 130-133; SDT 1845, s. 124-127, 129; SDT 1848, s. 125-130; SDT 1850, s. 134, 136-137, 139-140; SDT 1852, s. 145-147, 149-150; SDT 1855, s. 169, 171-174

Analiza przemian demograficznych związanych z epidemiami, zwłaszcza na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku, wykazuje, że podobny stan liczebny ludności sprzed okresu zarazy udało się na nowo osiągnąć dopiero na początku kolejnego stulecia⁷⁹. Jest to zrozumiałe przy założeniu, że obok wysokiej śmiertelności dorosłych mieliśmy do czynienia również z niską rozrodnością. Ten pogląd weryfikują księgi chrztów. We wspomnianym wyżej Przeciszowie w 1845 roku ochrzczono 109 dzieci, w 1847 – 60, w 1848 już tylko 33, aby w 1849 roku znów odnotować liczbę 101 ochrzczonych dzieci⁸⁰.

Inną klęską elementarną, z którą systematycznie borykali się mieszkańcy ziemi oświęcimskiej, były powodzie, zwłaszcza w gospodarstwach położonych w pobliżu Soły. Największe z nich w latach 1805 i 1813 zniszczyły doszczętnie mury obronne góry zamkowej w Oświęcimiu oraz wiele budynków. Akcje regulacyjne nie przynosiły zamierzonego skutku. Budowę wałów przeciwpowodziowych w okolicach Oświęcimia rozpoczęto dopiero w 1916 roku, kosztem funduszu krajowego. Pobożność

⁷⁹ SDT 1844, s. 128, 130-133; SDT 1845, s. 124-127, 129; SDT 1848, s. 125-130; SDT 1850, s. 134, 136-137, 139-140; SDT 1852, s. 145-147, 149-150; SDT 1855, s. 169, 171-174.

⁸⁰ APPrz, *Księga chrztów parafii Przeciszów, 1838-1851*, t. 1, s. 83, 98, 121, 127, 142.

mieszkańców okolicznych miejscowości kierowała się w stronę opiekuna duchowego, mającego według tradycji chronić od powodzi – św. Jana Nepomucena. Figury przedstawiającego tego świętego ustawione zostały w wielu miejscowościach, w tym także na oświęcimskim rynku⁸¹.

Proboszcz parafii w Bielanach, ks. Paweł Talaga, odnotował w kronice parafialnej, że Soła wylewała corocznie kilkakrotnie, regularnie zalewając położone bliżej gospodarstwa. W 1903 roku rzeka zabrała połowę starego cmentarza parafialnego. Cmentarz został zalany ponownie 22 VII 1908 roku, mimo utworzonych wcześniej wałów przeciwpowodziowych. Powodzie letnie skutkowały klęską żywności. Dopiero w latach 1910–1911 decyzją władz państwowych przeprowadzono prace regulujące i zabezpieczające brzegi rzeki w okolicach Bielan. Duszpasterz zauważył również, że rzeka często wylewająca, ale także dzieląca parafię, stanowi okazję do zaniedbań religijnych ludności mającej trudność z przeprawą. Współpraca duchownego z władzami gminy zaowocowała budową w 1913 roku mostu, na który, mimo wcześniejszych zakazów, udało się uzyskać subwencję państwową⁸².

Proboszcz oświęcimskiej parafii, ks. Andrzej Knycz (jr), zanotował w kronice parafialnej informację o wylewie Soły wskutek długotrwałych deszczów w połowie czerwca 1894 roku. Woda wyrządziła wtedy szkody w Skidzinu, Wilczkowicach, Rajsku, Harmężach, Pławach, Babicach, Broszkowicach, Krukach i części Dworów. Dzieła zniszczenia płodów rolnych dopełnił ogromny grad, jaki spadł 4 VIII tego roku. Duchowny opisał również kolejną powódź na terenie parafii, jaka miała miejsce 9 VII 1899 roku, tym razem poprzedzoną gradobiciem. Wylew Soły i Wisły wyrządził szkody w Skidzinu, Pławach, Broszkowicach, Dworach i Krukach. Następstwem klęski były choroba bydła, ogólna bieda, a ostatecznie decyzja wielu mieszkańców tych wsi o wyjeździe za granicę⁸³.

Przemiany demograficzne II połowy XIX wieku związane były również z emigracją zarobkową. Sąsiedztwo z rozwiniętym gospodarczo Śląskiem przyczyniło się do ponadprzeciętnego w skali całej Galicji stopnia migracji mieszkańców powiatów bialskiego, wadowickiego, a od 1910 roku także oświęcimskiego. Podczas gdy w 1910

⁸¹ J. Ptaszkowski, *Opowieści...*, s. 55.

⁸² Archiwum Parafii Świętego Macieja Apostoła w Bielanach [dalej: APB], *Liber Memorabilium factorum, in quantum nata, et ex variis certisque fontibus exhausta sunt. Parochiae Bielanensis Anno Domini 1908 conscriptus*, s. 6-7, 9-11.

⁸³ APO, *Liber memorabilium...*, s. 22, 34.

roku średni stopień migracji w skali kraju wynosił 11,5%, w samym tylko Oświęcimiu oscylował około 22%. Podobnie migracja wewnątrz powiatów. W 1910 roku przy średniej krajowej wynoszącej 9,2%, w oświęcimskim było to 11,2%, natomiast w bialskim – aż 18%. Z kolei prowadzone na początku XX stulecia badania władz diecezjalnych w tym zakresie wykazały, że w 1907 roku wychodźcy stanowili tylko 3,8% wszystkich wiernych dekanatu oświęcimskiego. Dla sąsiadującego z nim dekanatu bialskiego wskaźnik wynosił już 7,1%, zaś wadowickiego aż 10,6%⁸⁴.

Ekspozyt kaplicy we Włosienicy ks. Józef Żychowicz zauważył w kronice parafialnej wyraźny wzrost emigracji (zwłaszcza mieszkańców Monowic) w latach 1880–1890. Obok przyczyn zarobkowych podał również chęć uniknięcia służby wojskowej. Miejscem docelowym wiernych były najczęściej Stany Zjednoczone, a konkretnie miasta Buffalo (Nowy Jork) i Chicago (Illinois). Duchowny zauważył, że emigranci, pamiętając o rodzinnej parafii, nadal wspierali ją finansowo, fundując szaty i paramenty liturgiczne. Wyjaśnił, że część emigrantów wracała, znacznie poprawiając swój byt, ale wskazywał również na zagrożenia duchowe z tym związane: hulaszczę życie, rozluźnienie obyczajów, a nawet wstępowanie w wolne związki. Z niepokojem obserwował również spadek siły roboczej. Pomoc emigrantów z Chicago (Illinois), Detroit (Michigan) i Omaha (Nebraska) dla rodzinnej wspólnoty odnotował w kronice również proboszcz parafii w Bielanych. Wsparcie to było bardzo konkretne. Dzięki niemu zakupiono do kościoła dwa nowe dzwony, sygnaturkę i dwanaście lichtarzy. Duszpasterz ten utrzymywał stałą korespondencję z wieloma emigrantami. Nieco mniejsze, choć niewykorzystane wsparcie emigrantów otrzymała parafia w Gierałtowicach. Zakup organów, na który przesłali 80 dolarów, nie doczekał się realizacji⁸⁵.

Powyższe informacje znajdują potwierdzenie w pismach i ankietach dotyczących emigracji, przesyłanych przez proboszczów do urzędu dziekańskiego lub biskupiego konsystorza w Krakowie. Tendencja emigracyjna z tych ziem, zwłaszcza za Ocean, zdecydowanie wzrosła na początku XX wieku. Jeszcze w sprawozdaniach z 1891 roku proboszczowie z Czańca, Bulowic czy Głębowic informowali o braku

⁸⁴ K. Zamorski, *Transformacja demograficzna...*, s. 128-129; J. Dyktus, *Emigracja i opieka duszpasterska nad emigrantami w diecezji krakowskiej w świetle ankiet konsystorza z 1907 i 1913 roku*, „Studia Polonijne” 2 (1977), s. 123.

⁸⁵ APWł, *Kronika...*, s. 7-8; APB, *Liber Memorabilium...*, s. 5; Archiwum Parafii Świętego Marcina Biskupa w Gierałtowicach [dalej: APGi], *Z kart historii parafii Gierałtowice*, s. 17.

zainteresowania wyjazdem do obu Ameryk. Z kolei ekspozyt z Włosienicy informował o 100 przypadkach, zaś oświęcimski proboszcz o 300. W 1913 roku liczba wiernych przebywających na emigracji była już zdecydowanie większa, choć ciągle bardzo zróżnicowana. Proboszcz bulowicki informował o 800 osobach, bielański o 700, ale proboszcz z Kęt już tylko o 200, zaś z Polanki Wielkiej o 150. Z parafii rzadko wyjeżdżały całe rodziny: częściej byli to mężczyźni, młodzieńcy i dziewczęta. Wśród przyczyn, obok kwestii zarobkowych, wymieniano także chęć usamodzielnienia się i przeludnienie. Wielu emigrantów podtrzymywało kontakt, chociażby tylko listowny, z rodzinną parafią⁸⁶.

Znawcy tematu zauważają, że emigracja zarobkowa ogólnie korzystnie wpływała na galicyjskiego chłopą – zarówno ekonomicznie, jak i kulturalnie. Gospodarka krajowa mogła zyskać dzięki kapitałowi wprowadzonemu przez robotników. Jednak jednym z rezultatów emigracji był wzrost ceny ziemi oraz postępująca parcelacja gruntów⁸⁷.

Przemiany cywilizacyjne i transformacje ustrojowe w Europie połowy XIX wieku były związane ze zmianami stosunków społecznych. Wzrastała świadomość narodowa oraz możliwość samostanowienia, nierzadko połączone z brakiem akceptacji obecnego stanu. Zmieniała się jednocześnie sytuacja gospodarcza kraju. W 1859 roku weszła w życie tak zwana ustawa przemysłowa. Nie zmieniła ona istotnie warunków życia robotników, ale określała niektóre zasady funkcjonowania przedsiębiorstw, zatrudniania pracowników i pomocy socjalnej⁸⁸. Z kolei autonomia galicyjska stwarzała perspektywę nowych możliwości rozwoju kraju, na który rząd zaczął spoglądać z punktu widzenia strategicznego wobec ewentualnej konfrontacji z Rosją. Rozbudowywano struktury wojskowe oraz sieć kolejową. W latach osiemdziesiątych

⁸⁶ AKMK, Teczka: Wychodźstwo, Ks. Klemens Jaworski do ks. Józefa Woźniaka, Bulowice, 8 VII 1891; tamże, Ks. Wojciech Komperda do ks. Józefa Woźniaka, Czaniec, 30 VI 1891; tamże, Ks. Andrzej Knycz do ks. Józefa Woźniaka, Oświęcim, 2 VI 1891; tamże, Ks. Józef Żychowicz do ks. Józefa Woźniaka, Włosienica, 10 VI 1891; tamże, Ks. Bartłomiej Klima do ks. Józefa Woźniaka, 15 VI 1891; tamże, Ankieta 1913; Kwerenda w sprawie wychodźstwa na wezwanie Św. Kongregacji Konsystoryalnej w Rzymie parafia Kęty; tamże, Kwerenda w sprawie wychodźstwa na wezwanie Św. Kongregacji Konsystoryalnej w Rzymie parafia Bulowice; tamże, Kwerenda w sprawie wychodźstwa na wezwanie Św. Kongregacji Konsystoryalnej w Rzymie parafia Bielan; tamże, Kwerenda w sprawie wychodźstwa na wezwanie Św. Kongregacji Konsystoryalnej w Rzymie parafia Polanka Wielka.

⁸⁷ F. Bujak, *Wieś zachodnio-galicyjska...*, s. 27-29.

⁸⁸ J. Buszko, *Dzieje ruchu robotniczego w Galicji Zachodniej 1848-1918*, Kraków 1986, s. 26-28, 32-35.

XIX wieku przeprowadzono reformę oświaty, a w 1882 roku założono Bank Krajowy. Sytuacja sprzyjała rozwojowi galicyjskiego przemysłu⁸⁹.

Rzecz problematyki społecznej i narodowościowej nie uszedł uwagi Kościoła powszechnego, którego stanowisko, zwłaszcza w kwestiach wolnościowych ewoluowało. O ile encyklika papieża Piusa IX *Quanta cura* z 8 XII 1864 roku, idąca wzorem poprzednich dokumentów papieskich, potępiała idee wolnościowe, zwłaszcza te, które uderzały w Kościół, o tyle papież Leon XIII w encyklice *Libertas praestantissimum* z 20 VI 1888 roku wyrażał już tylko obawy związane z nadużyciem wolności, która według niego, sama w sobie nadaje człowiekowi godność⁹⁰.

Inspiracją do rozwoju chrześcijańskiego życia społecznego stała się ogłoszona 15 V 1891 roku encyklika papieża Leona XIII *Rerum novarum*, będąca odąd podstawowym dokumentem katolickiej nauki społecznej. W piśmie uznano obowiązujące prawo pracy i liberalizm gospodarczy za społecznie niesprawiedliwe. Wraz z kolejną encykliką tego papieża *Graves de communi* z 18 I 1901 roku stały się one fundamentem zasad chrześcijańskiej demokracji⁹¹.

Swoistym preludium działań społeczno-narodowych w interesującym nas okresie na terenie Galicji były powstanie krakowskie i związana z nim rabacja chłopów z 1846 roku. Wspomniana akcja chłopska wymierzona była przeciwko szlachcie, a poniekąd także przeciw konserwatywnemu i lojalnemu wobec państwa duchowieństwu, przy wydatnym wsparciu ze strony władz austriackich. Nie znalazła ona jednak wielkiego zainteresowania w zachodniej części Galicji. W zachodnich dekanatach cyrklu wadowickiego, czyli bialskim i oświęcimskim, nie doszło do ani jednej profanacji świątyni czy znieważania duchownych. Wręcz przeciwnie – w wielu parafiach chłopci na wieść o rozruchach organizowali strażę obywatelskie i obiecywali pomoc oraz obronę duszpasterzy w razie takiej konieczności. Ks. Michał Ślebarski, proboszcz oświęcimski, w piśmie do Konsystorza Tarnowskiego z 24 III 1846 roku zauważył, że lokalni parafianie pozostają „wierni Bożym przykazaniom jak i prawom państwowym”. Niejasna była natomiast postawa bulowickiego kapelana, ks. Tobiasza

⁸⁹ H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski 1864-1918*, Wrocław 1990, s. 139-143.

⁹⁰ D. Olszewski, *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Kraków 1996, s. 266-268. Nieufne spojrzenie Stolicy Apostolskiej na sprawy narodowo-wyzwoleńcze było związane z oświeceniowym, antykościelnym i rewolucyjnym charakterem tych ruchów, uderzających w pokój i ład europejski zagwarantowany na kongresie wiedeńskim w 1815 r. Tak należy rozumieć encyklikę *Cum primum* Grzegorza XVI z 1832 r. Nie bez znaczenia dla ewolucji papieskich poglądów były działania zjednoczeniowe państw włoskich, które ostatecznie w 1870 r. doprowadziły do upadku państwa kościelnego (tamże, s. 264-266, 275).

⁹¹ Tamże, s. 291, 319-320.

Jabłońskiego, który w podobnym sprawozdaniu chwalił parafian za obronę kościoła i proboszcza. Krzysztof Kamiński, autor pracy podejmującej tematykę postawy duchownych wobec rabacji galicyjskiej wyjaśnia, że wobec braku dowodów na rozruchy chłopskie w tym rejonie notatka wspomnianego kapłana może być traktowana jako próba prywatnej rozgrywki z kolatorką miejsca. Trzeba również zauważyć, że niektórzy duchowni pracujący później w dekanacie oświęcimskim byli aktywnymi uczestnikami wydarzeń 1846 roku. Będzie o nich mowa później, przy okazji omawiania poglądów polityczno-społecznych duchowieństwa dekanatu⁹².

Warto przytoczyć krótką, ale jedyną znaną w kronikach parafialnych notkę, mówiącą o rabacji chłopskiej na tych terenach, zapisaną 1 III 1846 roku przez ks. Andrzeja Knycza, proboszcza parafii Poręba Wielka: „Obeszło się tylko na rewizjach w tutejszym dworze z powodu fałszywych doniesień do rządu ze strony niektórych chciwych i mściwych mieszkańców tej parafii uczynionych. Jednak P[an] Kolator Jaśnie Wiel[możny] Pan Ignacy Hrabia Bobrowski przymuszony był blisko na miesiąc wieś opuścić i w Ślązku austr[iackim] opieki szukać. Officyalistów zaś jego jako też wojta miejscowego i inne denuncyowane osoby wzięte były pod strażą do Wadowic – tak iż w całej wsi z pierwszych osób nikt prócz miejscowego plebana t.j. [to jest] niżej podpisanego niepozostał – w tymczas to byłem na szczycie godności, bo byłem plebanem, rządcą dworu, ekonomem, wojtem – nawet arendarzem bo to wszystko w kozie siedziało, albo ze wsi się czymprędzej wydaliło. Jednak powoli wszystko w swoje karby powróciło”⁹³.

Druga połowa XIX wieku była okresem rozwoju ugrupowań społeczno-politycznych. Ich zasadniczym celem było budzenie świadomości masowej według konkretnych manifestów programowych. Na galicyjskiej arenie politycznej należy najpierw wymienić konserwatystów, zrzeszających głównie ziemiaństwo oraz duchownych. Proponowali legalizm wobec władz, stanowili trzon Koła Polskiego w parlamencie wiedeńskim i pełnili w rządzie istotne funkcje ministerialne. Zupełnie inny był ruch robotniczy, reprezentowany głównie przez Polską Partię Socjalno-Demokratyczną Galicji i Śląska Cieszyńskiego (PPSD) na czele z Ignacym Daszyńskim. Jego program utożsamiał się z programem Polskiej Partii Socjalistycznej,

⁹² M. Żywczyński, *Historia powszechna...*, s. 384; K. Kamiński, *Okropne dzieje przyniósł nam czas. Duchowieństwo diecezji tarnowskiej wobec wydarzeń 1846 roku*, Tarnów 2015, s. 22, 75-76, 156-160.

⁹³ APPor, *Kronika...*, s. 30.

zakładał walkę o niepodległą i socjalistyczną Polskę oraz mówił o poprawie bytu robotników. Prekursorem ruchu ludowego w Galicji był ks. Stanisław Stojalowski. Początkowo bliski socjalizmowi, zwrócił się w stronę ruchu narodowego. Tworzył zręby chrześcijańskiej demokracji, zakładając w 1896 roku Stronnictwo Chrześcijańsko-Ludowe. W podobnym duchu w 1895 roku utworzono w Rzeszowie Stronnictwo Ludowe, przemianowane później na Polskie Stronnictwo Ludowe. Ugrupowanie proponowało reformę rolną, uprzemysłowienie kraju oraz zmianę dotychczasowej ordynacji wyborczej, dającej uprzywilejowane miejsce ziemiaństwu. Z kolei galicyjski ruch narodowy budowali działacze, którzy uciekli z Królestwa Polskiego w obawie przed prześladowaniami, wśród nich działający we Lwowie Roman Dmowski. Od 1897 roku funkcjonowało ponad zaborowe Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. Endecja miała duży wpływ na promujące oświatę Towarzystwo Szkoły Ludowej oraz Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”⁹⁴.

Wśród popularnych organizacji społecznych działających w Galicji przełomu XIX i XX wieku na uwagę zasługuje najpierw Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, powstałe w 1867 roku we Lwowie. Jego zasadniczym celem było propagowanie kultury fizycznej i sportu, szybko jednak dołączono do niego elementy wychowania patriotycznego i militarnego. Na jego fundamencie powstały pierwsze polskie drużyny skautowe. Obok „Sokoła” trzeba wspomnieć polskie organizacje paramilitarne, takie jak: Związek Strzelecki czy Polskie Drużyny Strzeleckie, ale także różne organizacje żydowskie, będące nierzadko frakcjami polskich partii politycznych⁹⁵.

Na terenie dekanatu oświęcimskiego ruch robotniczy mógł rozwijać się przede wszystkim w miastach, będących ośrodkami przemysłowymi. Należy jednak słusznie zauważyć za znawcą problematyki Jerzym Buszką, że charakterystyczną cechą proletariatu Zachodniej Galicji był ścisły związek ze społeczeństwem małych

⁹⁴ W. Feldman, *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846-1906*, t. 1, Kraków 1907, s. 107-110; H. Wereszycki, *Pod berłem...*, s. 137-138; tenże, *Historia polityczna...*, s. 145-147, 150-155, 122; S. Kieniewicz, *Galicja w dobie autonomicznej (1850-1914). Wybór tekstów*, Wrocław 1952, s. 32-36; J. Myśliński, *Redaktor w sutannie i ludowy trybun (Stanisław Stojalowski)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 30/3-4 (1991), s. 127-129. Ks. Stanisław Stojalowski (1845-1911) po opuszczeniu zakonu jezuitów był kapłanem archidiecezji lwowskiej. Studiował w Belgii, gdzie spotkał się z tamtejszym ruchem społeczno-chrześcijańskim. Od 1875 r. był wydawcą poczytnych czasopism: „Wieńca” i „Pszczołki” oraz ponad dwudziestu innych tytułów. Działalność wśród chłopów przysporzyła mu wrogów, także wśród duchowieństwa (A. Kaleta, *Stanowisko władz kościelnych wobec ruchu ludowego w Galicji na przykładzie społecznej i wydawniczej działalności księdza Stanisława Stojalowskiego*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2/11 (2013), s. 127-131).

⁹⁵ J. Snopko, *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Galicji 1867-1914*, Białystok 1997, s. 17-19, H. Wereszycki, *Historia polityczna...*, s. 233-237.

miasteczek i wsi. Robotnik pracujący w mieście, ale pochodzący ze wsi, nie zrywał ze swoim środowiskiem rodzinnym i rolą, do których codziennie wracał i zaszczeptał tu nowinki ideowe. Nie powinien dziwić fakt, że w 1882 roku odbył się w Krakowie proces czeladników krawieckich pochodzących ze słabo uprzemysłowionego Zatora, oskarżonych o przynależność do tajnej partii „Proletariat” i propagowanie prasy socjalistycznej⁹⁶.

Ośrodkami robotniczymi tej ziemi były przede wszystkim Oświęcim z pracownikami kolei i górnictwa, dalej Kęty, będące ośrodkiem głównie przemysłu tekstylnego, a także Brzeszcze z kopalnią węgla kamiennego. Choć ruch robotniczy w tych ośrodkach nie był tak zorganizowany jak chociażby w uprzemysłowionej Białej, to jednak manifestował swoją obecność. W lutym i marcu 1905 roku strajkowali robotnicy kolejowi w Kętach i Oświęcimiu. Strajk generalny zorganizowany 28 XI 1905 roku, wzywający władze do zmiany ordynacji wyborczej, objął również robotników oświęcimskich. Z kolei w 1906 roku strajkowało około 600 górników w kopalni galmanu w Kętach⁹⁷.

W Oświęcimiu od 1909 roku działał jeden z wybitniejszych socjalistów Zachodniej Małopolski, Wiktor Bałanda. Był adwokatem, członkiem Komitetu Wykonawczego PPSD, a także redaktorem chłopskiego, socjalistycznego „Prawa Ludu”. Skonsolidował tutejszy ruch robotniczy i stanął na czele miejscowej organizacji partyjnej. Cieszył się autorytetem wśród mieszkańców miasta, także tych niezwiązanych z ruchem socjalistycznym⁹⁸.

Pewną liczbę zwolenników na terenie powiatu bialskiego (nieco mniej w powiecie oświęcimskim po 1910 roku) miał chrześcijański ruch społeczny promowany przez działającego na terenie Bielska i Białej ks. Stanisława Stojałowskiego. W tym czasie miał on już charakter konfesyjny, oparty na założeniach katolickiej nauki społecznej, ale również narodowy i antysemicki. Skupiał głównie inteligencję oraz kupców i rzemieślników, walczących w ten sposób z żydowską konkurencją⁹⁹.

⁹⁶ J. Buszko, *Dzieje ruchu robotniczego...*, s. 105, 211.

⁹⁷ Tamże, s. 270-283.

⁹⁸ J. Ptaszkowski, *Opowieści...*, s. 67.

⁹⁹ A. Pilch, *Pod panowaniem austriackim*, [w:] *Bielsko-Biała. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, red. H. Rechowicz, Katowice 1971, s. 159-160.

W kronice oświęcimskiej parafii odnotowano, że 1 XII 1896 roku duchowieństwo zorganizowało specjalny wiec dla zwolenników programowych ks. Stanisława Stojałowskiego z całego rejonu. Było to związane z publicznym ogłoszeniem ekskomuniki (5 VIII 1896), jaką kapłan ten został obłożony przez Święte Oficjum. Celem zgromadzenia była zachęta wiernych do trwania w jedności z Kościołem, stosownie do zaleceń wydanych przez biskupa krakowskiego (20 VIII 1896). Spotkanie rozpoczęte nabożeństwem w oświęcimskim kościele parafialnym przeniosło się do pobliskiego hotelu Hertz. Po kilku odczytach zostało jednak zerwane przez zbuntowanych stojałowczyków i wspierających ich socjalistów¹⁰⁰.

Dokumenty archiwalne wspominają jeszcze o planowanym w 1910 roku w Zatorze wiecu stojałowczykowskiego Związku Chrześcijańsko-Socjalnego (białskie koło Stronnictwa Chrześcijańsko-Ludowego). Mimo wspomnianych akcji ruch ten w wyborach do Rady Państwa przeprowadzonych w 1911 roku nie miał tutaj wielkiego poparcia. W powiecie oświęcimskim otrzymał mniej niż 1% głosów. Na pierwszym miejscu ulokowali się wtedy ludowcy (49,7%), następnie polscy demokraci (19,7%), polscy socjaliści (17,2%), konserwatyści (8,2%) oraz centrum (2,7%)¹⁰¹.

Pierwsze gniazdo „Sokoła” powstało w 1887 roku w Oświęcimiu i liczyło 34 członków. Po krótkim okresie kryzysu zostało odtworzone i w 1905 roku liczyło już 80 członków, w 1909 roku – 50 i taką samą liczbę w roku 1912. Z kolei sokoła wspólnota w Kętach powstała w 1902 roku, natomiast w Zatorze trzy lata później. Ugrupowania liczyły w 1909 roku odpowiednio 104 i 66 członków¹⁰².

Od 1913 roku funkcjonował w Oświęcimiu związany ideowo z Polską Partią Socjalistyczną Związek Strzelecki. Oddział liczył wtedy 156 członków. Ugrupowanie

¹⁰⁰ Dekret Świętej Rzymskiej i powszechnej Inkwizycji z 5 VIII 1896 nakładającej klątwę na ks. Stanisława Stojałowskiego, „Notificationes e Curia Episcopali Dioecesis Cracoviensis ad Universum Venerabilem tam Secularem quam Regularem” [dalej: „Notificationes”] 6 (1896), s. 65-71; APO, *Liber memorabilium...*, s. 31-32.

¹⁰¹ D. Nawrot, *Czasy austriackie do 1918 roku*, [w:] *Oświęcim...*, t. 1, s. 201; Archiwum Państwowe w Katowicach oddział w Bielsku-Białej [dalej: APKBB], Akta Miasta Zator 892, *Informacja o wiecu Stronnictwa Chrześcijańsko-Socjalnego z 27 lutego 1910 r.*, s. 224.

¹⁰² *Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 2 (1888), s. 14; *Kronika*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 6 (1894), s. 68; *Tabela statystyczna polskich związkowych gimnastycznych Towarzystw Sokolich w Austrii za rok 1905 zestawiona na podstawie sprawozdań i raportów*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 6 (1906), s. 53; *Tabela statystyczna polskich związkowych gimnastycznych Towarzystw Sokolich w Austrii za rok 1912 zestawiona na podstawie sprawozdań i raportów*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 11 (1913), s. 85.

działało także w Brzeszczach i liczyło 118 osób. Również w 1913 roku powstał oddział Związku Strzeleckiego w Kętach, które w 1914 roku liczyło 34 członków¹⁰³.

Mimo różnic ideologicznych wspomniane ugrupowania stanowiły istotny trzon Legionów Polskich formowanych po wybuchu I wojny światowej. Oświęcimski historyk Jan Ptaszkowski szacuje, że w różnych pułkach legionów służyło 649 żołnierzy pochodzących z ziemi oświęcimskiej. Inicjatywa ta była wspierana przez powołany 31 VIII 1914 roku Powiatowy Komitet Narodowy w Oświęcimiu, a także jego filie w poszczególnych gminach. Przewodniczącym komitetu został burmistrz żydowskiego pochodzenia Roman Mayzel, a członkami m.in. ks. Karol Szałaśny i wspomniany wcześniej działacz socjalistyczny Wiktor Bałanda. To dobry obraz stosunków panujących w zróżnicowanym religijnie i pogłądowo Oświęcimiu. Komitet Narodowy organizował pomoc dla walczących na froncie i rannych w szpitalach. W lutym 1915 roku gościł w mieście Józefa Piłsudskiego, którego oddziały od stycznia stacjonowały w Kętach i okolicznych wioskach. Wizyta ta stała się okazją do wielkiej manifestacji patriotycznej¹⁰⁴.

Dezorganizacja ładu państwowego związana z upadkiem Austro-Węgier, końcem I wojny światowej i odzyskaniem przez Polskę niepodległości stała się przyczyną licznych niepokojów społecznych także na ziemi oświęcimskiej. Bieda, problemy z zaopatrzeniem i demoralizacja wojenna sprzyjały zorganizowanym rozbojom. Narastał konflikt między mieszkańcami miast i wsi. Utworzony 3 IX 1918 roku Powiatowy Komitet Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Oświęcimiu, przejmując władzę w terenie, organizował jednocześnie straż bezpieczeństwa. Formacja ta wraz z polskim wojskiem broniły obywateli i uspokajały nastroje społeczne po bandyckich napadach na żydowskich właścicieli, do jakich doszło w Zatorze, Bulowicach, Czańcu i okolicach¹⁰⁵.

¹⁰³ Archiwum Narodowe w Krakowie, Akta Starostwa Oświęcim [dalej: StO] 24, *Sprawozdanie do Prezydium C.K. Namiestnictwa z 5 lipca 1913 roku*, s. 1433; M. Cisek, *W kącie czy na froncie? Kęty wokół legendy legionowej*, Kęty 2013, s. 34-36; M. Rodak, *Historia Strzelca na pograniczu Śląska i Małopolski*, http://bielskobiala.wku.wp.mil.pl/files/bielskobiala/file/historia_strzelca.pdf [dostęp: 24.02.2017].

¹⁰⁴ J. Ptaszkowski, *Opowieści...*, s. 56-61; D. Nawrot, *Czasy austriackie...*, s. 211. Powiatowy Komitet Narodowy od 4 X 1914 r. funkcjonował także w Kętach. W jego skład wchodził m.in. duchowni z miasta i okolic: ks. Antoni Feliks, ks. Stanisław Niziołek, ks. Bartłomiej Kutek i ks. Jan Hajost (M. Cisek, *Ku Niepodległej. Związki Kęt z czynem legionowym podczas I wojny światowej*, „Almanach Kęcki” 12 (2008), s. 38).

¹⁰⁵ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Oświęcim i ziemia oświęcimska w niepodległej Polsce 1918-1939*, [w:] *Oświęcim...*, t. 1, s. 216-220; K. Meus, *Kęty pod berłem...*, s. 168-169.

3. Duchowieństwo diecezjalne i zgromadzenia zakonne

Bezdyskusyjnie duchowieństwo pełni istotną funkcję w kształtowaniu duszpasterstwa parafialnego. W epoce, kiedy rola laikatu dopiero zaczynała być dostrzegana, to właśnie od zaangażowania kleru zależały poziom i jakość sprawowanej posługi. Miały na nie wpływ przede wszystkim wykształcenie, ale również indywidualne morale świadczące o temperamencie, zainteresowaniach czy osobistej formacji duchowej i intelektualnej duchownego. Nie bez znaczenia pozostawało także jego ulokowanie prawne i materialne. W interesującym nas okresie w dekanacie oświęcimskim pracowało ponad 250 duchownych diecezjalnych i kilkudziesięciu zakonnych. Nie wolno zapomnieć również o osobach życia konsekrowanego – braciach i siostrach zakonnych, którzy nie posiadając święceń kapłańskich, *de iure* do stanu duchownego nie należeli, ale swoim stylem życia wpływali na kształt duszpasterstwa i jako tacy byli przez ogół wiernych postrzegani jako reprezentanci Kościoła.

W okresie przedrozbiorowym kandydaci do kapłaństwa pochodzący z dekanatu oświęcimskiego formowali się zasadniczo w trzech krakowskich seminariach. Pierwszym i najstarszym było erygowane w 1602 roku seminarium zamkowe na Wawelu. W 1732 roku biskup krakowski Konstanty Felicjan Szaniawski powołał do istnienia drugie seminarium na Stradomiu. W 1758 roku biskup Andrzej Stanisław Kostka Załuski erygował trzecie seminarium, zwane akademickim, związane bezpośrednio z Akademią Krakowską. Dwa pierwsze były zarządzane przez księży ze Zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentego à Paulo, natomiast trzecie przez profesorów wydziału teologicznego. Dekrety rządu austriackiego z 1801 roku połączyły te trzy instytucje, tworząc jedno seminarium na Stradomiu¹⁰⁶.

Po pierwszym zaborze w 1772 roku alumni z zawiślańskiej części diecezji krakowskiej początkowo mogli nadal studiować w seminariach krakowskich. Dopiero dekret cesarski z 1 XI 1783 roku powołał do istnienia Seminarium Generalne we Lwowie i zobowiązał wszystkich kleryków diecezjalnych i zakonnych Galicji do studiowania w tym mieście. Seminaria generalne zostały zniesione dekretem z 4 VII

¹⁰⁶ J. Czerwień, *Zarys dziejów seminarium duchownego w Krakowie*, [w:] *Seminarium duchowne w Krakowie. 400-lecie*, red. J. Guzdek, Kraków 2001, s. 20-26, 29.

1790 roku. Ponieważ planowane w ich miejsce utworzenie seminariów diecezjalnych przedłużało się, alumni diecezji tarnowskiej do 1819 roku studiowali we Lwowie¹⁰⁷. Wobec wspomnianych wcześniej przemian administracyjnych z 1805 roku, znoszących diecezję tarnowską, zdecydowano, aby klerycy tarnowscy kontynuowali naukę w lwowskim seminarium, natomiast nowych kandydatów odsyłano do Krakowa¹⁰⁸.

Sytuacja ustabilizowała się wraz z powstaniem Seminarium Duchownego w Tarnowie. Jego początków należy szukać w funkcjonowaniu tu od 1788 roku domu kapłańskiego, gdzie odbywała się formacja pastoralna alumnów ostatniego roku studiów teologicznych. Po reaktywacji diecezji tarnowskiej biskup Grzegorz Tomasz Ziegler utworzył 15 XI 1822 roku Seminarium Biskupa Tynieckiego w Bochni, które w 1826 roku, wraz ze stolicą diecezji, przeniesiono do Tarnowa. W 1836 roku utworzono tu studium filozoficzne (dotychczas alumni musieli studiować filozofię w innych miastach, najczęściej w Tarnopolu, Podolińcu czy Koszycach). Warto zauważyć, że wielu alumnów tarnowskich studiowało w tym czasie teologię również w innych ośrodkach akademickich: w Wiedniu, we Lwowie, w Ołomuńcu. W samym Tarnowie odbywali już tylko wspomniane wyżej przygotowanie pastoralne¹⁰⁹.

Po włączeniu w 1880 roku dekanatu oświęcimskiego w granice diecezji krakowskiej, kandydaci do kapłaństwa z tego rejonu rozpoczęli formację w zreorganizowanym przez kardynała Albina Dunajewskiego seminarium krakowskim na Stradomiu. W 1852 roku instytucja ta została włączona w struktury Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wobec wzrastającej liczby kleryków kardynał Jan Puzyna podjął decyzję o budowie nowego gmachu instytucji. Oddano go do użytku 1 X 1901 roku, jednocześnie rezygnując z posługi księży misjonarzy. Podczas I wojny światowej w budynku seminaryjnym mieścił się szpital wojskowy. Klerycy kontynuowali zajęcia w pałacu biskupim i budynkach przy ul. Kanoniczej¹¹⁰.

Formacja seminaryjna w okresie przedrozbiorowym trwała dwa lata. Wyjątkiem było tylko seminarium akademickie, z pięcioletnim studium, którego alumni mieli stanowić trzon studentów Wydziału Teologicznego. Końcowy egzamin, obok ustalenia

¹⁰⁷ M. Hałaburda, *Krakowskie seminarium duchowne (1801-1901)*, Kraków 2007, s. 60-61.

¹⁰⁸ M. Rechowicz, *Zagadnienie powołań kapłańskich w okresie działalności pojózefińskiego seminarium generalnego w dawnej Galicji (1790-1819)*, „Nasza Przyszłość” 4 (1948), s. 212.

¹⁰⁹ B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 482-286.

¹¹⁰ M. Hałaburda, *Krakowskie seminarium...*, s. 52-58; J. Czerwień, *Zarys dziejów...*, s. 34; J. Żelazny, *Współpraca seminarium z Wydziałem Teologicznym [w:] Seminarium duchowne...*, s. 90.

braku przeszkód do święceń, nie wymagał wielkiego wysiłku intelektualnego, zwłaszcza jeśli dotyczył kandydatów na proste beneficja¹¹¹.

Polityka józefińska zreorganizowała system kształcenia seminaryjnego. Dekrety z 1783 roku wyłączyły alumnów spod jurysdykcji biskupa, za wyjątkiem ostatniego roku studiów mającego pastoralny charakter. Przebiegał on we wspomnianych wyżej domach kapłańskich (tzw. *Priesterhaus*) w poszczególnych diecezjach. Nadzór państwa miał szeroki zakres i obejmował *ratio studiorum*, podręczniki, nominacje profesorskie, a nawet zatwierdzanie kandydatur do seminarium i święceń. Przyszli alumni musieli mieć ukończone szkoły normalne i gimnazja, a studia seminaryjne były ściśle związane z funkcjonowaniem uniwersytetów. Tym samym władze wymagały świadectwa dojrzałości i mimo zmian prawnych w tej sprawie, wymóg matury był respektowany zasadniczo od 1822 aż do 1918 roku. Wspomniany nadzór państwowy nad edukacją teologiczną przetrwał do 1850 roku¹¹².

Józefińskie *ratio studiorum* zakładało trzyletnie studium filozoficzne i pięcioletnie (od 1812 roku trzyletnie) studia teologiczne z czwartym rokiem pastoralnym w domu kapłańskim. Istotną rolę w kształceniu odgrywały przedmioty praktyczne: teologia praktyczna z pastoralną i moralną, katechetyka, pedagogika i homiletyka. Alumni uczęszczali także na zajęcia z rolnictwa, ekonomii i medycyny. Zanedbano naukę i praktykę śpiewu liturgicznego. W początkowym okresie józefinizmu ograniczono ćwiczenia i lekturę ascetyczną, a spowiedź i Komunię Świętą dopuszczano – zgodnie z duchem jansenizmu – tylko raz w miesiącu. Obowiązujące podręczniki spełniały oczekiwania władzy państwowej: krytykowały centralizm papieski, a niektóre z nich znalazły się później na indeksie kościelnym¹¹³.

W 1838 roku utworzono w Tarnowie Instytut Teologiczny z 7 katedrami: historii Kościoła i prawa kanonicznego, Starego Testamentu, Nowego Testamentu, dogmatyki, katechetyki i metodyki, teologii pastoralnej oraz moralnej. Tym samym zmieniło się

¹¹¹ Tamże, s. 26-29; M. Hałaburda, *Krakowskie seminarium...*, s. 27.

¹¹² J. Krętosz, *Józefińskie założenia wychowania seminaryjnego w zaborze austriackim do połowy XIX w.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 31 (1998), s. 5-8; B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 509. Gubernium lwowskie w 1851 r. wyraziło zgodę na przyjmowanie kandydatów do seminarium bez matury, niemniej jednak biskupi austriaccy na konferencjach w 1849 i 1856 r. przyjęli zasadę wysokich wymagań intelektualnych dla przyszłych alumnów, co potwierdziły ustawy ministerialne z 1858 r. (tamże, s. 509).

¹¹³ J. Krętosz, *Józefińskie założenia...*, s. 8-13. Wśród podręczników należy wyróżnić: *Institutiones Historiae Ecclesiasticae* M. Dannemayera, *Introductio in libros sacros Veteris Foederis in compendium redacta* I Archeologia Biblica M.J. Jahna, *Institutiones Eticae Christianae seu Theologia moralis usibus academis accommodata* A.K. Reybergera (tamże).

ratio studiorum, nad którym od połowy XIX wieku czuwał już Kościół. W 1848 roku zlikwidowano studium filozoficzne, w 1865 roku powstała w Tarnowie katedra teologii fundamentalnej. Kolejne dokumenty papieskie istotnie reformowały program wykładów seminaryjnych we wszystkich placówkach. Encyklika *Aeterni patris* papieża Leona XIII z 1879 roku przywracała filozofię tomistyczną, zaś *Providentissimus Deus* z 1893 roku, a później list apostolski *Quoniam in re biblica* papieża Piusa X z 1906 roku odnawiały i ustalały rozkład nauk biblijnych dla seminarzystów¹¹⁴.

Zdecydowana większość duchownych diecezjalnych pracujących w dekanacie oświęcimskim w latach 1843–1918 ukończyła seminaria duchowne w Tarnowie bądź Krakowie, choć w różnych etapach jego funkcjonowania. Ks. Antoni Gralewski (1775–1853) ukończył teologię i przyjął święcenia kapłańskie w Krakowie w 1800 roku. Pozostali byli absolwentami tej placówki już w ostatniej dekadzie XIX wieku. Tylko nieliczni kończyli seminaria w innych miejscach: Wiedniu, Warszawie, Sandomierzu czy Lwowie. Najstarsi kapłani, święceni w pierwszych czterech dekadach XIX wieku mieli również za sobą odrębną formację filozoficzną odbywaną najczęściej we Lwowie, ale także w Ołomuńcu, Koszycach, Rożniawie, Győr, Peszcie, Szeged, Eger czy Bratysławie. Ich pochodzenie społeczne nie odbiegało zasadniczo od ogólnej normy w Zachodniej Galicji. Po próbie choćby częściowego odtworzenia niektórych życiorysów, można stwierdzić, że w początkowym okresie funkcjonowania diecezji tarnowskiej księża pracujący w interesującym nas rejonie (zbadane 122 osoby) pochodzili głównie z rodzin chłopskich (rolnicy, rzemieślnicy – około 46%) oraz mieszczańskich (około 38%). W tym ostatnim przypadku, obok dzieci kupców i rzemieślników, należy również wyróżnić synów rolników mieszkających w niewielkich miasteczkach (Wilamowice, Jordanów, Maków). Niewielka grupa (około 13%) była synami urzędników państwowych, organistów i nauczycieli, mieszkających na wsiach i w miasteczkach. Tylko kilku duchownych mogło pochwalić się szlacheckim urodzeniem (około 3,5%). Oprócz niektórych przybyłych spoza diecezji duchowni pochodzili głównie z ziemi tarnowskiej, wadowickiej, Sądeckiej i Podhala. Niewielka grupa wywodziła się z ziemi oświęcimskiej i okolicy¹¹⁵.

¹¹⁴ B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 503; L. Stachowiak, *Rozwój nauk biblijnych w XIX i początkach XX wieku*, [w:] *Dzieje teologii...*, t. 3, cz. 1, s. 56-58.

¹¹⁵ A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej. 1786-1985*, t. 2, Tarnów 2000, s. 13, 15, 26-27, 29, 34-35, 62, 66, 72, 84, 86, 92-93, 96, 101, 103, 113, 117, 122, 131, 157, 177, 186, 193-195, 198-199, 202, 204-205, 211, 219, 224, 233, 242, 247, 249, 253, 270, 282, 286, 295-296, 304-305; tenże,

Po restauracji diecezji krakowskiej przeważającą część kandydatów do kapłaństwa stanowili mieszkańcy wsi. Było to również tożsame z tendencjami zauważalnymi w całej diecezji. W latach 1880–1900 aż 70% kleryków krakowskiego seminarium legitymizowało się pochodzeniem chłopskim (w latach 1847–1879 tylko 44%). W tym czasie mieszczańskie pochodzenie deklarowało 9,8% alumnów, natomiast ziemiańskie – tylko 0,6%. Wydaje się, że na taki wynik wpłynęły emancypacja galicyjskiej wsi, a co za tym idzie wzrost wykształcenia, większa świadomość społeczna chłopów, a może nawet pragnienie względnie stabilnego ekonomicznie i społecznie życia¹¹⁶.

Po powrocie dekanatu oświęcimskiego do diecezji krakowskiej znaczna część kapłanów pozostała w nowych strukturach, nawet jeżeli pochodzili z odleglejszych ziem dawnej diecezji tarnowskiej. Swoistą „przebudowę demograficzną”, jeśli chodzi o korzenie oświęcimskich duchownych, można zauważyć dopiero w początkach XX wieku. Zdecydowana większość pracujących tu kapłanów pochodziła z Żywiecczyny, z ziemi wadowickiej i oświęcimskiej. Niewielu pochodziło z diecezji tarnowskiej i ziemi krakowskiej. Niektórzy pracowali w miejscowościach sąsiednich, jeśli chodzi o miejsce swego urodzenia. Odrębnym zagadnieniem, omówionym w kolejnym rozdziale, jest kwestia powołań kapłańskich z dekanatu oświęcimskiego¹¹⁷.

Zdecydowana większość duchownych dekanatu oświęcimskiego była narodowości polskiej. Tylko trzech byli obcego pochodzenia, a ich funkcjonowanie na tym terenie mogło być związane z polityką germanizacyjną państwa, choć nie ma powodów, aby zarzucić tym duchownym brak gorliwości duszpasterskiej. Pierwszym z nich był ks. Mikołaj Bahr (1795–1858). Był Czechem pochodzącym z diecezji wrocławskiej. Uważał się jednak za Niemca. Był dziekanem bialskim, a później proboszczem w Oświęcimiu (1856–1859). Kolejnym był ks. Franciszek Tureczek

Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej. 1786-1985, t. 3, Tarnów 2001, s. 14, 16, 20, 22, 24, 34-35, 37-41, 48, 52-53, 57, 63-64, 70, 74-75, 78, 80, 89, 95, 100-102, 103, 105, 107, 110, 113, 121, 127, 140, 155-156, 164-165, 184-185, 190, 192, 203, 210-212, 214, 225, 235-236, 237, 255, 265-266, 284, 293-294, 305, 313, 317, 323-324, 340-341; tenże, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej. 1786-1985*, t. 4, Tarnów 2004, s. 11, 20-21, 33-35, 43, 47, 50-51, 56, 63, 70, 76, 84-85, 92, 98, 108, 122, 125-127, 139, 143, 155, 159-160, 162, 166, 176-178, 196, 201, 209-210, 219, 237, 242, 259-260.

¹¹⁶ M. Hałaburda, *Krakowskie seminarium...*, s. 244, 247.

¹¹⁷ SDK 1890, s. 158-174; SDK 1891, s. 157-173; SDK 1892, s. 161-178; SDK 1893, s. 163-179; SDK 1894, s. 165-181; SDK 1895, s. 166-182; SDK 1896, 167-183; SDK 1897, s. 176-194; SDK 1898, s. 178-196; SDK 1900, s. 188-207; SDK 1901, s. 189-208; SDK 1902, s. 193-212; SDK 1903, s. 197-216; SDK 1904, s. 195-214; SDK 1905, s. 196-216; SDK 1906, s. 196-216; SDK 1907, s. 136-148; SDK 1908, 124-134; SDK 1909, s. 116-127; SDK 1911, s. 116-125; SDK 1912, s. 108-116; SDK 1913, s. 124-132; SDK 1914, s. 123-130; SDK 1916, s. 132-140; SDK 1917, s. 135-143; SDK 1918, s. 104-111.

(1809–1879), Czech urodzony w Wysokim Mycie, ekscysters, proboszcz w Czańcu (1844–1852). Ostatnim był ks. Franciszek Traufelder (1811–1877), Czech urodzony w Wilcincu, proboszcz w Czańcu (1852–1876). Do grupy tej nie wliczono Polaków urodzonych na terenie Królestwa Polskiego, Prus, Węgier i Śląska Austriackiego¹¹⁸.

Wobec braku szczegółowych danych trudno jednoznacznie określić zapytowania społeczne czy polityczne duchownych dekanatu oświęcimskiego. Niektórzy z nich brali udział w polskich zrywach narodowo-wyzwoleńczych. Ks. Ernest Wodziński (1818–1872), proboszcz w Grojcu w latach 1856–1862, był w 1846 roku czynnie zaangażowany w spisek w Czarnym Dunajcu związany z powstaniem chochołowskim. O przygotowywanie powstania w tym samym roku został oskarżony ówczesny proboszcz w Dąbrowie Tarnowskiej, ks. Jan Kitrys (1816–1901), późniejszy proboszcz w Przeciszowie (1849–1861). Z kolei ks. Stanisław Paszyński (1842–1902), wikariusz w Zatorze, a później proboszcz w Przeciszowie (1893–1902), przed otrzymaniem święceń kapłańskich był kosynierem walczącym w powstaniu styczniowym. W zrywie tym uczestniczył także ks. Ludwik Krzemiński (1836–1889), wikariusz w Kętach i Osieku, który w wyniku represji musiał opuścić rodzinną diecezję sandomierską i wędrując przez Włochy, Francję, Belgię i Niemcy został w 1871 roku przyjęty do diecezji tarnowskiej. Do grona duchownych „politycznie podejrzanych”, czyli kwestionujących oficjalną politykę państwa, zaliczano również ks. Ignacego Buckiego (1820–1881), wikariusza w Czańcu i Przeciszowie, ks. Józefa Moslera (1816–1862), wikariusza w Kętach oraz ks. Józefa Krajdochę (1816–1895), wikariusza, a później proboszcza zatorskiego (1857–1895). Z kolei ks. Stanisław Hanusiak (1865–1957), proboszcz w Porębie Wielkiej, został w 1907 roku wybrany do Rady Państwa z okręgu oświęcimskiego jako poseł z ramienia Stronnictwa Chrześcijańsko-Ludowego¹¹⁹.

Tabela 6 przedstawia wykaz proboszczów i zarządców parafii dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918. Przy tej okazji warto zwrócić również uwagę na wybitne jednostki wśród duchownych pracujących na tym terenie, których wcześniejsze, ówczesne lub przyszłe życie i działalność na trwałe zapisały się

¹¹⁸ A Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 2, s. 27, 194, 295-296; tenże, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 3, s. 100-101, 155, 313; tenże, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 4, s. 63, 159-160.

¹¹⁹ Tenże, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 2, s. 96; tenże, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 3, s. 34-35, 89, 103, 225, 293-294; tenże, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 4, s. 209-210; APPor, *Kronika...*, s. 35.

w dziejach. Wśród nich najpierw należy wymienić ks. Józefa Bilczewskiego (1860–1923), wikariusza w Kętach, późniejszego arcybiskupa Lwowa, kanonizowanego w 2005 roku. Następnie ks. Józefa Michałka (1828–1884), proboszcza w Przeciszowie (1861–1884), wcześniej ceremoniarza biskupiego i profesora śpiewu w seminarium tarnowskim. Kolejnymi godnymi uwagi są: ks. Adam Kopyciński (1849–1914), wikariusz w Przeciszowie, późniejszy doktor teologii i poseł do sejmu w Wiedniu, ks. Franciszek Serafin Schottek (1808–1876), proboszcz w Kętach (1840–1876) i honorowy obywatel tego miasta, kanonik kapituły tarnowskiej, ks. Andrzej Knycz (jr) (1835–1902), proboszcz oświęcimski (1890–1902), gorliwy duszpasterz, wielokrotnie odznaczany przez cesarza Franciszka Józefa oraz ks. Józef Bielenin (1850–1929), pochodzący z Brzeszcza wikariusz w Zatorze i Oświęcimiu, późniejszy profesor katechetyki i metodyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie¹²⁰.

Tabela 6. Proboszczowie i administratorzy parafii i placówek duszpasterskich dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918

Parafia	Proboszczowie/ekspozyci wraz z latami sprawowania urzędu
1	2
Bielany	ks. Antoni Gralewski (1805–1853), ks. Andrzej Pleszowski (1853–1876), ks. Andrzej Smoleń (adm. 1876), ks. Jan Wirmański (1876–1880), ks. Ignacy Waszkiewicz (adm. 1880, 1881–1906), ks. Juliusz Solarz SDB (adm. 1906), ks. Paweł Talaga (1906–1921)
Brzeszcze	ks. Andrzej Bylica (eksp. 1877–1878), ks. Jan Puchała (eksp. 1878–1892), ks. Józef Macak (eksp. 1893–1896), ks. Augustyn Gunia (eksp. 1896–1900), ks. Jan Satke (eksp. 1900–1903), ks. Wojciech Parcza (eksp. 1903–1904), ks. Julian Migdałek (1904–1925)
Bulowice	ks. Walenty Kóska (adm. 1826–1844), ks. Tobiasz Jabłoński (adm. 1844–1846), ks. Wincenty Wąsikiewicz (adm. 1846–1848), ks. Józef Bagier (adm. 1848–1851, kap. lok. 1851–1877), ks. Klemens Jaworski (kap. lok. 1877–1891, prob. 1891–1907), ks. Maciej Warmuz jr (1907–1937)
Czaniec	ks. Andrzej Fifański (adm. 1843–1844), ks. Franciszek Tureczek (1844–1852), ks. Franciszek Traufelder (1852–1876), ks. Antoni Dubowski (adm. 1876), ks. Andrzej Nowotarski (1876–1885), ks. Wojciech Komperda (1886–1905), ks. Józef Szwed (adm. 1905, 1906–1929)
Gierałtowiec	ks. Walenty Kucharski (1837–1875), ks. Aleksander Gajdecki (1875–1884), ks. Józef Fox (1885–1898), o. Czesław Guńka OFM (adm. 1898), ks. Józef Michalak (1898–1907), ks. Franciszek Wala (1907–1927)
Głębowice	ks. Ignacy Kowalczyk (1833–1873), ks. Bartłomiej Klima (adm. 1873, 1874–1897), ks. Józef Nieć (1897–1907), o. Gabriel Bobrowski OFM (adm. 1907), ks. Jakub Walkosz (1907–1913)

¹²⁰ A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 3, s. 48, 63–64, 203; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 4, s. 50–51; *Józef Bilczewski (1860–1923)*, www.vatican.va/news_services/liturgy/saints/ns_lit_doc20010626_bilczewski_pl.html [dostęp: 19.07.2019].

1	2
Grojec	ks. Jan Pułczyński (1835–1852), ks. Ignacy Jabłoński (adm. 1852, 1852–1856), ks. Ernest Wodziński (1856–1862), ks. Józef Woźniak (adm. 1862, 1863–1894), ks. Jan Ralski (adm. 1894–1895), ks. Józef Hajda (1895–1911), ks. Juliusz Solarz SDB (adm. 1911), ks. Władysław Prorok (1911–1915), ks. Antoni Haczek (adm. 1915–1917), ks. Antoni Kudłacik (adm. 1917–1918), ks. Józef Szelaąg (adm. 1918–1919)
Kęty	ks. Franciszek Schottek (1840–1876), ks. Józef Bagier (1877–1881), ks. Maciej Warmuz (adm. 1881, 1881–1922)
Nidek	ks. Stanisław Antalek (1835–1857), ks. Wawrzyniec Rzeszódka (1857–1867), ks. Józef Mika (adm. 1867, 1867–1903), ks. Bartłomiej Szafraniec (1903–1904), ks. Józef Dziża (1904–1935)
Osiek	ks. Jakub Kutrzeba (1832–1879), ks. Ignacy Waszkiewicz (adm. 1880), ks. Jan Wirmański (1880–1888), ks. Franciszek Zadęcki (adm. 1888, 1889–1898), ks. Jan Hajost (1898–1926)
Oświęcim	ks. Michał Ślebarski (1832–1856), ks. Mikołaj Bahr (1856–1859), ks. Andrzej Knycz (1861–1876), ks. Wojciech Kowalik (adm. 1876), ks. Tomasz Kolasiński (1876–1888), ks. Jan Szczerbowski (adm. 1888–1890), ks. Andrzej Knycz jr (1890–1902), ks. Karol Szałaśny (1903–1925)
Piotrowice	ks. Maciej Palenica (1826–1874), ks. Adolf Brandt (adm. 1874, 1874–1899), ks. Franciszek Saferna (1899–1912)
Polanka Wielka	ks. Jan Antosiewicz (1840–1866), ks. Andrzej Knycz jr (1866–1890), ks. Marcin Krzysica (adm. 1890–1891), ks. Izydor Steczko (1891–1931)
Porąbka	ks. Bartłomiej Kutek (ekspozyt 1909–1916), ks. Stanisław Szybowski (ekspozyt 1916–1957)
Poręba Wielka	ks. Michał Lipka (1838–1843), ks. Andrzej Knycz (1844–1861), ks. Franciszek Kurzyniec (adm. 1861, 1861–1880), ks. Jakub Pagacz (1874–1903), ks. Aleksander Brożek (adm. 1903), ks. Stanisław Hanusiak (1903–1937)
Przeciszów	ks. Józef Kalczyński (1827–1849), ks. Jan Kitrys (1849–1861), ks. Józef Michałek (1861–1884), ks. Aleksander Gajdecki (1884–1893), ks. Stanisław Paszyński (1893–1902), ks. Ignacy Białek (1902–1924)
Witkowice	ks. Andrzej Stopa (1841–1856), ks. Ludwik Andrzejewski (adm. 1856), ks. Marcin Sroka (1856–1868), ks. Franciszek Gajda (adm. 1868), ks. Leopold Stańko (1868–1880), ks. Czesław Hałaciński (adm. 1880), ks. Wincenty Florczyk (1880–1889), ks. Jan Kwiatkowski (1889–1910), ks. Stanisław Niziołek (1910–1942)
Włosienica	ks. Wojciech Bobek (ekspozyt 1842–1850), ks. Maciej Browarny (ekspozyt 1850–1851), ks. Wawrzyniec Rzeszódka (ekspozyt 1851–1857), ks. Tomasz Jaworek (ekspozyt 1857–1878), ks. Andrzej Bański (ekspozyt 1878–1879), ks. Józef Żychowicz (ekspozyt 1879–1897), ks. Jan Głębiński (ekspozyt 1897–1904), ks. Józef Grudziński (ekspozyt 1904–1941)
Zator	ks. Jan Dydowicz (1825–1856), ks. Józef Krajdocha (adm. 1857, 1857–1895), ks. Alfons Krajewski (adm. 1887–1895, 1895–1913)

Źródła: AKMK, APA 11, Karol Larysz do biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, Osiek, 5 IV 1853, s. 325; tamże, Stanisław Narcyz Borkowski i Adela Dunin Borkowska do biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, Osiek, 19 VIII 1876, s. 389; tamże, Instytucja kanoniczna na probostwo w Bielanach ks. Ignacego Waszkiewicza, Kraków, 29 I 1881, s. 424, 426; tamże, Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do C.K. Namiestnictwa we Lwowie, Kraków, 19 XI 1906, s. 519; tamże, Instytucja kanoniczna na probostwo w Bielanach ks. Pawła Talagi, Kraków, 6 IX 1906, s. 633, 635; tamże, Starostwo w Białej do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Biała, 8 XI 1921, s. 564; tamże, APA 23, Instytucja kanoniczna ks. Juliana Migdałka na probostwo w Brzeszczach, Kraków, 28 X 1904, s. 51-52; tamże, APA 28, Ks. Maciej Warmuz do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 27 VIII 1907; tamże,

Instytucja kanoniczna ks. Macieja Warmuza na probostwo w Bulowicach, Kraków, 23 XII 1907; tamże, APA 36, Instytucja kanoniczna ks. Wojciecha Komperdy na probostwo w Czańcu, Kraków, 20 I 1886; tamże, Instytucja kanoniczna ks. Józefa Szwea na probostwo w Czańcu, Kraków, 24 III 1906; tamże, APA 50, O. Zygmunt Janicki OFM do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 18 V 1898; tamże, APA 52, Instytucja kanoniczna ks. Józefa Niecia na probostwo w Głębowicach, Kraków, 13 XI 1897; tamże, Instytucja kanoniczna ks. Jakuba Walkosza na probostwo w Głębowicach, Kraków, 5 IV 1907; tamże, APA 60, Wanda Bobrowska do biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, Grojec, 16 III 1853; tamże, Instytucja kanoniczna ks. Józefa Hajdy na probostwo w Grojcu, Kraków, 17 V 1895; tamże, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do C.K. Namiestnictwa we Lwowie, Kraków, 15 III 1911; tamże, Instytucja kanoniczna ks. Władysława Proroka na probostwo w Grojcu, Kraków, 1 VII 1911; tamże, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 31 VIII 1915; tamże, APA 86, Ks. Józef Woźniak do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Grojec, 17 VII 1881, s. 251; tamże, Mianowanie ks. Macieja Warmuza administratorem w Kętach, Kraków, 18 VII 1881, s. 253; tamże, Instytucja kanoniczna na probostwo w Kętach ks. Macieja Warmuza, 12 XI 1881, s. 317; tamże, APA 210, Instytucja kanoniczna ks. Bartłomieja Szafrąca na probostwo w Nidku, Kraków, 3 II 1903; tamże, Instytucja kanoniczna ks. Joachima Dziży na probostwo w Nidku, Kraków, 28 X 1904; tamże, APA 228, Adela Dunin-Borkowska do biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, Osiek, 21 III 1880; tamże, Mianowanie ks. Franciszka Zadeckiego administratorem w Osieku, Kraków, 22 X 1888; tamże, Instytucja kanoniczna ks. Franciszka Zadeckiego na probostwo w Osieku, Kraków, 15 II 1889; Instytucja kanoniczna na probostwo w Osieku ks. Jana Hajosta, Kraków, 30 VI 1898; tamże, APA 232, Karol Lanckoroński do Biskupiego Konsystorza w Tarnowie, Wiedeń, 24 VI 1856; tamże, Leokadia Zadora z Russockich Dąmbska do biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, Oświęcim, 3 III 1861; tamże, Karol Lanckoroński do kardynała Jana Puzyny, Wiedeń, 13 I 1903; tamże, APA 241, Maurycy Potocki do biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, Zator, 22 IX 1874; tamże, Instytucja kanoniczna ks. Franciszka Safernego na probostwo w Piotrowicach, Kraków, 21 X 1899; tamże, C.K. Sąd Powiatowy Oddział I w Zatorze do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Zator, 29 IV 1912; tamże, APA 253, Teofil Odrowąż Wysocki do biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, Polanka Wielka, 26 VIII 1866; tamże, Instytucja kanoniczna ks. Izidora Steczko na probostwo w Polance Wielkiej, Kraków, 2 IV 1891; tamże, APA 256, Ignacy Bobrowski do biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, Poręba Wielka, 29 V 1861; tamże, Adolf Gurniak do biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, Poręba Wielka, 27 IV 1874; tamże, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 23 II 1903; tamże, Informacja o instytucji kanonicznej ks. Stanisława Hanusiaka na probostwo w Porębie Wielkiej; tamże, APA 263, Instytucja kanoniczna ks. Ignacego Białka na probostwo w Przeciszowie, Kraków, 24 V 1902; tamże, APA 335, Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 21 I 1910; tamże, Instytucja kanoniczna ks. Stanisława Niziołka na probostwo w Witkowicach, Kraków, 1 X 1910; tamże, Teczka: 1880-1922, Sprawy ekspozytur, Pozwolenie na kooperatora-ekspozyta w Porębie, Kraków, 19 V 1909; SDT 1841, s. 118; SDT 1876, s. 210; SDT 1880, s. 233; SDK 1886, s. 102; SDK 1889, s. 164; SDK 1890, s. 167; SDK 1894, s. 180; SDK 1900, s. 205, 207; SDK 1901, s. 207; SDK 1904, s. 213; SDK 1906, s. 199; SDK 1908, s. 126; SDK 1926, s. 141; SDK 1929, s. 135; A. Nowak, Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej. 1786-1985, t. 2, Tarnów 2000, s. 13, 15, 26-27, 34-35, 72, 86, 177, 194, 198-199, 202, 211, 282, 247, 304-305; A. Nowak, Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej. 1786-1985, t. 3, Tarnów 2001, s. 14, 34-35, 37-38, 48, 52-53, 57, 70, 78, 80, 89, 105, 110, 121, 127, 164-165, 203, 210-212, 255, 284, 293-294, 317, 340-341; A. Nowak, Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej. 1786-1985, t. 4, Tarnów 2004, s. 43, 50-51, 76, 92, 98, 108, 122, 125, 139, 155, 159-160, 201, 176-178, 209-210, 219, 259; APBul, Liber Memorabilium penes Parochiam Bulowice conectus anno 1833, s. 5, 11, 47, 54 [mps]; APCz, Liber Memorabilium, Spis proboszczów i współpracowników w parafii Czaniec od roku 1808; APGr, Liber memorabilium parochia Grojec [rok: 1915, 1916, 1917, 1918, 1920, nlb.]; APK, Liber memorabilium factorum in quantum nota et ex variis, certisque fontibus exhausta sunt Parochiae Kentensis anno Domini 1833 conscriptus, Spis proboszczów i współpracowników parafii Kęty, s. 12-14; APO, Liber memorabilium Ecclesiae parochialis Oświęcimensis ab anno 1830, s. 5, 13-14, 19, 40-41; APOs, Kronika parafii Osiek, s. 143; APPI, Liber memorabilium pro parochia Piotrowice ab anno 1833, s. 13, 21-22, 28; APPol, Kronika parafii Polanka Wielka, t. 2, s. 24, 26; Kronika parafii Polanka Wielka, t. 3, s. 1; APPor, Kronika parafii Poręba Wielka, s. 26, 28, 32, 34, 46; APPrz, Kronika parafii Przeciszów [wykaz duszpasterzy, nlb.]; APWit, Liber ordinationibus inscribendis inserviens penes Parochialem Ecclesiam in Witkowie una cum Libro Presbyterorum [Liber presbyterorum, nlb.], APWł, Kronika parafialna od 1890-1991, s. 2, 17, 80; APZ, Liber memorabilium czyli ważniejsze zdarzenia zaszłe w parafii zatorskiej od początku roku 1887, s. 1, 16-17; W. Mizgalski, Parafia Grojec na podstawie dokumentów zachowanych w archiwum parafialnym od roku 1680 do roku 2000, Kraków 2000, s. 36-37; S. Szyszka, Dzieje parafii Brzeszcze, Brzeszcze 1996,

s. 100-101; S. Wybitula, *Z dziejów parafii Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Nidku, Nidek 2013*, s. 324; P. Zięba, *Monografia wsi i parafii Bulowice koło Kęt, Kety 2009*, s. 356

Duchowni byli zobowiązani do permanentnej formacji. Utrwaleniu i poszerzeniu wiadomości i umiejętności pastoralnych zdobytych jeszcze w seminarium służyły egzaminy proboszczowskie oraz egzaminy jurysdykcyjne, będące warunkiem dopuszczenia duchownego do sprawowania sakramentu pokuty. Podczas wizytacji dziekańskiej w latach 1851–1852 stawiano proboszczom pod refleksję następujące zagadnienia: „Czy pijaństwo należy do grzechów ciężkich czy nie? Jaką pokutę powinien naznaczyć spowiednik upijającemu się, a szczególnie kapłanowi, który trunkom oddany?”. Egzaminowany miał również ponadto skomentować fragment Ewangelii według św. Mateusza oraz przedstawić kazanie o niebie¹²¹.

Szczególną formą troski o formację duchownych były kongregacje dekanalne. W Polsce miały one jeszcze średniowieczną tradycję i swoje stałe miejsce w kształceniu pastoralnym. Józefinizm próbował uczynić z nich kolejne narzędzie swojej polityki, wobec czego biskup krakowski Ignacy Kajetan Sołtyk w 1780 roku zniósł ten obowiązek, co zresztą zaakceptował rząd. W 1843 roku cesarz Franciszek I Habsburg po prośbach ze strony biskupów tarnowskiego i przemyskiego zgodził się na przywrócenie kongregacji. Bolesław Kumor zauważył, że nie zachowała się dokumentacja tych wydarzeń z tego okresu. Biskup tarnowski Józef Alojzy Pukalski relacjonował, że spotkania te odbywały się co cztery lata, a dyskusje podejmujące tematy z teologii moralnej, pastoralnej i prawa kanonicznego trwały przez tydzień. Protokół takiego spotkania odbywającego się w Czańcu 25 IV 1849 roku informuje o dyskusjach dotyczących kultu Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Było to zapewne związane z przewidywanym ogłoszeniem powyższego dogmatu, co ostatecznie miało miejsce w 1854 roku. W kongregacji tej uczestniczyło 26 kapłanów dekanatu oświęcimskiego¹²².

Kongregacje nabrały innej dyscypliny wraz z restauracją diecezji krakowskiej. 3 VIII 1882 roku biskup Albin Dunajewski wydał instrukcję, w której wyjaśniał znaczenie i sposób organizowania kongregacji dekanalnych. Obok formacji pastoralnej i intelektualnej spotkania zakładały także formację duchową i były wyrazem troski

¹²¹ AKMK, AD V/10, *Dekanat Oświęcim 1851-1852*, s. 16; S. Dobrzański, *Kardynał Dunajewski w trosce o formację...*, s. 58.

¹²² B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 559-561; ADT, KD XII, *Protokół z kongregacji kapłańskiej dekanatu oświęcimskiego 25 VI 1849 roku*.

o integrację duchownych. Odbывwały się najczęściej w październiku lub listopadzie, w wybranej uprzednio parafii dekanatu. Rozpoczynały się zazwyczaj nabożeństwem za zmarłych biskupów krakowskich i kapłanów dekanatu oraz mszą świętą wotywną o Duchu Świętym. Dalej następowało omawianie spraw bieżących oraz odczytanie i wspólne dyskutowanie tzw. elaboratów opracowanych przez wybranych duchownych. Ich tematyka zaproponowana wcześniej przez władze diecezjalne, odnosiła się do konkretnych zagadnień: dogmatycznych, moralnych, prawnych i duszpasterskich. Uzupełniały one wspomniane wyżej egzaminy jurysdykcyjne, które z biegiem lat straciły na znaczeniu. Do pisania prac byli zobowiązani wszyscy kapłani, z tym że ci, którzy nie ukończyli 45. roku życia, prezentowali jeden referat i dwa szkice (konspekty), natomiast starsi, przed ukończeniem 55. roku życia, tylko jedno opracowanie. Prace były przysyłane do biskupiego konsystorza, a następnie analizowane i oceniane¹²³.

Dyscyplina wśród duchownych dekanatu oświęcimskiego w omawianej kwestii wchodziła powoli, co nie było zresztą zjawiskiem odosobnionym. Diecezjalny sprawozdawca informował, że w 1880 roku w dekanacie oświęcimskim (podobnie jak w wadowickim) nie zorganizowano kongregacji z powodu braku czasu. Z kolei w 1882 roku była ona znacznie skrócona, co dziekan tłumaczył krótkim, październikowym dniem oraz zimnem i słotą. Spotkanie to miało formalny charakter – nie przeprowadzono żadnej dyskusji. Mimo tego diecezjalny sprawozdawca jeszcze w 1880 roku wyróżnił dwa elaboraty nadesłane do biskupiego konsystorza przez oświęcimskich duchownych. Były to prace ks. Józefa Bielenina (*De divina institutione confessionis*) i ks. Franciszka Zadęckiego (*De simonia*)¹²⁴.

Ciekawostką jest poczucie współodpowiedzialności kapłanów za formację. Przyczyny nieobecności duchownego na kongregacji były skrupulatnie badane. Jeżeli uznano je za mało istotne, wspólnota nakładała na duchownego porządkową karę pieniężną. Tak np. ks. Ignacy Białek, proboszcz z Przeciszowa, i ks. Józef Grudziński,

¹²³ AKMK, Teczka: Kongregacje dekanalne, *Elaboratores questionum 1880; Instructio concernens ordinem celebrande Congregationis Decanalıs*, „Notificationes” 8 (1882), s. 10-14; S. Dobrzański, *Kardynał Dunajewski w trosce o formację...*, s. 58.

¹²⁴ AKMK, Teczka: Kongregacje dekanalne, *Sprawozdanie zbiorcze z kongregacji dekanalnych diecezji krakowskiej, 1880*; tamże, *Protokół spisany dnia 19 października 1882 przy Kongregacji dekanalnej w Urzędzie dekanalnym w Grojcu*.

ekspozyt z Włosienicy, zostali ukarani za nieobecność na spotkaniu w 1907 roku grzywną 10 koron¹²⁵.

Obraz poziomu duchowego i intelektualnego duchowieństwa dekanatu oświęcimskiego rysują przed nami również wizytacje dziekańskie, podczas których kontrolowano indywidualną formację kapłana. Wykazują one, że każdy duchowny uczestniczył przynajmniej raz na dwa lata w specjalnych rekolekcjach kapłańskich. Były one organizowane zazwyczaj jesienią w większych centrach duszpasterskich. Kapłani omawianego dekanatu najczęściej uczestniczyli w takich ćwiczeniach duchowych w Kętach, Kalwarii Zebrzydowskiej, Czernej oraz w krakowskim domu jezuitów. Duchowni systematycznie korzystali również z sakramentu pokuty. Do rzadkości należała spowiedź odbywana trzy lub cztery razy w roku. Normalnym zwyczajem było korzystanie z niej raz na dwa tygodnie. Spowiednikami byli najczęściej proboszczowie sąsiednich parafii, reformaci w Kętach, salezjanie oświęcimscy oraz stali spowiednicy w Krakowie. Wizytowani kapłani wskazywali także na systematyczną lekturę książek i czasopism. Do najczęściej powtarzających się tytułów należały: „Gazeta Kościelna”, „Przegląd Kościelny”, „Misje Katolickie”, „Nowy Dzwonek”, „Eucharistia”, a z książek dzieła Alfonsa Liguoriego, *Życie duchowe* Józefa Sebastiana Pelczara, *Teologia moralna* Ernesta Müllera czy *Prawo kanoniczne* Simona Aichnera¹²⁶.

Istotny wkład w duszpasterstwo, obok instytucji parafialnych, miały zgromadzenia zakonne działające na terenie dekanatu. Wnosiły one ze sobą bogactwo charyzmatów wskazanych w regule lub ustawodawstwie zakonnym. Chronologicznie pierwszym, przez długi okres jedynym, a co za tym idzie najdłużej funkcjonującym klasztorem ziemi oświęcimskiej był konwent Zakonu Kaznodziejskiego w Oświęcimiu. Ufundowany i wyposażony w XIV wieku przez książąt cieszyńskich i oświęcimskich,

¹²⁵ Tamże, *Protokół z kongregacji dekanalnej dekanatu oświęcimskiego odbytej dnia 15 października 1907 w Osieku*.

¹²⁶ Tamże, AWD 1896, s. 138-138, 141-142, 145, 148, 151, 154, 157-159, 161-162, 164, 169, 172-173, 176-177, 180, 183, 185-186, 188-189, 192-194; tamże, AWD 1898, s. 207, 210-211, 213-214, 216, 218, 220, 222, 224-225, 227, 229-230, 232, 234, 237, 239-240; tamże, AWD 1899, s. 251, 253, 255-257, 259, 261, 263-266, 270; tamże, AWD 1900, s. 291, 293, 295, 297-298, 300, 302, 304-305, 312, 314-319, 321, 323; tamże, AWD 1901, s. 330, 332, 334, 336, 338, 340-346, 348-349, 351, 353, 355, 357, 359; tamże, AWD 1902, s. 376-381, 383-396; tamże, AWD 1903, s. 401, 403-415; tamże, AWD 1904, s. 422-433; tamże, AWD 1905, s. 438-459; tamże, AWD 1906, s. 466-476, tamże, AWD 1907, s. 481-491; tamże, AWD 1913, s. 497-515; tamże, AWD 1918, s. 508-515. Warto zauważyć, że wymieniane przez duchownych dzieła miały charakter podręcznikowy. Być może przekaz tych informacji miał jedynie formalny charakter [T.Ch.].

został skasowany w myśl dekretu cesarza Józefa II z 1782 roku. Ostatnim oświęcimskim przeorem był o. Rajmund Reissmann OP. W 1816 roku klasztor opuścił ostatni zakonnik – o. Winkler OP. Wyraźny ślad obecności dominikanów pozostał widoczny w kulcie św. Jacka Odrowąża wśród mieszkańców miasta. Temu świętemu była również poświęcona kaplica, mieszcząca się w dawnym kapitulniku klasztornym dominikanów, wykupiona i odnowiona ze składek wiernych oświęcimskiej parafii w 1894 roku. Niektóre elementy wyposażenia zlikwidowanego wcześniej kościoła przeniesiono do świątyń parafialnych na terenie dekanatu¹²⁷.

W interesującym nas okresie na terenie dekanatu oświęcimskiego funkcjonowało pięć klasztorów – dwa męskie: Braci Mniejszych Ściślejszej Obserwacji (franciszkanów reformatów) w Kętach, Towarzystwa św. Franciszka Salezego (salezianie) w Oświęcimiu oraz trzy żeńskie: Mniszki Klaryski od Wieczystej Adoracji w Kętach, Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego (zmartwychwstanki) również w Kętach oraz Zgromadzenie Córek Matki Bożej Bolesnej (serafitki) w Oświęcimiu.

Ojcowie reformaci byli autonomiczną grupą zakonu św. Franciszka z Asyżu, powstałą w XVI stuleciu na kanwie ruchów reformatorskich wspólnoty, proponującą bardziej ascetyczną formę duchowości¹²⁸. Do Kęt przybyli na przełomie XVII i XVIII wieku. Fundatorem klasztoru był krakowski chorąży grodzki Andrzej z Żydowa Żydowski. Pierwsze umowy odnośnie do lokacji konwentu w centrum miasta przy kościele Świętego Krzyża podjęto już w 1699 roku. Ostatecznie zdecydowano o jego budowie na przedmieściach Kęt. W 1700 roku przybyli pierwsi zakonnicy (sześciu kapłanów i jeden brat), którzy zamieszkali w tymczasowych kwaterach. Kamień węgielny pod budowę kościoła poświęcono w 1703 roku. Konsekracji klasztornego

¹²⁷ APO, *Liber memorabilium...*, s. 23-24; tamże, *Wspomnienie o klasztorze OO. Dominikanów w Oświęcimiu*; P.P. Gach, *Kasaty zakonów...*, s. 120; *Zakład im. ks. Bosko w Oświęcimiu 1898-1907. Kronika*, t. 1, red. W.W. Żurek, Lublin 2013, s. 24-29. Kapitulnik dominikański został przebudowany na kaplicę św. Jacka najprawdopodobniej w XVII w., po kanonizacji tego świętego (1594). Po opuszczeniu klasztoru przez dominikanów kaplica została przemieniona na spichlerz zbożowy, a potem na składzik będący pod zarządem żydowskim (tamże). W kościele Wniebowzięcia NMP w Oświęcimiu znajdują się obrazy przedstawiające Matkę Bożą Różańcową, św. Dominika i św. Jacka, prawdopodobnie autorstwa Tomasza Dolabelli, pierwotnie stanowiące wyposażenie miejscowego kościoła dominikanów (J. Ptaszkowski, *Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu*, Oświęcim 1994, s. 17). Poddominikańskie obrazy przedstawiające św. Dominika i św. Jacka znajdują się w kościele w Bulowicach, gdzie zostały ofiarowane przez wiernych, którzy zakupili je na licytacji (APBul, *Liber Memorabilium...*, s. 6-7 [mps]).

¹²⁸ S. Brzozeczki, *Reformaci*, [w:] *Encyklopedia katolicka* [dalej: EK], t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 1300.

kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny dokonał 4 X 1714 roku biskup krakowski Kazimierz Łubieński¹²⁹.

Reformaci kęccy uniknęli józefińskiej kasaty¹³⁰. Jednak w porównaniu z okresem polskiej państwowości, zmniejszyła się zdecydowanie liczba funkcjonujących tu zakonników. O ile w połowie XVIII wieku pracowało tu przeciętnie 14–16 kapłanów i 6–8 braci, o tyle na początku XIX wieku już tylko 4–5 kapłanów i 3 braci. W latach 1843–1918 w klasztorze mieszkało 3–7 księży i 1–6 braci. Widoczną tendencję wzrostową w drugiej połowie XIX wieku zapewne należy wiązać ze zmianą polityki państwa austriackiego wobec Kościoła oraz ogólnym wzrostem powołań kapłańskich i zakonnych. W tym okresie gwardianami kęckiego klasztoru byli: o. Kapistran Zajączkowski OFM (1837–1848), o. Wiktor Tychi OFM (1849–1853), o. Dominik Michna OFM (1854–1856, 1858–1865), o. Laurenty Ciepliński OFM (1857), o. Augustyn Łypaczewski OFM (1866–1867), o. Marchian Miętus OFM (1868), o. Telesfor Sołtysik OFM (1869–1870), o. Łukasz Biesz OFM (1871, 1875), o. Kajetan Stoch OFM (1872–1874), o. Jan Falarz OFM (1876–1878), o. Ambroży Trausyl OFM (1879), o. Jacek Deszczułka OFM (1880–1883, 1888–1889, 1899–1902), o. Piotr Kubicki OFM (1884–1887), o. Maurycy Wilczyński OFM (1890–1892), o. Serafin Piestrak OFM (1893), o. Wiktor Drzewicki OFM (1894), o. Marian Markiewicz OFM (1895), o. Zygmunt Janicki OFM (1896–1897), o. Melchior Kruczyński OFM (1898), o. Witalis Kapuśnik OFM (1903–1906), o. Alfons Kogut OFM (1907–1910), o. Kamil Manik OFM (1911–1914), o. Mateusz Dzielski OFM (1915–1918)¹³¹.

Reformaci nie prowadzili parafii, ale podejmowali wieloraką działalność duszpasterską zarówno na terenie dekanatu, jak i poza nim. Obok codziennej, niedzielnej i świątecznej służby Bożej, katechizowali w szkołach, głosili rekolekcje i misje parafialne oraz organizowali ćwiczenia duchowne dla różnych grup we własnym klasztorze (np. dla tercjarzy franciszkańskich czy duchowieństwa diecezjalnego).

¹²⁹ M. Wilczyński, *Klasztor OO. Reformatów w Kętach. Monografia ze źródeł domowych*, Kraków 1893, s. 7-12, 19-22.

¹³⁰ Planowana w 1807 r. kasata kęckiego klasztoru reformatów nie doszła do skutku m.in. dzięki wstawiennictwu duchowieństwa i mieszkańców Kęt, Wadowic, Dankowic, Wilamowic i Czańca. Istotnym argumentem dla zatrzymania likwidacji miała być gorliwość zakonników w działalności duszpasterskiej (G.A. Wiśniowski, *300 lat klasztoru oo. Reformatów w Kętach*, „Almanach Kęcki” 3 (1999), s. 18).

¹³¹ M. Wilczyński, *Klasztor...*, s. 86-89; APR, *Kronika klasztoru w Kętach w l. 1746-1909*, s. 131-156; SDK 1911, s. 210; SDK 1912, s. 192; SDK 1913, s. 198; SDK 1914, s. 197; SDK 1916, s. 210; SDK 1917, s. 213; SDK 1918, s. 173.

Wspierali posługą sakramentalną diecezjalnych duszpasterzy, a nierzadko przejmowali też administrację nad wakującą parafią po śmierci lub ustąpieniu proboszcza¹³². Reformaci byli z natury rzeczy duchowymi opiekunami i koordynatorami działającego w poszczególnych parafiach III Zakonu św. Franciszka. Od 1880 roku przy kęckim klasztorze funkcjonowało również bractwo Apostolstwa i Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa. Szczegółowo o wspomnianych wyżej działaniach duszpasterskich będzie mowa w kolejnych rozdziałach niniejszej pracy¹³³.

Ojcowie reformaci posiadali również przywilej prawnego zatwierdzania stacji drogi krzyżowej w kościołach parafialnych. Aktu, w sposób uroczysty, najczęściej ze stosownym pouczeniem-kazaniem dokonywał zazwyczaj gwardian klasztoru. Na terenie dekanatu oświęcimskiego w omawianym okresie kęccy reformaci zainstalowali drogę krzyżową przynajmniej w kilku parafiach. Problem ten zostanie omówiony w kolejnym rozdziale¹³⁴.

Księża salezjanie, zgromadzenie założone przez ks. Jana Bosko, 1 III 1869 roku zostało zatwierdzone przez papieża Piusa IX. Istotnym celem jego apostolstwa była praca wychowawcza wśród młodzieży. Do Oświęcimia przybyli w sierpniu 1898 roku na zaproszenie tutejszego proboszcza ks. Andrzeja Knycza¹³⁵. Propozycja, skierowana pierwotnie do dominikanów, spotkała się w 1896 roku z odmową generała tego zakonu¹³⁶. Nowe zgromadzenie przejęło ruiny poddominikańskiego klasztoru wraz z dawnym kościołem pw. Świętego Krzyża i odnowioną już kaplicą św. Jacka. Zabudowania te, jak już wcześniej wspomniano, wykupił z rąk żydowskich w latach

¹³² Do takich parafii należały np. Gierałtowie. Gwardian klasztoru wyznaczył na administratora w tej parafii o. Czesława Guńkę OFM, ale faktycznym administratorem został mianowany o. Teodor Sołtysik OFM. Wiązało się to z systemem subwencji dla duchownych (AKMK, APA 50, *O. Zygmunt Janicki do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 18 V 1898*).

¹³³ Por. M. Wilczyński, *Klasztor...*, s. 79-80.

¹³⁴ Por. tamże, s. 75-78.

¹³⁵ Ze sprowadzeniem salezjanów do Oświęcimia przez ks. A. Knycza (jr) związana jest historia wcześniejszej korespondencji, jaką prowadził z ks. J. Bosko, założycielem salezjanów. Ks. A. Knycz (jr) miał w niej prosić turyńskiego kapłana o modlitwę w związku z przeżywaną poważną chorobą. W korespondencji zwrotnej miał otrzymać obietnicę nie tylko modlitwy, ale również zdrowia, z jednocześnie prośbą o pielęgnowanie nabożeństwa do Matki Bożej. Ks. A. Knycz rzeczywiście wyzdrowiał i tym wydarzeniem tłumaczy się fakt jego życzliwości dla zgromadzenia salezjańskiego (*Zakład im. ks. Bosko...*, t. 1, s. 43).

¹³⁶ M. Miławicki, *Działania rewindykacyjne polskich dominikanów w pierwszej połowie XX w. jako konsekwencje autorytarnej polityki władz zaborczych*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 3, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 398.

1894–1895 specjalny komitet, powołany w tym celu z inicjatywy ks. Andrzeja Knycza (jr)¹³⁷.

Organizatorem pierwszej polskiej placówki salezjańskiej został w sierpniu 1898 roku ks. Franciszek Trawiński SDB. W październiku dołączyli do niego dwaj klerycy, a w lutym 1899 roku także ks. Józef Kopczyński SDB. Po niepowodzeniach związanych z fatalną organizacją wielkiej loterii, mającej pozyskać środki na rozwój działalności salezjańskiej, ks. Franciszek Trawiński SDB w listopadzie 1899 roku opuścił Oświęcim. Nowym dyrektorem zakonnej placówki został 6 XII 1899 roku ks. Emanuel Manassero SDB, który pełnił tę funkcję do 1905 roku. Jego następcami byli ks. Jan Świerc SDB (1905–1911), ks. Stanisław Pływaczyk SDB (1911–1914), ks. Antoni Hlond (Chlondowski) SDB (1914–1916) i ks. Tedor Kurpisz SDB (1916–1920). Oświęcimski klasztor w latach 1905–1919 był również siedzibą rozległej Inspektorii Austro-Węgierskiej pw. Aniołów Stróżów, która obejmowała swoim zasięgiem wszystkie salezjańskie placówki w tym państwie¹³⁸.

Salezjański zakład wychowawczy szybko rozwijał swą działalność. W 1898 roku przyjęto do niego trzech wychowanków. Jesienią 1900 roku uruchomiono czteroklasowe gimnazjum poszerzone w 1909 roku o klasę piątą, zaś w 1901 roku rozpoczęła działalność szkoła zawodowa. Placówki cieszyły się wielką renomą w całym rejonie, oferując wykwalifikowanych robotników. Zgromadzoną przy zakładzie młodzież salezianie angażowali w działalność oratorium, kół teatralnych i bractw religijnych. Pytaniem pozostaje, czy utworzono przy zakładzie diecezjalną szkołę

¹³⁷ *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 1, s. 7, 47–48. Inicjatywa wykupu kaplicy św. Jacka była zapewne związana z obchodzoną w 1894 r. trzechsetną rocznicą kanonizacji św. Jacka Odrowąża. Zapewne później zrodził się pomysł wykupu również ruin poddominikańskiego klasztoru. Zgodnie treściowo kroniki: parafialna i zakładu salezjańskiego wspominają także o ukazaniu się Matki Bożej z Dzieciątkiem na murach klasztoru podczas procesji Bożego Ciała po oświęcimskim rynku 31 V 1894 r. Wydarzenie to miało zainicjować kult publiczny przy ruinach i zmobilizować parafian do ofiarności na rzecz wykupu budynków. Kaplica św. Jacka została ostatecznie zakupiona 20 IX 1894 r. za 3000 złr., natomiast ruiny klasztoru 30 IX 1895 r. za 16000 złr. (APO, *Liber memorabilium...*, s. 22; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 1, s. 34, 38).

¹³⁸ Tamże, s. 7–8, 63–65, 70–71, 94–95; J. Ptaszkowski, *Rzecz o dobrej sławie Oświęcimia. Karty z historii zakładu księdza Bosko*, Kraków 1998, s. 20–29. Ks. Franciszek Trawiński (ur. 1875) po studiach we Włoszech i Szwajcarii pracował wśród emigracji polskiej w Brazylii. Po zwolnieniu z funkcji dyrektora zakładu w Oświęcimiu, ostatecznie odszedł ze zgromadzenia. Ks. dr E. Manassero (1873–1946) był wychowankiem ks. J. Bosko. W 1905 r. został pierwszym inspektorem austro-węgierskiej prowincji salezjańskiej. Po opuszczeniu Polski pracował we Włoszech, Stanach Zjednoczonych i Australii (tamże); P. Natanek, *Uczelnie i instytucje kulturalne w diecezji krakowskiej w latach 1795–1939*, Kraków 1995, s. 12. Natanek uważa, że wobec powstałych wytycznych i statutu dla komisji egzaminacyjnej dla organistów taka szkoła, albo przynajmniej oddział muzyczny, musiały w Oświęcimiu istnieć (tamże, s. 13).

organistowską, o otwarciu której planowano zwrócić się do salezjanów w 1907 roku. Funkcjonowanie zakładu podczas I wojny światowej zdeorganizowało założenie tutaj szpitala wojskowego (VIII 1914 – VIII 1915). Pomieszczenia klasztorne służyły również za kwatery żołnierzom wyjeżdżającym i powracającym z frontu¹³⁹.

Obok pracy wychowawczej księża salezjanie angażowali się w pracę duszpasterską. W kościele sprawowana była służba Boża. Duchowni stanowiący kadrę nauczycielsko-wychowawczą zakładu wspierali kapłanów dekanatu w posłudze sakramentalnej, np. podczas spowiedzi przedświątecznych czy misyjnych. Salezjański kościół stał się również miejscem szczególnego kultu Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych. Działalność wychowawczo-oświatowa oraz duszpasterska prowadzone w zakładzie salezjańskim zostaną szerzej omówione w kolejnych rozdziałach tej pracy¹⁴⁰.

Pierwszą żeńską wspólnotą zakonną, która osiedliła się na ziemi oświęcimskiej, były Franciszkanek Najświętszego Sakramentu (od 1970 roku Zakon Mniszek Klarysek od Wieczystej Adoracji). Założycielem zakonu był francuski kapucyn o. Bonawentura Heurlaut OFMCap. oraz franciszkańska tercjarka Wiktoria Józefina Bouillevaux (s. Maria od św. Klary). Pierwszy klasztor powstał w Troyers. Konstytucję zatwierdził papież Leon XIII w 1889 roku, natomiast regułę papież Pius X w 1912 roku. Zakon miał charakter kontemplacyjny. Mniszki przez całodobową adorację Najświętszego Sakramentu wspierały duchowo działania Kościoła. Pierwszą fundację zakonu w Polsce założyła w 1871 roku w Granowie Ludwika Nałęcz-Morawska (s. Maria od Krzyża OCPA, 1842–1906). Siedzibę zgromadzenia rychło przeniesiono do Lwowa¹⁴¹.

Historia powstania kęckiego klasztoru była dość skomplikowana. W 1881 roku za wskazaniem biskupa Albina Dunajewskiego, kapucynka Walentyna Łempicka (Matka Maria od Najświętszego Serca Pana Jezusa OCPA, 1833–1918) zakupiła ziemię z przeznaczeniem na klasztor tego zgromadzenia. W budowę kościoła i klasztoru

¹³⁹ *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 1, s. 7-9, 12; J. Ptaszkowski, *Rzecz o dobrej sławie...*, s. 77-78, 84; P. Natanek, *Uczelnie i instytucje...*, s. 12. Natanek uważa, że wobec powstałych wytycznych i statutu dla komisji egzaminacyjnej dla organistów taka szkoła, albo przynajmniej oddział muzyczny, musiały w Oświęcimiu istnieć (tamże, s. 13).

¹⁴⁰ Por. J. Ptaszkowski, *Sanktuarium...*, s. 46-47. Np. podczas misji parafialnych w 1906 r. prowadzonych przez redemptorystów w oświęcimskiej parafii każdego dnia spowiadało 6–8 salezjanów (E. Nocuń, *Misje parafialne redemptorystów polskich w latach 1886-1918*, Kraków 1998, s. 136).

¹⁴¹ *Leksykon zakonów w Polsce. Informator o instytucjach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostołskiego*, red. B. Łoziński, Warszawa 2009, s. 264-265.

zaangażowani byli m.in. o. Honorat Koźmiński OFMCap. i ks. Piotr Semenenko CR¹⁴². W 1893 roku nastąpiła konsekracja kościoła. Brak zgody ze strony władz państwowych na funkcjonowanie wspólnoty w Galicji, wyraźna niechęć i podejrzliwość wobec zgromadzenia ze strony biskupa krakowskiego Jana Puzyny, jak również niezrozumienie ze strony mieszkańców Kęt dla idei życia kontemplacyjnego, doprowadziły do radykalnych kroków. Żyjące w skrajnym ubóstwie siostry podjęły decyzję o połączeniu z innym zgromadzeniem. Ostatecznie 10 I 1910 roku za zgodą Stolicy Apostolskiej doszło do unii ze Zgromadzeniem Franciszkanek Najświętszego Sakramentu. W tym samym roku biskup Anatol Nowak zainicjował w klasztorze całodobową adorację Najświętszego Sakramentu (6 II 1910) oraz zaadaptowano budynki do potrzeb nowego zgromadzenia. W domu mieszkało wówczas 20 sióstr. Urząd przełożonej w latach 1910–1922 sprawowała s. Maria Anna Pozorska OCPA, wybierana systematycznie na kolejne kadencje¹⁴³.

Trudno mówić wprost o bezpośredniej działalności duszpasterskiej mniszek. Jej owoce miały charakter niewymierny – duchowy. Trzeba jednak wspomnieć, że od 1906 roku siostry prowadziły ochronkę dla osieroconych dziewcząt w wieku 6–15 lat¹⁴⁴.

Kolejnym zgromadzeniem żeńskim były siostry zmartwychwstanki (Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa). Wspólnota ta powstała 6 I 1891 roku w Rzymie jako żeńska gałąź Zgromadzenia Księży Zmartwychwstańców. Założycielkami zgromadzenia były Celina Borzęcka (1833–1913) i jej córka Jadwiga Borzęcka (1863–1906), duchowe córki ks. Piotra Semeneki CR¹⁴⁵.

¹⁴² Bł. Honorat Koźmiński (1829–1916) był założycielem wielu zgromadzeń zakonnych, w tym sióstr serafitek i kapucynek, a co za tym idzie, ich duchowym opiekunem. Został beatyfikowany w 1988 r. (W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1997, s. 628–629). Ks. Piotr Semenenko (1814–1886) był współzałożycielem zgromadzenia zmartwychwstańców, założycielem i rektorem Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie, doradcą i konsultantem papieży i urzędów watykańskich (B. Micewski, *Semenenko*, EK, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 1390–1391).

¹⁴³ J. Kiedos, *Zakon klarysek od wieczystej adoracji w Kętach*, Jaworze 2004, s. 11–13, 19; M. Stachura, *Klasztor Klarysek od Wieczystej Adoracji – historia i znaczenie dla społeczności kęckiej*, s. 1–3, <http://www.kety.klaryski.org/images/artykuly/PDF/klasztor-klarysek.pdf> [dostęp: 23.10.2019]. Nie posiadamy danych odnośnie do przełożonych klasztoru z okresu 1880–1910 (J. Kiedos, *Zakon klarysek...*, s. 19).

¹⁴⁴ Tamże, s. 7.

¹⁴⁵ *Leksykon zakonów w Polsce...*, s. 395–396. Bł. Celina Borzęcka z d. Chłudzińska (1833–1913) pochodziła z rodziny ziemiańskiej. Po śmierci męża w 1874 r., z którym miała czwórkę dzieci, zamieszkała w Rzymie, gdzie spotkała zmartwychwstańców. Beatyfikowana w 2007 r. (E. Henschke, *W stronę pełni człowieczeństwa. Celina Borzęcka pedagog i krzewiciel oświaty 1833–1913*, Poznań 2010, s. 30–33, 64, 69, 107, 113, 131).

We współpracy z kardynałem Albinem Dunajewskim, jak również wspomnianą Walentyną Łempicką, Borzęckie założyły 27 X 1891 roku pierwszy dom zgromadzenia w Kętach. Rychło, bo już 24 IX 1894 roku, odbyło się poświęcenie kościoła i klasztoru¹⁴⁶.

Misją zgromadzenia było nauczanie i wychowanie chrześcijańskie, szczególnie wśród dzieci chłopskich i robotniczych. Pierwszym dziełem sióstr w Kętach była szwalnia dla dziewcząt, która rozpoczęła działalność 2 I 1892 roku. Trzy lata później powstała ochronka. Siostry pracowały także w gminnej szkole w Kętach. W klasztorze formował się również nowicjat zgromadzenia, stąd mieszkało w nim niekiedy nawet ponad trzydzieści sióstr¹⁴⁷.

Zgromadzenie Córek Matki Bożej Bolesnej (serafitki) zostało założone w 1881 roku przez Łucję Szewczyk (1828–1905) we współpracy z o. Honoratem Koźmińskim OFMCap. Obszar działalności wspólnoty obejmował posługę ubogim, zwłaszcza opiekę nad chorymi i umierającymi. Pierwsze domy powstały w Zakroczymiu, Warszawie i Częstochowie, ale dopiero w Galicji zgromadzenie uzyskało umocowanie prawne. W maju 1891 roku siostry otrzymały budynek dworski od rodziny Czeczów w Hałcnowie koło Białej. W 1898 roku otrzymały od biskupa krakowskiego zatwierdzenie ustaw zgromadzenia na dziesięć lat. W 1901 roku zatwierdziły je władze państwowe, zaś 12 II 1909 roku Stolica Apostolska¹⁴⁸.

Wobec niedogodnej dla rozwoju zgromadzenia infrastruktury Hałcnowa na miejsce budowy głównego domu wybrano Oświęcim. Klasztor powstał w latach 1892–1895, głównie dzięki pomocy dobroczyńców, wkładzie posagowym sióstr, przy wsparciu kardynała Albina Dunajewskiego i oświęcimskiego proboszcza ks. Andrzeja

¹⁴⁶ M.L. Mistecka, *Zmartwychwstanki. Charyzmat i dzieje 1891-1991*, t. 1, Lublin 1999, s. 307-310, 317-318.

¹⁴⁷ Tamże, s. 312-314. Bogdan Jański (1807–1840), syn duchowy ojca ks. P. Semenki, był twórcą koncepcji duchowego odrodzenia polskiego narodu. Ten działacz Wielkiej Emigracji, nawrócony wolnomularz, widział w religii katolickiej realną siłę Polaków: ostoję narodowości i źródło odnowy moralnej. W programie tym istotną rolę odgrywała kobieta, „odrodzona” intelektualnie, moralnie i duchowo. Niewątpliwie ta wizja stała się powodem utworzenia zmartwychwstanki. Kwestie te można by uznać za jedno z pierwszych prób emancypacji kobiet na ziemiach polskich (tamże, s. 36-40, 45, 53-57).

¹⁴⁸ J. Bar, *Zgromadzenie sióstr serafitek 1881-1961*, „Prawo Kanoniczne” 6/1-4 (1963), s. 82, 86-89, 96, 98. Bł. Małgorzata Łucja Szewczyk (1828–1905) – pochodziła z rodziny szlacheckiej na Wołyniu. Będąc tercjarką franciszkańską, podczas pielgrzymki do Ziemi Świętej podjęła się opieki nad chorymi pielgrzymami w Jerozolimie. Zainspirowana przez o. H. Koźmińskiego OFMCap. złożyła w 1878 r. profesję zakonną. Do 1904 r. pełniła funkcję przełożonej generalnej Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej. Beatyfikowana w 2002 r. (A.J. Stasiowska, *Zawierzyła Bożej Opatrzności. Bł. Małgorzata Łucja Szewczyk (1828-1905) założycielka Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej – Sióstr Serafitek. Życie i dzieła*, Kraków 2013, s.11-14).

Knycza (jr.). Stał się on domem generalnym zgromadzenia (1894) i miejscem formacji nowicjatu (1895). W tym czasie przełożonymi domu były: s. Antonina Franciszka Wysocka CMBB (1895–1896), s. Salomea Zajdowska CMBB (1896–b.d.), s. Łucja Nagyel CMBB (1905–1909), s. Teresa Szybalska CMBB (1909–1912), s. Bernarda Nega CMBB (1912–b.d.)¹⁴⁹.

7 XI 1899 roku poświęcono kościół klasztorny pw. Matki Bożej Bolesnej. Mimo szybkiego rozwoju zgromadzenia i zakładania nowych domów w oświęcimskim klasztorze funkcjonowało nawet 40 sióstr (1900). Przy wspólnocie działały zakład dla chorych i kalek, ochronka dla dzieci, sierociniec oraz pracownia krawiecka dla dziewcząt. Siostry organizowały również pomoc charytatywną dla chorych i ubogich¹⁵⁰. Szerzej na temat działalności wychowawczej i charytatywnej tego i wyżej wymienionych zgromadzeń żeńskich będzie mowa w kolejnych rozdziałach niniejszej pracy.

4. Baza materialna: obiekty i zabudowania kościelne

Kościół i prowadzone przez niego duszpasterstwo odnoszą się w swej misji do rzeczywistości nadprzyrodzonej, niemniej jednak ze względów organizacyjnych, działając w konkretnym miejscu i w konkretnym czasie, posługują się środkami materialnymi. Stanowią je przede wszystkim obiekty i atrybuty związane z kultem: kościoły, kaplice, cmentarze, a także szaty i sprzęt liturgiczny. Istotne jest również zaplecze gospodarcze, wspierające sprawną organizację działania, czyli zabudowania plebańskie, beneficja, fundacje, patronaty i wszelkie inne fundusze stanowiące podstawę troski o piękno kultu i godziwe utrzymanie tych, którzy go sprawują. Dokumenty wizytacyjne wiele miejsca poświęcały zarówno kontroli obiektów kościelnych, plebańskich, jak i całej bazie materialnej. Obraz, jaki pozostawiał po sobie skrupulatny przegląd stanu majątkowego parafii, świadczył nie tylko o ofiarności

¹⁴⁹ J. Bar, *Zgromadzenie...*, s. 91-92.

¹⁵⁰ A.J. Stasiowska, *Zawierzyła Bożej Opatrzności...*, s. 200-211.

lokalnych wiernych, ale również, a może przede wszystkim o gospodarności – lub nie – proboszcza. Był to jednocześnie sprawdzian szczególnej odpowiedzialności za powierzony majątek, który miał służyć dobru całej wspólnoty.

Prawo patronatu, jak określa go encyklopedyczne sformułowanie, było zespołem przywilejów i obowiązków przyznanych dobrodziejom (patronom, kolatorom) lokalnego Kościoła, najczęściej będących fundatorami świątyni lub konkretnego beneficjum. Prawo takie można było również nabyć od dotychczasowych posiadaczy. Ukształtowało się w okresie średniowiecza w Europie Zachodniej i wynikało z patrymonialnego traktowania posiadanego gruntu. Kolejne zarządzenia prawne ustaliły, że świątynia nie jest własnością prywatną, a nominacji duchownych udziela biskup, niemniej jednak świeckim patronom pozostawiono prawo prezenty, czyli możliwości wskazania kandydata na kościelne stanowisko. Na ziemiach polskich przełomu XIX i XX wieku kolatorem był zazwyczaj właściciel miejscowości. Był on zobowiązany do nadzoru nad własnością kościelną i zarządzania nią oraz obrony praw Kościoła. Zaniedbania groziły konsekwencjami, włącznie z możliwością odebrania prawa patronatu. Kolatorzy byli ponadto wyróżniani różnymi przywilejami, jak np. eksponowane miejsce w świątyni. Nierzadko to również patron przekazywał informację biskupowi (na przykład przy okazji wizytacji) o stanie duchowym i materialnym parafii¹⁵¹.

Patronami parafii dekanatu oświęcimskiego na przestrzeni wieków były różne podmioty (kościelne, cesarskie, królewskie, książęce i szlacheckie), zmieniające się wraz z wydarzeniami politycznymi albo w związku ze zmianą właściciela dóbr. Po rozbiorach Polski naturalną rzeczą zanikły patronaty królewskie, jakie miały parafie w Kętach czy Zatorze. W latach 1843–1918 żadna z parafii nie miała już również patronatu kościelnego – nie licząc Włosienicy i Brzeszcz, będących przez długi okres kaplicami filialnymi (jeszcze w 1819 roku takowy miały parafie w Bielanych i Witkowicach). Tabela 7 przedstawia patronów poszczególnych parafii dekanatu oświęcimskiego w latach 1844–1918¹⁵².

¹⁵¹ S. Tymosz, *Patronat*, EK, t. 16, kol. 60-63.

¹⁵² B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998, s. 155-156; tamże, t. 4, s. 305; *Schematismus Venerabilis Cleri utriusque Ordinis partis Dioecesis Cracoviensis in Regins Galiciae et Lodomeriae, tribus circulis Bochnensi, Myslenicensi, Sandecensi, comprehensae praeseferens, Statum cujusvis Beneficii et Ecclesiae cum Numero Animarum cujuscunque Ritus in ambitu possessionatarum una cum Individuis vi officii publici ad Ecclesiam spectantibus, in Annum Domini 1819* [dalej: SDT 1819-1820], s. 27, 31.

Tabela 7. Patronat parafii dekanatu oświęcimskiego w latach 1844–1918

Parafia	1844	1851	1880	1901	1918
Bielany	Karol Larysz	Karol Larysz	Antoni Wrotnowski	Hipolit Rudziński	Oskar Rudziński
Brzeszcze	–	–	–	–	ordynariusz miejsca
Bulowice	–	–	Edmund Larysz	Edmund Larysz	Edmund Larysz
Czaniec	Arcyksiążę Karol Ludwik	Arcyksiążę Albrecht	Arcyksiążę Albrecht	Arcyksiążę Karol Stefan	Arcyksiążę Karol Stefan
Gierałtowie	Stanisław Dunin Wąsowicz	Stanisław Dunin Wąsowicz	Stanisław Kostka Dunin	Stanisław Dunin August Potocki	–
Głębowice	Julian Górczyński, Ludwik Dunin	Tytus Dunin	Albina Bobrowska Dunin	Stanisław Dunin	–
Grojec	Adolf Bobrowski	Adolf Bobrowski	Wanda Katarzyna Chwalibóg	Jan Chwalibóg	Wilhelmina Radziwiłł
Kęty	Karol Larysz	Karol Larysz	Edmund Larysz	Edmund Larysz	Edmund Larysz
Nidek	Joachim Bobrowski	Joachim Bobrowski	Jerzy Gurniak	Jan Walitza	Jan Walitza
Osiek	Karol Larysz	Karol Larysz	Adela Bobrowska	Oskar Rudziński	Oskar Rudziński
Oświęcim	Józef Russocey i Lanckoroński	Lanckoroński i Rusocki	Karol Lanckoroński	Karol Lanckoroński	Karol Lanckoroński
Piotrowice	Stanisław Dunin Wąsowicz	Stanisław Wąsowicz	Maurycy Potocki	August Potocki	–
Polanka Wielka	Apolinary Cieński	Apolinary Cieński	Józef Odrowąż Wysocki	Józef Odrowąż Wysocki	Teofil Odrowąż Wysocki
Poręba Wielka	Ignacy Bobrowski	Ignacy Bobrowski	Julia Miroszewska	Cezaryna Aleksandrowicz	Maria Lubomirska Tyszkiewicz
Przeciszów	Maurycy Potocki	Marceli Potocki	Maurycy Potocki	August Potocki	–
Witkowice	Antoni Śmiłowski, Karol Bilecki	Antoni Śmiłowski	Antoni Śmiłowski i kilku innych	Stanisław Łazarski	–
Włosienica	–	–	proboszcz oświęcimski	proboszcz oświęcimski	proboszcz oświęcimski
Zator	Stanisław Dunin Wąsowicz	Stanisław Wąsowicz	Maurycy Potocki	August Potocki	–

Źródła: B. Kumor, *Diecezja tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1876-1985*, Kraków 1985, s. 104-105; SDT 1820, s. 185-193; SDT 1844, s. 128-134; SDT 1880, s. 228-239; SDK 1901, s. 189-208; SDK 1918, s. 104-111

Warto przywołać sylwetki niektórych szlacheckich opiekunów parafii dekanatu oświęcimskiego. Ich życiorysy są niejako wskaźnikiem bogactwa kulturowego i narodowego ziemi oświęcimskiej. Hrabia Stanisław Wąsowicz-Dunin (1785–1864) był oficerem napoleońskim, a później generałem brygady walczącym w Powstaniu

Listopadowym. Po zakończeniu walk osiadł w Zatorze. Objął patronatem parafię zatorską, gierałtowicką i piotrowicką. Karol Larysz (1788-1869), pan Osieka, przejął wielki majątek po swoim ojcu, również Karolu. Był oficerem armii napoleońskiej. Pod patronatem rodziny Laryszów znajdowały się parafie w Osieku, Kętach, i Bulowicach i przez długi czas w Bielanach. Ignacy i Adolf Bobrowscy, właściciele Grojca, byli potomkami Ignacego, który swoje szlachectwo i urzędy (cześnik, łowczy, wojski oświęcimsko-zatorski) zawdzięczał cesarzowi Austrii. Bobrowscy sprawowali patronat nad parafiami w Grojcu i Porębie Wielkiej. Hrabia Maurycy Potocki (1812–1879), właściciel Przeciszowa, a później także Zatora, był oficerem wojska Księstwa Warszawskiego, potem szambelanem carskim. Jako członek Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim, był jednym z prekursorów nowoczesnego, polskiego rolnictwa. Warto również zwrócić uwagę na patronat czaniecki, który sprawowali kolejno: arcyksiążę Karol Ludwik Habsburg (1771–1841) generał, książę cieszyński, pierwszy właściciel Państwa Żywieckiego, następnie arcyksiążę Albrecht Fryderyk Habsburg (1817–1895), spadkobierca Cieszyna i Żywca oraz arcyksiążę Karol Stefan Habsburg (1860–1933), bratanek Albrechta, gospodarz Żywca, kandydat na króla Polski. Patronat ten utrzymał się aż do 1918 roku¹⁵³.

Relacje proboszczów z patronami układały się różnie. Wizytacje dziekańskie z połowy XIX wieku podejmowały ten problem, stawiając pytanie proboszczowi: „Jak żyje JM [Jegomość] Pleban z miejscowem dominum?”. Z podobną kwestią zwracano się do kolatora. Podczas kontroli opinie obu stron były zwykle wzajemnie przychylne. W 1854 roku, proboszcz z Witkowic, ks. Andrzej Stopa zwracał uwagę nie tylko na dobre relacje, ale wręcz na przykład pobożności i świadectwo życia chrześcijańskiego, jakie daje całej parafii rodzina opiekunów¹⁵⁴.

Pytanie wizytacyjne nie było przypadkowe – zdarzały się również sytuacje konfliktowe. Tak było dwukrotnie w Bulowicach. Po raz pierwszy – o czym była mowa wcześniej – w latach 1845–1846, kiedy na kanwie rabacji galicyjskiej właściciele wsi wniesli osiem skarg do tarnowskiego konsystorza przeciwko kapelanowi miejsca,

¹⁵³ D. Kucia, *Pomniki przeszłości dawnego księstwa zatorskiego – przyczynek do kulturowo-artystycznej monografii*, [w:] *Osiem wieków historii i kultury miasta Zatora i regionu*, red. T. Gąsowski, Kraków 2006, s. 153-154; M. Tyrowicz, *Bobrowski Adolf*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Kraków 1936, t. 2, red. W. Konopczyński, s. 158-159; B. Smoleńska, *Potocki Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 27, red. E. Rostworowski, Wrocław 1983, s. 758; *Habsburgowie żywieccy i ich siedziba w Żywcu*, red. Z. Rączka, Żywiec 2003, s. 10-12, 21; P. Zięba, *Monografia wsi...*, s. 118-126; *Karol Larysz*, <https://www.geni.com/people/hrabia-Karol-Larysz/6000000034544590132> [dostęp: 28.10.2019].

¹⁵⁴ AKMK, AD V/14, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854*, s. 103.

ks. Tobiaszowi Jabłońskiemu. Oskarżano go o podburzanie chłopów przeciwko dworowi, krytykę władz oraz szlachty i związanego z nią duchowieństwa. Kolejny konflikt miał miejsce w 1883 roku, a stroną oskarżaną był tym razem kurator i jego pełnomocnik. Spór dotyczył dotacji potrzebnych na utrzymanie i remont kościoła i budynków plebańskich. Rządca utrzymywał, że mieszkający w Wiedniu Edmund Larysz nie jest już parafianinem, dlatego może ponosić najwyżej 1/6 wydatków. Nikłość środków blokowała inwestycje. Skarga parafian dotarła do biskupiego konsystorza w Krakowie¹⁵⁵.

Kolatorzy przyjmowali na siebie obowiązki utrzymania, przynajmniej w części, majątku parafialnego. Wielkość tych zobowiązań zmieniała się wraz ze zniesieniem pańszczyzny. Do 1848 roku fundator ponosił zwykle 2/3 całości wydatków, gdzie 1/3 wynikała z prawa patronatu, a 1/3 z władzy nad chłopami. Po zmianie kolator miał ponosić już tylko 1/6 wydatków, zaś pozostałe 5/6 należało do parafian. Właściciele ziemscy zasadniczo dobrze wywiązywali się ze swoich zobowiązań. I tak np. Albina Duninowa, patronka parafii w Głębowicach, wraz z miejscowym proboszczem i gminą przyczyniła się do remontu organów w parafialnym kościele w 1864 roku, przeznaczając na to 75 złr. Kolatorzy w Grojcu przeznaczili w 1863 roku 70 złr. na renowację i ozdobienie ołtarza głównego, przy ogólnej sumie 330 złr. Państwo Śmiałowscy w 1866 roku ufundowali nowy ołtarz w kościele w Witkowicach (150 złr.) oraz zakupili do niego odpowiednie ozdoby tekstylne. Niektórzy kolatorzy stawali również do konkurencji na poważne inwestycje przeprowadzane we własnych parafiach. Tak np. kosztem konkurencji Maurycego Potockiego w latach sześćdziesiątych XIX wieku obito gontem kościół, plebanię i organistówkę w Piotrowicach oraz postawiono stodołę wraz z wozownią¹⁵⁶.

Finanse na utrzymanie parafii pochodziły także z innych źródeł. Szczegółowo określały je ustawy ministerialne i krajowe, regulujące zasady zarządu majątkiem kościelnym oraz budowy nowych budynków i remontu starych¹⁵⁷. W ich myśl, wybrany spośród wiernych komitet parafialny wspólnie z władzami gminnymi i powiatowymi mógł w razie potrzeby ustalać specjalne świadczenia podatkowe w ramach tzw.

¹⁵⁵ P. Zięba, *Monografia wsi...*, s. 100-101, 225; K. Kamiński, *Okropne dzieje...*, s. 75-76.

¹⁵⁶ *Spis rzeczy do kościołów w Dekanacie Oświęcimskim sprawionych, koło budowli uskuteczniionych, jako niektóre kościoły to wykazały w r. 1866 podczas Wizyty Dekanalnej* [dalej: *Spis rzeczy*], „Currenda” 21 (1866), s. 159, 163; *Spis rzeczy*, „Currenda” 22 (1866), s. 170.

¹⁵⁷ Do takich należał chociażby Reskrypt Ministerstwa Wyznań i Oświaty z 15 X 1858 r. nr 5282 w sprawie zarządu majątkiem kościelnym [T.Ch.].

funduszu konkurencji kościelnej. Do funduszu tego dokładał się również kolator i proboszcz. Ustawy nie ograniczały jednak wpływów z dodatkowych ofiar wspólnot parafialnych czy też indywidualnych fundatorów – zarówno parafian, jak i samych duchownych. Przykładowo, do wspomnianego wcześniej remontu ołtarza w Grojcu gmina dołożyła 190 złr., proboszcz 30 złr., natomiast parafianie z Łaz i Zaborza – 40 złr. W 1854 roku parafianie czanieccy ofiarowali 400 złr. na wymalowanie kościoła oraz ozdobienie trzech ołtarzy. W 1861 roku państwo Józef i Teresa Piotrowscy ufundowali dla parafii w Nidku 14 stacji drogi krzyżowej i feretron za łączną kwotę 165 złr. W tym samym roku proboszcz nidecki, ks. Wawrzyniec Rzeszódka przeznaczył blisko 280 złr. z prywatnych funduszy na gruntowny remont zabudowań plebańskich. Prawdziwym „gigantem” wśród fundatorów okazał się proboszcz oświęcimski ks. Michał Ślebarski, który w latach 1843–1845 przeznaczył z własnych środków 15115 złr. na budowę kościoła filialnego we Włosienicy¹⁵⁸.

Utrzymanie samego duchownego zależało od jego funkcji i spoczywało zasadniczo na wiernych. Składały się na nie najpierw dochody z beneficjum oraz fundacji i ofiar mszalnych. Do nich dochodziły dochody związane z określoną wcześniej taksą za posługi duszpasterskie, określaną zazwyczaj jako tzw. *iura stolae*. Taryfikator był pokłosiem wcześniejszej polityki józefińskiej. Zarządzający, uważający duchownych za urzędników państwowych, określali odgórne stawki za posługi religijne, zależne od wielkości miejscowości. Przykładowo cennik parafii w Przeciszowie z 1897 roku wyznaczał w tej dziedzinie następujące kwoty: chrzest (wpisanie do metryki) – 0,50 złr., zapowiedzi – 1 złr., spisanie protokołu przedślubnego – 1 złr., ślub – 2 złr., pokropienie dzieci (zapewne chodzi o pogrzeb nieochrzczonych) – 0,50 złr., pogrzeb – od 5 do 20 złr., wypisanie metryk urzędowych – 1 złr. Warto zauważyć, że stawki były tak skonstruowane, aby uniknąć wrażenia narzuconej opłaty za sakramenty lub sakramentalia. Odnosiły się do posług o charakterze urzędowym.

¹⁵⁸ *Spis rzeczy*, „Currenda” 22 (1866), s. 170; *Spis rzeczy*, „Currenda” 20 (1866), s. 139; *Spis rzeczy*, „Currenda” 21 (1866), s. 159-161; APO, *Liber memorabilium...*, s. 6-7. Zapis w kronice parafialnej z lat 1843–1845 informuje nas o skomplikowanej sytuacji związanej z budową tego kościoła. Kolator oświęcimski jeszcze za posługi poprzedniego proboszcza, ks. Franciszka Lgockiego, podjął depozyt na 60000 złr. z przeznaczeniem na budowę nowej świątyni. Mimo założenia kamienia węgielnego w 1805 r., prace nie zostały rozpoczęte. Konflikt we władzach cyrkularnych odnośnie do formy nowej świątyni i przyszłego patrona miał rozstrzygnąć sam ks. M. Ślebarski, żądając jedynie przyznania planowanej przez urzędników kwoty na budowę. Świątynia wkrótce stanęła, przy aktywnym udziale mieszkańców Włosienicy i sąsiednich wsi. Należy jednak zauważyć, że wpisu do kroniki dokonał sam ks. M. Ślebarski i wpis jako taki może nosić znamiona braku obiektywizmu (tamże).

Zdarzało się również, że z różnych względów niektóre posługi sprawowano nieodpłatnie¹⁵⁹.

Tabela 8. Dochody i rozchody parafii w Witkowicach za rok 1896

Dochody z posług duszpasterskich	
Posługa/zadanie	Kwota pieniężna
Pogrzeby (32)	157 fl. (10 bez ofiar)
Śluby (11)	35 fl. (6 bez ofiar)
Metryki biurowe	21 fl.
Ofiary niedzielne	13 fl.
Ofiary mszalne	119 fl.
Suma: 325 fl.	
Rozchody z posług duszpasterskich	
Posługa/zadanie	Kwota pieniężna
Oliwa do lampy przed Najśw. Sakramentem	15 fl.
Pranie bielizny ołtarzowej	30 fl.
Świece mszalne	70 fl.
Wino mszalne	30 fl.
Reparacje szat liturgicznych i bielizny ołtarzowej	49 fl.
Suma: 174 fl.	
Dochody z gospodarstwa rolnego	
Zadanie	Kwota pieniężna
Sprzedaż bydła (2)	160 fl.
Sprzedaż trzody chlewnej	150 fl.
Sprzedaż grochu	18 fl.
Suma: 238 fl.	
Rozchody z gospodarstwa rolnego	
Zadanie	Kwota pieniężna
Wyplata dla parobków (2)	100 fl.
Wyplata dla służących kobiet (2)	60 fl.
Wyplata dla pastucha	25 fl.
Wyplata dla wyrobników	95 fl.
Suma: 280 fl.	
Inne dofinansowania	
Kongrua	248,8 fl.
Ogólny bilans dochodów i rozchodów	
441 fl.	

Źródło: AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny, dekanat oświęcimski 1897*, s. 50

Prawo państwowe gwarantowało duchownym katechizującym w szkołach także pensje, jak również ubezpieczenie rentowe i emerytalne. Zakładało minimalne kwoty, które kapłani powinni otrzymać, a ich brak był uzupełniany z funduszu religijnego

¹⁵⁹ I. Homola-Skapska, *Duchowieństwo Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej 1867-1914 (wykształcenie i sytuacja materialna)*, „Nasza Przyszłość” 60 (1983), s. 285-289; AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 35.

przez tzw. kongrue. Była to określona ustawą najniższa stawka dla duchownych, zmieniająca się na przestrzeni lat i ustalana według różnych kryteriów¹⁶⁰.

Roztropne zarządzanie parafią wymagało przynajmniej podstawowych umiejętności ekonomicznych. Przykładowo proboszcz średniej wielkości wiejskiej parafii w Witkowicach (około 1200 wiernych w 1896 roku), posiadającej własne gospodarstwo rolne, wykazywał konkretne koszty związane z utrzymaniem własnym i parafii, zaprezentowane w tabeli 8. Roczny bilans dochodów i rozchodów za posługi duszpasterskie, działalność gospodarstwa rolnego z uwzględnieniem kongruy¹⁶¹ wyniósł w 1896 roku 441 florenów. Należy jednak założyć, że sporo produktów rolnych oraz konie zaprzęgowe otrzymywał z własnego gospodarstwa¹⁶².

Wspomniano już, że jedną z form utrzymania zarówno majątków kościelnych, jak i duchowieństwa były fundacje kościelne. Stanowiły one pewnego rodzaju dwustronną umowę – kontrakt, na mocy którego fundator przekazywał określoną kwotę pieniężną lub majątek na konkretny cel, który musiał zostać spełniony przez przyjmującego go według określonych wskazań. Tym samym różniły się one od darowizn, które były jednorazowym przekazaniem dóbr na bliżej nieokreślony cel. Fundacje najczęściej odnosiły się do mszy świętych i pieczę nad nimi sprawowali diecezjalni ordynariusze. Zasady funkcjonowania fundacji regulowały odpowiednie dokumenty papieskie: *Saepe contingit* papieża Urbana VIII (1625) i *Nuper* papieża Innocentego XII (1697)¹⁶³.

Krakowski konsystorz biskupi rozporządzeniem z 25 VII 1879 roku polecił dokonanie spisu wszystkich fundacji według określonego wzoru oraz przesłanie odpowiedniej informacji do konsystorza biskupiego. Działania takie miały na celu uporządkowanie stanu fundacji oraz osiągnięcie moralnej pewności, czy ze strony Kościoła warunki wszystkich zobowiązań zostały właściwie dopełnione¹⁶⁴.

Dokumentacja wizytacji biskupa Jana Puzyny w dekanacie w 1897 roku informuje nas bardzo dokładnie o fundacjach złożonych w poszczególnych parafiach.

¹⁶⁰ I. Homola-Skąpska, *Duchowieństwo Krakowa...*, s. 285-289. Wymiar kongruy ustalały państwowe rozporządzenia, wśród których należy wymienić ustawy z lat 1885 i 1898 (*Ustawa z dnia 19 kwietnia 1885 zawierająca postanowienia tymczasowe we względzie dotacyi pasterzy duchownych katolickich*, „Notificationes” 5 (1885), s. 81-84; *Ustawa z dnia 19 września 1898, mocą której wydaje się postanowienia o dotacyi katolickiego duchowieństwa parafialnego*, „Notificationes” 100 (1899), s. 1-11).

¹⁶¹ Kongrua – najniższy określony ustawą dochód roczny kapłana.

¹⁶² AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 50.

¹⁶³ W. Wójcik, *Fundacje*, EK, t. 5, red. L. Bieńkowski, Lublin 1989, kol. 760.

¹⁶⁴ *Rozporządzenie l. 3341*, „Notificationes” 9-10 (1882), s. 9-11.

Przykładowo parafia oświęcimska posiadała w tym czasie 12 fundacji mszalnych zainicjowanych jeszcze w 1675 roku. Zobowiązanie dotyczyło 123 mszy świętych, które należało odprawiać w wyznaczone dni w ciągu roku, w intencji wymienionych zmarłych i w sposób określony przez fundatora (np. msza święta recytowana, msza święta śpiewana). Ogólna suma tych fundacji, pomnażana i zabezpieczona głównie w papierach wartościowych, wynosiła 8080,5 florenów. Fundatorami były różne podmioty: poprzedni proboszczowie, prywatne osoby, a nawet komendanci wojskowi, składający ofiarę za poległych żołnierzy. Obok mszalnych parafia posiadała wtedy również 8 innych fundacji związanych z ofiarą na cele charytatywne, remontowe i kościelne, na ogólną sumę 720 fl., podobnie zdeponowanych¹⁶⁵.

Z kolei parafia w Zatorze w latach 1874–1910 posiadała 18 fundacji mszalnych na ogólną sumę 91 mszy świętych. W tej liczbie mieściło się 21 mszy świętych śpiewanych oraz 70 recytowanych. Podczas trzech mszy świętych śpiewanych miał być dodatkowo wystawiony katafalk z określoną liczbą świec. Po jednej mszy świętej śpiewanej, ofiarodawca życzył sobie dodatkowo odśpiewanie *Salve Regina* wraz z towarzyszącym mu dzwonem. Do kilku fundacji dołączono również obowiązek dodatkowej modlitwy za zmarłych. Wysokość kapitału fundacyjnego wynosiła ogółem 8287,61 koron oraz trzy fundacje hipoteczne. Po odpowiednim przeliczeniu, wraz z uwzględnieniem właściwego oprocentowania, duchowni otrzymywali rocznie za swoją posługę sumę 331,2 koron, natomiast na cele parafialne przeznaczano 49 koron¹⁶⁶.

Warto przyrzeć się pokrótce bazie materialnej stanowiącej uposażenie poszczególnych parafii. Szczególną uwagę zwrócimy na parafie miejskie, ponieważ dysponowały one dużymi majątkami, w tym także największą liczbą budowli sakralnych. Na te ostatnie zwraca uwagę tabela 9. Wskazuje ona na rok budowy, materiał budulcowy oraz datę konsekracji świątyń parafialnych i filialnych, funkcjonujących w interesującym nas okresie.

¹⁶⁵ AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 306-309. 27 VI 1866 r. podczas wojny austriacko-pruskiej pod Oświęcimiem stoczono potyczkę o dworzec kolejowy w mieście. Opór wojsk austriackich skłonił do odwrotu Prusaków. Polegli po obu stronach zostali pochowani na oświęcimskim cmentarzu. Z tych żołnierzy proboszcz oświęcimski odprawiał msze św. (J. Ptaszkowski, *Opowieści...*, s. 49-50).

¹⁶⁶ Archiwum Parafii Świętych Wojciecha Biskupa i Męczennika i Jerzego w Zatorze [dalej: APZ], *Wykaz fundacji pobożnych przy kościele parafialnym w Zatorze* [nlb.].

Tabela 9. Kościoły parafialne i filialne dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918: budulec, lata budowy i konsekracji, zmiany w funkcjonowaniu

Parafia	Kościół	Rok budowy	Data konsekracji i nazwisko
Bielany	murowany	1826	16 V 1833, bp F. Piszteł
Brzeszcze	murowany	1876	3 IX 1908, bp A. Nowak
Bulowice	murowany	1817	25 IX 1822, bp G.T. Ziegler
Czaniec	drewniany drewniana hala	1764, zamknięty w 1905 1907	4 VI 1780, bp K. Szembek
Gierałtowice	drewniany murowany	1629, rozebrany w 1888 1888	30 VI 1897, bp J. Puzyna
Głębowice	drewniany	1518	konsekrowany, bp K. Szembek
Grojec	drewniany	1767	niekonsekrowany
Kęty	murowany	Po 1657	1661, b.d.
Osiek	drewniany murowany	I poł. XVI w./1592 1907	1732, bp M. Kunicki 31 VIII 1908, bp A. Nowak
Oświęcim	murowany	przed 1440, przebud. 1530	1747, b.d.
Nidek	drewniany	1539	b.d.
Piotrowice	drewniany murowany	1698, spalony 1876 1895	1699, bp S. Szembek pobłogosławiony
Polanka Wielka	drewniany	I poł. XVI w.	b.d.
Poręba Wielka	drewniany	I poł. XVI w.	b.d.
Porąbka	murowany	1905	13 X 1907 poświęcony
Przeciszów	murowany	1818	24 VI 1823, bp G.T. Ziegler
Witkowice	drewniany	1671	nieznany
Włosienica	drewniany murowany	1533 1844	24 VII 1857, bp J.A. Pukalski
Zator	murowany	1393	1393, b.d.

Źródła: Katalog zabytków sztuki w Polsce, red. J. Szablowski, Warszawa 1953, s. 8-9, 11-12, 14-15, 23-25, 28-30, 35-36, 461-463, 490-492, 509-511; AKMK, Akta wizytacyjne księdza biskupa Pukalskiego, dekanat oświęcimski 1857; tamże, AKJP, Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny, dekanat oświęcimski 1897, s. 21, 22, 42, 57, 76, 90, 112, 131, 153, 165, 197, 211, 226, 261, 275, 298, 324; tamże, APA 255, Podziękowanie za zgodę na poświęcenie świątyni w Porąbce z 1 X 1907; SDT 1870, Tarnów 1869, s. 183; Kalendarium parafii św. Urbana w Brzeszczach, red. J. Lachendro, Brzeszcze 2004, s. 38

Najstarszym z funkcjonujących kościołów dekanatu oświęcimskiego była świątynia pw. św. Wojciecha i św. Jerzego w Zatorze. Była to budowla w stylu gotyckim, murowana z kamienia i cegły, orientowana na osi wschód–zachód, trzynawowa, powstała na miejscu innego kościoła być może w 1393 roku. Pod koniec XIX stulecia obok ołtarza głównego poświęconego św. Wojciechowi i św. Jerzemu funkcjonowało tu także 8 ołtarzy bocznych: Chrystusa Ukrzyżowanego, św. Franciszka, św. Anny, różańca świętego, św. Jana, św. Barbary, św. Mikołaja i św. Walentego. Świątynia posiadała organy, remontowane w 1894 roku oraz 4 dzwony. Kościół, a zwłaszcza sklepienie zostały gruntownie odrestaurowane w 1896 roku. Prace malarskie zlecono Stanisławowi Jachimowiczowi. Obok kościoła funkcjonował cmentarz parafialny, powiększony w 1888 roku, z murowaną kaplicą cmentarną, jak

również zabudowania plebańskie i gospodarcze. Akta wizytacyjne informują nas o dobrym stanie tych budynków. Jedynym mankamentem była wilgoć na plebanii¹⁶⁷.

Drugim z kolei pod względem metryki był kościół parafialny w Oświęcimiu. Powstał prawdopodobnie w XIV wieku, jednak na przestrzeni lat był wielokrotnie przebudowywany, dlatego łączył w sobie wiele stylów. Istotnym nieszczęściem dla świątyni był pożar 28 VIII 1863 roku. Spłonęła wtedy drewniana wieża, zniszczone zostały również 3 znajdujące się tam dzwony. Kolejny pożar, jaki miał miejsce 23 VI 1881 roku, zniszczył dach świątyni oraz wikarówkę i budynki gospodarcze. Katastrofy stały się okazją do systematycznych remontów kościoła. Ostatecznie na przełomie wieków oświęcimska świątynia była w dość dobrym stanie. Podwyższono i zabezpieczono mury oraz założono nowe poszycie dachowe (1881), wybudowano murowaną wieżę (1877), zakupiono nowe organy (1872). W kościele, obok głównego ołtarza Wniebowzięcia NMP, funkcjonowały także 4 inne: Chrystusa Ukrzyżowanego, św. Józefa, Matki Bożej Szkaplerznej i Matki Bożej Różańcowej. Pierwotny cmentarz parafialny usytuowany wokół kościoła, pod koniec XVIII wieku został przeniesiony poza miasto¹⁶⁸. Funkcjonowała na nim od 1862 roku kaplica pw. Świętego Krzyża, wybudowana staraniem ks. Michała Ślebarskiego oraz fundatorki Anny Fleger, w której okazjonalnie odprawiano msze święte. Obok zabudowań kościelnych funkcjonowały tu również liczne budynki mieszkalne i gospodarcze. W latach 1857–1858 oddano do użytku dużą, murowaną plebanię, która zastąpiła starą, drewnianą. W latach siedemdziesiątych XIX wieku rozebrano szereg budynków ekonomicznych: stajnie, wozownię i chlewy. Na ich miejscu stanął jeden, murowany budynek. Uposażeniem oświęcimskiej parafii było również kilka budynków w mieście (wyszynk, stodoły, stary browar), niewielki ogród jarzynowy w mieście, pola uprawne (około 7,5 ha 4,5 a), możliwość korzystania z miejskich pastwisk oraz folwark wraz z dworem i potężnym zapleczem gospodarczym we Włosienicy¹⁶⁹.

¹⁶⁷ AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 57-59, 62; AKMK, AWD 1899, s. 279; APZ, *Liber memorabilium czyli ważniejsze zdarzenia zaszłe w parafii zatorskiej od początku roku 1887*, s. 18; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 1, red. J. Szablowski, Warszawa 1953, s. 509-510.

¹⁶⁸ Patenty cesarza Józefa II Habsburga z 11 XII 1783 r. i 23 VIII 1784 r. nakazywały ze względów higienicznych przeniesienie wszelkich cmentarzy poza granice miejscowości [T.Ch.].

¹⁶⁹ AKMK, APA 231, *Specyfikacja wszelkich realności i praw do kościoła pod tytułem Wniebowziętej Maryi Panny, obrządku łacińskiego w mieście Oświęcim, w dekanacie Oświęcim, w cyrkule myślenickich należących z 6 X 1803*; tamże, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 298-301; APO, *Liber memorabilium...*, s. 11-13, 14, 17.

Na terenie oświęcimskiej parafii funkcjonowało również kilka innych kościołów i kaplic. Pierwszą z nich była pochodząca z początku XIX wieku kaplica Hallerów pw. Matki Bożej Bolesnej we Dworach, w której okazjonalnie sprawowano msze święte. Utrzymana w stylu klasycystycznym, poświęcona prawdopodobnie w 1815 roku, stanowiła swoiste mauzoleum tej rodziny. Kolejnym był, wspomniany wcześniej, neogotycki kościół pw. Matki Bożej Bolesnej, funkcjonujący obok klasztoru sióstr serafitek, oddany do użytku w 1899 roku. W 1916 roku powstała prowizoryczna kaplica barakowa na osiedlu emigracyjnym na Zasolu. Świątynia miała mieć charakter tymczasowy. Organizacja duszpasterstwa w tym miejscu, na którą miano wyznaczyć specjalną dotację rządową, została powierzona salezjanom. W ten sposób odciążono w obowiązkach duszpasterzy oświęcimskiej parafii¹⁷⁰.

Osobnym zagadnieniem są omówione wyżej zakup, renowacja i funkcjonowanie poddominikańskiej, czternastowiecznej, gotyckiej kaplicy pw. św. Jacka. Obok niej, na gruzach dominikańskiego klasztoru i świątyni pw. Świętego Krzyża powstał zakład księży salezjanów z neogotyckim kościołem pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Intensywne prace budowlano-remontowe, związane z adaptacją ich do potrzeb nowego gospodarza trwały w latach 1899–1906. 19 VIII 1900 roku w odrestaurowanej części ruin krakowski sufragan biskup Anatol Nowak sprawował pierwsze nabożeństwo, zaś 20 X 1901 roku kardynał Jan Puzyna odprawił mszę świętą w zasklepionym prezbiterium kościoła i poświęcił gmach zakładu wychowawczego. Prace budowlane zostały chwilowo wstrzymane w 1906 roku wskutek interwencji konserwatorów, a później w wyniku działań I wojny światowej. Odnowiona świątynia, mimo braku praw parafialnych, stała się największym kościołem w Oświęcimiu, a wraz

¹⁷⁰ AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 298, 304; *Katalog zabytków...*, s. 11, 25. W przedrozbiorowym Oświęcimiu funkcjonowało więcej kościołów i kaplic. Pierwszą była kaplica zamkowa pw. św. św. Krzysztofa, Jerzego, Barbary i Doroty, działająca od XV do XVII w., kolejną kaplica na przedmieściu pw. św. Leonarda i św. Marka (XVI–XVIII w.), wreszcie szpitalny kościół pw. św. Mikołaja z XVI w., zaniedbany i rozebrany w pierwszej połowie XIX w. (J. Rajman, *Kościoły średniowiecznego Oświęcimia do końca XVI wieku*, [w:] *Oświęcim...*, t. 2, s. 370, 374; E. Wólkiewicz, *Instytucje kościelne...*, s. 403; AKMK, APA 231, *Specyfikacja wszelkich realności y praw do kościoła szpitalnego pod tytułem s. Mikołaja obrządku łacińskiego w mieście Oświęcimiu, w dekanacie oświęcimskim, w cyrkule myślenickim należących z 18 XII 1803 r.*) Duszpasterstwo na osiedlu barakowym planowane było w szerokim zakresie. Obok kościoła miała powstać plebania oraz ochronka dla dzieci. Pierwszym salezjaninem tam pracującym był ks. Ludwik Solarz SDB. Zgodnie z dekretem mógł wypełniać wszystkie zadania duszpasterskie z wyjątkiem zarezerwowanych dla proboszcza błogosławienia małżeństw oraz prowadzenia ksiąg metrykalnych (AKMK, APA 232, *Ks. Karol Szałański do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 10 XII 1915*; tamże, *Ks. Piotr Tirone do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 27 VI 1916*).

z zabudowaniami zakładu salezjańskiego (trzy piętrowy budynek o wymiarach 51 m x 15 m), największym kompleksem sakralnym w dekanacie¹⁷¹.

Miastem, w którym funkcjonowało kilka obiektów sakralnych, były Kęty. Najstarszy z nich, murowany kościół parafialny pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny wybudowany został po pożarze w 1657 roku. Budowla wraz z potężną czworoboczną wieżą, wyposażoną w 4 dzwony, łączyła w sobie elementy renesansu i baroku. Obok ołtarza głównego poświęconego głównym patronkom świątyni znajdowało się w nim 9 bocznych ołtarzy: św. Anny, św. Sebastiana, św. Kazimierza, św. Józefa, św. Jana Kantego, św. Walentego, Matki Bożej Różańcowej, Matki Bożej Częstochowskiej oraz ukrzyżowanego Pana Jezusa. Świątynia była regularnie odnawiana, najpierw całościowo w 1855 roku, a następnie w latach siedemdziesiątych XIX wieku etapami wyremontowano dach (1879), okna (1879), posadzkę (1879) i zakrystię (1880). Archiwalia z tych lat mówią również o szeregu budynków gospodarczych usytuowanych przy kościele. Obok piętrowej plebanii miały tu swoje miejsce: stajnia, chlew, kurnik, dwie szopy, z których jedna, murowana, pełniła funkcję wozowni oraz stodoła. Mimo miejskiego charakteru, istotnym elementem utrzymania parafii była niewielka zagroda (drób, trzoda chlewna, 1 krowa, 2 buhaje) oraz wysiew żyta, owsa i jęczmienia na gruntach plebańskich¹⁷².

Obok kęckiego kościoła parafialnego funkcjonowała tu również kaplica pw. św. Jana Kantego. Wybudowana została w 1648 roku (gruntownie przebudowana w 1715 roku), według tradycji w miejscu narodzenia tego świętego. Barokowy wystrój świątyni podkreślały 3 ołtarze: główny – patrona kaplicy i boczne – Matki Bożej i św. Józefa. Kaplica od 1796 roku była pod zarządem miasta¹⁷³.

Również w stylu barkowym w latach 1705–1712 został wybudowany klasztorny kościół kęckich reformatów pw. Niepokalanego Poczęcia NMP. Obok świątyni usytuowano niewielki cmentarz zakonny. Na początku XX wieku dobudowano do

¹⁷¹ J. Ptaszkowski, *Sanktuarium...*, s. 15, 44-45, 48-50.

¹⁷² *Katalog zabytków...*, s. 14-15; Archiwum Parafii Świętych Małgorzaty i Katarzyny w Kętach [dalej: APK], *Uwagi, przyrosty i zmiany do inwentarza kościelnego i parafialnego od r. 1877; Liber memorabilium factorum in quantum nota et ex variis, certisque fontibus exhausta sunt Parochiae Kentensis anno Domini 1833 conscriptus*, s. 42 [wkładka]. W przedrozbiorowych Kętach znajdowały się jeszcze dwa kościoły: drewniany pw. Świętego Krzyża z XVII w., który spłonął podczas pożaru w 1797 r. oraz drewniany pw. Wszystkich Świętych, rozebrany w 1786 r. decyzją władz austriackich. Część wyposażenia kościołów przeniesiono do okolicznych świątyń (S. Piątek, *Kęty. Miasto świętego Jana Kantego*, Kęty 2016, s. 59-60, 63).

¹⁷³ *Katalog zabytków...*, s. 13-14; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 4, red. F. Sulimierski, Warszawa 1883, s. 7.

kościół obszerą, neoromańską kaplicę pw. Przemienienia Pańskiego, którą poświęcono 27 VII 1902 roku. Budowla miała rozwiązać problemy z pomieszczeniem dużej liczby wiernych przybywających do franciszkanów na odpusty, zwłaszcza Porcjunkuli. Miała jednocześnie być pomnikiem – pamiątką ogłoszonego przez papieża Leona XIII Roku Jubileuszowego 1900. W tym samym czasie obok niej powstała druga, niewielka kaplica poświęcona św. Dydakowi, przeznaczona dla zakonników. Kościół klasztorny był otwarty dla wiernych i odbywała się tutaj regularnie publiczna służba Boża z wyłączeniem posług typowych dla kościoła parafialnego¹⁷⁴.

W Kętach działały również dwie niewielkie kaplice w żeńskich klasztorach klarysek i zmartwychwstanek. Pierwsza, neogotycka pw. Trójcy Przenajświętszej, wybudowana według projektu Bolesława Margowskiego, została konsekrowana w 1893 roku. W 1910 roku świątynia została przebudowana w związku z przystosowaniem jej do wieczystej adoracji Najświętszego Sakramentu. Druga kaplica, pw. Zmartwychwstania Pańskiego, została poświęcona w 1894 roku. Do klasztoru franciszkanek przylegał niewielki grunt, gdzie siostry prowadziły gospodarstwo na własny użytek. Należy również wspomnieć o murowanym kościele pw. św. Urbana w Kobiernicach. Budowla powstała w 1858 roku, natomiast w 1913 roku dobudowano wieżę. Niedzielną służbę bożą sprawowali tu duchowni z Kęt¹⁷⁵.

Parafie wiejskie w dekanacie oświęcimskim posiadały zarówno świątynie drewniane, jak i murowane. W analizowanym przez nas okresie niektóre z nich uległy zniszczeniu lub okazały się niewystarczające ze względu na wzrastającą liczbę wiernych i zostały zastąpione przez nowe budynki. Do takich należały kościoły w Piotrowicach, Osieku, Gierałtowicach i Czańcu. Pierwszy z nich, pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, pochodzący z 1698 roku, gruntownie wyremontowany w latach 1855–1857, spłonął w pożarze 14 IX 1876 roku. Zastępczo służbę Bożą sprawowano w organistówce, a następnie od 30 V 1877 roku w prowizorycznej, drewnianej kaplicy. Kolejny pożar, który wybuchł 28 I 1880 roku, zniszczył chlewy plebańskie wraz z trzodą, nie czyniąc jednak szkody innym zabudowaniom. Nowy kościół został

¹⁷⁴ *Katalog zabytków...*, s. 15; M. Wilczyński, *Klasztor...*, s. 20, 25-27; *Kaplica jubileuszowa 1901 przy klasztorze OO. Reformatów w Kętach*, Kęty 1902, s. 4-5, 11 [b.a.]; *Klasztor ojców franciszkanów w Kętach*, red. M. Nycz, Kęty 2008, s. 30-31. Klasztory reformatów miały swój własny styl architektoniczny, obejmujący zarówno budynki mieszkalne, jak i kościół. Styl ten, oparty na ubogiej formie baroku dotyczy wszystkich placówek reformackich na terenach polskich (tamże, s. 18).

¹⁷⁵ *Katalog zabytków...*, s. 18; M. Stachura, *Klasztor Klarysek...* [dostęp: 23.10.2019], s. 2; M.L. Misticka, *Zmartwychwstanki...*, t. 1, s. 309; *Mała monografia gminy Porąbka*, red. M. Wójcik, Porąbka 1997, s. 70.

wybudowany według projektu bielskiego architekta Karola Korna i poświęcony 1 VII 1895 roku¹⁷⁶.

Drewniany kościół pw. św. Andrzeja w Osieku, pochodzący z 1558 roku, utrzymany był w stylu barokowym. Mimo remontów przeprowadzonych w latach 1851 i 1881–1882, służył parafianom tylko do 1907 roku, kiedy to oddano do użytku nową, większą i murowaną świątynię, a wraz z nią nową plebanię, organistówkę, zabudowania gospodarcze oraz drogę. Zamyśl budowy powstał już w latach osiemdziesiątych XIX wieku. Projektantem kościoła został krakowski architekt P. Miller, a koszty budowy zostały rozłożone pomiędzy kolatora, gminę i parafian. Świątynia utrzymana w stylu neogotyckim, została konsekrowana przez biskupa Anatola Nowaka 31 VIII 1908 roku. Stary kościół w pierwotnym założeniu miał zostać rozebrany, dlatego wiele sprzętów liturgicznych zostało przeniesionych do nowego. Interwencja konserwatora zabytków i przyznana przez niego subwencja 2000 koron na gruntowny remont przyczyniły się do ocalenia szesnastowiecznej świątyni¹⁷⁷.

Murowany kościół pw. św. Marcina w Gierałtowicach powstał w 1888 roku. Budowę prowadzono wokół ścian drewnianej świątyni z 1629 roku, którą następnie rozebrano. Nowy, neogotycki kościół wyposażono w barokowe elementy pochodzące z dawnej świątyni¹⁷⁸.

Zupełnie inaczej było w przypadku świątyni w Czańcu. Drewniany kościół pw. św. Bartłomieja wraz z murowaną, kwadratową wieżą, mieszczącą w sobie także zakrystię, wybudowany został w 1764 roku. Świątynia była w złym stanie od dawna. Kronikarz odnotował, że już w latach trzydziestych XIX wieku była podparta 3 drzewcami, aby uchronić ją od destrukcji ze strony wiatrów wiejących z południa. Wizytacja dziekańska z 26 IX 1882 roku informowała o potrzebie gruntownej restauracji kościoła. Decyzją władz państwowych, świątynia, która groziła zawaleniem, została zamknięta w 1905 roku. Wizytujący parafię 12 IX 1907 roku dziekan ks. Maciej Warmuz odnotował, że na miejscu starego kościoła (rozebranego ostatecznie 12 XI

¹⁷⁶ *Katalog zabytków...*, s. 491; Archiwum Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piotrowicach [dalej: APPi], *Liber memorabilium pro parochia Piotrowice ab anno 1833*, s. 13-16. Wielokrotnie zmieniano wezwanie kościoła w Piotrowicach, co było zapewne związane z zanikiem parafii w XVI w. Pierwotne wezwanie św. św. Apostołów Piotra i Pawła zmienione zostało na Bożego Ciała i Niepokalanego Poczęcia NMP. W XIX w. funkcjonowało już tylko ostatnie wezwanie (AKMK, APA 241, *Historia parafii...*).

¹⁷⁷ *Katalog zabytków...*, s. 23; Archiwum Parafii Świętego Andrzeja w Osieku [dalej: APOs], *Kronika parafii Osiek*, s. 1-3, 6-7, 15-16, 36-38, 40-42, 49-50.

¹⁷⁸ *Katalog zabytków...*, s. 461; AKMK, AWD 1882, s. 117; APGi, *Z kart historii...*, s. 13-14.

1907 roku) ma powstać tymczasowa hala, w której będzie sprawowana liturgia. Do tej pory nabożeństwa odprawiano w dawnej zakrystii – wierni natomiast uczestniczyli w nich, stojąc na zewnątrz. Wizytacja dziekańska z 7 V 1913 roku potwierdziła funkcjonowanie hali. Przeciągające się zbiórki i prace oraz oszczędności czasu wojny sprawiły, że nowy kościół został oddany do użytku dopiero w 1922 roku¹⁷⁹.

W czanieckiej parafii funkcjonowała również od 1905 roku kaplica filialna w Porąbce, poświęcona 13 X 1907 roku. Starania zarówno o budowę świątyni, jak i utworzenie samodzielnej parafii podjęto już w 1901 roku, ale systematycznie napotykały na różne problemy. Były one spowodowane przede wszystkim coraz bardziej zauważalną koniecznością budowy nowego kościoła w Czańcu. Wielu parafian, także z Porąbki i okolic, uważało świątynię w Porąbce za zbytęcną. Podobnego zdania był arcyksiążę Karol Stefan Habsburg, patron czanieckiej parafii. Mimo wcześniejszych próśb udzielił wsparcia budowniczym dopiero w krytycznym momencie, gdy rozpoczęta budowa miała stanąć z braku funduszy. Być może do zmiany stanowiska przyczyniły się interwencje władz gminy i parafian na dworze wiedeńskim. Nieprzychylną postawę reprezentowało również starostwo powiatowe w Białej, blokujące skutecznie przyznanie dotacji na budowę. Kościół pw. Narodzenia NMP został wybudowany głównie dzięki determinacji i ofiarom mieszkańców. Architektem neogotyckiej, ceglano-kamiennej budowli był wspomniany już wcześniej Karol Korn z Bielska-Białej¹⁸⁰.

W interesującym nas okresie w sześciu parafiach dekanatu oświęcimskiego bez przerwy sprawowano służbę Bożą w kilku drewnianych kościołach. Szesnastowieczną metrykę miały kościoły pw. św. Bartłomieja w Porębie Wielkiej (I połowa XVI w.), pw. św. Mikołaja w Polance Wielkiej (II połowa XVI wieku), pw. św. św. Szymona i Judy Tadeusza w Nidku (1539) i pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Głębowicach (1518). Ten ostatni, pierwotnie noszący wezwanie św. Marii Magdaleny, został w okresie reformacji przekształcony na zbór kalwiński. Po rekatolicyzacji i konsekracji (1659) otrzymał aktualne wezwanie. Z XVII stulecia pochodził kościół pw. św. Michała Archanioła w Witkowicach (1671), natomiast w 1767 roku wybudowano świątynię w Grojcu. Wyposażenie wszystkich kościołów, zgodnie z panującymi w tym czasie

¹⁷⁹ AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 112; AKMK, AWD 1905, s. 453; tamże, AWD 1907, s. 492; tamże, AWD 1918, s. 515; tamże, APA 36, *Ks. Józef Szwed do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Czaniec, 13 III 1917*.

¹⁸⁰ *Wiek spełnionych marzeń...*, s. 12, 14, 20-25, 36-37, 41-42.

ogólnopolskimi trendami, utrzymane było w stylu barokowym, względnie rokokowym. Wszystkie świątynie obok ołtarza głównego posiadały również 2 ołtarze boczne. Wyjątkiem był kościół w Witkowicach, wyposażony w 3 dodatkowe ołtarze. Różnorodny był też stan utrzymania poszczególnych świątyń i zabudowań plebańskich. Proboszcz parafii w Witkowicach przy okazji wizytacji kanonicznej z 1897 roku dokonał „samooskarżenia”, odnotowując, że plebania to „starożytna buda słomą kryta”, stanowiąca „unikat w diecezji”¹⁸¹.

Nowymi, murowanymi kościołami dysponowały parafie w Bielanach, Bulowicach, Przeciszowie i Brzeszczach oraz filia we Włosienicy. Trzy pierwsze, jak również tę filialną można zaliczyć do świątyń w tzw. stylu józefińskim, popularnym w Zachodniej Galicji. Budowle łączyły w sobie elementy baroku i klasycyzmu. Były niewielkie i miały stosunkowo prostą konstrukcję: jedna nawa, prezbiterium z absydą i fasada z centralnie umieszczoną, kwadratową wieżą. Styl wytyczony według planów austriackiego architekta Maximilana von Crussa z 1810 roku, był jednym z elementów swoistej polityki kościelnej i kolonizacyjnej Habsburgów w Galicji. Bulowicka świątynia pw. św. Wojciecha została wybudowana w 1817 roku na miejscu starego, drewnianego kościółka, który spłonął w 1814 roku. Nową budowlę konsekrowano 25 IX 1822 roku. Nowy kościół zastąpił również drewniany pw. św. Jana Chrzciciela w Przeciszowie. Wybudowany w latach 1816–1818, musiał rychło zostać poddany remontowi. Już w 1820 roku pojawiły się poważne pęknięcia, które ostatecznie usunięto dopiero w 1859 roku. Kolejny remont świątyni przeprowadzono w 1907 roku. Murowany kościół pw. św. Macieja w Bielanach, wybudowany w 1826 roku, konsekrowany 25 V 1833 roku, był trzecią z kolei świątynią funkcjonującą w tej miejscowości. Najpóźniej powstał kościół pw. św. Michała Archanioła we Włosienicy, wybudowany w 1844 roku i konsekrowany 24 VII 1857 roku. Kościół ten odbiegał od prostych józefińskich form, ale zachował w swej architekturze charakter późnego klasycyzmu¹⁸².

Podobną, jednonawową konstrukcję posiadał kościół pw. św. Urbana w Brzeszczach. Wierni tej części oświęcimskiej parafii podjęli starania o budowę świątyni już w 1856 roku. Ostatecznie nowy budynek powstał w 1876 roku, natomiast

¹⁸¹ AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 49.

¹⁸² *Mit Galicji*, red. J. Purchla, Kraków 2014, s. 295; *Katalog zabytków...*, s. 8-9; APBul, *Liber Memorabilium...*, s. 3 [mps]; AKMK, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukałskiego...* [opis czynności wizytacyjnych, nlb.].

w 1881 roku oddano do użytku piętrową plebanię. Konsekracja świątyni dokonana przez biskupa Anatola Nowaka miała miejsce 3 IX 1908 roku, cztery lata po utworzeniu brzeszczańskiej parafii. Ciekawostką związaną z wyposażaniem neobarokowego wnętrza świątyni był zakup w 1892 roku dwóch barokowych ołtarzy bocznych z restaurowanego w tym czasie kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Krakowie¹⁸³.

Wszystkie parafie dekanatu oświęcimskiego w omawianym okresie posiadały swoje cmentarze. Zarządzenie cesarza Józefa II Habsburga z 19 II 1797 roku nakazywało, aby na każdym z nich znajdowała się kostnica. Nakaz podyktowany został względami higienicznymi i nie był zapewne powszechnie przestrzegany, skoro jeszcze w 1845 roku konsystorz tarnowski przypominał o tym obowiązku, wskazując na zarządzenie cesarskie z 8 IV 1845 roku, przewidujące dotację państwową na budowę i utrzymanie tych obiektów. Wizytacje dziekańskie wskazują również, że skrupulatnie pilnowano, aby utrzymanie cmentarza licowało z charakterem miejsca. Dlatego zwracano uwagę na to, czy nekropolie są ogrodzone, czy nie wypasa się na nich bydło, jak również, czy wyznaczone jest na nich osobne miejsce dla samobójców¹⁸⁴.

Czas I wojny światowej zasadniczo nie zniweczył wieloletniego dorobku materialnego poszczególnych parafii dekanatu oświęcimskiego. Łupem wojennym padały przede wszystkim rekwirowane na potrzeby armii dzwony i sygnaturki kościelne. Problem ten był powszechny i dotyczył zasadniczo wszystkich kościołów i kaplic. Zarządzenie państwowe z 21 V 1915 roku uzyskało akceptację krakowskiego biskupa, który zgodził się na dobrowolne oddanie na cele wojenne „zbędnych” dla parafii dzwonów, według określonych ogólnych zasad. Jednak wobec nadużyć ze strony armii, konsystorz biskupi okólnikiem z 12 XII 1917 roku polecił przesyłanie dokładnych sprawozdań odnośnie do wspomnianego problemu. W niektórych przypadkach, ratując kościelny sprzęt, uciekano się do nieuczciwych metod. Proboszcz czaniecki podczas pierwszej konfiskaty zadeklarował fałszywą metrykę największego dzwonu (nie rekwirowano sprzętu sprzed 1600 roku), a podczas kolejnej upił w czasie obiadu odpowiedzialnego za nią oficera. Zdarzały się też rekwizycje drogiego sprzętu liturgicznego. Tak np. z inwentarza parafii Kęty skonfiskowano dwie srebrne monstrancje, dwa srebrne kielichy wraz z patenami, srebrne cyboryum oraz srebrny

¹⁸³ AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 153; AKMK, APA 23, *Dokument erekcyjny parafii pw. św. Urbana...*; *Kalendarium parafii św. Urbana...*, s. 13, 16, 21, 38.

¹⁸⁴ AKMK, AWD 1896, s. 136, 140, 144, 147, 150, 153, 156, 160, 163, 168, 171, 175, 178, 182, 185, 188, 190; *O powinności budowania i utrzymywania trupiarni*, „Currenda” (5) 1845 [nlb.].

relikwiarz św. Jana Kantego, na ogólną kwotę 655 fl., 150 krajcarów. Z kolei z kościoła w Polance Wielkiej zarekwirowano siedem piszczałek organowych¹⁸⁵.

Należy jeszcze wspomnieć o funkcjonowaniu w parafiach służby kościelnej, zwłaszcza organistów i kościelnych. Podczas wizytacji pytano głównie o ich stan moralny, w późniejszym okresie także o sposób utrzymania. Nieporozumienia finansowe należały do rzadkości, choć podczas wizytacji diekańskiej w 1854 roku organista i kościelny w Witkowicach złożyli skargę na proboszcza za brak wypłaty. Na przełomie XIX i XX wieku finansowanie służby kościelnej wyglądało różnie, a pomiędzy parafiami można było zauważyć duże dysproporcje. Uposażenie organisty stanowił najczęściej przydział pola, mieszkania, uczestnictwo w podziale *iura stolae* oraz ustalona miesięczna lub roczna pensja. Nierzadko był on również nauczycielem w szkole parafialnej. Przykładowo organista w Zatorze w 1897 roku korzystał z 10 morgów (5,6 ha) pola i otrzymywał 18 fl. miesięcznej wypłaty. W tym samym czasie organista w Osieku korzystał z 2 akrów (0,8 ha) pola, 1/5 udziału w *iura stolae* oraz służbowego mieszkania¹⁸⁶. W 1908 roku konsystorz biskupi zobowiązał proboszczów do uregulowania statusu organistów: spisania umowy, zorganizowania mieszkania i ustalenia godziwego zarobku¹⁸⁷.

Uposażenie kościelnych było dużo niższe i opierało się najczęściej na ustalonej rocznej lub miesięcznej stawce. W 1897 roku kościelny we Włosienicy otrzymywał tylko 10 fl. na rok, w Porębie Wielkiej 20 fl. na rok, natomiast w Przeciszowie utrzymywał się on z wypieku hostii i opłatków. Zdarzało się też, że pracowali oni jako wolontariusze, jak np. w Brzeszczach czy Osieku. Do rzadkości należało stałe utrzymywanie i systematyczne finansowanie innej służby, jak pomocników organisty czy grabarza¹⁸⁸.

¹⁸⁵ APO, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do Wielebnych X.X. Rządców kościołów świeckich i zakonnych Diecezji krakowskiej*, Kraków, 18 VI 1915; tamże, *Okólnik do wszystkich X.X. proboszczów i rządców kościołów świeckich i zakonnych w całej diecezji*, Kraków, 12 XII, 1917; APK, Ks. Maciej Warmuz do *Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie*, Kęty 29 X 1915; tamże, *Wykaz strat parafii Kęty sporządzony przez Urząd Parafialny 6 VIII 1919*; tamże, *Deklaracja poszkodowanego z 27 XII 1920*; tamże, *Wykaz szkód wojennych w czasie wojny powszechnej w kościele parafialnym w Kętach i w kościele w Kobiernicach ad Kęty*, 30 V 1921; APB, *Liber Memorabilium...*, s. 11-12; Archiwum Parafii Świętego Bartłomieja Apostoła w Czańcu [dalej: APCz], *Liber Memorabilium* [rok: 1925, nlb.]; Archiwum Parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Głębowicach [dalej: APGł], *Liber memorabilium*, t. 2, [rok: 1917, nlb.]; Archiwum Parafii Świętego Mikołaja Biskupa w Polance Wielkiej [dalej: APPol], *Kronika parafii Polanka Wielka*, s. 38-39.

¹⁸⁶ AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 71, 237.

¹⁸⁷ *W sprawie organistów*, „Notificaciones” 7-9 (1908), s. 81.

¹⁸⁸ AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 30, 139, 161, 205, 237.

Podsumowując, można stwierdzić, że dekanat oświęcimski, wpisany w ciekawe i zawile dzieje struktur państwowych i kościelnych, przedstawia niejako dwa obszary polityczne, mentalne i społeczne. Z jednej strony to typowa galicyjska tożsamość: wiejska lub małomiasteczkowa, skonsolidowana narodowościowo, z dużym udziałem ludności żydowskiej, gdzie współpraca państwa, gminy, Kościoła i synagogi była czymś naturalnym. Z drugiej strony to ciągła świadomość pogranicza, z ogromną rzeszą migrantów i nieustannym doświadczaniem zewnętrznych wpływów. Interesujący nas okres to także czas systematycznego rozwoju miast i wsi, zarówno pod względem politycznym, gospodarczym, jak również kościelnym. Ustępująca polityka józefinizmu w połowie XIX wieku otworzyła pole do budowania autonomicznej, polskiej wspólnoty. Za zmianami społecznymi podążał Kościół, przechodzący w austriackim państwie metamorfozę: od strażnika państwowego ładu i porządku do wspólnoty kształtującej ludzkie sumienia. Zmiany te zaobserwować było można przede wszystkim w formacji duchownych, rozwoju życia zakonnego, ale także rozbudowy bazy materialnej poszczególnych parafii. Ta istotna ewolucja postawiła dobry fundament pod rozwój duszpasterstwa przełomu XIX i XX wieku, stanowiąc tym samym dobrą i ciekawą przestrzeń do analizy w tym względzie.

Rozdział II

Duszpasterstwo zwyczajne

Duszpasterstwem zwyczajnym określamy wszelkie formy codziennego, powszechnego i zorganizowanego życia religijnego, ujęte – zgodnie z odpowiednimi przepisami – w rytm roku liturgicznego. Współczesny *Leksykon teologii pastoralnej* określa je jako działalność Kościoła, która zmierza do zaspokojenia powszechnych potrzeb religijnych, a co za tym idzie osiągnięcia głównego celu funkcjonowania wspólnoty eklezjalnej¹⁸⁹. Kształt tego duszpasterstwa zmieniał się stopniowo wraz z rozwojem teologii pastoralnej, choć centralnym jego punktem w omawianym przez nas okresie była zawsze msza święta¹⁹⁰. Wspomniana ewolucja była wyraźnie zauważalna już w II połowie XIX wieku. Odnosiła się do stopniowego przesuwania akcentów duszpasterskich i dostrzegania coraz bardziej całej wspólnoty wiernych z jej realnymi potrzebami. Widać to doskonale w podręcznikach teologii pastoralnej, formujących duszpasterzy tamtego czasu. Józefińskie zasady promujące teologię praktyczną, a zwłaszcza katechetykę, kaznodziejstwo i liturgikę, zmierzały zdecydowanie do kształtowania dobrego obywatela przez oddanych państwu duchownych. Temu celowi służyły również obowiązujące w tym czasie w całej Galicji podręczniki seminaryjne. Należy wśród nich wymienić dwóch autorów: Franza Giftschütza (tytuł polski: *Osnowa przepisanego w c.k. dziedzicznych państwach uczenia teologii pastoralnej przez x. Fr. Giftschutza w języku niemieckim wydana na polski przełożona*, 1787) i Ignatza Valentina Heggelina (*Dobry Pasterz*, 1827). Zupełnie innym było już późniejsze dzieło ks. Józefa Krukowskiego: *Teologia pasterska*

¹⁸⁹ R. Kamiński, *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 212-218.

¹⁹⁰ R. Rak, *Duszpasterstwo w Kościele po II Soborze Watykańskim*, „Ateneum Kapłańskie” 79/1 (1986), s. 98-99.

katolicka dla użytku seminariów duchownych i pasterzów dusz (1874). Autor wskazywał w nim przede wszystkim potrzebę formacji kapłana – duszpasterza: nauczającego, sprawującego liturgię i kierującego wiernymi. Zdecydowanie najbardziej dojrzałym w tym względzie okazał się *Podręcznik teologii pasterskiej* ks. Władysława Alojzego Jougana, wydany w 1917 roku we Lwowie. Pastoralista ten w swoim dziele zwrócił szczególną uwagę na duszpasterstwo zbiorowe z uwzględnieniem charakteru parafii, a także płci, wieku, a nawet zdrowia wiernych¹⁹¹.

W kontekście tak wspomnianych zmian spojrzymy na duszpasterstwo zwyczajne, na które obok niedzielnej i świątecznej służby Bożej składać się będą także: szafarstwo sakramentów, kaznodziejstwo, katechizacja oraz nabożeństwa związane z przeżywaniem poszczególnych okresów roku liturgicznego.

1. Niedzielną i świąteczną służbą Bożą

Porządek nabożeństw sprawowanych w niedziele, jak również w ciągu całego roku liturgicznego, obok ogólnych przepisów kościelnych został ściśle określony przez dodatkowe zarządzenia biskupów tarnowskich: Grzegorza Tomasza Zieglera (5 II 1824), Józefa Grzegorza Wojtarowicza (17 XII 1845), Józefa Alojzego Pukalskiego (18 XI 1878) oraz biskupa krakowskiego Jana Puzynę (10 IV 1898). Dyrektywy te dokładnie określały dni i godziny poszczególnych nabożeństw oraz sposób ich sprawowania¹⁹².

¹⁹¹ A.L. Szafrński, *Zarys dziejów teologii pastoralnej ogólnej (hodegetyki)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 2, Lublin 1977, s. 28-29, 31, 36-37.

¹⁹² *Porządek nabożeństwa w kościołach parafialnych zachować się mający z 5 II 1824* [dalej: *Porządek 1824*], „Notificationes ad Universum Venerabilem Clerum Dioecesis Tarnoviensis” [dalej: „Notificationes DT”] (1824), s. 3-8 [b.n.]; *Porządek nabożeństwa w kościołach parafialnych zachować się mający* [dalej: *Porządek 1845*], „Notificationes DT” (1845), s. 2-18 [b.n.]; *Porządek nabożeństwa w kościołach parafialnych zachować się mający* [dalej: *Porządek 1878*], „Currenda” 28 (1878), s. 219-228; *Porządek nabożeństw we wszystkich kościołach diecezji krakowskiej* [dalej: *Porządek 1898*], „Notificationes” 1 (1898), s. 1-17. Podstawowymi dokumentami obowiązującymi w Kościele powszechnym były księgi liturgiczne, które weszły w życie na ziemiach polskich wraz z percepcją postanowień Soboru Trydenckiego (1564, 1577). Wśród nich należy wymienić: *Brewiarz rzymski* (1568), *Mszał* (1570), *Martyrologium* (1584), *Pontyfikał* (1595), *Ceremoniał biskupi* (1600) i *Rytuał* (1614) wraz z polskimi adaptacjami, wśród których należy wymienić wydany w 1631 r. *Rytuał piotrkowski* (W. Schenk, *Z dziejów liturgiki*, [w:] *Dzieje teologii...*, t. 3, cz. 2, s. 45, 53). Wspomniane zarządzenia były pokłosiem podobnych ustaw józefińskich z 1783 r. Józef II tłumaczył wprowadzone ograniczenia

W trzech pierwszych zarządzeniach, obok niedziel, wskazano konieczność uroczystego obchodzenia dodatkowych dziewiętnastu świąt w ciągu roku. Były to święta: Obrzezania Pańskiego (Nowy Rok), Trzech Króli, Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny, Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, Zmartwychwstania Pańskiego (niedziela i poniedziałek), Wniebowstąpienia Pańskiego, Zesłania Ducha Świętego (niedziela i poniedziałek), Trójcy Świętej, Bożego Ciała, św. św. Apostołów Piotra i Pawła, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, św. Michała Archaniola (patrona Galicji i Lodomerii), rocznicy poświęcenia kościoła (III niedziela października), Wszystkich Świętych, Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, Bożego Narodzenia i św. Szczepana. W zarządzeniu z 1878 roku dodano również świętowanie wspomnienia Imienia Maryi w niedzielę podczas oktawy Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Przeżywanie dnia świętego zakładało udział we mszy świętej oraz powstrzymanie się od prac służebnych¹⁹³.

W zarządzeniu z 1898 roku nie wymieniono już świąt obowiązkowych. Kilka lat później redukcji ich liczby dokonał Pius X w motu proprio *Supremi disciplinae* z 2 VII 1911 roku. Wykaz ten podtrzymano w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku. Obok niedziel należało więc świętować już tylko dziewięć uroczystości: Obrzezania Pańskiego (Nowy Rok), Objawienia Pańskiego (Trzech Króli), Wniebowstąpienia Pańskiego, Bożego Ciała, św. św. Apostołów Piotra i Pawła, Wniebowzięcia Matki Bożej, Wszystkich Świętych, Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i Bożego Narodzenia¹⁹⁴.

W rozporządzeniach z 1824 i 1845 roku różnicowano liczbę sprawowanych niedzielnych i świątecznych nabożeństw ze względu na wielkość miejscowości oraz liczbę posługujących tam kapłanów. W stolicach cyrkułów i większych miastach należało odprawić mszę świętą o 7.00 (w okresie zimowym o 7.30) z homilią oraz sumę

troską o prostotę i przejrzystość liturgii, która miała być sprawowana ściśle według *Rytuału rzymskiego* (J. Krętosz, *Józefiński proces budowy...*, s. 56-58). Godziny rozpoczęcia nabożeństw określały także później inne akty prawne. Jeszcze w 1917 r. prawodawca Kodeksu Prawa Kanonicznego ustalał (kan. 821), że mszę św. można rozpocząć nie wcześniej niż godzinę przed świtem i nie później niż godzinę po południu (*Nowy kodeks prawa kanonicznego*, „Notificationes” 5-8 (1918), s. 35).

¹⁹³ *Porządek 1824*, s. 3; *Porządek 1845*, s. 2; *Porządek 1878*, s. 219-220.

¹⁹⁴ *Porządek 1898*, s. 1-17; *Przepisy nowego kodeksu prawa kanonicznego co do świąt i czasu zakazanego (tempus clausum)*, „Notificationes” 8-9 (1917), s. 58-59. Wspomniane rozporządzenie biskupiego konsystorza w Krakowie oparte było na kanonie 1247 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. Wskazywano w nim, aby zachować uroczysty charakter także następujących świąt: Matki Bożej Gromnicznej, Zwiastowania i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, św. Szczepana, drugi dzień Wielkanocy i Zielonych Świąt, św. Stanisława i św. Michała. W te dni nie obowiązywał jednak nakaz uczestnictwa we mszy św. i powstrzymania się od pracy (tamże).

z nauką o 10.00. W miejscowościach, gdzie funkcjonowało przynajmniej trzech kapłanów, nakazywano również odprawienie mszy świętej o godz. 9.00, przeznaczonej dla młodzieży lub żołnierzy. Z celebracją mszy świętej wiązano odmówienie przepisanych modlitw, wystawienie Najświętszego Sakramentu, a także śpiew ustalonych pieśni, pomagających wiernym lepiej przeżywać niezrozumiałe w tym czasie dla większości z nich łacińskie obrzędy liturgiczne¹⁹⁵.

W wioskach, kapelaniach i kościołach filialnych podobny porządek obowiązywał tylko w tym przypadku, gdy pracowało tam przynajmniej dwóch duszpasterzy. Przed poranną mszą świętą zalecano śpiew godzinek do Najświętszej Maryi Panny. Był to czas przeznaczony na zgromadzenie się wiernych w kościele, wezwanych przez uprzednie bicie w dzwony. Sumę należało rozpocząć najpóźniej o 10.30. Poprzedzać ją miały aspersion i procesja. W niewielkich parafiach, gdzie pracował tylko jeden kapłan, o godz. 7.30 (w porze zimowej o 8.00) rozpoczynano śpiew godzinek, następnie odmawiano koronkę o Trójcy Świętej (w późniejszych latach różaniec), aby wreszcie o 10.30 sprawować sumę¹⁹⁶.

W zarządzeniu z 1878 roku zrezygnowano z podziału na parafie wiejskie i miejskie, decydując się tylko na rozróżnienie ze względu na liczbę posługujących tam duszpasterzy¹⁹⁷. Niektóre zmiany, szczególnie w miastach, mogły być związane z przemianami społeczno-gospodarczymi, a więc rozwojem przemysłu i nową organizacją dnia pracy. Tak np. mszę poranną w większych parafiach zalecano sprawować wcześniej, bo już o godz. 6.00 (o 7.00 w porze zimowej), natomiast tam, gdzie pracował jeden kapłan – tylko sumę o godz. 10.00¹⁹⁸.

Porządek ten zasadniczo utrzymano w rozporządzeniu z 1898 roku. Przed jego ogłoszeniem krakowski konsystorz poprosił księży o praktyczne sugestie w związku z organizacją nabożeństw, a po wejściu w życie rozporządzenia – sprawozdań z jego

¹⁹⁵ *Porządek 1824*, s. 4-6. Czas zimowy nabożeństw obowiązywał od wspomnienia św. Michała Archanioła aż do uroczystości św. Wojciecha. W pozostałym okresie liturgię sprawowano według tzw. czasu letniego (tamże).

¹⁹⁶ Tamże, s. 6-7. *Porządek 1845*, s. 3-11.

¹⁹⁷ Norma prawna zakładała odprawienie przez kapłana tylko jednej mszy św. dziennie. Tam, gdzie potrzeba duszpasterska zakładała odprawienie drugiej mszy św. niedzielnej (binacja), proszono o zgodę władze diecezjalne (P. Majer, „*Non licet sacerdoti plus semel in die celebrare*” – znaczenie normy kan. 905 § 1 KPK o jednokrotnym sprawowaniu Eucharystii w ciągu dnia, „Prawo Kanoniczne” 42/1-2 (1999), s. 162-166). Np. w Osieku na stanowisku wikariusza przez wiele lat był wakant. Zgoda na binację wynikała z konieczności odprawienia mszy św. w kościele parafialnym i w kaplicy dojazdowej w Malcu (AKMK, APA 228, Ks. Józef Hajost do Księżęco-Biskupiego Konsystorza, Osiek 30 XII 1916).

¹⁹⁸ *Porządek 1878*, s. 220-227.

realizacji. Ustawy zakładały, aby w parafiach z jednym kapłanem o 6.00 lub 7.00 (w porze zimowej) śpiewano godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, odmawiano różaniec i koronkę. W tym czasie kapłan posługiwał w konfesjonale. Obrzędy mszalne rozpoczynały się o 10.00 aspersioną i procesją. Suma miała być zawsze śpiewana. W kościołach, gdzie pracowało więcej duchownych pierwsza, cicha msza święta miała być odprawiana o 6.30 lub 7.00, kolejna cicha o 9.00, natomiast suma o 10.00, 10.30, a w dniach postnych najpóźniej o 11.00¹⁹⁹.

Wiernym proponowano także uczestnictwo w niedzielnych nabożeństwach popołudniowych. O godz. 14.30 (w zimie 13.30) zwoływano parafian biciem w dzwony (według rozporządzenia z 1878 roku o 13.30, w zimie o 14.00). Następnie śpiewano nieszpory oraz odmawiano modlitwy w różnych intencjach. Kapłan zazwyczaj odprawiał liturgię po łacinie, natomiast lud śpiewał psalmy w języku polskim. Elementem popołudniowego nabożeństwa była także nauka katechizmowa. Będzie o niej mowa w następnych paragrafach tej pracy. Rozporządzenie z 1898 roku ustalało, że w parafiach, gdzie funkcjonowało bractwo żywego różańca, po nieszporach pierwszej niedzieli miesiąca będzie odbywać się zmiana tajemnic różańcowych, a także modlitwy i stosowna nauka dla członków bractwa²⁰⁰.

Analiza źródłowa wskazuje, że w parafiach dekanatu oświęcimskiego powyższy porządek z drobnymi wyjątkami był zachowywany. Wyjątki dotyczyły parafii, gdzie posługiwał jeden duchowny. W przypadku wyjazdu na odpust do sąsiedniej wspólnoty nabożeństwo odprawiano o wcześniejszej porze, o czym uprzednio informowano parafian. Nieporozumieniem, a może zaniedbaniem duszpasterskim były działania proboszcza z Witkowic, ks. Andrzeja Stopy, który w latach 1847–1853 często odwoływał niedzielne nabożeństwa w parafii z racji wyjazdu z posługą na odpust do sąsiednich wsi: Nidka, Wieprza, Grojca, Głębowic czy Osieka. Podobne sytuacje zdarzały się także w innych wspólnotach, ale zwykle nie skutkowało to odwołaniem

¹⁹⁹ *Porządek 1898*, s. 2-5; AKMK, Teczka: Porządek nabożeństw 1896, 1897, 1898, *Sprawozdanie dziekana oświęcimskiego, Oświęcim, 12 VI 1897 r.*; tamże, *Porządek nabożeństw z 1898 roku*.

²⁰⁰ *Porządek 1824*, s. 5-6; *Porządek 1845*, s. 4-5, 8-10; *Porządek 1878*, s. 222, 225-227; *Porządek 1898*, s. 4. W zarządzeniu z 1845 r. ustalono odmówienie koronki o Trójcy Świętej, odśpiewanie hymnu do Ducha Świętego przed nauką i nieszporami, wystawienie Najświętszego Sakramentu z błogosławieństwem, odśpiewanie suplikacji, odmówienie modlitwy za głowę Kościoła i panującego monarchę, odmówienie Litanii do Wszystkich Świętych (w święta maryjne – Litanii Loretanńskiej), a także odmówienie pięciokrotne Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Credo. W rozporządzeniu z 1878 r. skrócono te obrzędy do wystawienia Najświętszego Sakramentu, odśpiewania suplikacji i stosownej do okresu liturgicznego pieśni (*Porządek 1845*, s. 8-9; *Porządek 1878*, s. 225).

niedzielnym nabożeństw. Tak np. proboszcz oświęcimski ks. Tomasz Kolasiński informował parafian o odwołaniu mszy świętych o godz. 9.00 w II Niedzielę Adwentu 1877 roku, ze względu na odpust w Polance Wielkiej. Wierni mogli jednak skorzystać z dwóch innych mszy świętych odprawianych w tym dniu w kościele parafialnym²⁰¹.

W 1854 roku podczas wizytacji dziekańskiej stawiano dwa pytania związane ze świętowaniem niedziel i uroczystości. Pierwsze dotyczyło kwestii zachowywania zalecanej dyscypliny porannych i popołudniowych nabożeństw. Odpowiedzi wybranych parafian zasadniczo nie wskazywały konkretnej godziny (wyjątkiem była parafia w Bielanych, gdzie o 10.00 rozpoczynały się nabożeństwa dopołudniowe, natomiast o 14.00 popołudniowe). Założyć jednak należy, że stwierdzenia typu: „nabożeństwa odbywają się na czas” albo „punktualnie” potwierdzają, iż zarządzone przez biskupów porządek był zachowywany²⁰².

Drugie pytanie dotyczyło frekwencji na nabożeństwach. Odpowiedzi proboszczów w wielu parafiach zazwyczaj były zgodne: o ile na mszach świętych dopołudniowych nie było problemów, o tyle często pojawiały się one w związku z nabożeństwami popołudniowymi. Proboszcz w Witkowicach, ks. Andrzej Stopa informował, że na nieszpórach spotyka się zazwyczaj we trójkę: z organistą i grabarzem, rzadziej z kilkoma starszymi ludźmi. Taki stan tłumaczył „niedbalstwem” ze strony wiernych, stawiając jednocześnie retoryczne pytanie: „co należy zrobić, aby ten stan zmienić?”. Z kolei proboszcz oświęcimski ks. Michał Ślebarski z dużą dozą realizmu wyjaśniał, że przyczyną słabej frekwencji wiernych na popołudniowych nabożeństwach jest duża odległość do kościoła parafialnego, którą muszą przebyć z niektórych wiosek. W okresie deszczowym brak dobrych dróg i błota utrudniały wiernym przybycie do świątyni²⁰³. Proboszcz z Piotrowic ks. Maciej Palenica

²⁰¹ APO, *Księga ogłoszeń 1876-1879* [rok: 1877, nlb.]; Archiwum Parafii Świętego Michała Archaniola w Witkowicach [dalej: APWit], *Księga ogłoszeń parafialnych* [rok: 1847, 1849, 1850, nlb.]. Ks. A. Stopa, odwołując niedzielne nabożeństwa z racji odpustu w Osieku, zaprosił parafian do wspólnej wędrowki na uroczystości: „chodźcie ze mną, bo to niedaleko”. Z kolei w 1850 r., wyjeżdżając na odpust do Głębowic, zwrócił uwagę, że wielu parafian będzie tam obecnych z racji zakupów towarów odpustowych, więc msza św. dla nich będzie właśnie tam sprawowana (tamże).

²⁰² AKMK, AD V/14, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854*, s. 63, 67, 73, 77, 81, 85-88, 91, 93, 101-102, 105, 109.

²⁰³ Odległość między kościołem parafialnym w Oświęcimiu a centrum Skidzina wynosi około 8,5 km, co w przypadku dwukrotnej wędrowki w ciągu niedzieli do kościoła oznaczałoby przebycie około 35 km. Zakładając, że większość wiernych wędrowała do kościoła piechotą, oznaczało to około 6 godzin spędzonych w drodze [T.Ch.]. Dyskusja na temat praktycznego podziału parafii toczyła się już na przełomie 1842 i 1843 r. podczas wyodrębniania dekanatu bialskiego. Dominium z Bestwiny prosiło wówczas tarnowski konsystorz o przyłączenie do jawiszowickiej parafii Wilczkowic, Skidnia, Rajska,

wyjaśniał, że przyczyny problemu tkwią w obowiązku wykonywania prac służebnych w gospodarstwach rolnych, natomiast w zimie w braku ciepłej odzieży i obuwia. W podobny sposób tłumaczył wiernych proboszcz osiecki ks. Jakub Kutrzeba. Duszpasterz z Nidku ks. Stanisław Antańek zwrócił uwagę, że w sytuacji, gdy nie ma wiernych, po południu odprawiane są tylko nieszpory, bez zalecanej nauki katechizmowej. Podobnie od frekwencji wiernych uzależniał popołudniowy katechizmowy wykład proboszcz z Polanki Wielkiej ks. Jan Antosiewicz. Praktyka taka nie była jednak samowolą duszpasterzy. We wspomnianych wcześniej rozporządzeniach uwzględniono taką możliwość, proponując w zamian organizowanie katechezy przed południem²⁰⁴.

Porządek niedzielnych i świątecznych nabożeństw w połowie XIX wieku jest opisany w dokumentach podsumowujących wizytację kanoniczną biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego z 1857 roku. Przedstawia je tabela 10. Umieszczono w niej tylko te parafie, których przedstawiciele (zazwyczaj organiści) określili w miarę dokładny, tzn. chronologiczny plan nabożeństw. W pozostałych przypadkach były to zazwyczaj zwięzłe, niewiele wnoszące informacje. Uzupełniają je zachowane w niektórych parafiach dane, jakie przed wizytacją według odpowiednich wytycznych przygotowali proboszczowie. Wynika z nich, że w tym czasie trzy msze święte niedzielne sprawowano w Oświęcimiu i Kętach, dwie w parafiach, gdzie pracowało dwóch duszpasterzy, czyli w Zatorze i Czańcu, a w wybranych okresach także w Osieku i Przeciszowie. W pozostałych parafiach sprawowano tylko sumę około godziny 10.00. Analiza dokumentów pozwala stwierdzić, że układ proponowany przez biskupie zarządzenia był przestrzegany. Wizytacje kontrolne potwierdzają taki stan rzeczy²⁰⁵.

Brzeszcz i Przeciszyna (ADT, AEpCT, A/12 1843-45, *Regulacja parafii Oświęcim, 9 II 1843; Gubernium Galicyjskie do cyrkułu w Wadowicach, Lwów, 16 I 1843*).

²⁰⁴ AKMK, AD V/14, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854*, s. 63, 67, 73, 77, 81, 85-88, 91, 93, 101-102, 105, 109; APWit, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1845, nlb.]. Proboszcz z Witkowic ks. A. Stopa już wcześniej zwracał uwagę na lekceważący stosunek niektórych wiernych do świętowania niedzieli. W ogłoszeniach parafialnych z 1847 r. na I Niedzielę Wielkiego Postu przypominał sens świętowania niedzieli i imiennie krytykował lenistwo parafian (tamże [rok: 1847, nlb.]). W zarządzeniach z 1824 i 1845 r. ustalono, że w sytuacji, kiedy zebranie wiernych na popołudniowych nabożeństwach byłoby niemożliwe z racji odległości lub warunków pogodowych, nauka katechizmowa powinna zostać wygłoszona po sumie. Ustalenie to dotyczyło jednak tylko parafii wiejskich, filialnych i kapelanii. Nie należało natomiast rezygnować z popołudniowych nabożeństw (*Porządek 1824*, s. 7; *Porządek 1845*, s. 10).

²⁰⁵ AKMK, *Akta wizytacyjne Księży Biskupa Pukalskiego...*, s. 76, 109-110, 113, 118, 123, 144, 148; tamże, *Responsa ad questiones penes visitationem Episcopalem canonicam Illustrissimi ac Reverendissimi praesulis Dioceseos Tarnoviensis Josephi Alojzi in Ecclesia parochiali Przeciszów Decnatus Oswiecimensis die 17 et 18 Julii 1857 institutam in fundamento altarum ordinationum*

Tabela 10. Porządek nabożeństw niedzielnych i świątecznych w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego według akt wizytacji kanonicznej biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego z 1857 roku

Parafia	Godzina	Wydarzenie
Oświęcim	7.00	I msza św. (prymaria) z wystawieniem Najśw. Sakramentu, błogosławieństwo, homilia
	9.00	II msza św. (śpiewana) z błogosławieństwem, różaniec
		III msza św. (suma) z błogosławieństwem
	po południu	koronka o Trójcy Świętej, nieszpory
Czaniec	7.30/8.00	I msza św., błogosławieństwo, homilia
	10.00	II msza św. (suma) z kazaniem
	13.00	katecheza (w budynku szkolnym)
	15.00	nieszpory
Osiek	7.00	Godzinki
	7.30	I msza św. z kazaniem (jeśli jest wikariusz)
	9.00	koronka o Trójcy Świętej, litania
	10.30	II msza św. (suma) z kazaniem
	13.30	różaniec lub koronka, nauka katechizmowa, nieszpory
Kęty	7.00	nauka i I msza św. (prymaria)
	9.00	II msza św., różaniec
	11.00	kazanie i III msza św. (suma)
	po południu	różaniec, nauka, nieszpory
Nidek	10.30	Kazanie
	11.00	msza św. (suma)
	po południu	nauki, katechizm, nieszpory z błogosławieństwem
Zator	8.00	godzinki o Matce Bożej
		I msza św. z homilią, różaniec
	15.00	II msza św. (suma) z kazaniem i błogosławieństwem koronka o Trójcy Świętej, nauka, nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu

Źródła: AKMK, *Akta wizytacyjne księdza biskupa Pukalskiego, dekanat oświęcimski 1857*, s. 76, 109-110, 113, 118, 123, 144, 148

Dokumenty po wizytacji dekanalnej z 1882 roku i kanonicznej z 1883 roku jeszcze dokładniej precyzują godziny nabożeństw odprawianych w niektórych świątyniach dekanatu oświęcimskiego. Wydaje się, że długoletni porządek, z niewielkimi zmianami, nadal był zachowywany. W kościele parafialnym w Kętach sprawowano dwie msze święte o godz. 8.00 i sumę o 10.00. W kaplicy pw. św. Jana Kantego o godz. 9.00 odprawiano także mszę świętą dla młodzieży szkolnej. Pomiedzy nabożeństwami o 8.00 i 9.00 odmawiano różaniec. Tą modlitwą rozpoczynano również nabożeństwo popołudniowe o godz. 14.00. Po nim następowały nauka katechizmowa i nieszpory. W kościele parafialnym w Czańcu, gdzie pracowało dwóch kapłanów,

Illustrissimi ac Reverendissimi Consistorii de 23 Februarii 1845 nr 81 nec non ordinationis Illustrissimi ac Reverendissimi praesulis de 10 Junii 1857 nr 120; tamże, APA 60, [Responsa ad questions penes visitationem Episcopalem], Josephi Alojsi anno 1857 resolutio per curator in Grojec, decanatus Oswiecimensis; tamże, APA 335, Questiones penes visitationem Episcopalem per subsignatum in scripto resolute.

odprawiano msze święte o godz. 8.00 i 10.00, pomiędzy którymi odmawiano różaniec. Nauka katechizmowa z nieszporamai zaczynały się o 15.00²⁰⁶.

Tabela 11. Porządek nabożeństw niedzielnych i świątecznych w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego według dokumentów wizytacji kanonicznej z 1883 roku

Parafia	Godzina	Wydarzenie
Kęty	6.30	godzinki, różaniec
	7.00	homilia
	7.30	I msza św. śpiewana
	9.00	II msza św. dla dzieci szkolnych
	10.30	kazanie
	11.00	III msza św. (suma)
	13.30	różaniec, katechizm, nieszpory
Oświęcim	7.00	I msza św. śpiewana (prymaria)
	9.00	II msza św., suplikacje, błogosławieństwo, homilia
	10.30	III msza św. (suma), kazanie
	po południu	różaniec, katecheza, nieszpory
Osiek	7.30	godzinki, jeśli jest drugi ksiądz: msza św., homilia
	10.00	różaniec, procesja, kazanie, msza św. (suma)
	15.00/14.30	katecheza, nieszpory
Bulowice	9.30	różaniec, aspersion, kazanie, msza św. (suma)
	13.30	katechizacja (w budynku szkolnym)
	15.00	różaniec, nieszpory
Zator	7.00	godzinki
	7.30	I msza św. (prymaria), błogosławieństwo
	9.00	różaniec
	10.30	kazanie, aspersion, II msza św. (suma)
	po południu	nieszpory, śpiew

Źródła: AKMK, AKAD, *Akta wizytacyjne ks. biskupa Albina Dunajewskiego, dekanat oświęcimski 1883*, s. 91, 93, 94, 96, 99

Tabela 11 prezentuje układ nabożeństw niedzielnych i świątecznych w wybranych parafiach dekanatu, według zapisów w aktach wizytacji biskupa Albina Dunajewskiego z 1883 roku. Tak jak w ubiegłych latach, tylko w Oświęcimiu i w Kętach sprawowano w każdą niedzielę trzy msze święte. Jest to zrozumiałe ze względu na odpowiednią liczbę posługujących tam duchownych. W parafii zatorskiej, obsadzonej przez proboszcza i wikariusza, odprawiano dwie msze święte. W Osieku, w zależności od zmieniającego się stanu osobowego kapłanów, odprawiano jedno lub dwa dopołudniowe nabożeństwa. W pozostałych parafiach jeden duszpasterz sprawował tylko jedną mszę świętą. Przykładem takiej wspólnoty są zaprezentowane w tabeli

²⁰⁶ AKMK, AWD 1882, s. 116; tamże, AKAD, *Akta wizytacyjne księdza biskupa Albina Dunajewskiego...*, s. 2, 8. Akta wizytacji biskupa Albina Dunajewskiego (1883) wskazują, że msze św. niedzielne w Kętach sprawowano o 7.30, 9.00 i 11.00. Być może pomyłka ta wynikała z różnicy zapisu godziny samej mszy św., bez uwzględnienia poprzedzającego ją kazania. Podobną różnicę godzin można zauważyć przy nabożeństwach popołudniowych (tamże).

Bulowice. W takich parafiach niedzielny i świąteczny porządek nabożeństw odbywał się w godzinach okołopołudniowych. Służba Boża od wczesnych godzin porannych była charakterystyczna dla wspólnot z kilkoma duszpasterzami. Warto również zauważyć, że w latach osiemdziesiątych XIX wieku zanikła w parafiach praktyka odmawiania koronki do Trójcy Świętej, zdominowana teraz przez modlitwę różańcową²⁰⁷.

Bardzo dokładny obraz niedzielnej i świątecznej służby Bożej kreśli przed nami dokumentacja z 1897 i 1898 roku. Należą do niej najpierw akta wizytacji kanonicznej biskupa Jana Puzyny z 1897 roku, zawierające szczegółowe sprawozdania z odprawianych nabożeństw. Drugim dokumentem jest wspomniana wcześniej relacja ze spotkania proboszczów dekanatu 3 VI 1897 roku, dotycząca propozycji układu nabożeństw. Po uwzględnieniu sugestii opracowano diecezjalny porządek nabożeństw, ogłoszony w 1898 roku. Sprawozdania, w których relacjonowano egzekwowanie tego porządku w parafiach, zebrano w jeden, wspólny dokument. To kolejne źródło przedstawiające służbę Bożą w poszczególnych wspólnotach²⁰⁸.

Porządek nabożeństw niedzielnych i świątecznych w latach 1897 i 1898 w wybranych parafiach dekanatu przedstawia tabela 12. Obecność następujących po sobie lat jest celowa ze względu na drobne, aczkolwiek istotne różnice przedstawione w poszczególnych sprawozdaniach przez proboszczów. Są one najprawdopodobniej spowodowane wejściem w życie zarządzenia z 1898 roku. W parafiach, gdzie funkcjonował jeden duszpasterz, jak np. Piotrowice czy Osiek, sprawowano jedną mszę świętą, zazwyczaj około godz. 10.00. W Zatorze dwóch kapłanów sprawowało dwie msze święte, z kolei w Kętach trzy, natomiast w Oświęcimiu w 1898 roku już cztery (dane z 1897 roku są niepełne). Wiązało się to z większą liczbą działających tam duszpasterzy (także katechety lub rezydenta). Systematyczną i podobną praktyką w każdej parafii stał się popołudniowy układ nabożeństw, składający się teraz

²⁰⁷ AKMK, AKAD, *Akta wizytacyjne księdza biskupa Albina Dunajewskiego...*, s. 91, 93, 94, 96, 99. Dwie msze św. odprawiano również we wspomnianym wcześniej Czańcu, ale sprawozdanie z wizytacji biskupa Albina Dunajewskiego z 1883 r. nie uwzględnia porządku nabożeństw w tej parafii (tamże, s. 94).

²⁰⁸ Tamże, Teczka: Porządek nabożeństw 1896, 1897, 1898, *Sprawozdanie dziekana oświęcimskiego, Oświęcim, 12 VI 1897 r.*

z różańca, nieszporów i katechezy. Można założyć, że taki układ funkcjonował w parafiach dekanatu przez kolejne lata²⁰⁹.

Tabela 12. Porządek nabożeństw niedzielnych i świątecznych w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1897 i 1898

Parafia	1897		1898	
	Godzina	Wydarzenie	Godzina	Wydarzenie
Nidek	8.00	godzinki, różaniec	10.00	nabożeństwo przed południem
	10.00	aspersja, procesja, kazanie, modlitwy	15.00	nabożeństwo po południu
	10.20	msza św. (suma)		
	14.00	różaniec/koronka		
	15.00	nieszpory		
Oświęcim	8.00	msza św.	6.00	I msza św., podczas której śpiewają godzinki
	10.00	msza św. (suma)	6.30/7.00	II msza św., kazanie, błogosławieństwo
	15.00	nieszpory	9.00	III msza św.
			10.00	IV msza św. (suma), aspersja, kazanie, błogosławieństwo
			14.00	koronka do NMP, katechizacja, nieszpory
Piotrowice	10.00	kazanie, modlitwy,	6.30/7.00	dzwony na modlitwę
	10.30	procesja	10.00	nabożeństwo
	16.00/15.00	msza św. (suma)	14.00/13.30	dzwony na modlitwę
	0	nieszpory	15.00	katechizacja i nieszpory
Osiek	8.00	godzinki	7.00/7.30	godzinki, różaniec
	9.00	różaniec	10.00	suma z kazaniem
	10.00	procesja, kazanie	14.00/13.30	różaniec, katecheza, nieszpory
	10.30	msza św. (suma)		
	15.00	nieszpory		
Zator	8.00	godzinki	7.00/7.30	I msza św.
	10.30	I msza św. z homilią, procesja, modlitwy, kazanie, aspersja, II msza św. (suma)	10.00/10.30	II msza św. (suma)
	14.30	nieszpory	14.30	różaniec, nieszpory, katechizm

Źródła: AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny, dekanat oświęcimski 1897*, s. 63, 94, 231, 265, 304; tamże, *Teczka: Porządek nabożeństw 1896, 1897, 1898, Nidek: Rozkład godzin w których według rozporządzenia Najprzewielebniejszego Księżęco-Biskupiego Konsystorza nabożeństwa w Diecezji Krakowskiej kościołach parafialnych odprawiać się mają z 1 VI 1898 r.*; tamże, *Porządek nabożeństw w kościele parafialnym w Osieku, z 10 IX 1898 r.*; tamże, *Porządek odprawiania nabożeństw w kościele parafialnym w Oświęcimiu z 14 IX 1898 r.*, tamże, *Piotrowice: Rozkład godzin do dzwonienia i odprawiania nabożeństw w tygodniu i w dni świąteczne*; tamże, *Porządek nabożeństwa w kościele parafialnym w Zatorze z 29 VIII 1898 r.*

²⁰⁹ AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 63, 94, 231, 265, 304; tamże, *Teczka: Porządek nabożeństw 1896, 1897, 1898, Nidek: Rozkład godzin w których według rozporządzenia Najprzewielebniejszego Księżęco-Biskupiego Konsystorza nabożeństwa w Diecezji Krakowskiej kościołach parafialnych odprawiać się mają z 1 VI 1898 r.*; tamże, *Porządek nabożeństw w kościele parafialnym w Osieku, z 10 IX 1898 r.*; tamże, *Porządek odprawiania nabożeństw w kościele parafialnym w Oświęcimiu z 14 IX 1898 r.*, tamże, *Piotrowice: Rozkład godzin do dzwonienia i odprawiania nabożeństw w tygodniu i w dni świąteczne*; tamże, *Porządek nabożeństwa w kościele parafialnym w Zatorze z 29 VIII 1898 r.*

W rozporządzeniach nakazywano, aby mimo wielości kapłanów i ołtarzy, nie sprawować w świątyni kilku mszy świętych równocześnie. W niektórych miejscowościach obok kościołów parafialnych funkcjonowały też inne świątynie, w których regularnie sprawowano niedzielne i świąteczne nabożeństwa. Ich działalność nie mogła przeszkadzać w zwyczajnym duszpasterstwie parafialnym. Do takich świątyń zaliczyć należy najpierw kościół przy klasztorze reformatów w Kętach. Na początku XX wieku sprawowano tam przynajmniej trzy msze święte niedzielne, dostępne dla ogółu wiernych: o godz. 6.30, 8.30 oraz sumę z poprzedzającym ją kazaniem o 10.15. Po południu o godz. 16.00 odprawiano nieszpory. Kolejnym był kościół księży salezjanów w Oświęcimiu, w którym od 1905 roku regularnie sprawowano kult. Podobnie było w świątyniach żeńskich klasztorów działających na terenie dekanatu. W kościele Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej w Oświęcimiu codziennie (a więc zapewne także w niedziele i święta) sprawowano trzy msze święte: o godz. 6.00, 7.00 i 7.30. Publiczną była również kaplica przy klasztorze sióstr klarysek w Kętach. Od 1916 roku funkcjonowała także obsługiwana przez księży salezjanów kaplica na osiedlu barakowym w Oświęcimiu²¹⁰.

Starania o możliwość sprawowania niedzielnych i świątecznych mszy świętych w obiektach sakralnych innych niż kościół parafialny podejmowali wierni Brzeszcz, Porąbki, Dworów pod Oświęcimiem, Kobiernic k. Kęt oraz Malca k. Osieka. Dwa pierwsze przypadki zostały opisane w rozdziale I niniejszej pracy. Starania wiernych o służbę Bożą w tych miejscach zakończyły się utworzeniem samodzielnych ekspozytur i ostatecznie erygowaniem nowych parafii. W pozostałych miejscowościach, w funkcjonujących tam kaplicach służba Boża była sprawowana okazjonalnie²¹¹.

Pierwsze wnioski w sprawie organizacji niedzielnej i świątecznej służby Bożej w Kobiernicach wpłynęły do tarnowskiej kurii już w 1876 roku. Społeczność gminy i indywidualne osoby prosiły o organizację nabożeństw ze względu na dużą odległość do kościoła parafialnego w Kętach. Ostateczna zgoda na sprawowanie tam mszy świętych niedzielnych, świątecznych i w dni powszednie została udzielona w listopadzie 1888 roku. Istotnym argumentem dla wyrażenia zgody nie była jednak

²¹⁰ APR, Akta klasztoru Kęty, *Porządek nabożeństw* [afisz, rok 1897]; AKMK, APA 232, *Prowincjał salezjanów do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim 27 VI 1916*; *Porządek 1824*, s. 7-8; *Porządek 1845*, s. 11; A.J. Stasiowska, *Zawierzyła Bożej Opatrzności...*, s. 201. Początkowo w kaplicy klasztornej sióstr serafitek sprawowano tylko dwie msze św. tygodniowo. Sytuacja uległa zmianie po wybudowaniu kościoła przy klasztorze (tamże, s. 196-197).

²¹¹ *Kalendarium parafii św. Urbana...*, s. 13-14, 34; *Wiek spełnionych marzeń...*, s. 13-14, 35, 44-45.

odległość między miejscowościami, ale potrzeba duszpasterstwa młodzieży uczęszczającej do szkoły rolniczej w Kobiernicach. Służbę Bożą w tej miejscowości sprawowali ojcowie reformaci z Kęt²¹².

W sprawie zorganizowania regularnych mszy świętych niedzielnych i świątecznych w prywatnej kaplicy Hallerów w Dworach zwracał się z pismem we wrześniu 1918 roku do Książęco-Biskupiego Konsystorza dzierżawca dóbr rodzinnych i jednocześnie poseł do Rady Państwa Cezary Haller. Ważkim argumentem miała być odległość 4 km do świątyni parafialnej. Proboszcz parafii, ks. Karol Szałaśny, miesiąc później kontrargumentował w odpowiednim piśmie, że taki przywilej, ustanowiony dla „wygody kilku osób”, rozbiłby sprawne funkcjonowanie niedzielnego duszpasterstwa parafialnego. W kolejnych latach w kaplicy tej msze święte sprawowano nadal tylko okazjonalnie²¹³.

Społeczność Malca, wioski należącej do parafii w Osieku, otrzymała zgodę na sprawowanie raz w miesiącu niedzielnej mszy świętej w miejscowej kaplicy już w 1890 roku. Zgoda ta, udzielana zazwyczaj na dziesięć lat, była przedłużana na prośbę proboszcza przez kolejnych biskupów krakowskich w latach 1902 i 1912²¹⁴.

Zupełnie innym aspektem, związanym z omawianym tematem, była kwestia przeżywania niedziel i świąt jako dni rzeczywiście wolnych od pracy, ale także od nieuporządkowanych przywiązań. Od połowy XIX wieku duszpasterze prowadzili skrupulatną kontrolę odnośnie do świątecznych zwyczajów parafian. Dotyczyła ona zarówno uczestnictwa w nabożeństwach jak i niedzielnych i świątecznych wizyt w gospodach. Funkcjonowanie karczm i sprzedaż alkoholu w czasie sprawowania nabożeństw było surowo krytykowane i ograniczane zarządzeniami państwowymi. Uchwały ministerialne i rządowe z 1850 roku zakazywały hucznych prac i handlu w regionach, gdzie ludność katolicka stanowiła większość. Zakazy dotyczyły także organizacji zabaw przedłużających się do późnych godzin wieczornych, akademii

²¹² AKMK, APA 86, *Książęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 21 XI 1888*, s. 462; tamże, *Ks. Maciej Warmuz do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 14 XI 1910*.

²¹³ AKMK, APA 232, *Cezar Haller do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 25 IX 1918*; tamże, *Ks. Karol Szałaśny do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim 22 X 1918*; T. Chrzan, *Ks. Jan Skarbek – oświęcimski duszpasterz i społecznik (1926-1951)*, Kraków 2017, s. 40-41.

²¹⁴ AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny...*, s. 231; AKMK, APA 228, *Kardynał Albin Dunajewski do ks. Franciszka Ządęckiego, Kraków, 12 III 1891*; tamże, *Ks. Jan Hajost do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Osiek 28 VIII 1902*; tamże, *Kardynał Jan Puzyna do ks. Jana Hajosta, Kraków 30 VIII 1902*; tamże, *Biskup Adam Stefan Sapieha do ks. Jana Hajosta, Kraków, 24 VI 1913*.

muzycznych i sztuk teatralnych. W zależności od rangi święta można było uzyskać zgodę na organizację jedynie oratoriów muzycznych, których celem była działalność typowo religijna lub charytatywna. Niedziela, dni świąteczne, a nawet wigilie niektórych z nich miały być czasem odpoczynku, zagospodarowanym religijnie. Widocznym znakiem respektowania tych zarządzeń były sprawozdania składane przy okazji wizytacji dziekańskich²¹⁵.

Podczas wizytacji w 1854 roku dziekan pytał: „Czy podczas nabożeństwa w niedzielę nie sprzedają wódki w karczmach, albo też czy w niedzielę i święta nie bywają muzyki w karczmach dłużej nad godzinę przepisaną (22.00) – czy się roboty nie odbywają w te dni przez rząd i kościół zakazane?”. Odpowiedzi proboszczów lub przedstawicieli wspólnot w większości parafii dekanatu były zasadniczo zgodne: zabawy w dni świąteczne organizowane były rzadko, a jeśli już, to wyłącznie po otrzymaniu specjalnego zezwolenia. Wydaje się, że z biegiem czasu zgody takie stały się łatwo osiągalną formalnością. Wikariusz oświęcimski ks. Wawrzyniec Kurzyniec w 1857 roku skarżył się na władze powiatowe, które jego zdaniem zbyt pochopnie zgadzają się na organizację niedzielnych zabaw. Konsekwencją hucznych, nocnych imprez, których uczestnikami byli głównie żołnierze i niektóre miejscowe dziewczęta, były bijatyki i gwałty. Stan ten potwierdzali przedstawiciele gmin leżących na terenie parafii. Ten sam duchowny zauważył też, że choć formalne stosunki Kościoła z urzędnikami w mieście układały się poprawnie, to jednak tylko kilku z nich regularnie uczęszczało na nabożeństwa. O podobnych problemach wspominali przedstawiciele gminy Bulowice. Duszpasterze zgodnie podkreślali, że jedynymi pracującymi w niedzielę byli ewentualnie Żydzi. Wskazywali jednak równocześnie na nieskrępowaną możliwość uczestnictwa w nabożeństwach niedzielnych i świątecznych chrześcijan będących u nich na służbie²¹⁶.

²¹⁵ *Rozporządzenie Rządu Krajowego z 16 I 1850 roku*, „Notificationes DT” 10 (1850), s. 43; *Rozporządzenie Ministra Wyznań i Oświecenia z 22 VI 1850 roku*, „Notificationes DT” 10 (1850), s. 43; Ustawa z 16 I 1895 r. podtrzymywała zakaz pracy przemysłowej w niedzielę, zezwalała jednak na otwarcie restauracji i szynków bez ograniczeń (AKMK, Teczka: Świecenie niedzieli 1897, *Odezwa do C.K. Namiestnictwa w sprawie świętowania niedzieli z 1897 roku*); J. Burszta, *Wieś i karczma. Rola karczmy w życiu wsi pańszczyźnianej*, Warszawa 1950, s. 111. Drobne wyjątki od reguły niedzielnego odpoczynku stanowiły dyspensy udzielane przez proboszczów, związane z pracami polowymi i pogodą, która mogła zagrozić zbiorom (APWit, APWit, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1845, nlb.]).

²¹⁶ AKMK, AD V/14, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854*, s. 64, 68, 77-78, 81-82, 87, 95, 102, 110;]; tamże, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego...*, s. 111-112, 146. ADT, WD XI/2, AWD 1866 [Poręba Wielka].

Wydaje się, że w późniejszym okresie problem dnia świątecznego wolnego od pracy narastał. W pewnym momencie stał się wręcz pierwszoplanową kwestią duszpasterską, przynajmniej w większych miastach. Anonimowa, aczkolwiek bardzo popularna w Galicji broszura *O święceniu niedziel i dni świątecznych* wydana w 1876 roku we Lwowie, a rok później także w Krakowie, zwracała uwagę na postępujące lekceważenie dni świątecznych. Krytykowano w niej dopołudniowy handel, transakcje urzędnicze i prace czeladnicze, które według autora stały się „niepoprawną normalnością”. Opisywany stan wydawca broszury kojarzył z rokiem 1868, a więc z przemianami polityczno-ustrojowymi w państwie Habsburgów²¹⁷.

Konsekwencją takiej sytuacji były akcje zbierania podpisów przeprowadzane wśród wiernych diecezji. Katolicy wzywali Radę Państwa do ograniczenia niedzielnego i świątecznego handlu do niezbędnego minimum. Zamierzano w ten sposób umożliwić pracującym w niedzielę udział w nabożeństwie i zamknąć lokale gastronomiczne na czas nabożeństwa przedpołudniowego. Podczas takiej akcji przeprowadzonej w dekanacie oświęcimskim na przełomie maja i czerwca 1897 roku zebrano ogółem 1434 podpisy, wśród których można zauważyć także nazwiska wójtów gmin i burmistrzów poszczególnych miast²¹⁸.

Być może właśnie dlatego na przełomie XIX i XX wieku wizytacyjne pytanie o świętowanie nakazanych dni zredukowano już tylko do problemu powstrzymania się chrześcijan od prac służebnych. W kwestionariuszu wizytacyjnym biskupa Jana Puzyny z 1897 roku proboszczowie poszczególnych parafii jednomyślnie informowali, że we wszystkich wspólnotach nakaz ten jest przestrzegany. Można więc stwierdzić, że problem masowego lekceważenia niedzielnego i świątecznego odpoczynku dotyczył raczej większych ośrodków przemysłowych i rzemieślniczych i właściwie nie istniał w dekanacie oświęcimskim²¹⁹.

Do kwestii świętowania niedzieli odniósł się także biskup Jan Puzyna w liście pasterskim na Wielki Post z 2 II 1898 roku, a więc w następnym po wspomnianej akcji zbierania podpisów. Krytykując niedzielny handel, a także funkcjonowanie w tym

²¹⁷ D. Zimoń, *Uczestnictwo wiernych we Mszy świętej na ziemiach polskich w XIX wieku w świetle modlitewników i podręczników liturgicznych. Studium historyczno-liturgiczne*, Katowice 2008, s. 42-43.

²¹⁸ AKMK, Teczka: Święcenie niedzieli 1897, *Odezwa do C.K. Namiestnictwa w sprawie świętowania niedzieli, Oświęcim, 10 II 1897*. Przy wezwaniu do podpisywania podobnych petycji z 1886 r. nie zachowały się nazwiska wiernych dekanatu (tamże).

²¹⁹ AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 40, 54, 73, 82, 99, 127, 141, 163, 195, 207, 221, 239, 251, 271, 295, 321.

czasie niektórych biur, urzędów, kawiarni i restauracji, wzywał diecezjan do większej troski o przestrzeganie trzeciego przykazania dekalogu. Za przykład właściwej postawy stawiał przepisy państwowe Belgów, Niemców, a nawet Żydów, skrupulatnie troszczących się o świętowanie szabat. Wzywał również kobiety i członków bractw do bojkotowania niedzielnego handlu. Zachęcał mistrzów cechowych do tworzenia właściwych w tym względzie przepisów, a duchownych nakłaniał do systematycznego przypominania nauki Kościoła odnośnie tego problemu. Prawdopodobnie zagadnienie, do którego odnosił się krakowski ordynariusz, dotyczyło przede wszystkim większych i uprzemysłowionych ośrodków miejskich. Trzeba jednak stwierdzić, że był to ważny i słuszny głos, zachęcający wiernych do bardziej świadomego zaangażowania obywatelskiego, w duchu rozwijającej się społecznej nauki Kościoła²²⁰.

Przeżywanie mszy świętej odprawianej po łacinie ułatwiał śpiew w językach narodowych wyznaczonych odgórnie pieśni, zwanych również „mszami”. Począwszy od drugiej połowy XVIII wieku, liturgiści proponowali wiernym teksty o charakterze dydaktycznym i umoralniającym. Pieśni, podzielone na dziewięć części, odpowiadały poszczególnym elementom mszy świętej. Klasycznym przykładem był zestaw: „Z pokorą upadamy przed Tobą, o Boże”, obecny jeszcze w rozporządzeniach z II połowy XIX wieku. Podobnie popularną była „msza”: „Co nam nakazuje nasza wiara”, będąca swoistą katechezą, wyjaśniającą sens śmierci i ofiary Chrystusa²²¹.

Trudno natomiast jednoznacznie określić skalę korzystania przez wiernych dekanatu oświęcimskiego z modlitewników i innych drukowanych form pomocy (śpiewniki, mszaliki) w przeżywaniu nabożeństw i mszy świętej. W XIX wieku w samym Krakowie wydano przynajmniej 27 modlitewników, a podobne docierały tutaj także zapewne z drukarni lwowskich, przemyskich, tarnowskich czy też nieodległego Górnego Śląska. W pobliskich Wadowicach w 1854 roku wydano modlitewnik pt. *Wybór osobliwych nabożeństw. Na duchową pociechę i pożytek ludzi pobożnych przez pewnego kapłana zebrany*, wielokrotnie wznawiany na Śląsku (Opole 1857, Piekary 1882, 1883, 1896). Niektóre publikacje, jak np. modlitewnik *Najświętsza Rodzina*

²²⁰ List biskupa krakowskiego Jana Puzyny na Wielki Post 1898 roku, „Notificationes” 2 (1898), s. 21-26.

²²¹ B. Bielawska, *Polska pieśń mszalna do 1914 roku*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 3, red. W. Schenk, Lublin 1980, s. 155-157, 162-163 (Obok wspomnianej pieśni tytułowej, kolejne tytuły związane z poszczególnymi częściami mszy św. były następujące: „Chwała Bogu, cześć, dzięki od wszęgo stworzenia”, „Ewangelia cała z ust boskich pochodzi”, „Wierzę w Boga jednego Stwórcę nieba i ziemi”, „Przyjmij, Panie, łaskawy ofiary złożone”, „Do Boga nasze głosy niechaj się podnoszą”, „Chwalmy ten nieskończony Sakrament wystawiony”, „Cud się wielki przed nami chrześcijanie staje” oraz „Gdyśmy już wysłuchali Mszy świętej, o Boże” (tamże).

autorstwa ks. J. Stachyraka, czy *Mały Mszalik. Książka do nabożeństwa ułożona według kościelnych modlitw* były promowane i polecane w czasopismach diecezjalnych. Pomoce te, rzecz jasna, były adresowane do wiernych, którzy potrafili czytać. Proponowały i ułatwiały przeżywanie mszy świętych w duchu metody alegoryczno-mistycznej, gdzie każdy gest i modlitwa celebransy były interpretowane jako element tajemnicy wiary w odniesieniu do życia, męki i zmartwychwstania Chrystusa. W okresie rzadkiego przystępowania do Komunii Świętej kładły one nacisk na prywatną adorację oraz duchową Komunię wiernych. Z kolei opracowany przez Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Organistów, na podstawie dorobku T. Flaszki *Śpiewnik kościelny katolicki*, zgodnie z zarządzeniem biskupiego konsystorza z 1903 roku stał się wzorcową pomocą i obowiązkowym wyposażeniem każdego organisty, mającym służyć podniesieniu jakości i ujednoliceniu śpiewu w całej diecezji²²².

Warto również zauważyć, że niektóre modlitewniki były adresowane i rozpowszechniane wśród członków bractw i stowarzyszeń religijnych lub poszczególnych stanów. Proponowano w ten sposób specyficzne, charakterystyczne dla danej grupy formy pobożności. Do takich zaliczyć możemy np. *Brewiarzyk Trzeciego Zakonu św. o. Franciszka ułożony na podstawie najnowszych rozporządzeń Ojca Świętego Leona XIII* (Krakowie, 1887), *Książkę do nabożeństwa o Najśłodszym Sercu Pana Jezusa i trzydzieści trzy uwagi na miesiąc czerwiec* (Kraków 1883), *Książkę do nabożeństwa dla Polek* (Kraków 1836, 1901) czy chociażby przeznaczony dla młodzieży *Zbiorek najczęściej używanych pieśni kościelnych dla użytku młodzieży szkolnej uczęszczającej w miesiącach letnich wspólnie do kościoła A. Ryłki* (Wadowice, 1902)²²³.

²²² D. Zimoń, *Uczestnictwo wiernych...*, s. 14-16, 35, 121; *Polecenie książki do modlenia pt. „Najświętsza Rodzina”*, „Notificationes” 6-7 (1900), s. 46-47; *Poleca się śpiewnik kościelny, katolicki*, „Notificationes” 12 (1903), s. 81-82; *Polecenie „Śpiewnika Kościelnego Katolickiego”*, „Notificationes” 6-7 (1904), s. 84; *Polecenie „Małego Mszalika”*, „Notificationes” 5-7 (1912), s. 50. Wśród innych znanych modlitewników i śpiewników należy wyróżnić: *Droga do nieba czyli przewodnik dla duszy do ojczyzny niebieskiej oraz poznanie serca człowieka czy w niem Bóg mieszka czy szatan* (Kraków, 1863), K. Antoniewicz *„Książka do nabożeństwa. Dzieło pośmiertne zebrane z pism autora* (Kraków, 1883), *Przyjdź Królestwo twoje. Zbiór modłów i pieśni dla dusz pobożnych. Za pozwoleniem zwierzchności duchownej. Wydanie dużymi zgłoskami* (Kraków, 1910), J. Siedlecki *Śpiewniczek zawierający pieśni kościelne dla użytku wiernych zebrane przez ks. Jana Siedleckiego* (Kraków 1901) (D. Zimoń, *Uczestnictwo wiernych...*, s. 118, 120, 130).

²²³ D. Zimoń, *Uczestnictwo wiernych...*, s. 124, 134.

2. Życie sakramentalne

Można odnieść wrażenie, że józefiński nacisk na jurydykę i praktyczność, a co za tym idzie także na rubrycystykę, przyczyniły się do traktowania sakramentów w sposób ściśle urzędowy. Dopiero na drugim planie wybrzmiewał ich wymiar duchowy. Przy ówczesnym założeniu, że duszpasterstwo miało służyć formacji zdrowego moralnie obywatela, można stwierdzić, że sprawowanie sakramentów (zwłaszcza sakramentu pokuty) odgrywało taką właśnie rolę, przynajmniej w pierwszej połowie omawianego przez nas okresu. Z drugiej strony trzeba zauważyć, że dokładnie sporządzane w tym czasie statystyki dają nam dobry i dokładny obraz funkcjonowania życia sakramentalnego w parafiach. Wysokie liczby w rubrykach mogą świadczyć o systematyce i nawykach religijnych katolików. Prowokują jednak badacza do postawienia pytań o właściwe i komplementarne przygotowanie wiernych przed przyjęciem konkretnego sakramentu oraz o świadomość treści, którą dany ryt ze sobą niesie. Krótko mówiąc, warto zastanowić się, czy za ilością szła jakość, oraz na ile myślenie chrześcijańskie wyprzedzało magiczne rozumienie sprawowanych obrzędów.

Pierwszym i podstawowym sakramentem był chrzest. Już od czasów wczesnego średniowiecza w Kościele Zachodnim upowszechnił się chrzest dzieci. Wiązało się to z zanikiem dawnego przygotowania kandydatów do przyjęcia tego sakramentu (katechumenat, skrutynia), a później także odpowiedzialnych za religijny rozwój dziecka rodziców i rodziców chrzestnych. Obowiązujący w liturgii przełomu XIX i XX stulecia *Rytuał rzymski* z 1614 roku nie zawierał jednak odrębnego obrzędu chrztu dzieci. W skróconym rycie zwracano się do dziecka jak do dorosłego. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku określał dokładnie sposób, czas, miejsce oraz szafarza sakramentu, nie zmieniając jednak zasadniczo wcześniejszych formuł i zwyczajów określonych przez obowiązujące przepisy liturgiczne. Obowiązkowo i skrupulatnie prowadzone w każdej parafii księgi chrztów dostarczają nam dokładnych danych na temat dziecka i jego rodziny: statusu społecznego, zawodu czy życia sakramentalnego²²⁴.

²²⁴ W. Schenk, *Liturgia sakramentów świętych*, cz. 1, Lublin 1962, s. 39-41; *Nowy kodeks...*, s. 31-33. W instrukcji do księgi chrztów pouczano, że w kolejnych rubrykach należało odnotować: 1) datę urodzenia dziecka, 2) numer domu ojca dziecka, 3) imię ochrzczonego, 4) płeć ochrzczonego, 5) czy

Tabela 13. Średni wiek chrzczonych dzieci (podany w dniach) w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918

Parafia	1844	1860	1890	1910
Oświęcim	2,8	4,0	8,7	8,4
Bulowice	1,6	3,09	4,9	5,4
Polanka Wielka	2,2	2,1	2,5	5,1
Poręba Wielka	2,5	2,2	4,1	6,1
Witkowice	1,4	2,1	2,5	3,7

Źródła: APBul, *Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1834-1848*, t. 4, s. 154-172; tamże, *Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1848-1873*, t. 5, s. 200-217; tamże, *Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1873-1898*, t. 6, s. 309-328, tamże, *Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1899*, t. 7, s. 219-235; APO, *Liber natorum Pławy, Broszkowice, Budy, 1814-1848/70*, t. 2, s. 37-38, 61-62, 70-72; tamże, *Liber natorum Dwory-Kruki 1839-1853*, t. 3, s. 40-49; tamże, *Liber natorum Babice 1827-1853 Brzezinka 1827-1854*, t. 2, s. 51-59; tamże, *Liber natorum Babice, 1853-1891*, t. 3, s. 37-41, 272-280; tamże, *Liber natorum Dwory ab anno 1882-1905*, t. 5, s. 57-64; tamże, *Liber natorum Dwory ab anno 1905-1932*, t. 6, s. 37-45; tamże, *Liber natorum pro Kruki ab anno 1868*, t. 4, s. 24-25, 46-47; tamże, *Liber natorum Rajska-Harmęże 1833-1852*, t. 2, s. 32-36; tamże, *Liber natorum Brzezinka ab anno 1854-1896*, t. 3, s. 35-39, 284-294; tamże, *Liber natorum Skiedzień, Wilczkowice, Przecieszyn 1785-1856*, t. 1, s. 85-86; tamże, *Liber natorum Skiedzień, Broszkowice, Budy 1846-1867*, t. 2, s. 18-19, 24-26; tamże, *Liber natorum Broszkowice ab anno 1868-1931*, s. 47-48, 96-98; tamże, *Liber natorum Babice 1892-1927*, t. 4, s. 177-193; tamże, *Liber natorum Oświęcim, Klucznikowice 1841-1856/67*, t. 3, s. 22-29, 121, 135-136; tamże, *Liber natorum Oświęcim 1857-1875*, t. 4, s. 38-50; tamże, *Liber natorum Oświęcim ab anno 1875-1909*, t. 5, s. 177-193; tamże, *Liber natorum Oświęcim ab anno 1906-1914*, t. 6, s. 107-132; tamże, *Liber natorum Klucznikowice ab anno 1867-1923*, t. 4, s. 38-39, 73-75; tamże, *Natorum pro extraneis et parocham 1840-1903*, t. 1, s. 4-5; APPol, *Liber natorum atque baptisatorum pro parochiali Ecclesia Polanka Wielka Dioecesis Tarnoviensis, Decanatus et circuli Wadowicensis – inchoatur ab 8 Maji inclusive anni 1841 contions paginas 192*, t. 5, s. 37-55; tamże, *Liber natorum atque baptisatorum pro parochiali Ecclesia Polanka Wielka Dioecesis Tarnoviensis, Decanatus Oswiecimensis – inchoatur ab 4 Aprilis 1854*, t. 6, s. 75-87; tamże, *Liber natorum ab anno 1871*, t. 7, s. 245-255; tamże, *Liber natorum et baptisatorum*, t. 8, s. 112-125; APPor, *Liber baptisatorum in Poremba Magna ab anno 1824 usque ad 1856 sequenta de suficienta libro*, t. 3, s. 106-115; tamże, *Liber baptisatorum pro pago et parochia Poręba Wielka*, t. 4, s. 21-25, 183-187; tamże, *Liber baptisatorum Poręba Wielka 1891-1979*, t. 5, s. 71-75; APWit, *Liber baptistorum 1838-1864*, t. 5, s. 52-65, 143-149; tamże, *Liber baptistorum 1864-1890*, t. 6, s. 152-157; tamże, *Liber baptistorum 1890-1917*, t. 7, s. 1-6, 203-209

Wzrost świadomości konieczności chrztu do zbawienia, jak również wysoka śmiertelność dzieci, przyczyniły się do tego, że sakramentu udzielano w krótkim czasie po narodzinach, a często nawet w sam dzień urodzin. Praktyka ta była widoczna także w parafiach dekanatu oświęcimskiego. W protokole przed wizytacją biskupa Jana Puzyny z 1897 roku pytano wprost, czy wiek chrzczonych noworodków nie przekracza ośmiu dni. Warto jednak zauważyć, że od połowy XIX stulecia okres ten ulegał stopniowemu wydłużeniu. Było to zapewne związane z polepszeniem bytu

dziecko jest z prawego lub nieprawego łoża, 6) imię i nazwisko (przezvisko) rodziców wraz z nazwiskiem panieńskim matki, 7) religia ojca i matki, 8) imię i nazwisko (przezvisko) rodziców chrzestnych 9) stan społeczny rodziców chrzestnych. W przypadku dziecka z nieprawego łoża nie należało wpisywać imienia domniemanego ojca. Taki zapis mógł zostać zrobiony tylko przy wyraźnym oświadczeniu ojca. Rodzice chrzestni potwierdzali swoim podpisem fakt chrztu (W. Mizgalski, *Parafia Włosienica 1776-2002*, Włosienica 2003, s. 41-42).

materialnego, jak również z lepszą opieką medyczną nad dziećmi i kobietami w połogu. Tabela 13 przedstawia średni wiek dzieci przynoszonych do chrztu w pięciu wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w omawianym okresie. W 1844 roku najczęściej chrzczono w tym samym lub następnym dniu po porodzie. Dwadzieścia lat później sytuacja uległa pewnej zmianie, ale chrzty w dniu urodzin albo w następnym stanowiły ciągle połowę wszystkich udzielanych. Zdarzało się jednak coraz więcej chrztów w trzecim i czwartym dniu po narodzinach. W 1910 roku wiek chrzczonych dzieci w większości parafii wydłużył się blisko trzykrotnie w stosunku do 1844 roku (wyjątkiem była parafia w Polance Wielkiej, gdzie wiek ten wzrósł tylko dwukrotnie – niepisaną regułą w tej parafii było chrzczenie dzieci na drugi dzień po urodzeniu). Nieco inaczej było w oświęcimskiej parafii, gdzie już w 1844 roku 10% dzieci przyniesiono do chrztu po tygodniu od urodzenia. W 1910 roku była to już blisko połowa niemowląt, zaś w dniu narodzin lub następnym ochrzczone tu już tylko 10% dzieci. Warto dodać, że tendencja odkładania chrztu na kolejne dni była zdecydowanie bardziej widoczna w samym mieście niż w należących do parafii wioskach. W tym samym roku w Porębie Wielkiej w dniu urodzin nie ochrzczone już żadnego dziecka²²⁵.

²²⁵ APBul, *Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1834-1848*, t. 4, s. 154-172; tamże, *Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1848-1873*, t. 5, s. 200-217; tamże, *Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1873-1898*, t. 6, s. 309-328; tamże, *Liber natorum parochiae Bulowice ab anno 1899*, t. 7, s. 219-235; APO, *Liber natorum Plawy, Broszkowice, Budy, 1814-1848/70*, t. 2, s. 37-38, 61-62, 70-72; tamże, *Liber natorum Dwory-Kruki 1839-1853*, t. 3, s. 40-49; tamże, *Liber natorum Babice 1827-1853 Brzezinka 1827-1854*, t. 2, s. 51-59; tamże, *Liber natorum Babice 1853-1891*, t. 3, s. 37-41, 272-280; tamże, *Liber natorum Dwory ab anno 1882-1905*, t. 5, s. 57-64; tamże, *Liber natorum Dwory ab anno 1905-1932*, t. 6, s. 37-45; tamże, *Liber natorum pro Kruki ab anno 1868*, t. 4, s. 24-25, 46-47; tamże, *Liber natorum Rajsko-Harmęże 1833-1852*, t. 2, s. 32-36; tamże, *Liber natorum Brzezinka ab anno 1854-1896*, t. 3, s. 35-39, 284-294; tamże, *Liber natorum Skiedzień, Wilczkowice, Przecieszyn 1785-1856*, t. 1, s. 85-86; tamże, *Liber natorum Skiedzień, Broszkowice, Budy 1846-1867*, t. 2, s. 18-19, 24-26; tamże, *Liber natorum Broszkowice ab anno 1868-1931*, s. 47-48, 96-98; tamże, *Liber natorum Babice 1892-1927*, t. 4, s. 177-193; tamże, *Liber natorum Oświęcim, Klucznikowice 1841-1856/67*, t. 3, s. 22-29, 121, 135-136; tamże, *Liber natorum Oświęcim 1857-1875*, t. 4, s. 38-50; tamże, *Liber natorum Oświęcim ab anno 1875-1909*, t. 5, s. 177-193; tamże, *Liber natorum Oświęcim ab anno 1906-1914*, t. 6, s. 107-132; tamże, *Liber natorum Klucznikowice ab anno 1867-1923*, t. 4, s. 38-39, 73-75; tamże, *Natorum pro extraneis et parochiam 1840-1903*, t. 1, s. 4-5; APPol, *Liber natorum atque baptisatorum pro parochiali Ecclesia Polanka Wielka Dioecesis Tarnoviensis, Decanatus et circuli Wadowicensis – inchoatur ab 8 Maji inclusive anni 1841 contions paginas 192*, t. 5, s. 37-55; tamże, *Liber natorum atque baptisatorum pro parochiali Ecclesia Polanka Wielka Dioecesis Tarnoviensis, Decanatus Oswiecimensis – inchoatur ab 4 Aprilis 1854*, t. 6, s. 75-87; tamże, *Liber natorum ab anno 1871*, t. 7, s. 245-255; tamże, *Liber natorum et baptisatorum*, t. 8, s. 112-125; APPor, *Liber baptisatorum in Poremba Magna ab anno 1824 usque ad 1856 sequenta de suficiente libro*, t. 3, s. 106-115; tamże, *Liber baptisatorum pro pago et parochia Poręba Wielka*, t. 4, s. 21-25, 183-187; tamże, *Liber baptisatorum Poręba Wielka 1891-1979*, t. 5, s. 71-75; APWit, *Liber baptisatorum 1838-1864*, t. 5, s. 52-65, 143-149; tamże, *Liber baptisatorum 1864-1890*, t. 6, s. 152-157; tamże, *Liber baptisatorum 1890-1917*, t. 7, s. 1-6, 203-209; S. Szyszka, *Dzieje parafii...*, s. 123-124. W rocznikach statystycznych Galicji znajdziemy informacje o ogólnej śmiertelności niemowląt. W powiecie Biała w latach 1881–1890 w pierwszym miesiącu czynnik ten wynosił 6,8 na 100 urodzonych dzieci, natomiast w pierwszym roku życia aż 23. Odpowiednio w powiecie wadowickim

Normalnym miejscem chrztu dzieci był kościół parafialny, ewentualnie kaplica publiczna, w których znajdowała się chrzcielnica. Oprócz nadzwyczajnych sytuacji, kiedy dziecko będące w niebezpieczeństwie śmierci chrzczono przy porodzie, zdarzały się również rzadkie przypadki prośby o chrzest w domu. Przyczyną takiego stanu rzeczy była najczęściej choroba dziecka, które (zwykle w zimowej porze) nie mogło zostać przyniesione do świątyni. Każdorazowo o takie zezwolenie do biskupiego konsystorza w Krakowie występowali rodzice dziecka lub sam proboszcz²²⁶.

Zwyczajnym szafarzem chrztu był kapłan. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku przypominał i podkreślał, że sprawowanie sakramentów należy przede wszystkim do praw i obowiązków proboszcza. Praktyka wskazywała jednak na to, że w niektórych parafiach dekanatu oświęcimskiego chrzcili również funkcjonujący tu wikariusze. Można nawet stwierdzić, że w niektórych przypadkach obowiązek ten wręcz został scedowany na współpracowników. W 1860 roku w parafii czanieckiej 106 dzieci (a więc większość) ochrzcił wikariusz, ks. Błażej Gawłowicz, podczas gdy proboszcz, ks. Franciszek Traufelder, 85. W tym samym roku w parafii kękiej dwaj wikariusze, ks. Józef Woźniak i Franciszek Karakulski, ochrzcili odpowiednio 141 i 95 dzieci, podczas gdy proboszcz, ks. Franciszek Schottek, 14. Odwrotnie było w Przeciszowie, gdzie w 1860 roku ks. proboszcz Jan Kitrys ochrzcił 83 dzieci, zaś wikariusz, ks. Michał Harbut – 17. Podobnie w Osieku: ks. proboszcz Jakub Kutrzeba ochrzcił 125, zaś współpracownik ks. Józef Swiba – 10 dzieci²²⁷.

W sytuacji koniecznej ochrzcić mógł każdy człowiek. Odpowiedzialni zwracali więc uwagę na wykształcenie akuszerki asystujących przy porodach. Analizując kwestionariusze wizytacyjne, można stwierdzić, że problem ten odnosił się do dwóch kwestii. Pierwszą było podstawowe wykształcenie medyczne akuszerki, konieczne do przyjęcia porodu i opieki nad matką w czasie porodu. Drugą były umiejętności potrzebne do ważnego udzielenia chrztu w niebezpieczeństwie śmierci dziecka. Wyniki badań wskazują, że większość akuszerki nie miała zdanych odpowiednich egzaminów medycznych, co nie wykluczało ich talentu i praktycznych umiejętności. W księdze

liczba ta wynosiła 10,1 i 21,5. W 1897 r. w powiecie bialskim odpowiednio 7,4 i 22,6 oraz w powiecie wadowickim 7,4 i 18,9 na 100 urodzonych dzieci (*Podręcznik statystyki Galicyi*, red. T. Pilat, t. 6, cz. 1, Lwów 1900, s. 36-37).

²²⁶ AKMK, APA 232, *Stanisław Daniec do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim 31 XII 1896*; tamże, *Ks. Andrzej Knycz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim 20 II 1898*; *Nowy kodeks...*, s. 33; W. Schenk, *Liturgia...*, cz. 1, s. 44-45.

²²⁷ ADT, WD XI/2, *Wykaz czynności duchowieństwa dekanatu oświęcimskiego za rok 1860*.

chrztów parafii w Bulowicach w 1844 roku odnotowano, że przy 139 porodach asystowało ogółem 6 akuszerok, z których tylko jedna była egzaminowana. W 1910 roku w tej samej parafii przy 96 porodach towarzyszyło ogółem 12 akuszerok, z których 2 egzaminowane uczestniczyły w 42 przypadkach. Proboszcz osiecki ks. Jakub Kutrzeba zauważył podczas wizytacji w 1854 roku, że: „Akuszerok egzaminowanych prawda nie ma, ale znajdują się kobiety zdolne, które posiadają zręczność praktyczną”. Podobnie proboszcz parafii Poręba Wielka ks. Franciszek Kurzyniec informował w 1866 roku: „Akuszerok aprobowanych nie ma, są dwie nieaprobowane, które według możliwości swe usługi przy położnicach pełnić potrafią, tudzież w razie nieszczęśliwego położu dziecię z wody ochrzcić i dla położnicy o duchowną pomoc upomnieć się starają”. Stan ten nie zmienił się bardzo do 1918 roku. Niezależnie od sprawozdań wizytacyjnych, duszpasterze w odpowiednich rubrykach księgi chrztu odnotowywali obecność, nazwisko i wykształcenie przyjmującej poród akuszerki²²⁸.

Pytaniem bez odpowiedzi pozostaje kwestia towarzyszenia przy porodach chrześcijańskich dzieci akuszerok wyznania mojżeszowego. Dotyczyło to zwłaszcza Oświęcimia, gdzie ponad połowa mieszkańców była Żydami. Rozporządzenia ministerialne z 1850 roku znosiły ograniczenia z 1826 roku dla żydowskich położnic, wprowadzając w tym względzie równouprawnienie z chrześcijankami. Nakazywały jednocześnie, aby w niebezpieczeństwie śmierci dziecka lub matki, położne żydowskie informowały odpowiednie osoby, ze względu na konieczność udzielenia sakramentów. Analiza dokumentów źródłowych oświęcimskiej parafii nie wykazała obecności przy rodzących chrześcijankach akuszerok żydowskich²²⁹.

²²⁸ M. Zaborowski, *Sakramenty święte w aspekcie prawno-historycznym*, „Prawo Kanoniczne” 55/2 (2012), s. 46-49; APBul, *Liber natorum parochi Bulowice 1834-1848*, t. 4, s. 154-172; AKMK, APA 228, *Protokół wizytacji dziekańskiej w parafii Osiek w 1852 roku*; tamże, ADV/14, Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854, s. 75, 98, 108; ADT, WD XI/2, AWD 1866 [Poręba Wielka, Przeciszów, Gierałtów, Głębów, Nidek, Włosienica, Grojec, Osiek]. Wydaje się, że pytanie o akuszerki nie było stawiane podczas wizytacji każdemu proboszczowi. Podczas wizytacji dziekańskiej w 1854 r. pytania i odpowiedzi odnoszące się do tego problemu zostały odnotowane tylko w czterech wspomnianych wyżej protokołach. Akuszerki egzaminowane wymienione zostały tylko w protokołach parafii Zator i Polanka Wielka. We wszystkich wymienionych protokołach wizytacji dziekańskiej z 1866 r. odnotowano, że żadna z akuszerok nie była oficjalnie aprobowana (tamże).

²²⁹ *Rozporządzenie Ministra Wyznań i Oświecenia...*; APO, *Liber natorum Pławy, Broszkowice, Budy, 1814-1848/70*, t. 2, s. 36-38, 61-62, 70-72; tamże, *Liber natorum Dwory-Kruki 1839-1853*, t. 3, s. 40-49; tamże, *Liber natorum Babice 1827-1853 Brzezinka 1827-1854*, t. 2, s. 51-59; tamże, *Liber natorum Babice, 1853-1891*, t. 3, s. 37-41, 272-280; tamże, *Liber natorum Dwory ab anno 1882-1905*, t. 5, s. 51-74, 124-130; tamże, *Liber natorum Dwory ab anno 1905-1932*, t. 6, s. 37-46; tamże, *Liber natorum pro Kruki ab anno 1868*, t. 4, s. 24-25, 46-47; tamże, *Liber natorum Rajsko-Harmęże 1833-1852*, t. 2, s. 32-36; tamże, *Liber natorum Brzezinka ab anno 1854-1896*, t. 3, s. 35-39, 284-294; tamże, *Liber natorum Skiedzień, Wilczkowice, Przecieszyn 1785-1856*, t. 1, s. 85-86; tamże, *Liber natorum Skiedzień*,

W dokumentach parafialnych wspomina się też o nielicznych aktach konwersji na katolicyzm, głównie z protestantyzmu. Według relacji kronikarza, w 1899 roku po renowacji misji parafialnych w Oświęcimiu sześciu protestantów przyjęło katolicyzm. Szczególnym aktem konwersji było przejście na katolicyzm Marii Jessey – żony kolatora bulowickiej parafii Edmunda Larissa 18 listopada 1863 roku. Obrzęd był związany z chrztem, którego udzielił proboszcz, ks. Bagier. Wcześniej, 16 listopada, ochrzczono córki kolatorskiej pary: dwudziestojednoletnią Marię Henrykę, siedemnastoletnią Karolinę Emmę i czternastoletnią Eugenię Marię²³⁰.

W oświęcimskiej parafii częste natomiast były chrzty dzieci wyznawców obrządku grekokatolickiego. Dotyczyły one kaplicy barakowej na Zasolu, gdzie pomieszkiwała duża liczba przesiedleńców z Siedmiogrodu. W 1917 roku na 56 ochrzczonych w tym miejscu dzieci 16 było z rodzin grekokatolickich²³¹.

Warto jeszcze poświęcić nieco uwagi imionom nadawanym podczas chrztu. Kluczem, którym kierowali się rodzice przy wyborze imienia dla dziecka, nie był ani patron parafii, ani też dnia, w którym przyszło ono na świat. W 1844 roku w Bulowicach na 73 chłopców tylko 4 nadano imię patrona parafii – Wojciecha, natomiast w 1910 roku na 55 chłopców tylko jednemu i to jako drugie imię. Podobnie w parafii Świętego Michała Archaniola w Witkowicach – w 1844 roku tylko 2 spośród chłopców otrzymało imię Michał. Podobnie w 1910 roku na 28 ochrzczonych chłopców imię to otrzymało również 2 dzieci²³².

Kolejnym sakramentem było bierzmowanie. Nauczanie Soboru Trydenckiego, wyrażone w szkolnym katechizmie, uczyło, że jest to sakrament dający „żołnierzowi Chrystusa” „wzmocnienie Ducha Świętego, aby wiarę swą statecznie wyznawał i podług niej żył”. Faktycznie jednak już od czasów średniowiecznych był to sakrament zaniedbywany, a reforma trydencka na ziemiach polskich niewiele zmieniła w tej

Broszkowice, Budy 1846-1867, t. 2, s. 18-19, 24-26; tamże, *Liber natorum Broszkowice ab anno 1868-1931*, s. 47-48, 96-98; tamże, *Liber natorum Babice 1892-1927*, t. 4, s. 177-193; tamże, *Liber natorum Oświęcim, Klucznikowice 1841-1856/67*, t. 3, s. 22-29, 121, 135-136; tamże, *Liber natorum Oświęcim 1857-1875*, t. 4, s. 38-50; tamże, *Liber natorum Oświęcim ab anno 1875-1909*, t. 5, s. 177-194, 313-338; tamże, *Liber natorum Oświęcim ab anno 1906-1914*, t. 6, s. 107-132; tamże, *Liber natorum Klucznikowice ab anno 1867-1923*, t. 4, s. 38-39, 73-75; tamże, *Natorum pro extraneis et parocham 1840-1903*, t. 1, s. 4-5; tamże, *Liber natorum Oświęcim-Baraki ab anno 1916-1929*, t. 1, s. 2-10.

²³⁰ APO, *Liber memorabilium...*, s. 33; APBul, *Liber Memorabilium...*, s. 35 [mps]. W księdze chrztów oświęcimskiej parafii odnotowano w 1899 r. dwie konwersje luteran (APO, *Liber natorum Oświęcim ab anno 1875-1909*, t. 5, s. 319, 326).

²³¹ APO, *Liber natorum Oświęcim-Baraki ab anno 1916-1929*, t. 1, s. 2-10.

²³² APBul, *Liber natorum parochia Bulowice ab anno 1899*, t. 7, s. 219-235; APWit, *Liber baptisorum 1838-1864*, t. 5, s. 52-65, *Liber baptisorum 1890-1917*, t. 7, s. 203-209.

dziedzinie. Przyczyny takiego stanu rzeczy należy najpierw szukać w świadomości faktu, że zgodnie z nauczaniem Kościoła nie był on potrzebny do zbawienia. Wiek, w którym należało udzielać tego sakramentu, oscylował około siedmiu lat. Ta powszechnie stosowana praktyka została później ograniczona przez nauczanie niektórych synodów duchowieństwa austro-węgierskiego (Wiedeń 1858, Praga 1860). Zakazywały one udzielania tego sakramentu przed I Komunią Świętą. Częstotliwość spotkań wiernych z biskupem, szczególnie w odległych terenach diecezji, w naturalny sposób wiek ten wydłużała. W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku ustalono, że nie wolno tego sakramentu udzielać przed siódmym rokiem życia, biskupów zaś zobowiązano do troski o to, aby wierni mieli możliwość przyjęcia tego sakramentu przynajmniej raz na pięć lat. W tym również duchu została napisana instrukcja biskupa krakowskiego Adama Stefana Sapiehy z 1918 roku, odnosząca się do sprawowania tego sakramentu. Obok spraw organizacyjnych zakładano, że najdogodniejszym wiekiem do przyjęcia bierzmowania będzie 10–14 rok życia. Zwrócono uwagę na krótkie przygotowanie katechetyczne kandydatów do przyjęcia tego sakramentu oraz konieczność uświadamiania wiernym jego znaczenia w głoszonych kazaniach. Zachęcano, aby młodzież po przyjęciu bierzmowania była wiązana z bractwami funkcjonującymi w parafiach²³³.

W interesującym nas okresie sakrament bierzmowania udzielany był najczęściej przy okazji wizytacji kanonicznych biskupa w parafii. W odniesieniu do dekanatu oświęcimskiego były to lata 1857, 1883, 1897 i 1908. Efektem rzadkich spotkań była ogromna liczba kandydatów do przyjęcia tego sakramentu, w bardzo różnym wieku, a co za tym idzie, długość trwania obrzędu. W niektórych parafiach kilkugodzinne uroczystości rozkładały się nawet na kilka dni. Dokumentujący wizytację biskupa Albina Dunajewskiego w 1883 roku w Oświęcimiu zauważył, że hierarcha tylko jednego dnia wybierzmował ponad 2000 wiernych. Po miesięcznej przerwie kontynuował udzielanie sakramentu w tej parafii. Proboszcz zatorski ks. Alfons Krajewski w następujący sposób opisywał przebieg uroczystości w 1908 roku: „Ksiądz biskup (...) w ciągu tego pierwszego dnia wybierzmował 139 osób i znowu przemówił rozrzewniająco do dziatwy wybierzmowanej. Następnego dnia (...) po Mszy świętej

²³³ *Katechizm katolicki na tle dzieł ks. Deharbe'a*, red. W. Pilszak, Rzeszów 1904, s. 130, 132; W. Schenk, *Liturgia...*, cz. 1, s. 71-72, 76-77; *Nowy kodeks...*, s. 33-34; *Instrukcja o sakramencie bierzmowania*, „Notificationes”, 9-11 (1918), s. 67-73.

i krótkim spoczynku ksiądz biskup znowu bierzmował. Po południu (...) po katechizacji znowu było bierzmowanie”. Ogółem w zatorskiej parafii przyjęły wtedy bierzmowanie 593 osoby²³⁴.

Szczegółowe dane odnośnie liczby bierzmowanych w poszczególnych parafiach zostały odnotowane w dokumentach wizytacyjnych biskupów oraz dokumentach parafialnych: księgach bierzmowanych i kronikach. Pomiedzy nimi można zauważyć pewne rozbieżności liczbowe, wahające się od kilku do nawet kilkudziesięciu osób. Trudno określić, czy wynikają one z błędu redakcyjnego czy też innych sposobów liczenia wiernych przez różne instytucje. Zapisy mogły też dotyczyć ogólnej sumy wybierzmowanych w parafii, albo tylko parafian, bez uwzględnienia wiernych przybyłych z innych wspólnot. Kapelan bulowicki odnotował w *Księdze bierzmowanych*, że w 1857 roku do sakramentu przystąpiło 819 osób, lecz byli to także parafianie z Witkowic, Poręby Wielkiej, Kóz, Bujakowa, Heczmarowic, a nawet ze Ślemienia. Wspomniane liczby wskazują, że do sakramentu przystępowały jednak tłumy. Według danych wizytacyjnych w 1857 roku bierzmowanie we wszystkich parafiach dekanatu przyjęło 13 881 osób, co stanowiło 35,5% wszystkich wiernych (39 001). Podobnie podczas wizytacji w 1883 roku wybierzmowanych 14 347 stanowiło 30,9% wiernych dekanatu (46 387). Należy tu jednak uwzględnić sporą liczbę katolików ze Śląska Pruskiego, którzy przystąpili w tym czasie do bierzmowania w Oświęcimiu. Podobnie w Kętach, gdzie biskup bierzmował w tym roku kilkudziesięciu żołnierzy. Wraz z większą częstotliwością biskupich odwiedzin liczba ta systematycznie spadała. W 1897 roku do bierzmowania przystąpiło 9695 wiernych dekanatu, co stanowiło już tylko około 19,6%. Trudno natomiast określić liczbę wszystkich bierzmowanych podczas wizytacji w 1908 roku z racji braku dokumentów wizytacyjnych. W tym przypadku odnosimy się do nielicznych danych, zachowanych w archiwach parafialnych²³⁵.

W poszczególnych parafiach procent przyjmujących bierzmowanie różnił się nieco od średniej dekanalnej. Przyczyn takiego stanu należy szukać zapewne w specyfice każdej parafii: przyroście naturalnym, klęskach elementarnych czy

²³⁴ APZ, *Liber memorabilium...*, s. 36; AKMK, AKAD, *Akta wizytacyjne księdza biskupa Albina Dunajewskiego...*, s. 90, 102.

²³⁵ SDT 1857 s. 172; SDK 1883, s. 68; SDK 1897, s. 194; AKMK, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego...*, s. 152; AKDK, AKAD, *Akta wizytacyjne księdza biskupa Albina Dunajewskiego...*, s. 90, 93; APBul, *Liber confirmatorum parochia Bulowice ab anno domini 1839*, [rok: 1857, nlb.].

wzroście emigracji. W średniej wielkości parafii w Bielanych – według dokumentów kurialnych – do bierzmowania przystąpiło odpowiednio: w 1857 roku 507 osób, stanowiących 38% wiernych (1334), w 1883 – 271, czyli 15% (1730), w 1897 – 485, stanowiących 26,6% (1820), zaś w 1908 (dane parafialne) – 325, czyli 17% (1881). W podobnej wielkościami parafii w Polance Wielkiej w 1857 roku – 663, czyli około 46% (1438), w 1883 – 860, czyli 45% (1895), w 1897 – 548, czyli 27,6% (1980), zaś w 1908 (dane parafialne) – 481, czyli 24,4% (1964). Szczegółowe dane liczbowe przedstawiające liczbę wiernych poszczególnych parafii dekanatu przystępujących do bierzmowania podaje tabela 14. Dla większej precyzji w poszczególnych rubrykach podano informacje odnotowane najpierw w dokumentach wizytacji biskupich, a następnie w dokumentach parafialnych²³⁶.

Wobec wzrastającej liczby ludności, jak również przemian duszpasterskich, bierzmowania zaczęto udzielać także podczas specjalnie w tym celu organizowanych spotkań. Nabożeństwa te miały charakter zbiorczy. Były organizowane w jednym miejscu, ale zapraszano na nie wiernych całego dekanatu i okolic. W tygodniu po 15 VI 1866 roku rezydujący w Kętach biskup Józef Pukalski udzielił bierzmowania około 4000 wiernym z miasta i okolicy, być może także pielgrzymom przybyłym na uroczystości związane z jubileuszem 100. rocznicy kanonizacji św. Jana Kantego. W dniach 14–16 VIII 1893 roku w Oświęcimiu kardynał Albin Dunajewski w ciągu trzech dni udzielił bierzmowania 1743 osobom. 3 XII 1916 roku biskup Anatol Nowak bierzmował w kościele salezjańskim w Oświęcimiu. Z kolei 22–23 VI 1918 roku biskup Adam Stefan Sapieha udzielił w kościele parafialnym w Oświęcimiu bierzmowania 2136 wiernym. Zapowiedzi tych wydarzeń odpowiednio wcześniej ogłaszano w parafiach²³⁷.

²³⁶ APB, *Liber confirmatorum parochiae Bielany ab anno 1857*, [rok: 1857, 1897, 1908, nlb.]; tamże, *Liber Memorabilium...*, s. 3, 7; APPol, *Liber confirmatorum parochia Polanka Wielka inchoatus ab Anno Domini 1839*, s. 13-43, 45-83; tamże, *Liber confirmatorum Polanka Wielka ab anno 1897*, s. 1-30, 33-68; tamże, *Kronika...*, s. 33; SDT 1857, s. 166, 170; SDK 1883, s. 62, 66; SDK 1897, s. 177, 190; SDK 1908 s. 124, 132.

²³⁷ APO, *Liber confirmatorum* [rok: 1893, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec na podstawie dokumentów zachowanych w archiwum parafialnym od roku 1680 do roku 2000*, Kraków 2000, s. 252; W. Gasidło, *Jubileusze – rocznicowe obchody ku czci św. Jana z Kęt*, „Almanach Kęcki” 14 (2010), s. 11-13; *Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1914-1917. Kronika*, t. 2, red. W.W. Żurek, Lublin 2014, s. 183. W dokumentach parafialnych nie odnotowano danych liczbowych bierzmowania w zakładzie salezjańskim (tamże).

Tabela 14. Liczba przystępujących do bierzmowania w parafiach dekanatu oświęcimskiego podczas wizytacji kanonicznych w latach 1857–1908: akta wizytacji/księga bierzmowanych (kronika parafialna)

Parafia	1857	1883	1897	1908
Bielany	507/473	271/b.d.	485/b.d. (485)	b.d./325 (328)
Brzeszcze	–	490/453	384/387	b.d./564
Bulowice	1039 (+Nidek)/819	690/645	547/b.d. (617)	b.d./523
Czaniec	1319/b.d.	1227/b.d.	890/b.d.	b.d./b.d. (720)
Gierałtowiec	269/b.d.	500/b.d.	335/b.d.	b.d.
Głębowice	303/b.d. (262)	444/b.d.	286/b.d.	b.d./b.d. (292)
Grojec	438/b.d. (382)	–	340/332 (340)	b.d./324
Kęty	2698 (+Witkowice)/b.d.	2250/2500	946/940 (946)	b.d./1220
Nidek	Bulowice	264/b.d.	246/b.d.	b.d.
Osiek	867/b.d.	1002/b.d.	845/b.d.	b.d.
Oświęcim	2838/1970	2546/b.d.	1211/1250 (1249)	b.d./1801
Piotrowice	403/b.d.	426/431 (434)	371/368 (394)	b.d./ ok. 370
Polanka Wielka	663/684 (684)	860/824	548/548	b.d./481 (481)
Porąbka	–	–	–	b.d.
Poręba Wielka	275/222	170/95	197/199 (197)	b.d./148
Przeciszów	755/b.d.	1051/b.d.	582/b.d.	b.d.
Witkowice	b.d. /203 (w Kętach)	288/272	250/227	b.d./209
Włosienica	790/784	740/747	471/479	b.d./405
Zator	717/b.d.	1128/b.d.	761/b.d. (786)	b.d./593

Źródła: AKMK, Akta wizytacyjne ks. biskupa Józefa Pukalskiego, dekanat oświęcimski 1857, s. 152; tamże, AKAD, Akta wizytacyjne ks. biskupa Albina Dunajewskiego, dekanat oświęcimski 1883, s. 26; tamże, AKJP, Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny, dekanat oświęcimski 1897; tamże, Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej w dekanacie oświęcimskim z 20 IV 1899, s. 5-21; APB, Liber confirmatorum parochiae Bielany ab anno 1857; tamże, Liber Memorabilium factorum, in quantum nata, et ex variis certisque fontibus exhausta sunt. Parochiae Bielanensis Anno Domini 1908 conscriptus, s. 3, 7; APBul, Liber confirmatorum parochia Bulowice ab anno 1839; APCz, Liber Memorabilium, [rok: 1908, nlb.]; APGr, Liber memorabilium, t. 1, s. 31; tamże, Liber memorabilium, t. 2 [rok: 1908, nlb.]; APGr, Liber confirmationis pro parochia Grojec [rok: 1857, 1897, 1908, nlb.]; tamże, Liber memorabilium parochia Grojec [rok: 1857, 1897]; APWit, Liber confirmandor pagi a parochia Witkowice ad 1839, s. 12-19, 25-39, 43-59, 60-72, APK, Liber confirmatorum ab anno 1883 [rok: 1883, 1897, 1908, nlb.]; tamże, Liber memorabilium factorum in quantum nota et ex variis, certisque fontibus exhausta sunt Parochiae Kentensis anno Domini 1833 conscriptus s. 48, 60; APO, Liber memorabilium Ecclesiae parochialis Oswiecimensis ab anno 1830, s. 33; tamże, Liber confirmatorum ab anno 1839 [rok: 1857, 1897, 1908, nlb.]; APPor, Liber confirmatorum ecclesiae parochialis in Magna Poręba ab anno 1839 [rok: 1857, 1883, 1897, 1908, nlb.]; tamże, Liber memorabilium, s. 33; APPi, Liber confirmatorum, [rok: 1883, 1897, 1912, nlb.]; tamże, Liber memorabilium pro parochia Piotrowice ab anno 1833, s. 15, 21; APPol, Liber confirmatorum parochia Polanka Wielka inchoatus ab Anno Domini 1839, s. 13-43, 45-83; tamże, Liber confirmatorum Polanka Wielka ab anno 1897, s. 1-30, 33-68; tamże, Kronika parafialna, s. 33; APZ, Liber memorabilium czyli ważniejsze zdarzenia zaszłe w parafii zatorskiej od początku roku 1887, s. 22, 37; Parafia Włosienica 1776-2002 na podstawie zachowanych dokumentów w archiwum parafialnym, Włosienica 2003, s. 53-54; Kalendarium parafii św. Urbana w Brzeszczach wydane w 100. rocznicę jej erygowania, red. J. Lachendro, Brzeszcze 2004, s. 22, 30-31, 38

Odrębną kwestią było przygotowanie przystępujących do bierzmowania. Wydaje się, że najczęściej miało ono charakter tylko krótkiego kazania – katechezy. Zaangażowanie duchownych w tym względzie nie było wielkie. Proboszcz w Przeciszowie, ks. Jan Kitrys,

przed bierzmowaniem przy okazji wizytacji w 1857 roku wspomina o „pouczeniu ludu” w związku z przyjęciem tego sakramentu. Z kolei proboszcz w Grojcu, ks. Antoni Kudłacik, w ogłoszeniach parafialnych z 16 VI 1918 roku informował o mającym się odbyć bierzmowaniu niejako „przy okazji”, zwracając uwagę na zmniejszoną z tej racji liczbę niedzielnych mszy świętych w grójeckiej parafii: „(...) 22 tj. w sobotę i 23 w niedzielę będzie w Oświęcimiu Książe Biskup bierzmował dzieci i starszych. Kto z was sobie życzy przyjąć Sakrament Bierzmowania może otrzymać go w Oświęcimiu”. Zdarzały się również sytuacje odwrotne, wynikające z gorliwości duszpasterskiej proboszcza. W 1847 roku w Witkowicach proponowana przez proboszcza tygodniowa seria nauk, jakie miał wygłosić do kandydatów, nie odbyła się z racji braku zainteresowania wiernych. Te spostrzeżenia potwierdzają postawioną wcześniej tezę o słabej świadomości wśród wiernych duchowego znaczenia tego sakramentu²³⁸.

Kolejnymi sakramentami były Eucharystia i pokuta. Przez długi okres przyjmowanie i przygotowanie do tych sakramentów było ze sobą ściśle związane. Należy na nie spojrzeć w kilku aspektach. Pierwszym jest czas oraz częstotliwość korzystania z tych dóbr duchowych. Kolejnym jest kwestia właściwego przygotowania do nich, a zwłaszcza do przyjęcia ich po raz pierwszy. Jeszcze innym problemem wartym rozważenia są dodatkowe formy kultu Najświętszego Sakramentu, zwłaszcza adoracja.

Autorzy reformy trydenckiej zachęcali wiernych do przyjmowania Najświętszego Sakramentu i pokuty częściej niż tylko – zgodnie z ustawami – raz w roku. Niewystarczającą była również popularna w XVI wieku tzw. Komunia Święta duchowa. W XVII wieku nastąpiło oderwanie obrzędów komunii świętej od mszy świętej, czyniąc z niej całkiem odrębne nabożeństwo. Z kolei myślenie jansenistyczne, mocno zakorzenione jeszcze w XVIII i XIX wieku, doprowadziło do znacznego ograniczenia wiernych przystępujących do tego sakramentu. Przesadny rygoryzm zaczął ustępować dopiero w połowie XIX wieku wraz z przemianami w myśleniu moralnym. Konfrontacja z jansenizmem i prądami oświeceniowymi ostatecznie zaowocowała reformatorskimi zarządzeniami Stolicy Apostolskiej w tym względzie. Dekret *Sacra tridentina synodus* z 12 XII 1905 roku zachęcał wiernych do przyjmowania częstej,

²³⁸ APPrz, *Kronika parafii Przeciszów*, [rok: 1857, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 252; APWit, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1847, nlb.]. Nie można określić, w której parafii miano udzielić sakramentu bierzmowania w 1847 r. W Księdze bierzmowanych witkowskiej parafii odnotowano bierzmowanie w 1839 r., natomiast kolejne dopiero w 1857 r. (APWit, *Liber confirmatorum pagi a parochiae Witkowie ad 1839*, s. 11-19).

a nawet codziennej Komunii Świętej, natomiast *Quam singulari* z 8 VIII 1910 roku mówił o dopuszczeniu do wczesnej Pierwszej Komunii Świętej dzieci, które odróżniają zwykły chleb od chleba eucharystycznego, tj. „około siódmego roku życia”. Wydaje się jednak, że duchowni czy też władze diecezji krakowskiej nie od razu chętnie przyjmowali te ustawy. W czasopiśmie diecezjalnym dekret z 1905 roku został ogłoszony, a tym samym wprowadzony w życie, dopiero w 1911 roku. Można sądzić, że później zmiany te były przyjmowane bez zastrzeżeń, nawet jeśli propozycje duszpasterskie zmierzały w niespotykanych dotąd kierunkach. Tak np. w 1916 roku papież Benedykt XV apelował do wiernych całego Kościoła, aby 30 VII dzieci przyjęły generalną Komunię Świętą w intencji pokoju na świecie²³⁹.

Podobnie rzecz się miała z rozumieniem sakramentu pokuty. Jansenistyczny, racjonalistyczny i józefiński rygoryzm promował przede wszystkim posłuszeństwo w moralności indywidualnej i zbiorowej. Stopniowo ulegał on złagodzeniu, wraz z percepcją doktryn proponowanych przez kanonizowanego w 1839 roku św. Alfonsa Liguoriego. Sprzyjał temu również rozpowszechniający się w Kościele kult Najświętszego Serca Pana Jezusa, naturalnie związany z nauką o Bożym miłosierdziu. W takim duchu konsystorz krakowski w piśmie z 1883 roku zachęcał spowiedników do stosowania łagodniejszych pokut. Warto zauważyć, że zalecenie to wynikało z wielokrotnych skarg do konsystorza składanych przez wiernych na duchownych w związku z nakładaniem na penitentów pokut ciężkich i niestosownych²⁴⁰.

Wspomniane przemiany na przestrzeni omawianych lat były wyraźnie zauważalne w parafiach dekanatu oświęcimskiego. Do spowiedzi i Komunii Świętej przystępowano rzadko, ale częściej niż tylko raz w roku. Podobnie jak w innych

²³⁹ W. Schenk, *Liturgia...*, cz. 1, s. 94-96; S. Smoleński, *Teologia moralna w XX wieku* [w:] *Dzieje teologii...*, t. 3, cz. 1, s. 275-278; *Dekret św. Kongregacji Sakramentów „Quam singulari” z dnia 8 sierpnia 1910 r.: O wieku dzieci, w którym należy je przypuszczać do pierwszej Komunii św.*, *Instrukcja dla Wielebnego Duchowieństwa diecezjalnego do dekretu „Sacra Tridentina z dnia 20 grudnia 1905 r. o częstej i codziennej Komunii św. i do dekretu „Quam singulari” z dnia 8 sierpnia 1910 r. o wieku w którym dzieci do pierwszej Komunii św. przypuszczać należy*, „*Notificationes*” 5-6 (1911), s. 55-58, 63-76; *Komunia generalna dzieci w intencji pokoju*, „*Notificationes*” 6-8 (1916), s. 1; D. Zimoń, *Uczestnictwo wiernych...*, s. 107-109. Wielkim propagatorem częstej Komunii św. był w tym czasie arcybiskup lwowski Józef Bilczewski. Do praktyki tej zachęcał również ks. Józef Krukowski, autor popularnego wówczas, także na terenie Galicji, podręcznika teologii moralnej (tamże, s. 97, 109).

²⁴⁰ *Ogłoszenie nr 725*, „*Notificationes*” 2-3 (1883), s. 2-5; F. Greniuk, *Teologia moralna w XIX wieku*, [w:] *Dzieje teologii...*, t. 3, cz. 1, s. 225-228, 234-241, S. Smoleński, *Teologia moralna...*, s. 275-278. Ekwiwobalizm moralny św. Alfonsa Liguoriego stał się oficjalną doktryną Kościoła, nauczana w II połowie XIX w. w seminariach duchownych. Przemiany w sprawowaniu sakramentu pokuty i częsteo udzielania Komunii św. stały się także okazją do rozwoju kazuistyki. W tym duchu napisane zostały podręczniki teologii moralnej E. Mullera i H. Noldina oraz pracę z dziedziny kazuistyki ks. K. Szczeklika pt. *Casus consistentiae* (tamże).

regionach kraju, odbywało się to zwykle podczas niedzielnej lub świątecznej sumy lub częściej po sumie i kazaniu albo po popołudniowych nieszpórach. Pierwszą i podstawową okolicznością przystąpienia do omawianych sakramentów był okres wielkanocny. Obowiązkowe uczestnictwo w tej formie pobożności, jeszcze w II połowie XIX wieku było skrupulatnie kontrolowane przez duszpasterzy. Organiści z polecenia proboszcza spisywali penitentów i wydawali odpowiednie zaświadczenia, z którymi należało pojawić się przy spowiedzi. Przy okazji egzaminowali z katechizmu, a niektórzy pobierali także gratyfikację. Wydaje się jednak, że później ta gorliwość kontrolna systematycznie spadała. W aktach wizytacyjnych z początku XX wieku informacje te nie są już w ogóle podawane. Analiza źródeł wskazuje, że we wcześniejszym okresie we wszystkich parafiach w 95% obowiązek ten był wypełniany. W 1861 roku największa liczba nieprzystępujących do wielkanocnej spowiedzi była w Czańcu – 54 osoby. W parafii kęckiej było to tylko 9 osób, w Bielanach – 8, w Grojcu – 2 i w Gierałtowicach – 1. Poza Oświęcimiem, który nie wykazał w tym roku swoich statystyk, w pozostałych parafiach dekanatu wszyscy wierni odprawili wielkanocny obowiązek. W 1867 roku w Oświęcimiu było to 47 osób, w Kętach – 12, w Bulowicach – 11, natomiast w pozostałych parafiach były to tylko pojedyncze przypadki lub żadne. Sytuacja w tym względzie zasadniczo zmieniała się jednak na lepsze. W 1896 roku większość proboszczów informowała, że wszyscy zobowiązani parafianie uczestniczyli w sakramentach wielkanocnych. Pojedyncze przypadki (3–4 wiernych) opatrzone były adnotacją o możliwym skorzystaniu z posługi w innych parafiach. Jedynie oświęcimski duszpasterz wykazywał, że do sakramentów nie przystąpiło około 100 osób z powodu niedbalstwa. Dokonując analizy statystyk, należy założyć, że proboszczowie nie uwzględniali w nich osób mających przeszkody do otrzymania rozgrzeszenia, a więc np. żyjących w konkubinacie. Najczęściej wymienianymi przyczynami lekceważenia wielkanocnego obowiązku były: niedbalstwo (opieszłość), pijaństwo lub po prostu lenistwo²⁴¹.

²⁴¹ AKMK, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego...*, s. 76, 84, 96, 98-99, 102, 105, 115-116, 119, 122, 125, 128, 144, 148-149, 150; tamże, AWD 1896, s. 138, 142, 145, 148, 151, 154, 158, 162, 165, 169, 173, 177, 180, 184, 186, 189, 193; ADT, WD XI/2, *Sprawozdanie z czynności parafialnych w dekanacie oświęcimskim 1861*; D. Zimoń, *Uczestnictwo wiernych...*, s. 105. Organiści z Kęt i Czańca, pytani podczas wizytacji w 1857 r. o gratyfikację za wydanie kartki do spowiedzi, informowali, że otrzymują od ludzi bogatszych 1 krajcara. Z kolei organista z Przeciszowa otrzymywał dowolną ofiarę (AKMK, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego...*, s. 125, 128, 144).

Okazją przystąpienia do spowiedzi i Komunii Świętej były też nadzwyczajne wydarzenia w parafii, takie jak misje, jubileusze, odpusty lub uroczystości brackie. Niektórzy misjonarze odnotowywali w swoich sprawozdaniach przybliżoną liczbę osób wyspowiadanych lub przystępujących do Komunii Świętej podczas ćwiczeń duchowych. W Kętach podczas misji głoszonych w 1897 roku wyspowiadano około 4100 wiernych, zaś w latach 1901 i 1908 około 3000. W Bielanach podczas misji w lutym 1895 roku udzielono około 1650 Komunii Świętych, zaś podczas renowacji we wrześniu tego samego roku – 1950. W tej samej parafii podczas misji w 1906 roku do sakramentu pokuty przystąpiło około 1000 osób. Dokładne sprawozdania z misji będą przedstawione w kolejnym rozdziale niniejszej pracy²⁴².

Częstotliwość regularnego przystępowania do spowiedzi i Komunii Świętej – mimo przemian liturgicznych i ogólnych zachęt – zmieniała się jednak powoli. Proboszcz z Polanki Wielkiej, ks. Izydor Steczko, informował, że w 1917 roku „rozdał ok. 6–7 tysięcy komunikantów”. We wspólnocie, gdzie około 1500 wiernych mogło korzystać z tych sakramentów oznaczało to przeciętnie przystąpienie do Komunii świętej 4 razy w ciągu roku. W Oświęcimiu w tym samym roku rozdano około 28700 komunikantów. W ogólnym rozliczeniu dawało to około 2 Komunii Świętych przyjętych w roku przez parafianina. Wierni korzystali więc z tych dóbr duchowych raczej tylko w okresie świąt bożonarodzeniowych i wielkanocnych²⁴³.

Innym problemem była kwestia przygotowania dzieci do Pierwszej Komunii Świętej. Stała się ona głównym tematem podjętym podczas kongregacji kapłanów dekanatu żywieckiego w 1882 roku. W związku z zauważonymi wtedy problemami konsystorz krakowski wydał zalecenie dla całej diecezji odnośnie formy i sposobu przygotowania tej uroczystości. Zalecanym terminem była oktawa Zielonych Świąt. Miała być ona poprzedzona jedną albo dwiema spowiedziami (w tym jedna dzień przed Pierwszą Komunią Świętą). Przygotowanie dalsze obejmowało cały rok i było przeznaczone na naukę prawd wiary. Przygotowanie bliższe odnosiło się do kilku spotkań w najbliższe niedziele lub dni przed uroczystością, podczas których wyjaśniano tajemnicę Najświętszego Sakramentu. Dzieci miały przyjąć Pierwszą Komunię Świętą podczas mszy świętej, po odpowiednim dla ich wieku kazaniu. Po wspólnej modlitwie

²⁴² Archiwum Księża Misjonarzy w Krakowie [dalej: AKM], *Liber missionum (Kleparz) 1867-1906, I/1*, s. 9, 12, 25-26; APB, *Liber Memorabilium...*, s. 4; APK, *Liber memorabilium...*, s. 61; M. Sojka, *Redemptoryści polscy w latach 1883-1939*, Kraków 2016, s. 382.

²⁴³ AKMK, AWD 1918, s. 508, 511.

dziękczynnej i odmówieniu Litanii do Imienia Jezus, duszpasterz powinien rozdać dzieciom pamiątki: obrazki, medaliki albo różańce. Podczas wspomnianej kongregacji duchowni zwracali uwagę na to, aby uroczystość była skromna²⁴⁴.

Przepisy kościelne określały wiek dziecka przystępującego po raz pierwszy do Komunii Świętej terminem „wiek rozeznania”. Długowieczna praktyka wskazywała, że był to najczęściej 12, a nawet 14 rok życia. Dopiero dekret z 1910 roku wskazywał już konkretnie siedmiolatek. W 1896 roku w parafiach dekanatu oświęcimskiego po raz pierwszy przyjmowano Komunię Świętą najczęściej w wieku 10 lat. Osoby odpowiedzialne za przygotowanie zakładały jednak wyjątki. W zależności od stopnia przygotowania i rozeznania do Pierwszej Komunii Świętej i spowiedzi dopuszczano również dzieci dziewięcioletnie i jedenastoletnie. Zdarzały się jednak skrajności. W Piotrowicach do Pierwszej Komunii Świętej przystępowały nawet dzieci siedmioletnie i ośmioletnie. W Kętach, Głębowicach i Polance Wielkiej – ośmioletnie, zaś w Nidku i Bulowicach – dwunastoletnie. Formacja odbywała się w szkole i przy parafii. Ta ostatnia – zgodnie z zaleceniami – miała miejsce zazwyczaj w trzy niedziele poprzedzające uroczystość, rzadziej w niedziele Wielkiego Postu. Podczas katechez przedpołudniowych albo poprzedzających popołudniowe nieszpory wyjaśniano tajemnice Eucharystii oraz przygotowywano do pierwszej spowiedzi. Wielu duszpasterzy wskazywało na istotną rolę katechezy domowej przeprowadzonej przez rodziców dziecka w przygotowaniu do omawianych sakramentów²⁴⁵.

Termin uroczystości pierwszokomunijnych w dekanacie oświęcimskim był różny i zależał od zwyczajów parafialnych. Zazwyczaj była to któraś z niedziel majowych. Duszpasterze z Witkowic i Grojca wskazywali na oktawę Bożego Ciała, natomiast zatorski – dzień Zielonych Świąt. Różnie wyglądała też praktyka pierwszej spowiedzi. We Włosienicy dzieci przystępowały nawet trzykrotnie do sakramentu pokuty, zanim przyjęły Pierwszą Komunię Świętą. Na początku XX wieku pojawiła się

²⁴⁴ *O pierwszej Komunii św.*, „Notificationes” 12 (1883), s. 6-7. W 1897 r. ukazał się drukiem *Ceremoniał parafialny* autorstwa ks. A. Nowowiejskiego. W tym bardzo popularnym w polskich parafiach podręczniku proponowano, aby uroczystość pierwszokomunijna odbywała się w dwóch etapach. Do południa dzieci miały uczestniczyć w uroczystej mszy św., podczas której po krótkiej nauce przyjąćby Komunię. Po nabożeństwie miały wraz z duchownym udać się na skromny posiłek. Drugim etapem było nabożeństwo popołudniowe, podczas którego dzieci miały odnawiać przyrzeczenia chrztu oraz oddać się w opiekę Matki Bożej. Propozycja ta była o tyle ciekawa, że angażowała dzieci w samą uroczystość przez odpowiedni strój i odczytanie aktów strzelistych przed i po przyjęciu Komunii (D. Zimoń, *Uczestnictwo wiernych...*, s. 111-112).

²⁴⁵ AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 26, 34, 46, 63, 81, 94, 121, 135, 158, 169, 201, 215, 247, 265, 289, 321, 329.

także praktyka wpisywania dzieci pierwszokomunijnych do bractw trzeźwościowych. Problem ten dokładnie omówimy niżej. Uczestnictwo starszych dzieci i młodzieży w sakramentach Eucharystii i pokuty nie różniło się zbytnio od praktyk dorosłych. Przystępowały one do tych sakramentów dwa lub trzy razy w roku²⁴⁶.

Poza mszą świętą celebrowano również inne formy kultu eucharystycznego. Należały do nich procesje teoforyczne oraz adoracja Najświętszego Sakramentu wystawianego na widok publiczny w cyborium lub monstrancji. Odrodzenie religijne XIX stulecia sprzyjało rozwojowi zwłaszcza tego ostatniego nabożeństwa, osłabionego przez ruchy oświeceniowe. Przepisy liturgiczne przewidywały takie wystawienia podczas niektórych mszy świętych, czterdziestogodzinnego nabożeństwa, a później także przy okazji niektórych stałych nabożeństw (np. majowe). W 1903 roku kardynał Jan Puzyna w liście pasterskim na Wielki Post pisał o kulcie Eucharystii, wprowadzając w każdej parafii diecezji zwyczaj adoracji Najświętszego Sakramentu po sumie w pierwsze niedziele miesiąca. Nabożeństwa te miały być wspólne, pod przewodnictwem kapłana, obejmujące akty uwielbienia i Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Duchowni oświęcimskich parafii zachęcali wiernych do uczestnictwa w tej praktyce²⁴⁷.

W 1895 roku krakowski konsystorz biskupi wyraził zgodę na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu w pierwsze piątki miesiąca w kaplicy klasztoru sióstr zmartwychwstanek w Kętach. Od 1904 roku adorację wydłużono na pierwszy i ostatni dzień maja, czerwca i października oraz oktawę Bożego Ciała. Z kolei od 6 II 1910 roku w kęckim klasztorze sióstr klarysek trwała całodobowa adoracja Najświętszego Sakramentu. Inicjatywa miała swoje źródło w charyzmacie zgromadzenia, które promowało taką formę apostołstwa. Nabożeństwo to z czasem stało się dość popularne wśród lokalnej społeczności. W 1912 roku ks. Józef Nodzyński, wikariusz kęcki, założył

²⁴⁶ Tamże; AKMK, AWD 1899, s. 250-251, 255, 260, 262, 265, 267, 269; AKMK, AWD 1918, s. 508-515. Wyjątkiem była parafia w Brzeszczach, gdzie tamtejszy duszpasterz ks. A. Gunia informował, że dzieci uczestniczą w sakramentach pięć razy w roku. Pytanie o częstotliwość przystępowania dzieci do spowiedzi i Komunii św. padło jeszcze podczas wizytacji dziekańskiej w 1901 r. Później wizytujących interesował sam obrzęd Pierwszej Komunii św. i liturgiczne podkreślenie jego uroczystego charakteru. Takie pytania pojawiały się jeszcze podczas wizytacji dziekańskiej w 1918 r. (tamże).

²⁴⁷ W. Schenk, *Liturgia...*, cz. 1, s. 111-112; *List pasterski kardynała Jana Puzyny na Wielki Post 1903 r.*, „Notificaciones” 1 (1903), s. 1-10; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 241, 247, 250-253. Zwyczaj wystawiania Najświętszego Sakramentu podczas mszy św. powstał w średniowieczu. Forma takiej adoracji zależała od liturgicznego charakteru dnia, w którym sprawowano mszę św. (W. Schenk, *Liturgia...*, cz. 1, s. 109; *Porządek 1824*, s. 4-6; *Porządek 1898*, s. 5-7).

Arcybractwo Adoracji Najświętszego Sakramentu. Z tamtego okresu znane są również świadectwa łask uzyskiwanych w tym miejscu przez wiernych²⁴⁸.

Podobną, całodniową adorację Najświętszego Sakramentu próbowały wprowadzić w 1908 roku siostry serafitki w swoim oświęcimskim klasztorze. Praktyka ta miała dotyczyć tylko 14 wybranych dni w ciągu roku, związanych z charyzmatem zgromadzenia. Propozycja spotkała się ze sprzeciwem ze strony miejscowego proboszcza, ks. Karola Szałaśnego. Duchowny tłumaczył to brakiem celebransa do tej posługi. Zachowana korespondencja wskazuje na to, że ostatecznie konsystorz biskupi wyraził zgodę na całodzienną adorację we wspomnienia: Matki Bożej Bolesnej, Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Franciszka z Asyżu²⁴⁹.

Powracając do praktyk pokutnych Kościoła, należy jeszcze wspomnieć o odpustach. Wiernym tamtego okresu proponowano różne sposoby praktykowania tej formy pobożności. Zwyczajnym sposobem zyskania odpustu były określone praktyki religijne, wykonane w odpowiednim czasie. Dodatkowe możliwości dawał udział w niektórych nabożeństwach lub działania nadzwyczajne np. przeżywanie lat jubileuszowych, nawiedzenie miejsc pielgrzymkowych czy przynależność do bractw i stowarzyszeń religijnych. Przykładowo członkom Apostolstwa Modlitwy, które działało w wielu parafiach, możliwość uzyskania odpustu rozszerzano na kilkanaście dodatkowych dni, m.in.: Uroczystość Serca Pana Jezusa, Niepokalanego Poczęcia Maryi, dowolny piątek w miesiącu, w dniu przyjęcia do wspólnoty i inne²⁵⁰.

Jedną z możliwości uzyskania odpustów zupełnych za zmarłych była msza święta sprawowana przy ołtarzu uprzywilejowanym (*altare privilegiatum*). Praktyka ta pod koniec XIX wieku była zapomniana i zaniedbana. Biskupi starali się odnowić tę formę pobożności, aby była możliwa do praktykowania we wszystkich świątyniach w diecezji. Proboszczowie sami proponowali uprzywilejowane miejsce, wskazując jeden z ołtarzy bocznych kościoła. Biskup wydawał odpowiedni indult obowiązujący kilka lat. Tabela 15 przedstawia wykaz ołtarzy uprzywilejowanych w kościołach

²⁴⁸ AKMK, Teczka: Zmartwychwstanki 1882-1932, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do s. Celiny Borzęckiej*, Kraków, 10 V 1895; tamże, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Jana Czekaja CR*, Kraków, 27 VII 1904; M. Stachura, *Klasztor Klarysek...* [dostęp: 23.10.2019], s. 3, 6.

²⁴⁹ AKMK, Teczka: Serafitki 1895-1911, *S. Hieronima Węgrzyk do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 23 VII 1908 roku*; tamże, *Ks. Karol Szałaśny do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 28 IX 1908 roku*; tamże, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Karola Szałaśnego*, Kraków, 9 X 1908.

²⁵⁰ J. Bar, *Nowe zasady korzystania z odpustów*, „Colectanea Theologica” 37/2 (1967), s. 97-101; APBul, *Karta wpisowa Apostolstwa Modlitwy*, Kraków 1899, s. 6-7.

parafialnych dekanatu oświęcimskiego. Ołtarze, które już wcześniej otrzymały taki przywilej, były najczęściej poświęcone Chrystusowi Ukrzyżowanemu. Późniejsze były dedykowane świętym, a niektóre były związane z działalnością bractw²⁵¹.

Tabela 15. Ołtarze uprzywilejowane w kościołach parafialnych dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918 wraz z datą ustanowienia

Parafia	Ołtarz uprzywilejowany
Bielany	Św. św. Apostołów Piotra i Pawła (1902)
Brzeszcze	Św. Urbana (1898)
Bulowice	Chrystusa Cierpiącego (1895)
Czaniec	Pana Jezusa (1897)
Gierałtówce	b.d.
Głębowice	Chrystusa Ukrzyżowanego (1898)
Kęty	Chrystusa Ukrzyżowanego (1895)
Nidek	Św. Józefa (1895)
Osiek	Chrystusa Ukrzyżowanego (1895)
Oświęcim	Chrystusa Ukrzyżowanego (1895)
Porąbka	Najświętszego Serca Pana Jezusa (1910)
Polanka Wielka	Św. Mikołaja (1897)
Poręba Wielka	Pana Jezusa (1897)
Piotrowice	Matki Bożej Różańcowej (1900)
Przeciszów	Chrystusa Cierpiącego (1900)
Witkowice	Najświętszego Serca Pana Jezusa (prolongata 1905)
Włosienica	b.d.
Zator	Chrystusa Ukrzyżowanego (1895)

Źródła: AKMK, AKJP, Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny, dekanat oświęcimski 1897, s. 58, 166, 198, 228, 262, 301, 325, tamże, APA 11, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Bielanach, Kraków, 10 VI 1902; tamże, APA 23, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Brzeszczach, Kraków, 16 XI 1898; tamże, APA 36, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Czańcu, Kraków, 31 VII 1897; tamże, APA 52, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Głębowicach, Kraków, 12 VIII 1898; tamże, APA 241, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Piotrowicach, Kraków, 5 XII 1900; tamże, APA 253, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Polance Wielkiej, Kraków, 13 V 1897; tamże, APA 335, Prolongata ołtarza uprzywilejowanego w Witkowicach, Kraków, 26 VI 1905, tamże, APA 263, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Przeciszowie, Kraków, 11 IV 1900; tamże, APA 255, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Porąbce, Kraków, 14 I 1910

²⁵¹ AKMK, AKJP, Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny..., s. 23, 43, 58, 77, 91, 113, 132, 154, 166, 198, 212, 228, 242, 276, 301, 325; tamże, APA 11, Ks. Paweł Talaga do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Bielan, 4 VI 1902; tamże, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Bielanach, Kraków, 10 VI 1902; tamże, APA 23, Ks. Augustyn Gunia do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Brzeszcze, 15 XI 1898; tamże, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Brzeszczach, Kraków, 16 XI 1898; tamże, APA 36, Ks. Wojciech Komperda do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Czaniec, 27 VII 1897, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Czańcu, Kraków, 31 VII 1897; tamże, APA 52, Ks. Józef Nieć do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Głębowice, 8 VIII 1898; tamże, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Głębowicach, Kraków, 12 VIII 1898; tamże, APA 241, Ks. Franciszek Saferna do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Piotrowice, 1 XII 1900; tamże, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Piotrowicach, Kraków, 5 XII 1900; tamże, APA 235, Ks. Izidor Steczko do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Polanka Wielka, 10 V 1897; tamże, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Polance Wielkiej, Kraków, 13 V 1897; tamże, APA 335, Ks. Jan Kwiatkowski do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Witkowice, 21 VI 1905; tamże, Prolongata ołtarza uprzywilejowanego w Witkowicach, Kraków, 26 VI 1905; tamże, APA 263, Ks. Stanisław Paszyński do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Przeciszów, 2 IV 1900, tamże, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Przeciszowie, Kraków, 11 IV 1900; tamże, APA 255, Ustanowienie ołtarza uprzywilejowanego w Porąbce, Kraków, 14 I 1910; J. Bar, Nowe zasady..., s. 101-102.

Sakrament namaszczenia chorych, przynajmniej od czasów średniowiecznych, był kojarzony z rychłą śmiercią, stąd nazywano go ostatnim namaszczeniem. Być może właśnie strach przed śmiercią powodował, że jeszcze w XVII wieku na terenach diecezji krakowskiej praktycznie nie był udzielany. Wydaje się więc, że starania duszpasterskie powinny zmierzać w kierunku pogłębienia rozumienia tego sakramentu. W piśmie z 6 VI 1849 roku konsystorz tarnowski zwracał uwagę dziekanowi oświęcimskiemu, aby księża przekonywali ludzi o konieczności zaopatrywania chorych. Zalecenie to wydano w związku z dużą liczbą chorych umierających bez namaszczenia podczas epidemii. Trudno jednak jednoznacznie stwierdzić, czy brak zaopatrzenia wynikał z lekceważenia wiernych, zaaferowania koniecznością masowych pochówków czy też może strachu duchownych lub parafian przed zarażeniem i rozprzestrzenianiem się choroby. W zaleceniu zauważono, że w samej parafii oświęcimskiej bez zaopatrzenia zmarło w tym czasie 187 osób²⁵².

Podczas wizytacji dziekańskich i biskupich dość skrupulatnie sprawdzano liczbę osób, które zmarły bez namaszczenia oraz przyczynę takiego stanu rzeczy. Mimo to przepisy diecezjalne nie poświęcały temu sakramentowi wiele miejsca. Także w komentarzu związanym z publikacją Kodeksu Prawa Kanonicznego w 1917 roku ograniczono się do kilkunastu zdań wyjaśniających, że nauka odnosząca się do tego sakramentu nie uległa zmianie, tzn. była tożsama z nauczaniem Soboru Trydenckiego, wyrażonym m.in. w Rytuale Rzymskim z 1614 roku. Ponieważ sakrament miał charakter pokutny i był związany z przyjęciem wiatyku, dlatego najczęściej w dokumentach przedstawiany jest w takiej właśnie konfiguracji. Zarządzenia kościelne przypominały, że błędem jest odkładanie go do ostatniej chwili życia²⁵³.

Dokumenty informujące o braku zaopatrzenia umierających parafian w dekanacie oświęcimskim w II połowie XIX wieku i późniejsze mówią o pojedynczych przypadkach. Proboszczowie, określając przyczyny takiego stanu, wskazywali na różne rzeczy. W 1860 roku w parafiach dekanatu oświęcimskiego bez namaszczenia i wiatyku zmarły 32 osoby. Duszpasterze informowali, że w zdecydowanej większości przypadków (18) była to „nagła śmierć” (*repentina morte*) bez podania szczegółowych przyczyn. Nieliczni informowali o epilepsji (2) i udarze mózgu (2) oraz o zaniedbaniu

²⁵² W. Schenk, *Liturgia sakramentów świętych*, cz. 2, Lublin 1964, s. 56, 61-63, 65; ADT, WD XI/2, *Konsystorz Biskupi w Tarnowie do dziekana oświęcimskiego*, Tarnów, 6 VI 1849.

²⁵³ *Nowy kodeks...*, s. 37-38.

ze strony domowników (4). Można założyć, że pozostałe nieopisane przypadki należy również zaliczyć do zaniedbań. Liczba zmarłych bez zaopatrzenia w kolejnych latach utrzymywała się, ale na przełomie wieków już systematycznie spadała (z wyjątkiem parafii oświęcimskiej). W dokumentacji wizytacji dziekańskiej z 1900 roku wskazano, że było to tylko około 11 osób w dekanacie. Przyczyny braku zaopatrzenia w kolejnych latach były podobne do powyżej opisanych: nagła śmierć (także w wypadkach kolejowych), zaniedbania, a także samobójstwa. Tabela 16 przedstawia liczbę parafian w wybranych wspólnotach i latach, którzy zmarli bez sakramentalnego zaopatrzenia. Rok 1913 jest ostatnim, w którym proboszczowie wykazywali te informacje w sprawozdaniach wizytacyjnych²⁵⁴.

Tabela 16. Liczba zmarłych bez zaopatrzenia sakramentami w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1860, 1879, 1898, 1913

Parafia	1860	1879	1898	1913
Bulowice	1	2	1	0
Czaniec	6	6	3	1
Kęty	1	10	b.d.	b.d.
Oświęcim	10	7	4	39
Polanka Wielka	1	4	0	0
Zator	3	2	0	–

Źródła: ADT, WD XI/2, *Wykaz czynności duchowieństwa dekanatu oświęcimskiego za rok 1860; tamże, Wykaz czynności duchowieństwa dekanatu oświęcimskiego za rok 1879; AKMK, AWD 1898, s. 210, 216, 225, 227, 237; tamże, AWD 1913, s. 497, 500, 503-504*

Istotną rolę przy szafarstwie tego sakramentu, zwłaszcza w sytuacjach nagłych, odgrywała pomoc sąsiedzka. Ubożsi parafianie, niemogący z odległych krańców parafii wysłać posłańca z wiadomością o niebezpieczeństwie śmierci i z transportem dla duchownego, mogli w tych sytuacjach liczyć na wsparcie sąsiadów. Przedstawiciele parafian, pytani podczas wizytacji także o dyspozycyjność księży wobec tej posługi, zgodnie potwierdzali gorliwość i niezawodność duszpasterzy. Od końca XIX wieku w niektórych parafiach prowadzono księgi odwiedzin chorych. Na podstawie

²⁵⁴ ADT, WD XI/2, *Wykaz czynności duchowieństwa dekanatu oświęcimskiego za rok 1860; tamże, Wykaz czynności duchowieństwa dekanatu oświęcimskiego za rok 1879; AKMK, AWD 1900, s. 291, 293, 295, 298, 300, 304-305, 312, 314, 316-317, 319, 323. Proboszcz parafii Witkowice, ks. Andrzej Stopa, już w 1847 r. krytykował parafian podczas niedzielnych ogłoszeń za zaniedbania w tej kwestii. Być może odsuwał w ten sposób ewentualne oskarżenia parafian o własną niedyspozycyjność. Z drugiej strony wskazywał też na brak szacunku wobec zmarłych: „(...) bez sakramentów umierają, mówią, że Ks. nie ma w domu, a tu leży trzy tygodnie ojciec u syna, Ks. w domu siedzi, on jednak bez sakramentów umiera i co jeszcze jak chycel wściekłego psa nagiego bez trumny do kościoła przynoszą” (APWit, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1847, nlb.]).*

zapisanych tam informacji można stwierdzić, że jedynym kluczem zaopatrzenia chorego było niebezpieczeństwo śmierci. Terminy odwiedzin rozłożone na cały rok nie były związane z przeżywaniem świąt czy uroczystości. Nie były też skonsolidowane, co mogłoby wskazywać na zorganizowaną akcję duszpasterską dla chorych parafian. W Kętach w 1897 roku odwiedziono z posługą sakramentalną 127 wiernych. Tylko 6 z nich przyjęło samą Komunię Świętą, nie będąc w niebezpieczeństwie śmierci. Wszyscy pozostali przyjęli wiatyk (5 osób) lub namaszczenie chorych i wiatyk (121). Duszpasterze w Bulowicach w 1896 roku odwiedzili 3 chorych, w roku następnym 26, natomiast w 1898 roku 56 osób. Liczba ta w niektórych latach wzrastała (1903 – 65 osób, 1918 – 87 osób), a w niektórych spadała (1906 – 18 osób, 1907 – 11 osób), ale nigdy nie wskazywała na regularne działania²⁵⁵.

Analizując poszczególne sakramenty, trzeba stwierdzić, że najdłuższą formacją objęci byli mężczyźni przygotowujący się do sakramentu kapłaństwa. Kilkuletni system kształcenia został dość dokładnie omówiony w rozdziale pierwszym niniejszej pracy. Warto jednak spojrzeć na ten sakrament jeszcze w dwóch aspektach: duchownych pochodzących z parafii dekanatu oświęcimskiego, wyświęconych w interesującym nas okresie oraz sprawowania sakramentu święceń na terenie dekanatu. Sakrament ten był ówczesnie udzielany w kilku stopniach. Do tzw. święceń niższych zaliczano ostiariat, lektorat, egzorcystat, akolitat i subdiakoniat. Do święceń wyższych: diakonat, prezbiterat i episkopat. Poniższe analizy odnoszą się zasadniczo do duchownych wyświęconych do stopnia prezbiteratu. Należy jednak zauważyć, że w omawianym przez nas okresie w seminariach duchownych studiowali także tacy alumni z ziemi oświęcimskiej, którzy zrezygnowali z dalszej formacji. Zgodnie z przepisami prawa przyjęte niższe święcenia nie nakładały na nich trwałych zobowiązań²⁵⁶.

W latach 1843–1918 wyświęcono do stopnia prezbitera 75 kleryków seminariów diecezjalnych pochodzących z dekanatu oświęcimskiego. Najliczniej reprezentowane były duże, miejskie parafie w Kętach (15) i Oświęcimiu (14). Liczba wiernych tych parafii nie przekładała się jednak proporcjonalnie na liczbę kandydatów do kapłaństwa. Przyczyn takiego stanu rzeczy należałoby szukać w duszpasterstwie parafialnym, osobistej religijności kandydata czy też samej atmosferze rodzinnej. W tym samym

²⁵⁵ APK, *Liber visitationis infirmorum ab anno 1897*, s. 1-9; APBul, *Liber visitationis infirmorum*, s. 1-6, 16-19, 33-24, 54-58.

²⁵⁶ W. Schenk, *Liturgia...*, cz. 2, s. 103-112.

czasie z liczącej mniej niż 2000 wiernych parafii w Polance Wielkiej pochodziło 8 prezbiterów diecezjalnych i 2 zakonnych, podczas gdy z podobnych wielkościowo parafii w Bielanych, Grojcu, Piotrowicach czy Osieku tylko po jednym. Parafie w Czańcu, Głębowicach, Porębie Wielkiej i Przeciszowie wydały po 2 duchownych diecezjalnych. Jediną parafią w dekanacie, z której nie pochodził żaden kapłan, był Nidek (podobnie ekspozytura w Porąbce). Dokładny wykaz kapłanów diecezjalnych pochodzących z poszczególnych parafii dekanatu oświęcimskiego wraz z datą urodzenia i święceń prezentuje tabela 17²⁵⁷.

Pochodzenie społeczne kapłanów wywodzących się z dekanatu oświęcimskiego nie różniło się od ujętych w ogólnych normach, opisanych szerzej w rozdziale pierwszym niniejszej pracy. Swoistym świętem parafii i dekanatu stały się uroczystości związane z pierwszą mszą świętą odprawianą przez współziomka. Gromadziły wiernych i kapłanów z różnych wspólnot, stanowiąc okazję do publicznego wyrażenia wiary i poczucia dumy z krajana. Wspomnienia tych wydarzeń zostały zachowane najczęściej w kronikach parafialnych. Oświęcimski proboszcz ks. Andrzej Knycz w 1893 roku opisywał uroczystości prymicyjne ks. Jana Pustelnika: „prowadzony procesjonalnie przez kapłanów i lud z rodzinnego miejsca Rajska do tutejszego kościoła ku wielkiej radości swoich współziomków że pierwszego z pomiędzy siebie mają kapłana a szczególnie rodziców biednych chałupników”²⁵⁸.

Tabela 17. Kapłani diecezjalni pochodzący z dekanatu oświęcimskiego, wyświęceni w latach 1843–1918

Parafia	Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Rok święceń
1	2	3	4
Bielany	Ks. Jan Merta	1840	1865
Brzeszcze	Ks. Józef Bielenin	1850	1876
	Ks. Karol Szałaśny	1854	1878
	Ks. Wojciech Sarna	1840	1879
	Ks. Franciszek Chowaniec	1862	1886
	Ks. Józef Kopijasz	1871	1898
	Ks. Alfons Bielenin	1885	1908

²⁵⁷ M. Hałaburda, J. Szczepaniak, *Katalog alumnów seminarium stradomskiego (1801-1900)*, Kraków 2003, s. 36, 49, 76-77, 79, 84, 105, 119-120, 131, 133, 136, 160-161, 178, 182, 189, 203, 217, 221, 240, 245, 252, 259, 262-263, 268; A. Kapuśniak, J. Szczepaniak, *Katalog alumnów krakowskiego seminarium duchownego (1901-1938)*, Kraków 2006, s. 25, 49-52, 56, 70-71, 92, 111, 113-114, 168, 233, 241, 247, 253, 275. Duchownych pochodzących z Brzeszcz, przed utworzeniem tam parafii, oraz Włosienicy, możnaby uznać za parafian oświęcimskich. Jednak ze względu na odrębne duszpasterstwa tabela różnicuje te wspólnoty [T.Ch.].

²⁵⁸ APO, *Liber memorabilium...*, s. 20; APPol, *Kronika...*, s. 26, 34, 36.

1	2	3	4
Bulowice	Ks. Józef Kasprzak	1840	1864
	Ks. Antoni Wieroński	1840	1864/1866
	Ks. Antoni Adamus	1845	1871
	Ks. Jan Zając	1849	1875
	Ks. Antoni Kudłacik	1870	1898
	Ks. Józef Komędera	1891	1914
Czaniec	Ks. Franciszek Kurzyniec	1830	1854
	Ks. Jan Szneider (Schneider)	1876	1902
Głębowice	Ks. Józef Michałak	1863	1886
	Ks. Adam Górkiewicz	1879	1904
Gierałtowiec	Ks. Jan Gierałtowski (Kolęda)	1829	1856
	Ks. Józef Zemanek	1850	1876
	Ks. Walenty Korzonek (Krzanok)	1869	1895
Grojec	Ks. Jan Szczerbowski	1854	1878
Kęty	Ks. Andrzej Kadłubek	1816	1845
	Ks. Florian Antowski	1817	1841
	Ks. Leopold Chmielowski	1817	1843
	Ks. Eugeniusz Janota	1823	1847
	Ks. Juliusz Repczyński	1834	1858
	Ks. Stanisław Hałatek	1857	1882
	Ks. Władysław Włodyga	1871	1895
	Ks. Jan Korzonkiewicz	1877	1902
	Ks. Jan Kanty Tobijasiewicz	1877	1902
	Ks. Tadeusz Włodyga	1879	1904
	Ks. Władysław Suchoń	1885	1910
	Ks. Franciszek Korzonkiewicz	1888	1913
	Ks. Jan Gniłka	1888	1913
	Ks. Marcin Fabia	1889	1915
	Ks. Jan Tomala	1894	1917
Osiek	Ks. Józef Gros (Gross)	1875	1898
Oświęcim	Ks. Romuald Płonkowski	1817	1851
	Ks. Józef Kempner	1821	1847
	Ks. Leopold Stanko	1834	1859
	Ks. Henryk Hradeczny	1845	1870
	Ks. Jan Antoni Krupiński	1856	1878
	Ks. Wiktor Smolarski	1858	1883
	Ks. Władysław Tobczyk	1859	1883
	Ks. Jan Pustelnik	1862	1889
	Ks. Wojciech Paszek (Paszka)	1878	1903
	Ks. Jan Kostyra	1878	1905
	Ks. Wojciech Stuglik	1880	1907
	Ks. Stefan Zieliński	1883	1906
	Ks. Bogdan Niemczewski	1885	1907
	Ks. Jan Kanty Szymeczko	1885	1908
Piotrowice	Ks. Jan Czopek	1854	1881
Polanka Wielka	Ks. Stanisław Nikliborc	1826	1851
	Ks. Bartłomiej Wądrzyk	1859	1884
	Ks. Bartłomiej Boba	1861	1885
	Ks. Franciszek Wąsik	1867	1894
	Ks. Marcin Galski	1869	1894
	Ks. Bartłomiej Kutek	1873	1900
	Ks. Antoni Wądrzyk	1888	1914
	Ks. Augustyn Jarosz	1893	1917
Poręba Wielka	Ks. Bartłomiej Klima	1829	1856
	Ks. Stanisław Ochalski	1869	1897
Przeciszów	Ks. Józef Michałek	1828	1851
	Ks. Władysław Mendyk	1876	1898

1	2	3	4
Witkowice	Ks. Franciszek Wala Ks. Maciej Warmuz Ks. Stanisław Domasik	1869 1870 1884	1896 1900 1909
Włosienica	Ks. Ignacy Orzechowski Ks. Roman Fiałkowski Ks. Maciej Żyła Ks. Bartłomiej Szafraniec Ks. Józef Sandacz	1821 1841 1844 1858 1872	1844 1864 1868 1884 1899
Zator	Ks. Jan Noszkowski Ks. Franciszek Kamski Ks. Józef Kamski	1815 1851 1882	1843 1876 1904

Źródła: A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, Tarnów 1999, t. 1, s. 116; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, Tarnów 2000, t. 2, s. 11, 62, 114, 140-141, 193, 224, 294-295, 278; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, Tarnów 2001, t. 3, s. 11, 28, 31, 37-38, 121, 199, 203, 246-247, 249-250, 318; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, Tarnów, 2004, t. 4, s. 20-21, 98, 122, 193, 194, 234, 244, 260 M. Halaburda, J. Szczepaniak, *Katalog alumnów seminarium stradomskiego (1801-1900)*, Kraków 2003, s. 36, 49, 76-77, 79, 84, 105, 119-120, 131, 133, 136, 160-161, 178, 182, 189, 203, 217, 221, 240, 245, 252, 259, 262-263, 268; A. Kapuśniak, J. Szczepaniak, *Katalog alumnów krakowskiego seminarium duchownego (1901-1938)*, Kraków 2006, s. 25, 49-52, 56, 70-71, 92, 111, 113-114, 168, 233, 241, 247, 253, 275; P. Zięba, *Monografia wsi i parafii Bulowice koło Kęt*, Kęty 2009, s. 220; SDK 1905, s. 199; SDK 1908, s. 126; M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1839. Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 87, 95-96, 124, 145, 148, 170-171, 183, 189, 193, 196, 221, 232, 237, 243, 255, 269-270, 279, 292, 295, 298, 304, 316-317, 322, 335; *Schematismus Archidioecesis Leopoliensis ritus latini* 1938, Lwów 1938, s. 48; M. Trąba, *Kościół katolicki i życie religijne miasta w XIX i XX wieku*, [w:] *Oświęcim – miasto pogranicza*, t. 2, red. B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 446

Księża zasadniczo pracowali na terenie swoich macierzystych diecezji, tj. tarnowskiej, a po zmianach w 1880 roku – w diecezji krakowskiej. Niektórzy z nich sprawowali później ważne funkcje w strukturach kościelnych i na uniwersytetach. Ks. Leopold Chmielowski z parafii kęckiej był ojcem duchownym w tarnowskim seminarium. Ks. dr Józef Kasprzak z Bulowic, był wykładowcą teologii dogmatycznej i biblistyki w seminarium w Tarnowie. Ks. Jan Antoni Krupiński z Oświęcimia był proboszczem parafii Świętego Szczepana w Krakowie (1898–1904), kanonikiem i dziekanem krakowskiej kapituły katedralnej (1904), wikariuszem generalnym i protonotariuszem apostolskim. Ks. Eugeniusz Janota z Kęt, doktor filozofii, geograf i etnograf, był jedynym Polakiem, który osiągnął katedrę języka i literatury niemieckiej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Ks. Bogdan Czesław Niemczewski z Oświęcimia zdobył doktorat z prawa w Rzymie (1911), był wicerektorem seminarium duchownego w Krakowie (1914–1918), a później oficjałem sądu metropolitalnego (1936–1976). Ks. Jan Kanty Szymeczko z Dworów k. Oświęcimia był doktorem teologii (1910) i autorem podręcznika *Etyka katolicka* (Kraków 1930). Wielu księży

pochodzących z dekanatu, pracowało później w okolicznych parafiach. Pochodzący z Przeciszowa ks. Józef Michałek był proboszczem w rodzinnej parafii²⁵⁹.

Obok księży diecezjalnych z dekanatu oświęcimskiego pochodzili również kapłani zakonni. Należeli do nich: pochodzący z Oświęcimia jezuita ks. Józef Błonarowicz SJ, wyświęcony w 1879 roku (w 1881 roku inkardynowany do diecezji krakowskiej), dalej misjonarz ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego à Paulo ks. Stanisław Franciszek Grabowski CM z Kęt (wyświęcony w 1907 roku), następnie urodzeni w Polance Wielkiej karmelici boski: o. Anatol Władysław Jarzyna OCD (wyświęcony w 1911 r.) oraz o. Sylwester Ignacy Gleczman OCD, (wyświęcony w 1913 r.). W 1916 roku przyjął święcenia o. Hieronim Pszczółka OCD pochodzący z Porąbki. Kolejnymi duchownymi byli salezianie: ks. Franciszek Niemczyk SDB (wyświęcony w 1914 roku) oraz ks. Alojzy Senkowski (Sękowski) SDB, pochodzący z Brzeszcz, który otrzymał święcenia kapłańskie w 1918 roku²⁶⁰.

W omawianym przez nas okresie sakrament święceń we wszystkich stopniach (z wyjątkiem episkopatu) był udzielany także w niektórych świątyniach dekanatu oświęcimskiego. Dotyczyło to wyłącznie kapłanów zakonnych. W kęckim klasztorze reformatów 11 VI 1883 roku, podczas wizytacji kanonicznej, biskup Albin Dunajewski udzielił święceń prezbyteratu franciszkaninowi Eustachemu Wernerowi OFM. Uroczystość cieszyła się wielkim zainteresowaniem, skoro autor sprawozdania powizytacyjnego odnotował, że odbywała się ona „przy natłoku wiernych ciekawych tej dla Kęt nieznannej ceremonii”²⁶¹.

²⁵⁹ A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej*, t. 1, Tarnów 1999, s. 116; tenże, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 2, s. 11, 62, 114, 140-141, 193, 224, 294-295, 278; tenże, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 3, s. 11, 28, 31, 37-38, 121, 199, 203, 246-247, 249-250, 318; tenże, *Słownik biograficzny kapłanów...*, t. 4, s. 20-21, 98, 122, 193, 194, 234, 244, 260; M. Hałaburda, J. Szczepaniak, *Katalog alumnów seminarium stradomskiego...*, s. 36, 49, 76-77, 79, 84, 105, 119-120, 131, 133, 136, 160-161, 178, 182, 189, 203, 217, 221, 240, 245, 252, 259, 262-263, 268; A. Kapuśniak, J. Szczepaniak, *Katalog alumnów krakowskiego seminarium...*; M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 189, 232, 298; P. Zięba, *Monografia wsi...*, s. 220; W. Drożdżik, *Zapomniany Kęczanin*, „Almanach Kęcki” 3 (1999), s. 72-73, 75.

²⁶⁰ APPol, *Kronika...*, s. 34, 36; Archiwum Parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Porąbce [dalej: APPk], *Księga pamiątkowa poświęcenia kościoła w Porąbce*, s. 17; S. Szyszka, *Dzieje parafii...*, s. 161-162, 165-166; M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci...*, s. 98, 146-147, 271; W.W. Żurek, *Personel salezjański i wychowankowie zakładu im. ks. Bosko w Oświęcimiu 1898-1917*, Lublin 2014, s. 170, 210.

²⁶¹ AKMK, AKAD, *Acta wizytacyjne księdza biskupa Albina Dunajewskiego...*, s. 94; tamże, *Acta Sacrarum Ordinationum Albini Dunajewski S.R.E. Cardinalis ac Principis Episcopi Cracoviensis I, Liber ordinationum kard. Albina Dunajewskiego 1881-1883*, s. 4.

Częstym miejscem udzielania święceń kapłańskich stał się salezjański kościół pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu. Szafarzem sakramentu był tutaj zawsze sufragan krakowski biskup Anatol Nowak. 18 IV 1909 roku święcenia prezbiteratu przyjęli dwaj polscy salezjanie: Antoni Symior i Piotr Wiertelak zaś 3 XII 1916 roku 7 diakonów różnych narodowości. 10 VI 1917 roku święcenia prezbiteratu przyjęło 30 diakonów, wśród których byli salezjanie, jezuici, karmelita i kanonik regularny. 2 VI 1918 roku tenże sufragan krakowski udzielił święceń niższych 4 kandydatom salezjańskim, diakonatu kamedule oraz prezbiteratu salezjanom: Ignacemu Kuczkowiczowi, Stanisławowi Olszewskiemu i Stanisławowi Wójcikowi²⁶².

Małżeństwo jest ostatnim sakramentem w kolejności omawiania. Jego zawarcie w państwie austriackim regulowane było przepisami państwowymi i kościelnymi – obowiązywał tu system mieszany. Austriacki Kodeks Cywilny z 1811 roku uważał małżeństwo za umowę cywilną, ale z uwzględnieniem prawa wyznaniowego. Na zapisach wspomnianego kodeksu oparto „Ustawę o małżeństwach katolików w Cesarstwie Austriackim” z 8 X 1856 roku (obowiązująca od 1 I 1857 roku). Dokument ten powstał jako owoc konkordatu z 1855 roku²⁶³.

Do dokumentów kościelnych zaliczyć należy najpierw dekret Soboru Trydenckiego *Tametsi dubitatum* z 11 XI 1563 roku, dalej wspominany już wcześniej wielokrotnie *Rytuał rzymski* z 1614 roku, dekret Piusa X *Ne temere* – o formie zawierania małżeństw z 2 VIII 1907 roku i wreszcie Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku. Funkcjonowały też zarządzenia specjalne, jak np. wydana w 1841 roku przez papieża Grzegorza XVI instrukcja dotycząca małżeństw mieszanych, przeznaczona tylko dla krajów austriackich²⁶⁴.

²⁶² *Chronica dioecetana*, „Notificationes” 7-8 (1909), s. 76; *Chronica dioecetana*, „Notificationes” 5-8 (1918), s. 62; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 201.

²⁶³ *Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchji austriackiej. Z późniejszymi odnośniami ustawami i rozporządzeniami*, red. M. Zatorski, F. Kasperek, Cieszyn 1875, s. 43-127. W powyższym *Allgemeines Burgerliches Gesetzbuch* z 1 VI 1811 r., rozdział II „O małżeństwie” określono warunki i przeszkody do zawarcia małżeństwa. Wyrażono w nim zgodę na rozwody cywilne, ale nie dotyczyła ona katolików (konsekwentnie do formy, w jakiej zawarto małżeństwo – wyznaniowej lub świeckiej). W 1868 i 1870 r. wprowadzono dodatkowe przepisy dotyczące tzw. ślubów cywilnych z konieczności – gdy wystąpiły przyczyny, których nie przewidywał kodeks oraz małżeństw cywilnych dla bezwyznaniowych i należących do wyznań niezatwierdzonych przez państwo (tamże).

²⁶⁴ *Instructio ad Archiepiscopos et Episcopos Austriacae Ditionis in foederatis Germaniae partibus*, „Notificationes DT” 4 (1843) [nlb.]; *Dekret o zaręczynach i o małżeństwie z rozkazu i upoważnienia Jego Świątobliwości Piusa X papieża*, „Notificationes” 3 (1908), s. 21-34; *Wskazówki w sprawach małżeńskich*, „Notificationes” 11-12 (1912), s. 95-98; A. Tunia, *Kształtowanie się kanonicznej formy zawarcia małżeństwa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 18/1 (2008), s. 132-135, 137-138, 141-144.

Pasterze diecezji krakowskiej i innych wielokrotnie wyrażali troskę o małżeństwo i rodziny. W liście na Wielki Post 1900 roku biskup Jan Puzyna przypominał, że rodzina jest fundamentalną komórką społeczną, w której rozwija się wiara i życie. Zachęcał do naśladowania Świętej Rodziny z Nazaretu w czystości obyczajów, pracy i oszczędności. W 1910 roku wystosował do wiernych kolejny list pt. *O naprawie życia rodzinnego w Chrystusie*. W piśmie tym zwracał uwagę na nieporozumienia małżeńskie i trudności w wychowaniu dzieci. Proponował trzy rady mające uzdrawiać małżeństwa będące w kryzysie: wspólną i częstą Komunię Świętą małżonków, odmawianie pacierza wraz z całą rodziną oraz troskę o chrześcijański wystrój w domach (krzyże, obrazy). Z kolei biskup Adam Stefan Sapieha w liście z 3 III 1912 roku, inaugurującym posługę biskupią, zwracał uwagę na problem nierozzerwalności małżeństwa oraz braku odpowiedzialności za rodzinę ze strony ojców i mężów. Podobną tematykę podejmowali obradujący wspólnie biskupi austriaccy w listach pasterskich z 1906 i 1911 roku. Przypominali w nich o nierozzerwalności małżeństwa oraz wskazywali rodzinę jako miejsce chrześcijańskiego wychowania dzieci. Starania o chrześcijańską rodzinę w diecezji krakowskiej wyrażały się również w promocji specjalnego *Katechizmu dla nowożeńców i małżeństw* autorstwa ks. Adolfa Albina. Wydaje się jednak, że zasadnicze przygotowanie do właściwego przeżywania tego sakramentu opierało się wyłącznie na naukach katechizmowych przeznaczonych dla ogółu lub wybranego stanu²⁶⁵.

Jednym z głównych problemów związanych z sakramentem małżeństwa na terenach dekanatu oświęcimskiego była kwestia nieślubnych dzieci. Mniej istotny był problem funkcjonowania konkubinatów. W przeciwieństwie do sąsiednich terenów

W dekrete *Tametsi dubitatum* wprowadzono odpowiednią formę jako konieczny warunek ważności związku małżeńskiego. Wola nupturientów, po zbadaniu narzeczonych i ogłoszeniu zapowiedzi, miała być wyrażona wobec właściwego duchownego w obecności dwóch albo trzech świadków. W dekrete *Ne temere* zwrócono uwagę na wyrażenie woli przez nupturientów w sposób bezpośredni i uroczysty. Określono rolę świadka urzędowego, jeśli chodzi o osobę, czas, miejsce i sposób zawarcia małżeństwa. Wprowadzono formę nadzwyczajną zawarcia małżeństwa: w niebezpieczeństwie śmierci oraz w przypadku braku osoby duchownej. W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. przyjęto poprzednie postanowienia, wprowadzając kilka zmian i uściśleń odnośnie świadków urzędowych i zwyczajnych (tamże).

²⁶⁵ *List pasterski biskupa Jana Puzyny na Wielki Post 1900 roku*, „Notificationes” 1 (1900), s. 1-10; *List pasterski biskupa Jana Puzyny na Wielki Post 1910 roku*, „Notificationes” 1 (1910), s. 1-7; *Polecenie „Katechizmu dla nowożeńców i małżonków ks. A. Albina*, „Notificationes” 1 (1910), s. 16; *List pasterski biskupów Austrii na Wielki Post 1911 roku*, „Notificationes” 1-2 (1911), s. 19; *List pasterski biskupa Adama Stefana Sapiehy z okazji ingresu do katedry krakowskiej*, „Notificationes” 3-4 (1912), s. 25-27.

(Śląsk Pruski, Księstwo Cieszyńskie, dekanat Biała) nie istniał tu problem małżeństw mieszanych²⁶⁶.

Głównym, choć niepełnym źródłem informacji o stanie małżeństw w parafiach były sprawozdania proboszczów zawarte w protokołach wizytacji dziekańskich i kanonicznych. Rzadko wskazywano w nich konkubinaty, ale dość dokładnie podawano liczbę dzieci urodzonych poza małżeństwem (odnotowywano to również w księgach chrztów). Największą liczbę takich urodzeń miała parafia oświęcimska. Jest to logiczne, jeśli uwzględni się nie tylko liczbę parafian, ale również charakter samego Oświęcimia. Przygraniczne miasto było punktem zbornym robotników i emigrantów nierzadko moralnie zaniedbanych. W księgach chrzcielnych tej parafii odnotowano, że już w 1844 roku ochrzczono 28 nieślubnych dzieci (10,2%). Dla porównania w tym samym roku w Porębie Wielkiej na 40 ochrzczonych dzieci, tylko 2 było nieślubnych (5%). Przedstawiciele gmin leżących na terenie oświęcimskiej parafii w sprawozdaniu podczas wizytacji kanonicznej w 1857 roku informowali: „Dzieci nieślubnych mnóstwo już to z przyczyny żołnierzy i kolei żelaznej, lecz najbardziej z przyczyny Żydów (...). Wiele bowiem trzymają służących katolickich, a to dziewczek ze wsi, które dla wygodnego życia do nich się garną, ale też zato pod względem moralności najgorzej wychodzą”²⁶⁷. W 1860 roku liczba urodzonych tu dzieci nieślubnych wynosiła 39, w 1896 roku było to 30 dzieci, zaś w 1913 – 48. Liczbę nieślubnych dzieci w poszczególnych parafiach ilustruje tabela 18. Wynika z niej, że w porównaniu z rokiem 1860 liczba ta zasadniczo spadła, ale później utrzymywała się na stałym poziomie. Dobrym tego obrazem jest parafia w Czańcu. W 1860 roku ochrzczono tam 29 nieślubnych dzieci. W 1875 roku było ich już tylko 4, zaś w 1913 roku – 6. Można postawić retoryczne pytanie: czy za spadkiem tych liczb stała solidniejsza formacja moralna młodzieży i narzeczonych?²⁶⁸

²⁶⁶ J. Myszor, *Duszpasterstwo parafialne na Górnym Śląsku w latach 1821-1914*, Katowice 1991, s. 64.

²⁶⁷ AKMK, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukałskiego...*, s. 109-111.

²⁶⁸ Należy założyć, że informacje podawane przez proboszczów w wewnętrznych dokumentach kościelnych odnosiły się tylko do dzieci nieślubnych katolików. To założenie jest istotne, ponieważ roczniki statystyczne do nieślubnych dzieci zaliczały również te urodzone z tzw. rytualnych małżeństw żydowskich. W 1895 r. w powiecie bialskim procent dzieci nieślubnych wynosił 9,39%, natomiast w wadowickim 6,64%. Ogólna sytuacja przedstawiała się tu bardzo dobrze w porównaniu z Krakowem (38,09%) czy nawet całą Galicją, gdzie ta liczba wynosiła 12,99% (*Podręcznik statystyki...*, s. 31).

Tabela 18. Liczba dzieci nieślubnych w parafiach dekanatu oświęcimskiego według danych wizytacji dziekańskich w latach 1860, 1875, 1896, 1913

Parafia	1860	1875	1896	1913
Bielany	4	b.d.	3	3
Brzeszcze	–	–	1	2
Bulowice	9	1	5	4
Czaniec	29	4	6	6
Gierałtowiec	6	2	2	–
Głębowice	4	1	4	–
Grojec	5	4	1	2
Kęty	19	15	b.d.	b.d.
Nidek	2	3	1	1
Osiek	16	7	6	6
Oświęcim	39	b.d.	30	48
Piotrowice	10	4	1	–
Polanka Wielka	5	1	1	2
Porąbka	–	–	–	2
Poręba Wielka	3	1	b.d.	1
Przeciszów	7	2	2	–
Witkowice	4	1	2	4
Włosienica	7	5	4	2
Zator	5	3	6	–

Źródła: AKMK, AWD 1896, s. 138, 141, 145, 148, 151, 154, 158, 162, 169, 172, 177, 180, 183, 186, 189, 193; tamże, AWD 1900, s. 295, 298, 300, tamże, AWD 1913, s. 497-506; ADT, WD XI/2, Tabela czynności parafialnych w dekanacie oświęcimskim za rok 1860; Tabela czynności parafialnych w dekanacie oświęcimskim za rok 1875

Konkubiny były nieliczne i nie cieszyły się społeczną akceptacją. Podczas wizytacji w Witkowicach w 1854 roku zwrócono uwagę, że zgorszenie daje brat wójta, który żyje bez ślubu z wdową. Ciekawą uwagę odnotowano w 1854 roku podczas wizytacji w Zatorze, gdzie pary „żyjące na wiarę” zostały „rozgromione”. Podobny, ciekawy zapis odnotowano podczas wizytacji w Czańcu z 1896 roku „w parafii jest 1 konkubinat, któryby został usunięty, przez zawarcie ślubu małżeńskiego, gdyby narzeczony dowiedział się, gdzie mu żona umarła”. Trudno natomiast wskazywać konkretne liczby, skoro proboszczowie zdający relacje informowali zdawkowo o istnieniu takich sytuacji. Według nich w 1900 roku w oświęcimskiej parafii były 3 konkubiny, w Bielanach, Włosienicy i Czańcu – 1. W niektórych parafiach, jak np. w Bulowicach czy Przeciszowie, takie sytuacje nie miały w tym czasie miejsca²⁶⁹.

Pewnym problemem był również niski wiek osób zawierających małżeństwo, zwłaszcza kobiet. Zgodnie z przepisami prawnymi wynosił on 24 lata zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Gdy narzeczeni byli młodszy, zgodę na ślub musiał wyrazić

²⁶⁹ AKMK, AD V/14, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854*, s. 101-102, 109; tamże, AWD 1896, s. 172; tamże, AWD 1900, s. 293, 295, 298, 300, 302, 305.

ojciec. Takie sytuacje zdarzały się dosyć często i zasadniczo nie uległy zmianie na przestrzeni lat. W 1867 roku w Grojcu małżeństwo zawarli 19-letni mężczyzna i 16-letnia kobieta. Była to najmłodsza para młoda w tej parafii w interesującym nas okresie. W 1883 roku w Nidku, przy ogólnej liczbie 9 ślubów, na 4 musieli wyrazić zgodę rodzice, ze względu na nieodpowiedni wiek córki (17 lat). Podobnie w 1910 roku na 10 ślubów musiano wyrazić zgodę na 4 małżeństwa (narzeczone były w wieku 18–21 lat). W parafii czanieckiej w 1844 roku na 54 śluby ojcowie wyrażali zgodę na 25. Narzeczone miały 16–21 lat. W 1867 roku ojcowie udzielili zgody na 10 małżeństw przy 40 zawartych w tym roku, zaś w 1910 roku – 11 zgód na 28 zawartych małżeństw. W tym wypadku narzeczone miały 17–23 lat²⁷⁰.

Należy jeszcze wspomnieć o terminie zawierania małżeństw. W zarządzeniach soboru trydenckiego, kierując się wcześniejszą praktyką, zabroniono uroczystych ślubów od Adwentu do Trzech Króli i od Popielca do II Niedzieli Wielkanocy. W kodeksie z 1917 roku skrócono ten okres do Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Zasady te w parafiach dekanatu oświęcimskiego były przestrzegane. Nie zwracano jednak uwagi na dzień zawierania małżeństw. Z wyjątkiem piątku i niedzieli wybierano wszystkie dni tygodnia²⁷¹.

3. Rok kościelny

Źródłem informacji o szczegółowym sposobie świętowania i celebrowania wydarzeń roku liturgicznego poza prawnymi regulacjami i zarządzeniami są przede wszystkim kroniki i nieliczne zachowane księgi ogłoszeń parafialnych.

²⁷⁰ Archiwum Parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Nidku [dalej: APN], *Liber copulatorum parochiae Nidek ab anno 1883*, t. 10, s. 1-2, 41-43; *Nowy kodeks prawa kanonicznego*, „Notificationes” 4 (1918), s. 50; APCz, *Liber copulatorum Czaniec 1825-1876*, t. 13, s. 73-83, 216-221; tamże, *Liber copulatorum Czaniec 1901-1928*, t. 15, s. 62-69; tamże, *Liber copulatorum Porąbka 1831-1874*, t. 14, s. 49-57, 182-185; tamże, *Liber copulatorum Porąbka 1874-1962*, t. 14, s. 193-196; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 106-110. W księgach małżeństw parafii Czaniec z 1883 r. jest tylko jedna zgoda ojca na ślub nieletniego dziecka, mimo iż takich przypadków było więcej. Być może było to niedopatrzenie proboszcza (APCz, *Liber copulatorum Porąbka 1874-1962*, t. 15, s. 41-44; tamże, *Liber copulatorum Czaniec 1876-1901*, t. 14, s. 33-36).

²⁷¹ APN, *Liber copulatorum...*, s. 1-15, 40-43; APCz, *Liber copulatorum Porąbka 1874-1962*, t. 15, s. 41-44; tamże, *Liber copulatorum Czaniec 1876-1901*, t. 14, s. 33-36; W. Schenk, *Liturgia...*, cz. 2, s. 151-152.

Pierwszym okresem roku liturgicznego był adwent. Był to czas szczególny, o czym informowano parafian: „We środy i piątki adwentowe post ścisły (...) Według przepisów kościelnych kwiaty i wszelkie ozdoby należy usunąć – bo czas adwentu to czas pokuty”²⁷².

Charakterystycznym nabożeństwem Adwentu była poranna msza święta roratnia. Już w rozporządzeniu z 1824 roku ustalono, że w niedziele powinna być ona związana z kazaniem katechizmowym. W 1898 roku dodano, że tematyka kazania powinna odnosić się do powtórnego przyjścia Chrystusa lub rzeczy ostatecznych. W zarządzeniu z 1845 roku określono też zestaw roratnich pieśni adwentowych: „Zdrowaś bądź, Maryja”, „Boże wieczny, Boże żywy” i „Po upadku człowieka grzesznego”. Wydaje się, że duszpasterstwo parafialne związane z czasem Adwentu nie było szczególnie rozwinięte. Z ksiąg ogłoszeń parafialnych wynika, że proboszczowie zwykle tylko zachęcali do uczestnictwa w mszy świętej roratniej, którą sprawowano codziennie, albo w wybrane dni tygodnia. W niektórych parafiach w tym okresie intensyfikowano katechizację niedzielą, o czym będzie mowa później²⁷³.

W okresie Adwentu wypadała uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Nabrała ona większego znaczenia po ogłoszeniu przez papieża Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu 8 XII 1854 roku. Biskup tarnowski wezwany przez Stolicę Apostolską do wcześniejszego zaopiniowania papieskiej propozycji, nakazał w 1849 roku organizację dekanalnych spotkań duchowieństwa, na których miano omówić ten problem²⁷⁴.

Dekanalna kongregacja duchowieństwa oświęcimskiego w wyżej wymienionej sprawie odbyła się 25 VI 1849 roku w Czańcu. Uczestniczyło w niej 25 księży. W dokumencie podsumowującym zauważono, że doktryna o Niepokalanym Poczęciu Maryi zawsze była obecna wśród innych dogmatów wiary. Było to dostrzegalne w pobożności ludowej wyrażonej w śpiewie *Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*. Duchowni zobowiązali się również do

²⁷² W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 244.

²⁷³ *Porządek 1824*, s. 5; *Porządek 1845*, s. 4; *Porządek 1898*, s. 12. We wspomnianych rozporządzeniach ustalono, że msza roratnia może być odprawiana tylko w parafiach z większą liczbą kapłanów (tamże).

²⁷⁴ Dogmat o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny ogłosił 8 XII 1854 r. papież Pius IX bullą *Ineffabilis Deus*. Prośbę o pisemną opinię biskupów w tej sprawie papież wystosował 2 II 1849 r. w encyklice *Ubi primum*. Wcześniej na skutek prośby galicyjskich biskupów papież Grzegorz XVI zamieścił w Litanii Loretańskiej wezwanie „Królowo bez zmazy poczęta” (*Odezwa do szanownego duchowieństwa dyaconii tarnowskiej*, „Notificationes DT” (1849) [nlb., b.n.]).

dalszego propagowania wśród wiernych treści dogmatycznych, odnoszących się do wspomnianego zagadnienia²⁷⁵.

Bezpośrednim wprowadzeniem do świąt Bożego Narodzenia była spowiedź adwentowa, przygotowująca do przyjęcia Komunii Świętej podczas świąt. Wydaje się, że organizacja spowiedzi przedświątecznej w tym okresie była inna niż w Wielkim Poście (do spowiedzi wielkanocnej zobowiązywało przykazanie kościelne). Proboszcz oświęcimski ks. Tomasz Kolasiński w niedzielę poprzedzającą Adwent 1879 roku pouczał parafian: „Ponieważ tylko pojednani z Bogiem, tj. w stanie łaski poświęcającej możemy śmiało do żłóbka Boga Dzieciny – kapłani miejscowi chętnie będą zasiadać w konfesjonałach, aby wierni łatwo mogli przystępować do sakramentu pokuty”. Wierni rzeczywiście licznie korzystali z sakramentu pokuty w świątyniach parafialnych i zakonnych. Kronikarz salezjański odnotował, że w III Niedzielę Adwentu 1899 roku w kościele klasztorным w Oświęcimiu wypowiadano tak wielką liczbę ludzi, że posługa przedłużyła się do godz. 15.00. W tej samej świątyni w 1917 roku spowiedź adwentowa rozciągnęła się już na kilka dni, natomiast w IV Niedzielę Adwentu tego roku według autora kroniki przybyło „ludzi do spowiedzi więcej niż w odpust. Brakło konfesjonałów”²⁷⁶.

Okres Bożego Narodzenia rozpoczynano sprawowaniem mszy świętej o północy, tzw. pasterką. Pozostałe msze święte sprawowano w porządku świątecznym: msza święta poranna oraz suma przedpołudniowa. Obowiązek prawny rozciągał się także na drugi dzień świąt. Zapraszano więc wiernych do świętowania święta św. Szczepana, z którym związane było błogosławieństwo owsa. W 1918 roku proboszcz grojecki ks. Józef Szeląg wyrażał się z dezaprobatą o popularnym w tym czasie, także na ziemi oświęcimskiej, zwyczaju rzucania owsem w kapłana lub innych wiernych w świątyni. Zachęcał do rezygnacji z niego, wskazując na jego pogańskie pochodzenie oraz brak szacunku do świątyni. Następnego dnia, w święto św. Jana Ewangelisty, po mszy świętej błogosławiono wino, które podawano wiernym do spożycia²⁷⁷.

Po świątach Bożego Narodzenia rozpoczynano odwiedziny duszpasterskie parafian, czyli kolędę. Jej termin nie był ściśle związany z Uroczystością Epifanii, jak

²⁷⁵ ADT, KD XII, dekanat Oświęcim, *Sprawozdanie z kongregacji dekanalnej, Czaniec, 25 VI 1849*.

²⁷⁶ *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 1, s. 120; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 185.

²⁷⁷ W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 245.

miało to miejsce chociażby na sąsiednim Śląsku Pruskim. Nierzadko kolędę rozpoczynano zaraz po Nowym Roku. Wiernych odwiedzali proboszczowie, a parafiach, gdzie posługiwało więcej kapłanów, także wikariusze. Duchownym nierzadko towarzyszyli kościelny i organista. W 1850 roku w Witkowicach proboszcz ks. Andrzej Stopa uzależniał termin odwiedzin duszpasterskich od sprzyjającej pogody. Wskazywał też celowość tych odwiedzin, nazywając kolędę wprost „błogosławieniem domów”. Nie wiadomo, na ile odwleknięcie terminu kolędy w Witkowicach wynikało rzeczywiście z nieodpowiednich warunków atmosferycznych, skoro w 1854 roku ten sam proboszcz żalił się, że „w ten tydzień pójdziemy po kolędzie, bo jest życzeniem konsystorza – gdyż ludzie skarżyli”²⁷⁸.

W największej parafii dekanatu – Oświęcimiu kolęda trwała około ośmiu dni i była w jakiejś mierze uzależniona od woli samych parafian. Ciekawą informację przekazał oświęcimski proboszcz ks. Michał Ślebarski w ogłoszeniach parafialnych z Niedzieli po Nowym Roku 1852: „Ponieważ czas kolędowy nastał, przeto uprasza się s.p. aby nam przez wójtów oznajmić chcieli, czy sobie życzą mieć tego roku księży na kolędzie”. Być może właśnie dlatego ten sam proboszcz po zakończonej wizycie kolędowej w 1855 roku odprawiał mszę świętą wotywną „na intencję tych gromad, które przechowując chrześcijański zwyczaj wezwwały kapłanów miejscowych do siebie, w celu odebrania błogosławieństwa przez sługi Boże”. Podczas kolędy niektórzy duszpasterze tworzyli kartoteki parafialne (*status animarum*), w których odnotowywali numery domów w miejscowości, a także dane ich mieszkańców: daty narodzin, chrztu, ślubu czy śmierci. Taką dokumentację w formie niewielkich zeszytów założył już w 1857 roku proboszcz grójecki ks. Ernest Wodziński. W późniejszym okresie tworzenie kartotek ze względów praktycznych stało się powszechnym zwyczajem²⁷⁹.

W ostatni dzień roku kalendarzowego odprawiano uroczyste nieszpory dziękczynne za miniony czas. Przy tej okazji w ogłoszeniach parafialnych proboszczowie przedstawiali krótko statystyki parafialne minionego roku: liczbę chrztów, pogrzebów i ślubów. W niedzielę po Bożym Narodzeniu albo w wigilię

²⁷⁸ APWit, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1854, nlb.]; J. Myszor, *Duszpasterstwo...*, s. 109; S. Wybituła, *Z dziejów parafii Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Nidku*, Nidek 2013, s. 133.

²⁷⁹ APO, *Ogłoszenia 1840-1858* [rok: 1852, nlb.]; APPol, *Kodeks animarum* [nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 271.

Trzech Króli – po mszy świętej lub podczas niesporów – odbywało się błogosławienie wody. Z kolei w samą Uroczystość Objawienia Pańskiego święcono kredę i kadzidło²⁸⁰.

Wśród poszczególnych okresów roku liturgicznego najbardziej różnorodne formy pobożnościowe dotyczyły Wielkiego Postu. Przeżywanie tego czasu było najczęściej poprzedzone odczytaniem w świątyniach listu pasterskiego ordynariusza diecezji. Choć praktyka ta nie była systematycznie podejmowana, to jednak stała się bardzo popularna w II połowie XIX wieku. Listy wielkopostne miały różnorodną tematykę. Hierarchowie przypominali w nich zasady postu, a nierzadko proponowali praktykowanie określonej formy pobożności. Zwracali uwagę na istotne problemy społeczne i kościelne zaistniałe w ostatnim czasie. Wysuwali również nowatorskie programy duszpasterskie w diecezji. Tak np. w 1868 roku biskup tarnowski Józef Alojzy Pukalski przypominał wiernym, że post powinien przekładać się na uczynki miłosierdzia i prowadzić do zerwania z grzechem. W 1878 roku ten sam biskup zachęcał wiernych do naśladowania świętych słynących z praktyk pokutnych. Z kolei w 1898 roku biskup krakowski Jan Puzyna przypominał o świętowaniu niedzieli, natomiast w 1899 roku poruszył problem powołań kapłańskich i zakonnych w związku z budową nowego gmachu seminarium w Krakowie. W 1900 i 1910 roku głównym tematem wielkopostnych listów była rodzina, w 1903 roku – kult Najświętszego Sakramentu, w 1904 roku – kult Niepokalanego Serca Maryi w związku z pięćdziesięcioleciem ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu. Z kolei w 1905 roku w wielkopostnym liście biskup krakowski wspominał patronów diecezji krakowskiej, zwracając szczególną uwagę na postać bł. Wincentego Kadłubka²⁸¹.

Praktyki postne tego okresu, o których przypominały biskupie zarządzenia, dotyczyły zasadniczo ograniczeń w spożywaniu pokarmów. Przy uwzględnieniu wszystkich ogłoszonych dyspens, post ilościowy obowiązywał osoby między 21 a 60 rokiem życia (z wykluczeniem kobiet brzemiennych i karmiących, podróżujących

²⁸⁰ APO, *Ogłoszenia...* [rok: 1852, nlb.], tamże, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1879, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 245.

²⁸¹ *List pasterski biskupa Józefa Pukalskiego na Wielki Post 1868 roku*, „Currenda” 2 (1868), s. 9-13; *List pasterski biskupa Józefa Pukalskiego na Wielki Post 1878 roku*, „Currenda” 3-4 (1878), s. 17-25; *List pasterski biskupa Jana Puzyny na Wielki Post 1898 roku*, „Notificationes” 2 (1898), s. 21-27; *List pasterski biskupa Jana Puzyny na Wielki Post 1899 roku*, „Notificationes” 2 (1899), s. 32-37; *List pasterski biskupa Jana Puzyny na Wielki Post 1900 roku*, „Notificationes” 1 (1900), s. 1-11; *List pasterski kardynała Jana Puzyny na Wielki Post 1903 roku*, „Notificationes” 1 (1903), s. 1-10; *List pasterski kardynała Jana Puzyny na Wielki Post 1904 roku*, „Notificationes” 1 (1904), s. 1-9; *List pasterski kardynała Jana Puzyny na Wielki Post 1905 roku*, „Notificationes” 1 (1905), s. 1-9.

i robotników) w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki. Z kolei post jakościowy zakładał całkowite powstrzymanie się od mięsa w Wielki Czwartek, środy, piątki i soboty oraz częściowe (obiad) w poniedziałki, wtorki i czwartki. Ponadto w Wielki Piątek nie spożywano jaj i nabiału. Korzystający z dyspensy byli zobowiązani do złożenia jałmużny na wyznaczony wcześniej cel lub odpowiednich modlitw. Zalecenia postne były ogłaszane w parafiach najczęściej wraz z odczytaniem listu pasterskiego biskupa lub podczas ogłoszeń parafialnych w trakcie roku²⁸².

Praktyką wprowadzającą w Wielki Post było 40-godzinne nabożeństwo. Był to cykl modlitw o charakterze ekspiacyjnym, którego początków należy szukać w XVI wieku we Włoszech (barnabici, jezuici). Najświętszy Sakrament wystawiano do publicznej adoracji przez trzy kolejne dni. W parafiach dekanatu oświęcimskiego odbywało się to zasadniczo w godzinach 5.30–19.00. Ze względów praktycznych duszpasterze, zwłaszcza parafii wiejskich, systematycznie zabiegali o zmianę takiego układu tego nabożeństwa. W 1884 roku proboszcz osiecki ks. Jan Wirmański prosił krakowski konsystorz o zgodę na zmianę porządku nabożeństwa, rozkładając je na trzy niedziele przed Wielkim Postem. Zauważył, że organizacja modlitw w ciągu dni roboczych (oraz dnia targowego w czwartek) skutkuje niską frekwencją, zwłaszcza wśród robotników i parobków. Identyczne prośby, z podobną argumentacją i taką samą propozycją nabożeństwa, były kierowane także przez innych proboszczów. Konsystorz udzielał zgody na zmianę, najczęściej na okres dziesięciu lat²⁸³.

Nabożeństwem charakterystycznym dla Wielkiego Postu, choć praktykowanym także poza nim, była droga krzyżowa. Ta forma pobożności pasyjnej rozwijała się – także w Polsce – od czasów średniowiecznych. W XVII stuleciu spopularyzował się hiszpański wzorzec 14 stacji, który od 1730 roku przyjął w Polsce formę obowiązującą. Nabożeństwo to było związane z instalacją stacji pasyjnych w świątyni. Wymagało stosownej zgody ordynariusza oraz aktu erekcji. Decyzją papieża Benedykta XIV

²⁸² Tamże; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 242, 244, 251.

²⁸³ W. Schenk, *Liturgia...*, cz. 1, s. 110-111; AKMK, APA 228, Ks. Jan Wirmański do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Osiek, 6 II 1884; tamże, APA 52, Ks. Józef Nieć do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Głębowice, 2 I 1899; tamże, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Józefa Niecia, Kraków, 3 I 1899; tamże, APA 28, Ks. Klemens Jaworski do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Bulowice, 6 VII 1899; tamże, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Klemensa Jaworskiego, Kraków, 7 VII 1899; tamże, APA 60, Ks. Józef Hajda do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Grojec, 10 II 1908; tamże, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Józefa Hajdy, Kraków, 12 II 1908. Różne warianty tego nabożeństwa proponował już papież Klemens XI w konstytucji *Cum alitis* z 16 VII 1763. Zgoda ordynariusza na zmianę dni odprawienia nabożeństwa była więc tylko formalnością (*Porządek 1898*, s. 10-11).

z 1741 roku upoważnionymi do zakładania drogi krzyżowej byli popularyzujący pobożność pasyjną franciszkanie²⁸⁴.

Na terenie dekanatu oświęcimskiego takie możliwości mieli przede wszystkim reformaci z Kęt. W kęckim klasztorze droga krzyżowa była odprawiana we wszystkie piątki i niedziele, przynajmniej od 1730 roku. Już wtedy nabożeństwo to trwało około godziny i składało się głównie z pieśni i modlitw pasyjnych²⁸⁵. Jeszcze w XVIII wieku franciszkanie kęccy zainstalowali drogę krzyżową w parafiach: Witkowice (1772), Nidek (1774), Osiek (1777), Bielany (1781) i Włosienica (1800). Z kolei w interesującym nas okresie zaprowadzili oni drogę krzyżową w następujących parafiach: Włosienica (9 XII 1852), Nidek (17 III 1867), Polanka Wielka (2 XII 1876), Bielany (14 IX 1877), Brzeszcze (4 VIII 1878), Kęty przed cmentarzem zakonnym (4 V 1884), Oświęcim (16 VII 1884), Porąbka (4 IV 1909), Głębowice (b.d.). Drogi krzyżowe w dekanacie oświęcimskim zakładali także bernardyni z Alwerni. Tak było w Przeciszowie (28 VI 1896) i w Piotrowicach (b.d.). Nie mamy danych odnośnie instalatora stacji w Gierałtowicach (1903). Dwukrotna datacja w przypadku parafii w Bielanach, Nidku czy Włosienicy nie oznacza błędu notariusza. Najprawdopodobniej chodziło o wymianę tymczasowych albo starych, zniszczonych stacji oraz instalację nowych. Tak było w Bulowicach, gdzie w 1853 roku reformata z Kęt zainstalował nowe obrazy. W 1894 roku stacje drogi krzyżowej zaprowadzono w kaplicy sióstr zmartwychwstanek w Kętach, zaś w 1900 roku – w kościele pw. Matki Bożej Bolesnej przy klasztorze sióstr serafitek w Oświęcimiu²⁸⁶.

Założyć należy, że pod koniec XIX wieku stacje drogi krzyżowej posiadały już wszystkie świątynie parafialne dekanatu oświęcimskiego. Nie wszystkie jednak były uroczyscie erygowane. Proboszcz zatorski w marcu 1895 roku wspominał w kronice parafialnej o ufundowaniu stacji przez pobożną parafiankę przy okazji remontu

²⁸⁴ B. Kumor, *Dzieje...*, t. 4, s. 722-723.

²⁸⁵ Tamże; A. Wiśniowski, *300 lat klasztoru...*, s. 16.

²⁸⁶ APR, *Kronika...*, s. 90; AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 27, 48, 64, 81, 95, 122, 136, 158, 170, 202, 216, 232, 248, 305, 329; tamże, APA 50, *Ks. Józef Michalak do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Gierałtowice, 3 II 1903*; tamże, Teczka: *Zmartwychwstanki Kęty, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do Celiny Borzęckiej, Kraków, 5 XII 1894*; M. Wilczyński, *Klasztor...*, s. 75-79; P. Zięba, *Monografia wsi...*, s. 216-217; A.J. Stasiowska, *Zawierzyła Bożej Opatrzności...*, s. 201. Podobnie nie ma dokładnej dokumentacji zaprowadzenia drogi krzyżowej w Osieku. W aktach wizytacji kanonicznej z 1897 r. odnotowano 1796 r. Trudno również ustalić, kto i kiedy instalował stacje drogi krzyżowej w Czańcu i Grojcu (AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 122, 248).

świętyni. Jednak ich uroczysta instalacja odbyła się dopiero 10 IX 1899 roku. Dokonał jej bernardyn z Kalwarii Zebrzydowskiej²⁸⁷.

Wydaje się, że w parafiach dekanatu oświęcimskiego odprawiano drogę krzyżową w Wielkim Poście w piątki i w niedziele po sumie. Taki układ był obecny w niektórych wspólnotach jeszcze w 1918 roku. Zdarzało się, że nabożeństwa prowadzili księża spoza parafii, zaproszeni w tym celu przez proboszcza²⁸⁸.

Nabożeństwem pasyjnym odprawianym tylko w Wielkim Poście były gorzkie żale. Powstało ono w Warszawie przy kościele pw. Świętego Krzyża, w którym duszpasterzowali księża misjonarze św. Wincentego à Paulo. Jego początków należy niewątpliwie szukać w średniowiecznych misteriach oraz pieśniach i dialogach pasyjnych. Autorem tekstów, a jednocześnie pierwszym ich redaktorem i wydawcą był ks. Wawrzyniec Stanisław Benit CM. Nabożeństwo zatwierdzone w 1698 roku przez wizytatora polskiej prowincji zgromadzenia, rychło rozpowszechniło się w całej Polsce. Na początku XVIII wieku pojawiło się ono także w parafiach diecezji krakowskiej, choć przez długi okres nie było wzmiankowane w protokołach wizytacyjnych²⁸⁹.

W zarządzeniu konsystorza tarnowskiego regulującego porządek nabożeństw z 1824 roku wskazano gorzkie żale jako typową formę pobożności dla okresu Wielkiego Postu. Zastępowało ono niedzielne nieszpory, a więc odprawiano je w niedziele po południu, przed Najświętszym Sakramentem wystawionym w cyborium. Po odśpiewaniu gorzkich żali należało wygłosić krótkie, postne kazanie, odśpiewać suplikacje i udzielić błogosławieństwa. W zarządzeniu z 1845 roku precyzowano, iż podczas kazania należy zakryć Najświętszy Sakrament, a po suplikacjach odśpiewać pieśń „Wisi na krzyżu”. Na zakończenie proponowano ucałowanie relikwii Krzyża Świętego, o ile takie były w parafii. Przepisy te powtarzano w zarządzeniu z 1878 roku. Najbardziej powściągliwe były ustawy z 1898 roku, w których zalecano, aby gorzkie żale śpiewane były w całości, przed Najświętszym Sakramentem wystawionym

²⁸⁷ APZ, *Liber memorabilium...*, s. 15, 25.

²⁸⁸ W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 247-249.

²⁸⁹ M. Chorzępa, *Gorzkie żale. Ich geneza i rozwój historyczny*, „Nasza Przyszłość” 12 (1960), s. 225, 233-235. B. Kumor, *Dzieje...*, t. 4, s. 725-727. Na przełomie XVII i XVIII w. coraz bardziej popularne nabożeństwo gorzkich żali zaczęło niejako konkutować z tradycyjnymi nabożeństwami i procesjami bractw różańcowych. Dominikanie, będący protektorami wspomnianych bractw, wnieśli skargę do Rzymu w związku z nowym nabożeństwem, rozpatrzoną negatywnie. Do popularyzacji Gorzkich żali wśród duchowieństwa diecezjalnego przyczynił się fakt, że wychowawcami w większości ówczesnych seminariów duchownych byli księża misjonarze (M. Chorzępa, *Gorzkie żale...*, s. 240-241).

w monstrancji, zaś tematyka kazania pasyjnego powinna być związana z Męką Pańską²⁹⁰.

Niewiele materiałów źródłowych wskazuje, na ile gorzkie żale były śpiewane w parafiach dekanatu oświęcimskiego już w I połowie XIX wieku. Na nabożeństwo takie zapraszał wiernych w Witkowicach ks. Andrzej Stopa w 1850 roku. O jego stałej obecności informują nas dopiero protokoły wizytacyjne z 1897 roku. Nabożeństwo to, zwane tutaj najczęściej „śpiewaniem Męki Pańskiej”, było wraz z kazaniem pasyjnym odprawiane w niedzielne popołudnia. Zdarzało się, że łączono je z drogą krzyżową. Taka praktyka miała miejsce np. w Polance Wielkiej i Osieku i mogła być związana z organizacją tych nabożeństw przed południem w związku z trudnościami komunikacyjnymi. W podobnym układzie gorzkie żale były śpiewane w Wielki Piątek, ale w cyklu dodatkowych, popołudniowych nabożeństw²⁹¹.

Przygotowaniem do owocnego przeżycia Świąt Wielkanocnych była spowiedź wielkopostna. W związku ze wspomnianym wcześniej obowiązkiem wynikającym z przykazania kościelnego, proboszczowie systematycznie przypominali wiernym o początku i zakończeniu okresu spowiedzi i Komunii Świętej wielkanocnej. Proboszcz oświęcimski ks. Michał Ślebarski już w 1840 roku odwoływał się w tej kwestii do sumienia wiernych: „Nie wiem jak mogli ci jeść święcone, którzy w przód nie pożyli Baranka Wielkanocnego, którzy nie oczyścili swego sumienia (...)”. Uczestnictwo w spowiedzi wielkanocnej było skrupulatnie kontrolowane przez duszpasterzy. Ze względu na specyfikę tych praktyk problem ten został omówiony wyżej²⁹².

Szczytem liturgii Wielkiego Postu były wydarzenia Wielkiego Tygodnia. W Niedzielę Palmową święcono palmy. Obrzęd odbywał się zazwyczaj po sumie. Badacz dziejów Nidki, Stanisław Wybituła, pisze, że w tym dniu do nideckiej świątyni wprowadzano wózek z figurą siedzącego na ośle Chrystusa. Przygotowane przez kościelnego palmy po poświęceniu zabierano do domu i umieszczano za obrazem wiszącym na ścianie. Ten sam autor wspomina o obecnym w tej miejscowości ludowym obrzędzie „topienia Judasza”. W Wielką Środę wleczono przez wieś kukłę

²⁹⁰ *Porządek 1824*, s. 3-8; *Porządek 1845*, s. 6; *Porządek 1878*, s. 223, *Porządek 1898*, s. 13.

²⁹¹ AKMK, AWD 1896, s. 137, 145, 148, 151; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 247, 249; APWit, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1850, nlb.].

²⁹² APO, *Ogłoszenia...* [rok: 1840, nlb.].

przedstawiającą Judasza, okładano ją kijami, a następnie topiono w pobliskim stawie lub porzucano w lesie²⁹³.

W niektórych parafiach, jak chociażby w Witkowicach, Wielki Tydzień był jeszcze czasem spowiedzi przedświątecznej. Zwykle kończyła się ona w Wielki Czwartek. Istotne ceremonie Triduum Paschalnego, zgodnie z duchem epoki i zarządzeniami liturgicznymi, odbywały się rano. Popołudniowe nabożeństwa miały już tylko charakter uzupełniający. W oświęcimskiej parafii w 1877 roku środę, czwartek i piątek Wielkiego Tygodnia śpiewano po południu ciemną jutrznię. Obrzędy charakterystyczne dla poszczególnych dni rozpoczynały się między 7.00 a 9.00. Procesję rezurekcyjną w Wielką Sobotę organizowano o godz. 19.00, czyli już po zmroku. Czterdzieści lat później podobny układ z niewielkimi zmianami funkcjonował w parafii w Grojcu. Szczegółowy rozkład nabożeństw we wspomnianych parafiach w latach 1877 i 1918 prezentuje tabela 19²⁹⁴.

Tabela 19. Rozkład nabożeństw Wielkiego Tygodnia w parafii w Oświęcimiu w 1877 roku i w Grojcu w 1918 roku

	Oświęcim 1877	Grojec 1918
Wielka Środa	16.00 – ciemna jutrznia	b.d.
Wielki Czwartek	9.00 – obrzędy Wielkiego Czwartku	7.00 – spowiedź 8.30 – msza św., procesja, przeniesienie Najświętszego Sakramentu do ciemnicy, nieszpory, ceremonia obnażenia ołtarzy
	16.00 – ciemna jutrznia	
Wielki Piątek	8.00 – obrzędy Wielkiego Piątku	7.00 – obrzędy Wielkiego Piątku, przeniesienie Najświętszego Sakramentu do grobu 14.30 – droga krzyżowa 15.30 – gorzkie żale 16.30 – kazanie pasyjne, pieśń „Wisi na krzyżu”
	16.00 – „ciemna jutrznia”, gorzkie żale z kazaniem	
Wielka Sobotą	7.00 – obrzędy Wigilii Paschalnej: święcenie ognia, wody, msza św. Po obrzędach – święcenie pokarmów w różnych punktach parafii 19.00 – procesja rezurekcyjna	7.00 – obrzędy Wigilii Paschalnej: poświęcenie ognia, wody, msza św., nieszpory 15.00 – święcenie pokarmów w kościele 18.00 – procesja rezurekcyjna
	nabożeństwa według porządku niedzielnego	nabożeństwa według porządku niedzielnego

Źródła: APO, *Księga ogłoszeń 1876-1879*, [rok: 1877, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec na podstawie dokumentów zachowanych w archiwum parafialnym od roku 1680 do roku 2000*, Kraków 2000, s. 248-249

²⁹³ S. Wybituła, *Z dziejów...*, s. 138, 140.

²⁹⁴ APO, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1877, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 248-249.

Święcenie pokarmów na stół wielkanocny odbywało się w Wielką Sobotę, zasadniczo w godzinach południowych, po odprawieniu porannych obrzędów. W większych parafiach duchowni najczęściej wyjeżdżali w tym celu do różnych punktów parafii. W 1852 roku w parafii oświęcimskiej jeden z księży błogosławił pokarmy w Dworach, zaś drugi w Rajsku, Brzeszczach, Brzezince, Babicach i Broszkowicach²⁹⁵.

Lakoniczna treść zarządzeń biskupich w związku z Triduum Paschalnym odnosiła praktykę ściśle do przepisów liturgicznych: „w Wielkim Tygodniu (...) powinny się wszystkie ceremonie odprawić, bez samowolnych dodatków”. Można stwierdzić, że zalecenia te duszpasterze wypełniali skrupulatnie²⁹⁶.

Kult maryjny w ciągu roku liturgicznego znalazł swoje odzwierciedlenie w tradycji nabożeństw w maju oraz różańcowych w październiku. Rozwój tego rodzaju pobożności był związany z uznanymi przez Kościół i szeroko komentowanymi objawieniami maryjnymi we Francji: Katarzynie Laboure w Paryżu (1830), pastuszkom w La Salette (1846) oraz Bernadecie Soubirous w Lourdes (1858), jak również wspomnianym ogłoszeniem dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP. Wraz z oficjalnym kultem rozwijała się pobożność ludowa, widoczna chociażby w nowych pieśniach o tematyce maryjnej²⁹⁷.

Początków nabożeństwa majowego należy szukać w pobożności włoskiej końca XVIII wieku. W 1815 roku Pius VII zatwierdził szereg odpustów związanych z maryjnym kultem majowym. Krakowski konsystorz biskupi w rozporządzeniu z 22 IV 1895 roku nakazywał organizowanie w okresie 30 IV – 31 V we wszystkich świątyniach diecezji takich nabożeństw. Proboszczowi pozostawiano decyzję, czy modlitwy te będą organizowane rano czy po południu. Zalecano, aby odbywały się one przed ołtarzem maryjnym, przy wystawionym w cyborium Najświętszym Sakramencie. Program nabożeństwa zakładał odśpiewanie litanii loretańskiej, odmówienie antyfony „Pod Twoją obronę” i innych modlitw za przyczyną Maryi i św. Józefa, odśpiewanie suplikacji, błogosławieństwo i pieśń maryjną. Poranna, skrócona wersja nabożeństwa zakładała odmówienie litanii loretańskiej i błogosławieństwo sakramentalne²⁹⁸.

²⁹⁵ APO, *Ogłoszenia...* [rok: 1852, nlb.].

²⁹⁶ *Porządek 1824*, s. 6.

²⁹⁷ B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 7, Lublin 2001, s. 322.

²⁹⁸ *Rozporządzenie co do odprawiania nabożeństwa majowego*, „Notificationes” 2 (1895), s. 17-18.

Proponowany układ nabożeństwa w obu formach, poza drobnymi wyjątkami, był zachowywany w parafiach dekanatu oświęcimskiego. O jego obecności i formie dowiadujemy się ze specjalnego sprawozdania, jakie na ten temat złożył 19 VI 1895 roku oświęcimski dziekan krakowskiemu konsystorzowi oraz z akt wizytacji kanonicznej z 1897 roku. Warto wspomnieć, że proboszczowie z Bieleń, Głębowic, Gierałtowic, Grojca, Oświęcimia, Osieka, Piotrowic, Polanki Wielkiej, Zatora informowali, że nabożeństwo to odprawiane było w parafiach już od kilku, a nawet kilkunastu lat (w Oświęcimiu od 1860 roku). Wyjątkową parafią był Nidek, gdzie w 1895 roku po kilku próbach zrezygnowano z nabożeństwa. Nie odprawiano go rano ze względu na niską frekwencję wiernych. Nie odprawiano go także wieczorem, gdyż proboszcz ze względu na późną porę enigmatycznie wyjaśniał, iż „nie chciał brać odpowiedzialności za złe skutki stąd wyniknąć mogące”. Poprawa musiała nastąpić, skoro w sprawozdaniu wizytacyjnym z 1897 roku odnotowano już informację o popołudniowych nabożeństwach. Innym wyjątkiem wśród parafii dekanatu oświęcimskiego w praktykowaniu nabożeństw majowych były Głębowice. W 1896 roku proboszcz skrótowo informował, że odbywa się ono tylko trzy razy w tygodniu, „ponieważ parafia mała”. Trudno w tym przypadku stwierdzić, czy istotna przyczyna leżała w niskiej frekwencji parafian, w braku gorliwości ze strony duchownego czy też w jeszcze innej przyczynie²⁹⁹.

Rozpoczęcie nabożeństw majowych zazwyczaj celebrowano uroczystie już 30 IV śpiewaną mszą świętą i procesją z Najświętszym Sakramentem. W podobny sposób, 31 V, świętowano zakończenie nabożeństw. W niedziele i święta odprawiano je zazwyczaj po nieszporach. Poranne modlitwy maryjne odprawiano w dni powszednie po mszy świętej w: Bulowicach, Czańcu, Osieku, Grojcu, Gierałtowicach, Włosienicy, Piotrowicach, Przeciszowie, Witkowicach i Polance Wielkiej. W większości tych parafii poranne nabożeństwo było bardziej rozbudowane niż zalecało to rozporządzenie konsystorza. W Grojcu, Przeciszowie i Polance Wielkiej modlitwie dodatkowo towarzyszyły specjalnie przygotowane rozważania w formie czytanki. Analiza dokumentów z lat 1895 i 1897 wskazuje również, że w Porębie Wielkiej i Zatorze

²⁹⁹ AKMK, Teczka: Sprawozdanie o nabożeństwach majowych (1895), *Sprawozdanie dziekana oświęcimskiego z odprawiania nabożeństw majowych, 19 VI 1895*. W archiwum parafii oświęcimskiej znajduje się książka stałych członków nabożeństwa majowego, prowadzona w latach 1871-1914. Zawiera listy osób i składki przez nie płacone, związane zapewne z organizacją nabożeństwa w parafii. Ze względu na bałagan w zapisach i brak dodatkowych źródeł, trudno dokładnie ustalić szczegóły (APO, *Księga (wpis) stałych członków nabożeństwa majowego w r. 1871 aż do r. 1914*).

w ciągu lat zmieniano kilkakrotnie porę dnia odprawiania nabożeństwa. W Zatorze pierwotnie odprawiano je wieczorem. Później, ze względu na niską frekwencję przeniesiono je na godziny poranne, aby w 1897 roku poinformować, że znów odbywa się ono wieczorem. Z kolei w Porębie Wielkiej popołudniowe modlitwy zamieniono na poranne. Codzienne popołudniowe nabożeństwa majowe były praktykowane na pewno w Oświęcimiu, Kętach, Brzeszczach, Bielanach, a później także w Nidku. Sprawowano je pod wieczór, o godz. 18.00, 18.30 lub 19.00 w związku z wiosennymi pracami polowymi. Te nabożeństwa z zasady były rozbudowane. Towarzyszyły im wszystkie zalecane modlitwy, czytano czytanki. W Brzeszczach odmawiano również akt ofiarowania. Nabożeństwa najczęściej odbywały się przed specjalnie na tę okazję udekorowanymi ołtarzami, obrazami i figurami maryjnymi. Proboszcz z Poręby Wielkiej informował w 1895 roku, że poza pierwszym i ostatnim, nabożeństwa odprawiane się w kaplicy Matki Bożej na cmentarzu parafialnym. Popularną pieśnią, która najczęściej towarzyszyła omawianym nabożeństwom była „Chwalcie łąki umajone” autorstwa ks. Karola Antoniewicza SJ. Z kolei popularnymi w tym okresie czytankami były: *Krótki wykład Litanii loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny na 31 dni miesiąca maja rozłożony* ks. Józefa Krukowskiego oraz różne pozycje ks. W. Mrowińskiego SJ³⁰⁰.

Miesiącem związanym z kultem Najświętszego Serca Pana Jezusa był czerwiec. Początków tego nabożeństwa można szukać jeszcze w średniowieczu, a później w XVII wieku w związku z działalnością św. Jana Eudesa i objawieniami św. Małgorzaty Marii Alacoque. W 1873 roku papież Pius IX oficjalnie zatwierdził jego formę. 16 IV 1875 roku, w łączności z Kościołem powszechnym, biskup Józef Alojzy Pukalski poświęcił diecezję tarnowską Sercu Jezusowemu i polecił wszystkim proboszczom dokonanie podobnego aktu w kościołach parafialnych. Chociaż na ziemiach polskich nabożeństwa czerwcowe były znane już w połowie XIX wieku, to jednak porządek nabożeństw diecezji krakowskiej z 1898 roku ich organizację uzależniał od funkcjonowania w parafii bractw tego rodzaju. Impulsem wspierającym rozwój nabożeństwa stało się oficjalne zatwierdzenie w 1899 roku Litanii do Serca Pana Jezusa przez Kongregację ds. Obrzędów do publicznego odmawiania. W wydanej w tym samym roku encyklice

³⁰⁰ AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 25, 26, 24, 46, 63, 80, 94, 121, 136, 157, 169, 201, 231, 238, 245, 289. Proboszcz parafii Nidek informował, że korzysta z tzw. czytanek ks. W. Mrowińskiego SJ. Trudno jednak dokładnie stwierdzić o jaką pozycję chodzi, ponieważ wspomniany jezuita był autorem przynajmniej kilku książek o takim charakterze (tamże).

Annum sacrum papież Leon XIII zapowiedział poświęcenie świata Sercu Jezusowemu i zachęcił do podobnych obrzędów w diecezjach i rodzinach. Papieski akt miał miejsce 11 VI 1899 roku, natomiast na terenie diecezji krakowskiej powtórzono go we wszystkich parafiach 29 VI wspomnianego roku³⁰¹.

W przeciwieństwie do stałych nabożeństw maryjnych w dokumentach parafii dekanatu oświęcimskiego znajdujemy tylko nieliczne informacje o codziennej praktyce nabożeństw czerwcowych. W 1878 roku, pod koniec czerwca, proboszcz oświęcimski pouczał wiernych o pieśniach ku czci Serca Jezusa oraz informował o uroczystym zakończeniu nabożeństw czerwcowych. W Grojcu jeszcze w 1918 roku nabożeństwo to związane było tylko z samym dniem Jezusowej uroczystości. Po porannej mszy świętej odmawiano litanie do Serca Pana Jezusa i akt poświęcenia rodzaju ludzkiego³⁰².

Codzienną modlitwą października stał się różaniec. Wielkim propagatorem tego nabożeństwa był papież Leon XIII, który poświęcił mu aż szesnaście dokumentów. W encyklice *Supremi apostolatus* z 1 IX 1883 roku nakazał organizowanie nabożeństw różańcowych w październiku. Miały być one połączone z odmówieniem litanii loretańskiej przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, lub mszą świętą i zakończone sakramentalnym błogosławieństwem. Papieski nakaz wprowadzono w życie dekretem kongregacji z 16 VIII 1886 roku³⁰³.

Modlitwa różańcowa była już wcześniej popularna wśród wiernych dekanatu oświęcimskiego. W omawianym przez nas okresie nie wyodrębniło się jednak związane z nią osobne, specyficzne nabożeństwo. Różaniec był odmawiany w świątyniach systematycznie przez cały październik, do 1 listopada włącznie, najczęściej podczas porannej mszy świętej. Wyjątkiem była parafia w Kętach, gdzie różaniec odmawiano wieczorem. W Porębie Wielkiej modlono się przed mszą świętą, w Zatorze, Bielanych i Nidku – po mszy. Duszpasterze z Polanki Wielkiej uzależniali nabożeństwo od formy mszy świętej. W przypadku recytowanej modlono się podczas liturgii, w przypadku śpiewanej – po niej. Duszpasterze z Głębowic i Nidku modlitwę łączyli z odmawianiem

³⁰¹ *Rozporządzenie Prezydium Biskupiego co do uroczystości, dnia 16 Czerwca r. b. w Dyecezyi Tarnowskiej obchodzić się mającej*, „Currenda” 9 (1875), s. 65-68; *Zarządzenie nr 3051*, „Notificationes” 6-8 (1899), s. 75-76; J. Hojnowski, *Słownik kultu Serca Jezusowego*, Kraków 2000, s. 111, 133-134, 140-142, 189. Termin czerwcowy nabożeństwa do Serca Pana Jezusa nie był przypadkowy. W tym miesiącu miały miejsce najistotniejsze z objawień Małgorzaty Marii Alacoque. Od 1856 r. również w czerwcu obchodzono Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa (tamże, s. 141, 189).

³⁰² APO, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1878, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 250, 252.

³⁰³ Innymi dokumentami Leona XIII promującymi modlitwę różańcową były m.in. encyklika *Superiore anno* (1882) i *Mensi octobri* (1891).

litanii. O braku codziennej modlitwy różańcowej w październiku informował ekspozyt z Włosienicy. Przyczyną miała być słaba frekwencja na mszach świętych, ograniczona w dni powszednie do obecności jedynie organisty i kościelnego³⁰⁴.

Należy jeszcze wspomnieć o niektórych stałych nabożeństwach przypadających na okres zwykły roku liturgicznego. Pierwszym z nich były modlitwy o urodzaje organizowane w święto św. Marka i dni krzyżowe wypadające w poniedziałek, wtorek i środę przed uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego. W zarządzeniu z 1824 roku ustalono, że istotnym elementem tego nabożeństwa jest procesja wokół kościoła lub do znajdujących się na polach kaplic czy figur. W kolejnych rozporządzeniach potwierdzono ten zapis, odnosząc szczegółową organizację nabożeństwa do przepisów obowiązujących w diecezji. Zrezygnowano z niego dopiero w zarządzeniu z 1898 roku³⁰⁵.

W parafiach dekanatu oświęcimskiego z błogosławieństwem pól wędrowano w różne miejsca parafii. W latach 1852–1854 w Oświęcimiu nabożeństwo w dniu św. Marka rozpoczynało się o 8.00 w kościele, a potem wspólnie wędrowano na cmentarz. Z kolei nabożeństwo w dni krzyżowe rozpoczynało się codziennie o 7.30 wspólnymi modlitwami w kościele, a następnie organizowano procesje. Proboszcz systematycznie przypominał o obowiązującym w tym czasie ścisłym poście. Powszechną praktyką stosowaną w większości parafii dekanatu, związaną z modlitwami o urodzaje, stało się zamawianie intencji mszy świętych przez poszczególne gminy lub gromady w parafialnych kościołach. Były to zarówno prośby o urodzaje składane na wiosnę, jak i podziękowania za zbiory, składane w okresie jesiennym³⁰⁶.

Obchody Bożego Ciała w każdej parafii rozpoczynały się odprawianymi dzień wcześniej nieszporami. We właściwym dniu, po porannej mszy świętej wędrowano w procesji z Najświętszym Sakramentem do 4 ołtarzy. Już w zarządzeniach z 1824 roku sugerowano, aby nie ograniczać się tylko do procesji wokół świątyni. Jedną z najbardziej uroczystych procesji miała miejsce w Oświęcimiu. Duchowieństwo wraz z wiernymi udawali się na rynek miejski. Przynajmniej na początku XX wieku musiała

³⁰⁴ AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 25, 26, 24, 46, 63, 80, 94, 121, 136, 157, 169, 201, 231, 238, 245, 289.

³⁰⁵ *Porządek 1824*, s. 5; *Porządek 1845*, s. 6.

³⁰⁶ APO, *Ogłoszenia...* [rok: 1854, nlb.]; tamże, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1876, nlb.]; APPol, *Księga ogłoszeń parafialnych i intencji mszalnych* [rok: 1872, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 252.

mieć bardzo uroczystą oprawę, skoro kronikarz salezjański w 1915 roku żałował, że nie było na niej armat, śpiewu chórowego i kapeli salezjańskiej, jak w ubiegłych latach. W oktawie uroczystości Najświętszy Sakrament noszono w procesji zarówno podczas porannego, jak i wieczornego nabożeństwa³⁰⁷.

Czasem szczególnych modlitw za zmarłych były Uroczystość Wszystkich Świętych oraz Dzień Zaduszny. W pierwszym dniu odprawiano podwójne nieszpory: „wesole” i „żałobne”, a później wędrowano na cmentarz, zatrzymując się z modlitwami przy pięciu stacjach. Na cmentarzu wygłaszano egzortę. W Dniu Zadusznym odprawiano trzy msze święte, wędrowano z procesją wokół świątyn oraz czytano wypominki. Szczególną uwagę zwracano na modlitwę w intencji zmarłych kolatorów, fundatorów i kolatorów świątyn parafialnych. Modlitwy za konkretne dusze zmarłych odczytywano także w ciągu całego roku³⁰⁸.

4. Kaznodziejstwo i katechizacja

Kaznodziejstwo XIX wieku ewaluowało wraz z przemianami teologii pastoralnej. Specjaliści dostrzegają w nim trzy współistniejące ze sobą nurty. Pierwszy, jeszcze osiemnastowieczny i oświeceniowy, oparty był treściowo na racjonalizmie i antropocentryzmie. Jego zadaniem było kształtowanie dobrego człowieka i obywatela. Drugi, związany z odnową biblijną i kerygmatyczną, wracał do źródeł biblijnych i patrystycznych, wskazując na Chrystusa, przez którego dokonało się zbawienie. Z kolei trzeci – neoscholastyczny – miał objaśniać i dowodzić prawdziwości zagadnień teologicznych. Konieczność podnoszenia świadomości religijnej wśród wiernych, związana z nasilaniem się propagandy antykościelnej i antyklerykalnej sprawiły, że na pierwszy plan w tym okresie wysunął się nurt trzeci, będący swoistą formą wykładu

³⁰⁷ APO, *Ogłoszenia...* [rok: 1855, 1856, nlb.]; *Porządek 1824*, s. 4; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 109; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 252.

³⁰⁸ APWit, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1850, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 242. Całoroczne wypominki były związane z ustaloną w dekanacie ofiarę pieniężną wynoszącą w 1917 r. 4 korony (tamże, s. 255).

teologii moralnej, dogmatycznej, a także apologetyki. W praktyce dominujące stały się więc kazania katechizmowe³⁰⁹.

Obok wspomnianych wcześniej podręczników seminaryjnych duszpasterze mogli korzystać z dużej gamy materiałów pogłębiających ich warsztat homiletyczny. Wśród najważniejszych na rynku galicyjskim należy wymienić: *Pastoralna o homiletyce* ks. Józefa Wilczka (Kraków 1864), *O zasadach wymowy mianowicie kaznodziejskiej* ks. Józefa Szpaderskiego (Kraków 1870), *Homiletyka* ks. Aleksandra Ważyńskiego (Kraków 1891), czy wreszcie opatrzone cennymi uwagami *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Kościele Katolickim* ks. Józefa Sebastiana Pelczara (Kraków 1896). Ponadto od 1898 roku ukazywał się wydawany we Włocławku, a później w Warszawie miesięcznik „Homiletyka”, natomiast od 1906 roku (obecna na rynku od 1870 roku, lecz w innej formie) wydawana w Poznaniu „Biblioteka Kaznodziejska”. Czasopisma te, oprócz odpowiednich porad i wskazówek, zawierały również gotowe kazania, homilie i katechezy³¹⁰.

Celem kazań katechizmowych był jasny i przystępny przekaz prawd wiary, skierowany głównie do ludzi dorosłych. Należy je jednak odróżnić od typowych nauk katechizmowych, których cel był podobny. W tych ostatnich obecna była cykliczność, ale nie stosowano zasad retoryki, charakterystycznych na ambonie. Czym innym była z kolei katecheza szkolna, przeznaczona dla dzieci i młodzieży. Różnice polegały głównie na stosowaniu innych metod, związanych z wiekiem, a co za tym idzie, inną percepcją adresata. Zmarginalizowaną formą działalności kaznodziejskiej tamtego okresu była homilia, której celem było tłumaczenie perykop biblijnych. Jeszcze inny charakter miało kaznodziejstwo misyjne, które odrodzone pod koniec XIX wieku przez swój prosty język i niekiedy wstrząsający, emocjonalny przekaz, miało poruszać sumienia słuchaczy. Kaznodziejstwo takie miało różnorodny charakter – od właściwych kazań, po nauki katechizmowe i egzorty. Podejmowało głównie problematykę

³⁰⁹ I. Folcik, *Kaznodziejstwo w Polsce XIX wieku*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 18-20 (2011-2013), s. 161, 164; W. Wojdecki, *Wkład czasopisma „Homiletyka” w rozwój teorii kaznodziejstwa polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, „Studia Theologica Varsaviensia” 21/2 (1983), s. 263-265, 268.

³¹⁰ J.S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Kościele Katolickim*, t. 2, Kraków 1896; W. Wojdecki, *Wkład czasopisma...*, s. 261; Z. Grzegorski, *W stulecie Biblioteki Kaznodziejskiej (1906-2006)*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 21 (2007), s. 106.

dogmatyczną i moralną. Szczegółowe zagadnienia podejmowane przez misyjnych kaznodziejów zostaną omówione w rozdziale III niniejszej pracy³¹¹.

W rozporządzeniach z lat 1845 i 1878, określających porządek nabożeństw, ustalono, że homilia powinna towarzyszyć mszy świętej porannej, natomiast kazanie było wiązane z sumą. Nauki powinny być poprzedzone pieśnią do Ducha Świętego. Nie powinny trwać dłużej niż pół godziny. W przypadku parafii z jednym duszpasterzem nauki głosił on sam, natomiast we wspólnotach z kilkoma kapłanami jeden odprawiał mszę, podczas gdy inny głosił kazanie³¹².

Wśród zachowanych konspektów kazań, wygłoszonych przez duszpasterzy dekanatu oświęcimskiego w interesującym nas okresie, są nauki opracowane przez ks. Andrzeja Stopę, proboszcza w Witkowicach, z okazji Roku Jubileuszowego 1850. Warto dokonać krótkiej analizy ich treści, aby przekonać się o technikach i akcentach kaznodziejskich obowiązujących w epoce. Cykl zakładał dwanaście logicznie następujących po sobie tematów: 1) „O odpustach”, 2) „Co to jest odpust jubileuszowy?”, 3) „O warunkach dostąpienia odpustu jubileuszowego”, 4) „O modlitwie”, 5) „O modlitwie za zatwardziały grzeszników”, 6) „Ciężkie grzechy którymi najbardziej obrażamy Boga: niedowiarstwo”, 7) „O grzechu nieczystości”, 8) „O kradzieży”, 9) „O pijaństwie”, 10) „O powinności dotrzymania ślubów Bogu uczynionych”, 11) „O powinności zwrócenia każdemu tego, cośmy mu niesprawiedliwie wydarli”, 12) „Bóg długo poprawy czeka i jest sprawiedliwy”. Prawdopodobnie były wygłoszone w odstępach czasowych, przypuszczalnie raz na miesiąc. Kazania posiadały typowy charakter katechizmowy: miały pouczać, ganić wady i kształtować w cnotach. Zgodnie z założeniami roku jubileuszowego, miały prowadzić do nawrócenia. Wyrażnie odnosiły się również do przeprowadzonej niedawno na terenie diecezji tarnowskiej akcji trzeźwościowej, podejmując problem wytrwałości w zobowiązaniach abstynenckich. Kaznodzieja niekiedy stosował typowe

³¹¹ K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim. Kaznodziejstwo w Polsce od Oświecenia do XX wieku*, Kraków 2001, s. 169-174, 181-182; I. Folcik, *Kaznodziejstwo...*, s. 170-171, 173-178. Cykliczność nauk katechizmowych obejmowała okres od 2 do 5 lat, zazwyczaj opierała się jednak na schemacie: 1) wyznanie wiary – w co należy wierzyć?; 2) przykazania Boże, kościelne, cnoty i wady – co należy czynić?; 3) łaska i sakramenty święte – jakich środków używać do uświęcenia? Głoszenie nauk i kazań katechizmowych było wspierane przez biskupów polskich świadomych ogólnie niskiego poziomu kaznodziejstwa na ziemiach polskich – często mało aktualnych, odczytywanych z drukowanych źródeł oraz przesycanych moralizatorstwem (K. Panuś, *Zarys historii...*, s. 175-176, 178-180).

³¹² *Porządek 1845*, s. 3; *Porządek 1878*, s. 220-221. Porządek nabożeństw z 1824 r. wspominał jedynie ogólnie o naukach homiletycznych, mieszcząc w tym pojęciu kazanie i nauki katechizmowe (*Porządek 1824*, s. 4).

metody scholastyczne: stawiał tezę („dostąpiwszy odpuszczenia pozostają jeszcze grzesznikowe kary doczesne”), którą poddawał w wątpliwość („czyli rzeczywiście po odpuszczeniu winy i kary wiecznej doczesne kary pozostają?”), aby następnie znaleźć dowody na jej prawdziwość („sprawiedliwości boskiej powinno się zadość czynić choć przez kary doczesne do ciężkości grzechu zastosowane bo inaczej lekkomyślni ludzie niczego się nie lękając tem łatwiej by grzeszyli”). Głoszący posługiwał się gotowymi definicjami, informował, nie stosował obrazów ani przykładów. Treść kazań bardzo rzadko odnosiła się do tekstów Pisma Świętego. Czasami przywoływano niektóre postacie biblijne (Adam i Ewa, Mojżesz, Dawid, Natan). Autor podkreślał znaczenie łęku i kary oraz autorytetu Kościoła³¹³.

Tematyka kazań katechizmowych związana była z przeżywaniem kolejnych okresów roku kościelnego. W adwencie zwracano więc szczególną uwagę na przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia, a w Wielkim Poście podejmowano tematykę pokutną. Wyjaśniano wydarzenia biblijne oraz omawiano życie istotnych postaci z historii zbawienia. Tabela 20 przedstawia tematykę kazań wygłoszonych w parafii zatorskiej w roku liturgicznym 1897/1898. Następujące po sobie niedziele ukazują ciągłość tematyczną we wspomnianym kluczu. Warto zwrócić uwagę na niewielką liczbę homilii wygłoszonych w przeciągu trzech miesięcy. Mimo obecności dwóch kapłanów, dominującym kaznodzieją był proboszcz³¹⁴.

W archiwum parafialnym we wspomnianych wcześniej Witkowicach zachował się również bogaty zbiór kazań przeznaczonych na niedziele, święta roku liturgicznego oraz inne okazje, liczący 553 teksty. Dokładna analiza przemówień potwierdza nasze wcześniejsze spostrzeżenia co do treści, ale wnosi również nowe, związane z warsztatem kaznodziejskim duszpasterza. Kazania były oparte na popularnych wśród ówczesnego duchowieństwa tekstach znanych kaznodziejów (np. Ludwik Mehler, Jan Zollner). Nierzadko propozycje kilku autorów były łączone ze sobą w różnych konfiguracjach. Mimo jednoznacznie katechizmowego charakteru, kaznodzieja często sięgał do tekstów biblijnych. Trudno jednak określić, kto wygłosił te kazania, ponieważ odnoszą się one do dzieł pochodzących z lat pięćdziesiątych XIX wieku, zaś notatki na marginesie wskazują, że większość z nich była głoszona kilkakrotnie, w dużych

³¹³ APWit, *Liber ordinationibus inscribendis inserviens penes Parochialem Ecclesiam in Witkowie una cum Libro Presbyterorum* [Zarys kazań jubileuszowych, nlb.].

³¹⁴ APZ, *Kiedy, kto i o czym miał kazanie*, s. 3-4.

odstępach czasowych, w różnych miejscowościach. Być może był to miejscowy proboszcz ks. Jan Kwiatkowski (1889–1910). Teksty te świadczą niewątpliwie o odczytaniu i bogatej kulturze słowa tego kaznodziei³¹⁵.

Tabela 20. Tematyka kazań w parafii w Zatorze w wybrane niedziele i święta roku liturgicznego 1897/1898

	Temat kazania	Kaznodzieja
I Niedziela Adwentu	1) O znaczeniu adwentu 2) O przyjściu Pana Jezusa i królestwie Jego	ks. A. Krajewski ks. A. Rajski
II Niedziela Adwentu	1) Dowód miłości Boga, że dał nam Syna Swego 2) O nieskończonej godności Pana Jezusa – dowodem wielkości Jego poprzednik św. Jan Chrzciel	ks. A. Krajewski ks. A. Krajewski
III Niedziela Adwentu	1) homilia 2) O poselstwie św. Jana i poniżeniu św. Jana	ks. A. Krajewski ks. A. Krajewski
Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP	1) Co znaczy Niepokalane Poczęcie? 2) Czystość, pokora i ubóstwo NMP – zmysłowość, pycha i chciwość łakomstwa świata	ks. A. Krajewski ks. A. Krajewski
IV Niedziela Adwentu	1) homilia 2) O przygotowaniu naszemu do narodzenia Zbawiciela	ks. A. Rajski ks. A. Krajewski
Boże Narodzenie	O ubóstwie i cechach boskości narodzin Zbawiciela	ks. A. Krajewski
Święto św. Szczepana	List pasterski biskupów z komentarzem duchownego	–
Wigilia Nowego Roku	Rachunek sumienia z roku ubiegłego i o postanowieniach naszych na rok nowy	ks. A. Krajewski
Nowy Rok	O hierarchii świętego Kościoła i jubileuszu 60 lat kapłaństwa Leona XIII	ks. A. Krajewski
Trzech Króli	1) O szukaniu Pana Jezusa, by Go znaleźć po śmierci w niebie 2) O znaczeniu darów Trzech Króli	ks. A. Krajewski ks. A. Krajewski
I Niedziela po Trzech Królach	1) homilia 2) O boleści Najświętszej Panny szukającej Pana Jezusa	ks. A. Krajewski ks. A. Krajewski
II Niedziela po Trzech Królach	1) homilia 2) O godach niebieskich – o zachowaniu się zaproszonych na wesele	ks. A. Krajewski ks. A. Rajski
III Niedziela po Trzech Królach	1) homilia: Rodzina z Nazaretu wzorem naszych rodzin. 2) O opiece nad dziećmi by je formować na wzór Dzieciątka Jezus	ks. A. Krajewski ks. A. Krajewski
IV Niedziela po Trzech Królach	1) homilia 2) O ufności w opiekę Bożą w naszych nieszczęściach	ks. A. Krajewski ks. A. Rajski
Oczyszczenie NMP	Wyjaśnienie uroczystości wraz z homilią	ks. A. Krajewski
I Niedziela Wielkiego Postu	1) Homilia i wyjaśnienie postu 2) O sakramencie pokuty – rachunek sumienia	ks. A. Krajewski ks. A. Krajewski
II Niedziela Wielkiego Postu	1) homilia 2) O żalu za grzechy	ks. A. Krajewski ks. A. Krajewski

Źródła: APZ, *Kiedy, kto i o czym miał kazanie*, s. 3-4

³¹⁵ APWit, *Zbiory kazań*. Wątpliwości co do autorstwa wspomnianych kazań są tym większe, że są one oprowiane w okładki starych ksiąg metrykalnych z Nidku [T.Ch.].

Kazania pasyjne, zgodnie z zaleceniem, poruszały problematykę Męki Pańskiej. Tematy kazań pasyjnych wygłoszonych w zatorskiej parafii przez wikariusza ks. Jana Minkińskiego po gorzkich żalach w kolejne niedziele Wielkiego Postu 1897 roku brzmiały następująco: „O worku judaszowym”, „O powrozach i więzach Chrystusa”, „O biczowaniu Chrystusa”, „O pianiu kura piotrowego”, „O miednicy i myciu rąk Piłata”, „Rzucali kości o szaty Jego”. Analiza źródłowa wskazuje, że niesłusznym byłoby założenie, iż coroczne komentowanie Męki Pańskiej skutkowałoby powtórzeniami i wyczerpaniem tematu, a ewentualne różnice wynikałyby tylko z mniejszych lub większych talentów oratorskich mówcy. Szeroka interpretacja problematyki pasyjnej w przypadku niektórych duchownych skutkowałą pożytecznymi dla odbiorcy homiliami, odnoszącymi się do postaw życiowych. W 1906 roku, podczas kazań pasyjnych, wikariusz tej samej parafii, ks. Jan Palica, komentował przypowieści ewangeliczne. Tematyka tych kazań przedstawiała się następująco: „O skarbie łaski, niezbędnym warunku do zbawienia – na tle przypowieści o skarbie ukrytym w roli”, „O pracy na zbawienie na tle przypowieści o robotnikach w winnicy”, „O gromadzeniu dobrych uczynków na tle przypowieści o włodarzu niesprawiedliwym”, „Dobre uczynki zawczasu gromadzić należy, bo przyszłość niepewna – na tle przypowieści o pannach mądrych i głupich”, „Nawet zbrodniarz od zbawienia nie wykluczony byle się nawrócił – na tle przypowieści o synu marnotrawnym”, „O uczcie eucharystycznej na tle przypowieści: *Homo quidem facit coenam magnam*”³¹⁶.

Szczególną formą kaznodziejstwa były ogłoszenia parafialne. Nieliczne zachowane źródła w parafiach dekanatu oświęcimskiego wskazują, że zgodnie z powszechną praktyką w Galicji ich treść przekraczała zwykły przekaz informacji odnoszący się do niedzielного i świątecznego porządku nabożeństw. Sytuacje takie dotyczyły zwłaszcza lat czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku i były pokłosiem polityki józefińskiej. Ambona była więc z urzędu miejscem ogłoszeń zarządzeń państwowych, odnoszących się do różnorodnych problemów. W VIII Niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego 1845 roku oświęcimski proboszcz informował parafian o wykonaniu wyroku śmierci na zbrodniarzu w więzieniu w Wiśniczu. Cel przekazu został jasno określony: „głosi się wam dla nauki swojej i przestrogi, byście się

³¹⁶ APZ, *Kiedy, kto...*, s. 1, 22-23.

podobnych lękali zbrodni”. Inne ogłoszenia urzędowe dotyczyły m.in. rocznych stawek wynagrodzeń dla robotników, zarazy ziemniaczanej, właściwego gospodarowania zbożem czy konkursów hodowli koni i bydła. W sytuacjach nadzwyczajnych informowano o zbiórkach charytatywnych dla miast dotkniętych kataklizmami, szczepieniach dzieci czy też niezbędnych środkach ostrożności podczas trwającej epidemii. Oprócz podawania ogłoszeń urzędowych proboszczowie powiadamiali wiernych także o problemach lokalnych, a nawet o drobnych zgubach parafian. Taka forma publicznej informacji zaczęła zanikać wraz z rozwojem czasopism i innych środków społecznego przekazu. Ogłoszenia parafialne końca XIX wieku wydają się mieć już typowo duszpasterski charakter. Można jednak założyć, że wcześniejsza forma była niezbędna i bardzo praktyczna dla władz państwowych w organizacji porządku społecznego. W wielu kwestiach wykraczała poza racje duszpasterskie i jakkolwiek kojarzyła duchownego z urzędnikiem państwowym, to jednak nie można jednoznacznie twierdzić, że służyła tylko urzędowym celom. Należy dostrzec tu również niezbędne wsparcie dla społeczeństwa o jeszcze zbyt słabej świadomości socjalnej czy zdrowotnej³¹⁷.

Pierwszorzędnym celem ogłoszeń parafialnych była jednak informacja duszpasterska. Duchowni zasadniczo nie zawiadamiali wiernych o zwyczajnej służbie Bożej, ale raczej o wydarzeniach nadzwyczajnych lub związanych z kalendarzem liturgicznym. W niektórych parafiach informowano natomiast o intencjach mszalnych na nadchodzący tydzień. W parafii Polanka Wielka w latach 1871–1874 zawiadomienia o mszach świętych stanowiły istotę ogłoszeń. Informacje związane z rokiem liturgicznym sprowadzono do zwięzłych komunikatów. Duchowni ogłaszali z ambony porządek katechez w parafii oraz przypominali zasady życia sakramentalnego. Zdarzało się, że piętnowali niemoralne zachowania oraz wskazywali zasady życia chrześcijańskiego. W takim zakresie ogłoszenia nabierały typowych cech moralizatorskich i stawały się niejako uzupełnieniem kazania. W badanych źródłach nie można dostrzec prób załatwiania przez duchownych spraw osobistych przy pomocy

³¹⁷ APO, *Ogłoszenia...* [rok: 1845, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 241-258. Zarządzenie dotyczące ogłaszania zarządzeń państwowych z ambony zostało wprowadzone przez Józefa II dekretemi z 19 II 1773 i 11 III 1780 r. Niektóre z ogłaszanych wtedy informacji nie tylko nie licowały z sakralnym charakterem miejsca, ale wręcz powodowały zgorszenie u wiernych (J. Krętosz, *Józefiński proces budowy...*, s. 61).

przekazu z ambony. Nie można do takich zaliczyć również nawoływań do wsparcia finansowego, choć czasami ich forma przybierała groteskowy charakter. Wielokrotnie wspominany proboszcz witkowicki w 1848 roku w dramatycznym tonie wzywał parafian do ofiarności: „Otóż widzicie moi parafianie że już w krótkim czasie opuści was Bóg w przenajświętszym sakramencie utajony, bo się już kościół wali – róbcie co chcecie ale patrzcie końca – ciężko żebyśmy na św. Michał też odpust mogli odprawić choćby już ostatni – etc. Pożegnać się musimy z ta świątynią Boga na zawsze bo się już kończy plebania Witkowska (...)”³¹⁸.

Katechetyka, podobnie jak kaznodziejstwo, uległa znacznym przeobrażeniom na przestrzeni XVIII–XX wieku. Osiemnastowieczny model katechezy, nierzadko słabej jakości, z dominującą tendencją memoryzowania nieobjaśnionych treści, odszedł wraz z wprowadzeniem obowiązku szkolnego. Katecheza szkolna, zwana teraz również nauczaniem religii (lekcją religii), stała się odtąd systematyczna i lepsza od strony dydaktyczno-metodycznej. Negatywnym skutkiem reform było przenoszenie odpowiedzialności za katolickie wychowanie z parafii na szkoły, co w dużym stopniu osłabiło katechezę parafialną i rodzinną. Dominujący na początku XIX wieku nurt historiozbowczy katechezy, oparty na treściach biblijnych, w połowie tego okresu uległ przemianie na neoscholastyczny. Stopniowe odchodzenie od metody egzegetycznej, ewoluowało w stronę metody psychologicznej (zwanej też monachijską), akcentującej zmysły i psychikę dziecka. Wyjaśnianie prawd wiary oparto już nie tylko na analizie tekstu, co na wybranych, konkretnych przykładach³¹⁹.

Katechezę w omawianym przez nas okresie należy więc rozpatrywać w kilku aspektach. Pierwszy z nich to nauczanie religii w szkole i związane z nim przepisy prawne, określające status katechetów i programy nauczania. Drugi to katecheza parafialna – wykład katechizmu poza typowymi kazaniami katechizmowymi,

³¹⁸ APWit, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1848, nlb.]; APPol, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1871, 1872, 1873, 1874, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 240.

³¹⁹ R. Murawski, *Historia katechezy*, [w:] *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, red. J. Stala, Tarnów 2010, s. 95-99, 113, 121-123; P. Poręba, *Dzieje katechetyki*, [w:] *Dzieje teologii...*, t. 3, cz. 2, s. 126-130, 139-140. Reformy józefińskie oraz działalność uniwersytetów we Lwowie i w Krakowie przyczyniły się do tego, że Galicja stała się kolebką polskiej katechetyki. Wśród specjalistów w tej dziedzinie należy wymienić popularyzatora metody psychologicznej ks. Walentego Gadowskiego (1861–1956) czy pochodzącego z Brzeszcz ks. Józefa Bielenina (1850–1929), wykładowcę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Rozwojowi katechetyki sprzyjał również ruch katechetyczny widoczny w rozwoju czasopism i stowarzyszeń (P. Poręba, *Dzieje katechetyki*, s. 141, 146, 151-154).

o których wspomniano już wcześniej. Trzeci aspekt to katecheza specjalistyczna, kierowana do konkretnych środowisk lub osób, niezwiązanych typowo z działalnością parafialną.

W 1774 roku, wraz z wprowadzeniem obowiązkowej nauki religii w szkole, pojawiła się funkcja etatowego katechety. W epoce józefińskiej zarząd nad szkołami został w praktyce przekazany Kościołowi, nauczanie religii w placówkach edukacyjnych nie stanowiło więc większego problemu. Szczegółowe informacje na temat funkcjonowania placówek szkolnych pod kuratelą Kościoła i obowiązujące w tym względzie akty prawne zostaną opisane w rozdziale IV niniejszej pracy. Cele i metody szkolnej katechezy zostały dobrze przedstawione w zarządzeniu biskupa tarnowskiego z 28 IX 1848 roku: „Przy udzielaniu religii na to szczególnie baczną zwracać należy, ażeby prawdy wiary i nauki obyczajów nie do ćwiczenia pamięci tylko służyły, lecz aby oświecając i przekonując umysł, serca do cnoty zagrzewały”³²⁰.

Po 1850 roku sytuacja w oświacie zaczęła się zmieniać. Dotychczasowe kompetencje kościelne zaczęła przejmować władza świecka. Funkcjonowanie lekcji religii i jej nauczycieli zostało szczegółowo określone w odpowiednich przepisach państwowych. Mimo liberalnego prawa oświatowego epoki konstytucyjnej, w *Statucie organizacyjnym* Rady Szkolnej Krajowej z 6 VII 1867 roku ustalono, że wpływ na mianowanie katechetów mieli nadal biskupi. Potwierdzono to w ustawie z 25 V 1868 roku, regulującej stosunki między szkołą a Kościołem oraz w ustawie z 20 VI 1872 roku, odnoszącej się do nauki religii w szkołach ludowych, średnich i seminariach nauczycielskich. Według tej ostatniej katecheci duchowni w szkołach ludowych oraz w niższych klasach szkół trzy i więcej klasowych uczyli bezpłatnie (nie dotyczyło to katechetów świeckich). Nowelizacje, a zwłaszcza ustawa z 1 XII 1889 roku zmieniały nieco ten stan rzeczy. Nauczyciele religii ze stałą płacą mieli być ustanowieni w pospolitych szkołach ludowych, w których było cztery i więcej klasy. Katecheta otrzymywał przydział do szkoły z największą liczbą godzin, ewentualnie uzupełniał etat (24 godziny) w innej placówce³²¹.

³²⁰ W sprawie szkolnej, „Notificationes DT” 6 (1848), s. 1-2. Zarządzenie to bezpośrednio odnosiło się do nauczania – także katechezy – w języku polskim (tamże).

³²¹ J. Szczepaniak, *Obecność nauczania i wychowania religijnego w systemach oświatowych Galicji i Polski w okresie międzywojennym*, [w:] *Księża katecheci...*, s. 64-70. Katecheta był zobowiązany do wygłoszenia niedzielnej i świątecznej egzorty. Liczono ją jako dwie godziny lekcyjne (tamże, s. 70).

Szkoły na terenie dekanatu oświęcimskiego jeszcze w 1887 roku w znakomitej większości były niewielkimi placówkami jedno-, dwu-, rzadziej trzyklasowymi. Czteroklasowe szkoły męskie funkcjonowały jedynie w Kętach (od 1858 roku) i w Oświęcimiu (od 1868 roku). W 1895 roku szkoły istniejące w Kętach i Oświęcimiu przekształcono w pięcioklasowe szkoły męskie i pięcioklasowe szkoły żeńskie. W Kobiernicach od 1886 roku działała ponadto Krajowa Niższa Szkoła Rolnicza, zaś w Kętach od 1907 roku funkcjonowało Seminarium Nauczycielskie Męskie. Stan organizacji pozostałych szkół, zwłaszcza wiejskich, nie uległ wielkim zmianom do 1914 roku. W tym okresie tylko w Bulowicach, Czańcu i Polance Wielkiej powstały czteroletnie ludowe pospolite szkoły etatowe. Taki stan wpływał bezpośrednio na funkcjonowanie katechezy szkolnej na tym terenie³²².

Przez większość interesującego nas czasu, zwłaszcza w epoce pojózefińskiej, naukę religii we wszystkich szkołach dekanatu organizowało i prowadziło miejscowe duchowieństwo. Później w niektórych placówkach zadania te przejęli nauczyciele stali. Wykaz katechetów szkolnych na terenie dekanatu oświęcimskiego pracujących w latach 1904–1905 prezentuje tabela 21. Zestawienie to zostało sporządzone na podstawie zachowanej dokumentacji wizytacji dziekańskich. W lokalnych placówkach katechizowali zazwyczaj miejscowi proboszczowie rzadziej wikariusze. Tygodniowa liczba godzin była zróżnicowana – w zależności od wielkości placówki. „Rekordzistą” był wikariusz z Zatora, który w czterech szkołach katechizował nawet 27 godzin tygodniowo³²³.

³²² *Schematismus des gesammten au den Volksschulen der Tarnover bischoflichen Diocese l. r. angestellten Lehrpersonals fur das Jahr* [dalej: SSL 1844-1848] 1844, s. 26-27; SSL 1848, s. 33-35; *Schematismus des gesammten au den Volksschulen der Tarnover bischoflichen Diocese angestellten Lehrpersonals fur das Jahr 1858, Tarnów 1858* [dalej: SSL 1858], s. 54-56; *Szematyzm szkół ludowych i ich nauczycieli w tarnowskiej dyecezyi na rok* [dalej: SSL 1868-1870] 1868, Tarnów 1867, s. 47-49; SSL 1870, s. 50-52; SKGL 1911, s. 841; *Dzieje oświęcimskiego szkolnictwa podstawowego*, red. B. Rokowska, Wadowice 2005, s. 11-13; J. Szczepaniak, *Sieć szkolna na terenie diecezji krakowskiej w roku 1887, 1914 i 1939*, [w:] *Księża katecheci...*, s. 354-355, 378-379; S. Piątek, *Kęty...*, s. 45.

³²³ AKMK, AWD 1904, s. 422-433; AWD 1905, s. 437-459; SDK 1906, s. 196-216; *Sprawozdanie C.K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1905/6*, Lwów 1906, s. 15.

Tabela 21. Katechizacja w szkołach na terenie dekanatu oświęcimskiego w latach 1904 i 1905 według danych wizytacji dziekańskich

Parafia	Szkoła	Katecheta	Liczba godzin tygodniowo
Bielany	Bielany, trywialna Łęki, trywialna	ks. Ignacy Waszkiewicz ks. Ignacy Waszkiewicz	2 2
Bulowice	Bulowice, trywialna, 3-klasowa	ks. Klemens Jaworski	7
Brzeszcze	Brzeszcze Bór (prywatna)	ks. Julian Migdałek ks. Julian Migdałek	6 2
Czaniec	Czaniec, trywialna Porąbka, trywialna	ks. Walenty Krzanok/ks. Józef Żaba ks. Walenty Krzanok/ks. Józef Żaba	2/3 2/2
Gierałtowiec	Gierałtowiec, trywialna	ks. Józef Michałek	2
Głębowice	Głębowice, trywialna	ks. Józef Nieć	4/6
Grojec	Grojec, trywialna	ks. Józef Hajda	3 (w zimie 1)
Kęty	Szkoła główna męska w Kętach Szkoła główna żeńska w Kętach Nowa Wieś, trywialna Kobiernice, trywialna Kobiernice, rolnicza	b.d. b.d. b.d. b.d. o. Eugeniusz Maj OFM (katecheta)	b.d. b.d. b.d. b.d. b.d.
Nidek	Nidek, trywialna	ks. Joachim Dziża	5
Oświęcim	Szkoła męska w Oświęcimiu	ks. Antoni Kolarski SDB (katecheta)	10
	Szkoła żeńska w Oświęcimiu	ks. Antoni Kolarski SDB (katecheta)	10
	Brzezinka, 4-klasowa	ks. Antoni Kolarski SDB (katecheta)	8
	Rajsko, trywialna	ks. Franciszek Graca	3
	Dwory, 3-klasowa	ks. Franciszek Graca	6
	Broszkowice, trywialna	ks. Wojciech Sidziński / ks. Władysław Kwiczała	3
	Babice, prywatna, 2-klasowa	ks. Wojciech Sidziński / ks. Władysław Kwiczała ks. Karol Szałaśny	2
Osiek	Osiek, trywialna, 2-klasowa Malec, trywialna	ks. Jan Hajost ks. Jan Hajost	$\frac{3}{4}$ 1,5/2
Piotrowice	Piotrowice, trywialna	ks. Franciszek Saferna	4
Polanka Wielka	Polanka Wielka, trzyklasowa	ks. Izydor Steczko	6
Poręba Wielka	–	ks. Stanisław Hanusiak	tylko zimą
Przeciszów	Przeciszów, trywialna	ks. Ignacy Białek ks. Tadeusz Juszcakiewicz	b.d. 5 (1905)
Witkowice	Witkowice, trywialna	ks. Jan Kwiatkowski	3–4
Włosienica	Monowice, brak szkoły	ks. Józef Grudziński	1 (tylko zimą)
	Włosienica, brak szkoły	ks. Józef Grudziński	1 (tylko zimą)
Zator	Zator, trywialna	ks. Jan Palica	16/18
	Podolsze, trywialna	ks. Jan Palica	3
	Laskowa, trywialna	ks. Jan Palica	3
	Rudze, trywialna	ks. Jan Palica	3

Źródła: AKMK, AWD 1904, s. 422-433; tamże, AWD 1905, s. 437-459; SDK 1906, s. 196-216; Sprawozdanie C.K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1905/6, Lwów 1906, s. 15

Starania o stałego katechetę w szkołach oświęcimskich rozpoczęły się dopiero w 1875 roku. Było to związane z przekształceniem szkół w Kętach i Oświęcimiu w placówki etatowe pospolite (ustawa z 28 V 1873 roku). Zabiegi korespondencyjne pomiędzy oświęcimskim proboszczem, Radą Szkolną Krajową i jej okręgowymi przedstawicielstwami a także tarnowskim, a później krakowskim konsystorzem biskupim trwały kilka lat. Zasadniczo dotyczyły one ustalenia najdogodniejszych warunków pracy przyszłego prefekta. Dotychczasowi katecheci, ks. Wojciech Kowalik (szkoła męska) i ks. Piotr Lewandowski (szkoła żeńska), byli jednocześnie wikariuszami. Zatrudnienie w wymiarze 9 godzin tygodniowo w jednej szkole kolidowało z zajęciami duszpasterskimi. Z drugiej strony propozycja rocznej remuneracji z funduszy gminnych dla jednego katechety wynoszącej 400 fl. wydawała się zbyt niską. Ostatecznie w lipcu 1880 roku na posadę stałego katechety w obu szkołach krakowski konsystorz biskupi skierował ks. Pawła Seweryna, dotychczasowego nauczyciela religii w Jaworznie. Ze względów organizacyjnych swoją funkcję objął on dopiero w grudniu. Przedstawiciel Rady Szkolnej Okręgowej w Wadowicach zapewnił jednocześnie, że podjęte zostaną starania o podwyższenie pensji nauczyciela z funduszy krajowych. Obietnice te przez najbliższe lata nie znalazły pokrycia w stanie faktycznym³²⁴.

W kwietniu 1887 roku posadę tymczasowego katechety w oświęcimskich szkołach po schorowanym i niezbyt lubianym przez społeczeństwo miasta ks. Pawle Sewerynie objął ks. Jan Tyrka, dotychczasowy rezydent w Kalwarii Zebrzydowskiej. Proboszcz oświęcimski ks. Tomasz Kolasiński zwracał uwagę na wielką gorliwość tego kapłana i zaangażowanie w duszpasterstwie parafialnym. W nowym roku szkolnym ks. Jan Tyrka podjął również katechezę w nowo powstałej szkole uzupełniającej. W 1896 roku duchowny otrzymał nominację na katechetę stałego i wyższe uposażenie, które wynosiło teraz 450 fl. oraz 10% dodatku na mieszkanie. Od 1903 roku katechizację w męskiej i żeńskiej szkole w Oświęcimiu przejęli księża salezianie.

³²⁴ ADT, ASz/V, *Konsystorz Biskupi w Tarnowie do Rady Szkolnej Krajowej we Lwowie, Tarnów, 23 II 1875*; tamże, C.K. *Rada Szkolna Okręgowa w Wadowicach do Konsystorza Biskupiego w Tarnowie, Wadowice 1 II 1875*; tamże, C.K. *Rady Szkolna Okręgowa w Wadowicach do Konsystorza Biskupiego w Tarnowie, Wadowice 19 X 1878*; tamże, Ks. *Tomasz Kolasiński do Konsystorza Biskupiego w Tarnowie, Oświęcim, 17 V 1878*; AKMK, *Akta Szkolne 1876-1880, Księżyco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Pawła Seweryna, Kraków, 11 VII 1880*.

Tabela 22 prezentuje wykaz tych duchownych dekanatu, którzy na przełomie XIX i XX wieku funkcjonowali na stałych lub tymczasowych posadach katechetycznych³²⁵.

Tabela 22. Duchowni na stanowiskach katechetów w szkołach dekanatu oświęcimskiego w latach 1862-1918

Szkoła	Katecheta	Lata pracy
Szkoła męska i żeńska w Kętach	ks. Władysław Cholewiński	1862–1864
	ks. Marcei Ślepicki	1891
	ks. Jan Waśniowski	1908–1909
	ks. Kazimierz Rospond	1909–1912
	ks. Jan Krzemieniecki	1911–1915
	ks. Antoni Feliks	1913–1916
	ks. Józef Mazanek	1916–1918
Szkoła rolnicza w Kobiernicach	ks. Kazimierz Jary	1886–1888
	o. Franciszek Benedykt Pysz OFM	1890–1895
	o. Zygmunt Ludwik Janicki OFM	1896–1898
	o. Franciszek Gabriel Bobrowski OFM	1898–1905
	o. Eugeniusz Maj OFM	1909–1910
	o. Stefan Paweł Feczko OFM	1910–1911
	o. Franciszek Ireneusz Kmiecik OFM	1910–1914
	o. Tomasz Pius Szewczyk OFM	1914–1916
	o. Antoni Alfons Kogut OFM	1915–1916
Szkoła męska w Oświęcimiu	ks. Jan Fiedor	1870–1874
	ks. Paweł Seweryn	1881–1887
	ks. Jan Tyrka	1888–1903
	ks. Antoni Kotarski SDB	1903–1913
	ks. Ignacy Dobiasz SDB	1910–1911
	ks. Franciszek Symior SDB	1912–1918
	ks. Franciszek Langer SDB	1913–1918
Szkoła żeńska w Oświęcimiu	ks. Jan Fiedor	1870–1874
	ks. Paweł Seweryn	1881–1887
	ks. Jan Tyrka	1888–1903
	ks. Antoni Kotarski SDB	1903–1913
	ks. Jan Bujar SDB	1910–1913
	ks. Aleksander Kotuła SDB	1913–1918
Seminarium nauczycielskie w Kętach	ks. Jan Krzemieniecki	1912
	ks. Jan Wądołny	1912–1918
Prywatne gimnazjum w Oświęcimiu	ks. Jan Wolny	1915–1916
	ks. Julian Łysek	od 1916

Źródła: *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, red. M. Gawlik, J. Szczepaniak, s. 99, 104, 111, 131-132, 159-160, 178-179, 184-186, 191, 199-200, 233, 256, 259, 291-293, 299, 307, 315, 332

Podobne problemy zaistniały w związku z obsadą stanowiska katechety w szkole rolniczej w Kobiernicach. Wykaz katechetów pracujących w tej szkole przedstawia również tabela nr 12. Ze względów praktycznych posada ta miała łączyć

³²⁵ AKMK, Akta szkolne 1881-1885, *Ks. Jan Woźniak do Konsystorza Biskupiego w Krakowie, Kęty, 5 VIII 1885*; Akta szkolne 1886-1888, *Ks. Tomasz Kolasiński do Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 11 X 1887*; tamże, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Tomasza Kolasińskiego, Kraków, 31 III 1887*; tamże, Akta szkolne 1889-1903, *Ks. Jan Tyrka do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 23 VIII 1896*.

funkcję nauczyciela religii i kapelana w lokalnej kaplicy. Stanowisko to nie było etatowe i ze względu na niskie uposażenie (100 złr.) Rada Szkolna Krajowa w 1888 roku wskazywała, aby posługującym w tej placówce był wikariusz parafialny. Pierwszym katechetą w tej szkole był wikariusz kęcki ks. Kazimierz Jary (1886–1888). Od 1888 roku, gdy służbę Bożą w kaplicy w Kobiernicach przejęli franciszkanie z Kęt, również oni pełnili obowiązki katechetów szkoły rolniczej. Kęcki proboszcz sprawował jednak stały nadzór nad nauczaniem religii w tej szkole i uczestniczył w rocznych egzaminach z tego przedmiotu³²⁶.

W 1915 roku w Oświęcimiu powstało prywatne gimnazjum koedukacyjne. Jego status prawny został uregulowany dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, dlatego też etaty katechetów w tej placówce były prawdopodobnie tymczasowe, a nazwiska trudne do ustalenia. W 1915 roku lekcji religii uczył w tej szkole ks. Jan Wolny, natomiast od 1916 roku prawdopodobnie ks. Julian Łysek, który był również kierownikiem tej placówki³²⁷.

W wielu szkołach na terenie dekanatu oświęcimskiego katechetami były również osoby świeckie. Praktyka ta rozpowszechniła się szczególnie w okresie I wojny światowej. Taka sytuacja miała miejsce chociażby w parafii oświęcimskiej. W sierpniu 1918 roku proboszcz ks. Karol Szałaśny uzyskał misję kanoniczną dla Marii Baczyńskiej do Broszkowic (3 godziny lekcyjne), Alfreda Sochy do Przecieszyna i Skidnia (6 godzin) i Stefana Bielowicza do Starych Stawów (4 godziny). Katecheci mieli odciążyć miejscowych duszpasterzy³²⁸.

Nadzór nad nauką religii w szkołach dekanatu pierwotnie sprawował dziekan, natomiast po ogłoszeniu zarządzenia 15 XII 1905 roku funkcję tę przejęli ustanowieni przez biskupi konsystorz komisarze, mający charakter wizytatorów. Wcześniej, w rozporządzeniu z 1902 roku nakazano zaprowadzenie szkolnych dzienników parafialnych, w których skrupulatnie zapisywano tematy lekcji religii

³²⁶ AKMK, Akta szkolne 1886-1888, *Ks. Kazimierz Jary do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kobiernice, 1 VI 1888*; tamże, *Wydział Krajowy do Konsystorza Księżęco-Biskupiego w Krakowie, Lwów, 19 VI 1888*; tamże, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do dyrekcji szkoły rolniczej w Kobiernicach, Kraków, 28 VI 1888*; tamże, Akta szkolne 1889-1903, *Ks. Józef Woźniak do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 18 lipca 1889*.

³²⁷ AKMK, Akta szkolne 1904-1915, *Misja dla ks. Jana Wolnego do gimnazjum realnego w Oświęcimiu, 4 II 1915*; C. Chrzęszcz, „Zakład rozwija się świetnie”. *Z dziejów liceum Konarskiego w Oświęcimiu (1915-1939)*, Oświęcim 2015, s. 94-95.

³²⁸ AKMK, Akta szkolne 1916-1920, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Karola Szałaśnego, Kraków, 28 VIII 1918*.

przeprowadzonych w szkole. Wiele z tej dokumentacji zachowało się w archiwach parafii dekanatu oświęcimskiego³²⁹.

Nauka religii w szkole uzupełniana była przez katechezę parafialną. Była ona wkomponowana w system tzw. szkoły powtarzającej – niedzielnej, o czym będziemy szczegółowo mówić w IV rozdziale niniejszej pracy. W ogólnym dekrete Nadwornej Komisji Szkolnej dla Galicji wydanym 2 I 1801 roku ustalono, że miała być ona organizowana w godzinach popołudniowych, trwać 1 godzinę i obejmować dzieci w wieku 8–18 lat. Tym samym odnosiła się także do młodzieży nieuczęszczającej do szkoły. W kolejnych zarządzeniach biskupi podtrzymywali tę praktykę. W porządku nabożeństw z 1824 roku ustalali, że ma ona odbywać w niedzielę i święta po południu, jej długość nie powinna przekraczać jednej godziny, a katechizujący powinien w swym nauczaniu uwzględnić także starszych. Nauka katechizmowa miała odbywać się przez cały rok, a w przypadku różnych niedogodności należało przenieść ją na godziny przedpołudniowe. Podobnie w rozporządzeniach z lat 1845 i 1878. W tym ostatnim zwrócono wyraźną uwagę na to, że nauka kierowana jest także do osób dorosłych. Kapłanów zobowiązano również do wyjazdów w odległe miejsca parafii, a naukę należało przeprowadzić „w obszerniejszej izbie”. Krakowski konsystorz przypomniał proboszczom w poleceniu z 15 VIII 1881 roku o konieczności organizowania nauk. Wydaje się jednak, że katechizacja niedzielna nie była wszędzie i regularnie organizowana, skoro zarządzenie zostało bardzo dosadnie przypomniane 30 IV 1897 roku. Katecheza miała być organizowana po południu, we wszystkie niedziele i święta, w okresie od Wielkanocy do Adwentu³³⁰.

Wspomniano już wcześniej o organizacji niedzielnej katechizacji w parafiach dekanatu oświęcimskiego w związku z popołudniową służbą Bożą. Niedogodności związane z odległością lub warunkami pogodowymi w wielu parafiach skutkowały przenoszeniem katechizacji na godziny przedpołudniowe. Jednak w niektórych miejscowościach duszpasterze dojeżdżali do odległych części parafii, aby takie nauki głosić. Tak było w parafii oświęcimskiej. Tabela 23 przedstawia grafik wyjazdów

³²⁹ *Katechizacya po szkołach i w jaki sposób ma być wykonywany jej nadzór. O stosunku XX katechetów do duchowieństwa parafialnego*, „Notificationes” 1 (1902), s. 3-6; *Instrukcja dla XX Komisarzy Księżęco-Biskupich do nauki religii w szkołach średnich i ludowych*, „Notificationes” 9-12 (1905), s. 94-95; APBul, *Dziennik szkolny parafialny 1902*; APZ, *Dziennik szkolny od 1901/02*; tamże, *Dziennik szkolny 1908/9*.

³³⁰ J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 214; *Porządek 1824*, s. 5-7; *Porządek 1845*, s. 4-5, 10; *Porządek 1878*, s. 222, 227; *Rozporządzenie l. 116*, „Notificationes” 8 (1881), s. 79; *Polecenie odbywania niedzielnych katechizacyj*, „Notificationes” (1897), s. 46.

duchownych z Oświęcimia do punktów katechetycznych, mieszczących się w domach prywatnych różnych wiosek tej parafii w latach 1844 i 1876. Dwanaście wybranych niedziel wypadało w okresie wiosennym i letnim. Brak informacji o katechezie w niektóre niedziele może wskazywać albo na brak samej nauki w tym dniu (bardziej prawdopodobne), albo na niedbałość zapisującego ogłoszenia. Można jednak zauważyć, że w 1844 roku wyjeżdżano do wiosek systematycznie – w każdą niedzielę do jednej wioski. Z kolei w 1876 roku dwóch księży wyjeżdżało tylko w wybrane niedziele. W ogólnym rozrachunku liczba nauk katechizmowych w poszczególnych miejscowościach była podobna. Katechizacja w danej wiosce wypadała średnio co trzy miesiące. W 1897 roku system ten wyglądał jeszcze inaczej: zrezygnowano z katechezy wyjazdowej w lipcu i sierpniu³³¹.

Tabela 23. Katechizacja parafialna w punktach katechetycznych parafii Oświęcim w wybrane niedziele lat 1844 i 1876

Niedziela	Miejsce i rok katechizacji	
	1844	1876
I Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Brzeszcze	b.d.
II Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Bór	b.d.
III Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Broszkowice	b.d.
IV Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Harmęże	b.d.
V Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Pławy	Brzeszcze, Harmęże
VI Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Brzezinka	b.d.
VII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Babice	Przecieszyn, Dwory
VIII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	b.d.	Skidziń, Brzezinka
IX Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Babice	Wilczkowice, Babice
X Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Dwory	Broszkowice, Rajsco
XI Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Stawy	b.d.
XII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego	Rajsco	b.d.

Źródła: APO, *Ogłoszenia 1840-1858* [rok: 1844, nlb.]; tamże, *Księga ogłoszeń 1876-1879* [rok: 1876, nlb.]

Warto także zauważyć, że w niektórych okresach roku katechizacja w oświęcimskiej parafii była intensyfikowana. W 1877 roku w I tygodniu Adwentu katechizowano w dni powszednie: poniedziałek – Babice, Rajsco, środa – Dwory, Brzezinka, piątek – Skidzin i Przecieszyn. W II tygodniu Adwentu: poniedziałek – Pławy i Broszkowice, środa – Brzezinka, Dwory, piątek – Harmęże i Wilczkowice. W III tygodniu Adwentu: poniedziałek – Stawy, Przecieszyn, środa – Babice, Skidzin,

³³¹ AKMK, AKJP, *akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 304-305; APO, *Ogłoszenia...* [rok: 1844, nlb.]; tamże, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1876, nlb.].

Rajsko. Podobnie było w okresie wielkanocnym³³². W 1897 roku odnotowano, że codziennie nauczano dwa tygodnie przed i po Wielkanocy³³³.

Dodatkowe placówki katechetyczne miały również inne parafie. W 1897 roku takimi miejscami były najczęściej szkoły (Czaniec, Łęki, Malec), domy prywatne (Zaborze i Stawy Grojeckie), kaplice (Kobiernice). W piotrowickiej parafii funkcjonowało również „oratorium nad Wisłą”. Intensywność katechizacji była zróżnicowana, także przy kościołach parafialnych. W większości wspólnot organizowano ją przez cały rok. W parafiach Czaniec, Przeciszów i filii we Włosienicy rezygnowano z nauk w Adwencie i Wielkim Poście. W tym drugim okresie nie katechizowano również w Piotrowicach. W Kętach natomiast rezygnowano z nauk w lipcu i sierpniu. W parafii nideckiej katechizacja odbywała się nieregularnie ze względu na niską frekwencję wiernych³³⁴.

Do specjalistycznych form katechezy organizowanych na terenie dekanatu oświęcimskiego należy zaliczyć nauki dla aresztantów. Lekcje takie w oświęcimskim areszcie bezinteresownie w 1914 roku prowadził ks. Józef Sławiński, zaś w 1916 roku – ks. Jan Wolny. W 1916 roku w areszcie w Kętach prowadzili je ks. Antoni Feliks i ks. Józef Mazanek. Brak dokładniejszych danych uniemożliwia określenie dokładnych terminów, a także tematyki i przynajmniej ogólnej charakterystyki zajęć³³⁵.

Analizując dokumenty opisujące stan zwyczajnego duszpasterstwa poszczególnych parafii w interesującym nas okresie, można zauważyć, że duszpasterze dekanatu oświęcimskiego zasadniczo wypełniali swoje obowiązki sumiennie i zgodnie z zaleconymi standardami. Tym samym – zgodnie z cytowaną wcześniej słownikową definicją – wierni otrzymywali podstawową możliwość formowania wiary przez proponowane praktyki. Trzeba założyć, że duszpasterze rzetelnie i realistycznie oceniali uczestnictwo parafian w nabożeństwach, wskazując ewentualne problemy i niedogodności. Obok czynników ludzkich, do których należy zaliczyć też zaniedbania moralne, były one najczęściej związane z brakiem właściwej infrastruktury. Mimo to frekwencja wiernych na nabożeństwach była bardzo wysoka. W porównaniu

³³² APO, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1877, nlb.].

³³³ AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 304-305.

³³⁴ Tamże, s. 26-27, 46, 48, 63, 67, 81, 94-95, 121-122, 135-136, 157-158, 169-170, 201-202, 215-216, 231, 248, 264, 265, 289-290, 304-305, 328-329.

³³⁵ AKMK, Akta szkolne 1916-1920, *C.K. Prezydium Sądu Obwodowego w Wadowicach do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie Wadowice, 23 II 1916*; tamże, *C.K. Prezydium Sądu Obwodowego w Wadowicach do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Wadowice 9 VI 1917*.

z parafiami uprzemysłowionych miast, chociażby sąsiadującego z dekanatem oświęcimskim Górnego Śląska, mierzącego się z postępującą sekularyzacją, była to sytuacja więcej niż zadowalająca³³⁶.

Standardy proponowanych praktyk wyraźnie ewoluowały w stronę bardziej świadomego przeżywania tajemnic wiary przez wiernych. Odchodziły tym samym od nadmiernego rygoryzmu moralnego, charakterystycznego dla poprzednich epok. Było to widoczne zarówno w jakości obrzędów towarzyszących mszy świętych, jak również w szerszej gamie nowatorskich propozycji duszpasterskich: nowe nabożeństwa, częstotliwość korzystania z sakramentów, pogłębienie myśli katechetycznej, nowe uregulowania prawne. W tym okresie można jeszcze dyskutować o ewentualnej mobilizacji wynikającej ze swoistej kontroli tak duchownych, jak i wiernych. Tę jednak można zweryfikować przez analizę uczestnictwa wiernych w dodatkowych formach duszpasterskich, określanych jako nadzwyczajne.

³³⁶ J. Myszor, *Duszpasterstwo...*, s. 56-57.

Rozdział III

Nadzwyczajne formy duszpasterstwa

Obok tradycyjnych, codziennych praktyk duszpasterskich zachęcano wiernych do korzystania z dodatkowych form pogłębiających ich życie duchowe i religijne. Miały one formować dojrzałych i świadomych katolików, a z czasem – wraz z rozwojem nauki społecznej Kościoła – coraz bardziej odpowiedzialnych za rozwój wiary we własnych środowiskach działania. Do takich dodatkowych form należały: misje ludowe, rekolekcje parafialne, pielgrzymki, członkostwo w bractwach i stowarzyszeniach religijnych, a także inne, najczęściej okazjonalne, krótkotrwałe, ale znaczące wydarzenia duchowe. Do udziału w naukach misyjnych czy rekolekcjach parafialnych zobowiązywano zasadniczo wszystkich wiernych. Słaba frekwencja mogła co najwyżej świadczyć o faktycznej obojętności religijnej parafian lub o słabej jakości głoszonych nauk. Pozostałe formy stanowiły większe wyzwanie. Zachęcały do zdecydowanego, dobrowolnego zaangażowania, a nierzadko także do ofiarności zarówno w wymiarze duchowym, jak i materialnym. Wszystkie wspomniane formy były niecodziennym, czyli nadzwyczajnym wydarzeniem w parafii. Jako takie mogło ono zaskakiwać, zadziwiać, zmuszać do myślenia, a co za tym idzie, prowokować także obojętnych religijnie.

1. Misje i rekolekcje

Początków idei misji ludowych należy szukać w bulli Pawła III *Regimini militantis Ecclesiae* z 1540 roku, która zatwierdzała zakon jezuitów. Misje, przedstawione tu jako forma wędrownego głoszenia Słowa Bożego, skierowane teraz także do katolików lub innych wyznawców chrześcijaństwa, przestawały być powoli kojarzone tylko z nawracaniem pogan. Wielcy misjonarze, jak św. Ignacy Loyola, św. Karol Boromeusz, św. Franciszek Salezy, św. Wincenty à Paulo czy św. Alfons Liguori umiejętnie adaptowali systemy misyjne do potrzeb zmieniających się czasów. W 1622 roku papież Grzegorz XV powołał Kongregację Rozkrzewiania Wiary (poprzedniczkę dzisiejszej Kongregacji do Spraw Ewangelizacji Narodów), której zadaniem było koordynowanie działalności misyjnej zarówno wśród pogan, jak i chrześcijan. W skali ogólnoeuropejskiej misje przeżywały wielkie odrodzenie na przełomie XVIII i XIX wieku, będąc skuteczną odpowiedzią na procesy sekularyzacyjne. W tym też okresie pojawiły się nowe lub odrodzone po kasatach zgromadzenia zakonne, specjalizujące się w głoszeniu nauk misyjnych, np. redemptoryści. Zasadniczym celem misji ludowych było doprowadzenie do istotnej odnowy życia religijnego wspólnoty parafialnej, szczególnie przez przygotowanie do gruntownej spowiedzi i Komunii Świętej generalnej. Miały przede wszystkim charakter pokutny i katechetyczny³³⁷.

Za prekursorów rozkrzewiających ideę misji na ziemiach polskich w XVII wieku należy uznać jezuitów i misjonarzy św. Wincentego à Paulo (lazarystów). O wiele później podjęli ją również marianie, dominikanie, bazylianie, kapucyni i inni. Pierwsi organizowali misje w dwóch formach. Większa, zwana pokutną, nie miała regularnych trybów czasowych. Forma mniejsza, zwana świąteczną, była proponowana przy okazji Świąt Wielkanocnych, Bożego Narodzenia i innych. Taki podział funkcjonował także na przełomie XIX i XX wieku. W XVIII i XIX wieku jezuicki system dodał kolejną klasyfikację nauk: miejskie, parafialne i wiejskie. W XVII stuleciu

³³⁷ R. Jasiak, *Misje ludowe*, EK, t. 12, Lublin 2008, red. E. Ziemann, S. Wilk, kol. 1220, 1221; M. Sojka, *Redemptoryści polscy...*, s. 136-140; A. Wieczorek, *Misje ludowe Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego à Paulo na terenie Rzeczypospolitej od połowy XVII do początku XIX wieku*, Toruń 2014, s. 30.

misje lazarystów otrzymały wyłączność na terenie diecezji krakowskiej. Niektóre parafie dekanatu oświęcimskiego w XVIII wieku posiadały już wcześniejsze doświadczenie misyjne. Księża misjonarze prowadzili na tym terenie misje w Kętach (1721, 1754), Gierałtowicach (1741), Osieku (1741), Piotrowicach (1743), Oświęcimiu (1754) i Czańcu (1756)³³⁸.

Duszpasterstwo misyjne drugiej połowy XVIII wieku wymagało niewątpliwie ogromnego zaangażowania zarówno duchownych, jak i wiernych. Organizowane wtedy nauki lazarystów trwały nawet do sześciu tygodni i były kierowane często do wiernych sąsiadujących ze sobą parafii. Nieco krótsze były misje jezuickie – od 8 do 10 dni – zazwyczaj organizowane dla wiernych całego dekanatu, podzielonych na poszczególne stany. Masowość takiego stylu prowadzenia misji odbijała się na ich jakości. Nierzadko tłumy i hałas dezorganizowały wydarzenie duszpasterskie, obniżając jego skuteczność³³⁹.

Statystyki wskazują na wyraźne odrodzenie tradycji misyjnych w Galicji w ostatnich dwóch dekadach XIX wieku. Wydaje się, że było to związane z kilkoma czynnikami: ogólnym ożywieniem religijnym i społecznym tego okresu, wzrostem powołań kapłańskich, a co za tym idzie, wspomnianym wyżej odrodzeniem zgromadzeń misyjnych, a także przemianami politycznymi i zmianą relacji państwo–Kościół. Władze austriackie wyraziły zgodę na organizację misji po rabacji galicyjskiej w 1846 roku. Mimo szybkich działań, podjętych wtedy głównie przez jezuitów, na pełne odrodzenie misji należało poczekać jeszcze kilka dekad³⁴⁰. W 1897 roku proboszcz z Głębowic, ks. Józef Nieć, w *Kronice parafialnej* opisuje fakt organizacji misji jako całkowicie nowe i nadzwyczajne zjawisko: „Był to wypadek dla parafian nieznany dotąd i nadzwyczajny. Ks. Biskup Krakowski Jan Puzyna troskliwy o zbawienie dusz w swojej diecezji (...) urządzał misje w parafiach, w których następnie odbywał wizytę”. Wyjątkowy charakter pierwszego spotkania wiernych z nową formą duszpasterstwa podkreślał również proboszcz z Zatora, ks. Alfons Krajewski, opisując

³³⁸ A. Wieczorek, *Misje ludowe...*, s. 42.

³³⁹ E. Nocuń, *Misje parafialne...*, s. 28; AMK, *Liber missionum e domo cracoviensi 1682-1788, Misje ludowe II/1*, s. 117-118, 148, 155, 203, 209-210; M. Bańbuła, *Liturgia na misjach ludowych i w duszpasterstwie parafialnym zgromadzenia księży misjonarzy w Polsce 1651-1864*, „Nasza Przyszłość” 45 (1976), s. 242-244. Gierałtowice i Piotrowice nie należały wtedy do dekanatu oświęcimskiego, zostały jednak wymienione ze względu na wspomniane doświadczenie misyjne [T.Ch.].

³⁴⁰ A. Wieczorek, *Misje ludowe...*, s. 51.

kolejne nauki w parafii, organizowane w 1905 roku: „Zdaje się, że misje odbyte w r[oku] 1896 głębsze uroczyste wywarły wrażenie”³⁴¹.

Odrodzenie dzieła misyjnego i rekolekcyjnego wpisywało się również w ogólnoswiatowe tendencje rozwoju teologii pastoralnej. Hiszpański jezuita, o. Jose Macha SJ, w popularnym wśród duchownych dziele pt. *Skarb kapłana* (przetłumaczonym na język polski w 1886 roku) wskazywał, że jednym z istotniejszych środków uświęcenia kapłana są przeżywane regularnie rekolekcje, chociażby w postaci comiesięcznego dnia skupienia. Podobnie, według duchownego, obok przepowiadania słowa Bożego nadzwyczajnym środkiem uświęcania ludu są misje parafialne³⁴².

Inicjatorami misji byli zazwyczaj biskupi lub proboszczowie. Zaangażowanie tych pierwszych istotnie wpłynęło na rozwój całej idei. Po restauracji diecezji krakowskiej w 1880 roku nowy rządca diecezji biskup Albin Dunajewski zwrócił się z prośbą do ówczesnego prowincjała jezuitów o przeprowadzenie akcji misyjnej na terenie diecezji. Działanie to było elementem wielkiego planu krakowskiego biskupa mającego na celu moralną odnowę i ożywienie duchowe diecezji. Istotne znaczenie dla tej akcji miała również odnowa życia zakonnego, promowana w tym czasie przez krakowskiego ordynariusza³⁴³. Jak wyżej zauważono, misje były zazwyczaj łączone z wizytacją kanoniczną. Takie właśnie zalecenie wydał biskup Jan Puzyna w związku z pierwszą przeprowadzoną przez siebie kontrolą w dekanacie żywieckim. Misje organizowano również jako formę pokutniczą i rekuncyjacyjną w związku z pojawiającymi się na określonym terenie problemami społecznymi, publicznymi zgorszeniami, błędami dogmatycznymi czy po prostu konfliktami. Koszt misji najczęściej pokrywał proboszcz, rzadziej kolator. Funkcjonowały także stowarzyszenia wspierające działalność misyjną, a Sejm Galicyjski uchwalił specjalny fundusz mający wspierać parafialne misje ludowe³⁴⁴. Problem utrzymania, przy jednoczesnym uznaniu dla tej formy duszpasterstwa, przedstawia w kronice parafialnej z 1897 roku wspomniany już wcześniej proboszcz z Głębowic: „Dla X.[księdza] Proboszcza taka misya sprawia wiele kłopotu i wydatków. Trzeba księży umieścić osobliwie na noc,

³⁴¹ APGł, *Liber rerum memorabilium*, t. 1 [rok: 1897, nlb.]; APZ, *Liber memorabilium...*, s. 34.

³⁴² A.L. Szafrński, *Zarys dziejów...*, s. 36. Właściwy tytuł dzieła w tłumaczeniu J. Kwiatkowskiego brzmiał *Skarb kapłana czyli zbiór głównych rzeczy, jakie kapłan powinien znać, aby uświętobliwić samego siebie i uświętobliwić drugih* (tamże).

³⁴³ S. Dobrzański, *Kardynał Albin Dunajewski i rola zakonów w duchowej odnowie diecezji*, [w:] *Kardynał Albin Dunajewski (1817-1894)...*, s. 83-85.

³⁴⁴ E. Nocuń, *Misje parafialne...*, s. 49-56; S. Janaczek, *Działalność księży misjonarzy prowincji krakowskiej 1865-1914*, „Nasza Przyszłość” 77 (1992), s. 186-187.

łóżka, pościel. Tak samo trzeba dać wikt, i to dobry, bo ciężko pracują – a jeszcze i kilkanaście złr. gdyż rozdają różne upominki, obrazki, szkaplerze, różaniec itd. – trzeba dać i jakiś trynkach [trunków] – bo tak wypada. Więc są ciężarem dla niego. Tutaj W[ielmożne] Kolatorstwo przyjęli ich na nocleg, nieco się ulżyło tego ciężaru. Jednak [misje] znakomite wydają owoce i duchowe korzyści – osobiście w dzisiejszych czasach gdzie ten lud otoczony jest nieprzyjaciółmi i zewsząd czyhają na jego kieszeń i duszę”. Wydaje się, że problem odpowiedzialności finansowej w związku z organizacją misji nie był pojedynczym przypadkiem. Konsystorz krakowski w piśmie do dziekana oświęcimskiego z 1897 roku wyraźnie zwracał uwagę na to, że wszelkie koszty związane z misjami ponosi proboszcz³⁴⁵.

System misyjny zakładał również, że w niedługim okresie po zakończonych misjach (najczęściej od kilku miesięcy do roku, choć w praktyce był to często odstęp kilku lat) należało przeprowadzić tzw. renowację misji. Miała ona utwierdzić i pogłębić owoce poprzednich ćwiczeń, będąc niejako ich uzupełnieniem. Element renowacji misji został wprowadzony przez redemptorystów i przez pewien czas wyróżniał ich na tle innych zgromadzeń. Później został z powodzeniem adaptowany przez innych organizatorów misji³⁴⁶.

Nieco inny charakter miały rekolekcje. W szerokim rozumieniu, jako ćwiczenia duchowe, były praktykowane głównie przez mnichów, neofitów lub katechumenów już w starożytności chrześcijańskiej. Towarzyszyły także przygotowaniom do wielkich świąt chrześcijańskich. W XVIII i XIX wieku kierowane były głównie do wspólnot parafialnych jako forma przygotowania do misji parafialnych (w tym czasie nierzadko oba terminy utożsamiano ze sobą – wydaje się więc, że wspomniane wyżej „misje mniejsze” organizowane przez jezuitów można traktować właśnie jak rekolekcje). Później organizowano je niezależnie od misji ludowych. Celem rekolekcji było dynamizowanie poszczególnych stanów czy grup istniejących w parafii, jak również pogłębienie pobożności wiernych. Miały utrwalać i pogłębiać wiarę, akcentując określoną dziedzinę życia chrześcijańskiego. Obok duchowych ćwiczeń dla całej parafii organizowano również rekolekcje zamknięte dla osób indywidualnych lub poszczególnych grup (duchowieństwo, osoby konsekrowane, stanowe, tercjarze,

³⁴⁵ APGł, *Liber rerum...* [rok: 1897, nlb.]; AKMK, *Misje po dekanatach 1895-1914, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 20 IV 1897.*

³⁴⁶ M. Sojka, *Redemptoryści polscy...*, s. 157-158; E. Paruch, *Misje ludowe prowadzone przez księży misjonarzy w Galicji (1867-1918)*, „Nasza Przyszłość” 86 (1996), s. 449.

rzemieślnicy itd.). Miały pomagać w osobistej refleksji i wskazywać na konkretne zadania związane z obowiązkami stanu. Szczególne zasługi w tej dziedzinie mieli znowu jezuici i lazaryści, którzy zapraszali chętnych do specjalnie w tym celu przygotowanych domów rekolekcyjnych lub klasztorów będących ośrodkami ich formacji. Podobne formy proponowały później również inne zakony i zgromadzenia³⁴⁷.

Misjonarze i rekolekcjoniści byli najczęściej wybitnymi i specjalnie dobranymi kaznodziejami, którzy przy pomocy słowa, nierzadko nacechowanego ogromnym ładunkiem emocjonalnym, ale jednocześnie pełnego kultury i prostoty, mieli przypominać podstawowe prawdy wiary i moralności. Zalecano powstrzymywanie się od mało realnych, przesadnych opowiadań oraz tematów politycznych (choć czasami misje stawały się mniej lub bardziej zorganizowanymi akcjami przeciwko ludowcom lub socjalistom). Organizacja misji zakładała długotrwałe przygotowanie, nierzadko związane z dobrym poznaniem wspólnoty, w której miały być głoszone nauki. Zgromadzenia zakonne zazwyczaj tworzyły kilkusobowe grupy misyjne, które funkcjonowały według ściśle określonego programu, pod kierunkiem doświadczonego kierownika³⁴⁸.

Duszpasterstwo misyjne i rekolekcyjne w dekanacie oświęcimskim, podobnie jak w całej Galicji, zaczęło intensyfikować się w II połowie XIX wieku. Misjonarzami i rekolekcjonistami w dekanacie oświęcimskim w omawianym przez nas okresie byli jedynie duchowni zakonni: jezuici, lazaryści, franciszkanie reformaci i redemptoryści. Nie ma potwierdzonych informacji, że tego typu nauki wygłaszali duchowni diecezjalni. Zakonnicy, zwłaszcza jezuici, misjonarze i redemptoryści, prowadzili dosyć dokładną dokumentację prowadzonych przez siebie nauk. Dowiadujemy się z niej o terminach, nazwiskach misjonarzy, liczbie głoszonych nauk, lokalnych problemach duszpasterskich oraz o owocach doraźnych, wyrażanych najczęściej przez liczbę penitentów czy przystępujących do Komunii Świętej generalnej. Nie dysponujemy podobną dokumentacją w przypadku nauk głoszonych przez reformatów i ewentualnie duchownych diecezjalnych lub z innych zgromadzeń. Kroniki parafialne stanowią niewielkie uzupełnienie powyższych danych. Informacje nie są jednak na tyle wystarczające, aby odtworzyć obraz całości omawianego problemu. Dotyczy to

³⁴⁷ S. Dyk, *Rekolekcje*, EK, t. 16, kol. 1371-1373; M. Sojka, *Redemptoryści polscy...*, s. 158-161.

³⁴⁸ E. Paruch, *Misje ludowe...*, s. 451; J. Myszor, *Duszpasterstwo...*, s. 125, 131; E. Nocuń, *Misje parafialne...*, s. 66-67, 157-165.

zwłaszcza ewentualnej organizacji rekolekcji parafialnych. W stosunku do tych ćwiczeń duchowych można przyjąć jedno z dwóch założeń: 1) głosili je duchowni, który nie prowadzili odpowiednich ksiąg, a fakt organizowania corocznych rekolekcji parafialnych był tak zwyczajny, że nie odnotowywano go również w kronikach; 2) brak jakichkolwiek informacji o corocznych rekolekcjach parafialnych wskazuje na to, że nie były one organizowane. W tej sytuacji należy raczej przychylić się do drugiego założenia. Ten typ nauczania upowszechnił się dopiero w okresie międzywojennym. Analiza danych wskazuje, że w latach 1883–1939 na 1207 serii rekolekcji parafialnych ogłoszonych przez redemptorystów tylko 35 odbyło się do końca 1918 roku³⁴⁹.

Wykaz ćwiczeń duchownych organizowanych w poszczególnych parafiach w interesującym nas okresie przedstawia tabela 24. Pierwsze z nich prowadzone były przez jezuitów i miały miejsce w 1871 roku w Kobiernicach (filia parafii w Kętach) z inicjatywy właścicielki ziemskiej Marii z Wężyków Tomkiewiczowej. Z notatek jezuickich misjonarzy dowiadujemy się o planowanych na początku października tego samego roku misjach w Bielanach. Bez odpowiedzi pozostaje pytanie, czy chodzi o Bielany w dekanacie oświęcimskim, a jeśli tak, to czy misje te rzeczywiście się odbyły³⁵⁰.

Kolejne nauki organizowano w parafiach zazwyczaj jako przygotowanie do wizytacji kanonicznych, zwłaszcza biskupa Jana Puzyny w 1897 roku, choć nie tylko. Misje zorganizowane w 1905, 1906 i 1908 roku poprzedzały wizytację, którą przeprowadził w 1908 roku biskup Anatol Nowak. Przeciętnie misje w parafii organizowane były co 7–8 lat. Bardziej gorliwi duszpasterze organizowali częstsze ćwiczenia duchowe, co widać chociażby na przykładzie wspólnot w Oświęcimiu, Kętach czy Bielanach. Akcje misyjne bardzo często obejmowały szerszy teren. Ekipa misjonarzy (często w tym samym składzie), kończąc nauki w jednej parafii dekanatu, jeszcze w tym samym dniu albo w najbliższych dniach rozpoczynała je w parafii sąsiedniej. Tak np. grupa misjonarzy św. Wincentego à Paulo w składzie: ks. Franciszek Kamiński CM, ks. Jakub Konieczny CM, ks. Szczepan Krzyszkowski CM, ks. Józef

³⁴⁹ Archiwum Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie [dalej: AJK], *Misje ludowe i rekolekcje od roku 1821-1907, Rkp Nr 1230*, s. 98, 129, 143, 157, 210-211, 215-216, 219, 304; AKMK, *Misje po dekanatach 1895-1914, Książęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 20 IV 1897*; E. Paruch, *Misje ludowe...*, s. 486-487, 489, 498-500; M. Sojka, *Redemptoryści polscy...*, s. 320-321, 323, 382, 399-431; *Misje i rekolekcje ludowe 1905*, „Nasze Wiadomości” 7 (1906), t. 1, s. 616, 620; APWł, *Kronika...*, s. 5.

³⁵⁰ AJK, *Misje ludowe i rekolekcje od roku 1821-1907, Rkp. Nr 1230*, s. 98.

Sokołowicz CM w dniach 25 IV – 1 V 1897 roku głosiła misje w Kętach, a następnie w Osieku (24–26 V 1897) i w Głębowicach (24-30 V 1897). Podobnie funkcjonował system misji jezuickich w 1905 roku. Nauki najpierw głoszone były w Bulowicach (11–18 XI 1905), następnie w Witkowicach (18–24 XI 1905), Nidku (25 XI – 1 XII 1905), Zatorze (2–8 XII 1905), Gierałtowicach (9-15 XII 1905) i w Przeciszowie (16–22 XII 1905)³⁵¹.

Tabela 24. Wykaz misji, renowacji misji i rekolekcji parafialnych w parafiach dekanatu oświęcimskiego wraz z jednostką prowadzącą

Parafia	Rok ogłoszenia nauk wraz z jednostką prowadzącą
Bielany	1871 – jezuici, 1882 – jezuici, 1895 – redemptoryści, 1895 – redemptoryści, 1897 – reformaci, 1907 – misjonarze
Brzeszcze	1897 – reformaci, 1901 – jezuici, 1905 – misjonarze
Bulowice	1897 – jezuici, 1905 – jezuici
Czaniec	1897 – jezuici
Kęty	1871 – jezuici (Kobiernice), 1880 – jezuici (Kobiernice), 1897 – misjonarze, 1901 – redemptoryści, 1908 – misjonarze
Głębowice	1897 – misjonarze, 1906 – misjonarze
Gierałtowice	1897 – jezuici, 1905 – jezuici
Grojec	1897 – reformaci, 1906 – misjonarze
Nidek	1897 – jezuici, 1905 – jezuici
Osiek	1897 – misjonarze, 1899 – misjonarze, 1908 – misjonarze
Oświęcim	1884 – jezuici, 1896 – jezuici, 1897 – jezuici, 1899 – reformaci, 1905 – jezuici, 1906 – redemptoryści, 1909 – redemptoryści, 1911 – jezuici, 1916 – jezuici
Piotrowice	1896 – jezuici, 1905 – misjonarze
Polanka Wielka	1896 – jezuici, 1905 – misjonarze
Porąbka	b.d.
Poręba Wielka	1896 – jezuici, 1908 – misjonarze
Przeciszów	1896 – jezuici, 1905 – jezuici
Włosienica	1896 – jezuici, 1897 – jezuici, 1905 – misjonarze
Witkowice	1905 – jezuici
Zator	1896 – jezuici, 1905 – jezuici

Źródła: AJK, *Misje ludowe i rekolekcje od roku 1821-1907*, Rkp. Nr 1230, s. 98, 129, 143, 157, 210-211, 215-216, 219, 304; AKMK, *Misje po dekanatach 1895-1914*, Księgo-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 20 IV 1897; E. Paruch, *Misje ludowe prowadzone przez księży misjonarzy w Galicji (1867-1918)*, „*Nasza Przyszłość*” (86) 1996, s. 486-487, 489, 498-500; M. Sojka, *Redemptoryści polscy w latach 1883-1839*, Kraków 2016, s. 320-321, 323, 382, 406; *Misje i rekolekcje ludowe 1905*, „*Nasze Wiadomości*” 7(1906), t. 1, s. 616, 620; Wykaz prac apostoelskich z roku 1911, „*Nasze Wiadomości*”, 1 (1913), t. 4, s. 57; APWł, *Kronika parafialna od 1890-1991*, s. 5

Ciekawym spostrzeżeniem może być powtarzalność (albo jej brak) organizacji ćwiczeń duchowych przez przedstawicieli jednego zgromadzenia w jednej parafii. Proboszczowie z Osieka i Głębowic regularnie zapraszali księży misjonarzy. W Nidku i Gierałtowicach następujące po sobie misje głosili jezuici. W Bielanach w tym samym

³⁵¹ „*Nasze Wiadomości*” 1/7 (1906), s. 620; AMK, *Liber missionum* (Kleparz)…, s. 9.

okresie korzystano z posługi jezuitów, misjonarzy, redemptorystów i reformatów. Trudno określić, czy u źródeł takiego systemu stały dyspozycyjność duchownych zakonnych, opinie wiernych i owoce poprzednich nauk czy indywidualne preferencje proboszcza, który zapraszał misjonarzy³⁵².

Istotny może być fakt prawie całkowitego zaniku informacji o misjach i rekolekcjach po 1909 roku, a w wielu parafiach nawet po 1905 roku. Jedynymi ćwiczeniami duchowymi w tym czasie, jakie odnotowano w źródłach, były rekolekcje wielkopostne w Oświęcimiu, ogłoszone w latach 1911 i 1916 roku przez jezuitów. Wydaje się, że ograniczenie tej praktyki należy wiązać z trwającą wojną. Brak organizacji ćwiczeń duchowych mógł być również związany z odległym terminem kolejnej wizytacji biskupiej (1926), także ograniczonym z powodu wojennego czasu. Faktem jest jednak, że w sąsiednich miejscowościach czy innych dekanatach diecezji nauki takie były głoszone. W kronikach lazarystów odnotowano przeprowadzenie rekolekcji w Piotrowicach 22–25 II 1914 roku (od 1910 roku na terenie dekanatu zatorskiego). Na przełomie lutego i marca 1914 roku planowano misje w parafiach dekanatu myślenickiego, przed kolejną wizytacją kanoniczną. W parafiach dekanatu oświęcimskiego, najbliższe terminem rekolekcje w dekanacie miały miejsce dopiero w 1919 roku. Odbyły się one w Bielanych i prowadzili je księża salezjanie³⁵³.

Warto również zwrócić uwagę na inne czynniki, które utrudniały organizację misji parafialnych. Akcja rekolekcyjna księży lazarystów organizowana w maju 1906 roku musiała w niektórych parafiach dekanatu oświęcimskiego zostać przełożona ze względu na bliżej nieznane przeszkody samych misjonarzy. Planowany jesienny termin znów uległ zmianie i dlatego parafie w Kętach i Porębie Wielkiej przeżywały misje dopiero w 1908 roku³⁵⁴.

Podobnych trudności w organizacji ćwiczeń duchownych przysparzały budowy i remonty świątyń parafialnych. W 1906 roku krakowski konsystorz informował oświęcimskiego dziekana, że planowane misje w Osieku i Czańcu należy odłożyć na

³⁵² AJK, *Misje ludowe i rekolekcje od roku 1821-1907*, Rkp. Nr 1230, s. 143; E. Paruch, *Misje ludowe...*, s. 486-487, 489, 499-500; M. Sojka, *Redemptoryści polscy...*, 320-321; *Misje i rekolekcje ludowe*, „Nasze Wiadomości” 1/7 (1906), s. 620; APB, *Liber Memorabilium...*, s. 3.

³⁵³ AKMK, Teczka: Misje po dekanatach 1895-1914, *Ks. Jan Kanty Fiedor do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Droginia, 18 XII 1913*; APB, *Liber Memorabilium...*, s. 12; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 153-154; E. Paruch, *Misje ludowe...*, s. 504; *Wykaz prac apostolskich z roku 1911*, „Nasze Wiadomości” 4/1 (1913), s. 57.

³⁵⁴ AKMK, Teczka: Misje po dekanatach 1895-1914, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 2 IV 1906*.

później ze względu na budowę kościołów. Misje w Osieku odbyły się dopiero w 1908 roku, nie znamy natomiast daty przeprowadzenia tych ćwiczeń duchowych w Czańcu. Oświęcimski dziekan informował władze diecezjalne, że nie ma wystarczających przeszkód, aby takowe odbyły się zarówno w świątyni parafialnej, jak i w kaplicy filialnej w Porąbce³⁵⁵.

Poszczególne zgromadzenia miały własne programy i metody prowadzenia ćwiczeń duchowych. Choć cele i założenia były zasadniczo podobne, to jednak pomiędzy zakonnymi propozycjami istniały pewne różnice.

W omawianym przez nas okresie najwięcej misji i rekolekcji na terenie dekanatu oświęcimskiego przeprowadzili ojcowie jezuici. Ich czas, miejsce, jak również nazwiska zidentyfikowanych duchownych przedstawia tabela 25. Problem stanowi dokładne określenie, które z przeprowadzonych nauk były misjami, a które rekolekcjami. Wydaje się, że w odręcznie spisanych dokumentach, stanowiących plany organizacyjne misjonarzy, jak również w wewnętrznym czasopiśmie jezuitów „Nasze Wiadomości”, zawierającym usystematyzowane katalogi misji i rekolekcji, określoną terminologię stosuje się świadomie. Stoi ona często w sprzeczności z informacjami zapisanymi w kronikach parafialnych. Można więc przyjąć, że nauki trwające tydzień i dłużej, mimo jezuickiego określenia „rekolekcje”, „rekolekcje ludowe” lub „rekolekcje tygodniowe”, były w rzeczywistości misjami ludowymi i takich jest zdecydowana większość. Oryginalne wyjaśnienia i dodatkowe uwagi misjonarzy zostały również odnotowane w tabeli 25. W niektórych przypadkach widoczne są także różnice w terminach przeprowadzonych nauk. Trudno określić, czy wynikły one z błędu redakcyjnego kronikarza czy z braku uzupełnienia informacji odnotowanych podczas wcześniejszego procesu planowania. W przypadkach różnic źródłowych, obok informacji umieszczono skrót wskazujący archiwa, z którego zaczerpnięto rozbieżne dane. Odnosi się to również do nauk głoszonych przez inne zakony lub zgromadzenia³⁵⁶.

³⁵⁵ Tamże, *Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 17 III 1908*.

³⁵⁶ AJK, *Misje ludowe i rekolekcje od roku 1821-1907*, Rkp. Nr 1230, s. 98, 129, 143, 157, 210-211, 215-216, 219, 304; *Misje i rekolekcje ludowe 1905*, „Nasze Wiadomości” 1/7 (1906), s. 616, 620; AKMK, Teczka: *Misje po dekanatach 1895-1914*, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 27 VII 1895*; tamże, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 20 IV 1897*; tamże, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 6 X 1905*; APBul, *Liber Memorabilium...*, s. 44, 46 [mps]; APCz, *Liber Memorabilium* [rok: 1897, nlb.]; APO, *Liber memorabilium...*, s. 32; APPi, *Liber memorabilium...*, s. 19-

Tabela 25. Misje ludowe, renowacje i rekolekcje prowadzone w parafiach dekanatu oświęcimskiego przez w latach 1843–1918 przez Towarzystwo Jezusowe (jezuitów)

Parafia	Termin	Misjonarze	Uwagi
1	2	3	4
Kęty (Kobiernice)	21 V – 3 VI 1871 28 V – 4 VI 1871	o. Adler Czeżowski SJ	Misje Staraniem fundatorki
Kęty (Kobiernice)	29 V – 6 VI 1880	b.d.	Rekolekcje Staraniem fundatorki
Bielany	17–24 IX 1882	o. Teofil Baczyński SJ o. Konstanty Tychowski SJ o. Konstanty Pluciński SJ	Misje
Oświęcim	XI 1884	o. Teofil Baczyński SJ	Misje
Przeciszów	16–22 VIII 1896 (AJK) 14–21 VIII 1895 (APPrz) 14–21 VIII 1896 (AKMK)	o. Tomasz Kuryłowicz SJ o. Konstanty Tychowski SJ	Rekolekcje (AKJ) Misje (APPrz) Spowiedź: 1500 (APPrz)
Poręba Wielka	20–28 IX 1896 (AJK) 19–26 IX 1896 (AKMK)	o. Tomasz Kuryłowicz SJ o. Alfred Wróblewski SJ	Rekolekcje
Piotrowice	3–10 X 1896 (AKMK) 10–16 X 1896 (APPi)	o. Tomasz Kuryłowicz SJ o. Szymon Tychowski SJ o. Paweł Makowski SJ	Rekolekcje
Włosienica	17–24 X 1896	o. Tomasz Kuryłowicz SJ	Rekolekcje
Polanka Wielka	31 X – 7 XI 1896	o. Tomasz Kuryłowicz SJ o. Płukacz SJ	
Zator	7–14 XI 1896 (AJK) 13–18 XI 1896 (APZ) 7–10 XI 1896 (AKMK)	o. Tomasz Kuryłowicz SJ o. Płukacz SJ	Rekolekcje (AJK) Misje (APZ)
Oświęcim	21 XI – 6 XII 1896	„dawni jezuici”	Rekolekcje ludowe
Czaniec	6–12 III 1896 6–13 III 1897 (APCz)	o. Władysław Szajna SJ o. Michał Gruszczyński SJ	Rekolekcje 1 tydzień
Bulowice	24 IV – 1 V 1897	o. Władysław Sebastiański SJ o. Tomasz Kuryłowicz SJ	Rekolekcje Komunia św.: 1200 Komunia św.: 1450 (APBul)
Gierałtowiec	8–15 V 1897	o. Władysław Sebastiański SJ o. Tomasz Kuryłowicz SJ	Rekolekcje Spowiedź: 800
Nidek	19–26 VI 1897	o. Władysław Szajna SJ o. Michał Gruszczyński SJ	Misje, Komunia św.: 500 (APN)
Włosienica	1897	o. Konstanty Tychowski SJ o. Paweł Makowski SJ	Misje
Oświęcim	14–28 II 1897	o. Konstanty Tychowski SJ o. Tomasz Kuryłowicz SJ	
Oświęcim	5–7 III 1905	o. Tomasz Wall SJ o. Pustkowski SJ	Rekolekcje ludowe Liczba kazań: 9
Bulowice	11–18 XI 1905 (AJK, NW) 11–17 XI 1905 (AKMK, APBul)	o. Władysław Szajna SJ o. Tomasz Kuryłowicz SJ	Misje ludowe Komunia św.: 1400
Witkowice	18–24 XI 1905	o. Arnold Waszyca SJ o. Sikorski SJ	Rekolekcje ludowe
Nidek	25 XI – 1 XII 1905	o. Tomasz Kuryłowicz SJ o. Stanisław Kulpa SJ	Rekolekcje ludowe
Zator	2–8 XII 1905	o. Arnold Waszyca SJ o. Tomasz Kuryłowicz SJ	Rekolekcje ludowe

20; APPrz, *Kronika...* [rok: 1895, 1905, nlb.]; APPol, *Kronika...*, s. 28; APZ, *Liber memorabilium...*, s. 18-19, 34; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 153-154.

1	2	3	4
Gierałtowiec	9–15 XII 1905	o. Sikorski SJ o. Stanisław Kulpa SJ	Rekolekcje ludowe
Przeciszów	16–22 XII 1905	o. Władysław Szajna SJ o. Arnold Waszyca SJ	Rekolekcje ludowe
Oświęcim	26–28 II 1911	o. Władysław Szajna SJ	„trzydniówka”
Oświęcim	9–11 IV 1916	„jeden jezuita”	Misje

Źródła: AJK, *Misje ludowe i rekolekcje*, Rkp Nr 1230, s. 98, 129, 143, 157, 210-211, 215-216, 219, 304; *Misje i rekolekcje ludowe 1905*, „*Nasze Wiadomości*” 7(1906), t. 1, s. 616, 620; Wykaz prac apostołskich z roku 1911, „*Nasze Wiadomości*” 1 (1913), t. 4, s. 57; AKMK, *Misje po dekanatach 1895-1914*, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 27 VII 1895; tamże, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 20 IV 1897; tamże, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 6 X 1905; APBul, *Liber Memorabilium penes Parochiam Bulowice conectus anno 1833*, s. 44, 46 [mps]; APCz, *Liber memorabilium* [rok: 1897, nlb.]; APN, *Liber Memorabilium in Nidek*, s. 5; APO, *Liber memorabilium Ecclesiae parochialis Oświęcimensis ab anno 1830*, s. 32; APPi, *Liber Memorabilium pro parochia Piotrowice ab anno 1833*, s.19-20; APPrz, *Kronika parafii Przeciszów*, [rok: 1895, 1905, nlb.]; APPol, *Kronika parafii Polanka Wielka*, s. 28; APZ, *Liber Memorabilium czyli ważniejsze wydarzenia zaszłe w parafii Zatorskiej od początku roku 1887*, s. 18-19, 34; Zakład im. Księdza Bosko w Oświęcimiu 1914-1917. *Kronika tom 2*, red. W.W. Żurek, Lublin 2014, s. 153-154

Nieco inny system prowadzenia misji można było zauważyć u księży misjonarzy. Na terenie dekanatu oświęcimskiego w interesującym nas okresie przeprowadzili oni czternaście akcji i wszystkie z nich były sklasyfikowane jako misje. Prezentuje je tabela 26. Większość z nich trwała siedem, inne pięć dni. Wyjątkiem były nauki głoszone w 1899 roku w Osieku, które raczej powinno się zakwalifikować jako renowację misji lub rekolekcje: trwały pięć dni i były zorganizowane dwa lata po wcześniej przeprowadzonych misjach. Zakonnicy prowadzili i pozostawili po sobie dość dokładną dokumentację, świadczącą zarówno o skrupulatnym przygotowaniu do głoszenia nauk, jak również analizie przeprowadzonej akcji duszpasterskiej i wyciągnięciu odpowiednich wniosków. W notatkach tych znajdziemy pytania stawiane proboszczowi przed organizacją nauk. Dotyczyły one problemów w parafii, istniejących bractw i stowarzyszeń religijnych, poprzednich misji i ich owoców. Znajdziemy tam również informacje podsumowujące, dotyczące liczby penitentów przystępujących do Komunii Świętej, wygłoszonych nauk, a często także prywatne komentarze dotyczące proboszcza i parafian³⁵⁷.

³⁵⁷ AMK, *Liber missionum...*, t. I/1, s. 9, 12, 25-26.

Tabela 26. Misje ludowe, renowacje misji i rekolekcje parafialne przeprowadzone w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1843-1918 przez Zgromadzenie Misjonarzy św. Wincentego à Paulo

Parafia	Termin	Misjonarze	Uwagi
Kęty	25 IV – 11 V 1897 (AMK) 15 IV – 11 V 1897 (APK)	ks. Franciszek Kamiński CM ks. Jakub Konieczny CM ks. Szczepan Krzyszkowski CM ks. Józef Sokołowicz CM	wyspowiadanych: 4100
Osiek	16–24 V 1897	ks. Franciszek Kamiński CM ks. Jakub Konieczny CM ks. Szczepan Krzyszkowski CM ks. Józef Sokołowicz CM	wyspowiadanych: 2000, „proboszcza usunięto”
Głębowice	24–30 V 1897 (AMK) 24–31 V 1897 (APGł)	ks. Franciszek Kamiński CM ks. Jakub Konieczny CM ks. Szczepan Krzyszkowski CM ks. Józef Sokołowicz	wyspowiadanych: 750 (AMK) wyspowiadanych: 800 (APGł)
Osiek	24–28 III 1899	ks. Józef Sokołowicz CM ks. Jakub Konieczny CM ks. Kudek CM	wyspowiadanych: 2000
Brzeszcze	4–10 XI 1905	ks. Wilhelm Szymbor CM ks. Sylwester Kandyra CM ks. Józef Sokołowicz CM	wyspowiadanych: 300 mężczyzn i chłopców, 500 kobiet i dziewcząt; liczba kazań: 19
Włosienica	11–17 XI 1905	ks. Józef Sokołowicz CM ks. Sylwester Kandyra CM ks. Wilhelm Szymbor CM	wyspowiadanych: 750 kobiet i dziewcząt, 550 mężczyzn i chłopców liczba kazań: 20
Piotrowice	18–24 XI 1905	ks. Józef Sokołowicz CM ks. Sylwester Kandyra CM ks. Wilhelm Szymbor CM	wyspowiadanych: 550 kobiet dziewcząt, 400 mężczyzn i chłopców wygłoszonych nauk: 20
Polanka Wielka	24–28 XI 1905 (AMK) 25–30 XI 1905 (APPol)	ks. Józef Sokołowicz CM ks. Sylwester Kandyra CM ks. Wilhelm Szymbor CM	wyspowiadanych: 1200 wygłoszonych nauk: 15
Bielany	21–25 IV 1906	ks. Jan Rossmann CM ks. Wilhelm Szymbor CM ks. Józef Sokołowicz CM	wyspowiadanych: 1000 wygłoszonych nauk: 14
Grojec	25–29 IV 1906	ks. Jan Rossmann CM ks. Wilhelm Szymbor CM ks. Józef Sokołowicz CM	wyspowiadanych: 750
Głębowice	27–31 X 1906 (E. Paruch) 17–21 V 1906 (AKMK) 28–31 X 1906 (APGł)	ks. Szczepan Krzyszkowski CM ks. Zygmunt Truszkowski CM ks. Wilhelm Szymbor CM	
Kęty	26 IV – 3 V 1908 (APK) 24 IV – 3 V 1908 (AKMK)	ks. Jan Rossmann CM ks. Steczkowski CM ks. Wiktor Biewiarz CM	wyspowiadanych: ok. 3000
Osiek	10–16 V 1908	ks. Jan Rossmann CM ks. Szczepan Krzyszkowski CM ks. Wilhelm Szymbor CM	
Poręba Wielka	6–10 V 1908	ks. Jan Rossmann CM ks. Wilhelm Szymbor CM	

Źródła: AMK, *Liber missionum* (Kleparz) 1867-1906, I/1, s. 9, 12, 25-26; AKMK, *Misje po dekanatach 1895-1914*, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza*, Kraków, 27 XII 1896; tamże, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza*, Kraków, 6 X 1905; tamże, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza*, Kraków, 2 IV 1906; *Książecko-*

Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 13 III 1908; E. Paruch, Misje ludowe prowadzone przez księży misjonarzy w Galicji (1867-1918), „Nasza Przyszłość” (86) 1996, s. 486-487, 489, 498-500; APB, Liber Memorabilium factorum in quantum nata, et ex variis certisque fontibus exhausta sunt Parochiae Bielanensis Anno Domini 1908 conscriptus, s. 4; APGL, Liber rerum memorabilium t. 1 [rok: 1897, nlb.]; tamże, Liber memorabilium t. 2; APGr, Liber memorabilium parochiae Grojec [rok: 1906, nlb.]; APK, Liber memorabilium factorum in quantum nota et ex variis, certisque fontibus exhausta sunt Parochiae Kentensis anno Domini 1833 conscriptus, s. 58, 61; APPor, Kronika parafii Poręba Wielka, s. 36; APWł, Kronika parafialna od 1890-1991, s. 20; APPol, Kronika parafii Polanka Wielka, s. 31

Misje organizowane przez lazarystów ewaluowały, dostosowując się w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku do faktycznych potrzeb i możliwości duszpasterskich. Misje głoszone według stanów – każdy osobno – w zależności od liczby parafian: w parafiach ponad cztery tysiące wiernych wyróżniano cztery stany, w mniejszych – dwa stany. Każdemu z nich poświęcano trzy dni. Stałą praktyką stało się publiczne przeproszenie oraz Komunia Święta generalna, a na koniec msza święta, procesja eucharystyczna i oddanie się w opiekę Maryi. Po 1891 roku pojawiły się także nauki dla dzieci³⁵⁸.

Program nauk był zasadniczo stały. Rozpoczynano je o godz. 5.30 lub 6.30. Pierwszym punktem była msza święta, dalej rozmyślanie i różaniec. O godz. 8.00 odprawiano kolejną mszę świętą z nauką, zaś o 10.00 – sumę z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i nauką. O godz. 12.00 odmawiano Anioł Pański, o 14.00 odprawiano nabożeństwo drogi krzyżowej, zaś o godz. 15.00 – nabożeństwo związane z rokiem liturgicznym, połączone z nauką, niezbędnymi ogłoszeniami i modlitwami wieczornymi. Całość dnia zamykała modlitwa Anioł Pański odmawiana o godz. 17.00. W przerwach między poszczególnymi punktami wykładany był katechizm i odprawiany rachunek sumienia. Słuchano także odczytu wykładu prawd wiary i moralności autorstwa ks. Konstantego Gawrońskiego. Istotną rolę odgrywało rozmyślanie po porannych modlitwach. Miało ono różną tematykę, wyznaczoną ściśle na kolejne dni: cel misji, rachunek sumienia, praktyki pobożne. Głoszone nauki miały również z góry ustaloną treść. Po mszy świętej o godz. 8.00 mówiono o sakramencie pokuty, po sumie – o przykazaniach, obowiązkach stanu, wadach w parafii, po nieszpórach – o rzeczach ostatecznych. Ten układ nie uległ zasadniczej zmianie na przestrzeni kolejnych lat³⁵⁹.

³⁵⁸ S. Janacek, *Działalność...*, s. 189-190. Zarządcy szpitala zarzucano m.in. niewłaściwe dysponowanie funduszami, rzekomo przekazywanymi na utrzymanie sierot w innych gminach. W 1869 r. bilans dochodów i wydatków szpitala wyniósł 222 złr., 68 krajcarów (APKBB, Starostwo Powiatowe w Białej Krakowskiej 62, 13/689/62/II; Wydział Rady Powiatowej w Białej do C.K. Starostwa w Białej, Biała, 20 V 1870; tamże, Wyciąg Rachunkowy Szpital ubogich św. Łazarza w Grojcu, 1869).

³⁵⁹ Tamże, s. 191; AMK, *Liber missionum. Spisy misji z lat 1864-1970, 1/2* [Porządek dzienny podczas misji w Rogoźnie 1913 r., drukowana ulotka misyjna, nlb.]. Misjonarze różnicowali porządek dzienny w zależności od środowiska działania. Plan misji organizowanych w tym samym czasie w krakowskiej

Dobre świadectwo, obrazujące aktywność misyjną lazarystów w 1897 roku, przedstawia cytowany już dwukrotnie proboszcz parafii Głębowice: „Można powiedzieć, że lud brał gorliwy udział w tych misjach, pilnie uczęszczał i słuchał Słowa Bożego (...). Przez te 8 dni misjonarze byli od 5 godziny rano aż do 7 i dalej godziny. Każdego dnia były 4 kazania osobno dla niewiast i dla mężczyzn, zwykle 2go dnia już się rozpoczynała spowiedź, wszyscyśmy spowiadali. Tutaj wypowiadało się przeszło 800 ludzi”³⁶⁰.

Działalność misyjną w parafiach dekanatu oświęcimskiego prowadzili także księża ze Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela (redemptoryści). Prezentuje ją tabela 27. Na przełomie XIX i XX wieku przeprowadzili dziewięciodniowe misje w Bielanych (1895), dziesięciodniowe w Kętach (1901) i Oświęcimiu (1906), renowację misji w Bielanych (1905) i trzydniowe rekolekcje w Oświęcimiu (1909)³⁶¹.

Tabela 27. Misje ludowe, renowacje misji i rekolekcje parafialne przeprowadzone w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918 przez Zgromadzenie Najświętszego Odkupiciela (redemptorystów)

Parafia	Termin	Misjonarze	Uwagi
Bielany	14–22 II 1895	o. Bernard Łubieński CSSR o. Antoni Jodek CSSR	Misje Komunia św.: 1560
Bielany	8–15 IX 1895	2	Renowacje Komunia św.: 1950
Kęty	11–20 V 1901 (M. Sojka) 12–20 V 1901 (APK)	o. Bernard Łubieński CSSR o. Wojciech Stanek CSSR o. Wojciech Mukowski CSSR	Misje Komunia św.: 4850 Spowiedź: ok. 3000 Liczba kazań: 32
Oświęcim	10–19 III 1906	3	Misje Komunia św.: 5600 Liczba kazań: 31
Oświęcim	21–23 II 1909	1	Rekolekcje Komunia św.: 5000 Liczba kazań: 9

Źródła: M. Sojka, *Redemptoryści polscy w latach 1883-1939*, Kraków 2016, s. 320-321, 323, 382, 406; APB, *Liber Memorabilium factorum in quantum nata, et ex variis certisque fontibus exhausta sunt Parochiae Bielansiss Anno Domini 1908 conscriptus*, s. 3; APK, *Liber memorabilium factorum in quantum nota et ex variis, certisque fontibus exhausta sunt Parochiae Kentensis anno Domini 1833 conscriptus*, s. 61; E. Nocuń, *Misje parafialne redemptorystów w latach 1886-1918*, Kraków 1998, s. 217, 219, 223

parafii na Piasku wyglądał zupełnie inaczej. Kobietom i dziewczętom proponowano spotkania od soboty do środy. Ćwiczenia duchowe odbywały się do południa. Z kolei mężczyzn zapraszano od czwartku do niedzieli na spotkania, które zapewne z racji tygodnia pracy odbywały się o godzinach 5.00 i 19.00 (AKMK, Teczka: Misje po dekanatach 1895-1914, *Ulotka z planem misji Księży Misjonarzy a Paulo w Krakowie-Piasku w dniach 17-25 III 1903*).

³⁶⁰ APGł, *Liber rerum...* [rok: 1897, nlb.].

³⁶¹ M. Sojka, *Redemptoryści polscy...*, s. 320-321, 323, 382, 406.

Można powiedzieć, że redemptoryści byli prekursorami nowoczesnej organizacji misji parafialnych. To właśnie oni zaproponowali system nauk stanowych w pierwszych dniach trwania misji. Kolejne dni miały być już spotkaniami całej wspólnoty. Proponowane przez nich nauki przeznaczone były tylko dla jednej parafii. Tym samym skonkretyzowano adresatów, uwzględniając jednocześnie ich realne możliwości. Wspominaliśmy wyżej, że to również redemptoryści wprowadzili praktykę renowację misji. Przykład parafii Bielany w 1895 roku doskonale pokazuje typowe dla tego zgromadzenia rozwiązanie – siedem miesięcy po misjach (zakończone 22 II) zorganizowano renowację (rozpoczęta 8 IX)³⁶².

Misje redemptorystów zasadniczo zaczynały się w niedzielę – misjonarze wchodzili w rytm mszy świętych parafialnych. W kolejne dni stosowano układ: dwa kazania przed obiadem i dwa po obiedzie (w małych miejscowościach po jednym). Już w pierwszych dniach organizowano spowiedź dla poszczególnych stanów, a potem Komunię Świętą generalną³⁶³.

Interesująca jest również stosowana przez zgromadzenie specjalnie dobrana tematyka kazań. Wstępne było niejako wizytówką misji. Głosił je zazwyczaj przełożony i odnosiło się do Bożego Miłosierdzia. Poranne kazania miały pouczać – dotyczyły problemów katechetycznych: grzechu, modlitwy, zbawienia itd. Wieczne z kolei miały wzruszać – poruszano na nich problemy eschatologiczne. Do kobiet mówiono o obowiązkach domowych, a także o czystości, pobożności i spowiedzi. Mężczyzn zachęcano do bycia dobrym obywatelem, człowiekiem wiary i przykładną głową rodziny. Nauki dla dzieci trwały pół godziny. Mówiły o „brzydocie grzechu” i złym towarzystwie, zachęcały do korzystania z sakramentów. Podczas misji w Oświęcimiu w 1906 roku z braku czasu zrezygnowano z osobnej nauki i Komunii Świętej dla dzieci³⁶⁴.

Sporym doświadczeniem misyjnym dysponowali również ojcowie franciszkanie reformaci (Zakon Braci Mniejszych Ściślejszej Obserwacji). Pod koniec XIX wieku na terenie dekanatu oświęcimskiego ogłosili cztery misje przygotowujące do wizytacji biskupiej w 1897 roku (Brzeszcze, Bielany, Grojec, Witkowice) i jedną renowację misji w Oświęcimiu (1899). Szczegóły organizacji tych nauk przedstawia tabela 28³⁶⁵.

³⁶² APB, *Liber Memorabilium...*, s. 3; E. Nocuń, *Misje parafialne...*, s. 9-10, 28-29.

³⁶³ Tamże, s. 116-117.

³⁶⁴ E. Nocuń, *Misje parafialne...*, s. 93-97, 101-108.

³⁶⁵ A.B. Sroka, *Prawo i życie polskich reformatów*, Kraków 1975, s. 207-211.

Tabela 28. Misje ludowe, renowacje misji i rekolekcje parafialne przeprowadzone w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918 przez Zakon Braci Mniejszych Ściślejszej Obserwancji (reformatów)

Parafia	Termin	Misjonarze	Uwagi
Brzeszcze	25 IV – 2 V 1897 (AKMK) 1896 (APBrz)	o. Zygmunt Janicki OFM	Misje
Witkowiec	2–9 V 1897	b.d.	
Bielany	9–16 V 1897	o. Zygmunt Janicki OFM o. Witalis Kapuśnik OFM	Misje
Grojec	15–21 V 1897 (APGr) 16–23 V 1897 (AKMK)	o. Stanisław Binek OFM o. Henryk Lokajczyk OFM zastąpił go: o. Witalis Kapuśnik OFM	Misje ludowe
Oświęcim	4–10 III 1899	o. Zygmunt Janicki OFM o. Henryk Lokajczyk OFM o. Witalis Kapuśnik OFM	Renowacja misji Wyspowiadanych: 4200

Źródła: AKMK, *Teczka: Misje po dekanatach 1895-1914, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do Ks. Macieja Warmuza, Kraków, 20 IV 1897*; APB, *Liber Memorabilium factorum in quantum nata, et ex variis certisque fontibus exhausta sunt Parochiae Bielanensis Anno Domini 1908 conscriptus*, s. 3; APBrz, *Liber memorabilium parochiae in Brzeszcze*, s. 2; APGr, *Liber memorabilium Grojec* [rok: 1897, nlb.]; APO, *Liber memorabilium Ecclesiae parochialis Osviecimensis ab anno 1830*, s. 33

Jednym z trwałych owoców misji i rekolekcji prowadzonych przez zakonników był rozwój bractw i stowarzyszeń religijnych, jak również specyficznych nabożeństw związanych z danym zgromadzeniem. Reformaci w ramach prowadzonych przez siebie nauk propagowali ruch tercjarski, czyli III Zakon św. Franciszka z Asyżu, a także Bractwo św. Antoniego. Zakon ten miał również prawo erygowania stacji drogi krzyżowej w parafiach, co nierzadko organizowano także podczas misji. Redemptoryści rozszerzali kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Lazaryści promowali Medalik Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny oraz noszenie szkaplerzy, a jezuici zwracali szczególną uwagę na dzieła związane z kultem Serca Jezusowego. Niezależnie od specyfiki poszczególnych zgromadzeń, każdej misji towarzyszyło wyraźnie większe zaangażowanie wiernych w ruch trzeźwościowy, a także ożywienie działalności bractw i stowarzyszeń religijnych. Dokładne analizy z tym związane w poszczególnych parafiach, będą tematem późniejszych rozważań³⁶⁶.

Obok misji i rekolekcji parafialnych, niektóre instytucje i zgromadzenia organizowały również rekolekcje zamknięte, przeznaczone dla różnych stanów lub grup religijnych. Do czasu rozwoju ćwiczeń duchowych w parafiach pod koniec XIX wieku

³⁶⁶ Tamże, s. 211; S. Janaczek, *Działalność...*, s. 190-191; E. Nocuń, *Misje parafialne...*, s. 140, 146-147; APB, *Liber Memorabilium...*, s. 2-3; APO, *Liber memorabilium...*, s. 32-33; APPi, *Liber memorabilium...*, s. 29; APPol, *Kronika...*, s. 28, 31.

formy te stanowiły doskonałą formę pogłębiania wiary dla chętnych wiernych. Jedyne znane rekolekcje stanowe (poza naukami dla duchownych) organizowane w tym czasie na terenie dekanatu oświęcimskiego miały miejsce w Oświęcimiu 15–20 III 1913 roku i były przeznaczone dla inteligencji męskiej. Prowadzili je jezuici³⁶⁷.

Takie rekolekcje systematycznie organizowali lazaryści w krakowskim klasztorze na Kleparzu w latach 1881–1891. Ich celem było – podobnie jak w przypadku misji parafialnych – doprowadzenie wiernego do dobrej spowiedzi generalnej. Rekolekcje dla poszczególnych stanów odbywały się w różnych terminach. Uczestnikom zapewniano nocleg i wyżywienie. Trudno określić, czy uczestniczyli w nich wierni z parafii dekanatu oświęcimskiego, gdyż zgromadzenie nie prowadziło katalogów nazwisk i pochodzenia uczestników. Można przyjąć takie założenie, mając świadomość, że przybywali na nie katolicy z odleglejszych terenów: Królestwa Polskiego, Prus, a także górale³⁶⁸.

Podobnie trudno zweryfikować uczestnictwo mieszkańców ziemi oświęcimskiej w rekolekcjach organizowanych przez jezuitów w otwartym przez nich w 1905 roku ośrodku rekolekcyjnym w pobliskich Dziedzicach i Czechowicach (Śląsk Cieszyński). Serie rekolekcji, trwające dwa lub trzy dni, głoszone dla nauczycieli, rolników, przemysłowców, robotników i innych grup, w języku polskim i niemieckim, cieszyły się dużą popularnością wśród przedstawicieli poszczególnych stanów. Podobne rekolekcje organizowali jezuici dla kobiet i młodzieży żeńskiej w czechowickim klasztorze sióstr felicjanek³⁶⁹.

Tercjarze franciszkańscy z dekanatu oświęcimskiego uczestniczyli w organizowanych dla nich rekolekcjach w kęckim klasztorze reformatów. Te szczególne ćwiczenia duchowne odbywały się w różnych terminach. Jeszcze końcem XIX wieku wskazywano, że najlepszym z nich są dni następujące bezpośrednio po II Niedzieli Wielkiego Postu, ale już kilkanaście lat później odprawiano je systematycznie w listopadzie lub grudniu. Rozpoczynały się niedzielnymi nieszporami. Każdego dnia, oprócz uczestnictwa we mszy świętej, słuchano czterech nauk,

³⁶⁷ Wykaz prac apostolskich, „Nasze Wiadomości” 5/1 (1917), s. 34.

³⁶⁸ AMK, Misje ludowe V/12, Ks. J. Sokółowicz, *Monitio pro Exercitiorum spiritualium 1901* [nlb.].

³⁶⁹ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, red. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 568; *W domu rekolekcyjnym w Czechowicach, rekolekcje klauzurowe*, „Nasze Wiadomości” 2/2 (1907), s. 515; *Rekolekcje żeńskie u Sióstr Felicjanek w Czechowicach w roku 1908*, „Nasze Wiadomości” 2/12 (1909), s. 681; *Wykaz ćwiczeń duchownych odbytych w domu rekolekcyjnym w Dziedzicach w roku 1909*, „Nasze Wiadomości” 14/3 (1910), s. 194.

uczestniczano w nabożeństwach drogi krzyżowej, adoracji Najświętszego Sakramentu oraz odmawiano różańce do Matki Bożej i Imienia Jezus. Rekolekcje kończyły się w czwartek do południa aktem odnowienia profesji zakonnej. Gromadziły tłumy osób, także niezwiązanych z III zakonem. Przykładowo w rekolekcjach organizowanych 11–15 XII 1905 roku uczestniczyło około 500 tercjarzy, nie licząc wiernych z Kęt i okolicznych wsi. Dokumenty archiwalne informują, że podczas podobnych akcji organizowanych w grudniu 1908 roku do Komunii Świętej przystąpiło około 2500 osób³⁷⁰.

Po utworzeniu placówek salezjańskich w Oświęcimiu systematycznie organizowano tam rekolekcje wielkopostne dla wychowanków. Trwały trzy dni i prowadzone były przez dwóch kaznodziejów salezjańskich. Jeden z nich głosił nauki, drugi prowadził rozmyślenia. W tym czasie zajęcia w zakładzie były tak zorganizowane, aby sprzyjały modlitwemu skupieniu. W późniejszym czasie podobne ćwiczenia duchowne zaczęto organizować dla uczniów innych szkół w Oświęcimiu. W latach 1915 i 1917 prowadzili je dwaj salezjanie katecheci: ks. Franciszek Symior SDB i ks. Aleksander Kotuła SDB³⁷¹.

Warto jeszcze przybliżyć pokrótce sylwetki najwybitniejszych misjonarzy – rekolekcjonistów głoszących nauki w parafiach dekanatu oświęcimskiego. Świadczone o szczególnych walorach głoszonych nauk, jak również doświadczeniu i zaangażowaniu kaznodziejów, co nie mogło pozostać bez właściwego odzewu słuchaczy.

Spośród jezuitów należy wspomnieć o. Władysława Sebastiańskiego SJ (1843–1903). Był profesorem łaciny w Tarnopolu, jednym z najbardziej znanych, cenionych i doświadczonych jezuickich misjonarzy ludowych, działających nie tylko w Polsce, ale także wśród Polonii w Stanach Zjednoczonych. Swoje sprawozdania publikował w czasopismach zakonnych. Skrupulatnie prowadzone statystyki wskazują na jego ogromny dorobek – wygłosił w ciągu życia 6449 kazań³⁷².

Wśród księży misjonarzy należy wyróżnić ks. Józefa Sokołowicza CM (1866–1918) i ks. Wilhelma Szymbora CM (1879–1949). Ten pierwszy był przez długi okres dyrektorem misji krakowskiego domu na Kleparzu. Uczestniczył w 179 misjach.

³⁷⁰ APR, Akta klasztoru Kęty, *Porządek...*; tamże, *Kronika...* [rok: 1905, 1908, nlb.].

³⁷¹ W.W. Żurek, *Szkoły salezjańskie w Oświęcimiu na tle salezjańskiego szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego na ziemiach polskich 1900-1939*, Lublin, 2010, s. 620.

³⁷² *Encyklopedia wiedzy o jezuitach...*, s. 608-609.

Posiadał szczególny talent kaznodziejski, był energiczny, dowcipny, o niesamowitej sile fizycznej, osobiście bardzo ceniony przez kardynała Jana Puzynę. Jego osobowość niewątpliwie przyczyniła się do popularyzacji misji lazarystów. Drugi kaznodzieja uczestniczył tylko w 61 misjach, ale swoją indywidualnością i popularnością dorównywał pierwszemu. Był m.in. dyrektorem krakowskiej grupy misyjnej, później rektorem Polskiej Misji we Francji, misjonarzem w Brazylii, rektorem Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, więźniem obozów koncentracyjnych³⁷³.

Na szczególną uwagę zasługuje również ks. Bernard Łubieński CSSR (1846–1933). Ten znany w szerokich kręgach – polskich i zagranicznych – redemptorysta, był wybitnym kaznodzieją, spowiednikiem i kierownikiem duchowym. Sparaliżowany w 1885 roku, nie zaprzestał swojej działalności (nazywano go „kulawym hrabią”). Wręcz przeciwnie – kalectwo i mocny głos wywoływały wielkie wrażenie u słuchaczy. Zasłynął jako propagator kultu i obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Obecnie toczy się jego proces beatyfikacyjny³⁷⁴.

Misje i rekolekcje parafialne odnowione gruntownie w II połowie XIX wieku przyczyniły się istotnie do pogłębienia autentycznej pobożności i moralności wiernych. Nowatorskie poniekąd doświadczenie duszpasterskie, oparte na spotkaniu ze słowem doświadczonego kaznodziei i przeżyciu – nierzadko w emocjonalny sposób – sakramentu pokuty, było swoistą odmianą w codziennym cyklu duszpasterskim. Otwierało nowe horyzonty myślenia i spojrzenia na własną pobożność. Sprzyjało budowaniu głębszej świadomości eklezjalnej. Owocem takich działań było ożywione życie duszpasterskie, widoczne nie tylko w statystykach, skrupulatnie odnotowywanych przez misjonarzy, ale przede wszystkim w codziennych działaniach, wśród których należy zauważyć zwłaszcza uczestnictwo wiernych w bractwach i stowarzyszeniach kościelnych.

³⁷³ E. Paruch, *Misje ludowe...*, s. 439-441; H. Olszar, *Rektorzy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w latach 1924-2004*, [w:] *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924-2004*, red. J. Kupny, Katowice 2004, s. 104-107.

³⁷⁴ E. Nocuń, *Misje parafialne...*, s. 82-85.

2. Bractwa i stowarzyszenia wiernych

Bractwa i stowarzyszenia kościelne to zrzeszenia wiernych, których najistotniejszym celem jest aktywizacja i pogłębienie religijności ich członków, w specyficzny – charakterystyczny dla danej grupy sposób. Swoją historią sięgały starożytności, ale do czasów nowożytnych funkcjonowały często w nieformalny prawnie, choć zorganizowany sposób. Konstytucja papieża Klemensa VIII *Quequunque a sede apostolica* z 7 XII 1604 roku uregulowała i ustaliła dokładne warunki powoływania i funkcjonowania bractw kościelnych. Dokument ten zakładał, że każde stowarzyszenie musi zostać zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, biskupa diecezjalnego i odpowiednio wyznaczonych przełożonych zakonnych. Bractwa otrzymywały osobowość prawną, powinny więc posiadać zatwierdzony statut. Mogły tym samym dysponować własnym majątkiem, choć w tym zarządzie, jak również w sprawach kultu, podlegały ordynariuszowi. Miały prawo do własnego miejsca kultu (np. kaplicy), a także własnych oznak i symboli. Grupą kierował obieralny zarząd pod nadzorem kapłana – moderatora, zaakceptowany przez właściwą władzę kościelną. Niektóre konfraternie otrzymywały od Stolicy Apostolskiej tytuł „arcybractwa” i jako takie mogły przekazywać swoje kompetencje i przywileje mniejszym, dołączonym wspólnotom³⁷⁵.

W myśl wspomnianej konstytucji uchwały synodu biskupa Marcina Szyszkowskiego z 1621 roku znosiły wszystkie bractwa w diecezji krakowskiej z wyjątkiem tych, które mogły wykazać się posiadaniem autentycznego dokumentu erekcyjnego, wydanego przez biskupa. Nowo zakładane bractwa ustanawiano już zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi³⁷⁶.

Mimo ustawicznego rozwoju wszystkie bractwa religijne na terenie monarchii austriackiej dekretem cesarza Józefa II Habsburga z 1783 roku zostały skasowane. Wyjątkiem była konfraternia Czynnej Miłości Bliźniego. Już wcześniej wiele z nich zostało pozbawionych duchowej opieki ze strony likwidowanych zakonów. Zjawisko

³⁷⁵ K. Kuźmak, *Bractwo kościelne*, EK, t. 2, red. F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 1013-1016.

³⁷⁶ S. Salaterski, *Sieć i działalność bractw kościelnych w prepozyturze tarnowskiej do roku 1772*, „Nasza Przyszłość” 71 (1989), s. 148-150.

kasat bractw religijnych było charakterystyczne dla wielu oświeconych monarchii. Podobne rozwiązania zastosowano we Francji czy w krajach włoskich³⁷⁷.

Dekret józefiński dość szybko stracił swoje znaczenie. Wydaje się, że nie wyrządził wielkiej szkody konfraterniom na terenach zachodniej Małopolski. W 1790 roku cesarz Leopold II Habsburg wydał zgodę na zakładanie bractw Najświętszego Sakramentu. Jeszcze przed 1830 roku wydano zgodę na zakładanie przez jezuitów Sodalicji Mariańskiej (Lwów, Tarnopol). Propagowany od 1844 roku przez biskupa tarnowskiego Józefa Grzegorza Wojtarowicza ruch abstynencki zaowocował powstaniem szeregu Towarzystw Wstrzemięźliwości. Ostatecznie funkcjonowanie bractw religijnych zalegalizowały: konkordat z 1855 roku, Ustawa o Stowarzyszeniach (15 XI 1867) oraz reskrypt Ministerstwa Kultu i Oświaty (10 IV 1868). Zarządzenia te wymagały jednocześnie przedstawienia statutu konfraterni, zatwierdzonego przez władzę państwową. Krakowski konsystorz w zarządzeniu z 27 III 1878 roku, czyli jeszcze przed restauracją tej diecezji, również domagał się od proboszczów regulacji statutów funkcjonujących w parafiach bractw³⁷⁸.

Problem regulacji prawnych bractw był jednym z tematów obrad kongregacji dekanalnych diecezji krakowskiej w 1882 roku. Przypomniano wtedy treść papieskiej konstytucji z 1604 roku oraz zwrócono uwagę na istotną rolę proboszcza i jego opinii o członkach bractw i kandydatach do tych wspólnot. Pokłosiem tych spotkań była utrzymana w takim samym duchu instrukcja, przesłana do duchownych diecezji. Zwracała szczególną uwagę na elitarność członków bractw, z której nie należało rezygnować³⁷⁹.

Kolejne zarządzenie konsystorza krakowskiego z 20 IX 1888 roku zobowiązało dziekanów do przysyłania informacji odnośnie do statutu, funduszów, liczby członków, celów działania, a przede wszystkim dokumentacji kanonicznej erekcji bractw funkcjonujących w parafii. Duszpasterze mieli wydać opinię o każdej z tych wspólnot z ewentualną propozycją reformy jej działania³⁸⁰.

³⁷⁷ K. Kuźmak, *Bractwo kościelne*, kol. 1015.

³⁷⁸ P. Natanek, *Bractwa i stowarzyszenia kościelne diecezji krakowskiej w latach 1795-1939*, Kraków 1995, s. 35-44.

³⁷⁹ AKMK, Teczki kongregacji dekanalnych I 1880-1896, *Sprawozdanie zbiorcze z kongregacji dekanalnych w 1882 r.*, Kraków 6 XI 1883, s. 2; *O bractwach*, „Notificationes” 12 (1883), s. 2-3. Trudno powiedzieć, na ile podobne dyskusje na temat bractw miały miejsce w dekanacie oświęcimskim, ponieważ organizacja spotkania w tej wspólnotcie napotykała na różne trudności. Istotne uwagi odnośnie do tego tematu wnieśli natomiast duchowni z dekanatów krakowskich i bialskiego [T.Ch.].

³⁸⁰ *Zarządzenie l. 4025*, „Notificationes” 9 (1888), s. 149-150.

Istotny wpływ na odnowę i rozwój bractw miało osobiste zaangażowanie biskupów w odnowę konfraterni w swoich diecezjach. Pierwszym tego przykładem był list do diecezjan wspomnianego wcześniej biskupa Jerzego Grzegorza Wojtarowicza, zachęcający do zakładania grup trzeźwościowych (29 XI 1840). Z kolei jego następca biskup Józef Alojzy Pukalski w zachęcie z 1 VI 1852 roku zwracał szczególną uwagę na rozwój w diecezji bractw różańcowych oraz szkaplerznych. Odnosił się jednocześnie do dekretów józefińskich, wyjaśniając, że mimo rekwizycji funduszy i innych utrudnień wszelkie ustawodawstwo związane z konfraternią nie uległo zmianie i ma prawo być kontynuowane³⁸¹.

Podobnie biskupi krakowscy. W liście z 22 III 1884 roku biskup Albin Dunajewski polecał zakładanie misyjnego Stowarzyszenia św. Franciszka Ksawerego. Jego następca, biskup Jan Puzyna, w liście z 25 VII 1895 roku zachęcał z kolei do rozwoju zastałego w swych działaniach Towarzystwa Wstrzemięźliwości. Konsystorz biskupi przypomniał zalecenie odnośnie do tej wspólnoty wszystkim duchownym po raz kolejny jeszcze 20 VII 1898 roku³⁸².

Ostateczny dokument regulujący zakładanie i funkcjonowanie bractw w diecezji krakowskiej został ogłoszony 25 III 1896 roku. W zarządzeniu wskazywano istotną rolę proboszcza w opiece nad konfraterniami oraz przypomniano konieczność ich kanonicznej erekcji. Nowością było wprowadzenie zakazu tworzenia bractw o tych samych celach i nazwach w jednej parafii, a nawet mieście, chyba że świątynie byłyby oddalone od siebie przynajmniej o półtorej godziny drogi. Wyjątek od tej reguły stanowiły bractwa Najświętszego Sakramentu, Serca Jezusowego i nauki chrześcijańskiej. Drugim ważnym spostrzeżeniem była wyraźna promocja bractw różańcowych. Przypomnienia dyscyplinujące duchownych odnośnie do konieczności zaprowadzania i regulacji prawnej poszczególnych konfraterni wydawał krakowski konsystorz jeszcze przynajmniej dwukrotnie: pół roku później oraz 15 VIII 1897 roku³⁸³.

³⁸¹ *List pasterski biskupa Jerzego Grzegorza Wojtarowicza z 29 XI 1840 roku*, „Notificationes DT” (1840), s. 2-7 [b.n.]; *O bractwach*, „Currenda” 6 (1852), s. 20-36.

³⁸² *Do Wielebnego Duchowieństwa Dyecezyi Krakowskiej*, „Notificationes” 3-4 (1884), s. 17-19; *List pasterski biskupa Jana Puzyny z 25 VII 1895*, „Notificationes” 7 (1895), s. 69-75; *Przypomnienie co do szerzenia Bractwa wstrzemięźliwości*, „Notificationes” 6-7 (1898), s. 66-67.

³⁸³ *O Bractwach*, „Notificationes” 3 (1896), s. 25-37; *Przypomnienie co do zaprowadzania bractwa różańcowego i Różańca żywego*, „Notificationes” 7-8 (1896), s. 99; *Zachęta do odmawiania Różańca Świętego na miesiąc październik, oraz przypomnienie co do zaprowadzenia Bractwa Różańcowego i Różańca Żywego we wszystkich parafiach*, „Notificationes” 8 (1897), s. 58-59.

Na ziemi oświęcimskiej bractwa i stowarzyszenia religijne posiadały jeszcze przedrozbiorową, a nawet staropolską tradycję. W XIV–XVI wieku przy kościele w Zatorze funkcjonowało bractwo kapłańskie gromadzące duchownych ówczesnych dekanatów zatorskiego i oświęcimskiego. Tabele biskupa krakowskiego Andrzeja Stanisława Załuskiego z 1748 roku wskazują na obecność bractw różańcowych, maryjnych i św. Józefa w parafiach ówczesnego dekanatu oświęcimskiego oraz różańcowych, szkaplerznych i Korony Chrystusa w parafiach osiemnastowiecznego dekanatu zatorskiego. Bogate informacje odnośnie do funkcjonowania w tym okresie III Zakonu św. Franciszka przy klasztorze reformatów w Kętach przekazują nam katalogi tego stowarzyszenia. Wskazują one jednocześnie na nieprzerwane działanie tercjarzy w tym rejonie, nawet w okresie reform józefińskich³⁸⁴.

Podczas wizytacji biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego w 1857 roku zwracano szczególną uwagę na działalność bractw trzeźwościowych, zgodnie z wytycznymi, jakie otrzymano z konsystorza. Kontrolujący parafię pytał o stan trzeźwości lokalnej społeczności, a także o funkcjonowanie w parafii stowarzyszeń trzeźwościowych i gospód. W zachowanych protokołach proboszczowie wyczerpująco odpowiadali na wspomniane pytania, ale też solidarnie informowali o nieobecności innych bractw w parafiach³⁸⁵.

Dokumentacja wizytacji kanonicznej biskupa Albina Dunajewskiego z 1883 roku informuje o obecności w dekanacie oświęcimskim pięciu rodzajów bractw, których nazw nie sprecyzowano. Były to często wspólnoty pokrewne, jeśli chodzi o cel działania i formę apostołstwa. Należały do nich bractwa: Żywego Różańca, Serca Jezusowego, Apostołstwa Serca Pana Jezusa, Komunii Świętej wynagradzającej i Wstrzemięźliwości. Należy zauważyć, że w tym czasie w prawie w każdej parafii (poza Bielanami) działał żywy różaniec. Ponadto w dokumentach parafii zatorskiej odnotowano funkcjonowanie zanikających „cechów”, które opiekują się ołtarzami

³⁸⁴ P. Natanek, *Bractwa i stowarzyszenia...*, s. 16; APR, *Księga członków III zakonu 1748-1917*; P. Stanko, *Dzieje parafii i szkoły parafialnej w Zatorze do końca XVI wieku*, [w:] *Osiem wieków...*, s. 60-61.

³⁸⁵ *Questiones penes Visitationem Episcopalem per curatum loci in scripto resolvendae Visitationeque mox ad ejus adventum exhibendae* [dalej: *Questiones*], „Currenda” (1845), s. 15-20; AKMK, APA 11, *Questiones, Bielany*, 29 VII 1857, s. 369; tamże, APA 36, *Questiones, Czaniec*, 3 VIII 1857; tamże, APA 58, *Questiones, Głębowice*, 14 VII 1857; tamże, APA 60, *Questiones, Grojec*, 27 VII 1857; tamże, APA 210, *Questiones, Nidek*, 5 VIII 1857; tamże, APA 228, *Questiones, Osiek*, 29 VII 1857; tamże, APA 253, *Questiones, Polanka Wielka*, 15 VII 1857; tamże, APA 256, *Questiones, Poręba Wielka*, 21 VII 1857, s. 50; tamże, APA 335, *Questiones, Witkowice*, 31 VII 1857; tamże, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego...*, *Questiones, Przeciszów*, 15 VII 1857.

w kościele. Wielu proboszczów potwierdziło również fakt i dokumentację kanonicznego erygowania poszczególnych wspólnot³⁸⁶.

Bogatym uzupełnieniem powyższej są akta wizytacji dziekańskich po 1880 roku, a zwłaszcza tabele bractw działających przy parafiach, sporządzone przez oświęcimskiego dziekana w 1889 roku. Dokumentacja ta była odpowiedzią na wspomniane wcześniej zalecenie biskupie odnośnie do regulacji prawnej i duszpasterskiej bractw (12 IX 1888). Obok grup wspomnianych przy okazji wizytacji biskupiej w 1883 roku w wykazie tym odnotowano również funkcjonowanie bractw szkaplerznych, misyjnych oraz wspólnoty drogi krzyżowej w kęckim klasztorze reformatów. Zdecydowana większość z nich powstała w latach osiemdziesiątych XIX wieku. Dziekan informował jednocześnie, że w parafiach: Bulowice, Przeciszów i Włosienica żadne konfraternie nie funkcjonują. Jest to informacja sprzeczna z danymi z ostatniej wizytacji biskupiej, być może związana z brakiem regulacji prawnej bractw w tych parafiach. Trzeba również zauważyć, że w tabelach tych nie uwzględniono Towarzystwa Wstrzemięźliwości³⁸⁷.

Konkretne informacje niosą ze sobą akta wizytacji biskupa Jana Puzyny z 1897 roku. Wspominają o działalności 12 rodzajów bractw w parafiach dekanatu oświęcimskiego. Można więc powiedzieć o wyraźnym progresie, jeśli chodzi o tę formę pobożności. W tym czasie były nimi: Żywy Różaniec, Bractwa Różańca Świętego, III Zakon św. Franciszka, Dzieło Dziecięcia Jezus, Apostolstwo Modlitwy, Apostolstwo Serca Jezusowego, Arcybractwo Serca Jezusowego, Towarzystwo Wstrzemięźliwości, Stowarzyszenie Misji św. Franciszka Ksawerego, bractwa szkaplerzne, Stowarzyszenie św. Antoniego oraz funkcjonujące w Przeciszowie lokalne bractwo „asysty Światła i Najświętszego Sakramentu” związane zapewne z liturgią. Informacje podane w tej dokumentacji nie pozwalają dokładnie sprecyzować niektórych bractw, zwłaszcza związanych z kultem Serca Jezusowego³⁸⁸.

³⁸⁶ AKMK, AKAD, *Akta wizytacyjne księdza biskupa Albina Dunajewskiego...*, s. 90, 92-94, 96-102.

³⁸⁷ AKMK, ABS, *Akta o bractwach [w parafiach kielecko-krakowskich] 1848-1892, Tabela wykazująca istniejące bractwa przy kościołach w Dekanacie Oświęcimskim, Grojec, 22 I 1889.*

³⁸⁸ Tamże, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 28, 49, 65, 82, 96, 123, 171, 203, 217, 233, 267, 291, 312, 330.

Tabela 29. Bractwa w parafiach dekanatu oświęcimskiego wraz z datą ich powstania według schematyzmu diecezjalnego z 1909 roku

Parafia	Bractwo wraz z rokiem zaprowadzenia w parafii
Bielany	Apostolstwo Modlitwy (1879), Towarzystwo Wstrzemięźliwości (1897), Żywy Różaniec (1902), Bractwo Adoracji Najświętszego Sakramentu (1907)
Brzeszcze	Apostolstwo NSPJ (1878), Żywy Różaniec (b.d.), III Zakon św. Franciszka (1896), Bractwo różańcowe (1908)
Bulowice	Bractwo różańca św. (1873), Apostolstwo Modlitwy (1875), Arcybractwo NSPJ (1890)
Czaniec	Bractwo NSPJ (1763), Apostolstwo NSPJ (1879), Żywy Różaniec (1873), Towarzystwo Wstrzemięźliwości (1895)
Gierałtowiec	Apostolstwo NSPJ (1881), Żywy Różaniec (b.d.)
Głębowice	Bractwo Szkaplerza (1654), Żywy Różaniec (b.d.), Apostolstwo NSPJ (1898), Towarzystwo Trzeźwości (1844)
Grojec	Bractwo Różańca Świętego (1867), Żywy Różaniec (1897), Towarzystwo Trzeźwości (1844), Apostolstwo NSPJ (1875), Dzieło Dzieciątka Bożego (1896), III Zakon św. Franciszka (1897)
Kęty	Bractwo Różańca Świętego (1905), Żywy różaniec (1896), Towarzystwo Trzeźwości (1895)
Nidek	Żywy Różaniec (1874), Apostolstwo NSPJ (1891)
Osiek	Bractwo Różańca Świętego (1650), Żywy Różaniec (b.d.), Apostolstwo Modlitwy (1889), Towarzystwo Trzeźwości (1897)
Oświęcim	Bractwo Szkaplerza NMP (b.d.), Żywy Różaniec (b.d.), Apostolstwo Modlitwy (b.d.), III Zakon św. Franciszka (b.d.)
Piotrowice	Bractwo Różańca Świętego (1898), Żywy Różaniec (1896), Apostolstwo NSPJ (1883), III Zakon św. Franciszka (1891)
Polanka Wielka	Apostolstwo NSPJ (1875), Stowarzyszenie Misji św. Franciszka Ksawerego (1884), Towarzystwo Trzeźwości (1895), Bractwo Różańcowe (1896), Żywy Różaniec (1897)
Poręba Wielka	Żywy Różaniec (b.d.), Apostolstwo NSPJ (b.d.)
Przeciszów	Apostolstwo NSPJ (1885), III Zakon św. Franciszka (1896), Bractwo św. Antoniego Padewskiego (1897), Towarzystwo Trzeźwości (1844), Bractwo Różańca Świętego (1797)
Witkowice	Apostolstwo NSPJ (1875), Żywy Różaniec (1878)
Włosienica	Żywy Różaniec (1897)
Zator	Bractwo Różańca Świętego (1896), Apostolstwo Modlitwy NSPJ (1887), III Zakon św. Franciszka (1895)

Źródła: SDK 1909, s. 116-127

Tabela 29 przedstawia wykaz religijnych bractw i stowarzyszeń w dekanacie oświęcimskim wraz z rokiem ich zaprowadzenia w parafiach. Wykaz ten jest oparty na schematyzmie diecezji krakowskiej z 1909 roku, gdy funkcjonowanie bractw było już ustabilizowane. Warto zauważyć, że podany rok powstania większości wspólnot jest związany z realizacją wspomnianego wyżej biskupiego zarządzenia z 1896 roku. W takiej sytuacji dokładne określenie daty erygowania konfraterni może być trudne. Można jednak założyć, że w niektórych przypadkach dokumenty odnoszą się bezpośrednio do momentu założenia bractwa w parafii, w innych do oficjalnej erekcji kanonicznej. Daty te mogą być stosowane zastępczo. Zdarzały się również pomyłki archiwistów, utożsamiających ze sobą bractwa różne, ale o podobnym charakterze.

Przykładowo, w schematyzmie diecezji krakowskiej z 1890 roku grojeckie Bractwo Różańca Świętego jest utożsamione ze Stowarzyszeniem Żywego Różańca. Próby określenia dokładnych danych zostaną podjęte podczas analizy funkcjonowania poszczególnych bractw w parafiach³⁸⁹.

Należy jeszcze zauważyć, że pod koniec XIX wieku bractwa i stowarzyszenia religijne zaczęto tworzyć także przy kęckim klasztorze reformatów. Informacja ta jest tym bardziej istotna, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że przynajmniej do lat dwudziestych XIX wieku jedynym bractwem mogącym legalnie funkcjonować przy klasztorach reformackich byli tercjarze. W 1903 roku w kęckim konwencie, obok III Zakonu św. Franciszka funkcjonowały: Bractwo Nieustającej Drogi Krzyżowej, Bractwo Szkaplerza Niepokalanego Poczęcia, Bractwo Szkaplerza Karmelitańskiego, Straż Honorowa NSPJ, Arcybractwo NSPJ, Bractwo Męki Pańskiej oraz Pobożne Stowarzyszenie św. Antoniego³⁹⁰.

Teraz przejdziemy do analizy funkcjonowania poszczególnych bractw i stowarzyszeń religijnych w dekanacie oświęcimskim. Jak wcześniej zauważyliśmy, wspólnotą, która nieprzerwanie działała tutaj od czasów przedrozbiorowych, był III Zakon św. Franciszka z Asyżu. Choć jego członkowie działali w poszczególnych parafiach, to jednak jako taki był on z naturalnych względów skupiony wokół kęckiego klasztoru reformatów. Tercjarze franciszkańscy byli stowarzyszeniem religijnym, którego cele, struktura i zasady działania oparte zostały na duchowości franciszkańskiej. Reguła III zakonu została zatwierdzona konstytucją papieża Mikołaja IV *Supra montem* z 18 VIII 1289 roku. Zreformował ją papież Leon XIII 30 V 1883 roku konstytucją *Misericors Dei Filius*. Zasady nakładały na członków różnego rodzaju obowiązki modlitewne i ascetyczne, ale także przywileje, chociażby w postaci odpustów. Po okresie próby i przygotowania kandydat składał profesję, która nie miała charakteru ślubu zakonnego, ale przyrzeczenia. Wraz z nią otrzymywał szkaplerz i tzw. mały pasek franciszkański³⁹¹.

Na ziemiach polskich tercjarze pojawili się wraz z rozwojem klasztorów franciszkańskich. Z chwilą założenia nowego domu organizował się wokół niego

³⁸⁹ SDK 1890, s. 162; SDK 1909, s. 116-127.

³⁹⁰ APR, *Kronika...*, s. 56-59; A.B. Sroka, *Prawo i życie...*, s. 244-245. Podczas kongregacji wielkopolskiej prowincji reformatów odbywającej się w 1820 r. w Lutomiersku zezwolono na tworzenie przy klasztorach innych bractw niż tercjarskich (tamże).

³⁹¹ M.M. Kuczkowski, *Dzieje Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu na ziemiach polskich w latach 1918-1939 w świetle czasopism tercjarskich*, Pelplin 2010, s. 43-44, 48-52, 56-57.

III zakon. Równocześnie gwardian klasztoru albo delegowany przez niego zakonnik przejmował funkcję dyrektora – przełożonego tercjarzy na danym terenie. Od 1885 roku ukazywało się również tercjarzkie czasopismo „Dzwonek III Zakonu św. Franciszka”³⁹².

W archiwum kęckiego klasztoru reformatów przechowywane są różne księgi związane z działalnością III zakonu. Mimo to ogólny stan liczbowy tutejszych tercjarzy trudno jednoznacznie określić ze względu na bałagan w katalogach, wynikający z ciągłego uzupełniania danych i zmian w systemach liczenia. Rejestr osobowy prowadzono od 1748 roku. Pierwszą osobę w 1843 roku zapisano w rejestrze pod numerem 1952. W tym roku do wspólnoty przyjęto 61 osób. W 1870 roku do bractwa przyłączyło się 7 osób, a ogólny stan wynosił 2478 wiernych. W 1881 roku przyjęto do wspólnoty 201 osób, w 1882 – 181, zaś w 1883 roku – 274 osoby. Ogólna liczba tercjarzy wynosiła teraz 3968. Kolejne statystyki roczne są niedokładne. Z analizy tych dokumentów wynika, że najbardziej zaangażowani w tę wspólnotę byli parafianie z Kęt i okolic, następnie zaś mieszkańcy Brzeszcz. Sporą grupę stanowili wierni ze Śląska Pruskiego, zwłaszcza z okolic Pszczyny i Chełmu Śląskiego, a także ze Śląska Austriackiego, zwłaszcza z Istebnej i Koniakowa. Zaangażowanie duszpasterskie kęckich franciszkanów obejmowało więc szeroki krąg terytorialny. Największy przyrost członków bractwa odnotowało w latach 1881–1886. Było to związane ze wspomnianą wyżej reformą statutów bractwa w 1883 roku i było zauważalne również w innych wspólnotach tercjarzskich³⁹³.

Tabela 30 przedstawia wyłącznie liczbę profesów wieczystych, zidentyfikowanych jako pochodzących z parafii dekanatu oświęcimskiego. Wykaz ten kończy się w 1899 roku i nie oddaje faktycznego stanu liczbowego członków stowarzyszenia, tzn. także tych, którzy profesji wieczystej nie złożyli. Stan początkowy tego rejestru wskazywał w 1843 roku na 1388 wszystkich profesów. Do 1899 roku liczba ta wzrosła o 1901 osób, wśród nich przynajmniej 287 pochodziło z dekanatu oświęcimskiego. Stanowili oni 15% wszystkich profesów wieczystych III zakonu działającego w tym okresie przy kęckim klasztorze³⁹⁴.

³⁹² A.B. Sroka, *Prawo i życie...*, s. 236-238, 244-245.

³⁹³ APR, *Księga członków...*, s. 7, 31, 33, 40-55, 59; S. Dobrzański, *Kardynał Albin Dunajewski i rola zakonów...*, s. 72.

³⁹⁴ APR, *Księga członków...* [Księga profesów wieczystych, rok: 1843-1909, nlb.].

Tabela 30. Lista profesów wieczystych z parafii dekanatu oświęcimskiego według akt kęckiego klasztoru w latach 1843–1899

Rok profesji	Miejscowość pochodzenia wraz z liczbą profesów	Suma
1843	brak dokładnych informacji o parafiach pochodzenia	–
1844	Bulowice (1)	1
1845	Kęty (2), Piotrowice (1)	3
1846	Czaniec (3), Kęty (3)	6
1847	Kęty (1), Brzezinka, parafia Oświęcim (1)	2
1848–1857	brak dokładnych informacji o parafiach pochodzenia	–
1858	Kobiernice, parafia Kęty (1)	1
1860	Poręba Wielka (4), Brzeszcze, parafia Oświęcim (4), Kobiernice (2)	10
1861	Poręba Wielka (5), Czaniec (1)	6
1862	Poręba Wielka (2)	2
1863–1871	brak dokładnych informacji o parafiach pochodzenia	–
1872	Rajsko (1), Kęty (2)	3
1873	Kęty (2)	2
1874	Kęty (1), Rajsko (1), Brzeszcze (1)	3
1875	Kobiernice (4), Kęty (12), Bulowice (1), Grojec (1)	18
1876	Kęty (4), Malec (1), Łazy (1), Witkowice (1)	7
1877	Kęty (2), Malec (1), Bulowice (2), Kobiernice (1)	6
1878	Porąbka (3)	3
1879	Kęty (4), Kobiernice (1)	5
1880	Porąbka (3), Kęty (2)	5
1881	Kęty (2), Kobiernice (1)	3
1882	Kęty (20), Nowa Wieś (1), Góry Kęckie (1), Bulowice (1), Kobiernice (1)	24
1883	Kęty (16), Kobiernice (3), Bulowice (1), Brzeszcze (13), Oświęcim (1), Poręba (1), Brzezinka (1), Łęki (2), Czaniec (1)	39
1884	Kobiernice (6), Porąbka (2), Nowa Wieś (4), Kęty (34), Brzezinka (2), Oświęcim (1), Rajsko (1), Brzeszcze (17), Poręba (2), Bielany (1), Bulowice (1), Czaniec (1)	72
1885	Witkowice (3), Kęty (14), Porąbka (1), Kobiernice (6), Łęki (1), Brzeszcze (6), Włosienica (3), Oświęcim (1)	34
1886	Kęty (5), Skidziń (2), Brzeszcze (15), Włosienica (1), Oświęcim (3)	26
1887–1894	b.d.	–
1895	Polanka Wielka (5)	5
1896–1898	b.d.	–
1899	Czaniec (1)	1

Źródła: APR, *Księga członków III zakonu 1748-1917* [Księga profesów wieczystych, rok: 1843-1909, nlb.]

Obok kęckiego klasztoru reformatów tercjarze utworzyli swoje wspólnoty prawdopodobnie również w ośmiu parafiach dekanatu oświęcimskiego: Zatorze (1882), Włosienicy (1884), Oświęcimiu (1886), Piotrowicach (1891), Przeciszowie (1896), Brzeszczach (1896), Grojcu (1897), Porąbce (1909) i Porębie Wielkiej (1911). Ich rozwój przedstawia tabela 31, której dane oparte są o księgi parafialne, uzupełnione informacjami z wizytacji dziekańskich. Funkcjonowanie konfraterni w Przeciszowie dokumentuje tylko akt erekcji bractwa wspomniany w protokołach wizytacyjnych. Nie zachowały się tu żadne spisy członków. Podobnie w Porąbce, gdzie dysponujemy tylko

aktem erekcji. Problematyczną jest również sytuacja w Polance Wielkiej, której nie uwzględniono w tabeli. Podczas wizytacji w latach 1896 i 1897 odnotowano istnienie tego bractwa i są to jedyne informacje na ten temat. Być może była to pomyłka wynikająca z uznania przez proboszcza istnienia bractwa tylko na podstawie obecności jego przedstawicieli w parafii. Liczne i stałe bractwa funkcjonowały w Oświęcimiu, Piotrowicach, Włosienicy i Zatorze. W pozostałych przypadkach można raczej mówić o ich elitarnym albo tymczasowym charakterze. Wspólnoty swoim zasięgiem obejmowały także wiernych sąsiednich parafii, w których takie stowarzyszenie nie istniało. Tak było np. w Piotrowicach, gdzie do bractwa wpisywało się wielu wiernych z Gierałtowic³⁹⁵.

Tabela 31. Liczba wstępujących do III Zakonu św. Franciszka w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1882–1918

Parafia	Pierwsza informacja	1882–1890	1891–1897	1898–1905	1906–1910	1911–1914	1918
Brzeszcze	1896	37 (Kęty)	9	6	11	14	2
Grojec	1897	–	32	41	37	–	–
Oświęcim	1886	386	704	868	937	997	1059
Przeciszów	1896	–	b.d.	b.d.	b.d.	–	–
Piotrowice	1891	–	73	93	b.d.	–	–
Porąbka	1909	–	–	–	b.d.	b.d.	b.d.
Poręba Wielka	1911	–	–	–	–	26	26
Włosienica	1884	128	21	35	197	85	85
Zator	1882	54	101	132	143	–	–

Źródła: APBrz, Księga członków III Zakonu Św. ojca Franciszka w parafii Brzeszcze [nlb.]; APGr, Członkowie Bractwa III Zakonu św. Franciszka seraf. i Dzieło Poświęcenia Rodzin Sercu Jezusowemu [nlb.]; APO, Księga III Zakonu św. Franciszka, [nlb.]; APPi, III Zakon św. Franciszka od 1891 [nlb.]; APWł, III Zakon Św. Franciszka [nlb.]; APZ, Księga członków III Zakonu w Zatorze; AKMK, AWD 1918, s. 500; tamże, Akta Szkolne 1904-1915, AWD 1910 [nlb.]

Inicjatywą, która odegrała kolosalną rolę w odnowie moralnej i kształtowaniu właściwych postaw społecznych w XIX wieku, był ruch trzeźwościowy. Jego początków należy szukać w Stanach Zjednoczonych, gdzie w latach dwudziestych XIX stulecia powstały pierwsze towarzystwa trzeźwościowe, głównie na gruncie protestanckim. Ruch szybko przeniósł się do Szkocji, gdzie obok promowanej

³⁹⁵ AKMK, APA 23, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Augustyna Guni*, Kraków, 15 XII 1896; tamże, APA 60, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Józefa Hajdy*, Kraków, 29 IX 1897; tamże, APA 241, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Adolfa Brandta*, Kraków 21 X 1891; tamże, APA 255, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Bartłomieja Kutka*, Kraków, 3 XI 1909; tamże, APA 256, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Stanisława Hanusiaka*, Kraków, 4 II 1911; tamże, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 217; tamże, AWD 1896, s. 145; tamże, AWD 1918, s. 509.

wstrzemięźliwości zaproponowano całkowitą abstynencję. Masowego charakteru nabrał w Irlandii, a następnie dotarł do Niemiec i na Śląsk, gdzie znalazł gorliwego propagatora w osobie biskupa wrocławskiego kardynała Melchiora von Diepenbrocka (1798–1853), autora ustawy o bractwach trzeźwościowych, zatwierdzonej 28 IX 1851 roku przez papieża Piusa IX. Znanymi i zasłużonymi działaczami abstynenckim byli: na Górnym Śląsku proboszcz z Piekar, ks. Jan Alojzy Ficek (1790–1862), natomiast na Śląsku Cieszyńskim pastor ewangelicki Karol Kotschy (1789–1856). Władze zaborcze zarządzające ziemią polskimi różnie podchodziły do tych inicjatyw. Gubernator rosyjski Iwan Paskiewicz (1782–1856), ograniczył działalność trzeźwościową tylko do nałogowych pijaków. Rząd pruski – przeciwnie – wspierał działania zmierzające do odnowy moralnej, podobnie władze austriackie w podległych jej krajach. Gubernator Galicji, arcyksiążę Ferdynand Karol Józef Habsburg d’Este (1781–1850), w porozumieniu z ordynariuszem tarnowskim biskupem Józefem Grzegorzem Wojtarowiczem poparł akcję, upoważniając wspomnianego hierarchę do organizacji Towarzystw Wstrzemięźliwości na terenie Galicji³⁹⁶.

Pierwszym wezwaniem biskupa Józefa Grzegorza Wojtarowicza do budowania trzeźwego społeczeństwa był wspomniany wcześniej list pasterski do wiernych z 29 XI 1840 roku. Hierarcha pisał w nim m.in.: „Pijaństwo jest przyczyną, jest źródłem waszej nędzy. Przy pijaństwie zaniedbujecie pracę i przemysł (...). Co zbierzesz lub zarobisz musisz dać szynkarzowi, a w domu coraz większa rozpościera się bieda (...). Źródło niepokojów domowych, nieprzyjaźni między sąsiadami, złości, zemsty, nienawiści jest pijaństwo”. 2 X 1844 roku została wydana biskupia instrukcja, w której polecił wprowadzenie bractw trzeźwościowych w parafiach. Przygotowaniem do wprowadzenia inicjatywy mieli zająć się proboszczowie przez ukierunkowane na tym celu kazania. Kandydat do złożenia ślubów miał dwojaką możliwość: ślubowania całkowitej abstynencji od wódki i umiaru w korzystaniu z innych napojów alkoholowych lub ogólnej wstrzemięźliwości od alkoholu. Ślubowanie miało być złożone indywidualnie podczas odpowiedniego nabożeństwa, po uprzedniej spowiedzi i przyjęciu Komunii Świętej. Miejszem złożenia ślubu miała być parafia zamieszkania. Ślubujący mieli zostać wpisani do właściwej księgi, pozostającej do wglądu dziekana. Biskup zakazywał jednocześnie stosowania jakiegokolwiek przymusu. Przypadki

³⁹⁶ J. Czechowska, *Towarzystwo Wstrzemięźliwości w Diecezji Tarnowskiej za rządów biskupa J. Wojtarowicza (1844-1850)*, Lublin 1975, s. 9-15, 44 [mps].

łamania zobowiązań pozostawiał do indywidualnego rozpatrzenia przy okazji spowiedzi. Zachęcał również duchownych do osobistego przykładu w tym względzie³⁹⁷.

Zasady te przypomniat tarnowski konsystorz biskupi w rozporządzeniu z 19 X 1878 roku. Zganił surowych duszpasterzy za przymuszanie do składania ślubów, jak również za publiczne piętnowanie i odmowę rozgrzeszenia i Komunii Świętej dla osób je łamiących³⁹⁸.

Tabela 32. Liczba członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1844–1870 wraz z datą założenia i podziałem na ślubujących abstynencję i wstrzemięźliwość

Parafia	Data założenia	1844–1845	1861		1870	
			A	W	A	W
Bielany	27 X 1844	559	359	0	250	0
Bulowice	10 XI 1844	1959	973	44	975	115
Czaniec	6 XI 1844	b.d.	1621	24	1977	410
Grojec	1 XI 1844	b.d.	720	96	605	125
Gierałtowiec	3 XI 1844	647	509	29	524	35
Głębowice	13 XI 1844	b.d.	522	111	545	0
Kęty	20 X 1844	b.d.	2820	843	2992	1378
Nidek	28 XI 1844	b.d.	229	240	157	285
Osiek	11 XI 1844	b.d.	639	25	364	36
Oświęcim	11 XI 1844	5010	4360	316	4423	1112
Piotrowice	30 XI 1844	900	735	3	705	2
Polanka W.	27 X 1844	1181	840	7	677	7
Poręba W.	11 XI 1844	b.d.	401	45	338	33
Przeciszów	20 X 1844	b.d.	1062	2	1129	4
Witkowice	27 XI 1844	513	314	96	203	198
Włosienica	4 XI 1844	1314	1120	47	1532	10
Zator	20 X 1844	1609	1116	73	863	0

Źródła: ADT, BS X, Liczbowy wykaz członków Bractwa Trzeźwości w dekanacie oświęcimskim w I poł. 1861 r., Oświęcim, 23 VIII 1869; tamże, Liczbowy wykaz członków Bractwa Trzeźwości w dekanacie oświęcimskim w 1870 r., Oświęcim, 27 VIII 1870; APB, Księga Trzeźwości parafii św. Macieja w Bielanych 1844-1919 [rok: 1844, 1845, nlb.]; APBul, Księga Towarzystwa Trzeźwości w Bulowicach [rok: 1844, 1845, nlb.]; APGi, Bractwo Trzeźwości, s. 1-20; APO, Księga Członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości [rok: 1844, 1845, nlb.]; APPI, Księga członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości [rok: 1844, 1845, nlb.]; APPol, Księga członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości zaprowadzonego w parafii Polanka Wielka Diecezji Tarnowskiej Dekanatu Oświęcimskiego dnia XXVII Miesiąca Października roku 1844, s. 1-41; APWit, Księga członków Towarzystwa całkowitego wstrzymania się od używania wódki zaprowadzonego w Parafii Witkowskiej dnia 27 Października roku 1844 przez księdza Andrzeja Stopę plebana miejscowego, [rok: 1844, 1845, nlb.]; APWł, Księga Członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości zaprowadzonego w parafii Włosienickiej Dnia 3 listopada roku 1844 [rok: 1844, 1845, nlb.]; APZ, Towarzystwo Wstrzemięźliwości od 1844 [rok: 1844, 1845, nlb.]

³⁹⁷ Instrukcja dla Duchowieństwa w celu postępowania przy zaprowadzeniu towarzystwa wstrzemięźliwości, „Notificationes DT” (1844), [b.n.].

³⁹⁸ Instrukcja do odbierania ślubów trzeźwości i wstrzemięźliwości, „Currenda” 28 (1878), s. 229-232; J. Kracik, Przedrabacyjny epizod trzeźwościowy Galicji, „Nasza Przyszłość” 79 (1993), s. 237-239, 245. Przypadki nakłaniania wiernych przez duchownych do składania przyrzeczeń były bardzo powszechne. Podobnie było z surową dyscypliną pokutną (tamże).

Akcja trzeźwościowa niemal natychmiast została podjęta przez duszpasterzy dekanatu oświęcimskiego. Pierwsze bractwa wstrzeźliwości w parafiach dekanatu powstały już w październiku 1844 roku. Do końca listopada działały już we wszystkich wspólnotach. Inicjatywa została przyjęta przez wiernych z nadzwyczaj wielką gorliwością, zwłaszcza jeżeli chodzi o zobowiązania abstynencji. Dokładne liczby przedstawia tabela 32. W niektórych parafiach w latach 1844–1861 ślubowanie takie złożyło ponad 60% ogólnej liczby parafian, licząc według stanu z 1861 roku. Tak było w Gierałtowicach (65,7%) i Piotrowicach (65,55%). Tylko w dwóch wspólnotach liczba ta nie przekroczyła 30%. Były to Bielany (26,2%) i Osiek (28%). Zdecydowanie mniejszą popularnością cieszyło się ślubowanie wstrzeźliwości, które w niektórych parafiach objęło pojedyncze osoby, a w Bielaniech nikogo. W Nidku, gdzie liczba podejmujących wstrzeźliwość była największa, dotyczyło 32,1% ogólnej liczby parafian, ale już następne w statystycznej kolejności Kęty mogły się pochwalić jedynie 14,9% zaangażowaniem. Warto również zauważyć, że w niektórych parafiach wstrzeźliwość nie była odnotowywana³⁹⁹.

Pytaniem pozostaje trwałość złożonych zobowiązań. Po dziesięciu latach od założenia wspólnot dziekan ks. Andrzej Knycz, wizytujący parafie w 1854 roku, dość skrupulatnie komentował tę kwestię. Chwalił parafian w Przeciszowie, Oświęcimiu i Włosienicy, gdzie „trzeźwość utrzymują”. Drobne wyjątki w Przeciszowie stanowili żołnierze przebywający na przepustkach. Podobnymi uwagami opatrzył sprawozdanie z wizytacji w Piotrowicach i Gierałtowicach. Z kolei w Osieku „wielu śluby trzeźwości złamało i mimo karcenia duchownych nie chcą się opamiętać”. Podobnie było w Grojcu, gdzie proboszcz tłumaczył, że „wielu pije pomimo napomnień”, a wójt i przedstawiciele sołectwa dodawali, że „pijaństwo się wzmogło, a proboszcz jest za

³⁹⁹ADT, BS X, *Liczbowy wykaz członków Bractwa Trzeźwości w dekanacie oświęcimskim w I poł. 1861 r.*, Oświęcim, 23 VIII 1869; tamże, *Liczbowy wykaz członków Bractwa Trzeźwości w dekanacie oświęcimskim w 1870 r.*, Oświęcim, 27 VIII 1870; APB, *Księga Trzeźwości parafii św. Macieja w Bielaniech 1844-1919* [rok: 1844, 1845, nlb.]; APBul, *Księżka Towarzystwa Trzeźwości w Bulowicach* [rok: 1844, 1845, nlb.]; APGi, *Bractwo Trzeźwości*, s. 1-20; APO, *Księga Członków Towarzystwa Wstrzeźliwości* [rok: 1844, 1845, nlb.]; APPI, *Księga członków Towarzystwa Wstrzeźliwości* [rok: 1844, 1845, nlb.]; APPol, *Księżka członków Towarzystwa Wstrzeźliwości zaprowadzonego w parafii Polanka Wielka Diecezji Tarnowskiej Dekanatu Oświęcimskiego dnia XXVII Miesiąca Października roku 1844*, s. 1-41; APWit, *Księżka członków Towarzystwa całkowitego wstrzymania się od używania wódki zaprowadzonego w Parafii Witkowskiej dnia 27 Października roku 1844 przez księdza Andrzeja Stopę plebana miejscowego*, [rok: 1844, 1845, nlb.]; tamże, *Księżka Członków Towarzystwa Wstrzeźliwości zaprowadzonego w parafii Witkowskiej dnia 27 Października roku 1844 przez ks. Andrzeja Stopę, plebana miejscowego* [rok: 1844, 1845, nlb.]; APWł, *Księżka Członków Towarzystwa Wstrzeźliwości zaprowadzonego w parafii Włosienickiej Dnia 3 listopada roku 1844* [rok: 1844, 1845, nlb.]; APZ, *Towarzystwo Wstrzeźliwości od 1844* [rok: 1844, 1845, nlb.].

łagodny”. Z kolei w Głębowicach „Towarzystwo Wstrzemięźliwości utrzymuje się miernie”, w Witkowicach „trzeźwość nadwyrężoną bywa”, a w parafii zatorskiej trzeźwość z powodzeniem utrzymywała się na wsi, natomiast w mieście „bywały z nią problemy”⁴⁰⁰.

Mimo wspomnianych uwag, konsystorz tarnowski w piśmie do urzędu dziekańskiego w Oświęcimiu z 5 XII 1861 roku chwalił gorliwość kapłanów dekanatu w zakresie propagowania akcji trzeźwościowej i wyraził nadzieję na dalszy rozwój tego dzieła. Prosił jednocześnie o nadesłanie list informujących o liczbie osób łamiących złożone śluby. Choć listy takie nie zachowały się w archiwum, niemniej jednak stosowne dane zostały zamieszczone w tabelach statystycznych. Prezentuje je tabela 33.

Tabela 33. Liczba wiernych w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego, łamiących śluby abstynencji i wstrzemięźliwości w latach 1861 i 1870

Parafia	1861		1870	
	A	W	A	W
Czaniec	23	6	15	17
Kęty	5	10	4	1
Osiek	162	18	12	12
Oświęcim	b.d.	b.d.	42	11
Poreba Wielka	6	1	16	6
Włosienica	3	5	3	0

Źródła: ADT, BS X/1, *Liczbowy wykaz członków Bractwa Trzeźwości w dekanacie oświęcimskim w I poł. 1861 r., Oświęcim, 23 VIII 1861; tamże, Liczbowy wykaz członków Bractwa Trzeźwości w dekanacie oświęcimskim w 1870 r., Oświęcim, 27 VIII 1870*

Dokumenty z poszczególnych lat informują dość dokładnie o osobach „znużonych ślubami”, choć trzeba zauważyć, że nie wszystkie parafie przekazały odpowiednie dane. Porównując je z liczbą złożonych zobowiązań, była to rzeczywiście niewielka grupa ludzi. W 1861 roku najwięcej osób łamiących śluby abstynencji było w parafii Osiek (162), zaś najmniej we Włosienicy (3). W 1870 roku najwięcej osób łamiących przyrzeczenia było w parafii oświęcimskiej – co jest zapewne logiczne ze względu na jej wielkość. Z abstynencji zrezygnowały 42 osoby, natomiast ze ślubu wstrzemięźliwości – 11. Logika jednak zawodzi, gdy porównamy te wyniki z dużymi

⁴⁰⁰ AKMK, AD V/14, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854*, s. 74-75, 77-78, 87, 91, 95, 99, 101, 105, 108.

liczebnie Kętami, gdzie proporcje te wynosiły odpowiednio 4 i 1. Trzeba również pamiętać, że liczba składających śluby systematycznie spadała⁴⁰¹.

Wydaje się, że trwanie w podjętych ślubach zależało nie tylko od gorliwości duszpasterza, ale raczej od indywidualnego zaangażowania parafian, mniej lub bardziej odpornych na czynniki zewnętrzne. Warto również pamiętać, że nawet przy pięćdziesięcioprocentowym zobowiązaniu wiernych do abstynencji w parafii pozostawała spora grupa osób niezainteresowanych akcją trzeźwościową. Problem pijaństwa nadal pozostawał aktualny, choć podjęte działania zasadniczo zmieniły oblicze społeczeństwa⁴⁰².

Zdarzało się, że do bractw trzeźwościowych w parafii wstępowali wierni z innych wspólnot. Tak było chociażby w Bielanych, gdzie przy okazji pielgrzymek do stowarzyszenia wstępowali pątnicy z Kęt, Nowej Wsi, Osieka, Inwałdu, Kleczy, Gierałtowic, Wadowic, Grzawy, a nawet odleglejszych Łekawicy czy Myślenic⁴⁰³.

Wydaje się, że pierwotny impet Towarzystwa Wstrzemięźliwości wygasł pod koniec XIX wieku. Być może było to związane z rozwojem innych bractw, od członków których wymagano wyższych niż przeciętne standardów moralnych, oraz rozkwitem innych form duszpasterstwa. W Zatorze od lat siedemdziesiątych XIX wieku do bractwa wpisywano corocznie maksymalnie 3 osoby, zaś od 1886 roku istniała przerwa w zapisach nowych członków. Podobnie było w Piotrowicach. We wspomnianym okresie zapisywano tu rocznie od 3 do 20 nowych abstynentów. Problem ten został zauważony i poruszony na kongregacjach dekanalnych w 1882 roku. Podczas spotkań duchowni proponowali organizację misji ludowych, gospód chrześcijańskich oraz akcji oświatowej wśród ludu⁴⁰⁴.

Ożywienie wspólnoty, a jednocześnie przekształcenie jej w formalne bractwo, nastąpiło 25 VII 1895 roku wraz z ogłoszeniem przez biskupa Jana Puzynę *Ustaw*

⁴⁰¹ ADT, BS X/1, *Liczbowy wykaz członków Bractwa Trzeźwości w dekanacie oświęcimskim w I poł. 1861 r., Oświęcim, 23 VIII 1861*; tamże, *Liczbowy wykaz członków Bractwa Trzeźwości w dekanacie oświęcimskim w 1870 r., Oświęcim, 27 VIII 1870*.

⁴⁰² J. Kracik, *Przedrabacyjny epizod...*, s. 236, 240, 242. Szybką dyspensę od złożonych ślubów wierni mogli otrzymać w diecezji krakowskiej, na co już w 1846 r. reagował biskup tarnowski. Akcja trzeźwościowa w naturalny sposób naruszyła funkcjonujące dotychczas relacje społeczne, związane zwłaszcza z prawem propinacji (tamże).

⁴⁰³ APB, *Księga Trzeźwości...* [rok: 1882, nlb.]; M. Dziubek, *Kult Chrystusa Cierpiącego w Bielanych*, Bielany 2006, s. 70.

⁴⁰⁴ APi, *Księga członków...* [rok: 1870, 1872, 1875, 1877, 1880, 1884, 1890, nlb.]; APZ, *Towarzystwo Wstrzemięźliwości* [rok: 1870, 1871, 1875, 1876, 1879, 1880, 1882, 1886, nlb.]; *O środkach służących do powstrzymywania ludu od pijaństwa*, „Notificaciones” 12 (1883), s. 1-2.

Bractwa Wstrzemięźliwości zaprowadzonego w Dyecezyi Krakowskiej. W liście pasterskim, przeznaczonym na Wielki Post 1896 roku, hierarcha zachęcał wiernych do życia w trzeźwości i zarządził odrodzenie i tworzenie nowych bractw abstynenckich w parafiach. Rozporządzenie zostało przypomniane przez krakowski konsystorz 20 VII 1898 roku⁴⁰⁵.

Tabela 34. Liczba wstępujących do Bractwa Wstrzemięźliwości w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1895–1918

Parafia	1895–1898	1905–1908	1917–1918
Bielany	502	72	20 (dzieci)
Brzeszcze	499	86	35 (dzieci)
Bulowice	257	77	69 (dzieci)
Grojec	304	163 (82 – dzieci)	b.d.
Gierałtowiec	368	296	–
Kęty	2716	b.d.	b.d.
Oświęcim	1521	22	b.d.
Piotrowice	266	261	–
Polanka Wielka	267	268	0
Witkowice	91	0	59 (dzieci)
Włosienica	486	19	0
Zator	793	7	–

Źródła: APB, *Księga Trzeźwości w parafii św. Macieja w Bielanych 1844-1919* [rok: 1895, 1896, 1897, 1898, 1905, 1906, 1907, 1908, 1917, 1918, nlb.]; APBrz, *Księga braci i sióstr świętej wstrzemięźliwości w Brzeszczach* [rok: 1895, 1896, 1897, 1898, 1905, 1906, 1907, 1908, 1917, 1918, nlb.]; APBul, *Księga Towarzystwa Trzeźwości w Bulowicach* [rok: 1895, 1896, 1897, 1898, 1905, 1906, 1907, 1908, 1917, 1918, nlb.]; APGi, *Bractwo Trzeźwości*, s. 29-42, 45-54; APGr, *Księga Bractwa Wstrzemięźliwości od 20 października 1895* [rok: 1895, 1896, 1897, 1905, 1906, 1907, 1908, nlb.]; APK, *Księga bractwa wstrzemięźliwości parafii Kęty od 1895 r.* [rok: 1895, 1896, 1897, 1898]; APO, *Księga członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości 1844-1914* [rok: 1895, 1896, 1897, 1898, 1905, 1906, 1907, 1908, nlb.]; APPi, *Księga członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości* [rok: 1895, 1896, 1897, 1905, 1906, 1907, 1908, nlb.]; APPol, *Książka członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości zaprowadzonego w parafii Polanka Wielka Diecezji Tarnowskiej Dekanatu Oświęcimskiego dnia XXVII Miesiąca Października roku 1844*, s. 88-98, 100-109, 114; APWit, *Książka członków Towarzystwa całkowitego wstrzymania się od używania wódki zaprowadzonego w Parafii Witkowskiej dnia 27 Października roku 1844 przez księdza Andrzeja Stopę plebana mieyscowego* [rok: 1896, 1907, 1917, 1918, nlb.]; APWł, *Książka Członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości zaprowadzonego w parafii Włosienickiej Dnia 3 listopada roku 1844* [rok: 1895, 1896, 1897, 1898, 1905, 1906, 1907, 1908, nlb.]; APZ, *Towarzystwo Wstrzemięźliwości od 1844* [rok: 1895, 1896, 1897, 1898, 1905, 1906, nlb.]

Rezultaty wspomnianej akcji można zauważyć w parafiach dekanatu oświęcimskiego. Wspólnoty trzeźwościowe zdecydowanie się ożywiły, ale był to „jednorazowy impuls”, wsparty organizowanymi w tym czasie misjami parafialnymi

⁴⁰⁵ *Ustawy Bractwa Wstrzemięźliwości zaprowadzonego w Dyecezyi Krakowskiej w 1895 roku*, Kraków 1895; *List pasterski biskupa Jana Puzyny na Wielki Post 1896 r.*, „Notificaciones” 1 (1896), s. 1-6; *Przypomnienie co do szerzenia Bractwa Wstrzemięźliwości*, „Notificaciones” 6-7 (1898), s. 66-67. Nowe rozporządzenia były bardzo przejrzyste i zwięzłe, a co za tym idzie bardziej realnie odpowiadające duchowi czasu niż te sprzed 50 lat. Wstępujący do bractwa zobowiązywał się przez publiczne przyrzeczenie do dogonnej abstynencji od mocnych trunków i umiarkowania w lekkich. Za łamanie zobowiązania mógł zostać wykluczony z bractwa. Patronami wspólnoty byli Matka Boża, św. Józef, św. Stanisław i św. Jan Kanty. Świętem bractwa była uroczystość Wniebowzięcia NMP. Konfraternia mogła mieć swoje chorągwie oraz kasę. Jej członkom przysługiwały różnorakie odpusty (*Ustawy Bractwa...*).

i wizytacją biskupa. W takim właśnie kluczu czasowym należy odczytywać tabelę 34. Przedstawia ona liczbę nowych członków bractwa trzeźwości w wybranych parafiach, gdzie zachowała się dokładna, parafialna dokumentacja źródłowa. Wyraźnie zauważalny wzrost liczby członków w latach 1895–1898 w kolejnej dekadzie szybko opadł i mimo kolejnych nauk misyjnych w parafiach, już nigdy nie wzrósł. W 1896 roku, we wspomnianym wcześniej Zatorze, do bractwa trzeźwości wstąpiło 646 osób, ale w latach 1900–1905 już tylko 14. W Piotrowicach w 1896 roku do bractwa zapisano 264 osoby, w 1897 – 2, w 1905 roku 216 osób, a w kolejnych latach od 12–19⁴⁰⁶.

W tym czasie w niektórych wspólnotach zakładano również całkiem nowe stowarzyszenia trzeźwościowe. W Brzeszczach do bractwa utworzonego w 1895 roku wstąpiły 454 osoby. Podobnie w Porąbce – do księgi abstynentów założonej w 1911 roku wpisało się wtedy 146 osób. Na początku XX wieku charakterystyczne stało się również masowe wpisywanie do Bractwa Wstrzemięźliwości dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii Świętej. W Gierałtowicach w 1909 roku wpisano do konfraterni 18 dzieci i były to jedyne osoby tam zapisane. Podobnie było w 1910 roku, gdy do księgi zapisano 16 dzieci. Trzeba więc zauważyć, że w drugiej dekadzie XX wieku stowarzyszenie uległo właściwie całkowitej stagnacji, o czym świadczą uwagi w protokołach wizytacji dziekańskich z lat 1913 i 1918. Dokumenty te odnotowują informacje proboszczów o nielicznych, a nawet niezauważalnych przypadkach pijaństwa w poszczególnych wspólnotach⁴⁰⁷.

Kolejną rodziną bractw były wspólnoty różańcowe. Zasadniczym celem ich działalności było szerzenie kultu maryjnego przez propagowanie modlitwy różańcowej. Swymi korzeniami sięgały średniowiecza i były związane z działalnością Zakonu Kaznodziejskiego. Na terenie dekanatu oświęcimskiego przełomu XIX i XX wieku działały dwa typy tego bractwa: wieczystego różańca i żywego różańca. Pierwsze powstało w XVI stuleciu z inicjatywy włoskich dominikanów. Jego członkowie zobowiązywali się do odmawiania różańca za zmarłych w określonym dniu i godzinie. Bractwo to było również zobowiązane do zorganizowania w parafialnej świątyni ołtarza pw. Matki Bożej Różańcowej, przy którym się gromadziło. Zachęcano również, aby jego członkowie obok praktyk religijnych podejmowali konkretne dzieła miłosierdzia.

⁴⁰⁶ APZ, *Towarzystwo Wstrzemięźliwości* [rok: 1896, 1900, 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, nlb.]; APPI, *Księga członków...* [rok: 1896, 1897, 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, nlb].

⁴⁰⁷ AKMK, AWD 1913, s. 497-505; tamże, AWD 1918, s. 507-515; APGi, *Bractwo...*, s. 55; APPk, *Księga Bractwa Wstrzemięźliwości* [rok: 1911, nlb.]; *Kalendarium parafii św. Urbana...*, s. 29.

Świętem wspólnoty była pierwsza niedziela października. Druga konfraternia powstała w 1825 roku z inicjatywy Francuzki Pauline Marie Jaricot. Jej działalność polegała na organizowaniu 15-osobowych róż, gdzie każda osoba codziennie odmawiała jedną tajemnicę różańca. Najwyższymi przełożonymi bractw i stowarzyszeń różańcowych były władze zakonu dominikańskiego, dlatego zalecano, aby to właśnie dominikanie zaprowadzali te stowarzyszenia w parafiach⁴⁰⁸.

Do najstarszych miejscowych wspólnot wieczystego różańca należały: kęcka (1627), osiecka (1650) i zatorska (1690). W okresie józefinizmu konfraternie te wprawdzie zanikły, ale w II połowie XIX wieku zostały reaktywowane: osiecka w 1863 roku, zatorska w 1896 roku, natomiast kęcka w 1905 roku. Dziewiętnastowieczną metryką mogły legitymować się wspólnoty działające w Oświęcimiu (1862), Polance Wielkiej (1896), Przeciszowie (1897) i Piotrowicach (1898). W 1908 roku zawiązano konfraternię różańcową w Brzeszczach⁴⁰⁹.

Tworzenie parafialnych wspólnot odbywało się w obecności przedstawiciela dominikanów oraz z wyznaczeniem ołtarza brackiego. Proboszcz parafii w Zatorze, ks. Alfons Krajewski, odnotował w kronice parafialnej moment reaktywacji bractwa różańcowego we wspólnocie. Uroczystość odbywała się w dniach 18–21 XII 1896 roku, a przewodniczył jej o. Stefan Płaszczycza OP, delegowany przez przeora krakowskiego klasztoru dominikanów. Wobec braku dokumentacji potwierdzającej wcześniejsze istnienie bractwa, proboszcz zauważył fakt wcześniejszego istnienia takiej konfraterni w świadomości zbiorowej parafian. Ołtarz bracki z obrazem Matki Bożej Różańcowej umieszczono w dotychczasowej kaplicy pw. św. Antoniego⁴¹⁰.

Podobny opis znajdujemy w dokumentach parafii w Brzeszczach. Bractwo zostało kanonicznie erygowane w 1907 roku. Uroczystościom inauguracyjnym

⁴⁰⁸ M. Konieczny, *Różańcowe bractwa*, EK, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 492-493.

⁴⁰⁹ ADT, BS XII, *Erekcja Bractwa Różańcowego w Oświęcimiu wraz z błogosławieństwem apostołskim*, Tarnów, 11 XI 1862; AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 65, 217, 233, 312; tamże, APA 263, *Ks. Jan Paszyński do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Przeciszów*, 26 VII 1897; APBrz, *Liber Confraternitatis Sacratissimi Rosarii Beatae Mariae Virginis in Ecclesia Parochiali ad S. Urbanum in Brzeszcze Die 15 Martii Anno Salutis MDCCCXVIII canonice erectae* [Copia Diplomatis Erectionis in Archivio conservati, nlb.]; APK, *Liber documentorum 1849-1922, Kardynał Jan Puzyna do ks. Macieja Warmuza*, Kraków, 4 VIII 1905; APPol, *Liber Confraternitatis Sacratissimi Rosarii Beatae Mariae Virginis et SS. Nominis Iesu in Ecclesia Parochiali ad S. Nicolaum Epum in Polanka Wielka Die 13 Septembris Anno Salutis MDCCCLXXXVI canonice erectae* [Copia Diplomatis Erectionis in Archivio conservati, nlb.]; APZ, *Liber memorabilium...*, s. 19; SDK 1885, s. 100; E. Stec, *Obraz Matki Bożej Pocieszenia w Kętach. Tajemnica piękna*, „Almanach Kęcki” 4 (2000), s. 8.

⁴¹⁰ APZ, *Liber memorabilium...*, s. 19. Wspomniany o. S. Płaszczycza OP już wcześniej uczestniczył w instalacji podobnego bractwa w Polance Wielkiej (APPol, *Kronika...*, s. 27-28).

odbywającym się 15 III 1908 roku przewodniczył o. Metody Kapturkiewicz OP. Jeden z bocznych ołtarzy dedykowano Matce Bożej Różańcowej. Badacz dziejów parafii w Brzeszczach, ks. Stanisław Szyszka, słusznie zauważa, że wspólnota ta bardzo szybko upadła, jednocząc się z bractwem żywego różańca i przejmując jego tradycje. Stan taki potwierdza dokumentacja parafialna⁴¹¹.

Bardzo trudno jednoznacznie określić i tabelarycznie usystematyzować liczbę członków tego bractwa w poszczególnych parafiach. Wynika to z braku ksiąg, różnych systemów katalogowania, rezygnacji z dalszych wpisów, a także – jak wyżej wspomniano – utożsamianiem ze sobą przez niektórych duszpasterzy dwóch bractw różańcowych. Nie ma żadnej dokumentacji informującej o liczbie członków bractwa w Kętach. Wspólnota w Osieku w 1889 roku liczyła 1790 członków. Liczba ta jednak odnosiła się do wszystkich zapisanych, od początku istnienia bractwa. Późniejszych danych nie posiadamy. Do oświęcimskiej wspólnoty w 1862 roku należało 219 osób i liczba ta systematycznie wzrastała. W 1906 roku do bractwa przyłączyły się 142 osoby. Rok później liczba całkowita wynosiła 1907 członków. W kolejnych latach przyłączały się mniej lub bardziej liczne grupy (1917 – 58 osób, 1918 – 8 osób). W Zatorze po reaktywacji w 1896 roku bractwo liczyło 664 członków, zaś w 1907 – 761. W Przeciszowie w 1902 roku wspólnota liczyła 817 osób, zaś w 1907 – 838. W 1896 roku po założeniu bractwa w Polance Wielkiej wpisało się do niego 324 osoby, ale w 1918 roku liczba ta wzrosła do 919. W Piotrowicach w 1899 roku we wspólnocie funkcjonowały 264 osoby, zaś w 1910 – 667. W Brzeszczach od 1908 roku do bractwa zapisało się 289 osób⁴¹².

Jakkolwiek bractwo wieczystego różańca formowało sporą grupę wiernych, to jednak zdecydowanie większy zasięg i popularność miało stowarzyszenie żywego różańca. Trzeba podkreślić, że dokumenty z nim związane wyraźnie zwracają uwagę, że nie było to bractwo w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale raczej religijne stowarzyszenie wiernych. Pierwsze wspólnoty zaczęły powstawać tu już w latach sześćdziesiątych XIX

⁴¹¹ *Kalendarium parafii św. Urbana...*, s. 38; S. Szyszka, *Dzieje parafii...*, s. 139; APBrz, *Liber Confraternitatis Sacratissimi Rosarii...* [nlb.].

⁴¹² AKMK, AWD 1904, s. 423; tamże, AWD 1906, s. 475; tamże, AWD 1907, s. 483, 485, 489; tamże AWD 1918, s. 511-512; APBrz, *Liber Confraternitatis Sacratissimi Rosarii...* [nlb.]; APPi, *Księga różańcowego bractwa wieczystego* [rok: 1898, 1899, 1910, nlb.]; APPol, *Liber Confraternitatis Sacratissimi Rosarii...*, s. 10, 32; APO, *Księga bractwa różańca wiecznego* [rok: 1862, 1885, 1906, 1907, 1917, 1918, nlb.]. W księgach parafialnych w Oświęcimiu odnotowano, że w 1906 r. do bractwa przyłączyło się 149 osób, zaś w 1917 – 35 osób. Być może zapisywano tu również osoby spoza parafii (tamże).

wieku, choć w wielu przypadkach trudno określić dokładną datę ich zaprowadzenia. Niektóre z nich funkcjonowały dużo wcześniej niż zostały formalnie ustanowione, jeszcze inne wykazują dwie daty powstania. Wynikało to z dualizmu prawnego: bractwa działały w oparciu o upoważnienie dominikanów albo na mocy kanonicznego aktu erekcji. Na podstawie zgody zakonników działały bractwa w Piotrowicach (1878), Kętach (1885) i Porębie Wielkiej (1881), a kanonicznie ustanowiono je dopiero w 1896 roku, za wyjątkiem bractwa w Porębie Wielkiej, którego dokumentu erekcyjnego nie posiadamy. Od 1861 roku kanonicznie erygowany żywy różaniec działał w Oświęcimiu, zaś od 1869 roku w Witkowicach. Kolejne wspólnoty zaprowadzono w Bulowicach (1873), Czańcu (1873), Nidku (1874), Brzeszczach (1896 – istniało przynajmniej od 1876), Polance Wielkiej (1896), Grojcu (1897), Włosienicy (1897), Bielanach (1902). Przed 1889 rokiem działało bractwo żywego różańca w Gierałtowicach, ale dokument erekcyjny zaginął. Nie ma również dokumentów ustanawiających bractwo w Zatorze i w Przeciszowie. W Głębowicach próbowano zatwierdzić bractwo już w 1881 roku, ale uczyniono to dopiero w 1899 roku. Na początku XX wieku róże różańcowe były obecne już we wszystkich parafiach dekanatu. Ostatnia wspólnota powstała w 1909 roku w Porąbce⁴¹³.

Analiza danych liczbowych wskazuje, że wspólnota żywego różańca cieszyła się wielką popularnością w parafiach. Największą liczebnie grupą mogła cieszyć się parafia oświęcimska, co jest logiczne ze względu na liczbę parafian. W 1913 roku funkcjonowało tam 115 róż, co oznaczało zaangażowanie 1725 wiernych. Stanowiło to jednak tylko nieco ponad 12% ogólnego stanu parafian. O wiele lepiej wyglądała sytuacja w filii parafii we Włosienicy, gdzie funkcjonujące 35 róż stanowiło ponad 20% wiernych. W 1913 roku najbardziej zaangażowani w działalność żywego różańca byli parafianie z Poręby Wielkiej (60,8%), a następnie z Nidka (40,7%). Najgorsza sytuacja była w Osieku, gdzie 10 róż skupiało w tym czasie tylko około 3,6% parafian. Znaczny

⁴¹³ AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 49, 171; tamże, ABS, *Akta o bractwach [w parafiach kielecko-krakowskich] 1848-1892, Tabela wykazująca istniejące bractwa...*; tamże, APA 11, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Ignacego Waszkiewicza, Kraków, 10 VI 1902*; tamże, APA 23, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Józefa Macaka, Kraków, 26 III 1896*; tamże, APA 58, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Bartłomieja Klimy, Kraków, 22 V 1881*; tamże, APA 52, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Józefa Niecia, Kraków, 25 IV 1899*; tamże, APA 241, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Adolfa Brandta, Kraków, 27 VII 1896*; tamże, APA 253, tamże, APA 255, *Ks. Bartłomiej Kutek do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Porąbka, 28 X 1909*; tamże, AWD 1903, s. 401, 403-404, 406-415; APK, *Liber documentorum...*, *Kard. Jan Puzyna do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 22 X 1896*, s. 90-91; APPol, *Kronika...*, s. 28; APWł, *Kronika...*, s. 6.

spadek ilościowy grup różańcowych w latach 1903–1913 był zauważalny w parafii osieckiej (1903 – 22, 1913 – 10) i we Włosienicy (1907 – 65, 1913 – 35). Wobec ogólnego wzrostu zaangażowania, obserwowanego w innych parafiach, można to tłumaczyć błędem archiwisty, ale niekoniecznie spadkiem liczby wiernych (Osiek 1911 – 4186, 1913 – 4086). W kontekście duszpasterskim wytłumaczalne jest jedynie zmniejszenie liczby grup w Czańcu (1903 – 74, 1913 – 44), co jest związane z utworzeniem ośrodka duszpasterskiego w Porąbce. Warto zauważyć, że okres I wojny światowej nie zmienił statystyk odnoszących się do tej grupy religijnej. Wspólnoty nie tylko utrzymały poprzedni stan liczbowy, ale nawet go przekroczyły. Spadek odnotowano jedynie w Grojcu, gdzie liczba róż spadła z 22 (1913) do 18 (1918). Dokładne dane liczbowe przedstawia tabela 35. Informacje te są oparte na statystykach dziekańskich i tylko w niewielkim stopniu uzupełnione są innymi dokumentami źródłowymi⁴¹⁴.

Tabela 35. Liczba członków stowarzyszenia żywego różańca w parafiach dekanatu oświęcimskiego według danych ze sprawozdań i wizytacji dziekańskich

Parafia	Liczba róż				
	przed 1900	1903	1907	1913	1918
Bielany	–	35	35	51	52
Brzeszcze	–	27	24	34	36
Bulowice	funkcjonują (1883)	47	b.d.	51	58
Czaniec	ponad 60 (1889)	74	30	44	59
Gierałtowiec	36 (1889)	16	17	–	–
Głębowice	ponad 13 (1883)	23	25	–	–
Grojec	b.d.	13	19	22	18
Kęty	44 (1889)	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Nidek	ponad 10 (1883)	17	20	28	28
Osiek	–	22	10	10	10
Oświęcim	101 (1889)	b.d.	116	115	115
Piotrowice	7 (1883), 20 (1889)	18	37	–	–
Polanka Wielka	13 (1896)	30	51	51	51
Porąbka	–	–	–	20	24
Poręba Wielka	20 (1883)	b.d.	30	32	32
Przeciszów	b.d.	39	65	–	–
Witkowice	funkcjonują (1883)	24	26	25	32
Włosienica	funkcjonują (1883)	32	65	35	36
Zator	b.d.	15	30	–	–

Źródła: AKMK, AKAD, *Akta wizytacyjne ks. biskupa Albina Dunajewskiego, dekanat oświęcimski 1883*, s. 96-97, 99-100, 102; tamże, ABS, *Akta o bractwach [w parafiach kielecko-krakowskich] 1848-1892*, Tabela wykazująca istniejące bractwa przy kościołach w dekanacie oświęcimskim, Kęty, 22 I 1889; tamże, AWD 1903, s. 401, 403-404, 406-415; tamże AWD 1907, s. 482-492; tamże, AWD 1913, s. 497-505; tamże AWD 1918, s. 508-515; APPol, *Kronika parafii Polanka Wielka*, s. 28

⁴¹⁴ AKMK, AWD 1903, s. 401, 403-404, 406-415; tamże, AWD 1907, s. 482-492; tamże, AWD 1913, s. 497-505; tamże, AWD 1918, s. 508-515.

Bractwami maryjnymi o długiej historii i tradycji, obecnymi na ziemi oświęcimskiej były wspólnoty szkaplerzne. Najpopularniejsze z nich to konfraternie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Były one związane z objawieniami Szymona Stocka w XIV wieku oraz działalnością zakonu karmelitańskiego. Wierni przyjmujący szkaplerz byli zobowiązani do konkretnych modlitw, trwania w łasce uświęcającej i naśladowania Maryi w jej cnotach. Stolica Apostolska wydała szereg dokumentów zatwierdzających i określających funkcjonowanie bractwa oraz przywileje z nim związane, zwłaszcza odpustowe (Jan XXII, *Bulla sobotnia* z 3 III 1322 roku, Klemens VII *Ex Clementi* z 12 VIII 1530 roku, Grzegorz XIII *Cum laudes* z 18 X 1577 roku, Paweł V *Cum certas* z 30 X 1606 roku). Bractwa szkaplerzne Matki Bożej z Góry Karmel, obok różańcowych, były jednymi z najbardziej popularnych wspólnot polskiego Kościoła doby staropolskiej. Od 1654 roku konfraternia szkaplerzna była obecna w Głębowicach, zaś od 1670 roku – w Oświęcimiu⁴¹⁵.

W interesującym nas okresie na terenie dekanatu oświęcimskiego istniały cztery tego typu bractwa szkaplerzne: w Głębowicach, Oświęcimiu, Brzeszczach oraz w kęckim klasztorze reformatów. Trudno określić dziewiętnastowieczne daty odrodzenia bądź powstania tych stowarzyszeń, jak również dokładną liczbę członków tych wspólnot ze względu na ubogą dokumentację źródłową. Nie dysponujemy aktami kanonicznej erekcji żadnej z tych grup. O bractwie szkaplerznym w Głębowicach wspominają jedynie wizytacje dziekańskie, podając liczbę zapisywanych członków. W 1903 roku wstąpiło do niego 150 osób, w 1904 – 147, zaś w 1905 – 140⁴¹⁶.

Księga członków Szkaplerza świętego parafii w Oświęcimiu została zaprowadzona w 1890 roku. Datę tę można uznać za moment odrodzenia bractwa w parafii. Liczba osób zapisanych w tej księdze w tym roku wynosiła 320 i byli to także parafianie z Imielina, Libiąża i Chełmka. Wobec chaotyczności wspomnianego źródła, określenie faktycznego stanu liczbowego można uzupełnić danymi ze współistniejącej w archiwum *Księgi członków arcybractwa szkaplerza świętego od 1894 roku*. Wpisy członków są tutaj regularne, dokonywane corocznie 17 VII, we wspomnienie Matki Bożej Szkaplerznej. Według tychże, w latach 1894–1895 do bractwa przyjęto 600

⁴¹⁵ J. Wasilewska, *Szkaplerz*, EK, t. 19, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 57-59; E. Warda, *Szkaplerzne bractwa*, EK, t. 19, kol. 60-62; *Modlitewnik szkaplerzny*, red. W. Lesner, Poznań 2002, s. 13-14; SDK 1909; E. Wólkiewicz, *Instytucje kościelne...*, s. 411; AKMK, ABS, Akta o bractwach [w parafiach kielecko-krakowskich] 1848-1892, *Tabela wykazująca istniejące bractwa...*

⁴¹⁶ AKMK, AWD 1903, s. 411; tamże, AWD 1904, s. 431; tamże, AWD 1905, s. 455.

członków, w 1900 roku – 252, w 1903 – 354, w 1910 – 302, zaś w 1914 – 451. Powracając do pierwszego źródła otrzymujemy informacje, że w 1915 roku do bractwa zostało zapisanych 600 osób, w 1916 – 529, w 1917 – 378, a w 1918 – 393. Wydaje się, że czas I wojny światowej w niewielki sposób ograniczył liczbę kandydatów do tej wspólnoty⁴¹⁷.

Bractwo szkaplerzne w Brzeszczach istniało przynajmniej od 1876 roku. W księdze brackiej znajdujemy informacje, że przed tym rokiem liczyło ono 369 członków, zapisanych w oświęcimskiej parafii. W 1876 roku przyłączyło się do niego 213 nowych członków. Wspólnota ta jednak wyraźnie słabła. W latach 1878–1898 przyjęto do niej już tylko 154 wiernych. Ostatni wpis księgi nosi datę roczną 1899, kiedy do wspólnoty przyłączyło się tylko 10 członków. Biorąc pod uwagę fakt, że żadne późniejsze dokumenty nie odnotowują już funkcjonowania tej konfraterni, można przyjąć, że było ono pewnego rodzaju filią wspomnianego wcześniej bractwa w Oświęcimiu. Wraz z powstaniem brzeszczańskiej parafii nie kontynuowano działalności tej wspólnoty⁴¹⁸.

Informacje o bractwie szkaplerznym w kęckim konwencie reformatów pochodzą głównie z klasztornej kroniki. Informuje nas ona, że w 1903 roku przyłączyło się do niego 189 osób, w 1904 – 166, w 1905 – 231, w 1907 – 140, natomiast w 1908 – 102. Wspólnota ta byłaby więc jedną z najliczniejszych w dekanacie. Należy jednak założyć, że ponad parafialny charakter duszpasterstwa franciszkanów skupiał w tym stowarzyszeniu wiernych nie tylko z Kęt, ale także z okolicznych miejscowości⁴¹⁹.

Innym bractwem szkaplerznym funkcjonującym na terenie dekanatu oświęcimskiego była konfraternia w Piotrowicach. Wymaga ona odrębnego omówienia ze względu na prawdopodobnie inny charakter działającej tutaj wspólnoty. Wprawdzie księga bractwa szkaplerznego zaprowadzona została w 1900 roku, można jednak założyć, że konfraternia ta kontynuowała tradycje Bractwa Niepokalanego Poczęcia NMP, funkcjonującego w tej parafii przynajmniej od 1736 roku. Pierwsze tego typu wspólnoty szkaplerzne powstały w XVII wieku i były związane z działalnością sióstr koncepcjonistek i księży teatynów. Zatwierdził je papież Klemens X w 1671 roku. Na ziemiach polskich rozpowszechnił je założyciel zgromadzenia księży marianów

⁴¹⁷ APO, *Księga członków szkaplerza świętego 1890* [rok: 1890, 1915-1918, nlb.]; tamże, *Księga członków arcybractwa szkaplerza świętego od 1894 r.*, s. 1-15, 51-58, 78, 137-144, 183-188.

⁴¹⁸ APBrz, *Księga braci i sióstr świętego szkaplerza w Brzeszczach* [nlb.].

⁴¹⁹ APR, *Kronika...*, s. 56-60.

ks. Stanisław Papczyński (1631–1701). Wspólnoty posługiwały się błękitnym szkaplerzem i propagowały kult Niepokalanego Poczęcia Maryi⁴²⁰.

Staropolskie Bractwo Niepokalanego Poczęcia NMP w Piotrowicach zapewne dobrze funkcjonowało, skoro dysponowało dużym kapitałem (2000 złotych polskich), związanym z wieloma fundacjami. O losach funduszy po kasacie bractwa usilnie dowiadywał się w latach 1850–1851 piotrowicki proboszcz ks. Maciej Palenica. Uzyskał informację, że pieniądze zostały rozdysponowane między fundusze szkolne i ubogich. W 1897 roku kolejny proboszcz, ks. Adolf Brandt, wystosował prośbę do krakowskiego konsystorza o erygowanie w parafii bractwa Niepokalanego Serca Maryi Panny. Prośbę rozpatrzono pozytywnie, ale z uwagą, że „nie dosyć zaprowadzić bractwa, ale trzeba niemi starannie i roztropnie kierować”. Nie posiadamy dokumentacji informującej bezpośrednio o działaniach tej wspólnoty. Niezależnie jednak od rodzaju funkcjonującego tu bractwa szkaplerznego, należy zauważyć, że dane liczbowe wskazują na jego bardzo dynamiczny rozwój. W 1900 roku liczyło tylko 5 członków, rok później 12, w 1905 roku – 63, natomiast w 1910 już 117⁴²¹.

Podobna wspólnota Szkaplerza Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny działała przy kęckim klasztorze ojców reformatów. Powstała zapewne pod koniec XIX wieku i gromadziła niewielką liczbę wiernych. Skromne dane źródłowe pozwalają stwierdzić, że w 1903 roku wstąpiło do niej 17 osób, rok później – 30, zaś w 1907 roku – 35⁴²².

Szczególne miejsce w katalogu bractw kościelnych zajmują wspólnoty związane z kultem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Charakterystyczną ich cechą jest wielość i różnorodność, zauważalna także na terenie dekanatu oświęcimskiego. Teologia Męki Chrystusa i Jego ran rozwijała się już wprawdzie w średniowieczu, ale istotnym momentem dla tego nabożeństwa były prywatne objawienia s. Małgorzacie Marii Alacoque (1647–1690) we francuskim klasztorze wizytek w Paray-le-Monial. Kult ten opierał się na praktyce wynagrodzenia Sercu Jezusowemu za grzechy. Do Polski nabożeństwo to dotarło jeszcze w XVII wieku, a w 1706 roku powstało pierwsze

⁴²⁰ AKMK, APA 241, *Piotrowice Ecclesia Visitatio Lanckoroński, 1748*; APPI, *Bractwo szkaplerza* [rok: 1900, nlb.]; E. Warda, *Szkaplerzne bractwa*, kol. 61; S. Salaterski, *Sieć i działalność...*, s. 159-160.

⁴²¹ AKMK, APA 241, *C.K. Prokuratoria Krajowa Galicyjska do Konsystorza Biskupiego w Tarnowie, Lwów, 22 I 1850*; tamże, *Ks. Adolf Brandt do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Piotrowice, 12 II 1897*; tamże, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Adolfa Brandta, Kraków, 18 II 1897*; APPI, *Bractwo szkaplerza* [rok: 1900, 1901, 1905, 1910, nlb.].

⁴²² APR, *Kronika...*, s. 56-60.

bractwo w Warszawie⁴²³. Rozwój niektórych form modlitewnych związanych z tym kultem opisaliśmy w poprzednim rozdziale niniejszej pracy.

Do głównych konfraterni związanych ze wspomnianym kultem, rozwijających się także w Polsce, należało najpierw Apostolstwo Modlitwy. Powstało we Francji w 1844 roku, a jego pierwsze statuty pięć lat później zatwierdził papież Pius IX. Ideą bractwa była nieustająca modlitwa w intencji misji. Wspólnota rozpowszechniała ideę poświęcania rodzin Sercu Jezusa. Centralnym miejscem organizacyjnym bractwa w Polsce był krakowski dom jezuitów. Tutaj od 1871 roku funkcjonowało ono pod nazwą Apostolstwo Serca Jezusowego, a jego pierwszym dyrektorem był ks. Stanisław Stojałowski. Organem prasowym bractwa był „Posłaniec Serca Jezusowego”, czasopismo wydawane pod innymi tytułami od 1872 roku⁴²⁴.

Kolejnymi były Arcybractwa Najświętszego Serca Jezusa, z których warto wymienić przynajmniej dwa. Pierwsze zostało założone w 1688 roku w Coutances we Francji. W Polsce było propagowane przez wizytki, jezuitów i pijarów. Skupiało się na adoracji Najświętszego Sakramentu oraz Komunii Świętej wynagradzającej. W XIX wieku jego działalność została zastąpiona przez wspomniane wcześniej Apostolstwo Modlitwy. Drugie, tzw. rzymskie, powstało w 1729 roku w Rzymie z inicjatywy Leonarda z Porto Maurizio. W 1765 roku papież Klemens XIII nadał mu przywilej obchodzenia święta Serca Jezusowego⁴²⁵.

Wspomnieć należy również o Straży Honorowej Najświętszego Serca Jezusa, założonej w 1863 roku w Bourg-en-Bresse we Francji. Bractwo, zatwierdzone rok później przez Piusa IX, zostało rychło sprowadzone do Polski (1869), a jego centrum stał się krakowski kościół wizytek. Istotą nabożeństwa propagowanego przez nie była tzw. godzina obecności, czyli uświęcanie czasu codziennego dnia w ramach wynagrodzenia za grzechy⁴²⁶.

Biskupi tarnowscy w swoich zarządzeniach nie poświęcali większej uwagi bractwom związanych z kultem Serca Jezusowego. Wielkim propagatorem tego nabożeństwa był natomiast biskup krakowski Albin Dunajewski, dlatego też największy rozwój tych wspólnot w dekanacie oświęcimskim miał miejsce po 1880 roku. Grupy te

⁴²³ J. Misiurek, *Serce Jezusa*, EK, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 7-10.

⁴²⁴ J. Hojnowski, *Słownik kultu...*, s. 18-19, 194-195.

⁴²⁵ E. Ziemann, *Serce Jezusa. Bractwa i stowarzyszenia*, EK, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 11-13.

⁴²⁶ Tamże, kol. 13.

rozwijały się również tam, gdzie misje lub rekolekcje głosili ich protektorzy i propagatorzy, czyli jezuici⁴²⁷.

Na terenie dekanatu oświęcimskiego w dobie staropolskiej funkcjonowały dwa bractwa propagujące kult Serca Pana Jezusa. Pierwsze to erygowane kanonicznie w 1745 roku Bractwo Serca Pana Jezusa w Piotrowicach. Historia kasaty tej konfraterni i przejęcia jej funduszy była podobna do opisywanego wcześniej przypadku wspólnoty Szkaplerza Niepokalanego Poczęcia NMP w tej samej parafii. Drugim było Bractwo Serca Pana Jezusa, funkcjonujące od 1763 roku w Czańcu, o którego historii niewiele wiemy⁴²⁸.

Tabela 36. Rozwój bractw poświęconych kultowi Sercu Pana Jezusa w dekanacie oświęcimskim

Parafia	Wspólnota	Rok założenia	Liczba wszystkich członków			
			1889	1900	1910	1918
Bielany	Apostolstwo Serca Jezusowego	1879	650 (366)	524	597	631
Brzeszcze	Apostolstwo Serca Jezusowego	1878	95 (822)	1091	b.d.	1169
Bulowice	Apostolstwo Serca Jezusowego	1873	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
	Arcybractwo NSPJ	1890	634	b.d.	b.d.	970
Czaniec	Apostolstwo Serca Jezusowego	1879	857	b.d.	b.d.	b.d.
Gierałtowiec	Apostolstwo Serca Jezusowego	1881	410	b.d.	b.d.	–
Głębowice	Apostolstwo Serca Jezusowego	1898	310	320	778	–
Grojec	Apostolstwo Serca Jezusowego	1875	509	b.d.	b.d.	b.d.
Nidek	Apostolstwo Serca Jezusowego	1881	110	405	b.d.	b.d.
Osiek	Apostolstwo Serca Jezusowego	1889	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Oświęcim	Apostolstwo Serca Jezusowego	1875	3630	b.d.	b.d.	b.d.
Piotrowice	Apostolstwo Serca Jezusowego	1883	210 (338)	564	962	–
Polanka Wielka	Apostolstwo Serca Jezusowego	1875	400 (1393)	2166	2636	3158
Porąbka	Apostolstwo Serca Jezusowego	1909	–	–	b.d.	625
Poręba Wielka	Apostolstwo Serca Jezusowego	1878	130	b.d.	b.d.	b.d.
Przeciszów	Apostolstwo Serca Jezusowego	1885	b.d.	b.d.	b.d.	–
Witkowice	Apostolstwo Serca Jezusowego	1875/1891	103	330	b.d.	b.d.
Zator	Apostolstwo Serca Jezusowego	1888	78	b.d.	b.d.	–
Reformaci, Kęty	Apostolstwo Serca Jezusowego	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
	Arcybractwo NSPJ	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
	Straż Honorowa NSPJ	1880	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Źródła: AKMK, ABS, *Akta o bractwach [w parafiach kielecko-krakowskich] 1848-1892*, Tabela wykazująca istniejące bractwa przy kościołach w dekanacie oświęcimskim, Kęty, 22 I 1889; tamże, AKJP, *Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny, dekanat oświęcimski 1897*, s. 49, 171; tamże, APA 255, *Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Bartłomieja Kutka*, Kraków, 3 XI 1909; APB, *Spis członków Apostolstwa Serca Pana Jezusa przy kościele parafialnym w Bielanych [rok: 1889, 1900, 1910, 1918, nlb.]*; APBul, *Księga wpisowa Bractwa Serca Jezusowego w Bulowicach od 1876 [rok: 1889, 1918, nlb.]*; APBrz, *Arcybractwo Apostolstwa Serca Pana Jezusa*, s. 27, 35, 37; APGł, *Księga Bractwa Apostolstwa Modlitwy 1898-1956 [rok: 1898-1910, nlb.]*; APPi, *Czciociele Serca Jezusa [rok: 1889, 1900, 1910, nlb.]*; APPol, *Książka apostolstwa Najświętszego Serca Pana Jezusa od 1875 [rok: 1889, 1900, 1910, 1918, nlb.]*; APPor, *Kronika parafii Poręba Wielka*, s. 32; *Elenchus Venerabilis Cleri tam saecularis quam regularis Dioeceseos Cracoviensis S. Sedi Apostolicae immediate subjectae pro Anno Domini 1909*, Kraków 1909, s. 116-127; APR, *Kronika klasztoru w Kętach w l. 1746-1909*, s. 56-60

⁴²⁷ S. Dobrzański, *Kardynał Albin Dunajewski i rola zakonów...*, s. 86; tenże, *Kardynał Albin Dunajewski w trosce o formację...*, s. 53.

⁴²⁸ AKMK, APA 241, *Piotrowice Ecclesia...*

W interesującym nas okresie na terenie dekanatu oświęcimskiego największą popularnością cieszyło się Apostolstwo Serca Jezusowego. Wyluczając Włosienicę, funkcjonowało we wszystkich pozostałych parafiach dekanatu, z tym zastrzeżeniem, że kęcka wspólnota działała przy klasztorze reformatów. Dokładne informacje odnośnie do tej konfraterni prezentuje tabela 36. Zamieszczone tu dane z 1889 roku, wykazane w sprawozdaniach dziekańskich, odbiegają znacznie od liczb przedstawionych w księgach parafialnych. Te ostatnie – przedstawione w nawiasach – odnoszą się do wszystkich zapisanych członków wspólnoty, od początku jej istnienia w parafii. Analiza przyrostu w poszczególnych latach również wykazuje różnice liczbowe. Być może wykazy dziekańskie podają tylko liczbę aktywnych członków bractwa we wspomnianym roku⁴²⁹.

Pierwsze wspólnoty Apostolstwa Modlitwy powstały w latach siedemdziesiątych XIX wieku, ostatnią zaś, która otrzymała zgodę krakowskiego konsystorza, była grupa w Porąbce (1909). Najliczniejszymi były konfraternie z Oświęcimia i Polanki Wielkiej. Pierwsza już w 1889 roku gromadziła 3630 wiernych, co stanowiło ponad 37% wszystkich parafian. W tym czasie podobne bractwo w Bulowicach gromadziło 634 wiernych (27%), zaś w Zatorze tylko 78 osób (3,1%). Do konfraterni w Polance Wielkiej od początku należało ponad 20% wiernych (według danych z ksiąg parafialnych – 70% wiernych), a przyrost w poszczególnych dziesięcioleciach wynosił 774 w 1900 roku, 471 w 1910 roku i 523 w 1918 roku. Czynnikiem sprzyjającym wzrostowi liczby członków bractwa były zwykle misje parafialne, chociaż nie były to duże wielkości. W latach 1900–1918 do konfraterni w Bielanach wstąpiło 108 członków, zaś w Brzeszczach – 79. Wydaje się, że z biegiem lat impet rozwoju wspólnoty zanikał. Podczas wizytacji dziekańskiej w 1907 roku o istnieniu Apostolstwa Serca Pana Jezusa wspominał już tylko proboszcz z Oświęcimia, zaś w 1918, tylko proboszcz z Porąbki. Prawdziwe odnowienie tej wspólnoty miało nastąpić dopiero w okresie międzywojennym⁴³⁰.

⁴²⁹ Tamże, ABS, Akta o bractwach [w parafiach kielecko-krakowskich] 1848-1892, *Tabela wykazująca istniejące bractwa...*; tamże, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 49, 171; tamże, APA 255, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Bartłomieja Kutka, Kraków, 3 XI 1909*; APB, *Spis członków Apostolstwa Serca Pana Jezusa przy kościele parafialnym w Bielanach* [rok: 1889, nlb.]; APBrz, *Arcybractwo Apostolstwa Serca Pana Jezusa*, s. 27, 35, 37; APPi, *Czczyciele Serca Jezusa* [rok: 1889, nlb.]; APPol, *Książka apostolstwa Najświętszego Serca Pana Jezusa od 1875* [rok: 1889, 1900, 1910, 1918, nlb.]; APPor, *Kronika...*, s. 32; SDK 1909, s. 116-127.

⁴³⁰ AKMK, ABS, Akta o bractwach [w parafiach kielecko-krakowskich] 1848-1892, *Tabela wykazująca istniejące bractwa...*; tamże, APA 255, *Książecko-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Bartłomieja*

Arcybractwo NSPJ na terenie dekanatu oświęcimskiego działało w Bulowicach i w klasztorze reformatów w Kętach. Pierwsze zostało kanonicznie zatwierdzone w 1890 roku. Trudność sprawia dokładna identyfikacja tej grupy oraz wyraźne odróżnienie jej od Apostolstwa Modlitwy, jakie działało tu od 1873 roku. Archiwalia parafialne dokumentują jedynie liczbę członków arcybractwa. Być może obie wspólnoty należy ze sobą utożsamić. Arcybractwo kęckie zostało założone około 1880 roku. Skromne dane liczbowe pozwalają stwierdzić, że w 1903 roku wstąpiło do niego 68 osób, w 1904 – 50, zaś w 1905 – 70. Istotną informacją źródłową jest kronikarskie określenie tego bractwa jako „rzymskie”, co identyfikuje go w konkretnej kategorii tych wspólnot⁴³¹.

Kęccy reformaci troszczyli się również o formację duchową Straży Honorowej NSPJ, jaka powstała tu w 1880 roku. Była to jedyna tego typu grupa w dekanacie. W kronice klasztornej odnajdujemy informację o jej niewielkim liczbowo stanie. W 1903 roku wstąpiło do niej 17 osób, zaś w 1907 – 3 osoby⁴³².

Wspólnotami brackimi o charakterze misyjnym na terenie dekanatu oświęcimskiego były Stowarzyszenie Misji św. Franciszka Ksawerego oraz Dzieło św. Dzieciństwa Pana Jezusa. Pierwsze, zwane inaczej Dziełem Rozkrzewiania Wiary, powstało w 1822 roku z inicjatywy papieża Piusa VII. Promowane przez biskupa Albina Dunajewskiego, zobowiązywało do modlitwy i ofiar na rzecz działalności misyjnej Kościoła, bez konieczności dodatkowych spotkań, jak to było zwyczajem innych bractw. Skąpe dane informują, że wspólnota ta działała na pewno w Polance Wielkiej w latach 1886–1902 oraz w Oświęcimiu w latach 1896–1898. Nie znamy liczby członków tego stowarzyszenia. Należy zauważyć, że statystyki diecezjalne informujące o przekazach pieniężnych poszczególnych parafii na cele tej wspólnoty nie oznaczają jej istnienia w danej miejscowości. Do składek na cele misyjne były zobowiązane wszystkie parafie diecezji w wyznaczone ogólnym zarządzeniem dni⁴³³.

Kutka, Kraków, 3 XI 1909; tamże, AWD 1907, s. 482-492; tamże, AWD 1918, s. 507-515; APB, Spis członków Apostolstwa Serca Pana Jezusa... [rok: 1900, 1910, 1918, nlb.]; APBrz, Arcybractwo Apostolstwa..., s. 27, 35, 37; APPol, Książka apostolstwa... [rok: 1889, 1900, 1910, 1918, nlb.]; SDK 1889, s. 156-157, 166, 170; S. Szyszka, Dzieje parafii..., s. 142.

⁴³¹ AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 171; tamże, APA 28, *Ks. Klemens Jaworski do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Bulowice, 19 IX 1890; APR, Kronika...*, s. 56-60; APBul, *Księga wpisowa Bractwa Serca Jezusowego w Bulowicach od 1876* [nlb.].

⁴³² APR, *Kronika...*, s. 56-60.

⁴³³ *Zarządzenie biskupa krakowskiego w sprawie Stowarzyszenia Misji św. Franciszka Ksawerego z 22 III 1884, „Notificationes” 3-4 (1884), s. 17-19; SDK 1909, s. 124; AKMK, AWD 1896, s. 193; tamże, AWD 1898, s. 210; tamże, AWD 1902, s. 384.*

Stowarzyszenie św. Dzieciństwa Pana Jezusa, zwane również Dziełem Dziecięcia Jezus, działało pod protektorem Misjonarzy św. Wincentego à Paulo. Powstało w Paryżu w 1843 roku z inicjatywy biskupa Charlesa de Forbin-Jansona, przy współudziale wspomnianej wyżej Pauline Jaricot. Skupiało dzieci, które przez modlitwę i drobną ofiarę miały wesprzeć swych rówieśników w krajach misyjnych. Wspólnotę promował tarnowski konsystorz biskupi już w 1851 roku, zachęcając do zaangażowania w dzieło zwłaszcza duchownych katechizujących dzieci i młodzież szkolną⁴³⁴.

W protokołach wizytacji w dekanacie oświęcimskim wspomina się o obecności powyższego stowarzyszenia w Brzeszczach (1896), Grojcu (1899) i Oświęcimiu (1896–1898). Dzieło miało jednak znacznie szerszy zasięg. Okólniki krakowskiego konsystorza informują, że składki na nie (zapewne obowiązkowe) wpłacały także inne parafie dekanatu. Wielu tutejszych duchownych było bezpośrednio zaangażowanych w stowarzyszenie, pełniąc w nim kierownicze funkcje. Byli wśród nich ks. Józef Hajda, proboszcz z Grojca, ks. Józef Leja, wikariusz w Kętach oraz o. Eugeniusz Maj OFM i o. Wojciech Kozubal OFM z klasztoru reformatów w Kętach⁴³⁵.

Na przełomie XIX i XX wieku rozpoczęto starania o organizowanie stowarzyszeń religijnych wśród młodzieży. W 1894 roku w Kętach powstało Stowarzyszenie Młodzieży Rzemieślniczej pod Opieką św. Józefa, mające na celu formację młodzieży rzemieślniczej. Około 1902 roku powołano podobne Towarzystwo św. Józefa przy zakładzie salezjańskim w Oświęcimiu. W roku szkolnym 1909/1910 liczyło ono ponad 60 członków. Przy instytucjach salezjańskich w Oświęcimiu od początku ich istnienia działało również Towarzystwo Małego Kleru. Jego celem była formacja liturgiczna przygotowująca ministrantów do służby przy ołtarzu. Podobną działającą tu wspólnotą, przeznaczoną dla gimnazjalistów, było Towarzystwo im.

⁴³⁴ *Stowarzyszenie Ś. Dzieciństwa Jezusa do wykupienia od śmierci pogańskich*, „Currenda” 3 (1859), s. 17-22.

⁴³⁵ AKMK, AWD 1896, s. 138, 193; tamże, AWD 1898, s. 210; tamże, AWD 1899, s. 261; tamże, ABS, Dzieło św. Dziecięcia Jezus 1891-1916, Ks. Jan Dihm CM do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kraków, 16 XII, 1895; tamże, Ks. Jan Dihm CM do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kraków, 26 I 1896; tamże, Ks. Jan Rzymelka CM do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kraków, 7 II 1906; tamże, *Dyrektor Dzieła św. Dzieciństwa do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie*, Kraków, 8 III 1910; *Na Stowarzyszenie św. Dzieciństwa Jezus*, „Notificationes” 1-2 (1889), s. 22; *Na Dzieło Dzieciństwa Jezusowego*, „Notificationes” 3 (1890), s. 45, Punkt IV, „Notificationes” 4 (1890), s. 61.

św. Stanisława Kostki. Celem stowarzyszenia była formacja religijno-moralna. W 1910 roku liczyło około 60 członków⁴³⁶.

W 1915 roku w Oświęcimiu powołano do życia Sodalicję Mariańską dla młodzieńców. Pierwsza taka wspólnota powstała w XVI wieku w Rzymie. Była przeznaczona dla studentów, którzy chcieli łączyć studia z pogłębioną formacją i pobożnością chrześcijańską. Stowarzyszenie ożywiło się po ogłoszeniu dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny w 1854 roku, a w 1910 zostało gruntownie zmodyfikowane. Ideą była formacja intelektualna połączona z katolicką myślą społeczną. Wspólnota w Oświęcimiu w chwili założenia liczyła około 20 członków. W 1916 roku utworzono podobną grupę dla dziewcząt przy kęckim klasztorze sióstr zmartwychwstanek. Z kolei od 1 I 1917 działało Stowarzyszenie Młodzieży w Monowicach, którego prezesem był miejscowy nauczyciel⁴³⁷.

Dla kompletnego opisu bractw i stowarzyszeń działających w parafiach dekanatu oświęcimskiego należy jeszcze wspomnieć o kilku konfraterniach. Pierwszym było Pobożne Stowarzyszenie św. Antoniego Padewskiego. Wspólnota miała szesnastowieczne korzenie, ale erygował ją dopiero papież Leon XIII w 1894 roku. Obok celów formacyjnych zajmowała się działalnością charytatywną. Działała prężnie przy kęckim klasztorze reformatów, gdzie w 1903 roku zapisano do niej 247 osób, w 1904 – 289, w 1905 – 219, 1907 – 267, zaś w 1908 – 126. W protokołach wizytacyjnych z 1896 i 1897 roku znajdziemy również informacje o istnieniu takiej wspólnoty w Przeciszowie. Skupiała w tym czasie 10 ludzi⁴³⁸.

We wspomnianym klasztorze funkcjonowało również od 1888 roku Pobożne Stowarzyszenie Drogi Krzyżowej (Męki Pańskiej), promujące pobożność pasyjną. W kronice klasztornej zanotowano, że w 1903 roku wstąpiło do niego 118 osób⁴³⁹.

Bractwa i stowarzyszenia religijne stanowiły istotny czynnik wpływający na pobożność i świadomość religijną wiernych. W połowie XIX wieku były już obecne we wszystkich wspólnotach dekanatu i skupiały sporą liczbę ludzi. Systematyczna

⁴³⁶ AKMK, APA 86, Ks. Marcin Krzysica i ks. Józef Nieć do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 30 IV 1894; W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 654-657, 659.

⁴³⁷ AKMK, AWD 1918, s. 509; tamże, APA 232, Ks. Józef Świąder do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 22 VII 1915; tamże, Księżęco-Biskupi Konsystorz w Krakowie do ks. Karola Szalańskiego, Kraków, 9 X 1915; tamże, APA 86, Księżęco-Biskupi Konsystorz do ks. Macieja Warmuza, Kraków, 26 X 1916.

⁴³⁸ APR, *Kronika...*, s. 56-60; AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 28; tamże, AWD 1896, s. 141; I. Rusecki, *Z działalności duszpasterskiej bernardynów – III Zakon św. Franciszka z Asyżu, bractwa i stowarzyszenia religijne*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 14 (2005), s. 209-211.

⁴³⁹ APR, *Kronika...*, s. 56.

tendencja wzrostowa i różne kierunki ich działalności wskazywały na wielorakie potrzeby duchowe wiernych. Tym samym w przeciągu kilkudziesięciu lat istotnie zmieniły oblicze parafii, które z instytucji administracyjno-religijnej, stały się rzeczywiście „wspólnotami wspólnot”.

3. Pielgrzymki

Wyprawy do sanktuariów i innych miejsc o istotnym znaczeniu religijnym od wieków kształtowały pobożność wiernych. Ich celem był konkretny akt religijny, wyrażający się najczęściej w intencji podejmowanej pielgrzymki. Mogły mieć one charakter błagalny, pokutny lub dziękczynny. Organizowano je indywidualnie lub – częściej – wspólnotowo; wędrowano pieszo, lub – zwłaszcza po uruchomieniu linii kolejowych – przy pomocy publicznych środków komunikacji. Ośrodkami, do których najczęściej wędrowali parafianie ziemi oświęcimskiej, były Jasna Góra i Kalwaria Zebrzydowska. Indywidualni pielgrzymi, których nazwiska odnajdziemy w kronikach parafialnych, wyjeżdżali także do Rzymu i innych europejskich miejsc pątniczych. Swoistego rodzaju formami pielgrzymek były również wędrówki lokalne pomiędzy poszczególnymi parafiami dekanatu, najczęściej związane z potrzebą zyskania odpustu z okazji lat jubileuszowych.

Jasna Góra była pierwszorzędym miejscem polskiego pielgrzymowania. Sięgający swą historią XIV stulecia klasztor ojców paulinów z ikoną Matki Bożej już w średniowieczu był celem pątników Królestwa Polskiego, Śląska, Prus i Węgier. Przywileje penitencjarne nadane przez Stolicę Apostolską jeszcze w XV wieku, stworzyły tu swoistą kulturę pielgrzymowania, związaną integralnie z przystąpieniem do sakramentu pokuty. Prestiż miejsca wzmacniały również pielgrzymki królów Polski i hierarchów kościelnych. W XVII wieku jasnogórskie sanktuarium odwiedziło ponad 100 tysięcy pielgrzymów. Próby ograniczeń ruchu pątniczego ze strony zaborców nie przyniosły większych efektów. Rosyjscy zarządcy Królestwa Polskiego, na terenie którego znajdował się klasztor, słusznie dopatrywali się w nim ośrodka utrwalania jedności narodowej Polaków. W połowie XIX wieku ruch ten jednak przybrał na sile,

osiągając w 1882 roku liczbę około 400 tysięcy pielgrzymów. W 1843 roku Częstochowa otrzymała połączenie kolejowe. Szybszy i łatwiejszy sposób pielgrzymowania otworzył nowe możliwości. Na Jasną Górę mogli pielgrzymować pątnicy z odleglejszych krańców, jak również robotnicy, z natury rzeczy dysponujący krótszym czasem wolnym. Zdarzało się, że pielgrzymi wędrowali do sanktuarium pieszo, ale wracali już koleją. Ruch pielgrzymkowy do Częstochowy osłabł jedynie w czasie powstania styczniowego (1863–1864) oraz zanikł zupełnie w okresie I wojny światowej (1914–1918)⁴⁴⁰.

Pielgrzymowanie miało swój określony rytuał. Pątnicy wyruszali w drogę najczęściej po uprzedniej spowiedzi i odpowiednim nabożeństwie. Kompanią kierował przewodnik, którym najczęściej była osoba świecka⁴⁴¹. To on organizował życie religijne w trakcie pielgrzymki, rozporządzał finansami i ustalał ogólne zasady funkcjonowania grupy. Stałym elementem wędrowki była modlitwa różańcowa, gorzkie żale, droga krzyżowa, różnego rodzaju godzinki, koronki i modlitwy. Odpoczynek starano się organizować w pobliżu kościoła, w którym można było nawiedzić Najświętszy Sakrament. Pielgrzymi nocowali w stodołach, w wiejskich chatach, a często również pod gołym niebem. Stałą troską duszpasterza i przewodnika było pilnowanie przyzwoitości wędrujących: unikanie rubasznych żartów czy zgorszenia podczas wspólnego spoczynku w nocy. Przed wejściem do Częstochowy pielgrzymi myli się i ubierali odświętne szaty. W bramach klasztoru byli oficjalnie witani i pouczani przez wyznaczonego zakonnika lub własnego duszpasterza. Wejściu towarzyszył akompaniament orkiestry ojców paulinów, lub tej, która wędrowała wraz z pątnikami. Następnie pielgrzymi nawiedzali poszczególne święte miejsca klasztoru⁴⁴².

Pielgrzymowanie wiernych dekanatu oświęcimskiego na Jasną Górę miało swoją tradycję. Jasnogórskie rejestry kompanii pielgrzymkowych informują, że 8 VII

⁴⁴⁰ Z.S. Jabłoński, *Pielgrzymowanie na Jasną Górę w czasie i przestrzeni. Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2000, s. 130, 133, 135-137; Archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie [dalej: AJG] 2884, *Rejestr kompanii przybywających na Jasną Górę 12 VII 1913-2 IX 1927*, s. 27.

⁴⁴¹ Na Górnym Śląsku rolę przewodnika pielgrzymkowego spełniał „śpiewok” (J. Górecki, *Udział przewodników pielgrzymkowych – „śpiewoków” w fenomenie pątniczym XIX i XX w. na przykładzie Góry Świętej Anny*, „Peregrinus Cracoviensis” 19 (2008), s. 5-19).

⁴⁴² M. Mycielski, *Droga pątnika do sanktuarium jasnogórskiego na przełomie XIX i XX wieku*, „Studia Claramontana” 3 (1982), s. 122-135.

1835 roku do sanktuarium przybyła grupa 300 osób z Oświęcimia, zaś 16 VIII 1836 roku – siedemdziesięcioosobowa grupa z Kęt⁴⁴³.

Pielgrzymki zasadniczo miały charakter parafialny. Można jednak stwierdzić, że na pewno do poszczególnych grup, także spoza dekanatu oświęcimskiego (Wadowice, Andrychów), przyłączały się osoby z innych parafii. Rejestry kolejnych lat wskazują konkretne wspólnoty parafialne regularnie organizujące wyprawy, podczas gdy inne w ogóle w tych wykazach nie występują. Swoje stałe miejsce w jasnogórskim kalendarzu pielgrzymkowym miały parafie w Oświęcimiu, Grojcu i Kętach. Mimo skromnej liczby dokumentów wydaje się, że wspólnoty te przybywały na Jasną Górę corocznie (poza wspomnianymi okresami zaniku pielgrzymowania). Pielgrzymki organizowane przez te parafie były również najliczniejsze spośród innych w dekanacie. Analiza materiałów źródłowych oraz skonfrontowanie ich z rozważaniami o. Zachariasza Szczepana Jabłońskiego OSPPE, badacza jasnogórskiego ruchu pielgrzymkowego, wskazują, że w latach 1861–1914 z Oświęcimia do Częstochowy wędrowano co najmniej 10 razy. W pielgrzymkach tych uczestniczyło co najmniej 1570 pątników. W ogłoszeniach duszpasterskich oświęcimskiej parafii z lat 1876–1877 znajdziemy informacje o mszach świętych odprawianych w kościele parafialnym 7 IX 1876 roku „na intencję tych, co nie mogli być na odpuscie w Częstochowie” i kolejnej 7 IX 1877 roku – „na intencję tych, co poszli do Częstochowy”. Wspomniany „odpust” to obchodzone 8 IX święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Godny podkreślenia jest fakt, że pielgrzymka była ważnym wydarzeniem dla wszystkich parafian, skoro modlitwy obejmowały również tych wiernych, którzy być może z racji codziennych obowiązków musieli pozostać w domach. Podobne informacje znajdziemy w dokumentach innych parafii⁴⁴⁴.

W jasnogórskim archiwum odnotowano konkretne dane na temat pątników z parafii kęckiej. We wspomnianym okresie wierni z tej wspólnoty pielgrzymowali na Jasną Górę przynajmniej 12 razy, a ogólna liczba pątników wynosiła nie mniej niż 858. Najczęściej pielgrzymującymi byli jednak wierni z parafii grojeckiej. W minimum 14 pielgrzymkach brało udział przynajmniej 1648 wiernych. Z zakonnych kartotek

⁴⁴³ AJG 358, *Regestr kompanii przychodzących na odpust na Jasną Górę częstochowską w roku 1833-1836*, s. 24, 34.

⁴⁴⁴ AJG 359, *Rejestr kompanii na Jasnej Górze 1861-1883*, s. 12, 24, 57, 103, 157, 200, 225; APO, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1876, 1877, nlb.]; APPol, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1871, nlb.]; Z.S. Jabłoński, *Jasna Góra ośrodek kultu maryjnego (1864-1914)*, Lublin 1984, s. 289, 321-324.

dowiadujemy się również, że kompanie te miały swoje stałe terminy pielgrzymowania: 4, 5 lub 6 września. Innymi pielgrzymami z dekanatu oświęcimskiego, odnotowanymi w archiwach Jasnej Góry w interesującym nas okresie, byli wierni z parafii: Zator, Bielany i Osiek, a także zamieszczeni w osobnych rejestrach pątnicy z Dworów i Kobiernic, należących odpowiednio do parafii w Oświęcimiu i Kętach. O pielgrzymowaniu na Jasną Górę informują nas również niektóre archiwa parafialne. Do Częstochowy wędrowali mieszkańcy Brzeszcz w udokumentowanych terminach 8 IX 1878 roku i 8 IX 1882 roku. Ks. Alfons Bielenin, duchowny pochodzący z tej parafii, odnotował, że stałą datą organizowania pielgrzymek z Brzeszcz na Jasną Górę był właśnie 8 IX, czyli wspomniane wcześniej święto maryjne. We wrześniowym terminie pielgrzymowali do Częstochowy także parafianie z Polanki Wielkiej. Szczegółowe dane odnoszące się do liczby pielgrzymek i pątników z poszczególnych parafii dekanatu oświęcimskiego, opracowane według zapisów jasnogórskich archiwów, prezentuje tabela 37⁴⁴⁵.

Tabela 37. Pielgrzymki wiernych dekanatu oświęcimskiego na Jasną Górę w latach 1861–1914. Dane orientacyjne

Parafia/miejscowość	Liczba pielgrzymek	Liczba pielgrzymów
Bielany	1	58
Dwory	2	173
Grojec	14	1638
Kęty	12/13	858
Kobiernice	1	80
Osiek	5	471
Oświęcim	10/11	1580
Zator	1	60

Źródła: AJG 359, *Rejestr kompanii na Jasnej Górze 1861-1883*, s. 11-12, 23-24, 28, 52, 57, 89, 102-103, 121-122, 143, 152, 157-158, 177, 200, 225-226, 291; Z.S. Jabłoński, *Jasna Góra ośrodek kultu maryjnego (1864-1914)*, Lublin 1984, s. 289, 321-324

⁴⁴⁵ AJG 359, *Rejestr...*, s. 11-12, 23-24, 28, 52, 57, 89, 102-103, 121-122, 143, 152, 157-158, 177, 200, 225-226, 291; APPol, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1871, 1873, nlb.]; *Kalendarium parafii św. Urbana...*, s. 20-21; Z.S. Jabłoński, *Jasna Góra...*, s. 289, 321-324. W jasnogórskim archiwum nie zachowały się rejestry kompanii pielgrzymkowych za lata 1884–1887 i 1901-1911. Pogłębione studia o. Z.S. Jabłońskiego OSPPE pomogły odnaleźć dodatkowe informacje w innych dokumentach, nie odnoszących się bezpośrednio do pielgrzymek, jak np. delegacjach kapłanów do błogosławienia małżeństw czy księgi konfraterni paulińskiej (tamże, s. 161-163). Nie jest jasne, dlaczego rejestr z 1861 r. informuje o dwóch pielgrzymkach z Oświęcimia (4 IX – 130 pątników, 5 IX – 300 pątników) i dwóch pielgrzymkach z Kęt (4 IX – 105 pątników, 6 IX – 100 pątników). Licząc te pielgrzymki oddzielnie ogólna liczba wędrowek z Oświęcimia zwiększy się do 11, a z Kęt do 13 (AJG 359, *Rejestr...*, s. 12). Trudno określić geograficzne położenie odnotowanych w rejestrach miejscowości, których nazwy były popularne w wielu regionach Polski jak np. Grojec, Piotrowice, Porąbka, Poręba. Bliskość terminu pielgrzymki pomaga wskazać faktyczną przynależność administracyjną miejscowości [T.Ch.].

Podane liczby wskazują jedynie minimalną liczbę pielgrzymek i uczestniczących w nich pielgrzymów. Paulińskie rejestry odnotowywały bowiem tylko te grupy, które były organizowane i prowadzone przez odpowiednio przygotowanych i rekomendowanych przez zakonników świeckich przewodników. Takie kompanie, jak wcześniej wspomniano, były uroczyście wprowadzane do sanktuarium przez wyznaczonego paulina, w asyście jasnogórskiej orkiestry. W pielgrzymkowych rejestrach nie zapisywano natomiast pątników organizowanych i wprowadzanych na Jasną Górę przez parafialnych duszpasterzy. Zanik informacji odnośnie do pielgrzymek z Oświęcimia i Kęt w paulińskich dokumentach lat osiemdziesiątych XIX wieku może oznaczać, że nadal je organizowano, ale odpowiedzialność za nie przejęli duchowni poszczególnych parafii. Niewykluczone również, że pielgrzymi pochodzący z kilku okolicznych parafii dekanatu wędrowali lub wyjeżdżali razem, pod opieką jednego duszpasterza⁴⁴⁶.

Pewną wskazówką wyjaśniającą czasowy brak organizacji pielgrzymek jest adnotacja w księdze ogłoszeń parafii Polanka Wielka o zakazie pielgrzymowania do sanktuariów w lipcu i sierpniu 1873 roku. Przyczyną obostrzeń mogła być obecna na tym terenie epidemia cholery. We wrześniu tego roku na Jasną Górę pielgrzymowali jednak parafianie z Kęt⁴⁴⁷.

Mimo wielkiego zaangażowania wiernych i długotrwałych związków ziemi oświęcimskiej z kultem jasnogórskiej ikony kompanie z tego rejonu Galicji nigdy nie dorównały liczebnie pielgrzymkom sąsiednich dekanatów, zwłaszcza żywieckiego. W latach 1864–1914 z samego Żywca zorganizowano przynajmniej 55 pielgrzymek, w których wzięło udział 8712 pątników. Liczebnie duże były także wyprawy z pobliskich Andrychowa i Wadowic. W tym samym okresie w 13 pielgrzymkach z każdej z tych parafii uczestniczyło odpowiednio 1468 i 1344 pielgrzymów. Natomiast zdecydowanie lepiej wypadało porównanie z Bielskiem i Białą, skąd w odnotowanych

⁴⁴⁶ Z.S. Jabłoński, *Zasięg terytorialny i natężenie ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę w latach 1864–1914*, „*Studia Claramontana*” 3 (1982), s. 162–163. W kronice kościoła filialnego we Włosienicy znajdujemy informację o pielgrzymce wiernych do Częstochowy z 1929 r. Choć dotyczy ona czasów odleglejszych i odbywała się w całkowicie innych warunkach politycznych, to jednak z dużym prawdopodobieństwem może wskazywać na trasę i sposób pielgrzymowania z przełomu XIX i XX w. Pątnicy jechali wówczas pociągiem do Myszkowa, stamtąd pieszo wędrowali do Leśniowa, Przyrowa i wreszcie do Częstochowy, skąd koleją wracali do Oświęcimia (APWł, *Kronika...* [rok: 1929, nlb.]).

⁴⁴⁷ APPol, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1873, nlb.]; AJG 359, *Rejestr...*, s. 191.

jasnogórskich dokumentach 2 pielgrzymkach wędrowało na Jasną Górę tylko 254 pątników⁴⁴⁸.

Drugim po Jasnej Górze miejscem pielgrzymowania wiernych zachodniej Galicji była Kalwaria Zebrzydowska. Znajdujący się tutaj klasztor bernardynów wraz z siecią kaplic wyznaczających kolejne stacje drogi krzyżowej zostały ufundowane w 1602 roku przez wojewodę krakowskiego Mikołaja Zebrzydowskiego. Pierwotny, pasyjny charakter tego sanktuarium został dość szybko zdominowany przez rozwijający się tu intensywnie kult obrazu Matki Bożej Kalwaryjskiej zapoczątkowany w 1641 roku. Jeszcze w XVII wieku zanikły pierwotne uroczystości pasyjne związane ze świętami Znalezienia i Podwyższenia Krzyża Świętego, rozwinęły się natomiast obchody świąt maryjnych, zwłaszcza Wniebowzięcia Matki Bożej. Te ostatnie, jak również uroczystości Wielkiego Tygodnia, przeżywane były w formie misteryjnej i trwały kilka dni. To właśnie one gromadziły tłumy wiernych i niejako wyznaczały czasowy rytm pielgrzymowania do tego miejsca. Liczba pątników systematycznie wzrastała. W 1650 roku w jednym z kalwaryjskich odpustów uczestniczyło około 20 tysięcy wiernych, w XVIII wieku już 70 tysięcy. Liczba ta wzrosła dwukrotnie w okresie rozbiorów i po raz kolejny po utworzeniu połączenia kolejowego z Kalwarią w 1884 roku⁴⁴⁹.

W interesującym nas okresie najważniejszym wydarzeniem przeżywanym w kalwaryjskim sanktuarium była koronacja obrazu Matki Bożej, dokonana przez biskupa krakowskiego kardynała Albina Dunajewskiego 15 VIII 1887 roku. Wydarzenie to w zamyśle ordynariusza diecezji miało angażować wszystkie parafie. Włączenie duchowieństwa diecezjalnego w organizację kalwaryjskich odpustów było zamierzone i juredycznie określone przez hierarchę. Uroczystości koronacyjne, rozciągnięte na osiem dni, stanowiły okazję do nasilenia ruchu pielgrzymkowego⁴⁵⁰.

Mieszkańcy ziemi oświęcimskiej przyczynili się istotnie do budowy i rozwoju pasyjno-maryjnego sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. W 1687 roku szlachta

⁴⁴⁸ Z.S. Jabłoński, *Jasna Góra...*, s. 321, 324.

⁴⁴⁹ H. Wyczawski, *Kalwaria Zebrzydowska*, [w:] *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. tenże, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 113, 117, 119.

⁴⁵⁰ Archiwum Ojców Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej [dalej: ABK], IV-c-2, Akta dotyczące odpustów w Kalwarii Zebrzydowskiej 1820-1890, *Porządek odpustu mającego odbyć się w Kalwarii*, s. 36; tamże, IV-c-10, Akta dotyczące kultu i koronacji cudownego obrazu Matki Bożej w kościele konwentu Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, *Koronacja Cudownego Obrazu Najświętszej Maryi Panny w kościele ojców bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej*, s. 187; por. H. Wyczawski, *Kalwaria Zebrzydowska. Historia klasztoru bernardynów i kalwaryjskich drózek*, Kalwaria Zebrzydowska 2006, s. 320.

z Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego ufundowała kaplicę pw. św. Antoniego przy bernardyńskim kościele. W 1754 roku podskarbi zatorski Franciszek Rusocki wybudował kościół pw. Trzeciego Upadku Pana Jezusa. Z kolei w 1887 roku wierni poszczególnych parafii dekanatu oświęcimskiego składali ofiary w związku ze wspomnianą koronacją obrazu maryjnego⁴⁵¹.

Wydawać by się mogło, że z racji wspomnianych wyżej związków, jak również niewielkiej odległości, kalwaryjskie sanktuarium stanie się naturalnym i pierwszoplanowym miejscem pielgrzymkowym wiernych z dekanatu oświęcimskiego. Tymczasem wiele wskazuje na to, że kalwaryjskie pielgrzymki swoim rozmiarem ilościowym i organizacyjnym nigdy nie przekroczyły pątnictwa jasnogórskiego. Niestety, w bernardyńskich archiwach nie zachowały się spisy kompanii, czyli grup pielgrzymkowych wędrujących do kalwaryjskiego sanktuarium. Posiłkując się po raz kolejny księgą ogłoszeń duszpasterskich parafii w Oświęcimiu, należy zauważyć, że pielgrzymowano tu głównie z racji odpustu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Według powyższego źródła, 10 VIII 1876 roku odprawiano w kościele parafialnym mszę świętą „na intencję tych, co pójdą na Kalwaryę, na odpust”, natomiast 23 VIII 1877 roku „na intencję tych, co powrócili z Kalwaryi”. Taki czas pielgrzymowania potwierdzają również dokumenty parafii w Piotrowicach i Polance Wielkiej. Kilkanaście odręcznych podpisów pątników z dekanatu oświęcimskiego można znaleźć w księdze pamiątkowej pobliskiej pustelni św. Marii Magdaleny. Są to zasadniczo wpisy indywidualne, choć nie tylko. Na podstawie jednego z nich dowiadujemy się o grupie liczącej przeszło 50 osób z Kęt, przyprowadzonych do Kalwarii Zebrzydowskiej przez przewodnika Jana Polaka na uroczystości odpustowe 14 VIII 1896 roku. Z kolei w 1917 roku (brak daty dziennej) przybyła do pustelni przynajmniej trzynastoosobowa grupa z Włosienicy, Stawów Monowskich i Dworów. Analizując daty organizowanych pielgrzymek, możemy również stwierdzić, że w okresie I wojny światowej ruch pielgrzymkowy w Kalwarii nie zanikł, w przeciwieństwie do położonego za granicą państwową klasztoru na Jasnej Górze⁴⁵².

⁴⁵¹ H. Wyczawski, *Kalwaria Zebrzydowska*, [w:] *Klasztory...*, s. 115.

⁴⁵² ABK, IV-c-124, *Księga pamiątkowa odwiedzin pustelni św. Marii Magdaleny w Kalwarii Zebrzydowskiej 1891-1955*, s. 34, 42, 174; tamże, IV-c-125, *Księga pamiątkowa odwiedzin pustelni św. Marii Magdaleny w Kalwarii Zebrzydowskiej 1898-1970*, s. 133, 213, 349, 434; APO, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1876, 1877, nlb.]; APPol, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1872, nlb.]; APPi, *Liber memorabilium...*, s. 6.

W zachowanych dokumentach znajdujemy również informacje o przewodnikach z dekanatu oświęcimskiego, prowadzących kompanie pielgrzymkowe do Kalwarii Zebrzydowskiej. Niektórzy z nich byli czynnie zaangażowani w uroczystości koronacyjne kalwaryjskiego obrazu w 1880 roku. Byli to Michał Miasta z Polanki Wielkiej, Jan Mirek z Osieka oraz Jan Noga z Piotrowic. Z kolei spis przewodników z 1904 roku informuje, że w dekanacie oświęcimskim było ich wtedy trzynastu: Wojciech Bzibiak z Dworów, Stanisław Bzibziak z Monowic, Andrzej Ćwiertnia z Bulowic, Wojciech Huczek z Polanki Wielkiej, Maciej Słota z Monowic, Jan Iskierka z Porąbki, Józef Jaszczyc z Grojca, Jan Matyasik z Zatora, Jan Polak z Kęt, Wojciech Szypuła z Nidku, Józef Żurek z Bielan, Jan Rembiesa z Brzezinki i Jerzy Retman z Grojca. Przewodnicy ci byli formowani duchowo i intelektualnie, a niejednokrotnie także opłacani przez kalwaryjskich bernardynów⁴⁵³.

Pobożność pielgrzymkowa przedłużała swój wpływ na codzienne życie religijne mieszkańców ziemi oświęcimskiej. Wyrażało się to np. w obecności wizerunków maryjnych związanych z konkretnymi sanktuariami w świątyniach parafialnych. O obecności obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w świątyni bielańskiej informują nas akta wizytacji już z 1747 roku. Podobne wizerunki umieszczone były także w bocznych ołtarzach kościołów w Bulowicach, Polance Wielkiej, Osieku, Głębowicach oraz na chorągwiach w Bielanach, Bulowicach i Grojcu, a także obok obrazu patrona parafii w głównym ołtarzu w Porębie Wielkiej. Nie ma natomiast informacji mówiących o obrazach w świątyniach, przedstawiających Matkę Bożą Kalwaryjską. Pielgrzymujący wierni pozostawiali po sobie także widoczne ślady w postaci wotów i darów dla parafii, zakupionych w samym sanktuarium lub fundowanych później ze składek zebranych przez poszczególne kompanie. Tak np. w kronice parafii w Piotrowicach odnotowano, że pielgrzymi kalwaryjscy zakupili w 1862 roku lampion do kościoła, zaś w 1879 roku – girlandy, które zawisły przy ołtarzu. Głębowicki proboszcz pisał w 1880 roku o zakupie potężnego świecznika, umieszczonego przed głównym ołtarzem przez pielgrzymów częstochowskich. Parafianie z Bulowic pielgrzymujący do Częstochowy fundowali w 1859 roku dzwonek ołtarzowy, natomiast w 1861 roku dwa mosiężne świeczniki i kwiaty. Pielgrzymi wędrujący na Jasną Górę

⁴⁵³ ABK, IV-c-10, Akta dotyczące kultu i cudownego obrazu Matki Bożej w kościele braci bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, *Spis przewodników i osób przy ceremoniach*, s. 149, 152, 154; tamże, IV-c-5, *Adresy przewodników i dobrodziejów klasztoru kalwaryjskiego 1904*, s. 15, 25, 61, 73, 111, 137, 147, 159, 191.

z Brzeszcz zakupili w latach 1878 i 1882 chorągwie do nowo wybudowanej świątyni. Należy również pamiętać o dewocjonaliach (medaliki, obrazki), zakupywanych w sanktuariach przez indywidualnych pielgrzymów, przeznaczonych do prywatnego kultu. Obrzęd poświęcenia artykułów religijnych nabytych w sanktuarium był również istotnym elementem każdej pielgrzymki. Były to nie tylko pamiątki przeżytego emocjonalnie wydarzenia, ale również przedmioty, którym niektórzy wierni z racji bezpośredniego kontaktu z sanktuaryjnym *sacrum* mogli nadawać wręcz magiczną moc⁴⁵⁴.

W II połowie XIX wieku obok pielgrzymek parafialnych coraz większą popularnością zaczęły cieszyć się wyjazdy do odleglejszych sanktuariów, mające charakter diecezjalny lub nawet ogólnopolski. Były one zazwyczaj związane z rocznicami wielkich wydarzeń. W dniach 4–5 VII 1885 roku zorganizowano ogólnopolską pielgrzymkę do Welehradu na Morawach z okazji rocznicy tysiąclecia śmierci św. Metodego – apostoła Słowian. Wiernym, którzy nie mogli pielgrzymować, proponowano uroczystości w lokalnych kościołach parafialnych⁴⁵⁵.

W dniach 6–22 VI 1888 roku zorganizowano pielgrzymkę do Rzymu z okazji jubileuszu dziesięciolecia pontyfikatu papieża Leona XIII. Pątnicy na trasie przejazdu, obok Wiecznego Miasta, zwiedzali również Padwę, Loreto, Asyż, Bolonię i Florencję. Oświęcim był wyznaczony na jedną z pośrednich stacji dla pielgrzymów. Propozycja udziału skierowana była do wszystkich stanów. Podróż i utrzymanie były jednak stosunkowo kosztowne. Bilet kolejowy, w zależności od klasy, kosztował od 108,48 do 46,92 złr., zaś utrzymanie w Rzymie od 24 do 12,50 złr. W pielgrzymce tej uczestniczył ks. Bartłomiej Klima, proboszcz parafii w Głębowicach⁴⁵⁶.

Kolejną ogólnopolską pielgrzymkę do Rzymu organizowano z racji Wielkiego Jubileuszu Roku 1900. W kronikach parafialnych odnotowano większe niż dotychczas zaangażowanie wiernych dekanatu oświęcimskiego. Z Oświęcimia wyjechały wtedy dwie osoby oraz kolejne dwie na organizowaną w tym samym roku podobną pielgrzymkę tercjarzy franciszkańskich. Pojedyncze osoby wyjechały również

⁴⁵⁴ AKMK, APA 11, *Wyciągi z akt wizytacji kanonicznych parafii 1598-1747*, s. 15; APGł, *Liber rerum...* [rok: 1882, nlb.]; APBul, *Liber memorabilium...*, s. 7, 13 [mps]. Kopie jasnogórskiej ikony zaczęły zdobywać szeroką popularność po synodzie krakowskim w 1621 r. Biskup krakowski Marcin Szyszkowski zalecał, aby ten właśnie obraz był wzorem wizerunków wieszanych w świątyniach parafialnych (S. Wyrwas, *Dzieje kultu Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Studium historyczno-liturgiczne*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, red. M. Rechowicz, t. 2, Lublin 1976, s. 427).

⁴⁵⁵ *Zarządzenie nr 1550*, „Notificationes” 5 (1885), s. 42-43.

⁴⁵⁶ *Zarządzenie nr 447*, „Notificationes” 1 (1888), s. 12-15; APGł, *Liber rerum...* [rok: 1888, nlb.].

z Polanki Wielkiej. W kolejnej wielkiej ogólnopolskiej pielgrzymce do Rzymu z okazji jubileuszu dwudziestopięciolecia pontyfikatu Leona XIII w 1902 roku uczestniczyła pięcioosobowa delegacja parafian z Oświęcimia pod przewodnictwem salezjanina, ks. Teodora Kurpisza SDB⁴⁵⁷.

Można przypuszczać, że w tych i innych pielgrzymkach brali udział także wierni z pozostałych parafii dekanatu oświęcimskiego. Kardynał Jan Puzyna w swoim orędziu do wiernych po zakończeniu wspomnianej wyżej pielgrzymki do Rzymu w 1902 roku informował, że uczestniczyło w niej około 60 tysięcy wiernych (ponad 50 tysięcy stanowili mieszkańcy Galicji). Dwa lata później w diecezji ogłoszono kolejną pielgrzymkę do Rzymu z okazji pięćdziesięciolecia ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny (25 IV – 11 V 1904). Na mniejszą skalę były już organizowane: pielgrzymka do Rzymu z okazji kanonizacji bł. Klemensa Hoffbauera w 1909 roku czy wyjazdy na kongresy eucharystyczne w Madrycie (1911) i w Wiedniu (1912). Ten ostatni miał być połączony z obchodami 229 rocznicy wiktorii wiedeńskiej. Nie posiadamy informacji odnośnie do uczestnictwa wiernych dekanatu oświęcimskiego w tych wydarzeniach⁴⁵⁸.

Osobnym zagadnieniem jest lokalny ruch pielgrzymkowy związany najpierw z funkcjonowaniem szczególnych miejsc sakralnych na terenie dekanatu oświęcimskiego, a później także z okolicznościowymi wydarzeniami. Na temat pierwszej formy posiadamy tylko szczątkowe informacje, niemniej jednak wskazują one na obecność interesującego nas zjawiska. Dotyczy ono dwóch miejsc: kościoła pw. św. Macieja w Bielanych i salezjańskiej świątyni pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu. Druga forma odnosi się do pielgrzymek między parafiami, organizowanych najczęściej z okazji lat jubileuszowych.

Pierwszym celem pielgrzymek na interesującym nas terenie był obraz Chrystusa Cierpiącego umieszczony w głównym ołtarzu kościoła parafialnego w Bielanych. Wizerunek został namalowany przez nieznanego autora w latach 1702–1703. Według lokalnej legendy obraz miał zostać wyłowiony z Soły. Istnieją jednak poważne

⁴⁵⁷ Zarządzenie nr 1032, „Notificationes” 2 (1900) [additamentum, nlb.]; APO, *Liber memorabilium...*, s. 35, 39-40; APPol, *Kronika...*, s. 29.

⁴⁵⁸ Orędzie kard. J. Puzyny po odbytej pielgrzymce do Rzymu, „Notificationes”, 1 (1903), s. 25-27; Pielgrzymka mariańska do Rzymu, „Notificationes” 2-3 (1904), s. 24-26; Pielgrzymka do Rzymu z okazji kanonizacji bł. Klemensa (Hobfauera), „Notificationes” 2-4 (1909), s. 21; Pielgrzymka do Madrytu na Kongres Eucharystyczny, „Notificationes” 3-5 (1911), s. 77-78; Kongres Eucharystyczny w Wiedniu od 12 do 15 września 1912, „Notificationes” 5-7 (1912), s. 40-42; APO, *Liber memorabilium...*, s. 39.

przesłanki mówiące o tym, że przeniesiono go tutaj w połowie XVIII wieku z jednej z kęckich świątyń. Kult obrazu musiał mieć duże znaczenie, skoro już w 1750 roku został wyekspozowany przez umieszczenie go w specjalnie w tym celu ufundowanej kaplicy. Po wybudowaniu nowego kościoła obraz umieszczono w ołtarzu głównym. O kulcie obrazu świadczyły również liczne wota składane tutaj od XVIII wieku. Wizerunek cierpiącego, ubiczowanego Chrystusa w koronie cierniowej, z trzciną w związanych powrozem rękach, został w tym samym czasie przyozdobiony srebrnymi i pozłacanymi blachami⁴⁵⁹.

Kult bielańskiego Jezusa nie był na bieżąco dokumentowany. Pojedyncze relacje odnoszą się jedynie do dziewiętnastowiecznych pielgrzymów ze Śląska. W 1901 roku z racji Wielkiego Jubileuszu do Bielan licznie pielgrzymowali oświęcimscy parafianie, o czym będzie jeszcze mowa niżej. W 1906 roku proboszcz bielański, ks. Paweł Talaga, informował w parafialnej kronice o zapisie swojego poprzednika ks. Ignacego Waszkiewicza z 1881 roku: „(...) zostałem proboszczem w Bielanach – w miejscu, gdzie cudowny Pan Jezus bielański prawdziwą cześć odbiera – od szerokiej na kilka mil okolicy, gdyż tu schodzi się lud od Szląska austriackiego, pruskiego i ludy galicyjskie od Zatora, Wadowic, Suchy, Makowa i z Żywca i z Moraw zaglądają tu pobożni pątnicy i szukają ulgi w swoich cierpieniach u cudownego Pana Jezusa”⁴⁶⁰.

Na nieprzerwaną ciągłość kultu wskazują również relacje późniejsze. Ks. Jan Skarbek (1885–1951), proboszcz parafii w Oświęcimiu w latach 1926–1951, zanotował w parafialnej kronice informację o dorocznej pieszej pielgrzymce oświęcimskich wiernych do kościoła w Bielanach. Pątnicy mieli wędrować tam na przełomie czerwca i lipca, a intencją, która im towarzyszyła, była prośba o urodzaje. Dokonany w 1927 roku wpis wskazuje wyraźnie na oczywistość zastanego faktu w rozumieniu oświęcimskiego proboszcza. Potwierdzają to również dokumenty parafii bielańskiej.

⁴⁵⁹ M. Dziubek, *Kult...*, s. 12-16, 49-51; tenże, *Cudowny obraz Chrystusa Cierpiącego w kościele w Bielanach. 300 lat obecności*, „Almanach Kęcki” 6 (2002), s. 36-40; A. Chowaniak, *Podług obyczaju cechowego. Spotkanie ze źródłem*, „Almanach Kęcki” 9 (2005), s. 107. Przypuszcza się, że pierwowzorem bielańskiego obrazu był wizerunek Jezusa Miłosiernego z klasztoru ojców bernardynów w Alwerni k. Krzeszowic, datowany na XV w. Pytaniem pozostaje, z której z kęckich świątyń obraz mógłby być przeniesiony, ponieważ w tym czasie funkcjonowały tam trzy kościoły (M. Dziubek, *Kult...*, s. 10, A. Chowaniak, *Podług obyczaju...*, s. 107).

⁴⁶⁰ APB, *Liber Memorabilium...*, s. 1. Tradycją wiernych z Chełmu Śląskiego było pielgrzymowanie do Bielan na święto Podwyższenia Krzyża Świętego (J. Górecki, *Pielgrzymki [w:] Monografia gminy i parafii Chełm Śląski*, s. 295).

Można więc przypuszczać, że wspomniana tradycja pielgrzymowania oświęcimian miała przynajmniej kilkadziesiąt lat⁴⁶¹.

Dokumentację kultu bielańskiego Chrystusa stanowi również kilkanaście świadectw z lat 1891–1908, zapisanych na luźnych kartkach, przechowywanych w parafialnym archiwum. Opisano w nich łaski otrzymane przed obrazem wraz z podziękowaniami. Świadectwem kultu są również drukowane na początku XX wieku kopie bielańskiego wizerunku w formie niewielkich obrazków, zapewne rozdawane pielgrzymom. O obecnym tutaj ruchu pielgrzymkowym świadczą także wspomniani wcześniej wierni z innych, często odległych parafii, przyłączający się do bractw i stowarzyszeń religijnych działających w Bielaniech⁴⁶².

Drugim miejscem pielgrzymkowym w dekanacie oświęcimskim stał się na początku XX wieku kościół salezjański w Oświęcimiu. Był on związany najpierw z odpustem ku czci św. Jacka (17 VIII), patrona odrestaurowanej, poddominikańskiej kaplicy. Kult tego świętego na ziemi oświęcimskiej i uroczystości ku jego czci, ze względu na odrębną, hagiologiczną tematykę, zostaną omówione w kolejnym paragrafie tej pracy.

Od początku funkcjonowania zakładu salezjańskiego w Oświęcimiu zaczęto rozwijać tutaj również kult Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Jego wielkim orędownikiem był Jan Bosko. 5 VI 1904 roku zorganizowano w mieście procesję związaną z poświęceniem i instalacją w ołtarzu głównym restaurowanej świątyni, sprowadzonej z Turynu figury maryjnej. W uroczystości tej uczestniczyli: generał salezjanów ks. Michał Rua, biskup Anatol Nowak oraz wiele wybitnych osobistości, a wśród nich orędownik polskości na Śląsku Wojciech Korfanty. Figura w 1907 roku została zastąpiona obrazem, również umieszczonym w ołtarzu głównym. Autorem dzieła był Jan Stankiewicz (1860–1839), pochodzący z Oświęcimia uczeń Jana Matejki. Obraz był wierną kopią wizerunku Matki Bożej Wspomożenia Wiernych z bazyliki w Turynie. Kult Matki Bożej pod tym wezwaniem stał się kolejnym celem pielgrzymek na ziemi oświęcimskiej⁴⁶³.

⁴⁶¹ APO, *Liber memorabilium...*, s. 37, 55; APB, *Liber Memorabilium...*, s. 20.

⁴⁶² M. Dziubek, *Kult...*, s. 31-33, 36-46, 70; APB, *Księga Trzeźwości...* [rok: 1882, nlb.], tamże, *Spis członków Apostolstwa Serca Pana Jezusa...* [rok: 1882, nlb.].

⁴⁶³ J. Ptaszkowski, *Sanktuarium...*, s. 46, 57, 61-62; K. Kuźmak, *Kult liturgiczny Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Chrześcijan na ziemiach polskich*, [w:] *Studia z dziejów liturgii...*, t. 2, s. 111-112, 118. Kult Maryi Wspomożycielki znany był w Kościele od dawna, także w Polsce. Teksty liturgiczne polskiego Kościoła wskazują na obecność tego tytułu już w XIII w. Papież Pius V włączył go do Litanii

Szeroki zasięg kultu maryjnego w tym miejscu potwierdzają opisy rozmaitych cudów i wota dziękczynne przesyłane w latach 1902–1919 do oświęcimskiej świątyni przez wiernych z różnych regionów Galicji m.in. z ziemi tarnowskiej, a nawet tarnopolskiej. Uroczystości odpustowe początkowo organizowano w najbliższą niedzielę po 24 maja. W 1914 roku ustalono, aby kolejne święta przeżywać w dniu ustalonym przez kalendarz liturgiczny. Wprowadzeniem do uroczystości była nowenna odprawiana przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, połączona z majowym nabożeństwem. Odpust gromadził ogromne rzesze wiernych z okolicznych miejscowości, a także ze Śląska Pruskiego i Żywiecczyny. Niektórzy z pątników przybywających wcześniej korzystali z możliwości noclegu w skromnych warunkach. Na uroczystości w 1901 roku przybyło około 12 tysięcy pielgrzymów i liczba ta zasadniczo utrzymywała się, a jej spadek można było zaobserwować dopiero po wybuchu I wojny światowej. Wśród zapraszanych sumistów i kaznodziei byli często lokalni duszpasterze, jak np. ks. Karol Szałaśny (1905, 1909, 1911), ks. Józef Nieć (1905), ale również szczególnie goście, np. biskup Anatol Nowak (1901, 1904, 1908). Duchowym owocem uroczystości był sakrament pokuty, do którego – według świadectw kronikarzy – w tym czasie przystępowały tłumy wiernych⁴⁶⁴.

Szczególną formą pielgrzymek były wędrowki pątników z okazji lat jubileuszowych do świątyń sąsiednich parafii. Mimo używanego w niektórych dokumentach terminu „procesja” należy je nazwać pielgrzymkami. Były to bowiem formy zastępczej pielgrzymki dla tych, którzy nie mogli wyjechać do Rzymu. Swoją formą nawiązywały do praktyki odwiedzin wyznaczonych świątyń Wiecznego Miasta. Przeniesienie tej formy na lokalny grunt w praktyce przekładało się na uczestnictwo w niej większości parafian. Wydaje się, że wobec braku szczegółowych wytycznych duszpasterze miejscowi sami ustalali miejsca, do których wędrowano. Były to najczęściej świątynie sąsiednich parafii. Tak np. w wyznaczonych odgórnie dniach, tj. 28 V – 26 VI 1851 roku, parafianie z Przeciszowa wędrowali do Polanki Wielkiej, Zatora i Piotrowic, zaś wierni tych parafii pielgrzymowali między innymi do Przeciszowa. Podobnie w 1901 roku, kiedy zgodnie z zaleceniami konsystorza, aby

Loretańskiej, a szczególnego znaczenia nabrał po wielkich zwycięstwach chrześcijan pod Lepanto (1571) i pod Wiedniem (1683). W 1815 r. Pius VII ustanowił specjalne święto, wyznaczone na dzień 24 maja, jako podziękowanie za powrót z niewoli napoleońskiej do Rzymu. Odtąd kult ten nabrał charakteru eklezjalnego i papieskiego (tamże).

⁴⁶⁴ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 633-635; J. Ptaszkowski, *Sanktuarium...*, s. 96-99; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 106-107, 159-160, 200.

uzyskać odpust, należało nawiedzić pięć kościołów w okresie od 1 V do 31 X. Wierni z Włosienicy pielgrzymowali do Polanki Wielkiej (29 VI 1901), w lipcu do Poręby Wielkiej (VII 1901), w sierpniu do Przeciszowa (VIII 1901), po raz kolejny do Poręby (8 IX 1901) oraz do Oświęcimia (28 IX). Podobnie do Włosienicy docierały w tym czasie pielgrzymki z Poręby Wielkiej, Przeciszowa i Oświęcimia. Wiernym, którzy nie mogli uczestniczyć w tych akcjach, organizowano procesje wokół kościoła parafialnego przez cztery kolejne niedziele. O podobnych wydarzeniach wspomina autor kroniki oświęcimskiej parafii. W dzień Zielonych Świąt, 27 V 1901 roku, w pielgrzymce do Bielán uczestniczyło około 3000 wiernych. W kolejnych tygodniach wędrowano do Bobrku, oświęcimskiej kaplicy sióstr serafitek i do wspomnianej wyżej Włosienicy⁴⁶⁵.

Jubileuszowy charakter miały również pielgrzymki do Kęt, związane z kultem św. Jana Kantego. Nie miały one jednak stałego charakteru. Organizowano je najczęściej w związku z rocznicowymi wydarzeniami. Obchody gromadzące pielgrzymów oraz kult świętego zostaną dokładnie opisane poniżej⁴⁶⁶.

4. Nadzwyczajne uroczystości kościelne

Przez określenie „nadzwyczajne uroczystości” należy rozumieć takie, które ze względu na rzadkość występowania albo specyficzny charakter treści, które ze sobą niosły, były czymś niespotykanym w codziennym duszpasterstwie parafialnym. Należą do nich: lata jubileuszowe, wizytacje kanoniczne biskupa, specyficzny kult świętych czczonych na określonym terenie oraz uroczystości związane z przeżywaniem rocznic kościelnych, państwowych, albo innych wydarzeń o charakterze lokalnym.

⁴⁶⁵ APWł, *Kronika...*, s. 9, 10; APPrz, *Kronika...* [rok: 1851, nlb.]; APO, *Liber memorabilium...*, s. 36-37. Władze diecezjalne ustaliły w 1851 r., aby wierni nawiedzili w pielgrzymce przynajmniej trzy kościoły lub kaplice, natomiast w 1901 r. pięć świątyń. Dla zyskania odpustu wyznaczano również inne podobne praktyki, np. związane z codziennym nawiedzeniem określonych kościołów przez 15 dni (AKMK, Akta lat jubileuszowych, *List ks. Franciszka Szlosarczyka ogłaszający Jubileusz 1850 w diecezji tarnowskiej, Tarnów, 12 II 1851*; *Zarządzenie kardynała Jana Puzyny z 22 IV 1901*, „Notificaciones” 4-5 (1901), s. 36).

⁴⁶⁶ Do kaplicy św. Jana Kantego pielgrzymowali wcześniej: król Jan III Sobieski (1683), książę Józef Poniatowski (1813) oraz profesorowie krakowskiego uniwersytetu (1767) z racji kanonizacji uczzonego (S. Piątek, *Kęty...*, s. 24-25, 27, 71). Trudno jednak stwierdzić, czy wizyty dwóch pierwszych były rzeczywiście pielgrzymkami, czy też raczej przygodnymi odwiedzinami związanymi z przemarszem wojsk przez miasto [T.Ch.].

Lata jubileuszowe swoją tradycją odwoływały się do czasów średniowiecza. Po raz pierwszy rok święty ogłosił papież Bonifacy VIII bullą *Antiquorum habet* z 22 II 1300 roku. W XV wieku papież Paweł II ustalił, aby obchody takie odbywały się cyklicznie co 25 lat. Przeżywanie lat jubileuszowych było związane z pielgrzymką do Rzymu, odwiedzinami bazylik patriarchalnych oraz konkretnymi czynnościami pokutnymi. Te z kolei wiązały się z możliwością uzyskania odpustów, ale także okazją do czynienia konkretnych dzieł miłosierdzia. Tym samym stawały się interesującą propozycją duszpasterską, pogłębiającą i ożywiającą religijność katolików. Ograniczone możliwości podróżowania sprawiały, że przywileje „miłościwego lata”, jak nazywano ów czas w okresie staropolskim, tak modyfikowano, aby w jubileuszu mogła uczestniczyć jak największa liczba wiernych. Okres świętowania – w zależności od regionu – przedłużano najczęściej na kilka miesięcy następnego roku. W wytycznych papieskich wskazywano konkretne lokalne świątynie jubileuszowe i wyznaczano określone działania dla zyskania odpustu przez wiernych⁴⁶⁷.

W interesującym nas okresie Kościół przeżywał Rok Święty w latach 1875 i 1900. W 1850 roku, ze względu na napiętą sytuację polityczną na Półwyspie Apenińskim, obchody jubileuszowe zredukowano do trzech tygodni. Należy zauważyć, że w tym czasie Stolica Apostolska ogłaszała również inne jubileusze nadzwyczajne, związane z odpustami. Do takich należały np. odpust jubileuszowy 1842 roku w związku z trudną sytuacją Kościoła w Hiszpanii, odpust jubileuszowy w 1846 roku, po wyborze papieża Piusa IX, czy też odpust jubileuszowy w 1881 roku, poświęcony św. Józefowi⁴⁶⁸.

Porządek organizacyjny obchodów diecezjalnych był ustalany zarządzeniami konsystorza i ogłaszany wiernym. Jak wyżej wspomniano, uroczystości zwykle przekładano na kilka tygodni roku następnego. Tak np. w diecezji tarnowskiej jubileusz 1850 roku obchodzono w dniach: 28 V – 26 VI 1851 roku, zaś diecezji krakowskiej

⁴⁶⁷ J. Chelini, *Dzieje religijności w Europie Zachodniej w średniowieczu*, Warszawa 1996, s. 403; J.J. Kopeć, *Pastoralny charakter obchodów jubileuszowych*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 16 (2000), s. 47, 49-50, 54-55.

⁴⁶⁸ AKMK, Akta lat jubileuszowych, *List okólny ś. Kongregacji nad sprawami biskupów i zakonów przełożonej do wszystkich biskupów i zastępców biskupich donoszący o wielkim jubileuszowym odpuszczeniu przez świętą Stolicę Apostolską na wszystkie Diecezje całego świata katolickiego rozciągnięty*, Rzym 25 VII 1850; tamże, *List apostolski Leona XIII z Bożej Opatrzności papieża zapowiadający nadzwyczajny jubileusz*, 12 III 1881 *Instructio ad Venerabilem Clerum Dioeceseos Tarnoviensis in causa Jubilaei universalis pro anno salutis 1875*, „Currenda” 3 (1875), s. 17-32; *Zarządzenie nr 1270*, „Notificationes DT” 2 (1843) [nlb.]; *Zarządzenie nr 142*, „Notificationes DT” 1 (1847) [nlb.]; *Rok Święty 1900*, „Notificationes” 12 (1899), s. 129-133.

jubileusz 1900 roku świętowano w dniach 1 V – 31 X 1901 roku. Obok uroczystego rozpoczęcia i zakończenia jubileuszowego czasu istotną rolę odgrywały praktyki pokutne. Spowiednicy otrzymywali na ten czas zezwolenie na udzielanie rozgrzeszenia i uwalniania od kar za grzechy zarezerwowanych Stolicy Apostolskiej. W celu zyskania odpustów ustalano dodatkowe dni postne oraz nakazano odbycie pielgrzymek do kilku świątyń w mieście lub dekanacie. O tej praktyce wspominaliśmy powyżej⁴⁶⁹.

Materiały źródłowe parafii dość skąpo informują nas o lokalnych wydarzeniach jubileuszowych. Większość informacji odnosi się jedynie do pielgrzymek opisanych wcześniej. Ponadto proboszcz z Przeciszowa, ks. Jan Kitrys, zanotował w 1851 roku, że „lud garnał się do sakramentów”. Nie znajdujemy za to żadnych informacji o świętowaniu jubileuszu w 1875 roku. Zdecydowanie najwięcej materiałów odnosi się do Roku Świętego 1900. Charakterystycznym nabożeństwem w większości parafii dekanatu, wpisującym się w świętowanie tego jubileuszu, była uroczysta pasterka odprowadzana w nocy z 31 XII 1900 na 1 I 1901 roku. Wspominali o niej autorzy kronik parafialnych we Włosienicy, Polance Wielkiej, Oświęcimiu i Zatorze. Proboszcz z Polanki Wielkiej skromnie zanotował: „W roku 1901 odprawił się w naszej parafii jubileusz”. Z kolei ekspozyt włosienicki, ks. Jan Głabiński, obszernie relacjonował zarządzenia konsystorza w kontekście lokalnych wydarzeń: „parafianie tutejsi przystępowali tłumnie do sakramentów świętych; dla dziatwy zaś szkolnej były naznaczone dni osobne dla wykonania tej powinności”⁴⁷⁰.

Szczególnym pomnikiem jubileuszowym na terenie dekanatu była kaplica jubileuszowa pw. Przemienienia Pańskiego, wybudowana przy klasztorze ojców reformatów w Kętach. Architektoniczną charakterystykę obiektu opisano już w pierwszym rozdziale niniejszej pracy. Warto jeszcze zauważyć konkretne cele duchowe i duszpasterskie, jakie przyświecały inicjatorom budowy: „aby (...) Jednorodzony Syn Boży przemieniający się na górze Tabor (...) raczył przemienić: 1) twarde obecnie losy Kościoła swojego w powszechny tryumf i chwałę, 2) ciężką winę naszą i dopustem najświętszej swej woli podzielonej naszej Ojczyźnie, raczył powrócić dawną całość i potęgę, 3) niestałe i oziębłe serca ludu swego przemienić w serca wiernie mu oddane (...), 4) wreszcie doczesne pielgrzymowanie nasze ziemskie

⁴⁶⁹ AKMK, Akta lat jubileuszowych, *List ks. Franciszka Szłósarczyka...*; *Zarządzenie z 24 I 1900*, *Zarządzenie nr 28*, „*Notificationes*” 2-3 (1900), s. 13-15; *Zarządzenie kardynała Jana Puzyny z 22 IV 1901*, s. 35-37.

⁴⁷⁰ M. Wilczyński, *Pamiętka wybudowania kaplicy Przemienienia Pańskiego*, Kraków 1902, s. 5-6.

na wieczne w niebie z nim przebywanie”. Bez wątpienia wpisywały się one w cele uroczystości jubileuszowych, ale także w ówczesne nastroje duchowe i patriotyczne wiernych⁴⁷¹.

Innym nadzwyczajnym wydarzeniem liturgicznym były wizytacje biskupie. Wspominaliśmy wcześniej o ich znaczeniu administracyjno-kontrolnym. Na bieżąco podawaliśmy również wynikające z tej kontroli dane statystyczne. Należy jednak zauważyć, że spotkania te miały także swój wymiar duszpasterski, a przynajmniej do takiego stanu dojrzewały. Zgodnie z nauczaniem Kościoła władza biskupa nie ograniczała się tylko do zarządzania podległą mu diecezją, ale w pierwszym rzędzie do nauczania i sprawowania sakramentów. Był pierwszym duszpasterzem diecezji – następcą apostołów. Spotkanie z nim podczas wizytacji było okazją do zwrócenia uwagi na powszechność i apostołskość Kościoła, które to przymioty wierni wymieniali w codziennym *credo*. Rzadkie w tym czasie wizyty hierarchów mogły nieść ze sobą również przesłanie emocjonalne: od szacunku związanego ze spotkaniem z kościelnym autorytetem po zwykłą ludzką ciekawość. Wizytacje nabierały szczególnego znaczenia także przez sam fakt sprawowania przez biskupa rytów zarezerwowanych w liturgii tylko dla niego, jak np. konsekracje świątyń, udzielanie sakramentu bierzmowania, a nawet, jak pisaliśmy wyżej, święceń kapłańskich⁴⁷².

Wizytacja biskupa tarnowskiego Józefa Alojzego Pukalskiego w dekanacie oświęcimskim odbywała się w dniach 16 VII – 5 VIII 1857 roku. Poszczególnym parafiom ordynariusz tarnowski poświęcił niewiele czasu – tylko tyle, ile było konieczne do wypełnienia niezbędnych zadań. Można stwierdzić, że w tym przypadku pierwszoplanową rolę odgrywały wymiary administracyjny i urzędowy. Odwiedziny biskupa w większości parafii trwały tylko jeden dzień. W Oświęcimiu i Włosienicy dwa, natomiast w Kętach – trzy dni. Hierarcha nie odwiedził wówczas parafii w Nidku i Witkowicach, gościł natomiast w Międzybrodziu, choć terytorialnie wioska ta należała do dekanatu żywieckiego. Wizytacja rozpoczęła się w Zatorze, a zakończyła w Bulowicach. Biskupa na terenie dekanatu witał dziekan w asyście duchownych, zegnał natomiast prefekt cyrkułu wadowickiego. Elementem obecnym podczas każdej

⁴⁷¹ APO, *Liber memorabilium...*, s. 35; APPrz, *Kronika...* [rok: 1851, nlb.]; APWł, *Kronika...*, s. 9; APPol, *Kronika...*, s. 29; APZ, *Liber memorabilium...*, s. 26.

⁴⁷² *Katechizm rzymski według uchwały Świętego Soboru Trydenckiego dla plebanów ułożony, z rozkazu najprzód Piusa V potem Klemensa XIII po łacinie wydany, na polski język w lat cztery po soborze przez Imci Księdza Walentego Kuczborskiego Archidyakona Pomorskiego przetłumaczony teraz zaś z małemi poprawkami i z niektórymi dodatkami przedrukowany*, Jasło 1866, s. 2, 3, 91, 306, 316.

wizytacji było spotkanie z kolatorem, kontrola ksiąg parafialnych, modlitwy nad ludem, błogosławieństwo apostołskie z udzieleniem odpustu oraz modlitwy za zmarłych. W Oświęcimiu i Kętach biskup odwiedził szkoły, a w niektórych wspólnotach przyglądał się katechizacji. Spotkał się również z ojcami reformatami w ich kęckim klasztorze. W każdej parafii udzielił sakramentu bierzmowania, z tym zastrzeżeniem, że wiernym z Witkowic udzielił go w Kętach, natomiast parafianom z Nidku – w Bulowicach. Podczas tej wizytacji biskup konsekrował kościół filialny we Włosienicy oraz ołtarz w Głębowicach, gdzie zainstalował relikwie świętych męczenników Klemensa i Fortunata⁴⁷³.

Wizytacja biskupa krakowskiego Albina Dunajewskiego odbyła się 2–27 VI 1883 roku. Tym razem nie objęła ona parafii grojeckiej, a niektórym wspólnotom znów poświęcono tylko jeden dzień. Trzydniowe odwiedziny miały miejsce tylko w Oświęcimiu (wliczając w to filialny kościół w Brzeszczach). Ustalony wcześniej plan został zmieniony z racji wizyty w Krakowie arcybiskupa warszawskiego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Po pierwszym dniu wizytacji w Oświęcimiu krakowski hierarcha wrócił do swej stolicy, a odwiedziny kanoniczne w tej parafii dokończył 26 i 27 VI⁴⁷⁴.

Wydaje się, że podczas wizytacji biskupa Albina Dunajewskiego element duszpasterski odgrywał bardziej istotną rolę niż w poprzednich przypadkach. Było to zapewne związane z nowym spojrzeniem pastoralnym, ale również z osobowością i temperamentem wizytującego. W notatce przed wizytacją biskup informował dziekana, że do Oświęcimia przyjedzie i wróci pociągiem. Prosił również o zwrócenie uwagi proboszczom dekanatu, aby na plebaniach przyjęcia z racji jego odwiedzin były skromne. W sprawozdaniu powizytacyjnym biskup informował, że wszelkie spotkania z kolatorami, ich przedstawicielami czy zarządcami administracji publicznej miały

⁴⁷³ APGŁ, *Liber rerum...*, s. 31; AKMK, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego...* [opis czynności wizytacyjnych, nlb.]. Wizytacja bp. Józefa Alojzego Pukalskiego w 1857 r. w poszczególnych parafiach miała miejsce w następujących dniach: Zator 16 VII, Przeciszów 17–18 VII, Piotrowice 19 VII, Gierałtowiec 20 VII, Głębowice 21 VII, Polanka Wielka 22 VII, Poręba Wielka 23 VII, Włosienica 24–25 VII, Oświęcim 26–27 VII, Grojec 28 VII, Osiek 29 VII, Bielany 30 VII, Kęty 31 VII – 2 VII, Międzybrodzie 3 VIII, Czaniec 4 VIII, Bulowice 5 VIII (tamże).

⁴⁷⁴ AKMK, AKAD, *Akta wizytacyjne księdza biskupa Albina Dunajewskiego...*, s. 87, 90–102. Wizytacja biskupa Dunajewskiego w 1883 r. w poszczególnych parafiach odbywała się w następujących terminach: 2, 26–27 VI Oświęcim i filia Brzeszcze, 6 VI Osiek, 7–8 VI Bielany, 9–10 VI Kęty, 11–12 Czaniec, 13 VI Bulowice, 14 VI Witkowice, 15 VI Nidek, 16 VI Głębowice, 17 VI Gierałtowiec, 18–19 VI Zator, 20 VI Piotrowice, 21 VI Przeciszów, 22–23 VI Polanka Wielka, 24 VI Włosienica, 25 VI Poręba Wielka (tamże).

miejsce „w przerwach”, pomiędzy zajęciami typowo duszpasterskimi. Wypomniął proboszczowi z Witkowic, że niepotrzebnie gani parafian. Ubolewał nad brakiem przygotowania czanieckiego proboszcza do wizytacji: „żadnej informacji tak o parafii, jak w ogóle żadnych nie udzielił, zdaje się sądzić, że wizyta Biskupia zależy od dania obiadu i wybierzmowania tych, którzy do tego sakramentu pragną przystąpić”. W parafii kęckiej spotkanie z biskupem zostało poprzedzone misjami prowadzonymi przez jezuitów. W tym mieście, w klasztorze ojców reformatów, udzielił święceń kapłańskich jednemu z zakonników⁴⁷⁵.

Kolejną wizytację kanoniczną w dekanacie oświęcimskim, zgodnie z zaleceniami biskupa, poprzedzono tygodniowymi naukami misyjnymi⁴⁷⁶. Kontrolę przeprowadził w dniach 25 V – 30 VI 1897 roku biskup Jan Puzyna. Tym razem aspekt duszpasterski odwiedzin był bardzo wyraźnie dostrzegalny. Dokumentacja przygotowawcza do wizytacji, w porównaniu z poprzednimi, dość skrupulatnie analizowała pastoralny wymiar funkcjonowania parafii⁴⁷⁷.

Podobnie jak podczas poprzednich wizytacji, biskup głosił kazania, homilie, przyglądał się lekcjom religii i sam katechizował. Odwiedzał szkoły, domy zakonne i szpitale. We wszystkich parafiach udzielił sakramentu bierzmowania. W Oświęcimiu poświęcił kamień węgielny pod kościół przy klasztorze sióstr serafitek. Konsekwował nowo wybudowane kościoły w Gierałtowicach i Piotrowicach. W dokumentacji zachowały się tematy niektórych jego kazań i przemówień. W Oświęcimiu, zwracając się do władz samorządowych, ostrzegał w duchu rodzącej się nauki społecznej Kościoła: „aby fałszywym prorokom nie ulegali”. Z kolei w Bielanych wygłosił kazanie *O zachowywaniu przykazań bożych i kościelnych*. Uhonorował również publicznie bielańskiego proboszcza ks. Ignacego Waszkiewicza tytułem kanonika (*expositorium canonicale*)⁴⁷⁸.

Najmniej dokumentacji zarówno w archiwach diecezjalnych, jak i parafialnych zachowało się z wizytacji sufragana krakowskiego biskupa Anatola Nowaka,

⁴⁷⁵ Tamże.

⁴⁷⁶ E. Nocuń, *Misje parafialne...*, s. 49-50.

⁴⁷⁷ AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 2-21. Wizytacja biskupa Jana Puzyny w 1897 r. w poszczególnych parafiach dekanatu odbyła się w następujących dniach: 18–19 V Zator, 20–21 V Przeciszów, 22–23 V Piotrowice, 24 V Polanka Wielka, 25 V Włosienica, 26 V Poręba Wielka, 27 V Grojec, 28–29 V Osiek, 30 V Brzeszcze, 31 V – 2 VI Oświęcim, 21 VI Bielany, 22–23 VI Kęty, 24–25 VI Czaniec, 26 VI Bulowice, 27 VI Witkowice, 28 VI Nidek, 29 VI Głębowice, 30 VI Gierałtowice (tamże).

⁴⁷⁸ Tamże; APO, *Liber memorabilium...*, s. 33; APK, *Liber memorabilium...*, s. 59-60; APB, *Liber Memorabilium...*, s. 3; APPi, *Liber memorabilium...*, s. 20-21; APZ, *Liber memorabilium...*, s. 21-22.

przeprowadzonej w dekanacie oświęcimskim w 1908 roku w dwóch turach. Pierwsza odbyła się 22 V – 3 VI i objęła parafie wschodniej i północnej części dekanatu. Druga, w dniach 22 VIII – 4 IX, dotyczyła pozostałych wspólnot. Podobnie jak poprzednia wizytacja również ta była poprzedzona tygodniowymi misjami. We wszystkich parafiach biskup udzielił sakramentu bierzmowania. Konsekrował kościoły w Brzeszczach i Osieku oraz główny ołtarz w Przeciszowie. Być może znalazł jeszcze więcej czasu dla wiernych niż jego poprzednicy, skoro proboszcz z Polanki Wielkiej zanotował, że po mszy świętej biskup „dał posłuch parafianom”. Proboszcz bielański odnotował temat biskupiego kazania, rozpoczynającego wizytację: *O celu człowieka i celu wizytacji kanonicznej*. We Włosienicy zainaugurował spotkanie z wiernymi komentarzem do słów Modlitwy Pańskiej: *Bądź wola Twoja*⁴⁷⁹.

Inne wizyty biskupie w dekanacie oświęcimskim miały również raczej charakter duszpasterski, aczkolwiek były okazjonalne. Należy wspomnieć przynajmniej niektóre. 14 VI 1866 roku biskup Józef Alojzy Pukalski uroczystie rozpoczął świętowanie jubileuszu stulecia kanonizacji św. Jana Kantego w Kętach. W tym czasie hierarcha przez tydzień rezydował w kęckiej parafii i udzielał sakramentu bierzmowania. 3 VIII 1884 roku biskup Albin Dunajewski konsekrował ołtarz główny w kościele w Bielanach. Ten sam hierarcha przewodniczył liturgicznym uroczystościom jubileuszu pięćsetlecia urodzin św. Jana Kantego w Kętach, jakie odbyły się 22 X 1890 roku. W dniach 14–16 VIII 1893 roku kardynał Albin Dunajewski przebywał w Oświęcimiu. Konsekrował wtedy nowy ołtarz w świątyni parafialnej oraz udzielił sakramentu bierzmowania. 19 VIII 1900 roku biskup Anatol Nowak odprawił pierwszą mszę świętą w odnowionym kościele salezjańskim w Oświęcimiu, zaś 20 X 1901 roku kardynał Jan Puzyna dokonał poświęcenia zakładu wspomnianego zgromadzenia w tym mieście. Przywołano już wcześniej święcenia kapłańskie różnego stopnia, których udzielał

⁴⁷⁹ APB, *Liber Memorabilium*..., s. 7; APO, *Liber memorabilium*..., s. 50; APPi, *Liber memorabilium*..., s. 33–34; APWł, *Kronika*... [rok: 1908, nlb.]; AKMK, AKJP, *Akta wizytacyjne księdza biskupa Anatola Nowaka*, s. 865, 867. Wizytacja biskupa Anatola Nowaka w dekanacie oświęcimskim odbywała się w następujących terminach: 22–24 V Oświęcim, 25 V Grojec, 26 V Poręba Wielka, 27 V Włosienica, 28–29 V Przeciszów, 30 V Polanka Wielka, 31 V Piotrowice, 1 VI Gierałtowice, 2–3 VI Zator, 22–23 VIII Kęty, Czaniec, Porąbka, Bulowice, Witkowice, Nidek, 30 VIII Głębowice, 31 VIII Osiek, 1–2 IX Bielan, 3–4 IX Brzeszcze (tamże).

biskup Anatol Nowak w oświęcimskim kościele salezjanów w latach 1909, 1916, 1917 i 1918⁴⁸⁰.

Tabela 38. Dni uroczystych odpustów w świątyniach parafialnych i filialnych dekanatu oświęcimskiego w latach 1883–1918

Parafia	Dzień odpustu parafialnego
Bielany	1) św. Macieja Apostoła, 2) św. św. Apostołów Piotra i Pawła, 3) Podwyższenia Krzyża św.
Brzeszcze	niedziela w oktawie wspomnienia św. Urbana
Bulowice	św. Wojciecha, biskupa i męczennika
Czaniec	1) św. Bartłomieja Apostoła, 2) Nawiedzenia NMP
Grojec	niedziela po święcie św. Wawrzyńca
Gierałtowiec	św. Marcina, biskupa
Głębowice	MB Szkaplerznej
Kęty	1) św. Małgorzaty i Katarzyny, 2) św. Jana Kantego
Nidek	niedziela w oktawie św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza
Osiek	1) św. Andrzeja Apostoła, 2) MB Różańcowej
Oświęcim	1) Wniebowzięcie NMP, 2) MB Szkaplerznej, 3) MB Różańcowej
Piotrowice	Niepokalanego Poczęcia NMP
Polanka Wielka	niedziela po wspomnieniu św. Mikołaja, biskupa
Porąbka	Nawiedzenia NMP
Poręba Wielka	1) św. Bartłomieja Apostoła, 2) św. Floriana
Przeciszów	Narodzenia św. Jana Chrzciciela
Witkowice	1) św. Michała Archanioła, 2) św. Urbana
Włosienica	Św. Michała Archanioła
Zator	1) niedziela po święcie św. Wojciecha (św. Jerzego), 2) niedziela po MB Różańcowej

Źródła: AKMK, AKAD, Akta wizytacyjne ks. biskupa Albina Dunajewskiego, dekanat oświęcimski 1883, s. 90, 92, 95-102; tamże, AKJP, Akta wizytacyjne kardynała Jana Puzyny, dekanat oświęcimski 1897, s. 27, 48, 64, 81, 95, 122, 136, 158, 170, 202, 216, 232, 248, 266, 305, 329, tamże, APA 255, Dekret nadający przywilej odpustu kaplicy filialnej w Porąbce, 5 VII 1918

Szczególnego rodzaju formą duszpasterstwa było kształtowanie właściwych postaw chrześcijańskich w oparciu o kult świętych. Nie można jednak ograniczyć się tylko do wymienienia patronów poszczególnych parafii czy też uroczystości liturgicznych z nimi związanych, choć i ta kwestia ma swoje znaczenie. Wybór takich, a nie innych opiekunów nierzadko nie był przypadkowy. Św. Wojciech, patron parafii w Bulowicach, zgodnie z lokalną legendą miał odpoczywać podczas podróży misyjnej do Prus w 997 roku na miejscu, gdzie później wybudowano kaplicę i kościół. Z wędrówką tego świętego biskupa wiążą swe legendy także mieszkańcy pobliskich Dankowic, Stryszowa i Mucharza, choć badania naukowe nie potwierdzają tych faktów. Św. Urban, papież, został patronem kościoła i parafii w Brzeszczach po tym, jak

⁴⁸⁰ *Chronica dioecesisana*, „Notificationes” 7-8 (1909), s. 76; *Chronica dioecesisana*, „Notificationes” 5-8 (1918), s. 62; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 201; APO, *Liber memorabilium...*, s. 20-21; W. Gasidło, *Jubileusze...*, s. 11-13.

w dzień jemu poświęcony (25 V) grad zniszczył uprawy w całej okolicy. Mieszkańcy złożyli wtedy ślub kultu tego świętego, w nadziei na lepsze zbiory w przyszłości⁴⁸¹.

Podstawową formą kultu świętych były przede wszystkim tzw. odpusty parafialne, związane najczęściej z *patrocinium* danego kościoła. W praktyce były one czymś więcej niż tylko okazją do uwolnienia od kar czyśćcowych za grzechy. Obok wspomnianego elementu teologicznego, który historycznie miał charakter wtórny, były one raczej świętem patronalnym parafii, podczas którego wierni świętowali także w sposób zewnętrzny. Na uroczystość zazwyczaj zapraszano z okolicznościowym kazaniem dodatkowego kapłana. Odpusty gromadziły również wiernych z sąsiednich parafii⁴⁸².

Każda z parafii miała przynajmniej jeden dzień wyznaczony na swoje święto patronalne odpowiednim dekretem władz kościelnych. Niektóre z racji szczególnego kultu wybranych świętych w danym miejscu posiadały dwa i więcej takich dni. Tabela 38 przedstawia dni z odpustami parafialnymi we wspólnotach dekanatu oświęcimskiego, sporządzone według danych akt wizytacji kanonicznych. Wynika z nich, że trzy dni odpustu przeżywali wierni parafii w Oświęcimiu i Bielanach. Bielański odpust na święto Podwyższenia Krzyża Świętego był związany z pasywnym charakterem tego miejsca i kultem obrazu Chrystusa Cierpiącego. Sześć parafii miało wyznaczone dwa dni świąteczne. Były to: Czaniec, Kęty, Osiek, Poręba Wielka, Witkowice i Zator. W pozostałych wspólnotach święto patronalne obchodzono tylko raz w roku. Z racji praktycznych w niektórych parafiach dzień odpustu ustalano na najbliższą świętu niedzielę. Prawdopodobnie tradycja niektórych odpustów zanikała. Proboszcz z Poręby Wielkiej, ks. Jakub Pagacz, informował w 1897 roku, że „z braku stosownych dokumentów święta nie odprawia się”. Prawdopodobnie chodziło o zanik obchodzonego jeszcze w 1883 roku odpustu z okazji wspomnienia św. Floriana. Po wizytacji biskupa Jana Puzyny w 1897 roku proboszczowie starali się uregulować stan prawny, jeśli chodzi o ten obszar działalności duszpasterskiej⁴⁸³.

Jak zauważono wcześniej, specyfika kultu niektórych świętych w dekanacie oświęcimskim (i nie tylko) ma swoje korzenie w ich szczególnym związku

⁴⁸¹ P. Zięba, *Monografia wsi...*, s. 177-178; S. Szyszka, *Dzieje parafii...*, s. 54.

⁴⁸² APO, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1877, nlb.]; APWit, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1847, 1849, 1850, nlb.].

⁴⁸³ AKMK, AKAD, *Akta wizytacyjne ks. biskupa Albina Dunajewskiego...*, s. 90, 92, 95-102; AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 27, 48, 64, 81, 95, 122, 136, 158, 170, 202, 216, 232, 248, 266, 305, 329; tamże, APA 255, *Dekret nadający przywilej odpustu kaplicy filialnej w Porębcu, 5 VII 1918*.

z określonym regionem, najczęściej ugruntowanym w przeszłości. Wspominany wielokrotnie kult św. Jacka Odrowąża w Oświęcimiu był związany z działalnością w tym mieście, już od czasów średniowiecza, dominikanów. Nie zanikł mimo kasaty klasztoru i pojawienia się na ich miejscu nowego zgromadzenia – księży salezjanów. Ciekawym fenomenem religijnym wskazującym na źródła tego kultu była funkcjonująca w Oświęcimiu miejscowa legenda o cudownym ocaleniu miasta i jego mieszkańców podczas najazdu husyckiego w 1428 roku. Wierni schronieni w murach klasztoru mieli skutecznie wzywać orężdownictwa świętego, a sama jego postać miała ukazać się ponad świątynią. Właśnie to wydarzenie miało stać się inspiracją do przekształcenia refektarza dominikańskiego w kaplicę poświęconą św. Jackowi krótko po jego kanonizacji w 1594 roku. Przekazywana przez pokolenia hagiograficzna legenda, w której z definicji mogą znajdować się ziarna prawdy, pomaga wyjaśnić duchowe przywiązanie ludności miasta i okolic do dominikańskiego świętego⁴⁸⁴.

Renowacja gotyckiej kaplicy św. Jacka w Oświęcimiu (1894) zbiegła się z trzechsetną rocznicą jego kanonizacji. Oświęcimski proboszcz, ks. Andrzej Knycz, zainicjował wtedy organizowane potem corocznie odpusty we wspomnienie świętego (17 VIII). Uroczystości kontynuowane przez salezjanów gromadziły tłumy wiernych z okolicy, ale także z różnych dzielnic Polski. W 1908 roku sprawowano jednocześnie dwie sumy odpustowe (w kościele i na dziedzińcu zakładu salezjańskiego) ze względu na ogromny napływ pielgrzymów. Podobnie jak w przypadku odpustu maryjnego, sumistami i kaznodziejami byli lokalni duchowni, ale częściej zaproszeni goście, w tym przeorzy klasztoru dominikanów w Krakowie (o. Piotr Żaczek OP – 1901, 1902, 1908; o Augustyn Peczek OP – 1912). Stałym elementem towarzyszącym odpustowi św. Jacka stały się programy patriotyczne przygotowane przez salezjańską młodzież, skupioną wokół lokalnej organizacji sokolej⁴⁸⁵.

Bez uciekania się do legendarnych opowieści można wyjaśnić wykraczający już ponad tylko lokalny kult św. Jana Kantego. Ten profesor Akademii Krakowskiej, urodzony w 1390 roku w Kętach, odbierał cześć w swoim rodzinnym mieście jeszcze w czasach przedrozbiorowych. Centrum kultu była poświęcona mu kaplica z umieszczonymi w niej relikwiami, wybudowana według kolejnej legendy w miejscu

⁴⁸⁴ J. Ptaszkowski, *Sanktuarium...*, s. 17; L. Żak, *Legenda o św. Jacku*, <https://www.powiat.oswiecim.pl/legenda/legenda-o-sw-jacku/> [dostęp: 15.07.2019].

⁴⁸⁵ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 622-623, 630-632.

narodzenia świętego, na długo przed jego kanonizacją (1767), a nawet beatyfikacją (1680). Początkowo, będąc pod zarządem miasta, była związana z odpowiednią prebendą i funkcjonującym obok niej cmentarzem, ale później przypisano ją do uposażenia lokalnych duszpasterzy. Wiadomo, że przynajmniej w połowie XIX stulecia, gdy kęckim proboszczem był ks. Franciszek Schottek (1840–1876), w kaplicy odbywały się czwartkowe nabożeństwa ku czci św. Jana Kantego, podczas których odmawiano litanię, czczono relikwie świętego, a nierzadko odprawiano również mszę świętą. Informację na ten temat przekazuje nam korespondencja proboszcza, ks. Józefa Bagiera (1877–1881), z krakowskim konsystorzem z 1880 roku. Dotyczyła ona skargi złożonej przez kęckich parafian odnośnie do rzekomego zaniechania kultu przez nowego duszpasterza. Problem został wyjaśniony wraz z przekazem interesującej nas informacji, że nabożeństwa w kaplicy odbywają się we wspomnianym wcześniej porządku⁴⁸⁶.

W 1851 roku na kęckim rynku postawiono figurę św. Jana Kantego, poświęconą 17 X przez biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego. 29 VI 1888 roku jeden z oficerów miejscowego garnizonu, wygłupiając się przed kolegami, wszedł na figurę i zniszczył fragment pomnika. Oskarżony o profanację oficer został ukarany, zaś do figury zorganizowano procesję przebłagalną. O trwałym kulcie świętego świadczą też modlitewniki wydawane w połowie XIX wieku w Kętach i Krakowie. Zawierały one krótki życiorys świętego (także w formie wierszowanej, przeznaczonej zapewne do śpiewania), pieśni oraz szereg modlitw, w tym godzinki o Janie Kantym i litanię⁴⁸⁷.

W latach 1866–1867 w Kętach uroczystie przeżywano jubileusz stulecia kanonizacji świętego profesora. Zainicjował go 14 VI 1866 roku biskup tarnowski Józef Alojzy Pukalski w kościele reformatów, skąd w uroczystej procesji przeniesiono relikwie świętego do kaplicy pod jego wezwaniem. Z okazji jubileuszu przez cały rok do Kęt przybywali pielgrzymi nie tylko z okolicy, ale również z Tarnowa, Rzeszowa, Śląska Pruskiego i Słowacji. Przez pierwszy miesiąc organizacją ruchu pielgrzymkowego zajmował się specjalnie oddelegowany do tego celu ks. Franciszek

⁴⁸⁶ AKMK, APA 86, *Parafianie kęccy do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 7 VII 1880*; tamże, *Ks. Józef Bagier do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 20 VII 1880*.

⁴⁸⁷ Tamże, *Ks. Maciej Warmuz do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 4 VII 1888*; tamże, *Ks. Maciej Warmuz do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 9 IX 1888*; APK, *Liber memorabilium...*, s. 37-38; M. Tylkowski, *Nabożeństwo ku czci świętego Jana Kantego kapłana świeckiego Pisma Bożego w Wszechnicy Krakowskiej Doktora i Profesora a naszego wielkiego przyczynicy przed Bogiem*, Kraków 1860; *Krótkie nabożeństwo do świętego Jana Kantego*, Kęty [b.a.; b.m.r.w.].

Ślósarczyk, proboszcz tarnowskiej katedry. Statystyki informują o około 27 000 Komunii Świętej rozdanej w tym czasie pielgrzymom. Finał całorocznej uroczystości miał miejsce 14 VII 1867 roku. Wierni mogli otrzymać odpust, specjalnie udzielony na ten dzień⁴⁸⁸.

Szczególna uroczystość związana z jubileuszem pięćsetlecia urodzin św. Jana Kantego miała miejsce 22 X 1890 roku. Za organizację wydarzenia odpowiedzialna była specjalna komisja, powołana 23 I 1890 r. przez senat Uniwersytetu Jagiellońskiego, w skład której wchodził m.in. ks. prof. Józef Sebastian Pelczar, prof. Ludwik Rydygier, prof. Stanisław Smolka, a także kęcki proboszcz ks. Maciej Warmuz i burmistrz Adolf Bier. W październikowych uroczystościach uczestniczyli liczni goście, wśród których należy wymienić kardynała Albina Dunajewskiego, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Wincentego Zakrzewskiego i prezydenta Krakowa Feliksa Szlachtowskiego, a także duchowieństwo, pracowników naukowych i krakowską młodzież akademicką. Centralnym punktem spotkania było oddanie hołdu świętemu pod jego figurą umieszczoną na kęckim rynku, a następnie msza święta sprawowana przez krakowskiego ordynariusza, z kazaniem ks. prof. Władysława Chotkowskiego. Z wydarzeniem związany był tygodniowy odpust wyznaczony na okres 19–26 VI 1890 roku. Ciekawostką jest, że uroczystość zaangażowała całą lokalną społeczność, także w sensie materialnym. Po zakończonym nabożeństwie obiad dla gości serwowały zarówno kuchnie kościelne, jak również bogatsi mieszkańcy miasta⁴⁸⁹.

Dla komplementarności omówienia problemu należy wspomnieć jeszcze o lokalnym kulcie św. Jana Nepomucena, zwłaszcza w kontekście licznych i regularnych powodzi nawiedzających ziemie dekanatu oświęcimskiego, o czym już wspominaliśmy. Kult ten najbardziej widoczny był w Oświęcimiu. Od końca XVIII wieku na środku miejskiego rynku stała tam figura wspomnianego świętego. Przypadkowo zniszczona podczas jednego z jarmarków, została przeniesiona na cmentarz, a później w pobliże kościoła parafialnego. W 1892 roku jedna z miejscowych rodzin ufundowała nową figurę, która ponownie stanęła na rynku. Według relacji miejscowego proboszcza ks. Tomasza Kolasińskiego, oświęcimscy wierni odprawiali corocznie od 16 V oktavę ku czci świętego, gromadząc się wieczorami z zapalonymi świecami przy figurze. Mniejsze figury św. Jana Nepomucena stały także w wielu

⁴⁸⁸ W. Gasidło, *Jubileusze...*, s. 11-13.

⁴⁸⁹ Tamże, s. 13-15; APK, *Liber memorabilium...*, s. 51-56.

innych miejscowości dekanatu: Babicach (1848), Gierałtowiczach (1780), Głębowicach (1843), Piotrowicach (1788), Polance Wielkiej (b.d.), Porębie Wielkiej (XVIII/XIX w.), Skidniu (1779) oraz Zatorze (XVIII/XIX w.)⁴⁹⁰.

Obok świętych uznanych oficjalnie przez Kościół warto wspomnieć także o ludziach czczonych w lokalnym środowisku w związku z ich nadzwyczajną pobożnością. Do takich należała pochodząca z Kęt świątobliwa Ludowika. Urodziła się około 1543 roku. Podczas pielgrzymki do Rzymu została tercjarką franciszkańską. Jej pobożne życie w ubóstwie i samotności znalazło uznanie wśród rzymian. Zmarła w opinii świętości 22 IV 1623 roku i została pochowana w kościele św. Stanisława BM w Rzymie. Jej kult lokalny w Kętach promowali ojcowie reformacji⁴⁹¹.

Warto jeszcze wspomnieć o nabożeństwach związanych z uroczystościami o charakterze państwowym i patriotycznym. Były one związane zarówno z aktualnie panującą monarchią, jak również z krzewieniem polskości z tą uwagą, że w duszpasterstwie obowiązywała zasada legalizmu, a działania propolskie wcale nie zaprzeczały wierności wobec domu panującego. Do organizacji uroczystości państwowych zobowiązywały duchownych zarządzenia konsystorzy biskupich dotyczące organizacji kultu z 1824, 1845, 1878 i 1898 roku. Obok zwyczajnych modlitw za rządzących, odmawianych w każdą niedzielę, nakazywano również coroczne świętowanie urodzin panującego monarchy. Dni te, nazywane „nabożeństwami dworskimi”, w kalendarzu liturgicznym miały podobną rangę, co obchody Wielkiego Tygodnia, Dnia Zadusznego czy Starego Roku. Nie były jednak obłożone obowiązkiem uczestnictwa i powstrzymania się od pracy. Ich liczba systematycznie wzrastała. W 1917 roku konsystorz krakowski informował o świętowaniu sześciu takich dni. W parafiach dekanatu zarządzenia te były wypełniane. W 1843 roku proboszcz oświęcimski zapraszał „wszystkich poddanych wiernych” na uroczystą mszę świętą śpiewaną z okazji urodzin cesarza Ferdynanda I Habsburga, przypadających 19 kwietnia. Podobnie w kolejnych latach. Wydaje się jednak, że niektóre z nabożeństw wynikały z nadmiernej gorliwości duszpasterza. Tak np. po ślubie następcy tronu arcyksięcia Rudolfa Habsburga-Lotaryńskiego z belgijską

⁴⁹⁰ *Katalog zabytków...*, s. 3, 29-31, 461, 463, 491, 511; M. Trąba, *Kościół katolicki i życie religijne miasta w XIX i XX wieku*, [w:] *Oświęcim...*, t. 2, s. 437.

⁴⁹¹ M. Wilczyński, *Klasztor...*, s. 73-75.

księżniczką Stefanią Klotyldą Koburg 10 V 1881 roku w Oświęcimiu także odprawiano dziękczynne nabożeństwa⁴⁹².

Poniekąd religijnego charakteru nabierały także odwiedziny panującego monarchy podczas jego podróży po Galicji. 10 X 1851 roku Franciszek Józef I Habsburg odwiedził Kęty. Wśród witających był miejscowy proboszcz ks. Franciszek Schottek. Cesarz dwukrotnie zatrzymywał się w Oświęcimiu: 26 IX 1862 i 1 IX 1880 roku. Podczas drugiego pobytu wśród witających władcę na dworcu kolejowym był miejscowy proboszcz, ks. Tomasz Kolasiński. Kapłan, ubrany w szaty liturgiczne, podał monarsze do ucałowania relikwie Krzyża Świętego oraz przyjął cesarskie podziękowanie za fundację mszalną w intencji żołnierzy austriackich, poległych w 1866 roku w potyczce pod Oświęcimiem⁴⁹³.

Nabożeństwa liturgiczne związane z polskim patriotyzmem koncentrowały się zasadniczo wokół obchodów wielkich rocznic narodowych. Warto wspomnieć przynajmniej niektóre. W 1883 roku w trzechsetną rocznicę wiktorii wiedeńskiej w oświęcimskim kościele odprawiono mszę świętą (9 IX) i nabożeństwo za poległych (11 IX), w których uczestniczyły lokalne władze, młodzież szkolna i inni wierni. Nabożeństwa sprawowano również 11 IX w klasztorze reformatów w Kętach. W podobny sposób świętowano w Oświęcimiu setną rocznicę uchwalenia konstytucji 3 Maja. W 1910 roku, w pięćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem, uroczysta msza święta poprzedziła odsłonięcie pomnika Matki Bożej w Kętach. Zapewne pomyłką kronikarza jest informacja w zatorskiej kronice parafialnej, jakoby nabożeństwo dziękczynne związane z tą rocznicą odprawiono tutaj już 20 VII 1902 roku. Parafialne źródła nie wspominają natomiast o nabożeństwach z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Zapewne takie się odbywały, zgodnie z zarządzeniem polskich biskupów, wyrażonym w orędziu z 1 XI 1918 roku. Podczas niedzielnych nabożeństw poza odczytaniem listu episkopatu należało odśpiewać dziękczynne *Te Deum* oraz *Boże, coś Polskę*. Analizując zapiski w kronikach parafialnych z tego

⁴⁹² *Porządek 1824*, s. 3; *Porządek 1845*, s. 2; *Porządek 1878*, s. 219-220; *Porządek 1898*, s. 15-16; APO, *Liber memorabilium...*, s. 17; tamże, *Ogłoszenia...* [rok: 1843, nlb.]; tamże, *Księga ogłoszeń...* [rok: 1877, nlb.]; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 251, 255. Nabożeństwa dworskie w 1917 r. należało świętować w następujące dni: 17 VIII – dzień urodzin Najjaśniejszego Pana, 4 XI – dzień imienin Monarchy, 27 IV – dzień imienin Najjaśniejszej Pani, 9 V – dzień urodzin Monarchini, 10 IX – rocznica śmierci śp. Cesarzowej Elżbiety, 20 XI – rocznica śmierci śp. Cesarza Franciszka Józefa I (*Nabożeństwa dworskie*, „Notificationes” 10-12 (1917), s. 73).

⁴⁹³ APK, *Liber memorabilium...*, s. 38; APO, *Liber memorabilium...*, s. 16; B. Czwojdrak, *Kalendarium*, [w:] *Oświęcim...*, t. 1, s. 406.

okresu, można odnieść wrażenie, że duszpasterze nie byli pewni trwałości zmian politycznych, albo nie odczuli jeszcze wyraźnych zmian wynikających z odzyskania przez Polskę niepodległości. Informacje w kronikach parafialnych w Głębowicach, Polance Wielkiej czy Włosienicy, uprzedzające niektóre fakty historyczne, zostały zapisane raczej w terminach późniejszych⁴⁹⁴.

Osobnym zagadnieniem było duszpasterstwo żołnierzy i rekrutów. Już wcześniej wspomniano o sakramencie bierzmowania organizowanym dla żołnierzy w Kętach. Obowiązek odprawiania dodatkowych nabożeństw dla rekrutów wprowadzono zarządzeniem krakowskiego konsystorza z 4 IX 1896 roku. Jego celem było ukojenie żalu wyjeżdżających i pozostawianych, ale również formacja religijno-patriotyczna rekrutów. Nabożeństwa takie stały się powszechne zwłaszcza później, w związku z wybuchem Wielkiej Wojny. Tak np. 2 VIII 1914 roku w Polance Wielkiej religijne pożegnanie powołanych do wojska zorganizowano przed wymarszem o godz. 6.00. Rekruci skorzystali z możliwości spowiedzi, przyjęli Komunię Świętą, wysłuchali kazania, a przed rozesłaniem otrzymali medalik z wizerunkiem Najświętszego Serca Pana Jezusa i Matki Bożej. Podobne praktyki opisywali inni proboszczowie. Ich stałym elementem była spowiedź oraz Komunia Święta. Warto również wspomnieć, że kęcki katecheta ks. Jan Wądołny w okresie 26 IX 1914 – 19 I 1915 pełnił służbę kapelana 57 Pułku Piechoty w Tarnowie. Obok posługi duszpasterskiej był również sanitariuszem. Wrócił do Kęt ze względu na chorobę ucha⁴⁹⁵.

Troskliwość duszpasterska miała także odnosić się do żołnierzy powracających z wojny. Konsystorz biskupi zalecał organizowanie nabożeństw dziękczynnych połączonych z przyjęciem sakramentu pokuty oraz modlitwą żałobną za poległych kolegów i mieszkańców poszczególnych miejscowości. Takie nabożeństwa były powszechnie odprawiane. Ks. Paweł Talaga, proboszcz z Bielana, informował, że na wieść o śmierci parafianina żołnierza organizowano w kościele specjalną śpiewaną liturgię za zmarłego, bito w dzwony, a jego nazwisko wymieniano w niedzielnych

⁴⁹⁴ D. Nawrot, *Czasy austriackie...*, s. 202-203; S. Sulecki, *Życie religijne...*, s. 232-233; APZ, *Liber memorabilium...*, s. 29; APB, *Liber Memorabilium...*, s. 12; APBul, *Liber memorabilium...*, s. 59-60 mps]; APGł, *Liber memorabilium...*, t. 2 [rok: 1918, nlb.]; APPol, *Kronika...*, s. 40; APWł, *Kronika...* [rok: 1918, nlb.]; APPor, *Kronika...*, s. 38; APPk, *Księga pamiątkowa...*, s. 17; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 255-256.

⁴⁹⁵ AKMK, AKAD, *Akta wizytacyjne ks. biskupa Albina Dunajewskiego...*, s. 93; tamże, *Teczka: I wojna, działalność charytatywna 1917, ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 11 X 1917* [wraz z załącznikiem dotyczącym ks. J. Wądołnego], tamże, *Ks. Joachim Dziża do ks. Macieja Warmuza, Nidek, 3 X 1917*; APPol, *Kronika...*, s. 36-37; *Poleca się urządzenie nabożeństwa dla rekrutów, „Notificationes” 9 (1896) s. 109-110.*

i świątecznych wypominkach. Podobnie postępował proboszcz z Polanki Wielkiej, ks. Izydor Steczko, który urządzał symboliczny pogrzeb z katafalkiem i świecami, wygłaszał egzortę i wspominał zmarłego w każdych wypominkach⁴⁹⁶.

Można odnieść wrażenie, że dopiero analiza nadzwyczajnych działań duszpasterskich prezentuje prawdziwe owoce starań duchowieństwa i realny stan religijności wiernych. Eksplozja tych działań, bez wątpienia, stała się widoczna w dwóch ostatnich dekadach XIX wieku. Wielkie akcje misyjne i rekolekcyjne, rozwój bractw i stowarzyszeń kościelnych czy wreszcie ożywiony ruch pielgrzymkowy służyły systematycznej formacji chrześcijańskiej. Wśród nich wymienić trzeba ruch trzeźwościowy, który ewidentnie przyczynił się do podniesienia poziomu moralnego społeczeństwa. Ponadto wzrost świadomości eklezjalnej wśród zaangażowanych wiernych mógł stać się skuteczną przeciwwagą dla popularnych trendów modernistycznych i antyklerykalnych.

Niesłusznym byłoby określenie wspomnianych działań mianem „duszpasterstwa masowego”, mimo wyraźnego wzrostu liczbowego zaangażowanych. Nadzwyczajne formy ciągle kształtowały elity, nierzadko angażując tylko 10% parafian. Wydaje się jednak, że większość tych działań wpływała nie tyle z płytkich pobudek, jak chociażby duszpasterska rywalizacja czy chęć poprawienia statystyk w kancelarii diecezjalnej, ale raczej z głębokich potrzeb duchowych wiernych. Parafianie nierzadko sami poszukiwali interesujących propozycji duszpasterskich w okolicy, jeśli nie znaleźli ich we własnej wspólnotie. Owoce duchowej formacji uwidaczniały się zazwyczaj w praktyce. Ta zaś realizowała się między innymi w aktywności społecznej, charytatywnej czy oświatowej. Przystosowane wartości należało przekazać w duchu chrześcijańskiej miłości bliźniego.

⁴⁹⁶ AKMK, Teczka: I wojna, działalność charytatywna 1917, *Rozporządzenie 11673/18*; tamże, Ks. Paweł Talaga do ks. Macieja Warmuza, Bielany, 15 X 1917; tamże, Ks. Izydor Steczko do ks. Macieja Warmuza, Polanka Wielka, 24 IX 1917.

Rozdział IV

Aktywność społeczna, charytatywna i kulturalna Kościoła

Obok typowych działań duszpasterskich – zwyczajnych i nadzwyczajnych, Kościół na przestrzeni wieków angażował się także w dzieła, które z duszpasterstwa wprost wynikały, albo do niego prowadziły. Tym samym były z nim całkowicie kompatybilne. Inspiracją dla nich były ideały ewangeliczne, zwłaszcza te odnoszące się do szacunku wobec prawdy, życia i miłości bliźniego. Do wspomnianych form należała aktywność społeczna, wyrażająca się w trosce o kulturę i oświatę, ale także w posłudze ubogim i potrzebującym.

Działalność Kościoła na polu intelektualnym i kulturalnym była obecna od jego początków. Truizmem byłoby powtarzanie informacji o średniowiecznych szkołach przyklasztornych czy pierwszych uniwersytetach i ich wpływie na dorobek cywilizacyjny. Jezuickie i pijarskie szkolnictwo doby nowożytnej kontynuowało to dzieło, troszcząc się o formację nie tylko intelektualną i obywatelską, ale także duchową. Nierzadko to właśnie ludzie Kościoła byli prekursorami nowoczesnych rozwiązań edukacyjnych. Nieśli oświatę tam, gdzie państwo z różnych powodów nie chciało lub nie potrafiło znaleźć i zastosować właściwych rozwiązań. Problemy te nie były obce Kościołowi XIX i XX wieku. Przemiany społeczne i wzrost świadomości mas wpływały na konieczność podwyższenia poziomu edukacji. Kościół uczestniczył w tym dziele, prowadząc szkoły państwowe i wyznaniowe, przyuczając do zawodu, organizując życie kulturalne, także przez promocję szeroko rozumianego czytelnictwa.

Podobnie rzecz się miała z działalnością charytatywną Kościoła. Troska o sieroty, chorych i potrzebujących od samego początku była przedmiotem zainteresowania chrześcijan. Wskazywała na wrażliwość i autentyczność wiary, a w ten

sposób stanowiła formę świadectwa. Na przełomie XIX i XX w. była szczególnie potrzebna wobec ubóstwa wynikającego z klęsk elementarnych czy wojen. Wyrażała się w organizacji szpitali i domów opieki, pomocy materialnej i zrzeszeń charytatywnych.

1. Szkolnictwo kościelne

Problem szkolnictwa kościelnego w dekanacie oświęcimskim w interesującym nas okresie należy rozpatrzeć w dwóch aspektach. Pierwszym z nich była kuratela kościelna nad oświatą, trwająca aż do czasów autonomii galicyjskiej. Drugim była organizacja i funkcjonowanie katolickich szkół i placówek oświatowo-wychowawczych na tym terenie.

Po I rozbiorze Polski dotychczasowy system szkolnictwa obowiązujący w późniejszej Galicji musiał ulec przemianom, zgodnie z normami obowiązującymi w Austrii. Patentem z 22 III 1777 roku na zagarniętych terenach została wprowadzona państwowa ustawa szkolna z 1774 roku. W rozporządzeniu tym wprowadzono trzy typy szkół, w zależności od miejsca lokowania: trywialne na wsiach i w miasteczkach, główne w większych miastach, zwłaszcza cyrkularnych, oraz szkoły normalne (przynajmniej jedna w prowincji). Ideą, jaka przyświecała zarządom, było podporządkowanie szkoły państwu, a tym samym utrwalanie polityki centralistycznej i germanizacyjnej. Organem kontrolnym stała się powołana w 1776 roku Krajowa Komisja Szkolna z siedzibą we Lwowie, która decydowała o obsadzaniu stanowisk nauczycielskich oraz dysponowała funduszami. Wprowadzono obowiązek szkolny w wieku 5–12 lat. Proboszczowie otrzymali nadzór nad szkołami trywialnymi, zaś obowiązek ich zakładania i utrzymania spoczywał na lokalnych patronach⁴⁹⁷.

Wobec mało skutecznej polityki oświatowej, a zwłaszcza niechęci ze strony szlachty, cesarz patentem z 7 III 1805 roku przekazał władzę nad szkolnictwem Kościołowi, zachowując jednak naczelne kierownictwo państwa. Kolejnym patentem

⁴⁹⁷ J. Dobrzański, *Wychowanie i szkolnictwo w zaborze austriackim na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 115-117, 119; B. Kumor, *Szkolnictwo ludowe w Diecezji Tarnowskiej 1786-1850*, [w:] *Z dziejów oświaty w Galicji*, red. A. Meissner, Rzeszów 1989, s. 109-127; R. Pelczar, *Uwarunkowania rozwoju szkolnictwa w Galicji w okresie lat 1772-1918*, „Karpacki Przegląd Naukowy” 4/8 2013, s. 16-18.

z 11 VIII 1805 roku wprowadzono tzw. polityczną ustawę szkolną, uwzględniającą podział społeczny uczniów i wprowadzającą nowe typy szkół: trywialne, główne i realne. Zarząd kościelny nad szkolnictwem zniósł dopiero ustawa z 25 V 1868 roku. Instytucjami nadzorującymi oświatę miały stać się teraz, odpowiednio do szczebla terytorialnego: Rada Szkolna Krajowa, rady szkolne powiatowe i rady szkolne miejscowe. Duchowieństwo nadal jednak było zaangażowane w sprawy oświatowe. Wielu z nich sprawowało ważne funkcje nadzorcze⁴⁹⁸.

W kolejnych rozporządzeniach reformowano galicyjską oświatę. Ustawą z 2 V 1873 roku – w myśl ogólnopaństwowego dokumentu z 14 V 1869 roku – wprowadzono dwa nowe typy szkół elementarnych, ogólnodostępnych i obowiązkowych: czteroletnie pospolite i będące ich nadbudową czteroletnie wydziałowe. Nauczycieli ustanowiono urzędnikami państwowymi. Ustawą z 25 VIII 1873 roku podzielono Galicję na okręgi szkolne związane z samorządami. Ustawą z 2 V 1883 roku rozróżniono szkoły wiejskie i miejskie, zaś 2 II 1885 roku wprowadzono szkoły początkowe tam, gdzie dotychczas żadne nie funkcjonowały. Kolejną ustawą z 23 V 1895 roku wprowadzono nowe typy szkół ludowych: sześcioletnią wiejską i siedmioletnią miejską – przygotowującą do zawodu⁴⁹⁹.

Biskupi i duchowieństwo parafialne diecezji tarnowskiej końca XVIII i początku XIX wieku wspierali politykę oświatową państwa, a zwłaszcza powszechność nauczania. Znajdowało to wyraz w licznych zachętach i listach pasterskich. Mimo tego stan szkolnictwa na tym obszarze przedstawiał się fatalnie. W 1800 roku w cyrkule myślenickim, na terenie którego znajdował się dekanat oświęcimski, funkcjonowały tylko 2 szkoły trywialne. W latach trzydziestych XIX wieku władze diecezjalne rozpoczęły zintensyfikowaną działalność w tym zakresie. W 1834 roku biskup Franciszek de Paula Pisztek polecił wprowadzenie podręczników, w tym także *Katechizmu parafialnego* ks. Andrzeja Mitkiewicza. W tym samym roku ogłoszono pierwsze konkursy na posadę organistów-nauczycieli. W 1835 roku konsystorz tarnowski zarządził konieczność budowy sal lekcyjnych przy organistówkach w przypadku braku osobnego budynku szkolnego. Zachęcano też do tworzenia szkół katolickich i parafialnych. Pod koniec lat trzydziestych XIX wieku do szkół uczęszczało jednak tylko około 13,6% dzieci.

⁴⁹⁸ J. Dobrzański, *Wychowanie...*, s. 119-121; E. Podgórska, *Rozwój oświaty w Galicji w okresie autonomii*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, s. 593-595; R. Pelczar, *Uwarunkowania...*, s. 21-25. W 1848 r. powstało w Austrii Ministerstwo Oświaty. Próby przeprowadzenia reformy szkół ludowych w duchu świeckim spaliły na panewce. Kuratelę Kościoła nad szkołami wzmocniły zapisy konkordatu z 1855 r. (T. Fiutowski, *Szkolnictwo ludowe w Galicji w dobie porozbiorowej*, Lwów 1913, s. 27).

⁴⁹⁹ E. Podgórska, *Rozwój oświaty...*, s. 595-598; R. Pelczar, *Uwarunkowania...*, s. 21-25.

Szczególną uwagę na kwestie szkolne zwracał podczas swoich wizytacji biskup Józef Grzegorz Wojtarowicz. Ostatecznie, w połowie XIX wieku w Galicji funkcjonowało już 2280 szkół elementarnych, w tym 2195 trywialnych⁵⁰⁰.

Istotną sprawą był również poziom wykształcenia nauczycieli. Edukacja nauczycieli szkół trywialnych odbywała się początkowo na trzymiesięcznych kursach organizowanych przy szkołach głównych. Po ich zakończeniu kandydat podlegał egzaminowi przed komisją mianowaną przez biskupa. Do szkół głównych i realnych wymagano ukończenia sześciomiesięcznego kursu i prezentacji przed komisją konkursową. W 1854 roku wprowadzono nowy system kształcenia, polegający na rocznej, a później dwuletniej preparandzie. W 1871 roku powstały trzyletnie seminaria nauczycielskie męskie i żeńskie. Po złożeniu egzaminu dojrzałości można było pracować w szkole ludowej jako zastępca nauczyciela, a po dwuletnim stażu i zdaniu egzaminu kwalifikacyjnego można było otrzymać stałą posadę. W 1874 roku czas nauki podniesiono do czterech lat w seminariach żeńskich, zaś w 1886 roku w męskich. Kolejne reformy miały miejsce w latach 1907 i 1909. Seminarium podzielono na wyższe i niższe, w zależności od klasyfikacji wykładanych przedmiotów. Czteroletni czas nauki pozostał niezmienny⁵⁰¹.

Nie mamy bogatej dokumentacji źródłowej, która wskazywałaby bezpośrednio na stan szkolnictwa parafialnego w dekanacie oświęcimskim przed okresem, który nas interesuje⁵⁰². Najstarszą metrykę posiada szkoła w Oświęcimiu, założona w 1790 roku, choć informacje o jej istnieniu datują ją jeszcze na XVI wiek. W następnej kolejności były Czaniec (1817), Zator (1821) i Porąbka (1822). Pierwszy schematyzm diecezji tarnowskiej z 1819 roku informuje o istnieniu szkoły głównej w Białej, szkół trywialnych w Kętach, Oświęcimiu i Witkowicach oraz szkół parafialnych w Bestwinie,

⁵⁰⁰ J. Dobrzański, *Wychowanie...*, s. 121; B. Kumor, *Szkolnictwo ludowe...*, s. 111, 114-117. Wśród listów pasterskich do wiernych i duchowieństwa tego okresu należy zwrócić uwagę na następujące: list bp. F.A. Janowskiego z 1786 r., nakazujący proboszczom i kolatorom tworzenie szkół, dalej list bp. F.M. Chotka z 1831 r. zawierający uwagi o nauczycielach i młodzieży szkolnej, list bp. F.K. Zachariasiewicza z 1836 r. nakazujący duchownym zakładanie szkół parafialnych czy list bp. J.G. Wojtarowicza z 1840 r. zachęcający rodziców do posyłania dzieci do szkół (tamże). Nadzór Kościoła dotyczył tylko szkół elementarnych. Szkolnictwo średnie w całym państwie było podporządkowane Nadzwornej Komisji Studiów, aż do 1848 roku. Wtedy, po likwidacji komisji, wprowadzono ośmioletnie gimnazja ze zreformowanym programem (R. Pelczar, *Uwarunkowania...*, s. 26).

⁵⁰¹ T. Fiutowski, *Szkolnictwo ludowe...*, s. 23-25; J. Szczepaniak, *Organizacja szkolnictwa publicznego w Galicji i II Rzeczypospolitej w latach 1880-1939*, [w:] M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci...*, s. 18-19.

⁵⁰² Wizytacja przeprowadzona w dekanacie oświęcimskim w 1732 r. za biskupa krakowskiego K.F. Szaniawskiego wykazała niezbyt dobry stan szkolnictwa w tym rejonie. Większość uposażenia szkolnego znajdowała się już w rękach organistów. Na uwagę zasługuje informacja o odrestaurowanej szkole parafialnej w Kętach, do której sprowadzano kierowników z krakowskiego uniwersytetu (S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII w.*, Lwów 1912, s. 43, 148-152, 255-259).

Bielanach, Czańcu, Dankowicach, Grojcu, Jawiszowicach, Komorowicach, Kozach, Lipniku, Nidku, Osieku, Pisarzowicach, Porębie Wielkiej i Starej Wsi. Wynikałoby z tego, że w tym czasie szkoły funkcjonowały we wszystkich parafiach dekanatu. W każdej z nich obsadzeni byli również nauczyciele, inni niż proboszczowie. Dane te potwierdza schematyzm z 1820 roku. Z kolei autor schematyzmu z 1838 roku nie odnotowuje wzmianki o szkołach w Bielanach, Bulowicach, Hałcnowie i Osieku. Wymienia szkołę główną w Białej, szkoły trywialne w Czańcu, Kętach i Oświęcimiu, a w pozostałych szkoły parafialne. Wynika z tego, że sytuacja oświatowa na tym terenie ulegała ciągłym przeobrażeniom. Należy jednak zauważyć, że brak danych zamieszczonych w schematyzmie szkolnym mógł wynikać z braku odpowiednich informacji przekazanych w sprawozdaniu przez proboszcza⁵⁰³.

Dokładne dane odnoszące się do rodzajów szkół, liczby uczniów, jak również obsady nauczycielskiej w latach 1843–1868 przedstawiają tabele 39 i 40. Jak później zobaczymy, wydaje się, że zamieszczona w schematyzmach szkolnych data utworzenia placówki była też wskaźnikiem jej trwałości i stabilności. W 1843 roku na terenie dekanatu oświęcimskiego funkcjonowała szkoła główna w Kętach (założona w 1843 roku), szkoła dla dziewcząt w Kętach (założona w 1842 roku), szkoły trywialne w Czańcu, Oświęcimiu, Porąbce i Zatorze oraz szkoły parafialne w Bielanach, Porębie Wielkiej, Polance Wielkiej, Preciszowie i Gierałtowicach. Liczba ta jednak systematycznie zmieniała się. Dokumentacja z 1845 roku wykazuje również funkcjonowanie szkół parafialnych w Grojcu, Nidku, Piotrowicach, Witkowicach, Włosienicy i filialnej w Monowicach. Z kolei dane z 1848 roku wymieniają także szkołę parafialną w Bulowicach i filialną w Dworach. W 1858 roku na terenie dekanatu funkcjonowały szkoły: główna w Kętach, trywialna dla dziewcząt w Kętach, trywialne w Bulowicach, Brzeszczach, Czańcu, Grojcu, Oświęcimiu, Polance Wielkiej, Porąbce, Preciszowie i Zatorze oraz parafialne w Bielanach, Osieku i Porębie Wielkiej. Poza utworzeniem szkoły parafialnej w Witkowicach powyższy stan szkolnictwa nie zmienił się do 1868 roku, czyli ostatniego pod kuratelą kościelną. Wzrastała również

⁵⁰³ M. Fic, *Szkolnictwo oświęcimskie w latach 1772-1951*, [w:] *Oświęcim...*, t. 1, s. 365; SDT 1819, s. 26-31; SDT 1820, s. 27-34; SDT 1838, s. 109-117; SSL 1870, s. 50-52. Jeszcze w październiku 1848 r. dziekan oświęcimski ks. F. Tureczek informował tarnowski konsystorz, że nie otrzymał do tej pory sprawozdań o stanie szkół z 11 parafii dekanatu. Tym samym tłumaczył brak możliwości złożenia całościowej relacji z funkcjonowania placówek, za które jako dziekan był odpowiedzialny (ADT, Asz/III, *Sprawozdanie dziekana oświęcimskiego do biskupiego konsystorza w Tarnowie o stanie szkół w dekanacie*, l. 135 z 28 X 1848 roku).

systematycznie liczba uczniów. W 1844 roku do szkół trywialnych i parafialnych dekanatu uczęszczało 802 uczniów, zaś w 1868 roku – 1923. W tym okresie szkoły tego rejonu należały do oświęcimskiego okręgu szkolnego, a inspektorami okręgowymi byli, zgodnie z ustawą z 1805 roku, kolejni dziekani: ks. Jan Kalczyński, ks. Franciszek Tureczek i ks. Andrzej Knysz⁵⁰⁴.

Tabela 39. Szkoły w Kętach w latach 1843-1868. Liczba uczniów i wykaz nauczycieli.

Rok	Typ szkoły	L. uczniów	Nauczyciele
1844	główna (1843)	259	Dyrektor Teodor Drozdowski elementarny: Karol Gieldanowski 1 kl. Franciszek Grudziński 2 kl. Antoni Oświęcimski Katecheta: miejscowy duchowny
1844	żeńską (1842)	148	Nauczycielki brak Pomoc: Karolina Elsner
1848	główna	291	Dyrektor Teodor Drozdowski elementarny: Andrzej Martzoll 1 kl. Mikołaj Bugno 2 kl. Antoni Oświęcimski Katecheta: miejscowy duchowny Praktykant: Tomasz Sanak
1848	żeńską trywialna	157	Nauczycielka Karolina Schmidt Pomoc: Karolina Elsner
1858	główna	184	Dyrektor i 4 kl. Teodor Drozdowski 1 kl. Antoni Oświęcimski 2 kl. Andrzej Martzoll 3 kl. Jan Gajewski Katecheta: miejscowy duchowny
1858	żeńską trywialna	108	Nauczycielka: Joanna Brandenburg Pomoc: Zofia Wojciechowska
1868	główna	252	Dyrektor nieobsadzony 2 kl. Jan Gajewski 3 kl. Stanisław Kapłański 4 kl. Jędrzej Manda Pomocnik: Wacław Kaiser Katecheta: miejscowy duchowny
1868	żeńską trywialna	189	Dyrektor ks. Franciszek Schottek Nauczycielka: Joanna Brandenburg Pomoc: Ernestyna Repczyńska Pomoc: Marianna Majss

Źródła: ADT, ASz/IV, *Przedstawienie personelu nauczycielskiego przy szkołach głównych diecezji tarnowskiej w 1867 roku*; SSL 1844, Tarnów 1844, s. 26; SSL 1848, s. 33; SSL 1858, s. 54; SSL 1868, s. 47

⁵⁰⁴ SSL 1844, s. 3, 26-27; SSL 1845, s. 3, 27-28; SSL 1848, s. 3, 33-35; SSL 1858, s. 54-56; SSL 1868, s. 3, 47-49. W protokołach wizytacji dziekańskiej w dekanacie oświęcimskim z 1851/1852 r. odnotowano istnienie szkół parafialnych, do których nikt nie uczęszcza (*schola parochialis quae non frequentatur*). Takie informacje odnoszą się do parafii w Bielanych, Głębownicach, Grojcu, Nidku, Osieku, Piotrowicach i Przeciszowie (AKMK, AD V/10, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1851/52*, s. 24-28).

Nieścisłości w zapisach tabelarycznych może tłumaczyć fakt, że jeszcze w 1857 roku wiele szkół, zwłaszcza parafialnych, miało charakter tymczasowy. W tym okresie na pewno w Bielanach, Głębowicach, Witkowicach czy Monowicach dzieci uczęszczały na lekcje tylko w zimie, a sami parafianie nazywali te szkoły „zimowymi”. Nauczyciel i organista z Osieka Franciszek Łuczkoński podczas wizytacji biskupiej w 1857 roku tłumaczył niską frekwencję dzieci dużymi odległościami i niewielkim budynkiem szkolnym. Wyjaśniał, że na lekcje uczęszcza tylko 40 dzieci, choć powinno 170. Jan Figwer, nauczyciel i organista z Bielan zauważył, że dzieci wykorzystywane są w lecie do pasienia bydła, a w zimie do szkoły uczęszcza tylko 50 na 151. Problem ten nie dotyczył tylko wsi, ale również miast. Nauczyciel z Zatora Andrzej Bicz wyjaśniał, że 91 uczniów korzystających z lekcji nie stanowi nawet połowy stanu ilościowego młodzieży szkolnej w parafii. Przyczyną niskiej frekwencji była praca w rolnictwie. Z kolei Anton Danecki, nauczyciel i organista szkoły trywialnej w Czańcu, informował, że na lekcje, bez względu na porę roku, uczęszcza 146 uczniów, a jedyną przeszkodą ograniczającą inne dzieci jest obecność w parafii tylko jednego nauczyciela. To ostatnie sprawozdanie może świadczyć o wyrobionej w ciągu wielu lat jakości placówki. Na dużą świadomość społeczną w kwestii konieczności rozwoju oświaty wskazuje również sprawozdanie mieszkańców Bulowic, będące jednocześnie prośbą o wsparcie ze strony tarnowskiego biskupa, które warto zacytować w całości: „Szkolę mamy parafialną, gdzie uczy organista. Chcielibyśmy mieć trywialną i na nią złożyliśmy już 160 fl[orenów]. Nie owiele jeszcze chodzi, gdyby Pan Kolator i Patron Pan Lariss chciał resztę dodać, jużbyśmy szkołę trywialną mieli. Prosimy przeto Najprzew[ielebniejszy] urząd duchowny by raczył się przyczynić za nami wtem względzie (...)”. Należy żywić nadzieję, że powyższa prośba podyktowana była rzeczywistym pragnieniem podniesienia jakości nauczania, a nie tylko ambicjami parafian⁵⁰⁵.

⁵⁰⁵ AKMK, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego...*, s. 80, 86, 91, 95, 104, 106, 119-120, 122, 127, 145-147, 149-151. Podobnie gorliwie prosili bulowiccy parafianie w 1845 r. o utworzenie miejscowej szkoły parafialnej, zobowiązując się do jej wyposażenia i utrzymywania. Szkoła w Bulowicach została podniesiona do rangi trywialnej w 1858 r., o czym informuje dekret z 18 VIII 1858 r. przepisany do kroniki parafialnej (APBul, *Liber Memorabilium...*, s. 9-11, 23 [mps]).

Tabela 40. Szkoły trywialne, parafialne i filialne w dekanacie oświęcimskim w latach 1843–1868. Liczba uczniów i wykaz nauczycieli

Parafia	Rok założenia	Rok	Typ szkoły	Liczba uczniów	Nauczyciele
1	2	3	4	5	6
Czaniec	1817	1844 1848 1858 1868	trywialna	182 127 147 193	Marcin Dudziak Anton Danecki, organista Anton Danecki, organista Wincenty Schneider, organista
Oświęcim	1790	1844 1848 1858 1868	trywialna trywialna, 4 kl.	114 147 186 247	Józef Neschett Józef Neschett Józef Neschett dyrektor i 4 kl. Józef Neschett kl. 3 Alfred Munk kl. 1 Adam de Stroński kl. 2 i pomoc Franciszek Tobiczny roboty ręczne Apolonia Neschett
Porąbka	1822	1844 1848 1858 1868	trywialna	70 151 105 120	Józef Gołąb Paweł Krauss Julian Danecki Tomasz Windisch
Zator	1821	1844 1848 1858 1868	trywialna	86 97 91 139	Wawrzyniec Szymoniak Wawrzyniec Szymoniak Andrzej Bicz Andrzej Bicz
Bielany	1854	1844 1848 1858 1868	Parafialna	24 10 80 96	Antoni Boryski, organista Antoni Boryski, organista Jan Bittner, organista Jan Bittner, organista
Bulowice	1846	1848 1858 1868	parafialna trywialna	146 205 230	Jan Lewandowski, organista wspomagający Wojciech Duszyński Jan Lewandowski, organista Wojciech Kudłacik, organista
Brzeszcze	1859	1868	trywialna	178	Tomasz Żontek
Gierałtowiec		1844 1848	parafialna parafialna	31 37	Michał Cieślik, organista Michał Cieślik, organista
Grojec	1859	1848 1858 1868	parafialna trywialna	30 – 98	Mateusz Korczyński, organista do obsadzenia Antoni Dbałowski, organista
Nidek		1848	parafialna	31	Jakub Sordyl, organista
Osiek	1856	1848 1858 1868	parafialna	b.d. 60 102	Antoni Wronka, organista Franciszek Łuczkoński, organista Franciszek Łuczkoński, organista
Piotrowice		1848	parafialna	18	Henryk Jasicki, organista
Poręba Wielka	1860	1844 1848 1858 1868	parafialna	20 28 68 78	Tomasz Białoński Franciszek Łuczkoński, organista Piotr Majeranowski, organista Piotr Majeranowski, organista

1	2	3	4	5	6
Polanka Wielka	1861	1844	parafialna	83	Szymon Kowalczyk, organista
		1848	parafialna	46	Szymon Kowalczyk, organista
		1868	trywialna	139	Józef Danek
Przeciszów	1860	1844	parafialna	32	Jan Zieliński, organista
		1848	parafialna	28	Jan Zieleński, organista
		1868	trywialna	132	Teofil Andrusikiewicz
Witkowice	1865	1844	parafialna	12	Ignacy Zaremba, organista
		1848	parafialna	–	„dopiero wybudowana”
		1868		60	Ignacy Tobijasiewicz, organista
Włosienica		1848	parafialna	32	Jan Zajęcki
Dwory		1848	filialna	–	do obsadzenia
Monowice		1848	filialna	75	Wojciech Midor

Źródła: SSL 1844, s. 26-27; SSL 1848, s. 33-35; SSL 1858, s. 54-56; SSL 1868, s. 47-49; SSL 1870, s. 50-52

Patronat nad szkołami sprawowały różne podmioty. Tym samym różne kwoty przeznaczano na utrzymanie szkoły i uposażenie nauczycieli. Zgodnie z ustawą z 1805 roku szkoły normalne i główne utrzymywane były z funduszy państwowych, natomiast szkoły trywialne z funduszy gminnych, na które zasadniczo składali się jej mieszkańcy. Placówki w Kętach, Oświęcimiu i Zatorze w latach 1843–1868 pozostawały pod opieką magistratu miejskiego. Pozostałe szkoły w dekanacie znajdowały się pod kuratelą miejscowych dominium lub proboszcza. Jeszcze w 1868 roku patronat nad szkołami w Bulowicach, Grojcu, Polance Wielkiej, Przeciszowie, Osieku i Porębie Wielkiej sprawował proboszcz. Również wynagrodzenie nauczycieli w tym czasie było zróżnicowane, w zależności od poziomu szkoły, w której pracowali oraz wysługi lat. W 1843 roku dyrektor szkoły głównej w Kętach otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 400 fl., zaś nauczyciele od 200 do 350 fl. rocznie. W 1867 roku dyrektor tejże szkoły otrzymywał 420 fl., natomiast nauczyciele od około 210 do około 360 fl. rocznie. Zdecydowanie niższe i bardziej zróżnicowane było wynagrodzenie nauczycieli szkół trywialnych i parafialnych. W 1843 roku nauczyciel w Oświęcimiu zarabiał 190 fl., w Czańcu 86 fl., natomiast w Bielanach tylko 36 fl. rocznie. Z kolei w 1867 roku dyrektor szkoły w Oświęcimiu zarabiał już 400 fl., a jej nauczyciele od 150 do 300 fl. rocznie. W tym samym roku nauczyciel szkoły trywialnej w Brzeszczach otrzymywał 210 fl., zaś szkoły parafialnej w Osieku 136 fl. i 18 krajcarów rocznie. Dla porównania stawki dyrektorów szkoły realnej niższej w Wadowicach i Białej w 1849 roku wynosiły 600 fl., a ich nauczycieli od 100 do 500 fl. rocznie. W połowie XIX wieku średni roczny zarobek proboszcza wynosił około 400 fl., zaś wikariusza około

150 florenów. Trzeba zauważyć, że wielu nauczycieli, zwłaszcza szkół parafialnych, będąc jednocześnie organistami, swoje uposażenie czerpali także z innych źródeł, o czym pisaliśmy w rozdziale I. Niektórzy z nich, jak np. nauczyciel i organista z Nidka Karol Klimonda, nie pobierali w ogóle nauczycielskiej pensji. Byli także proboszczowie, którzy dokładali spore sumy do wynagrodzenia nauczycieli. Ks. Jakub Kutrzeba w Osieku w 1857 roku przeznaczył na pensję uczącego dodatkowe 120 florenów⁵⁰⁶.

Stan obiektów szkolnych przedstawiał się w tym czasie różnie, z tą uwagą, że w najgorszym stanie znajdowały się zazwyczaj budynki szkół parafialnych. Jak wcześniej wspomniano, zwłaszcza na wsiach były to zwykłe salki przy organistówkach. Dużym, piętrowym budynkiem dysponowała szkoła główna w Kętach. Nowy gmach szkoły trywialnej w Oświęcimiu powstał w latach 1839–1840. Funkcjonował do lat siedemdziesiątych XIX wieku, kiedy to wobec ciągłego wzrostu młodzieży w mieście okazał się niewystarczający i zastąpiony przez inny. Według relacji nauczycieli z 1857 roku, wygodne i dobrze utrzymane budynki szkolne funkcjonowały w Czańcu i w Nidku. W Zatorze po zakończeniu roku szkolnego miano oddać nowy budynek szkoły wraz z dwoma stancjami. Z kolei placówki w Osieku i Bulowicach wymagały rozbudowy. Ta ostatnia, podobnie jak szkoła w Bielanach, potrzebowała gruntownego remontu. Najtragiczniejszą sytuację można było zaobserwować we Włosienicy, gdzie podczas zimy 1856/1857 lekcji nie organizowano z braku odpowiedniego miejsca. Zaniedbana od lat organistówka zawałiła się. Mieszkańcy poszczególnych gmin wykazywali się jednak dużą odpowiedzialnością za funkcjonowanie oświaty w swoich miejscowościach i byli całkowicie świadomi konieczności potrzeb z nią związanych⁵⁰⁷.

Obok tygodniowej nauki szkolnej prawodawstwo zakładało również funkcjonowanie szkół powtarzających – dopełniających, zwanych niedzielными. Taka

⁵⁰⁶ AKMK, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego...*, s. 149; SSL 1844, s. 26-27; *Szematyzm obejmujący wszystkich nauczycieli przy szkołach narodowych w tarnowskiej diecezji biskupiej obrządku łacińskiego znajdujących się za rok 1850*, Tarnów 1850 [dalej: SSL 1850], s. 40-41, 52-53; SSL 1868, s. 47-49; B. Kumor, *Szkolnictwo ludowe...*, s. 121; T. Fiutowski, *Szkolnictwo ludowe...*, s. 17.

⁵⁰⁷ AKMK, *Akta wizytacyjne Księdza Biskupa Pukalskiego...*, s. 80, 106, 120, 123, 145, 149, 151. Przedstawiciele parafian i gmin dekanatu oświęcimskiego w sprawozdaniu sporządzonym podczas wizytacji bp. J.A. Pukalskiego w 1857 r., wielokrotnie zwracali uwagę na to, że powstanie szkoły, jak również utrzymanie placówki i nauczyciela wynikało przede wszystkim z ofiarności mieszkańców gmin (tamże, s. 91, 115); M. Fic, *Szkolnictwo oświęcimskie...*, s. 367. Na podstawie zachowanego inwentarza szkoły żeńskiej w Kętach z 1855 r. można stwierdzić, że większe placówki były bardzo dobrze wyposażone, nie tylko w podstawowy sprzęt szkolny, ale także w pomoce dydaktyczne (AKMK, APA 36, *Inwentar den Mädchen Trivialschule in Kenty*, 1855, s. 114-117).

forma nauki została wprowadzona w Austrii już w 1787 roku, ale dokładniej została określona przez ustawy z 11 VIII 1805 roku i 5 VI 1864 roku oraz inne dodatkowe rozporządzenia. Ustawa z 14 V 1869 roku zakończyła działalność tych szkół w Austrii, ale w Galicji funkcjonowały one nadal w myśl ustawy z 2 V 1873 roku. Podobnie jak nad całym systemem edukacji, do lat siedemdziesiątych XIX wieku kuratelę nad tą formą nauczania sprawował Kościół⁵⁰⁸.

Nauka w szkołach powtarzających odbywała się w niedzielę i święta. Miała trwać przynajmniej 2, a później 3 godziny i nie mogła kolidować z nabożeństwami. Pierwotnie dotyczyła młodzieży do 18. roku życia, potem między 13. a 15. rokiem życia. Była obowiązkowa dla uczniów szkół wiejskich i miejskich, a potem także terminatorów szkół rzemieślniczych. Do połowy XIX w. stanowiła formę powtarzania codziennej nauki, później poszerzono ją o umiejętności praktyczne, przydatne do prowadzenia gospodarstwa domowego. Każdy rok, a później semestr nauki kończył się uroczystym egzaminem (popisem). Lekcje religii były punktem obowiązkowym nauki dopełniającej. Należy uznać, że popołudniowa katechizacja, o której była mowa w rozdziale II niniejszej pracy, była elementem nauk powtarzających, rozszerzonych w tym wypadku dla osób dorosłych⁵⁰⁹.

W diecezjalnych schematyzmach szkolnych odnotowano liczbę uczniów szkół dekanatu oświęcimskiego, zobowiązanych do uczęszczania na zajęcia szkół niedzielnych. Tabela 41 przedstawia liczbę uczniów powtarzających zajęcia w latach 1850, 1858 i 1868. Uwzględnia ona tylko te placówki, które odnotowano we wspomnianych schematyzmach. Statystyki te, w przeciwieństwie do wykazów ogólnej liczby uczniów w szkole, są niepełne. Braki te mogą oznaczać lekceważenie obowiązku nauki, o czym wspomnieliśmy już wyżej. Mogą również wynikać z niedokładności sprawozdawcy. Wykazy z roku 1868 wskazują już dokładne dane w prawie wszystkich funkcjonujących na terenie dekanatu placówkach (wyjątek stanowiły Witkowice). Stosunek liczby uczniów uczęszczających do szkół niedzielnych wobec wszystkich kształcących się w danej placówce był bardzo zróżnicowany. Zależał on nie tylko od typu, jakości i wielkości szkoły, ale także od wieku uczącej się młodzieży. W 1868 roku

⁵⁰⁸ R. Pelczar, *Prawne podstawy realizacji nauki powtarzającej (dopełniającej) w szkołach ludowych Galicji w latach 1805-1918*, „Prace naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” 2/26 (2017), s. 223-224, 229. Dodatkowe rozporządzenia w interesującym nas okresie zostały wydane 9 II 1821 r., 2 VIII 1823 r., 27 IX 1826 r., 11 II 1838 r. (tamże, s. 224).

⁵⁰⁹ Tamże, s. 224, 227.

w szkole głównej w Kętach 19% wszystkich uczniów uczestniczyło w zajęciach szkoły niedzielnej. W tym samym czasie w szkole trywialnej w Zatorze było to tylko 17% uczniów, w szkole trywialnej w Bulowicach 51%, ale w szkole trywialnej w Czańcu już 73%, zaś w szkole parafialnej w Porębie Wielkiej aż 78%. Można zauważyć w tym względzie pewną systematykę. Jej obecność oraz wysokie liczby uczestników w niektórych placówkach świadczą być może o ich jakości w porównaniu z pozostałymi. Do takich należały szkoły w Kętach, Oświęcimiu, Bulowicach, Czańcu i Porębie. Uwzględniając nasze wcześniejsze wnioski dotyczące funkcjonowania poszczególnych placówek, trzeba zauważyć, że były to ciągle te same szkoły⁵¹⁰.

Tabela 41. Liczba uczniów szkół niedzielnych w szkołach dekanatu oświęcimskiego w latach 1850, 1858 i 1868

Miejscowość	Liczba uczniów szkół niedzielnych		
	1850	1858	1868
Kęty, szkoła główna	58	75	48
Kęty, szkoła żeńska	–	95	54
Oświęcim	14	60	37
Bulowice	53	250	119
Brzeszcze	b.d.	b.d.	74
Czaniec	53	102	98
Grojec	b.d.	–	49
Gierałtowiec	b.d.	–	–
Polanka Wielka	b.d.	b.d.	86
Porąbka	98	80	60
Przeciszów	b.d.	b.d.	65
Zator	13	21	24
Bielany	–	–	41
Piotrowice	–	–	–
Nidek	–	–	–
Osiek	–	–	50
Poręba Wielka	b.d.	63	61
Witkowice	b.d.	–	–
Włosienica	b.d.	–	–
Monowice	b.d.	–	–

Źródła: SSL 1850, s. 48-50; SSL 1858, s. 54-56; SSL 1868, s. 47-49

Jedyną szkołą katolicką, funkcjonującą na terenie dekanatu oświęcimskiego w interesującym nas okresie był zespół placówek salezjańskich w Oświęcimiu. Struktura tej instytucji ulegała systematycznym przeobrażeniom w związku z ciągłym rozwojem szkolnictwa salezjańskiego w tym miejscu. Zespołem szkół kierował dyrektor, będący jednocześnie przełożonym domu zakonnego. Odpowiadał zarówno za

⁵¹⁰ SSL 1850, s. 48-50; SSL 1858, s. 54-56; SSL 1868, s. 47-49.

duchowieństwo, jak również za wychowanków i cały proces dydaktyczny. Wykaz dyrektorów oświęcimskiego zakładu salezjańskiego został przedstawiony w rozdziale I niniejszej pracy. Zastępcą dyrektora zakładu był prefekt, odpowiedzialny za administrację, sprawy gospodarcze i ekonomiczne. W szkole funkcjonowali również katecheci: jeden ogólnozakładowy oraz dwaj osobni dla gimnazjalistów i dla rzemieślników. Obok nauczania religii troszczyli się oni również o całość sfery duchowej i wychowawczej młodzieży, a także o jej zdrowie. Szkołami z upoważnienia dyrektora bezpośrednio kierowali radcy. W interesującym nas okresie radcą ogólnozakładowym w latach 1901–1904 był ks. Józef Heintzel SDB. Następnie radcami gimnazjalnymi byli: ks. Wojciech Śmiłowski SDB (1904–1905), ks. Paweł Janeczko SDB (1905–1907), ks. Stanisław Pływaczyk SDB (1907), ks. Aleksy Siara SDB (1907–1908), ks. Jan Sikora SDB (1908–1911), ks. Antoni Hlond SDB (1911–1912), ks. Piotr Wiertelak SDB (1912–1914), ks. Leon Kaszyca SDB (1914–1915), ks. Piotr Wójcik SDB (1915–1916) i ks. Franciszek Harazim SDB (1916–1919). Radcami szkoły rzemieślniczej byli: ks. Leon Kaszyca SDB (1904–1905), ks. Jan Symior SDB (1905–1906), ks. Dominik Caaggese SDB (1906–1911), ks. Józef Bujar (1911–1915), ks. Józef Strauch SDB (1915–1917) i ks. Jan Bogdański SDB (1917–1918)⁵¹¹.

Już w 1898 roku do tworzącego się zakładu przyjęto 3 wychowanków. W 1900 roku otwarto Prywatne Męskie Gimnazjum im. ks. Bosko. Placówka była czteroletnim gimnazjum niższym dla chłopców, które w 1909 roku poszerzono o klasę piątą. Mimo prywatnego charakteru szkoła realizowała program ośmioletniego, państwowego gimnazjum. W roku szkolnym 1900/1901 naukę rozpoczęło 16 chłopców. W kolejnym było ich już 54. W roku szkolnym 1910/1911 do gimnazjum uczęszczało 126 uczniów, zaś w 1918/1919 – 165. Pewien kryzys nastąpił w związku z wybuchem I wojny światowej: w roku szkolnym 1914/1915 w gimnazjum kształciło się tylko 43 uczniów. W kolejnych latach sytuacja wróciła do normy. Od 1901 roku funkcjonowały przy zakładzie także klasy uzupełniające wiedzę uczniów, chcących rozpocząć naukę w I klasie gimnazjum⁵¹².

W 1901 roku w zakładzie rozpoczęto kształcenie zawodowe. Objęło ono działy: mechaniczny, krawiecki, szewski oraz stolarski. W 1905 roku uruchomiono dział rzeźbiarski mający charakter artystyczny. W 1907 roku szkoła zawodowa otrzymała

⁵¹¹ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 53-54, 57-58, 61-66, 68-69.

⁵¹² Tamże, s. 108, 371.

prawa publiczne (Szkoła Rzemiosł). Składane tu egzaminy czeladnicze dawały wychowankom prawo samodzielnego wykonywania zawodu oraz kształcenia następców. Podobnie jak w przypadku gimnazjum, liczba uczniów systematycznie wzrastała. W roku szkolnym 1901/1902 kształciło się tu 16 chłopców, w kolejnym było ich 24. W roku szkolnym 1910/1911 do szkoły uczęszczało 113 uczniów, zaś w 1918/1919 – 112⁵¹³.

Słynąca z jakości placówka przyjmowała zamówienia od okolicznych inwestorów i instytucji. Przykładowo tylko w sierpniu 1916 roku wykonano balustradę dębową dla kościoła w Porębie Wielkiej, urządzenia biurowe dla stacji emigracyjnej przy osiedlu barakowym czy szafę na akta dla posterunku policji w Oświęcimiu. Obok przygotowania do zawodu placówka miała jednak przede wszystkim charakter wychowawczy. Uczniowie uczestniczyli w nabożeństwach religijnych, a wizytujący szkołę inspektorzy nierzadko zwracali uwagę na widoczne problemy wychowawcze, wśród których należy przede wszystkim zauważyć brak elementarnej kultury. Chłopcy z zaniedbanych rodzin często nie znali podstawowych pozdrowień i nie potrafili się nawet przedstawić. Zdarzały się również poważniejsze problemy wychowawcze, jak np. kradzieże, wymagające wyciągania surowych konsekwencji⁵¹⁴.

Wychowankowie zakładu salezjańskiego objęci byli stałą, całoroczną opieką. Mieszkali w zakładowym internacie, a jednym wolnym miesiącem wakacyjnym był lipiec. Ustalony program dnia zakładał ścisłą koordynację pomiędzy poszczególnymi strukturami zakładu. Tym samym wychowanie było integralne: obejmowało sferę fizyczną, duchową i intelektualną. Obok typowych zajęć szkolnych i stałych praktyk religijnych, młodzież uczestniczyła w dniach skupienia i właściwych dla niej rekolekcjach. Popularną praktyką stały się cotygodniowe przechadzki oraz majowe wycieczki. Te ostatnie organizowane były najczęściej do okolicznych klasztorów, wsi, miasteczek, a nawet do Krakowa i Wieliczki. Wydarzenia te stawały się nierzadko „małą uroczystością” dla lokalnych społeczności. Wychowankowie prezentowali przed gospodarzami swoje umiejętności muzyczne, teatralne i gimnastyczne, a ci potrafili być wdzięczni. O takim wydarzeniu wspomina ks. Izidor Steczko, proboszcz z Polanki Wielkiej na kartach kroniki parafialnej: „W maju roku 1909 odbyła się w Polance

⁵¹³ Tamże, s. 113-114, 374.

⁵¹⁴ *Salezjańskie szkoły rzemieślnicze w Oświęcimiu 1914-1971. Kronika*, red. W.W. Żurek, Lublin 2018, s. 11-12, 33-37, 45-46, 48, 51-52, 57.

W[ielkiej] wspaniała majówka wychowanków Zakładu x.[księdza] Bosko w Oświęcimiu – którzy w liczbie przeszło 300 wraz ze swoimi przewodnikami XX [księżmi] Salezjanami – serdecznie przez miejscowego proboszcza, kolatora i parafian – przyjęci – ugoszczeni i na drogę jeszcze obdarowani – przy dźwiękach swojej kapeli po nabożeństwie majowym w kościele parafialnym na 27 wozach przez parafian tutejszych – przy prześlicznie sprzyjającej pogodzie odwiezieni zostali do Oświęcimia – z życzeniami by znowu niedługo do Polanki W[ielkiej] zawitali”⁵¹⁵.

W latach 1909–1911 przy salezjańskim zakładzie funkcjonowała Szkoła Przemysłowa Uzupełniająca. Zadaniem tego typu placówek było poszerzenie ogólnego wykształcenia młodych robotników. Inicjatywa utworzenia szkoły w tym miejscu wypłynęła od władz miasta i lokalnych przemysłowców, a jej przyczyną był brak odpowiednich możliwości lokalowych oraz wysoka jakość kształcenia salezjańskich szkół zawodowych. Warto podkreślić ten fakt zwłaszcza wobec wielokrotnie wyrażanych protestów i złośliwości ze strony miejscowych rzemieślników, z jakimi spotkali się salezjanie podczas tworzenia szkolnictwa zawodowego w mieście. Obawy o konkurencyjność ewoluowały w tym przypadku w stronę koniecznej współpracy. Szkołę uzupełniającą wraz z inwentarzem przeniesiono do nowo wybudowanego budynku w październiku 1911 roku. Również tymczasowy i zmienny charakter posiadały różnego rodzaju kursy doksztalające, organizowane przy zakładzie salezjańskim przynajmniej od 1904 roku. W ten sposób uzupełniano wiedzę i umiejętności utalentowanych chłopców⁵¹⁶.

Istotną rolę wychowawczą pełniło oratorium otwarte w lutym 1915 roku przy zakładzie salezjańskim. Instytucja ta, korzystająca z doświadczeń wielkich włoskich wychowawców św. Filipa Nereusza (1515–1595) i św. Karola Boromeusza (1538–1584), została wprowadzona przez ks. Jana Bosko jako podstawowy i integralny element jego systemu wychowawczego. W oratorium organizowano czas próżnującym, opuszczonym chłopcom, a tym samym przez pracę, naukę i rozrywkę troszczono się o ich integralną formację. Oratorium ks. Jana Bosko było jednym z pierwszych dzieł

⁵¹⁵ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 347-349; APPol, *Kronika...*, s. 33-34.

⁵¹⁶ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 114-120; J. Krawiec, *Działalność duszpastersko-wychowawcza salezjanów w Oświęcimiu na Zasolu 1916-1983*, Kraków 2013, s. 29-30.

tego kapłana – na jego gruncie wyrosła myśli o tworzeniu salezjańskich placówek szkolnych⁵¹⁷.

Już na samym początku do oświęcimskiego oratorium zgłosiło się 300 chętnych chłopców w dopuszczalnym wieku 8–17 lat. Funkcjonowało ono w niedzielę i święta i regularnie gromadziło około 100–160 młodych. Stałe elementy programu zakładały dopołudniową mszę świętą i rekreację oraz popołudniowe lekcje śpiewu, rekreację, naukę katechizmu i kazanie. Chłopcy uczestniczyli w różnych kółkach zainteresowań, ćwiczyli gimnastykę, grali, bawili się wspólnie, włączyli się także w organizację chóru, akademii i przedstawień teatralnych, o których jeszcze będzie mowa. Najbiedniejsi otrzymywali wsparcie w postaci ubrań (w ich przygotowanie angażowano ludność miasta), a najbardziej zaangażowani nagrody. W interesującym nas okresie kierownikami oratorium byli: ks. Franciszek Symior SDB (1915), ks. Stanisław Krygier SDB (1915), ks. Wojciech Balawajder SDB (1915–1917), ks. Józef Michałek SDB (1917, 1918), ks. Wiktor Zdrzałek SDB (1917), ks. Anastazy Muża SDB (1918–1919)⁵¹⁸.

Źródła utrzymania salezjańskich placówek były różne. Warsztaty rzemieślnicze miały charakter dydaktyczno-wychowawczy, nie przynosiły większych zysków. Kwestie związane z ich dochodowością rodziły spory i dyskusje wśród pedagogów salezjańskich. Spora część środków wpływała z subwencji państwowych, darczyńców, imprez kulturalnych oraz działalności duszpasterskiej salezjanów. Wkład w funkcjonowanie szkół miały również opłaty samych uczniów, choć nigdy nie pokrywały one realnych kosztów utrzymania. Warto zauważyć, że dotyczyły one tych wychowanków, których stać było na taki wydatek. Uczniowie ubodzy byli zwalniani z tego obowiązku lub płacili niepełną kwotę. Przykładowo w roku szkolnym 1908/1909 na 233 uczniów pełną kwotę wpłaciło tylko 115, natomiast 32 zostało całkowicie zwolnionych z opłat. Sieroty były często utrzymywane przez różnych sponsorów. We wspomnianym roku szkolnym 1908/1909 w zakładzie było 16 takich wychowanków⁵¹⁹.

Wysokość opłat określały władze szkolne. Podstawową było tzw. wpisowe, które w latach 1912–1918 dla wszystkich rodzajów szkół wynosiło 30 koron. Wysokość miesięczna kolejnych opłat była różna ze względu na rodzaj szkoły i charakter

⁵¹⁷ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 141; S. Kosiński, *Dzieła salezjańskie w życiu księdza Bosko*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 9 (1987-1988), s. 12-14.

⁵¹⁸ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 140-144; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 83-85.

⁵¹⁹ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 215-216, 222-224, 235-240, 243, 253, 256.

kształcenia. Gimnazjaliści w latach 1900–1913 wpłacali 22 korony, a w roku szkolnym 1917/1918 już 50 koron. Wśród rzemieślników obowiązywały różne stawki. W latach 1900–1912 wszyscy wpłacali 12 koron. W kolejnych dwóch latach podniesiono opłaty ślusarzom (22 korony). Od 1915 roku znów wpłacali podobne stawki. W roku szkolnym 1917/1918 wynosiły one 50 koron⁵²⁰.

Zainteresowanie szkołami salezjańskimi było dość szerokie. Katalogi uczniów wskazują, że pochodzili oni nie tylko z okolic Oświęcimia, ale również z odleglejszych stron Galicji: Podhala, Sądecczyzny, a także ze Śląska Pruskiego, Śląska Austriackiego, a nawet Czech, Węgier, Bukowiny, Rusi (Lwów, Stanisławów), Wielkopolski i Królestwa Polskiego, w tym Mazowsza, Austrii i Stanów Zjednoczonych. Spis osób związanych z zakładem (personel i wychowankowie) sporządzony w latach 1899-1917 informuje, że w tym okresie na 1676 osób z parafii dekanatu oświęcimskiego pochodziło 97. Cytowany wielokrotnie badacz dziejów zakładu, ks. Waldemar Witold Żurek SDB, podaje, że 88 wychowanków z tego okresu związało się ze zgromadzeniem na stałe – 56 z nich przyjęło święcenia kapłańskie. Katalogi te są dobrym źródłem wskazującym na pedagogikę salezjańską. Prawie przy każdym nazwisku można odnaleźć podstawowe informacje o wychowanku, w tym także niektóre cechy charakteru lub właściwości fizyczne: „niestały”, „chorowity”, „uparty”, „dobry”⁵²¹.

Działania wychowawcze podejmowane w zakładzie salezjańskim w Oświęcimiu odgrywały istotną rolę w formacji intelektualnej i religijnej młodzieży męskiej w regionie. Jak wcześniej zauważyliśmy, miały również znaczenie integrujące lokalną społeczność. Kształtowały także polskiego ducha patriotycznego wychowanków, co często było wypominane przez niemieckich nacjonalistów. Symbolicznego już znaczenia nabrały teksty publikowane w 1903 roku we wrocławskim „Schlesische Zeitung” czy berlińskim „Post”, gdzie szkołę nazwano wprost „wylęgarnią polskości i skarłowacenia duchowego”. Uczniowie często przygotowywali i uczestniczyli w akademiach patriotycznych. 3 V 1916 roku każdy z wychowanków nosił polskie oznaki, a na budynkach zawieszono polską flagę. Wreszcie 11 XI 1918 roku patrol

⁵²⁰ Tamże, s. 250.

⁵²¹ W.W. Żurek, *Personel...*, s. 9, 15-270. Można przypuszczać, że miejsce urodzenia nie zawsze było tożsame z pochodzeniem wychowanka. O ile nie jest problemem ustalenie pochodzenia osoby z najbliższej okolicy, o tyle wychowankowie urodzeni w Wiedniu czy Nowym Jorku mogli wychowywać się już na ziemiach polskich [T.Ch.].

straży obywatelskiej złożony z wychowanków salezjańskich, w symbolicznym geście, zatopił w Sole austriackie symbole narodowe⁵²².

Należy jeszcze wspomnieć o tymczasowym salezjańskim instytucie teologicznym, funkcjonującym w Oświęcimiu w latach 1915–1919. Uczelnia ta, kontynuująca działalność Instytutu Teologicznego w Foglizzo, została przeniesiona tutaj z Unterwalterdorfu pod Wiedniem w związku z reorganizacją szkolnictwa wyższego, wymuszoną działaniami wojennymi. Organizatorem i pierwszym dyrektorem placówki w Oświęcimiu został ks. Teodor Kurpisz SDB, od września 1916 roku jego obowiązki przejął Włoch, ks. Jan Scarpone SDB⁵²³.

W studiach teologicznych uczestniczyło 28 słuchaczy z różnych krajów Europy (Polacy, Węgrzy, Słoweńcy, Niemcy, Włosi). Również profesorowie stanowili międzynarodowe kolegium. Obok Polaków wykładał tutaj również wspomniany ks. Jan Scarpone SDB, a także ks. Karol Mayer SDB z Niemiec czy Słoweniec, ks. Franciszek Walland SDB⁵²⁴.

Działania oświatowe i wychowawcze w dekanacie oświęcimskim podejmowały także siostry serafitki w Oświęcimiu. Realizowały się one w dwóch obszarach: prowadzenie ochronki oraz organizacji dla dziewcząt kursów krawieckich, przysposabiających do zawodu.

Trudno określić jednoznaczną datę powstania ochronki dla małych dzieci przy oświęcimskim klasztorze serafitek. Jej organizacja była planowana już w 1892 roku, ale realnie rozpoczęła funkcjonowanie później. Przyjmowano do niej dziewczynki i chłopców w wieku do 7 lat. Utrzymywała się głównie z ofiar zebranych podczas kwest. W spisach i sprawozdaniach znajdujemy informacje mówiące o wielkiej popularności tej instytucji wśród mieszkańców miasta. W 1900 roku uczęszczało do niej 50, w 1901 – 75, w 1902 – 8, natomiast w 1912 roku ponad 100 dzieci⁵²⁵.

⁵²² J. Krawiec, *Działalność duszpastersko-wychowawcza...*, s. 30, 37, 43-44; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 157.

⁵²³ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 149-150.

⁵²⁴ Tamże, s. 150; J. Krawiec, *Działalność religijno-patriotyczna salezjanów w Oświęcimiu*, Kraków 2006, s. 128-129.

⁵²⁵ Archiwum Generalne Sióstr Serafitek w Krakowie [dalej: AGSS], T. Kurzyna, *Działalność Zgromadzenia Sióstr Serafitek w Oświęcimiu od 1892-1945 roku*, Warszawa 1970, s. 54 [mps]; tamże, Teczka: Oświęcim. Dom Macierzysty rok założenia 1893, *Historja domu macierzystego w Oświęcimiu*, s. 9; AKMK, Teczka: Serafitki 1895-1911, *Ks. Andrzej Knysz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 7 II 1900*; tamże, *Ks. Andrzej Knysz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Oświęcim, 1 VIII 1902*; J. Bar, *Historia placówek zgromadzenia powstałych za życia matki*

Zgodnie z definicją, ochronka była instytucją o charakterze przedszkolnym, ale nieodpłatną⁵²⁶. Dzieci z uboższych rodzin dochodziły codziennie do klasztoru. Zajęcia w ochronce prowadzono według ustalonego programu. Po porannej modlitwie i pogadance religijnej dzieci miały lekcje podstawowego pisania, czytania i liczenia. Uczono je także podstawowych prac domowych i porządkowych. Dzieci bawiły się, ćwiczyły śpiew i recytacje. Prezentowały swoje umiejętności przy okazji świąt, uroczystości czy odwiedzin znaczących gości. Wiele codziennych zajęć odbywało się na świeżym powietrzu. Opiekunkami w placówce były siostry posiadające odpowiednie przygotowanie pedagogiczne (dyplom freblowski), co wpływało na wysoką jakość prowadzonych tutaj zajęć⁵²⁷.

Pracownia krawiecka, mieszcząca się w oświęcimskim klasztorze serafitek, została otwarta w 1898 roku. Była przeznaczona dla ubogich dziewcząt z Oświęcimia i okolicy. Kursy obejmowały zajęcia z krawiectwa i hafciarstwa. Obok typowego kształcenia zawodowego pracownia miała także charakter religijno-wychowawczy oraz zarobkowy. Dochód uzyskany z wykonanych prac przeznaczano na wypłaty dla uczennic, a także na inne dzieła zgromadzenia. W 1900 roku kształciło się tam jednorazowo 20 dziewcząt, ponieważ skromne warunki nie pozwalały na więcej. Szkoła została zamknięta na czas I wojny światowej. Korzystały z niej wtedy tylko dziewczęta z sierocińca⁵²⁸.

Podobną do powyższej działalność oświatowo-dydaktyczną na terenie Kęt organizowały siostry zmartwychwstanki. Tego typu aktywność była jednym z celów, jakie wyznaczało sobie zgromadzenie, idąc tropem idei swej założycielki Celiny Borzęckiej. Jeszcze przed przybyciem do Kęt w latach 1887–1895 założyła ona i prowadziła popołudniową szkołę zawodową dla ubogich dziewcząt w Rzymie.

założycielki Małgorzaty Łucji Szewczyk, „Zeszyty Historyczne Córek Matki Bożej Bolesnej – Serafitek”, 2 (2005), s. 31-32.

⁵²⁶ Ochronki, których wielkim propagatorem na ziemiach polskich był Edmund Bojanowski (1814–1871), miały charakter opiekuńczo-wychowawczy; gromadziły głównie dzieci z ubogich rodzin. Innego typu instytucją były ogródki dziecięce (freblówki), które popularyzował Fryderyk Wilhelm Froebel (1782–1862). Przygotowywały dzieci do nauki w szkole i były odpłatne, stąd korzystały z nich najczęściej dzieci zamożniejszych rodziców. Systemowi Froebela często zarzucano antyklerykalizm, z kolei ochronkom – niski poziom pedagogiczny (B. Sandler, *System Froebela w Galicji*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2 (1959), s. 199, 202-203, 206-209, 212-215; W. Rozynkowski, *Bł. Edmund Bojanowski założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek – nowe zgromadzenie zakonne w trudnym okresie kasat w zaborze pruskim*, „Zeszyty Naukowe KUL” 60 (2017), s. 96-97, 99-100).

⁵²⁷ A.J. Stasiowska, *Zawierzyła Bożej Opatrzności...*, s. 221-222; T. Kurzyna, *Działalność Zgromadzenia...*, s. 54; J. Bar, *Historia placówek...*, s. 31.

⁵²⁸ T. Kurzyna, *Działalność Zgromadzenia...*, s. 45-46.

Pierwotne pragnienie przejęcia i prowadzenia w Kętach szkoły elementarnej nie doszło do skutku ze względu na opór miejscowego społeczeństwa. Zmartwychwstanki zorganizowały w mieście szkołę zawodową o profilu krawieckim dla dziewcząt i ochronkę dla najmłodszych dzieci⁵²⁹.

Zawodowa szkoła szycia dla dziewcząt została otwarta 2 I 1892 roku. Pierwotnie mieściła się ona w ciasnym refektarzu sióstr, w prowizorycznym baraku na placu budowy klasztoru. W 1893 roku szkołę przeniesiono do niewielkiego przyklasztornego budynku. Zajęcia odbywały się po południu i obejmowały głównie szycie i haftowanie. Uczennice pod kierunkiem sióstr pracowały przy naprawie bielizny liturgicznej i szyciu ubrań dla ubogich. W szkole również powtarzano i uzupełniano podstawowe wiadomości z zakresu szkoły elementarnej, zwłaszcza historię oraz katechizację. Formacja religijna stanowiła dla Celiny Borzęckiej istotny element wychowawczy. Dlatego w planie zajęć znalazło się uczestnictwo w spowiedzi i mszy świętej pierwszopiątkowej, a później organizacja Stowarzyszenia Serca Jezusa dla Dziewcząt. W zajęciach szkolnych w 1892 roku uczestniczyło 20 uczennic, rok później było ich 23. W szkole uczyły się także żydówki. Na początku 1894 roku istotnym problemem dla chętnych do nauki, lecz ubogich dziewcząt stało się chesne. Po jego zniesieniu i wprowadzeniu bezpłatnej nauki szkoła znów stała się atrakcyjną propozycją. Według sprawozdań dziekańskich w 1911 roku korzystało z niej ponad 60 uczennic, w 1913 – 38, w 1914 – 40, zaś w 1916 – 46⁵³⁰.

Ochronka sióstr zmartwychwstanek, przeznaczona dla najmłodszych dzieci, została utworzona w lipcu 1895 roku. W pierwszym roku gromadziła 80 dzieci, później około 100, ale liczba ta ciągle się zmieniała. W 1910 roku było to 70 dzieci, w 1911 – 60, zaś w 1914 – 75. Nierzadko podopieczni z ubogich rodzin otrzymywali od sióstr wsparcie materialne – od 1901 roku codziennie wydawano gorącą zupę. Podczas

⁵²⁹ E. Henschke, *W stronę pełni człowieczeństwa...*, s. 204-206. Wspomniany opór społeczny wynikał z antykościelnego nastawienia niektórych obywateli miasta, którzy w działaniach sióstr widzieli konkurencję dla pracujących już nauczycielek. Mimo dobrej opinii Rady Szkolnej Krajowej i urzędników kęckiej gminy siostry nie przejęły szkoły. Jedynie s. Laura Jeżewska CR podjęła pracę w klasie I oraz uczyła przyrody i rysunków w klasie V. Siostrom, które miały podjąć ewentualną pracę w szkole, nakazano również ukończenie seminarium nauczycielskiego (M.L. Mistecka, *Zmartwychwstanki...*, t. 1, s. 314).

⁵³⁰ Tamże, s. 213, 215, 217-218; T. Krymowska, A. Chowaniak, *Zmartwychwstanki, apostołki wiary i wolności*, „Almanach Kęcki” 11 (2007), s. 26-27, 29; AKMK, Teczka: Zmartwychwstanki, Kęty, Ks. Maciej Warmuz do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 27 I 1911; tamże, Ks. Maciej Warmuz do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 27 I 1913; tamże, Ks. Maciej Warmuz do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 27 I 1914; tamże, Ks. Maciej Warmuz do Książecko-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty 31 I 1916.

I wojny światowej ochronka zmieniła sposób funkcjonowania, gdyż jej pomieszczenia zostały zajęte przez zorganizowany tutaj szpital wojskowy. Obok ochrony funkcjonowała tu wówczas sala zajęć dla dzieci szkolnych, gdzie uczestniczyły w pogadankach z różnych dziedzin. W sprawozdaniu dziekańskim z ostatnich miesięcy wojny znajdujemy informację o grupie około 30 dzieci, które codziennie zbierały się przy klasztorze na odrabianie lekcji⁵³¹.

2. Działalność charytatywna

Początki działalności dobroczynnej Kościoła sięgają czasów starożytnych. Działania te były inspirowane starotestamentalną nauką o dobroczynności (Pwt 14,28-29; 15,7), ale przede wszystkim Chrystusową nauką o miłości Boga, utożsamionej z miłością bliźniego (Mt 25,40). Autor Dziejów Apostolskich opisuje ustanowienie pierwszych diakonów (Dz 6,1-7), których podstawowym zadaniem była troska o ubogich i wdowy.

Wśród działań charytatywnych Kościoła istotną rolę odgrywało szpitalnictwo, obejmujące swym zasięgiem dość szeroki zakres działania: chorych, ubogich, podróżujących, starców, sieroty i dzieci. Pierwsze takie instytucje pojawiły się już w czasach konstantyńskich. Mimo częstych fundacji świeckich możliwych, opiekę i zarząd nad nimi zawsze sprawowali biskupi. Na ziemiach polskich – w tym w diecezji krakowskiej – pierwsze szpitale pojawiły się wraz z zakonami szpitalnymi (duchacy, joannici, bożogrobcy) w XII wieku. W XV wieku w samym Krakowie istniało już osiem takich instytucji⁵³².

⁵³¹ AKMK, Teczka: Zmartwychstanki, Kęty, Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 26 I 1910; tamże, Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty 27 I 1911; tamże, Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, 27 I 1914; tamże, Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 29 I 1918; T. Krymowska, A. Chowaniak, *Zmartwychstanki...*, s. 29; E. Henschke, *W stronę pełni człowieczeństwa...*, s. 220; J.T. Korzeniowska, *Przedszkole Sióstr Zmartwychwstanek w Kętach. Historia i współczesność Publicznego Przedszkola im. bł. Matki Celiny Borzęckiej Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Kętach*, Lublin 2013, s. 64-66, 73-76.

⁵³² S. Zych, *Szpital ubogich przy kościele parafialnym w Zabierzowie w latach ok. 1619-1939*, Kolbuszowa 2002, s. 45-50.

Po kryzysie szpitalnictwa związanego z reformacją Sobór Trydencki zwrócił uwagę na ten problem, nakazując biskupom objęcie szczególną troską i kontrolą dzieła charytatywne. W tym duchu krakowski kardynał Bernard Maciejewski w dokumencie posynodalnym z 1601 roku, zatytułowanym *Epistola pastoralis ad parochos dioecensis Cracoviensis Bernardi Maciejowski Episcopi Cracoviensi*, określił dokładne zasady zarządzania szpitalami i ich funkcjonowania. Szpitale ubogich miały przyjmować tylko miejscowych starców i chorych. Zachęcał do zakładania przytułków i domów opieki, ale zwracał również uwagę na to, aby pomagać osobom rzeczywiście potrzebującym⁵³³.

Na terenie dekanatu oświęcimskiego w XVII–XVIII wieku funkcjonowało kilka szpitali ubogich. W okresie józefińskim większość z nich zostało zlikwidowanych lub przejętych przez zarządy miasta lub gmin. Proboszczowie poszczególnych parafii jeszcze w połowie XIX wieku informowali o funkcjonowaniu takich instytucji i wspierających je funduszy, pozostających jednak pod zarządem magistratów. W interesującym nas okresie jedynym domem opieki zarządzanym przez instytucje kościelne na tym terenie był szpital ubogich im. św. Łazarza w Grojcu⁵³⁴.

Grojecki lazaret powstał w 1687 roku z inicjatywy ówczesnego właściciela tych ziem, Józefa Macieja Nielepca. Akt fundacyjny zakładał, że zarząd i opiekę duchową nad szpitalem będzie sprawował miejscowy proboszcz. Pieniądze na utrzymanie obiektu były zabezpieczone w papierach wartościowych fundacji oraz uzyskiwane z majątku Olszowice pod Krakowem. W zapisach z 1756 roku znajdziemy informacje mówiące o tym, że ówczesny budynek szpitalny był drewniany, kryty słomą i składał się z dwóch izb wyposażonych w piece. Jedna z nich była przeznaczona dla kobiet, druga dla mężczyzn. Już wtedy wymagał remontów. Jego stan niewiele zmienił się do początku XIX wieku. W inwentarzu parafialnym z 1803 roku zapisano: „szpital z drzewa pod dachem słomianym, ma dwie izby lecz dużo potrzebuje reparacyi gdyż zewsząd zgnił i na dół leci”⁵³⁵.

⁵³³ J. Kracik, M. Rożek, *Hultaje, złoczyńcy, wszetecznicze w dawnym Krakowie. O marginesie społecznym XVI-XVIII w.*, Kraków 1986, s. 121-122.

⁵³⁴ Takie szpitale funkcjonowały np. w Oświęcimiu czy w Zatorze (E. Wólkiewicz, *Instytucje kościelne...*, s. 418-419; D. Madziar, *Mieszkańcy...*, s. 202; ADT, WD XI/2, *Protokół wizytacji dziekańskiej w parafii Zator w 1866 roku*).

⁵³⁵ AKMK, APA 231, *Realitates ecclesiarum parochialium et filialium Circuli Myslenicensis et Decanatus Oswiecimensis, Specyfikacja Wszelkich Realności i Praw do Kościoła pod Tytułem s. Wawrzyńca Obrządku Łacińskiego we wsi Grojcu, Dekanacie Oświęcimskim Cyrkule Myślenickim należących, 1803*.

Podczas wizytacji biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego w 1857 roku po raz kolejny odnotowano, że szpital jest w stanie godnym pożałowania. Z kolei z dokumentacji z 1926 roku wynika, że obiekt musiał zostać wcześniej przebudowany, skoro w tym czasie składał się już z 4 izb, niemniej nawet taki nie nadawał się do reparacji i wymagał rozbiórki⁵³⁶.

W interesującym nas okresie szpital mógł pomieścić 12 osób. Był przeznaczony tylko dla ubogich miejscowych. Zasadniczo obiekt stale był wypełniony – do wyjątkowych należały okresy, kiedy ubogich było mniej. Od mieszkańców wymagano zachowywania podstawowych zasad moralności i religijności. Byli trzeźwi i pomagali w pracach przy kościele. W 1857 roku odnotowano, że codziennie odmawiali różaniec za zmarłych⁵³⁷.

Grojeccy proboszczowie nierzadko musieli walczyć o funkcjonowanie parafialnego domu ubogich. Od 1868 roku toczył się długotrwały spór pomiędzy proboszczem a władzami gminnymi, dotyczący zarządu szpitala. Zgodnie z ustawą z 12 VIII 1866 roku zarządcą wszelkich zakładów leżących na terenie gminy były jej władze. Wyjątek stanowiły te, które zostały wyraźnie zaznaczone w aktach fundacyjnych, czyli także grojecki dom dla ubogich. Spór został zażegnany decyzją białskiego starostwa z 3 I 1883 roku na korzyść parafii. W 1908 roku władze gminy Grojec po raz kolejny interweniowały w tej sprawie i znów otrzymały od starostwa orzeczenie odmowne. Szybko natomiast wyjaśniono sprawę i zakończono spór z 1904 roku z urzędem podatkowym, dotyczący pobierania przez urząd parafialny właściwych odsetek długu państwa z przeznaczeniem na szpital ubogich. Jeszcze inną polemikę toczono z właścicielem wspomnianych dóbr ziemskich Olszowice, Aaronem Sprecherem, w latach 1900–1901. Zarządca ziemski próbował uniknąć płacenia właściwego zobowiązania na rzecz szpitala, wynikającego z pierwotnych zapisów fundacyjnych⁵³⁸.

⁵³⁶ Tamże, APA 60, *Questiones, Grojec*, 27 VII 1857; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, 193-194.

⁵³⁷ AKMK, APA 60, *Questiones, Grojec*, 27 VII 1857; tamże, AD V/14, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854*, s. 78; tamże, AWD 1898, s. 222-223; tamże, AWD 1901, s. 345; tamże, AWD 1902, s. 386; tamże, AWD 1903, s. 408; Archiwum Parafii Świętego Wawrzyńca Męczennika w Grojcu [dalej: APGr], *Księga korespondencji, Ks. Józef Woźniak do C.K. Starostwa w Białej, Grojec*, 12 V 1871.

⁵³⁸ AKMK, APA 60, *Wydział Powiatowy w Białej do ks. Józefa Woźniaka, Biała*, 16 VI 1868; tamże, *Ks. Józef Woźniak do C.K. Starostwa w Białej, Grojec*, 19 XII 1868; tamże, *Ks. Józef Woźniak do C.K. Starostwa w Białej, Grojec*, 17 X 1882; tamże, *Ks. Józef Hajda do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Grojec*, 4 XII 1908; tamże, *C.K. Starostwo w Białej do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Biała*, 7 IV 1909; tamże, *Ks. Józef Hajda do Książęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie*,

Pewną ciekawostką jest fakt zainteresowania się szpitalem przez Królewski Rząd Wielkiej Brytanii. Pytania o jego funkcjonowanie przesłali Brytyjczycy w 1872 roku za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Austro-Węgier. Badacz tematu Wawrzyniec Mizgalski uważa, że zainteresowanie to było spowodowane unikatowym charakterem szpitala, formą jego utrzymania oraz wzorcowym prowadzeniem placówki⁵³⁹.

Organizacją charytatywną o szczególnym znaczeniu dla lokalnej społeczności było Stowarzyszenie Dobroczynności im. św. Jadwigi, działające przy parafii w Oświęcimiu. Zostało ono zarejestrowane w rejestrze stowarzyszeń 20 VIII 1892 roku⁵⁴⁰. Zgodnie ze statutem celem stowarzyszenia było wspieranie ubogich chrześcijan w mieście. Pieniądze przeznaczone na ten cel pochodziły z różnych źródeł. Zasadniczymi były obowiązkowe składki członków organizacji, ale również wpływy od darczyńców czy dochody z organizacji różnorodnych imprez kulturalnych. Stowarzyszenie posiadało swoje władze: prezesa, sekretarza, komisję skrutacyjną oraz sąd honorowy. Zadaniem niektórych członków była regularna kontrola faktycznego zapotrzebowania ze strony ubogich. W interesującym nas okresie prezesami stowarzyszenia byli kolejni oświęcimscy proboszczowie: ks. Andrzej Knycz (jr) oraz ks. Karol Szałaśny⁵⁴¹.

Już w pierwszym roku działalności stowarzyszenia 57 osób wpłaciło do kasy tzw. wpisowe, co było tożsame z członkostwem. W 1898 roku członkami stowarzyszenia były już 73 osoby, natomiast w 1903 – 112. Księga kasowa organizacji wskazuje konkretne wpłaty i wydatki związane z działalnością statutową. W 1892 roku zebrano 208,35 złr., wydano natomiast 178,92 złr. W roku 1897/1898 (rozliczenia dokonywano w październiku) zebrano 596,21 złr., przy wydatkach 591,92 złr. Z samych tylko miesięcznych składek członków w tym roku rozliczeniowym zebrano 328,80 złr., czyli ponad 55% wszystkich tegorocznych dochodów. W 1905 roku zebrano 1274,94 koron, wydano natomiast 1235,82 korony. Wśród specjalnych

Grojec, 26 II 1901. W rzeczywistości problemy z rewindykacją pieniędzy na grójecki szpital z majątku Olszowice powtarzały się w XIX w. systematycznie (APGr, *Księga korespondencji, Administracja szpitala do C.K. Urzędu Podatkowego w Myślenicach*, *Grojec*, 5 V 1868; tamże, *Urząd parafialny w Groju do C.K. Starostwa Powiatowego w Wieliczce*, *Grojec*, 14 XII 1868).

⁵³⁹ APGr, *Księga korespondencji, C.K. Starostwo w Białej do ks. Józefa Woźniaka, Biała*, 25 VII 1872; W. Mizgalski, *Parafia Grojec...*, s. 195.

⁵⁴⁰ APO, *Starosta oświęcimski do ks. Jana Skarbka, Oświęcim*, 14 IV 1927 r.

⁵⁴¹ Tamże, *Statut Stowarzyszenia dobroczynności pod wezwaniem św. Jadwigi z 6 VII 1872 r., wraz z poprawkami z 3 XII 1926 roku*.

darczyńców stowarzyszenia w tych latach byli duchowni oświęcimscy, lekarze, urzędnicy magistratu miasta czy grupy zawodowe, np. kolejarze. Współpracowano z kasami oszczędności, dokonując pożyczek i pomnażając kapitał. Organizacja wspierała ubogich, przekazując bezpośrednio gotówkę albo kupując odpowiednie zaopatrzenie, np. węgiel. Współpracowano z lokalnymi rzemieślnikami, zlecając im wykonywanie ubrań i obuwia, które następnie przekazywano ubogim. Nawiązano także kontakty z miejscowymi szkołami, aby w ten sposób wspierać dzieci z ubogich rodzin⁵⁴².

Szeroko rozumianą działalność charytatywną prowadziły w Oświęcimiu od 1895 roku siostry serafitki. Aktywność ta była związana z charyzmatem zgromadzenia – istotnym celem założenia domu zakonnego w Oświęcimiu miała być właśnie opieka nad chorymi i ubogimi. Działami, które w interesującym nas okresie prowadziły serafitki, były: szpital dla ubogich, opieka nad indywidualnymi chorymi w domach, prowadzenie sierocińca dla dzieci, a w okresie I wojny światowej także posługa w szpitalu zorganizowanym w zakładzie salezjańskim i stacji opiekuńczej na osiedlu barakowym. Mimo iż sierocińce były placówkami opiekuńczo-wychowawczymi, przypisano je do dobroczynnego obszaru działalności Kościoła ze względu na troskę o najuboższych. Nie były typowymi ochronkami, szkołami ani bursami – podobnie jak ochronki miały charakter opiekuńczy, ale były przeznaczone głównie dla ubogich dzieci. Instytucje o różnym charakterze musiały ze sobą współpracować. To dobry obraz pozytywnego przenikania się różnych obszarów działalności społecznej.

Dom dla ubogich przy serafickim klasztorze w Oświęcimiu powstał w 1896 roku. Jednak pierwszą chorą przyjęto tu już 1 II 1895 roku. Zakład przeznaczony był dla kalekich, bezdomnych kobiet – niezależnie od wieku, a także dla staruszek pozbawionych środków do życia. Pierwotnie szpital mieścił się w budynku klasztornym. W 1908 roku zakupiono przyległy do konwentu parterowy budynek, w którym do właściwych warunków dostosowano 6 pokoi. Zakład przeznaczony był na jednorazowe przyjęcie 20 osób⁵⁴³.

Stan osobowy pierwszych lat funkcjonowania zakładu jest niemożliwy do ustalenia. W 1898 roku przebywało tam 7 chorych i staruszek, w 1899 – 10, zaś w 1902

⁵⁴² Tamże, *Dziennik kasowy Stowarzyszenia dobroczynności pod wezwaniem św. Jadwigi w Oświęcimiu*, s. 3-20, 224-225, 360-361, 374; D. Madziar, *Mieszkańcy...*, s. 203.

⁵⁴³ AGSS, T. Kurzyna, *Działalność Zgromadzenia...*, s. 29-30; J. Bar, *Historia placówek...*, s. 31; tenże, *Zgromadzenie...*, s. 197-199.

– 15. Badacz zagadnienia, o. Joachim Bar OFMConv., słusznie zauważa, że w placówce tej musiała być wysoka śmiertelność, skoro w spisach zgromadzenia odnotowano, że w latach 1900–1913 przyjęto do zakładu łącznie 76 chorych czy ubogich kobiet⁵⁴⁴.

Obok pracy w szpitalu siostry serafitki podejmowały także posługę wobec indywidualnych chorych w ich domach. Służba ta polegała na opiece pielęgniarskiej, trosce higienicznej o chorego, stworzeniu warunków izolacji dla zakaźnie chorych, przygotowaniu duchowym do przyjęcia sakramentów świętych, modlitwy w intencji chorych, a nawet rozmowy czy przeczytania książki. Opieka domowa mogła mieć charakter jednorazowy albo stały. Do takiej pracy zasadniczo wyznaczano jedną siostrę, ale często wspierały ją inne. Pomoc chorym i ubogim była praktykowana także na furcie zakonnej. Należy zauważyć, że według relacji świadków w dziele tym szczególnie przodowała założycielka zgromadzenia, s. Małgorzata Łucja Szewczyk CMBB, beatyfikowana w 2013 roku⁵⁴⁵.

Po wybuchu Wielkiej Wojny w pomieszczeniach zakładu salezjańskiego zorganizowano szpital dla rannych żołnierzy armii austro-węgierskiej. Jeszcze w sierpniu 1914 roku zamierzano umieścić go w dwóch salach sypialnych wychowanków – łączna liczba planowanych łóżek wynosiła 82. Tymczasem sytuacja na pobliskim froncie zmieniła pierwotne oczekiwania sztabowców. Pierwszych 80 rannych przywieziono 17 listopada. Trzy dni później było ich już około 500. Liczba ta jednak systematycznie się zmieniała – chorych przywożono i wywożono. 25 XI 1914 roku było ich 640 i jest to najwyższa liczba chorych, przebywających jednorazowo w tej instytucji, jaką odnotował kronikarz zakładowy. Placówka przyjmowała nie tylko rannych żołnierzy, ale także chorych na tyfus, szerzący się w samym mieście. Szpital wojskowy funkcjonował do lipca 1915 roku. Ostatni zapis informujący o przybyciu 300 rannych żołnierzy znad Nidy pochodzi z 20 V 1915 roku⁵⁴⁶.

⁵⁴⁴ AKMK, Ks. Andrzej Knysz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, *Oświęcim*, 7 II 1900; tamże, Ks. Andrzej Knysz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, *Oświęcim*, 1 VIII 1902; J. Bar, *Historia placówek...*, s. 30.

⁵⁴⁵ AGSS, T. Kurzyna, *Działalność Zgromadzenia...*, s. 40-41; A.J. Stasiowska, *Zawierzyła Bożej Opatrzności...*, s. 208-209, 238-239.

⁵⁴⁶ *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 23, 25-26, 59, 65-72, 93, 95, 105-106. Z zachowanej dokumentacji wynika, że dla wychowawców i wychowanków zakładu salezjańskiego organizacja polowego szpitala nie stanowiła problemu. Zdecydowanie więcej szkód i nieprzyjemności przysporzyły oddziały wojskowe, jakie w tym czasie stacjonowały w zakładzie. Już w sierpniu 1914 r. do zakładu przybyło 300 żołnierzy 13 Pułku Piechoty Obrony Krajowej z Ołomuńca. W przeciwieństwie do salezjanów i wychowanków wielu żołnierzy mile wspominało pobyt w oświęcimskim zakładzie (tamże, s. 23, 25, 41, 62, 64, 66, 68, 81).

Siostry serafitki podjęły posługę pielęgniarską w szpitalu 20 XI 1914 roku i pracowały tam do 19 VII 1915 roku. Do swojej dyspozycji otrzymały jedno pomieszczenie w zakładzie. W końcowym etapie funkcjonowania szpitala pracowało tam 5 sióstr. Moment pożegnania opisany przez zakładowego kronikarza dobrze charakteryzuje ich posługę w tym miejscu: „(...) siostry obeszły wszystkich, żegnając podaniem ręki. A siostronom i niejednemu żołnierzowi co polubili pracowite, ciche, a skromne siostrzyczki, łzy błyskały w oku”⁵⁴⁷.

Szpital w zakładzie salezjańskim nie był jedynym, w którym w czasie wojny posługiwały oświęcimskie serafitki. Na stacji kolejowej w Oświęcimiu funkcjonował punkt opatrunkowy, jak również kuchnia polowa dla żołnierzy prowadzone przez zakonnice. Grupa sióstr wyjechała do Brzeska, gdzie podjęła służbę w szpitalu epidemicznym. Jeszcze inne siostry wyjechały na Morawy, gdzie pracowały w szpitalach wojskowych w Brnie i Ołomuńcu. Udzielały też wsparcia duchowego przebywającym tam polskim żołnierzom⁵⁴⁸.

Zupełnie innym rozdziałem była posługa sióstr serafitek na tzw. stacji emigracyjnej na osiedlu barakowym w Oświęcimiu. Jak wcześniej wspomniano, w 1916 roku na obrzeżach miasta powstała potężna kolonia mieszkaniowa dla emigrantów wojennych i robotników sezonowych, głównie z Królestwa Polskiego. Utrzymanie osiedla leżało głównie w obowiązku władz krajowych, ale istotnego wsparcia udzielał również zorganizowany w 1915 roku z inicjatywy biskupa Adama Stefana Sapiehy Krakowski Biskupi Komitet dla Dotkniętych Klęską Wojny⁵⁴⁹. Wiosną 1917 roku komitet ten przy stacji emigracyjnej zorganizował schronisko dla dzieci chorych na jaglicę. Organizacja jednego, zbornego punktu leczniczego była konieczna ze względu na rozprzestrzeniającą się epidemię tej choroby oczu wśród dzieci przebywających w obozach dla emigrantów. Kierownikiem schroniska została doktor Wanda Wisłocka. Pierwszy transport dzieci przybył w kwietniu 1917 roku z podobnego

⁵⁴⁷ Tamże, s. 67, 119-120.

⁵⁴⁸ AGSS, *Kronika Córek Najświętszej Panny od Siedmiu Boleści vulgo S.S. Serafitek*, s. 43 [mps], tamże, T. Kurzyna, *Działalność Zgromadzenia...*, s. 62.

⁵⁴⁹ Krakowski Biskupi Komitet dla Dotkniętych Klęską Wojny, powszechnie nazywany Książęco-Biskupim Komitetem dla Dotkniętych Klęską Wojny, powstał 4 I 1915 r. Jego twórcą i przewodniczącym był bp Adam Stefan Sapieha. Komitet posiadał bardzo dobrze zorganizowane lokalne struktury, dzięki którym zbierał informacje o bieżących potrzebach i udzielał realnego wsparcia potrzebującym. Współpracował z instytucjami rządowymi, ale miał być od nich niezależny, aby uniknąć możliwości wciągnięcia w gry polityczne zaborców (E. Krupnik, *Powstanie i organizacja Krakowskiego Biskupiego Komitetu Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny*, „Folia Historica Cracoviensia” 14 (2008), s. 185-186).

obożu barakowego w Choceniu we wschodnich Czechach. Tylko w ciągu tego roku funkcjonowania w schronisku leczyło się 354 dzieci. Instytucja zakończyła działalność, a właściwie została przejęta przez państwo, wraz z rozwiązaniem biskupiego komitetu w 1918 roku⁵⁵⁰.

Siostry serafitki podjęły pracę na osiedlu barakowym już 1 VI 1916 roku. Obok zajęć aprowizacyjnych, administracyjnych i opiekuńczych posługiwały w tamtejszej kaplicy. Po otwarciu schroniska dla dzieci chorych na jaglicę zostały włączone także w to dzieło. O ile na początku istnienia osiedla barakowego wystarczała posługa 2–3 sióstr, o tyle w późniejszym czasie pracowało tu nawet od 10 do 12 serafitek. Trzeba zauważyć, że warunki mieszkania i pracy w tym miejscu, zwłaszcza w zimie, były bardzo trudne i wymagały dużego poświęcenia. S. Gemma Piasecka CMBB przypłaciła służbę życiem – przeziębienie przyspieszyło rozwój gruźlicy, co ostatecznie doprowadziło do śmierci⁵⁵¹.

Zachowane w archiwach zakonnych wspomnienia sióstr pracujących w tej instytucji dosyć dobrze dokumentują skład osobowy i wyznaczone im zadania. Warto upamiętnić te nazwiska. Pierwszymi, które rozpoczęły pracę w stacji emigracyjnej, były siostry: Wacława Pokora CMBB, Mieczysława Czerniak CMBB i Medarda Wyskel CMBB. Były obecne przy przyjmowaniu kolejnych transportów ludzi – rozdzielaly odzież i koce, organizowały kuchnię, dbały o higienę. Od jesieni 1916 roku siostry prowadziły ochronkę dla dzieci. Najmłodszymi opiekowała się s. Gracjana Nocko CMBB, starszymi dziewczętami s. Ludomiła Stanisławska CMBB, zaś najstarszymi s. Klaudia Pawłowska CMBB, prowadząca również pracownię krawiecką. W kaplicy pracowała s. Józefata Pyrges CMBB. Ona również dbała o porządek, magazyny z opałem i przygotowywanie posiłków. W pracy wychowawczej z chłopcami wspierał siostry salezjanin ks. Józef Langer SDB. Później pomagały mu siostry: Jakubina Pakulska CMBB, Ludmiła Ujawry CMBB i Irena Laskowska CMBB. W intendenturze schroniska pracowały także: s. Eustella Łuczyńska CMBB (kancelaria), s. Agata Ślusarczyk CMBB (pralnia), s. Michalina Cholewińska CMBB (magazyny z odzieżą), s. Dolorosa Bieske CMBB (magazyny z żywnością) i s. Monika Neiger CMBB

⁵⁵⁰ T. Rząca, *Apro wizacya baraków w Oświęcimie*, [w:] *Trzy lata działalności K.B.K.: sprawozdanie Księżco Biskupiego Komitetu pomocy dla dotkniętych klęską wojny za lata 1915-1917*, Kraków 1918, s. 309-311; E. Więckowska, *Organizacja sekcji sanitarnej Krakowskiego Biskupiego Komitetu niesienia pomocy dotkniętym klęską wojny (1914-1918): społeczne aspekty historii medycyny*, „Medycyna Nowożytna” 2/1 (1995), s. 111-112.

⁵⁵¹ AGSS, *Kronika...*, s. 60.

(kuchnia). S. Bolesława Marszycka CMBB, pierwotnie pomagająca w ochronie, pracowała w szpitalu⁵⁵².

Nie jest do końca znana przyczyna, dla której w 1918 roku siostry serafitki zakończyły posługę w schronisku dla dzieci. Obok złych warunków bytowania, w dokumentach pojawia się również argument ideologiczny. Kierownictwo ośrodka miało poważnie ograniczać działalność ewangelizacyjną siostr, a nawet nakłaniać je do publicznych, antyreligijnych manifestacji⁵⁵³.

Dom dziecka, czyli Zakład wychowawczy dla dziewcząt pod wezwaniem św. Stanisława Kostki, funkcjonował przy oświęcimskim klasztorze serafitek od 1893 roku. Pierwotnie był to tylko jeden pokój. W 1905 roku sierociniec przeniesiono do odpowiednio zaadaptowanego w tym celu dawnego spichlerza. Nowy budynek mógł pomieścić 40 osób. Zgodnie z założeniami do domu dziecka przyjmowano sieroty, półsieroty oraz zaniedbane dzieci z biednych domów. Były to dziewczynki w wieku 3–18 lat, katoliczki, narodowości polskiej, pochodzące zazwyczaj z okolic miasta. Utrzymanie zapewniało zgromadzenie zakonne, ale istotną rolę w pozyskiwaniu funduszy, podobnie jak w przypadku wspomnianych wcześniej ochronek, odgrywały kwesty organizowane przez siostry na terenie całej Galicji. Wychowanki domu dziecka były dzielone na grupy wiekowe i jako takie posyłane do właściwych placówek oświatowych: ochronki, szkoły podstawowej czy szkoły średniej. Siostry troszczyły się także o ich edukację i wychowanie religijne oraz uczyły je podstawowych obowiązków domowych⁵⁵⁴.

Na podstawie skromnych źródeł liczbowych można stwierdzić, że w 1895 roku na utrzymaniu domu dziecka były 4 dziewczynki, a w 1898 roku – 5. Stan ten jednak ciągle się powiększał. W 1899 roku było ich już 12, w 1902 – 18, natomiast w 1912 – 32. Na czas I wojny światowej sierociniec przeniesiono najpierw do Żywca, a później do Brna, gdzie dzięki uprzejmości miejscowego biskupa siostry otrzymały pomieszczenia do zamieszkania i pozwolenie na kwestowanie wśród miejscowej

⁵⁵² Tamże, T. Kurzyńska, *Działalność Zgromadzenia...*, s. 64-66.

⁵⁵³ Tamże, s. 66.

⁵⁵⁴ AKMK, Teczka: Serafitki 1895-1911, Ks. Andrzej Knycz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, *Oświęcim*, 1 VIII 1902; tamże, S. Małgorzata Szewczyk do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, *Oświęcim*, 26 XI 1903; tamże, Księżęco-Biskupi Konsystorz do Przełożonej Generalnej Sióstr Serafitek, *Kraków*, 8 I 1913; tamże, S. Klementyna Chrapczyńska do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, *Oświęcim*, 8 X 1913; J. Bar, *Historia placówek...*, s. 29-30. W latach 1897–1939 tylko kilkoro dzieci placówki było na utrzymaniu własnych rodziców lub innych opiekunów (tamże).

ludności. Po wojnie zakład odgrywał istotną rolę w opiece nad sierotami wojennymi. Rozwinął swoją działalność dzięki współpracy z państwową opieką społeczną i „Caritasem”⁵⁵⁵.

Podobnym do wyżej omówionego dziełem opiekuńczo-wychowawczym była Ochronka pw. św. Józefa zorganizowana z inicjatywy sióstr klarysek w Kętach. Instytucja ta powstała w 1905 roku z praktycznej konieczności utrzymania klasztoru i sióstr, bowiem opieka nad ubogimi i sierotami nie była istotnym elementem charyzmatu tego zgromadzenia. Brak zrozumienia dla idei kontemplacyjnych ze strony władz państwowych i kościelnych skutkowało brakiem właściwych zgód na funkcjonowanie zgromadzenia. Tym samym wymuszał potrzebę podjęcia jakiegokolwiek pracy społecznej, np. utworzenia instytucji czynnej, widocznej w przestrzeni publicznej⁵⁵⁶.

Ze względu na kontemplacyjny charakter zgromadzenia opiekunkami dzieci były tzw. siostry zewnętrzne – mające możliwość załatwiania wszelkich spraw na zewnątrz klasztoru. Pewien problem stanowiło również znalezienie sióstr mających odpowiednie przygotowanie pedagogiczne do pełnienia takiej funkcji. Pierwszą opiekunką była s. Serafina Piotrowicz OCPA. Odpowiednią dyspensę w tym celu otrzymała na początku 1906 roku również s. Józefa Opuchlak OCPA. Ponieważ regulamin ochronki określający m.in. warunki przyjęcia powstał dopiero w 1928 roku, stąd szczątkowe informacje na temat wcześniejszego stanu osobowego i funkcjonowania instytucji kompletowane są z różnych, często przypadkowych źródeł. Ochronka przez długi okres była zorganizowana w kęckim budynku klasztornym. Krótko po powstaniu przyjęto do niej 12 dziewcząt, zaś w sprawozdaniu dziekańskim z 1907 roku ks. Maciej Warmuz wspominał o 10 dzieciach. Informacje przekazane do Czerwonego Krzyża w Wiedniu w 1912 roku mówią również o 10 sierotach, natomiast podczas wojny przebywało tam przynajmniej 11 dziewcząt. Ze względu na ograniczone warunki nie przyjmowano więcej dzieci, mimo iż zapotrzebowanie ze środowiska

⁵⁵⁵ AKMK, Teczka: Serafitki 1895-1911, Ks. Andrzej Knysz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, *Oświęcim*, 7 II 1900; tamże, Ks. Andrzej Knysz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, *Oświęcim*, 1 VIII 1902; J. Bar, *Historia placówek...*, s. 30; AGSS, *Kronika...*, s. 43 [mps].

⁵⁵⁶ S. Żyduch, *Zakon Franciszkanek Najświętszego Sakramentu w Polsce w latach 1871-1939*, Lublin 1981, s. 166; M. Stachura, *Klasztor Klarysek...* [dostęp: 23.10.2019], s. 7. Do organizacji dzieła miłosierdzia namawiał siostry biskup krakowski Jan Puzyna. Hierarcha niechętny wobec nowego zgromadzenia stawiał coraz to nowe warunki konieczne do jego zatwierdzenia (H. Koźmiński, *Pisma. Listy do Przełożonych i Współbraci Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów 1867-1916*, t. 2, Warszawa 1997, s. 419-420).

lokalnego stale wzrastało. Dokumentacja źródłowa wskazuje również na to, że do sierocińca-ochronki przyjmowano na wychowanie także dzieci, które nie były sierotami, ale pochodziły z ubogich, wielodzietnych rodzin⁵⁵⁷.

Podstawowym źródłem utrzymania sierocińca-ochronki były kwesty społeczne organizowane i prowadzone przez siostry w okolicznych parafiach. Warto zauważyć, że sama instytucja cieszyła się wielkim szacunkiem wśród lokalnej społeczności, co przekładało się na wielkość ofiar, także w naturze, składanych na klasztor. Wsparciem dla ochronki były również jednorazowe subwencje państwowe. W 1927 roku ochronkę przeniesiono do nowego lokalu w pobliskich Rzykach⁵⁵⁸.

W czasie I wojny światowej duży kompleks szpitali polowych zorganizowano w Kętach, w tym także w klasztorach sióstr zmartwychwstanek i reformatów. Urzędnicy Czerwonego Krzyża pierwotnie planowali zorganizować podobną instytucję w klasztorze klarysek, ale zrezygnowali z niej ze względu na niewielką liczbę pomieszczeń⁵⁵⁹.

Organizacja szpitali wojennych w Kętach związana była ze stacjonowaniem w mieście i okolicach różnych formacji wojskowych, w tym w 1915 roku 1. Brygady Legionów Polskich. Pomieszczenia szpitalne przy klasztorze zmartwychwstanek urządzono w budynku dotychczasowej ochronki i jako takie funkcjonowały od września 1914 roku do października 1918 roku, goszcząc około 50 rannych. Przez cały okres działania szpitala siostry zmartwychwstanki pracowały tu jako pielęgniarki. Wśród nich należy wspomnieć asystentkę lekarską s. Hieronimę Ziemską CR, a także s. Michaelę Strawińską CR. W podobnym czasie funkcjonowały szpitale wojskowe w klasztorze

⁵⁵⁷ ASKK, *Kronika Klasztoru Franciszkanek Najświętszego Sakramentu w Kętach*, t. 1, s. 81, 89; tamże, *Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 19 XI 1907*; tamże, *Przełożona Klasztoru Sióstr Franciszkanek od Nieustającej Adoracji Najświętszego Sakramentu w Kętach do Austriackiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Wiedniu, Kęty, 28 IV 1912*; tamże, *Teczka: Materiały dotyczące ochronki, C.K. Sąd powiatowy oddział I do Wielebnego Przełożenia klasztoru Sióstr Franciszkanek w Kętach, Kęty, 20 XII 1911*; H. Koźmiński, *Pisma...*, s. 144, 150-152, 160; S. Żyduch, *Zakon Franciszkanek...*, s. 167.

⁵⁵⁸ AKMK, *Teczka: Kapucynki 1883-1909, S. Klara Nalepińska do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 26 XI 1907*; ASKK, *Kronika kapucynek*, s. 216-217; tamże, *Teczka: Materiały dotyczące ochronki, C.K. Sąd powiatowy oddział I do Klasztoru Sióstr Franciszkanek Najśw. Sakramentu na ręce Wielebnej Przełożonej s. Maryi Anny, Kęty, 6 XI 1911*; S. Żyduch, *Zakon Franciszkanek...*, s. 167.

⁵⁵⁹ M. Cisek, *Ku Niepodległej...*, s. 40-41; ASKK, *Przełożona Klasztoru...*

reformatów. W odpowiednio przygotowanych pomieszczeniach mogło przebywać nawet 80 rannych⁵⁶⁰.

Podczas I wojny światowej kęccy reformaci pełnili posługę duchową we wszystkich szpitalach wojennych w tym mieście. Ponadto jeden z braci przez kilka lat pracował w szpitalu w charakterze pomocy medycznej. Oprócz tych działań zakonnicy podjęli również inne formy działalności charytatywnej. W pierwszym roku konfliktu gościli w swoim klasztorze 20 uchodźców z terenów objętych wojną: księży, kleryków, braci zakonnych, a nawet duchownego wschodniego obrządku. Przy konwencie funkcjonowała także kuchnia dla ubogich, gdzie można było otrzymać ciepły posiłek. Wobec poboru mężczyzn do wojska i braku rąk do pracy wyznaczono jednego z braci zakonnych, który wraz z parą klasztornych koni pomagał potrzebującym rolnikom w pracach polowych⁵⁶¹.

Czas I wojny światowej był okazją do mobilizacji przy dodatkowych działaniach dobroczynnych, podejmowanych na szczeblach parafialnych. Były one związane głównie z funkcjonowaniem lokalnych struktur wspomnianego biskupiego komitetu pomocy albo Czerwonego Krzyża, a ich koordynatorem był zazwyczaj miejscowy proboszcz. Działania te polegały głównie na zbiórkach pieniędzy i ubrań, przesyłanych później do dyspozycji wspomnianych organizacji. Proboszczowie dysponowali także środkami przekazanymi przez różne instytucje, dzieląc je między lokalnych potrzebujących, rozdając przede wszystkim towary w naturze. Istotnym wkładem były także słowne zachęty do wzajemnej pomocy i zakupu pożyczki wojennej. Proboszczowie parafii, zwłaszcza leżących w pobliżu Kęt, udostępniali również budynki plebańskie dla potrzeb wojska, co było wydatkiem bardzo kosztownym, nawet jeśli na ich kilkutygodniowym utrzymaniu było tylko kilku oficerów i kilka koni. Nierzadko duszpasterze wspierali dzieła pomocy z własnych środków materialnych⁵⁶².

Charakter i rozmiar podejmowanych działań obrazują konkretne przykłady. W latach 1914–1917 duszpasterz z Polanki Wielkiej przeznaczył na cele charytatywne ponad 1000 koron w gotówce i około 800 koron w darach naturalnych oraz w każdą

⁵⁶⁰ APR, Akta Prowincjałskie Zakonu Braci Mniejszych Prowincji NMP Anielskiej podczas urzędowania o. Zygmunta Janickiego (1914-1924), s. 95-96; J.T. Korzeniowska, *Przedszkole...*, s. 74-76.

⁵⁶¹ AKMK, Teczka: I wojna, działalność charytatywna 1917, O. Alfons Kogut do ks. Macieja Warmuza, Kęty, 11 X 1917.

⁵⁶² Tamże, Ks. Maciej Warmuz (proboszcz z Bulowic) do ks. Macieja Warmuza (dziekana), Bulowice, 5 X 1917; tamże, Ks. Józef Szwed do ks. Macieja Warmuza, Czaniec, 27 IX 1917; tamże, Ks. Stanisław Hanusiak do ks. Macieja Warmuza, Poręba Wielka, 2 X 1917.

niedzielę i święto fundował dwa obiady dla ubogich. W tym samym okresie proboszcz z Brzeszcz z własnej kieszeni wyłożył ponad 600 koron, przeznaczając je na kościelne i świeckie organizacje dobroczynne. Blisko 800 koron zebranych ze składek wiernych przeznaczył na potrzeby wdów, sierot i inwalidów wojennych. Organizował w parafii i na kopalni zbiórki pieniężne, zdobywając około 4000 koron na potrzeby Czerwonego Krzyża. Rozdysponował około 800 koron otrzymanych od biskupiego komitetu pomocy dla sierot wojennych w parafii. Wszystkie te działania zwracają jednocześnie uwagę na otwartość i wielkoduszość wiernych, solidaryzujących się w trudnej sytuacji z potrzebującymi⁵⁶³.

Niektóre podmioty duchowne i świeckie zakładały fundacje, których zysk przeznaczony był na cele charytatywne, a dysponentami byli nierzadko proboszczowie. W 1854 roku proboszcz bielański, ks. Andrzej Pleszowski, informował o zdeponowanych 611 rublach w srebrze przez Jana Kantego Boryskiego, krewnego miejscowego organisty. Zysk z tej fundacji miał zostać przekazany na utworzenie szpitala ubogich w Bielanych. Sprawa stała się ze względu na skomplikowane procesy sądowe. W 1866 roku 1040 złr. z tego funduszu zostało zdeponowanych w obligacjach. Dom ubogich nigdy tu jednak nie powstał. Być może środki te rozdzielano regularnie między ubogich. Tak właśnie czynił proboszcz w Przeciszowie, który z fundacji dla ubogich, założonej przez jednego ze swoich poprzedników, rozdzielał rocznie biednym 10,50 florenów. Podobnie było w Czańcu, gdzie proboszcz co roku przekazywał dla ubogich 2 fl. będących procentem z obligacji zakupionych przez jednego z właścicieli ziemskich⁵⁶⁴.

Przykładem dobrze zorganizowanego i funkcjonującego dzieła charytatywnego może być fundacja dla ubogich dziewcząt szkolnych i panien, głównie sierot, utworzona w 1876 roku na mocy testamentu proboszcza z Kęt ks. Franciszka Schottka. Dzieło zostało zatwierdzone przez lwowskie namiestnictwo 6 VIII 1894 roku i przekazane kęckiemu magistratowi jako organowi wykonawczemu. Majątek fundacji stanowiły papiery wartościowe – listy zastawne i obligacje, emitowane przez różne banki i towarzystwa finansowe. W cyklu rocznym, po odtrąceniu dodatkowych fundacyjnych

⁵⁶³ Tamże, *Ks. Izidor Steczko do ks. Macieja Warmuza, Polanka Wielka, 24 IX 1917*; tamże, *Ks. Julian Migdalek do ks. Macieja Warmuza, Brzeszcze, 18 X 1917*.

⁵⁶⁴ AKMK, ADV/14, *Akta wizytacji dziekańskich w dekanacie Oświęcim 1854*, s. 65; ADT, WD XI/2, *Protokół wizytacji dziekańskiej w parafii Bielany w 1866 roku*; tamże, *Protokół wizytacji dziekańskiej w Parafii Przeciszów w 1866 roku*; tamże, *Protokół wizytacji dziekańskiej w parafii Czaniec w 1866 roku*.

zobowiązań, fundusze dzielono na 3 części. Pierwszą przeznaczano na zakup ubrań dla dziewcząt uczęszczających do szkoły ludowej w Kętach. Pozostałe dwie części dzielono podczas publicznego losowania pomiędzy ubogie dziewczęta w wieku 10–20 lat. Listy z ich nazwiskami były odpowiednio wcześniej przygotowane przez urzędników gmin leżących na terenie kęckiej parafii. Zapomogi w wysokości 20, 25 czy 30 złr. były konkretnym wsparciem. Warto zauważyć, że w ten sposób fundator zapewnił również sobie gwarancję stałej modlitwy po śmierci. Jednym z warunków koniecznych do odebrania zapomogi było uczestnictwo we mszy świętej odprawionej w jego intencji. Wszystkie te działania miały być zorganizowane w terminie bliskim odpustowi parafialnemu, a samo losowanie osób upoważnionych do otrzymania funduszy miało odbywać się na rynku, obok figury św. Jana Kantego. W 1914 roku wielkość majątku fundacji wynosiła 17 008 złr. wraz z naliczanymi odsetkami. Jeszcze w okresie międzywojennym fundacja ks. Franciszka Schottka stanowiła istotną część miejskiego funduszu dla ubogich⁵⁶⁵.

Podobną fundację dobroczynną pozostawił po sobie ks. Bartłomiej Klima, proboszcz z Głębowic. Założone pieniądze rozdysponował pomiędzy 3 lokalne podmioty, które miały nimi zarządzać. Rady szkolne miejscowe w Głębowicach i Porębie Wielkiej dysponowały środkami, z których kupowano książki i obuwie dla miejscowych ubogich dzieci. Bursa Stefana Batorego w Wadowicach z funduszy duchownego dobroczyńcy utrzymywała każdego roku jednego ucznia pochodzącego ze wsi. W 1914 roku całościowy majątek tych wszystkich fundacji wynosił 4646,85 koron⁵⁶⁶.

3. Teatr, prasa i czytelnictwo religijne

W epoce nowożytnej istotną rolę duszpasterską odgrywał teatr. Już w dobie staropolskiej misteria i poezje ubogaczyły przeżywanie niektórych świąt i uroczystości, zwłaszcza Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Popularne przedstawienia hagiograficzne

⁵⁶⁵ APK, *Liber documentorum...*, *Akt fundacyjny ks. Franciszka Schottka*, s. 76-89; SKGL, s. 1246-1247; P. Hudzik, *Czasy II Rzeczypospolitej*, [w:] *Kęty. Blaski i cienie miasta...*, s. 276.

⁵⁶⁶ SKGL 1914, s. 1194-1195.

miały wskazywać właściwe wzorce osobowe. Pedagogika jezuitów i pijarów rozpowszechniła z kolei teatr szkolny. Prezentowane tutaj sztuki, często połączone z wystąpieniami chórów, odnosiły się do treści biblijnych, żywotów świętych, a nawet wątków mitologicznych i historycznych. Taka koncepcja teatru, nierzadko posługująca się symboliką i alegorią, miała budować konkretne chrześcijańskie postawy. Psychologicznie pogłębiona, miała realne znaczenie wychowawcze. Z biegiem lat wzorce te dzięki działaniom zakonnych wychowanków istotnie wpłynęły na kształtowanie się klasycznej formy teatru, będącej już teraz instytucją typowo kulturalną⁵⁶⁷.

Pierwszorzędnym miejscem na terenie dekanatu oświęcimskiego, gdzie powstawały różnego rodzaju formy teatralne, był zakład salezjański w Oświęcimiu. Teatr był również jednym z istotnych elementów systemu wychowawczego ks. Jana Bosko. Nie chodziło przy tym tylko o rozrywkę czy właściwe ukierunkowanie energii i talentów młodych chłopców. Teatr w jego mniemaniu uczył, zachęcał do refleksji, ale przede wszystkim był głęboko zakorzeniony w sferze religijnej, z której wyrastał. Z tego powodu założyciel salezjanów uznawał teatr za istotne narzędzie ewangelizacyjne i opracował szereg wskazówek odnośnie do organizacji tego dzieła w placówkach zgromadzenia⁵⁶⁸.

Podobne znaczenie w założeniach ks. Jana Bosko miała muzyka. W jego rozumieniu wprowadzała harmonię, entuzjazm i podziw dla boskiego ładu w świecie. Duchowny sam był melomanem i autorem pieśni religijnych. Cechą charakterystyczną zakładów salezjańskich stało się tworzenie w nich orkiestr i chórów złożonych z wychowanków⁵⁶⁹.

Przedstawienia teatralne, wieczornice i akademie w oświęcimskim zakładzie salezjańskim były adresowane do wychowanków, ale także do szerszych grup ludności. Zakład był wyposażony w scenę oraz systematycznie doposażany w środki konieczne do organizacji tego typu przedsięwzięć. Sztuki sceniczne przygotowywali zarówno uczniowie zakładu, jak również wychowankowie oratorium. Istotną rolę w organizacji przedstawień scenicznych w tym okresie odegrał jeden z kierowników oratorium,

⁵⁶⁷ J.S. Bystroń, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVIII*, t. 1, Warszawa 1976, s. 410-414.

⁵⁶⁸ M. Lewko, *Ksiądz Bosko i jego teatrzyk*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 9 (1987-1988), s. 68-69, 71-73.

⁵⁶⁹ K. Niegowski, *Muzyka w systemie wychowawczym salezjanów ks. Bosko*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 15 (1999), s. 299-300.

ks. Wojciech Balawajder SDB, który był też autorem i reżyserem wielu sztuk. Podczas spektakli pozyskiwano pieniądze, które przeznaczano na działalność charytatywną i utrzymanie oratorium. W zakładzie od samego początku funkcjonowały również chór (1898) i orkiestra (1901), których działalność wprowadziła wyprzedziła powstanie teatru, ale później była z nim wielokrotnie i nierozłącznie związana, szczególnie podczas organizacji uroczystych wieczorków i akademii⁵⁷⁰.

Tematyka prezentowanych sztuk była różnorodna, ale zwykle odnosiła się do problemów religijnych i wychowawczych. Często były to utwory pisane lub tłumaczone z innych języków przez duchownych salezjańskich. Różny był również cel prezentowanych spektakli: komedie z założenia miały bawić, ale inne sztuki miały już umoralniać, pouczać i prowokować do myślenia. Pierwszym przygotowanym w Oświęcimiu przedstawieniem była komedia pt. *Dziedzictwo syna niewdzięcznego* odegrana w 1903 roku. Od tego czasu na salezjańskiej scenie zaprezentowano blisko 50 różnych spektaklów o różnorodnej problematyce (niektóre z nich wielokrotnie powtarzano). Wśród nich były kilkuaktowe dramaty o tematyce religijnej jak np. *Syn marnotrawny* (1906, 1911), przedstawienia patriotyczne: *Było to pod Racławicami* (1909, 1912), *Stanko powstaniec* (1917), melodramaty: *Chór wariatów* (1909), *Wieśniak w zakładzie* (1911) oraz wiele innych, także krótkie pantomimy, krotkowile czy międzyaktówki⁵⁷¹.

30 IV 1916 roku miała miejsce premiera spektaklu *Wenancjusz* na podstawie sztuki szwajcarskiego benedyktyna o. Maurusa Carnota OSB (1865–1935). Ten dramat w 5 aktach odnosił się w swej treści do czasów prześladowań chrześcijan w okresie panowania cesarza Decjusza. Adresatami premierowego przedstawienia byli zasadniczo wychowankowie i pracownicy zakładu salezjańskiego. Szerszej publiczności sztukę przedstawiono 4 II 1917 roku i powtórzono ją tydzień później. Przedstawienie spotkało się z wielkim uznaniem wśród publiczności – zarówno wychowanków, jak i zaproszonych gości z zewnątrz. Zebrane 900 koron przeznaczono na zakup ubrań dla ubogich chłopców. Spektakl odegrano jeszcze 3 VI 1917 roku przed biskupem

⁵⁷⁰ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 145.

⁵⁷¹ Tamże, s. 602-603; J. Ptaszkowski, *Rzecz o dobrej sławie...*, s. 106-107.

Anatolem Nowakiem, który przybył do zakładu w związku z udzielaniem święceń kapłańskich⁵⁷².

Wenancjusz był jednym z najbardziej ambitnych utworów granym w tym czasie na zakładowej scenie. Wśród innych sztuk wielkich autorów przedstawianych przez chłopców należy wspomnieć *Batożka* Apollo Nałęcz-Korzeniowskiego. Była to komedia w dwóch aktach przeznaczona dla dzieci, zagrana z zakładzie 29 IV 1917 roku w związku z pożegnaniem starego i powitaniem nowego dyrektora oratorium⁵⁷³.

Dobrymi okazjami do organizowania wieczorków czy akademii były różnego rodzaju uroczystości kościelne, rocznice patriotyczne i jubileusze. 13 V 1916 roku zorganizowano wieczorek z okazji imienin inspektora salezjańskiego ks. Piotra Tirone SDB. Program uroczystości wskazuje, że były to bardzo ambitne przedsięwzięcia. Na ten jeden wieczór chóry przygotowały 14 utworów. Zaangażowano również chłopców deklamujących prozę i poezję oraz orkiestrę zakładową. Wśród prezentowanych utworów były głównie kompozycje muzyków salezjańskich, ale także twórcy światowej sławy – Richarda Wagnera. Warto wspomnieć o tym wydarzeniu, ponieważ w tym czasie uznano je za najlepszy występ wychowanków zakładu. Dla porównania, w programie wieczornicy ku czci ks. Jana Bosko z 30 I 1916 roku znalazło się tylko 5 pieśni i 9 recytacji o różnym charakterze⁵⁷⁴.

W tym momencie warto przywołać wspomnianą już wcześniej postać ks. Antoniego Hlonda (Chlondowskiego) SDB, wybitnego kompozytora, współorganizatora, długoletniego dyrygenta (1903–1907) i wreszcie kierownika chóru i orkiestry zakładowej (1915–1918)⁵⁷⁵. Jego zaangażowanie istotnie wpłynęło na rozwój tych artystycznych dzieł salezjańskich, które były widoczne zwłaszcza podczas wszystkich uroczystości liturgicznych, kościelnych i zakładowych. Obok pierwotnie istniejącej orkiestry dętej w 1904 roku utworzono drugą – smyczkową. W 1917 roku obie składały się z 65 muzyków. Podobnie chór – w zmiennej liczbie i konfiguracji –

⁵⁷² *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 156, 191-192, 202-203; M. Carnot, *Wenancjusz: dramat religijny z czasów prześladowania chrześcijan za cesarza Decjusza*, Poznań 1922.

⁵⁷³ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 146. W.W. Żurek błędnie podaje autora wspomnianej sztuki – J. Korzeniowskiego, znanego jako Josepha Conrada. Autorem tekstu *Batożek – komedyjka dla dzieci w dwóch aktach* był Apollo Nałęcz Korzeniowski, ojciec wyżej wspomnianego [T.Ch.].

⁵⁷⁴ Tamże, s. 583; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 140, 158-159.

⁵⁷⁵ Ks. Antoni Hlond SDB (1864–1963) – urodził się w Kosztowach k. Mysłowic. Był bratem Augusta Hlonda, późniejszego kardynała i prymasa Polski. Aby nie mylono go z bratem, tworzył pod zmienionym nazwiskiem – Chlondowski. Był wybitnym kompozytorem, założycielem w 1916 r. szkoły organistowskiej w Przemyśle (B. Bartkowski, *Hlond*, EK, t. 6, red. J. Walkusz, Lublin 1993, kol. 1087-1088).

wykonywał ambitne, wielogłosowe dzieła polskich i zagranicznych kompozytorów, wśród nich *Missa in honorem B.M.V. de Loreto* Vinzenza Gollera (1917)⁵⁷⁶.

Na szczególną uwagę zasługują cyklicznie przedstawiane na salezjańskiej scenie jasełka. Od 1904 roku odgrywano je tu corocznie, z niewielkimi przerwami. Scenariusze spektakli opracowywano według różnych autorów. Były to sztuki ks. Franciszka Walczyńskiego (1904), ks. Emmanuela Manassero SDB (1906) czy też znane lwowskie *Oratorium czyli Jasełka* ks. Leonarda Soleckiego (1909). W 1916 roku po raz pierwszy w całości przedstawiono *Betlejem polskie* autorstwa Lucjana Rydla. Salezjańska wersja tej sztuki została ubogacona w 1907 roku kolędami i pastorałkami przez ks. Augusta Hlonda SDB. Tak zmodyfikowanemu przedstawieniu towarzyszyć miała odpowiednio przygotowana orkiestra. Premiera spektaklu przesyczonego treściami patriotycznymi odbyła się 1 I 1916 roku. Zainteresowanie miejscowej ludności było ogromne, przekroczyło oczekiwania i plany organizatorów. Kolejne przedstawienia dla szerokiej publiczności odegrano 6, 9 i 16 stycznia i 2 lutego. Przyniosły one ponad 1600 koron zysku. 15 stycznia odegrano dodatkowe przedstawienie dla ponad dwutysięcznej grupy dzieci ze szkół Oświęcimia, Stawów, Dworów, Monowic, Brzezinki i Babic. Kolejne *Betlejem polskie* przedstawiano 26 grudnia. Teatralne popisy wznowiono w styczniu 1917 roku. Sztukę odegrano wtedy 6 razy, w tym także nieodpłatnie dla mieszkańców osiedla barakowego. W 1918 roku zaprezentowano *Jasełka* autorstwa Michała Świerżyńskiego. Przedstawienie odegrane sześciokrotnie przyniosło ponad 6000 koron dochodu⁵⁷⁷.

Warto zauważyć, że zarówno młodzież, jak i wychowawcy salezjańscy podchodzili krytycznie do swojej działalności teatralnej. Zdarzały się sztuki, które nie cieszyły się uznaniem publiczności ze względu na niską jakość gry. W kronikach zakładowych wyrażano bezpośrednie opinie odnoszące się do zaniedbań ze strony aktorów i organizatorów. Przedstawiając kolejny raz *Wenancjusza* 11 II 1917 roku, zmieniono aktorów, co wpłynęło ujemnie na grę. Komentując ten fakt, kronikarz zapisał: „(...) zastępca grał źle, po cichu mówił. Wogóle gorzej wypadło”. 20 IV 1917 roku po przedstawieniu kilku krótkich sztuk w kronice odnotowano: „Ogólne wrażenie ujemne z tego teatru, ponieważ nędzne kawałki przedstawiono”. Wskazane błędy zachęcały do refleksji i podniesienia jakości pracy. Po doświadczeniach czterech

⁵⁷⁶ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 581-583, 585.

⁵⁷⁷ Tamże, s. 270, 597; *Zakład im. ks. Bosko...*, t. 2, s. 135-137, 140, 186-188.

spektakli jasełek odegranych początkiem 1916 roku opracowano 12 punktów odnoszących się do poprawienia akustyki oraz ogólnej organizacji teatru⁵⁷⁸.

Na temat innych miejsc i form teatralnych organizowanych we wspólnotach parafialnych dekanatu oświęcimskiego posiadamy szczątkowe informacje. Odnoszą się one najpierw zwykle do jasełek organizowanych w okresie bożonarodzeniowym. Na początku 1903 roku takie przedstawienie czterokrotnie wystawiano w Zatorze. Inicjatorem i reżyserem był kierownik miejscowej szkoły, aktorami zaś uczniowie. Jasełka przedstawiano w sali rady miejskiej, a dochód z nich przeznaczono na odzież dla ubogich. Spektakle takie urządzano tutaj również w następnych latach. W pierwszych dniach 1914 roku jasełka przedstawiano w Porąbce. Z kolei o organizacji przedstawień teatralnych przez młodzież z Monowic wspominał w sprawozdaniu z 1918 roku ks. Józef Grudziński, ekspozyt we Włosienicy. Aktorzy byli związani z działającym tu Stowarzyszeniem Młodzieży, kierowanym przez miejscowego nauczyciela, pod patronatem wspomnianego duszpasterza. Teatr amatorski funkcjonował tu przynajmniej od 1913 roku w nowo wybudowanej siedzibie kółka rolniczego. Nie znamy jednak tematyki przedstawianych tutaj sztuk. Pod koniec I wojny światowej dzieci w Kętach związane z ochronką sióstr zmartwychwstank przedstawiały dwie sztuki autorstwa ks. Pawła Smolikowskiego CR (1849–1926): *Res sacra miser* i *Najświętsza Panna Pompejańska*⁵⁷⁹. Spektakle te cieszyły się dużym powodzeniem wśród mieszkańców miasta. Można założyć, że podobne popularne przedstawienia były organizowane także w innych parafiach, zwłaszcza miejskich, we współpracy z miejscowymi szkołami lub ochronkami. Mowa tutaj przede wszystkim o popularnych jasełkach, ale również o innych formach religijnych przedstawień teatralnych. Organizacja takowych miała większe szanse na powodzenie w tych parafiach, gdzie funkcjonowały już bractwa młodzieżowe oraz wychowawcze instytucje kościelne, np. ochronki⁵⁸⁰.

⁵⁷⁸ Tamże, s. 136-137, 192, 194.

⁵⁷⁹ Ks. Paweł Smolikowski CR (1849–1926) – duszpasterz, misjonarz i pedagog. Był m.in. przełożonym generalnym zgromadzenia zmartwychwstańców (1895–1905), rektorem Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie (1892–1895, 1898–1902, 1905–1915, 1919–1921), a także kapelanem sióstr zmartwychwstank w Kętach (1915–1919). Obecnie toczy się jego proces beatyfikacyjny (W. Mleczek, *Wstęp*, [w:] Ks. Paweł Smolikowski, *O wychowaniu. Zbiór tekstów pedagogicznych*, red. tenże, Kraków 2010, s. 18-20, 25).

⁵⁸⁰ APZ, *Liber memorabilium...*, s. 29, 31; APWł, *Kronika...* [rok: 1913, nlb.]; Archiwum Generalne Sióstr Zmartwychwstank w Kętach [dalej: AGSZK], *Kroniczka na 70-lecie zgromadzenia, 1961*, s. 23; APPk, *Księga pamiątkowa...*, s. 14; M.L. Mistecka, *Zmartwychwstanki. Charyzmat i dzieje 1891-1991*, t. 2, Lublin 2000, s. 408-409.

Innym z przejawów troski Kościoła o kulturę i naukę była dbałość o rozwój różnych form czytelnictwa, w tym organizację miejscowych czytelni i bibliotek. Jeszcze w XVIII wieku bogate księgozbiory posiadały głównie domy zakonne. Wydaje się to całkowicie uzasadnione, gdy weźmiemy pod uwagę konieczność stałej formacji osób konsekrowanych. Należy również pamiętać o wysokim analfabetyzmie społeczeństwa, przy tworzących się dopiero zarysach powszechnego i obowiązkowego szkolnictwa. Organizacja, utrzymanie i systematyczne uzupełnianie bibliotek było jednym z istotniejszych działań w każdym klasztorze. W niektórych wspólnotach zakonnych (np. jezuici) pojawiły się też pierwsze prawne zasady i regulaminy funkcjonowania bibliotek. Określały one jej typ, zasoby, a nawet sposób przechowywania i wypożyczania książek⁵⁸¹.

Na terenie dekanatu oświęcimskiego na początku XIX wieku funkcjonowały dwie biblioteki zakonne: dominikanów w Oświęcimiu oraz reformatów w Kętach. Bogate zbiory tej pierwszej zostały rozgrabione lub zniszczone po kasacie klasztoru w 1812 roku⁵⁸². Biblioteka reformatów działała wcześniej niż od 1828 roku, na co wskazuje początkowa data inwentarza tych zbiorów. Inicjatywy w tym względzie zostały podjęte również przez władze diecezjalne. 28 IX 1828 roku tarnowski konsystorz nakazał tworzenie bibliotek dekanalnych. W rozporządzeniu tym, przypomnianym 13 I 1830 roku, założono, że będą to głównie dzieła teologiczne, a odpowiedzialny za ich tworzenie, uzupełnianie i udostępnianie będzie dziekan. W 1883 roku na kongregacjach dekanalnych diecezji krakowskiej podjęto dyskusję odnośnie tworzenia biblioteki diecezjalnej w Krakowie. W 1895 roku krakowski konsystorz biskupi polecił proboszczom parafii dokonania spisu istniejących w nich bibliotek i czytelni. Zarządzenie było związane z ogólnokrajowym promowaniem powszechnej oświaty, a co za tym idzie, także wzrostem czytelnictwa. W Galicji

⁵⁸¹ J. Gwioździk, *Biblioteka w kulturze zakonnej. Zarys problematyki*, [w:] *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność*, red. H. Olszar, B. Warząchowska, Katowice 2019, s. 53-54, 57-58. Obok bibliotek zakonnych istniały również tzw. biblioteki parafialne, choć ich księgozbiór można określić jako podręczny i praktyczny. Były to biblioteki liturgiczne, na które składały się głównie mszały, lekcjonarze, agendy liturgiczne, materiały kaznodziejskie czy podręczniki dla spowiedników. Taką posiadała parafia w Oświęcimiu już w okresie staropolskim, a zapewne również inne wspólnoty (E. Wólkiewicz, *Instytucje kościelne...*, s. 408).

⁵⁸² Tamże, s. 409.

szczególne zasługi w tej dziedzinie posiadało założone w 1891 roku w Krakowie Towarzystwo Szkół Ludowych⁵⁸³.

Niektórzy duchowni dekanatu oświęcimskiego już wcześniej zaangażowali się w rozwój czytelnictwa i oświaty w miejscowościach, gdzie duszpasterzowali. Do takich należał ks. Franciszek Schottek, proboszcz w Kętach w latach 1840–1876. Od 1869 roku pełnił funkcję pierwszego dyrektora Czytelni Mieszczańskiej w Kętach, której był współzałożycielem. Troszczył się o odpowiednie wyposażenie tej instytucji, zwłaszcza o literaturę polską. Na łamach „Gwiazdki Cieszyńskiej” prosił w wsparcie dla tworzonego dzieła, wskazując społeczny cel: „Jedną z najwybitniejszych dążeń dzisiejszych czasów jest upowszechnianie oświaty, pomiędzy warstwami ludności, które pozostawały dotychczas niejako w letargu”⁵⁸⁴.

W swoim sprawozdaniu z 1895 roku oświęcimski dziekan dokładnie opisał stan czytelnictwa wśród ludności na tym terenie. Wynika z niego, że w większości parafii funkcjonowały już czytelnie zorganizowane przez Towarzystwo Szkół Ludowych, kółka rolnicze albo lokalne władze. Proboszczowie zgodnie zwracali uwagę na duże zainteresowanie czytelnictwem wśród miejscowej ludności. Zgłaszali również sugestie odnośnie do tworzenia nowych placówek w mniejszych miejscowościach. Proboszczowie z Nidka i Gierałtowic mieli nadzieję na utworzenie wypożyczalni w związku z wyposażaniem nowo powstałych albo planowanych szkół. Niektóre czytelnie były kierowane też przez miejscowe duchowieństwo. W Zatorze ludową czytelnię kierował miejscowy wikariusz, w Porębie Wielkiej, Osieku i Porąbce – proboszczowie, zaś we Włosiennicy tamtejszy ekspozyt. W Kętach czytelnię Stowarzyszenia Młodzieży Rękodzielniczej kierowali następujący po sobie wikariusze. Proboszcz w Głębowicach informował o własnej inicjatywie zbierania wśród wiernych

⁵⁸³ B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 546; AKMK, *Czytelnie 1895-1896*, Ks. Maciej Warmuz *do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty*, 9 XII 1895; APR, *Inwentarz klasztoru w Kętach, Biblioteka 1828-1870*, s. 21-63; *O założeniu Biblioteki dyecezyjalnej*, „Notificationes” 12 (1883), s. 3-4. Towarzystwo Szkoły Ludowej powstało w 1891 r. w Krakowie. Jednym z jego założycieli, a także pierwszym przewodniczącym był A. Asnyk. Celem towarzystwa była organizacja polskiej, narodowej oświaty, przez tworzenie powszechnych bibliotek, czytelni, szkół początkowych, kursów nauczycielskich, ochronek, a nawet spektaklów, koncertów i wycieczek ludowych. W Galicji Zachodniej działalność towarzystwa była widoczna w Białej. W 1908 r. utworzono tam polskie gimnazjum – pierwszą polską szkołę średnią w mieście, gdzie przeważała ludność niemiecka. Do 1916 r. towarzystwo założyło 2520 czytelni i bibliotek (I. Kosmowska, *Towarzystwo Szkoły Ludowej w Galicji*, Warszawa 1917, s. 9-10, 12-13, 21; F. Kierski, *Podręczna encyklopedia pedagogiczna*, t. 2, Lwów 1925, s. 583-584).

⁵⁸⁴ S. Sulecki, *Życie religijne...*, s. 222-223; *Z Kęt – Do Obywateli i Przyjaciół Oświaty*, „Gwiazdka Cieszyńska” 35 (1869), s. 283-284.

odpowiednich funduszy i zakupu kilkunastu pozycji do parafialnej czytelnicy. Wielu proboszczów wskazywało również, że zainteresowanym ludziom wypożyczają książki z prywatnych biblioteczek⁵⁸⁵.

Pewien problem rodzą przekazane we wspomnianym sprawozdaniu z 1895 roku informacje, dotyczące funkcjonowania w tym okresie bibliotek parafialnych w dekanacie. Według tego przekazu takowe miały znajdować się w Grojcu, Zatorze i Piotrowicach. Tymczasem uzupełniające dane o istnieniu i stanie bibliotek w parafiach dekanatu oświęcimskiego, jakie posiadamy z 1897 roku, nieco odbiegają od wspomnianych. W protokołach przygotowawczych w związku z wizytacją biskupa Jana Puzyny odnotowano, że biblioteki znajdowały się przy parafiach w Kętach, Zatorze i Piotrowicach (odnotowany w protokołach księgozbiór parafii bulowickiej, składający się z 9 egzemplarzy, należących prawdopodobnie do proboszcza, trudno uznać za taką instytucję). W dokumentacji tej odnotowano również, że biblioteka w Grojcu nie istnieje. Konfrontując ze sobą poszczególne fakty i dokumenty, można wyciągnąć wnioski. Krótko po zarządzeniu tarnowskiego konsystorza o tworzeniu bibliotek dekanalnych (1828) dziekanem oświęcimskim był ks. Franciszek Szlosarczyk, proboszcz w Kętach. W 1895 roku proboszcz z Grojca ks. Józef Hajost zauważył, że miejscowa biblioteka była przez lata kierowana przez jego poprzednika, ks. Józefa Woźniaka, który do śmierci w 1895 roku pełnił urząd dziekana. Po nim tę funkcję przejął ks. Maciej Warmuz, proboszcz w Kętach. Mając te informacje, można założyć, że kęcka biblioteka była instytucją dekanalną i jako taka została zorganizowana już w I połowie XIX wieku przy parafii w Kętach. Kontynuując, można postawić tezę, że biblioteka dekanalna była przewożona do parafii, w której urzędował dziekan: z Kęt do Grojca, a następnie ponownie do Kęt. Założenia te pozostaną tylko domysłami bez możliwości szczegółowego wyjaśnienia z powodu braku odpowiednich dokumentów źródłowych. Trudno również jednoznacznie stwierdzić, dlaczego biblioteka parafialna powstała w Piotrowicach. Być może wynikało to z bibliofilskich zamiłowań tamtejszych duszpasterzy. Niezależnie od wspomnianych wcześniej wykazów trzeba jeszcze zauważyć, że na początku XX wieku

⁵⁸⁵ AKMK, Czytelnie 1895-1896, *Sprawozdanie dziekana oświęcimskiego z funkcjonowania czytelni ludowych w dekanacie z 9 XII 1895 roku*.

własne biblioteki klasztorne posiadały także siostry klaryski i siostry zmartwychwstanki w Kętach oraz zakład salezjański w Oświęcimiu⁵⁸⁶.

Bogatej wiedzy o kościelnych bibliotekach dostarczają nam zachowane inwentarze. Jak wspominaliśmy, najdłużej funkcjonującą i najbogatszą w tym czasie bibliotekę posiadał klasztor reformatów w Kętach. W 1893 roku w jej zbiorach znajdowały się 2882 dzieła. Były wśród nich pozycje zarówno współczesne, uzupełniane na bieżąco – związane z istnieniem i funkcjonowaniem klasztoru, jak również starsze – z XVI i XVII wieku. Najstarszą metrykę miała *Summa angelica de casibus conscientiae* bł. Anioła Carletti z Chivasso, wydana w 1495 roku. Na zbiory składały się pozycje napisane w języku polskim, niemieckim i łacińskim. Wszystkie książki były skatalogowane i usystematyzowane według dyscyplin. Najwięcej, bo ponad 300 pozycji związanych było z teologią praktyczną: moralną, pastoralną i kaznodziejstwem. Były tam również dzieła z teologii biblijnej i patrystycznej, dogmatyczne, filozoficzne, prawnicze, biograficzne, medyczne, historyczne, słowniki, leksykony, a nawet kilka pozycji umieszczonych w indeksie ksiąg zakazanych. W księgozbiorze można było znaleźć klasykę teologiczną, jak np. *Summę teologiczną* św. Tomasza z Akwinu, bogaty zbiór dzieł św. Alfonsa Liguoriego, ale także *De Officiis* Cyserona czy *Poczet królów polskich* S. Smółki i A. Sokołowskiego. Nie jesteśmy w stanie stwierdzić, na ile biblioteka ta była dostępna szerszemu ogółowi ludności. Można jednak powiedzieć, że dla miejscowych franciszkanów stanowiła doskonałą bazę do działalności naukowej i pastoralnej⁵⁸⁷.

Nie zachowała się dokumentacja biblioteki parafialnej w Zatorze, choć jej historia sięga jeszcze czasów przedrozbiorowych. Została założona w 1765 roku przez ks. Michała Kamelskiego, ówczesnego proboszcza w Zatorze (1765–1786), jako biblioteka dekanalna. Z ogromnej kolekcji liczącej wówczas około 5000 dzieł, do 1852 roku zachowało się około 2000 tomów. W 1897 roku księgozbiór ten liczył już tylko 382 pozycje. Ówczesny proboszcz, ks. Alfons Krajewski, w swoich sprawozdaniach wyjaśniał, że nie potrafi wskazać wartościowych i rzadkich pozycji w parafialnym księgozbiorze, ponieważ nie jest on usystematyzowany. Kilka lat wcześniej odesłał

⁵⁸⁶ Tamże; AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 25, 45, 62, 79, 93, 120, 134, 156, 168, 200, 214, 303, 230, 244, 264, 288; tamże, Teczka: Zmartwychwstanki Kęty, Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty 27 I 1914; W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 540-541; ASKK, Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty 19 XI 1907; *Schematismus universi venerabilis cleri dioeceseos tarnoviensis anno domini 1832*, Tarnów 1832, s. 81.

⁵⁸⁷ APR, Inwentarz klasztoru w Kętach, *Biblioteka...*, s. 21-61.

część książek do Krakowa, do planowanej biblioteki diecezjalnej⁵⁸⁸. Ze względu na zły stan materialny pomieszczeń nie był on w stanie zagwarantować właściwych warunków ich przechowywania. Zwrócił też uwagę na lokalną plotkę, jakoby część ksiąg (dwa wozy) została zabrana (zniszczona) przez hrabiego Konstantego Przeździeckiego dwadzieścia lat wcześniej. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* dodaje, że jeszcze inną część ksiąg wywieziono do biblioteki Ossolińskich we Lwowie. Stan świadomości zatorskiego proboszcza wskazuje, że faktycznie z zatorskiej biblioteki parafialnej, przynajmniej w tym okresie, nie korzystano⁵⁸⁹.

Biblioteka dekanalna w Kętach w 1897 roku liczyła 426 książki. Nie zachowały się żadne spisy informujące o zbiorach tej instytucji. W krótkiej notatce związanej z wizytacją biskupią kęcki proboszcz ks. Józef Woźniak pisał, że takie katalogi nie były sporządzone. Zgodnie z wytycznymi konsystorza zauważył, że zbiory przechowywane były nad zakrystią i nie ma wśród nich rzadkich i starych ksiąg⁵⁹⁰.

Zachował się natomiast inwentarz biblioteki parafialnej w Piotrowicach. W 1897 roku znajdowało się tam 95 ksiąg. Zostały one skatalogowane ze względu na rok wydania. Najstarszą metrykę posiadała *In quator sacro sancta Iesu Christi Evangelia* („Cztery Ewangelie Jezusa Chrystusa”) wydana w Antwerpii w 1559 roku. Najbogatszą grupą w księgozbiorze znów okazały się pomoce kaznodziejskie i homiletyczne, obejmujące 19 pozycji. Były to dzieła m.in. ks. Sebastiana Piskorskiego, ks. Andrzeja Sokołowskiego czy o. Barnaby Kędzierskiego OFM. Znajdziemy tam również książki o tematyce dogmatycznej, duchowej, prawniczej, filozoficznej, medycznej, a także dwa słowniki językowe. Warto zauważyć, że wymienieni wcześniej autorzy tworzyli zasadniczo w XVIII, lub – co najwyżej – na początku XIX wieku. Z tego też okresu pochodziła zdecydowana większość pozycji w tej parafialnej bibliotece. Może to świadczyć o tym, że księgozbiór, który powstał na początku XIX stulecia, nie był później systematycznie uzupełniany. Takim stanem rzeczy można również wytłumaczyć informację proboszcza odnotowaną w sprawozdaniu z 1895 roku, mówiącą o tym, że zainteresowanym wypożycza książki z prywatnego księgozbioru⁵⁹¹.

⁵⁸⁸ *O założeniu Biblioteki...*, s. 3-4.

⁵⁸⁹ AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 62; *Słownik geograficzny...*, t. 14, s. 458.

⁵⁹⁰ AKMK, AKJP, *Akta wizytacji kardynała Jana Puzyny...*, s. 327.

⁵⁹¹ Tamże, *Katalog książek należących do biblioteki parafialnej w Piotrowicach*, s. 107-110.

Jak zauważyliśmy, biblioteki funkcjonowały również przy klasztorach żeńskich w Kętach. Na temat biblioteki sióstr klarysek w Kętach dowiadujemy się ze sprawozdania, jakie dziekan oświęcimski złożył w 1907 roku konsystorzowi biskupiemu w Krakowie. Biblioteka miała charakter wewnętrzny – służyła formacji sióstr. Zbiór był jednak imponujący – zgromadzono w niej około 1000 woluminów literatury ascetycznej w różnych językach. Swoją bibliotekę posiadały również siostry zmartwychwstanki. Instytucja ta miała charakter czytelnicy ludowej utworzonej świadomie, w określonych celach wychowawczych. Pozycje książkowe były wypożyczane czytelnikom z miasta i okolic, zwłaszcza dzieciom i młodzieży, dla których w pierwszym rzędzie była ustanowiona. Funkcjonowała także w czasie I wojny światowej, a jej opiekunką była w tym czasie s. Joanna Jurakowska CR⁵⁹².

Nie mamy pełnych informacji dotyczących pierwszych lat funkcjonowania biblioteki w zakładzie salezjańskim w Oświęcimiu. Powstawała ona równolegle z placówkami szkolnymi i do 1914 roku zebrano w niej około 2400 pozycji. W jej tworzeniu brali udział wszyscy użytkownicy, ponieważ wpis był związany z roczną opłatą w wysokości 2 koron. Zbiory w dużej mierze uległy zniszczeniu podczas I wojny światowej. W bibliotece tej, w odróżnieniu od wyżej wspomnianych, nie gromadzono typowych dzieł teologicznych. Korzystała z niej młodzież szkolna, dlatego zgromadzony księgozbiór zasadniczo dostosowany był do jej potrzeb i zainteresowań. Ze względów wychowawczych właściwe salezjańskie regulaminy eliminowały z niego pozycje, które mogłyby gorszyć młodzież⁵⁹³.

Rozwój oświaty oraz wyraźnie postępująca popularyzacja druku sprawiły, że na już na początku XIX wieku czytelnictwo stawało się coraz bardziej powszechne. Przemiany społeczne i polityczne tego okresu, popularyzacja radykalnych poglądów liberalnych, antyklerykalnych i modernistycznych sprawiły, że stosunek Kościoła do wolności drukowanego słowa można określić jako „bardzo ostrożny”. Już w XV stuleciu pojawiła się prewencyjna cenzura kościelna wszystkich druków, która zaowocowała pojawieniem się indeksu ksiąg zakazanych, chętnie przyjmowanego zresztą także przez władców świeckich. Taka postawa nie wynikała jednak z braku wrażliwości oświatowej Kościoła, ale raczej z jego długotrwałego monopolu w tym

⁵⁹² ASKK, *Ks. Maciej Warmuz do Księżęco-Biskupiego Konsystorza w Krakowie, Kęty, 19 XI 1907*; AGSZ, *Kroniczka...*, s. 23; M.L. Mistecka, *Zmartwychwstanki...*, t. 2, s. 448.

⁵⁹³ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 540-541.

obszarze oraz naturalnej troski o nienaruszony depozyt wiary. W połowie XIX wieku widoczna była wyraźna ewolucja poglądów Kościoła, zwłaszcza odnoszących się do prasy. W encyklice *Nostis et nobiscum* z 1849 roku papież Pius IX zachęcił redaktorów katolickich do wydawania „dobrej prasy”, broniącej zasad wiary i Kościoła. W miejsce kolejnych krytyk i zakazów pojawiła się nowość, jaką była pozytywna propozycja tworzenia dobrych, katolickich materiałów. W 1861 roku Stolica Apostolska rozpoczęła wydawanie czasopisma „L'Osservatore Romano”. Konieczność tworzenia dobrej prasy katolickiej w kontekście jej duszpasterskiego znaczenia bardzo dobrze ujął biskup krakowski Adam Stefan Sapieha w 1912 roku w Krakowie, podczas zjazdu z okazji trzechsetlecia śmierci ks. Piotra Skargi, nazywając ją „pożądaną, konieczną i ważną, ponieważ dotyczy milionów dusz”⁵⁹⁴.

Czytelnictwo prasy katolickiej przez wiernych dekanatu oświęcimskiego w interesującym nas okresie należy rozpatrzyć w dwóch aspektach. Pierwszy to analiza tytułów i treści czasopism, które były wydawane na terenie dekanatu. Drugim jest kościelna prasa ogólnokrajowa, wydawana w odleglejszych ośrodkach, ale prenumerowana i chętnie czytana przez wiernych. Zagadnienie to jest bardzo istotne, jeśli weźmie się pod uwagę opiniotwórczą rolę prasy, jaką zaczęła zdobywać w tamtym okresie. Czytane tytuły były często związane z określoną opcją ideologiczną. Tym samym ich przegląd daje dobre rozeznanie w poglądach badanego społeczeństwa, także w kontekście rozwijającej się w tym czasie katolickiej nauki społecznej.

Pierwszym czasopismem katolickim wydawanym w latach 1916–1922 na interesującym nas terenie było „Pokłosie Salezjańskie”. Był to organ pomocników salezjańskich, przeznaczony jednak dla wszystkich zainteresowanych, w którym przekazywano podstawowe informacje dotyczące działalności salezjańskiej na świecie⁵⁹⁵.

Gazetka ta była kontynuacją polskiej wersji czasopisma „Wiadomości Salezjańskie”, która ukazywała się w Turynie od 1897 roku. Naczelnym redaktorem „Wiadomości Salezjańskich” był ks. Józef Gambino SDB. Pismo to było

⁵⁹⁴ A. Petroni, *Indeks ksiąg zakazanych i jego rozciągłość*, „Ateneum Kapłańskie” 32/3 (1933), s. 295; A. Muc, *Cenzura uprzednia w prawodawstwie kościelnym – zarys problematyki*, „Bibliotheca Nostra: Śląski Kwartalnik Naukowy” 2 (2013), s. 39-40; *Kościół o środkach komunikowania myśli*, red. J. Góral, K. Kłauza, Częstochowa 1997, s. 8-10. Papież Grzegorz XVI (1831–1846) w encyklikach *Mirari vos* (1832) i *Probe nostis* (1840) wyraźnie uderzał w wolną prasę promującą antykościelne i liberalne poglądy (tamże). E. Banaś, *Dzienniki katolickie w Polsce do 1939 roku*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 25/1 (1986), s. 51.

⁵⁹⁵ J. Krawiec, *Działalność religijno-patriotyczna...*, s. 127-128.

ogólnoświatowym miesięcznikiem. Powstawało w wielu językach i było kolportowane do różnych krajów. W szczytowym momencie jego nakład przekraczał 50 tysięcy egzemplarzy. Polskim redaktorem gazety był ks. Wiktor Grabelski SDB, który od 1902 roku pracował w Oświęcimiu. Po jego śmierci polską redakcję czasopisma przejął ks. Józef Heitzel SDB wraz z kilkoma współpracownikami. Ta narodowa wersja „Wiadomości Salezjańskich” była wydawana do stycznia 1915 roku. Edycję zakończono w związku z działaniami wojennymi w Europie⁵⁹⁶.

Pod koniec 1916 roku oświęcimscy redaktorzy podjęli upadłe dzieło, nadając mu nowy tytuł: „Pokłosie Salezjańskie”. Ze względów ekonomicznych czasopismo ukazywało się teraz nieregularnie. Jego naczelnym redaktorem został ks. Piotr Wójcik SDB, wspierany przez kilku współpracowników. Gazeta o charakterze formacyjno-informacyjnym była kolportowana do wszystkich placówek salezjańskich na ziemiach polskich⁵⁹⁷.

Zarówno „Wiadomości Salezjańskie”, jak i jego następca były czasopismami popularnymi wśród ludności, szczególnie związanej z placówkami salezjańskimi, choć nie tylko. Tym samym stanowiły swoistą forpocztę salezjańskich propozycji duszpasterskich. Przeciętny numer zawierał około 30 stron. Tematyka artykułów dotyczyła problemów religijnych i wychowawczych. Zamieszczano w nich biografie salezjańskich świętych i propozycje organizacji wybranych nabożeństw. Podejmowano problemy związane z dydaktyką i metodyką nauczania i wychowania z uwzględnieniem nowych trendów pedagogicznych. Istotną funkcję spełniały w czasopismach rubryki informacyjne. Opisywano w nich wydarzenia w placówkach zgromadzenia w Polsce i na świecie. Przekazywano wiadomości z misji salezjańskich, zamieszczano statystyki i sprawozdania, informowano o jubileuszach, umieszczano nekrologi. Tym samym czasopisma te stanowią istotne źródło dokumentujące działalność salezjanów na ziemiach polskich⁵⁹⁸.

Przy zakładzie salezjańskim w Oświęcimiu w 1914 roku powstało jeszcze jedno czasopismo o profilu chrześcijańskim, noszące tytuł „Zakład Salezyjański w Oświęcimiu

⁵⁹⁶ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 83-84; J. Ptaszkowski, *Rzecz o dobrej sławie...*, s. 10. Św. Jan Bosko od początku swojej działalności planował utworzenie pisma, które będzie miało charakter informacyjny i wychowawczy. Pismo wychodziło we Włoszech od 1854 r. i nosiło tytuł „Czytanki Katolickie” (S. Kosiński, *Dzieło salezjańskie...*, s. 24-25).

⁵⁹⁷ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 84-85.

⁵⁹⁸ AKMK, AWD 1898, s. 227, 240; „Wiadomości Salezjańskie” 1 (1907), s. 1-31; „Wiadomości Salezjańskie” 6 (1907), s. 149-176; „Wiadomości Salezjańskie” 10 (1910), s. 265-296; „Pokłosie Salezjańskie” 2 (1920), s. 1-35.

(Galicja)”. Gazeta była informatorem o wydawnictwach, sztukach i utworach salezjańskich. W założeniu miała być kwartalnikiem, ukazał się jednak tylko jeden numer tego tytułu⁵⁹⁹.

Drugim aspektem wartym rozważenia jest analiza tytułów katolickich czytanych przez wiernych dekanatu oświęcimskiego. Bogatym informatorem w tym względzie mogą być dokumenty wizytacji dziekańskich. Proboszczowie pytani o własną formację duchową i intelektualną wskazywali również na czasopisma, jakie regularnie czytali. Wizytacje z lat 1896 i 1898 dają w miarę dobre rozeznanie w tym względzie. Można wyróżnić wśród nich czasopisma redagowane typowo dla duchowieństwa, jak również przeznaczone dla wiernych. Warto zauważyć, że większość opisywanych czasopism było redagowanych w języku polskim w Galicji. Do rzadkości należały wydawnictwa ogólnopolskie⁶⁰⁰.

Największą popularnością wśród duchownych cieszyła się wydawana we Lwowie „Gazeta Kościelna”. Zgodnie z zamieszczonym podtytułem była „organem duchowieństwa, pismem poświęconym sprawom kościelnym i społecznym”. Czasopismo było tygodnikiem ukazującym się od 1893 roku (w latach 1891–1893 ukazywała się pod tytułem „Tygodnik Kościelny”). Jednym z założycieli i redaktorów gazety był wspomniany wyżej teolog, ks. Władysław Alojzy Jougan. Pismo było związane z działalnością lwowskiego Towarzystwa Kapłańskiego *Bonus Pastor* i jako takie miało być wsparciem formacyjnym dla duchownych. Na jego treść składały się propozycje duszpasterskie (np. teksty nabożeństw lub homilii), wiadomości z życia Kościoła w kraju i na świecie, relacje wydarzeń, komentarze społeczne, recenzje książek, poezje, a nawet reklamy dewocjonałów i innych akcesoriów. Z punktu widzenia spraw społecznych było uznawane za konserwatywne⁶⁰¹.

„Gazety Kościelnej” nie należy mylić z podobnym tytułem ukazującym się od 1844 roku w Poznaniu. W 1850 roku czasopismo to zmieniło nazwę na „Przegląd Kościelny”. Było ono także chętnie czytane przez oświęcimskich duchownych.

⁵⁹⁹ W.W. Żurek, *Szkoły...*, s. 86-87.

⁶⁰⁰ AKMK, AWD 1896, s. 138, 142, 145, 148, 152, 154, 158, 162, 165, 169, 173, 177, 180, 183, 186, 189; tamże, AWD 1898, s. 207, 216, 218, 220, 222, 225, 227, 230, 234, 237, 240.

⁶⁰¹ C. Lechicki, *Polskie czasopiśmiennictwo katolickie w latach 1833-1914*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 22/1 (1983), s. 26, 36-37; AKMK, AWD 1896, s. 138, 145, 148, 162, 169, 173, 177, 180, 183, 189; tamże, AWD 1898, s. 207, 216, 218, 220, 222, 230, 234; „Gazeta Kościelna” 12 (1908) s. 137-148; „Gazeta Kościelna” 1 (1910), s. 1-12.

Było typowym pismem teologiczno-informacyjnym, przeznaczonym głównie dla duszpasterzy⁶⁰².

Tematykę pobożności eucharystycznej podejmowali redaktorzy miesięcznika „SS. Eucharistia”. Wydawany we Lwowie, był organem Towarzystwa Kapłanów Najświętszego Sakramentu i odnosił się do teologii duchowości. Na jego łamach drukowano teksty do rozmyślań, artykuły dotyczące duchowości kapłańskiej, pomoce pastoralne promujące kult Najświętszego Sakramentu. Prenumeratę tego czasopisma w 1896 roku deklarowali proboszcz z Czańca – ks. Wojciech Komperda, proboszcz z Bielana – ks. Ignacy Waszkiewicz oraz proboszcz z Poręby Wielkiej – ks. Jakub Pagacz⁶⁰³.

Czasopismami przeznaczonymi dla chłopów i rolników, związanymi z ugrupowaniami chrześcijańsko-społecznymi i chrześcijańsko-ludowymi były „Prawda” i „Nowy Dzwonek”. Ich zawartość jednak nieco się różniła. „Nowy Dzwonek” ukazywał się już od 1832 roku. Był dwutygodnikiem. Wielokrotnie zmieniał tytuły, a jego ostatni podtytuł najlepiej wskazuje na treść: „czasopismo dla wszystkich katolików, poświęcone nauce, powieściom i dziejom kościelnym”. Pierwotnie numer składał się z serii czytanek o wspomnianej tematyce, dodatkiem była rubryka przedstawiające bieżące wydarzenia z Kościoła, kraju i ze świata. Późniejsze wydania miały charakter typowej gazety z serią skondensowanych artykułów⁶⁰⁴.

Nieco inną była ukazująca się dopiero od 1895 roku „Prawda”, która poza sprawami religijnymi wyraźnie odnosiła się również do problemów politycznych, społecznych i gospodarczych. Naczelnym redaktorem tytułu był ks. Teofil Flis. W 1899 roku czasopismo było polecane proboszczom przez biskupi konsystorz w Krakowie. Wobec słabej rentowności i groźby zawieszenia działalności gazety, proponowano

⁶⁰² C. Lechicki, *Polskie czasopiśmiennictwo...*, s. 19; AKMK, AWD 1996, s. 148; F. Lenort, „*Gazeta Kościelna*” (1843-1850) i „*Tygodnik Kościelny*” (1850), czyli druga i trzecia inicjatywa czasopiśmiennicza Jana Nepomucena Jabczyńskiego, „*Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski*” 8 (2013), s. 208, 215-216, 230-234. To wielkopolskie czasopismo należało do najstarszych gazet kościelnych, jakie ukazywały się na ziemiach polskich (tamże).

⁶⁰³ „SS. Eucharistia” 3 (1895), s. 1-16; „SS. Eucharistia” 1 (1903), s. 1-16; AKMK, AWD 1896, s. 173, 180, 183.

⁶⁰⁴ J. Jarowiecki, *Prasa w Krakowie: tradycja i współczesność (Część pierwsza: do roku 1918)*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. 5, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001, s. 17; AKMK, AWD 1896, s. 142, 177; „Nowy Dzwonek” (1) 1894, s. 1-24; „Nowy Dzwonek” (1) 1914, s. 1-24; „Zwiastun” 1 (1899), s. 1-8. Tytuł czasopisma „Nowy Dzwonek” w 1899 r. zmieniono na „Zwiastun”, w 1911 na „Głos Ludu”, zaś w 1912 przywrócono pierwszy tytuł (J. Jarowiecki, *Prasa w Krakowie...*, s. 17).

duchownym większe zaangażowanie zarówno w prenumeratę, jak i w redagowanie artykułów⁶⁰⁵.

Z chrześcijańską demokracją i polskim ruchem narodowym zaczęła być wiązana również „Gwiazdka Cieszyńska”. Czasopismo to było wydawane od 1851 roku w Cieszynie, ale było popularne także poza Śląskiem Austriackim. Jego redaktorami naczelnymi byli wybitni polscy działacze narodowi na tamtym terenie – Paweł Stalmach i ks. Józef Londzin. W latach osiemdziesiątych XIX wieku zaczęło nabierać katolickiego charakteru. Podobnie jak wcześniej wspomniane, pismo to podejmowało problematykę społeczną, polityczną i eklezjalną. Zawierało również poezję oraz porady gospodarcze i rolnicze⁶⁰⁶.

Przez krótki okres na rynku prasy dostępne było czasopismo „Ruch Katolicki” (1897–1901). Ten dziennik wydawany we Lwowie był związany ze Stronnictwem Katolicko-Narodowym. Miał charakter antysocjalistyczny, antyliberalny i antysemitowski. Lekturę tej gazety zadeklarował w swoim sprawozdaniu ks. Augustyn Gunia, ekspozyt w Brzeszczach⁶⁰⁷.

Niektóre tytuły tamtego okresu związane były z wydawnictwami zakonnymi. Tym samym promowały konkretne, związane z charyzmatem zgromadzenia formy pobożności. Czasopisma te mogły być popularyzowane podczas misji lub rekolekcji prowadzonych przez zakonników i stanowiły organ niektórych stowarzyszeń religijnych. Do najstarszych tytułów należał wydawany w Krakowie „Posłaniec Serca Jezusowego”. Czasopismo to wydawane od 1872 roku kilkakrotnie zmieniało nazwę. Promowało kult Serca Jezusa, zawierało modlitwy, rozważania, hagiografie, ale również informowało o bieżącej sytuacji w Kościele. Było chętnie czytane przez członków coraz bardziej rozwijających się w tym czasie w każdej parafii bractw sercańskich⁶⁰⁸.

⁶⁰⁵ AKMK, AWD 1896, s. 142; J. Jarowiecki, *Prasa w Krakowie...*, s. 17; „Prawda” 7 (1897), s. 1-8; „Prawda” 24 (1900), s. 1-8; *Poleca się pismo ludowe p.t. „Prawda”*, „Notificationes” 2 (1899), s. 39.

⁶⁰⁶ AKMK, AWD 1896, s. 142; P. Kenig, *150 lat prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim*, Bielsko-Biała 1998, s. 7-8; W. Ogrodziński, *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, Katowice 1965, s. 116-117; „Gwiazdka Cieszyńska” 27 (1851), s. 209-216; „Gwiazdka Cieszyńska” 1 (1900), s. 1-12.

⁶⁰⁷ AKMK, AWD 1898, s. 225; E. Banaś, *Dzienniki...*, s. 49-51; C. Lechicki, *Polskie czasopiśmiennictwo...*, s. 35; „Ruch Katolicki” bardzo szybko upadł z powodu braku czytelników. Wiele obraźliwych artykułów wymagało zamieszczania ciągłych sprostowań. Następcą czasopisma został „Przedświt” (E. Banaś, *Dzienniki...*, s. 49-51).

⁶⁰⁸ J. Hojnowski, *Słownik kultu...*, s. 195-196; Założycielem gazety był ks. Stanisław Stojalowski. Pierwotnie nosiło nazwę „Apostolstwo Serca Jezusa czyli Związek Katolicki dla Kościoła i Dusz

Od 1882 roku krakowscy jezuici wydawali również „Misje Katolickie. Czasopismo Ilustrowane Miesięczne”. Gazeta podejmowała problematykę misyjną w bardzo szerokim zakresie. Prezentowała biografie wybitnych misjonarzy, reportaże, wspomnienia oraz przeglądy etnograficzne i społeczne krajów misyjnych. Podawała bieżące informacje z placówek misyjnych. „Misje” należały do najpopularniejszych czasopism czytanych przez duchownych, a zapewne również przez wiernych związanych z bractwami misyjnymi⁶⁰⁹.

Dwumiesięcznik o podobnej treści, zatytułowany „Roczniki Rozkrzewiania Wiary”, był związany z misyjnym Stowarzyszeniem św. Franciszka Ksawerego. Ukazywał się od 1863 roku w Poznaniu, a później w Krakowie. Podobnie „Roczniki Świętego Dzieciństwa”, związane z dziecięcym „Dziełem Świętego Dzieciństwa” ukazujące się od 1884 roku w Krakowie. Z kolei z tercjarzami franciszkańskimi związany był miesięcznik „Dzwonek III Zakonu Świętego Ojca Naszego Franciszka Serafickiego”, ukazujący się od 1885 roku. Gazetka podejmowała problematykę duchowości franciszkańskiej, ale informowała również o najważniejszych wydarzeniach z życia Kościoła⁶¹⁰.

Rynek wydawniczy Galicji przełomu XIX i XX wieku był bardzo bogaty w katolickie tytuły prasowe. Obok tych wspomnianych, odnotowanych w dokumentach parafialnych czy prenumerowanych przez stowarzyszenia religijne dekanatu oświęcimskiego, wspomnieć jeszcze należy rozwijający się od 1908 roku dziennik „Głos Narodu”, lwowską „Gazetę Niedzielną. Pismo dla Rodzin Katolickich”, „Gazetę Niedzielną”, jezuicki „Przegląd Powszechny” (czasopismo dla inteligencji, zastąpiło „Przegląd Lwowski”), „Sodalis Marianus” czy też specjalistyczne, adresowane do kobiet: „Niewiastę Polską”, „Niewiastę Katolicką”, „Kobietę Polską”, oraz kierowane do dzieci: „Gwiazdka” czy „Murzynek”. Z lat dwudziestych XX wieku posiadamy informacje o prenumerowaniu przez oświęcimski sierociniec sióstr serafitek czasopism dla dzieci: „Małego Apostoła”, wspomnianego „Murzynka” i „Posłańca Jezusowego”. Prenumerata tych tytułów zapewne była prowadzona już wcześniej. Grono czytelników miały również czasopisma wydawane przez ks. Stanisława Stojalskiego: „Wieniec

Zbawienia”. Od 1880 r. tytuł brzmiał: „Intencja Miesięczna czyli Posłaniec Serca Jezusowego”. Pod najnowszym tytułem czasopismo ukazywało się od 1904 roku (tamże).

⁶⁰⁹ AKMK, AWD 1896, s. 145, 151, 154, 162; tamże, AWD 1898, s. 220, 234, 237; J. Jarowiecki, *Prasa w Krakowie...*, s. 33; „Misje Katolickie. Czasopismo Ilustrowane Miesięczne” 1 (1900), s. 1-28; „Misje Katolickie. Czasopismo Ilustrowane Miesięczne” 2 (1913), s. 33-60.

⁶¹⁰ I. Rusecki, *Z działalności duszpasterskiej...*, s. 186-188; J. Jarowiecki, *Prasa w Krakowie...*, s. 33.

Polski” i „Pszczółka Ilustrowana” (od 1900 roku pod jednym tytułem: „Wieniec-Pszczółka”). Do tych tytułów można zapewne dodać polskie czasopisma katolickie ukazujące się na terenie innych zaborów: poznańskie „Przewodnik Poznański” i „Przewodnik Katolicki” czy śląski „Katolik”. Należy jeszcze przynajmniej wspomnieć o katolickiej prasie niemieckojęzycznej, którą można było zdobyć w Białej, Bielsku czy na Śląsku Pruskim. Trudno jednak przypuszczać, aby wśród polskiej społeczności dekanatu oświęcimskiego czasopisma te cieszyły się jakimkolwiek zainteresowaniem⁶¹¹.

Materiały zawarte we wspomnianych czasopismach często odnosiły się do wydarzeń związanych z ziemią oświęcimską, zarówno religijnych, jak również innych. Informacji nierzadko dostarczali sami mieszkańcy tych ziem, redagując gotowe materiały. Podobnie władze diecezjalne, świadome roli czasopism dla lokalnej społeczności, zamieszczały na ich łamach istotne ogłoszenia. W 1904 roku kęcki proboszcz ks. Maciej Warmuz proponował czytelnikom „Gazety Kościelnej” udział finansowy w budowie wieży przy miejscowym kościele parafialnym. Jednocześnie promował kult św. Jana Kantego. Z kolei w 1908 roku „Gazeta Kościelna” informowała o przebiegu wizytacji kanonicznej w dekanacie oświęcimskim⁶¹².

Szersza analiza artykułów w samej tylko „Gwiazdce Cieszyńskiej” wskazuje na obecność w gazecie opisów wydarzeń, nekrologów niektórych duchownych dekanatu oświęcimskiego, a nawet reklam tutejszych instytucji. W 1867 roku gazeta obszernie opisywała jubileusz stulecia kanonizacji św. Jana Kantego w Kętach. W 1901 roku wspominała o śmierci o. Telesfora Sołtysika OFM, byłego gwardiana z kęckiego klasztoru reformatów oraz o poświęceniu zakładu salezjańskiego w Oświęcimiu. W 1915 roku informowała o wizycie członka rodu Habsburgów – arcyksięcia Franciszka Salwatora Toskańskiego (1866–1939), generalnego inspektora ochotniczej opieki sanitarnej, w szpitalu polowym, zorganizowanym we wspomnianym zakładzie.

⁶¹¹ AKMK, AWD 1896, s. 164; *Poleca się gazetki „Niewiasta polska” i „Przyjaciel sług”*, „Notificationes” 12 (1899), s. 142; *Polecenie czasopism „Niewiasta katolicka” dla kobiet i „Gwiazdka” dla dzieci*, „Notificationes” 2-3 (1914), s. 14-15; AGSS, T. Kurzyna, *Działalność Zgromadzenia...*, s. 52; C. Lechicki, *Polskie czasopiśmiennictwo...*, s. 25, 28, 32-33, 36-37; J. Myszor, *Duszpasterstwo...*, s. 219. Wśród niemieckojęzycznych tytułów katolickich obecnych na Górnym Śląsku można wymienić: „Oberschlesische Zeitung”, „Oberschlesier Kurier”, „Oberschlesische Volksstimme” (tamże). Dziennik „Głos Narodu” był czasopismem, w którym istotny udział miał krakowski konsystorz biskupi. Tym samym pismo stało się niejako organem Stronnictwa Chrześcijańsko-Socjalnego (E. Banaś, *Dzienniki...*, s. 51).

⁶¹² M. Warmuz, *Odezwa w sprawie budowy wieży na kościele parafialnym w Kętach*, „Gazeta Kościelna” 41 (1904), s. 354-355; *Wiadomości diecezjalne*, „Gazeta Kościelna” 12 (1908) s. 146.

Regularnie reklamowano oświęcimskie biura emigracyjne, organizujące wyjazd za Ocean⁶¹³.

Działania Kościoła na polu zewnętrznym wynikały bezpośrednio z jakości i stylu organizowanego duszpasterstwa parafialnego. Były widoczne przede wszystkim w działalności kulturalnej, charytatywnej i społecznej różnorodnych instytucji kościelnych. Właściwie prowadzona formacja wewnętrzna owocowała umiejętnością dzielenia się z potrzebującymi oraz zaniedbanymi materialnie i duchowo. Podejmowane działania nie były tylko formą pielęgnowania odwiecznych tradycji, ale autentyczną potrzebą realizacji ideałów ewangelicznych, wyrażającą się także poprzez świadectwo życia chrześcijańskiego.

Takie świadectwo było wyraźnie dostrzegalne na terenie dekanatu oświęcimskiego. Przełom XIX i XX stulecia był dobrym czasem dla rozwoju różnych form oświatowych i wychowawczych: szkół, ochronek i zakładów przysposobienia zawodowego. Szczególną w tym zasługę miały funkcjonujące na tym terenie zgromadzenia zakonne, zwłaszcza księża salezjanie. W tych ośrodkach rozwijały się także różne formy teatralne, służące całej lokalnej społeczności. Podobnie rzecz się miała z działalnością charytatywną, nasiloną w okresie I wojny światowej. Obok pojedynczych fundacji i towarzystw dobroczynnych funkcjonowały tu różne formy wsparcia chorych i ubogich, widoczne wprawdzie w każdej wspólnotie parafialnej, ale znów zdominowane przez działalność żeńskich zgromadzeń zakonnych: serafitek, zmartwychwstanek i klarysek. Ta swoista praca u podstaw podnosiła jakość i możliwości społeczeństwa coraz bardziej obywatelskiego i kształtowanego na miarę założeń nauki społecznej Kościoła.

⁶¹³ A. Knycz, *Jubileusz św. Jana Kantego w Kętach*, „Gwiazdka Cieszyńska”, 35 (1867), s. 281; *Z Cieszyna i z okolicy. Z Kęt*, „Gwiazdka Cieszyńska”, 40 (1901), s. 493; *Z Cieszyna i okolicy. Oświęcim*, „Gwiazdka Cieszyńska” 42 (1901), s. 518; *Z Cieszyna i okolicy. Oświęcim*, „Gwiazdka Cieszyńska” 33 (1915), s. 3.

Zakończenie

Siedemdziesiąt pięć lat dziejów duszpasterstwa na terenie dekanatu oświęcimskiego, opisanych w niniejszej rozprawie, wydaje się być tylko krótkim epizodem w blisko osiemsetletnim okresie jego funkcjonowania. Jest to jednak wystarczająca ilość czasu, aby na podstawie zbadanych źródeł historycznych dokonać wiarygodnego opisu podejmowanych działań duszpasterskich. Tym samym zostaje zaprezentowany i jednocześnie utrwalony obraz pewnej epoki kościelnej na wybranym obszarze. Przeprowadzone badania, a następnie analityczno-syntetyczne opracowanie faktów pozwalają udzielić odpowiedzi na postawione we wstępie pytania.

Dekanat oświęcimski w interesującym nas okresie uległ zasadniczo niewielkim zmianom strukturalnym. Odnosiły się one raczej do administracji diecezjalnej niż rozwoju sieci parafialnej. W 1880 roku dekanat został przeniesiony z diecezji tarnowskiej do macierzystej diecezji krakowskiej, zaś w 1910 roku wydzielone z niego 4 parafie włączono do nowo utworzonego dekanatu zatorskiego. Erygowano tylko jedną nową parafię (Brzeszcze) oraz 2 filialne placówki duszpasterskie (Kobiernice, Porąbka). Taki stan był zapewne związany z faktycznie niewielkimi zmianami liczbowymi ludności. Po uwzględnieniu zmian administracyjnych, wielkich ruchów migracyjnych, jak również klęsk elementarnych, liczba wiernych w dekanacie oświęcimskim na przestrzeni badanych lat wzrosła tylko o 3,1% i nigdy nie przekroczyła 50 tysięcy. W strukturach dekanatu nastąpiła natomiast intensyfikacja życia zakonnego. Do istniejącego od XVIII wieku konwentu reformatów w Kętach dołączyły placówki księży salezjanów w Oświęcimiu, a także klasztory żeńskie: serafitek w Oświęcimiu oraz klarysek i zmartwychwstanek w Kętach. Zakony nie prowadziły parafii, ale funkcjonując w ich strukturach i współpracując z ich duszpasterzami, istotnie przyczyniały się do rozwoju tych wspólnot w wymiarze duchowym, intelektualnym

i społecznym. Rozwinięto również bazę materialną poszczególnych parafii. Progres ten był związany z ogólnymi przemianami społeczno-gospodarczymi w państwie Austro-Węgierskim, zwłaszcza rozwojem miast, przemysłu i infrastruktury. W tym czasie na terenie dekanatu oświęcimskiego wybudowano 7 nowych, murowanych, parafialnych lub filialnych kościołów oraz inne świątynie, wśród których na szczególną uwagę zasługuje podniesiony z ruin poddominikański kościół pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu.

Duszpasterstwo parafialne w interesującym nas okresie przechodziło wyraźną ewolucję. Była ona widoczna również we wspólnotach dekanatu oświęcimskiego. Duchowni, formowani zgodnie ze zmieniającymi się wytycznymi teologii pastoralnej, odchodząc od józefińskiego modelu kapłana – urzędnika i stróża centralizmu państwowego, stawali się coraz bardziej pasterzami dusz. Niemniej jednak rubrycystyka, a co za tym idzie, dokładnie sprecyzowane zarządzenia państwowe i kościelne, obok norm liturgicznych, stanowiły ciągle istotny fundament, jeśli chodzi o sposób i formę celebracji nabożeństw. Centralnym i podstawowym punktem duszpasterstwa była msza święta, na której w niedzielę frekwencja wiernych dekanatu oświęcimskiego była bardzo wysoka. Bardzo rzadko praktykowano binację. Liczba sprawowanych niedzielnych mszy świętych wzrosła jedynie w kościele parafialnym w Oświęcimiu, ale dodatkowe możliwości dla wiernych w tym względzie stworzyło otwarcie kaplic zakonnych. Zdecydowanie większy problem stanowiło dla parafian uczestnictwo w nabożeństwach roku liturgicznego i dodatkowej katechizacji parafialnej. Było to zwykle związane z brakiem dobrej infrastruktury. Duszpasterze – zgodnie z ogólnymi zaleceniami – tworzyli dodatkowe możliwości: organizowali niedzielne, dopołudniowe bloki modlitewne, wyjeżdżali z naukami do wyznaczonych punktów katechetycznych, a nawet okazjonalnie sprawowali msze święte w lokalnych kaplicach. Podobnie w przypadku tygodniowej służby Bożej. Aby zachęcić parafian do uczestnictwa w nabożeństwach paraliturgicznych, łączono je z mszą świętą albo przenoszono na godziny wieczorne w związku z pracami polowymi. Popularne wśród miejscowej ludności były nabożeństwa pasyjne (gorzkie żale, droga krzyżowa) i maryjne (majowe, różaniec). Rozwijający się kult Serca Pana Jezusa nie miał tutaj jeszcze systematycznych form liturgicznych.

Przeobrażenia następowały także w kwestii szafarstwa sakramentów, choć wydaje się, że pokłosie józefińskiej jurydyki i pragmatyzmu ciągle było widoczne.

Wysokie liczby w rubrykach mogły świadczyć o dominacji ilości nad jakością. Nad tą drugą miała zasadniczo czuwać katechizacja. We właściwych dla niej formach była organizowana zarówno w szkołach, jak i parafiach dekanatu, a jej celom służyło poniekąd także ówczesne kaznodziejstwo. Analiza materiałów źródłowych pozwala stwierdzić, że miejscowi duszpasterze – zgodnie z ogólnymi zaleceniami – zaczęli w tym czasie zwracać większą uwagę na sakramentalną systematykę. Dostrzeżono sakramenty do tej pory niejako zaniedbane. Do takich należało bierzmowanie, którego wraz ze zwiększoną częstotliwością odwiedzin biskupich w dekanacie udzielano częściej, choć formy przygotowania do niego, oparte zasadniczo na krótkim pouczeniu, były zdecydowanie niewystarczające. Innym sakramentem było namaszczenie chorych. Choć ciągle było traktowane jak „ostatnie namaszczenie”, to jednak z biegiem lat liczba umierających w dekanacie oświęcimskim bez tego sakramentu istotnie spadała. Nie miało to jednak najmniejszego związku z jakimikolwiek formami systematycznego duszpasterstwa chorych, których tutaj nie organizowano. Innego rodzaju przemianom uległo natomiast korzystanie z sakramentu pokuty i Komunii Świętej. Zgodnie z reformami papieża Piusa X przygotowaniem do tych sakramentów na początku XX wieku objęto we wszystkich parafiach już młodsze dzieci. W tym samym czasie rezygnowano tutaj również z dotychczasowej skrupulatnej kontroli spowiedzi i Komunii Świętej wielkanocnej, do których nie przystępowały już tylko pojedyncze osoby. Jednak mimo możliwości częstszego korzystania z tych sakramentów nadal przystępowano do nich przeciętnie tylko 2–3 razy w roku, choć dodatkowych okazji dostarczały nadzwyczajne wydarzenia duszpasterskie. Rozwinęły się natomiast inne formy kultu eucharystycznego. Należała do nich adoracja Najświętszego Sakramentu, organizowana zwykle w formie całodziennych nabożeństw w kaplicach żeńskich klasztorów. Promowały ją specjalnie w tym celu tworzone bractwa adoracyjne.

Najbardziej nowatorskie działania były widoczne w duszpasterstwie nadzwyczajnym. Wydaje się, że źródeł tych inicjatyw należy szukać zarówno w ogólnych decyzjach, jak również w realnych potrzebach wiernych, którzy często sami szukali swojego miejsca w eklezjalnej wspólnoty. Unikając generalizowania, można stwierdzić, że od gorliwości lokalnych duszpasterzy zależała efektywność i kontynuacja podejmowanych działań. Było to dobrze zauważalne chociażby w wielkiej akcji trzeźwościowej, jaką w połowie XIX wieku zorganizowali na tych terenach biskupi tarnowscy. Analiza źródłowa wskazuje, że odrodzone po latach

wielkie akcje misyjne, we wszystkich parafiach dekanatu oświęcimskiego gromadziły tłumy i wpływały na ożywienie religijnych bractw i stowarzyszeń. Te z kolei, ukierunkowane na konkretną formę pobożności, kształtowały świadomość religijną wiernych. Na początku XX wieku we wszystkich parafiach dekanatu funkcjonowały co najmniej bractwa sercańskie i żywego różańca. Niektóre z konfraterni, stawiając swoim członkom wysokie wymagania, kształtowały elity chrześcijańskie. Istotą rolę dla tutejszych wiernych odgrywało również pątnictwo. Niektóre parafie miały swoje stałe miejsce w jasnogórskim kalendarzu pielgrzymkowym, zaś drogę do Kalwarii Zebrzydowskiej ułatwiało dogodne połączenie kolejowe. Nie bez znaczenia pozostawało świadectwo wiary pątników, przybywających do lokalnych miejsc szczególnego kultu z odległych stron. Ta swoista wymiana doświadczeń, widoczna także w działalności lokalnych (zwłaszcza oświęcimskich) bractw, przekraczała granice państwowe w poszukiwaniu wspólnej tożsamości religijnej i narodowej. Choć wszystkie nadzwyczajne formy duszpasterskie nie gromadziły więcej niż dziesiątą część wiernych każdej parafii dekanatu oświęcimskiego, to jednak pełniły istotną rolę integrującą, a także wpływały na kształt świadomości i odpowiedzialności społecznej wiernych.

Jeszcze inaczej należy spojrzeć na działalność kulturalno-oświatową tutejszego Kościoła. Na przełomie XIX i XX wieku została ona wyraźnie zdominowana przez działalność zgromadzeń zakonnych. Tym samym przesunięty został punkt ciężkości spoczywający w tej kwestii dotychczas głównie na lokalnym proboszczu. Ten, zobowiązany ustawą państwową do opieki nad miejscowym szkolnictwem i zachęcony przykazaniem miłości do troski o najbardziej potrzebujących, nie wykraczał zasadniczo poza skromne możliwości parafii i lokalnej gminy. Nowatorskie propozycje wychowawcze, promowane w ośrodkach księży salezjanów i sióstr zmartwychwstanków, jak również nowy wymiar opieki społecznej zaproponowany przez siostry serafitki, cieszyły się wielkim zainteresowaniem i uznaniem społecznym. Być może w jakiś sposób wypełniały także lukę państwowych niedomagań w tym względzie. Przy tym wszystkim – co warto podkreślić – instytucje te działały w parafiach i dla parafii. Utrzymywane zasadniczo z datków miejscowych wiernych, w pierwszym rzędzie odnosiły się właśnie do lokalnej społeczności, za przyzwoleniem, a nierzadko zachętą i wsparciem parafialnego duchowieństwa.

Wspomniano we wstępie, że podstawowym celem duszpasterstwa jest uświęcenie człowieka. Dlatego dobrym podsumowaniem rozważań może być wskazanie ludzi, którzy działając lub pochodząc z dekanatu oświęcimskiego, w interesującym nas czasie dorastali do pełnej dojrzałości chrześcijańskiej i za takich zostali uznani oficjalnie przez Kościół. Należy do nich najpierw św. Józef Bilczewski (1860–1923), arcybiskup lwowski, wikariusz i katecheta w Kętach w latach 1888–1889. Do grona błogosławionych zaliczono działającą w Kętach założycielkę zmartwychwstanek s. Celinę Borzęcką CR (1833–1913) oraz s. Małgorzatę Łucję Szewczyk CMBB (1828–1905), działającą w Oświęcimiu założycielkę serafitek. Obecnie toczą się procesy beatyfikacyjne: s. Walentyny Łempickiej OCPA (1933–1918), założycielki kęckiego klasztoru klarysek, a także pochodzącej z Bulowic s. Józefy Hałacińskiej CSP (1867–1946) klaryski, serafitki, założycielki zgromadzenia sióstr pasjonistek oraz kęckiej zmartwychwstanki s. Jadwigi Borzęckiej CR (1863–1906). Święci i błogosławieni stanowią istotne świadectwo życia religijnego na określonym terenie.

Niniejsza rozprawa może stanowić dobrą okazję do kontynuacji badań nad historią duszpasterstwa ziemi oświęcimskiej. Szczególnie cenne byłyby badania dziejów interesującego nas dekanatu w latach 1772–1843 oraz 1918–1945 i późniejszych. Pierwszy wspomniany okres odnosiłby się do skomplikowanych przemian związanych bezpośrednio z polityką józefińską na bardzo szerokim terytorium, obejmującym wtedy także późniejszy dekanat Biała (Krakowska). Drugi z kolei to historia rozwoju katolicyzmu społecznego w kontekście budowania polskiej państwowości, a potem konfrontacji z systemami totalitarnymi. Autor niniejszej dysertacji przedstawił w publikacji pt. *Ks. Jan Skarbek – oświęcimski duszpasterz i społecznik (1926-1951)* [Kraków 2017] życie i działalność jednej z istotniejszych postaci tej epoki na ziemi oświęcimskiej. Podobne publikacje powstają powoli także w odniesieniu do innych parafii. Być może dobrym kluczem do badania dziejów dekanatu byłaby analiza życia i dokonań działających tutaj wyjątkowych jednostek. Pożądane byłoby również opracowanie historycznych monografii parafii, zwłaszcza tych, których historia sięga czasów średniowiecznych. Monografie miast nie zawsze w sposób wyczerpujący podejmują problematykę religijną. Nieznane karty historii Kościoła na ziemi oświęcimskiej ciągle czekają na odkrycie i opracowanie.

Spis tabel

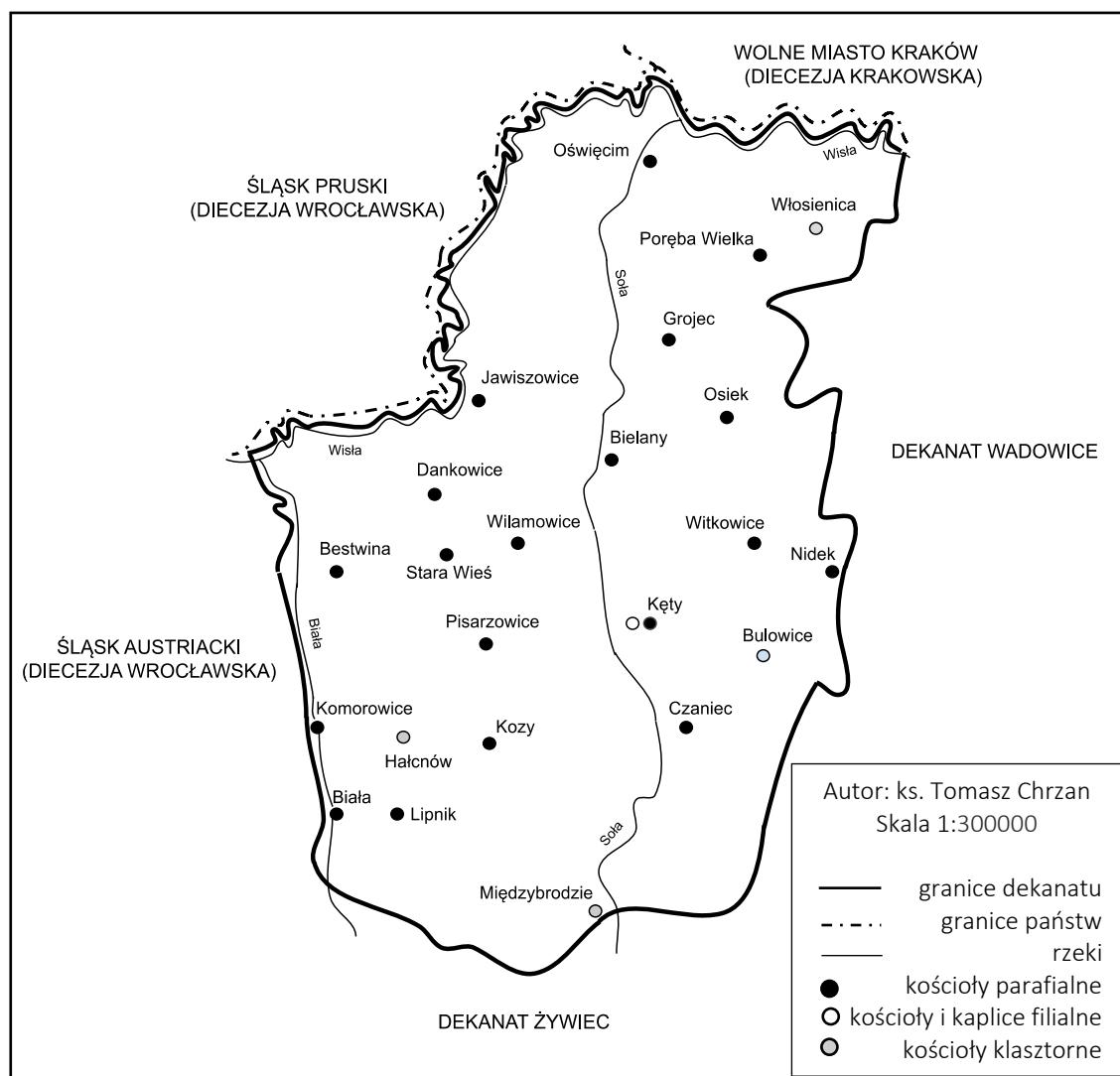
<i>Tabela 1. Parafie i ekspozytury dekanatu oświęcimskiego (1843–1918) – patrocinium, czas powstania i zasięg terytorialny parafii</i>	<i>50</i>
<i>Tabela 2. Liczba katolików parafii Oświęcim i Kęty w latach 1844–1918 z uwzględnieniem podziału na miejscowości, według spisów kościelnych.....</i>	<i>53</i>
<i>Tabela 3. Liczba wiernych parafii dekanatu oświęcimskiego wraz z przyrostem w latach 1844–1918.....</i>	<i>54</i>
<i>Tabela 4. Struktura wyznaniowa w miastach dekanatu oświęcimskiego w latach 1890 i 1910.....</i>	<i>59</i>
<i>Tabela 5. Struktura wyznaniowa w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918.....</i>	<i>62</i>
<i>Tabela 6. Proboszczowie i administratorzy parafii i placówek duszpasterskich dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918.....</i>	<i>82</i>
<i>Tabela 7. Patronat parafii dekanatu oświęcimskiego w latach 1844–1918</i>	<i>97</i>
<i>Tabela 8. Dochody i rozchody parafii w Witkowicach za rok 1896.....</i>	<i>101</i>
<i>Tabela 9. Kościoły parafialne i filialne dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918: budulec, lata budowy i konsekracji, zmiany w funkcjonowaniu</i>	<i>104</i>
<i>Tabela 10. Porządek nabożeństw niedzielnych i świątecznych w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego według akt wizytacji kanonicznej biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego z 1857 roku.....</i>	<i>122</i>
<i>Tabela 11. Porządek nabożeństw niedzielnych i świątecznych w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego według dokumentów wizytacji kanonicznej z 1883 roku</i>	<i>123</i>
<i>Tabela 12. Porządek nabożeństw niedzielnych i świątecznych w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1897 i 1898</i>	<i>125</i>
<i>Tabela 13. Średni wiek chrzczonych dzieci (podany w dniach) w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918.....</i>	<i>133</i>
<i>Tabela 14. Liczba przystępujących do bierzmowania w parafiach dekanatu oświęcimskiego podczas wizytacji kanonicznych w latach 1857–1908: akta wizytacji/ księga bierzmowanych (kronika parafialna).....</i>	<i>141</i>
<i>Tabela 15. Ołtarze uprzywilejowane w kościołach parafialnych dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918 wraz z datą ustanowienia</i>	<i>149</i>
<i>Tabela 16. Liczba zmarłych bez zaopatrzenia sakramentami w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1860, 1879, 1898, 1913</i>	<i>151</i>
<i>Tabela 17. Kapłani diecezjalni pochodzący z dekanatu oświęcimskiego, wyświęceni w latach 1843–1918.....</i>	<i>153</i>
<i>Tabela 18. Liczba dzieci nieślubnych w parafiach dekanatu oświęcimskiego według danych wizytacji dziekańskich w latach 1860, 1875, 1896, 1913</i>	<i>160</i>
<i>Tabela 19. Rozkład nabożeństw Wielkiego Tygodnia w parafii w Oświęcimiu w 1877 roku i w Grojcu w 1918 roku.....</i>	<i>170</i>

<i>Tabela 20. Tematyka kazań w parafii w Zatorze w wybrane niedziele i święta roku liturgicznego 1897/1898.....</i>	<i>180</i>
<i>Tabela 21. Katechizacja w szkołach na terenie dekanatu oświęcimskiego w latach 1904 i 1905 według danych wizytacji dziekańskich.....</i>	<i>188</i>
<i>Tabela 22. Duchowni na stanowiskach katechetów w szkołach dekanatu oświęcimskiego w latach 1862–1918</i>	<i>188</i>
<i>Tabela 23. Katechizacja parafialna w punktach katechetycznych parafii Oświęcim w wybrane niedziele lat 1844 i 1876.....</i>	<i>191</i>
<i>Tabela 24. Wykaz misji, renowacji misji i rekolekcji parafialnych w parafiach dekanatu oświęcimskiego wraz z jednostką prowadzącą</i>	<i>201</i>
<i>Tabela 25. Misje ludowe, renowacje i rekolekcje prowadzone w parafiach dekanatu oświęcimskiego przez w latach 1843–1918 przez Towarzystwo Jezusowe (jezuitów)</i>	<i>204</i>
<i>Tabela 26. Misje ludowe, renowacje misji i rekolekcje parafialne przeprowadzone w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918 przez Zgromadzenie Misjonarzy św. Wincentego à Paulo</i>	<i>206</i>
<i>Tabela 27. Misje ludowe, renowacje misji i rekolekcje parafialne przeprowadzone w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918 przez Zgromadzenie Najświętszego Odkupiciela (redemptorystów)</i>	<i>208</i>
<i>Tabela 28. Misje ludowe, renowacje misji i rekolekcje parafialne przeprowadzone w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1843–1918 przez Zakon Braci Mniejszych Ściślejszej Obserwancji (reformatorów)</i>	<i>210</i>
<i>Tabela 29. Bractwa w parafiach dekanatu oświęcimskiego wraz z datą ich powstania według schematyzmu diecezjalnego z 1909 roku</i>	<i>219</i>
<i>Tabela 30. Lista profesów wieczystych z parafii dekanatu oświęcimskiego według akt kęckiego klasztoru w latach 1843–1899</i>	<i>222</i>
<i>Tabela 31. Liczba wstępujących do III Zakonu św. Franciszka w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1882–1918.....</i>	<i>223</i>
<i>Tabela 32. Liczba członków Towarzystwa Wstrzemięźliwości w parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1844–1870 wraz z datą założenia i podziałem na ślubujących abstynencję i wstrzemięźliwość.....</i>	<i>223</i>
<i>Tabela 33. Liczba wiernych w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego, łamiących śluby abstynencji i wstrzemięźliwości w latach 1861 i 1870</i>	<i>227</i>
<i>Tabela 34. Liczba wstępujących do Bractwa Wstrzemięźliwości w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1895–1918.....</i>	<i>229</i>
<i>Tabela 35. Liczba członków stowarzyszenia żywego różańca w parafiach dekanatu oświęcimskiego według danych ze sprawozdań i wizytacji dziekańskich.....</i>	<i>234</i>
<i>Tabela 37. Pielgrzymki wiernych dekanatu oświęcimskiego na Jasną Górę w latach 1861–1914. Dane orientacyjne</i>	<i>247</i>
<i>Tabela 38. Dni uroczystych odpustów w świątyniach parafialnych i filialnych dekanatu oświęcimskiego w latach 1883–1918.....</i>	<i>264</i>
<i>Tabela 39. Szkoły w Kętach w latach 1843–1868. Liczba uczniów i wykaz nauczycieli.</i>	<i>278</i>
<i>Tabela 40. Szkoły trywialne, parafialne i filialne w dekanacie oświęcimskim w latach 1843–1868. Liczba uczniów i wykaz nauczycieli.....</i>	<i>280</i>
<i>Tabela 41. Liczba uczniów szkół niedzielnych w szkołach dekanatu oświęcimskiego w latach 1850, 1858 i 1868.....</i>	<i>284</i>

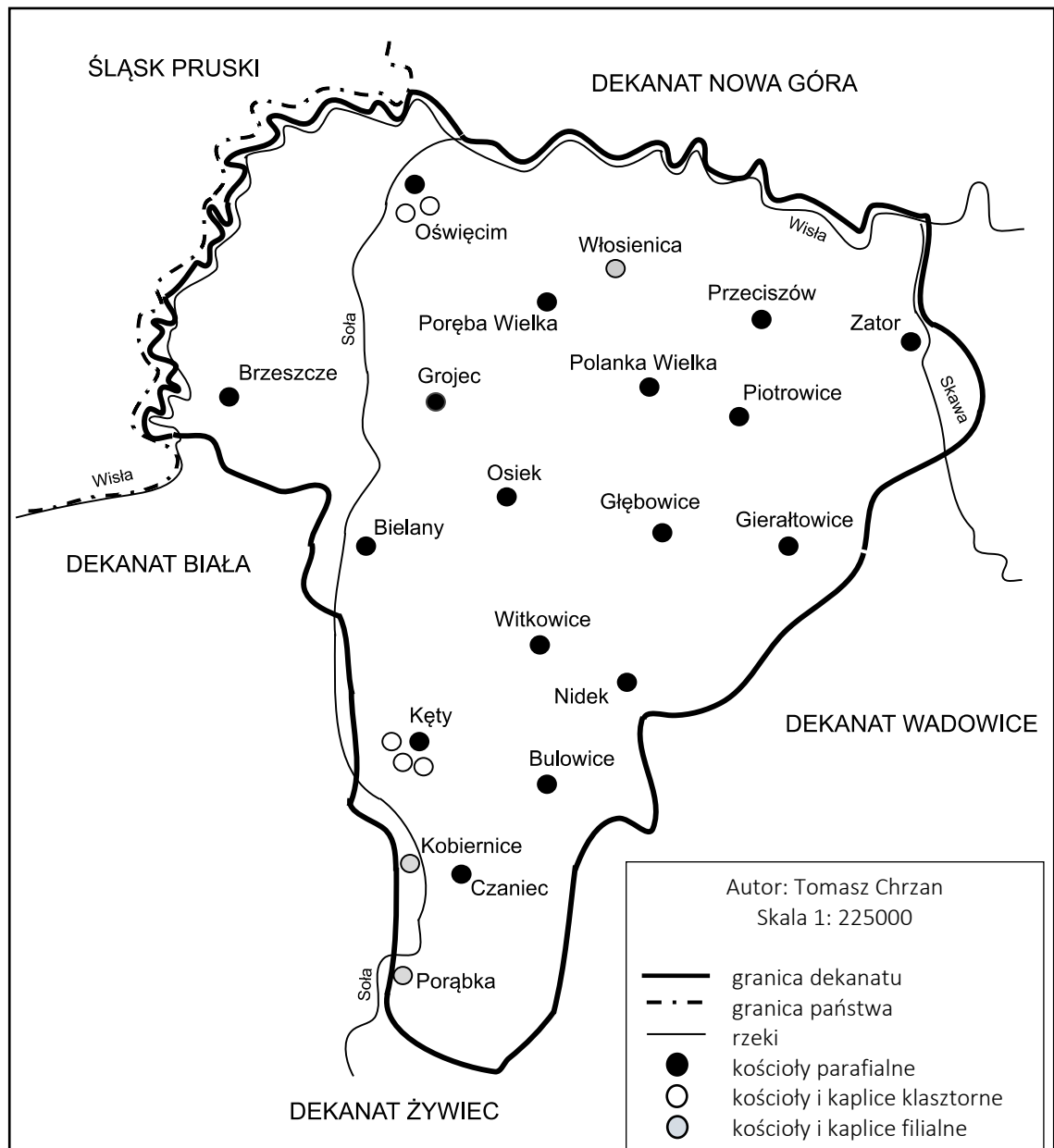
Spis wykresów

<i>Wykres 1. Zmiany demograficzne w wybranych parafiach dekanatu oświęcimskiego w latach 1844–1855.....</i>	<i>66</i>
---	-----------

Mapa 1. Dekanat oświęcimski przed zmianami administracyjnymi w 1843 roku



Mapa 2. Dekanat oświęcimski w latach 1843–1910



Mapa 3. Dekanat oświęcimski po zmianach administracyjnych w 1910 roku

